

**Miscellanea
Historico-Iuridica**

Współautorzy tomu XVIII, zeszyt 2

Leah Bornstein-Makovetsky (Ariel University, Izrael)

Michał Daniłowski (Najwyższa Izba Kontroli w Warszawie)

Anna Fermus-Bobowiec (Uniwersytet Marii Curie Słodowskiej w Lublinie)

Konrad Graczyk (Uniwersytet Śląski w Katowicach, Instytut Pamięci Narodowej
w Warszawie)

Anastasija Jumakova (University of Latvia, Łotwa)

Emilia Płońska (Uniwersytet w Białymstoku)

Kamil Niewiński (Urząd Miejski w Białymstoku)

Krzysztof Prokop (Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach)

Bartosz K. Truszkowski (Uniwersytet w Białymstoku)

Joanna E. Utkin (Szkoła Główna Handlowa w Warszawie)

Karolina Zapolska (Uniwersytet w Białymstoku)

Luigi Zingone (Università degli Studi e Campus, Novedrate, Włochy)

UNIwersytet w Białymstoku
Wydział Prawa
Katedra Nauk Historyczno-Prawnych,
Teorii i Filozofii Prawa oraz Komparatystyki Prawniczej

Miscellanea Historico-Iuridica

Tom XVIII, zeszyt 2

Varia

pod redakcją
Piotra Fiedorczyka



Białystok 2019

Rada Naukowa/Scientific Board:

Soazick Kerneis (Université Paris Ouest Nanterre La Défense, France); Adam Lityński (Humanitas University, Sosnowiec, Poland); Marju Luts-Sootak (University of Tartu, Estonia); Piotr Niczyporuk (University of Białystok, Poland); Kenneth J. Pennington (The Catholic University of America, Washington, USA); Janis Pleps (University of Latvia); Anton D. Rudokvas (St. Petersburg University, Russia); Karel Schelle (Masaryk University, Brno, Czech Republic); Dariusz Szpoper (Pomeranian University in Slupsk, Poland); Charles Szymanski (Vytautas Magnus University, Kaunas, Lithuania); Jan Zabłocki (Cardinal Stefan Wyszyński University, Warsaw, Poland)

Redakcja/Editors:

Piotr Fiedorczyk (redaktor naczelny/chief editor)
Katarzyna Doliwa (zastępca redaktora naczelnego/deputy chief editor)
Bartosz Kamil Truszkowski (sekretarz/secretary)

Redaktorzy Tematyczni/Subject Editors:

Piotr Niczyporuk (prawo rzymskie/Roman Law)
Karol Łopatecki (historia prawa – średniowiecze i czasy nowożytnie/history of law – medieval period and early modern times)
Marcin Łysko (historia prawa – XX wiek/history of law – 20th century)
Karol Kuźmicz (historia doktryn polityczno-prawnych/history of political and legal thought)

Redakcja i korekta/Correction:

Janina Demianowicz (język polski/Polish)
Peter Foulds (język angielski/English)

Adres Redakcji/Editors' Adres:

Wydział Prawa, Uniwersytet w Białymstoku,
15-213 Białystok, ul. Mickiewicza 1; tel. (fax): (+48) 85 732 70 62
e-mail: miscellanea@uwb.edu.pl; <http://www.prawo.uwb.edu.pl/miscellanea>

Recenzenci/Reviewers:

Anna Stawarska-Rippel, Eduardo Cebreiros Alvarez, Adam Lityński, Wojciech Witkowski

Projekt okładki: Teodor Worona
Skład i redakcja techniczna: Katarzyna Sakowska

© Copyright by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2019

Od 2019 r. „Miscellanea Historico-Iuridica” są umieszczone w wykazie czasopism naukowych i recenzowanych materiałów z konferencji międzynarodowych wraz z przypisaną liczbą punktów (20 pkt.) prowadzonym przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Abstracts of articles published in “Miscellanea Historico-Iuridica” are available online by “The Central European Journal of Social Sciences and Humanities” (CEJSH) under: <http://cejsh.icm.edu.pl>, by Index Copernicus and by Central and Eastern European Online Library (CEEOL)

Publikacja w cenie 20,00 zł + VAT (8%) do nabycia:
15-328 Białystok, ul. Świerkowa 20B, p. 7
e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl; tel. 85 745 71 02

ISSN 1732–9132

Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku
15-328 Białystok, ul. Świerkowa 20B
tel. (85) 745 70 59, (85) 745 71 02, (85) 745 71 20
<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>; e-mail: ac-dw@uwb.edu.pl

Druk i oprawa: volumina.pl Daniel Krzanowski

Spis treści

Leah Bornstein-Makovetsky

Jewish Conversion to Protestantism in the Ottoman Empire in the Communities of Istanbul and Izmir Until 1856..... 7

Luigi Zingone

Il Genius Loci nell'era della globalizzazione..... 37

Anastasija Jumakova

Historical preconditions for the development of “the right to a personal identity” in Western philosophy..... 51

Joanna E. Utkin

Potomkowie kupca Wołowskiego – prawnicy, powstańcy w XIX stuleciu 69

Michał Daniłowski

Ewolucja systemu kontroli państwowej w Rosji Radzieckiej i Związku Radzieckim w latach 1917–1953..... 91

Bartosz K. Truszkowski

Z prac ministerialnych nad ujednoczeniem prawa chowania zmarłych w II Rzeczypospolitej 111

Emilia Płońska

Głośne procesy kobiet w II Rzeczypospolitej – perspektywa kryminologiczna..... 141

Konrad Graczyk

Sądy specjalne III Rzeszy jako „sądy doraźne frontu wewnętrznego” (1933–1945) 165

Krzysztof Prokop

Uprawnienia nadzwyczajne Prezydenta Rzeczypospolitej w świetle przepisów konstytucji kwietniowej z 1935 r. 203

Kamil Niewiński

Odbudowa sądownictwa powszechnego w świetle protokołu z konferencji
odbytej 14 września 1944 r. w Białymstoku z udziałem delegacji Resortu
Sprawiedliwości PKWN 227

Anna Fermus-Bobowiec

Prawne instrumenty polityki mieszkaniowej w Polsce w latach 1944–1956..... 241

Karolina Zapolska

Ewolucja podstaw normatywnych wolności gospodarczej w Polsce w XX wieku..... 267

Contents..... 287

Leah Bornstein-Makovetsky

Ariel University
e-mail: leama@ariel.ac.il

ORCID 0000-0002-6722-1401

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.01

Jewish Conversion to Protestantism in the Ottoman Empire in the Communities of Istanbul and Izmir Until 1856

ABSTRACT

This article is devoted to a comprehensive discussion of Jews' conversion to Protestantism in the Ottoman Empire in the cities of Istanbul and Izmir, during the decade before the *Hatt-i-Şerif of Gülhane*, the first *Tanzimat* decree in 1839, until the *Hattı hümayun* decree of 18 February 1856. It also considers the attitudes of the Ottoman authorities and the Jewish communities toward this phenomenon, as well as the extent to which three missionary societies, the London Society for Promoting Christianity among the Jews, the American Board of the Commissioners for Foreign Missions (ABCFM), and the Free church of Scotland mission, succeeded in prevailing upon Jews to give up their faith. The missionaries worked with the millenarian anticipations and looked forward to intensive activity which would result in the conversion of the Jewish masses. To achieve their objectives they relied on evangelical, educational and philanthropic activities, and on medical missions. The article discusses the motives and the social and economic status of converts to Christianity and those given Christian religious instruction, and describes the communities' steps taken against Jewish conversion to Christianity in the 1820-50s. The article concludes that all three missionary societies that operated in the Ottoman Empire acknowledged the fact of their failure to achieve the goal of converting the Jewish masses, and took solace in those dozens who were converted through their efforts.

Key words: Jews, conversion, Protestantism, Ottoman Empire, Istanbul, Izmir

I. Introduction

This article is devoted to a comprehensive discussion of Jews' conversion to Protestantism in the Ottoman Empire in the cities of Istanbul and Izmir, during the decade before the *Hatt-i-Şerif of Gülhane*, the first *Tanzimat* decree in 1839, until the *Hattı hümayun* decree of 18 February 1856, which promised equal rights to all citizens of the Ottoman Empire of different millets.¹ We will also consider the attitudes of the Ottoman authorities and the Jewish communities toward this phenomenon, as well as the extent to which missionary societies succeeded in prevailing upon Jews to give up their faith. It should be noted that no documented statement has reached us of Jews in the Ottoman Empire voicing their own experience of religious conversion in the first person.

The missionaries of the London Society for Promoting Christianity among the Jews mission (hereafter: The London mission), the American mission headed by the American Board of the Commissioners for Foreign Missions (ABCFM) (henceforth: the American mission), and the Free church of Scotland mission (hereafter: The Scottish mission) worked with the millenarian anticipations then widespread in England and the U.S. They looked forward to intensive activity which would result in the conversion of the Jewish masses. To achieve its objectives, the Protestant mission relied, on evangelical, educational and philanthropic activities, and on medical missions. They were similarly active among minority Christian groups, as well as among Moslems.² Missionaries active in the Ottoman Empire drew support and encouragement from the widespread conversion of Jews to Catholicism and Protestantism in Western Europe throughout the nineteenth century. According to the statistics in

¹ See Rozen, *The Last Ottoman Century*, i, 53-130.

² For example see Grabill, *Protestant Diplomacy and the Near East*; Daniel, *American Philanthropy*; Tibawi, *British interests in Palestine*; Deringil, *Conversion and Apostasy*; Sims, *Congregationalist and Anglican Missionaries*. About the three mission societies' history and activity see a partial list of researches: Gidney, *The History*; Kovacs, *The History*; Stanislawski, 'Jewish Apostasy in Russia'; Sarna, 'The Impact of Nineteenth-Century Christian Missions on American Jews'; Bornstein-Makovetsky, 'The Activity of the American Mission'; Jagodzińska, 'Reformers, Missionaries, and Converts'; Clark, *The Politics of Conversion*; Darby, *The Emergence of the Hebrew Christian Movement*; Harel, *Syrian Jewry*, 186-93; id., *Intrigues and Revolution*, 79, 148, 177, 184, 276; Harel, 'Fighting Conversion to Christianity'; Spector Simon, 'The Case of the Curse'; Kark, 'Missions and Architecture'; Perry, *British Mission to the Jews*; Bartur, 'Discovery of America'; Sapir, 'Sources on the Anglican Missionary Societies'; Yitzhaki-Harel, 'The Scottish Mission in Safed'; Yaffe, *American Protestant mission and its Activities*; id., 'The Activity of the Protestant-American Mission'; Stock, *History of the Church Missionary Society*, 4 vols; Lang, 'The Struggle against Missionary Activity'; Bar-Yosef, 'Christian Zionism and Victorian Culture'; Marten, *Attempting to Bring the Gospel Home*; Marten (with Tamcke), *Christian Witness*; Anderson, *History of the Missions of the ABCFM*.

De La Roi's book, in the course of the nineteenth century, 204,500 Jews became Christian converts of Europe.³

The negligible number of Jews who converted to Christianity in the Greek Orthodox, the Armenian, and the Protestant Church in the Ottoman Empire in the 1800s is striking. In most instances the converts to Christianity are referred to by the rabbis as "heretics" (in Hebrew: *minim*) and "apostates" (in Hebrew: *meshummadim*), as well as "those converted to strange worship" [idolatry].⁴ The missionary, in many cases himself a baptized Jew, is then usually referred to by the Jews as a "heretic" or "the Great Heretic".⁵

The data and most of the information cited in the article are drawn largely from annual reports and writing submitted by the missionaries, missionary journals, biographies, autobiographies, travel books, diplomatic correspondence and memoirs, and from Jewish sources, especially Responsa literature.

II. Ottoman authorities' opposition to conversion to Protestant Christianity

We learn that the Ottoman authorities were vehemently opposed to missionary activism among Moslems; baptizing Moslems was formally prohibited. But the last official execution to take place in the Ottoman Empire of a convert to Islam who had later recanted and reneged on his conversion occurred on 23 August 1843. In November 1850 a *firman* (a sultanic order) made infringing on the welfare of Protestant converts illegal.⁶ The Sublime Porte decreed in 1857 that such converts were to be expelled from the country, and this was in fact done from that time on. This situation made it possible for Jews in Istanbul and Izmir to undergo baptism in the Protestant Church. The authorization granted in 1847 to the Empire's Protestants to form an independent millet formed a more positive attitude on the part of the Sublime Porte toward its Protestant subjects.⁷

3 De La Roi, *Geschichte der Evangelischen Jugend Missions*, 164. We learn about 85,000 Jews in Russia that were converted during the century to Christianity. Schinker, *Confessions of the Shtetl*; Stanislawski, 'Jewish Apostasy in Russia', 190.

4 R. Palagi, *Ginzei hayim*, no. 3 §§ 2 and 106.

5 For example: R. Palagi, *hayim beyad*, 'Yore de'ah, no. 35. Most of missionaries of the London Society were European Jews who converted to Christianity.

6 Deringil, *Conversion and Apostasy*, 69-74; Ozdemir, 'Political Use of Conversion'. About a Jew from Libya who converted to Islam and was allowed by the Ottoman authorities to return to Judaism see *Occident* (1 Mar. 1846), 51. In 1838 and 1839, the local *cadi* reported the conversion of two Jews to Islam; Karmi, *The Jewish Community of Istanbul*, 19.

7 Ozdemir, 'Political Use of Conversion'. Similarly the Jews hid the few cases of conversion to Judaism. In 1828 Joseph Wolf tells about a Catholic man who converted to Judaism in Istanbul several years before and adopted the name Joshua. Wolf, *Journal*, iii, 292. In 1854 a Greek priest converted to Judaism, and there were more cases of Greeks who adopted Judaism. The Jews feared that the matter would become public. *Jewish Intelligence* (Jan. 1855), 23-4.

III. Requiring Baptized Jews to Convert to Islam

The law of Islam requiring a non-Moslem subject who had become a Christian to convert to Islam was not typically used against Jews, since the instances of their conversion could be concealed with relative ease. But we learn that baptized Jews were warned the concern was quite real that the law might be resorted to in practice.⁸ Rabbi Aharon Krispin of Izmir (died in the mid-1800s) wrote also that “in practice this is not done, so that the non-Jews may not hear that the convert has returned to Judaism, for should this become known to them, the returnee will be put to death.”⁹ It would appear that most “careerist converts” in the Ottoman Empire among the Jews preferred conversion to Islam rather than Christianity.¹⁰

IV. The Motives and the Social and Economic Status of Converts to Christianity and Those Given Christian Religious Instruction

Unlike conversion to Islam, baptism afforded a Jew no social or economic advantages as long as he stayed on Ottoman territory, a circumstance that the missionaries were aware of. Missionary reports about Protestant converts’ motives often convey the personal impressions of the writers, including even their heartfelt desires. The missionaries typically provided serial lists of all “Inquirers” - those who came in contact with them and who were interested in learning about the principles of Christianity, as well as all those to whom they gave religious instruction.¹¹

The missionaries from the early days of their work suspected many of the converts of “careerist” motives. Thus, for instance, Josiah Brewer, the first American missionary in Izmir, writes in 1827 about Leon Atias, his Jerusalem-born Ladino teacher, who expressed eagerness to become a Christian if this would then enable him go to England or America. Brewer noted that he saw no need to encourage this group of candidates for conversion.¹²

Many converts were immigrants and refugees, primarily Ashkenazi Jews from Eastern and Central Europe; many of these people were solitary, unaccompanied individuals.¹³ A large number returned to their countries of origin or went elsewhere; presumably, most of them went on living as Jews,

⁸ Ozdemir, ‘Political Use of Conversion’.

⁹ R. Krispin, *Beit aharon*, Yore de’ah, 48d.

¹⁰ Deringil, *Conversion and Apostasy*, 156-96; Bornstein-Makovetsky, ‘Jewish Converts to Islam and to Christianity’.

¹¹ Such information is found in dozens of reports written by the missionaries.

¹² Brewer, *A Residence*, 321. In February 1844 there were in Izmir six Jews who had visited the mission house. The Jews brought them to prison, but the British Consul intervened and they were released. Halsted, *Our Missions*, 355.

¹³ Brewer, *A Residence*, 321-2; *ABCFM Annual Reports* (for the year 1833), 55.

keeping their temporary Christian affiliation a secret. It is clear that not all those baptized as Christians remained Christians.

The missionaries set a lot in store by the “Inquirers”, and typically noted the concern expressed by these latter about the force they expected to be used against them by the Jewish community.¹⁴ According to the missionaries’ reports, it would appear that similar to the situation among the Jews in Palestine, fewer Jewish women converted to Christianity than men in Istanbul and Izmir, despite their need for missionary benefits, primarily medical aid and education for their daughters.¹⁵ Most of the converts were young and poor, but some were middle-aged or even elderly; a few belonged to the middle or the upper social classes, including a number of doctors.

The missionaries often make a note of converts’ class affiliation. Children converted without their parents typically as a result of attending Christian schools. There were also a few exceptional cases of missionaries who tried to trick young children into converting.¹⁶ Some of the converts were unfortunates who took the dire step of converting out of sheer despair or personal problems and – most often – the difficulty of making a living. In the absence of personal statements made by the converts, it is not clear what percentage became Christians due to religious doubt, religious conviction, or social and economic issues. Missionary reports create the impression that most candidates for baptism did this based entirely on material or physical considerations, hoping that the mission would help them find a means of earning a livelihood or would provide them with financial support. The missions’ financial capabilities were limited, leaving it up to the converts to learn a profession and to earn a living on their own. The missionaries made it clear to the Inquires that they could not provide their expenses. As early as 1841, at London missionary in Izmir claimed that the Jews had appealed to the Ottoman authorities with the complaint that missionaries were promising the Jews English passports, thus impinging on the community’s welfare.¹⁷ Perry has shown that English missionaries in Palestine maintained a diversified welfare system meant to provide the basic needs of those Jews who had already converted, as well as supporting those who had only expressed an interest in doing so. The missionaries did not always keep their promise to offer economic support to converts. The heads of the mission were uncomfortable with this type of conduct, and even dubbed it the “bribery approach”.¹⁸ We can appreciate that such reality existed in Istanbul and Izmir.

¹⁴ *ABCFM Annual Reports* (for the year 1854), 54.

¹⁵ See Eliav, ‘By Virtue of Women.’

¹⁶ About two children from Izmir who were taken by missionaries in Izmir to Jerusalem and were brought by the chief rabbi of Jerusalem Abraham Gagin to his home see R. Palagi, *Hayim beyad*, no. 35.

¹⁷ Morgenstern, *Messianism*, 216-7.

¹⁸ Perry, *British Mission*, 19, 99-100.

There were also cases of Jews who threatened to convert should the Jewish rabbinic court not comply with their demands. One instance was the case of a Jewish man from Salonika who had divorced his wife in 1844 so as to marry someone else. The rabbinic court had refused to agree to the new couple's demand to marry, and the two moved to Izmir, threatening to convert once there. It is a reasonable assumption to suppose that the two were threatening to become Christians, considering that the woman was of Italian origin and the lawful subject of a Christian state. Hayim David Hazan, Chief Rabbi of Izmir, permitted them to get married, and ruled that lenience was in order in this case, seeing as "the generation is immodest and it befits us to give up the words of the Sages and even cancel positive and negative commandments of the Torah in order to save Israel from converting to a different faith".¹⁹

Some missionaries stress that they did not agree to baptize people whose motivation was physical or materialistic. There were even some candidates for conversion who had to prove themselves during a trial period. In 1833, in the London mission's early days in Izmir, a missionary by the name of William B. Lewis conducted a seminar of sorts for Jews considered to be Inquirers. Lewis provided the participants with work, food, and facilities for sleeping. He argued that this was essential in order to keep them under Christian influence until the time of their baptism when they would be able to find reasonable work as Christians.²⁰ He also writes that many converts from the lower classes turned out to be uneducated boors with degraded morals, particularly with a desire for limitless enrichment, an addiction to alcohol, and no conscience.²¹ Samuel Farman at London missionary in Istanbul, writes as early as 1839 that if a Jew is baptized by Protestants, the Greeks and the Armenians immediately make it impossible for him to ply his trade, putting him in dire need of missionary assistance.²² In 1839 members of the Scottish mission's delegation wrote about the opposition to those baptized, which would be set in operation by the Ottoman government based on a Jewish initiative. This was the reason behind the fact that some Jews were baptized in the Greek Orthodox and the Armenian Catholic Church – the two Churches capable of protecting the converts against the Ottoman authorities.²³

¹⁹ R. Palagi, *Hayim veshalom*, i, 'Even ha'ezzer', no. 12.

²⁰ *The Missionary Herald*, 29 (1833), 307-8.

²¹ About Jacob that 'sinned a lot' and eventually was baptized in 1849 see Mason, *Three Years*, 329-30. Similarly, the London Missionary in Jerusalem from the start suspected the honesty of the converts. Perry, *British Mission*, 98-9.

²² He explained his settling in Beyoğlu, a village inhabited by European residents, as to provide safe employment to Jews who received religious guidance from him. Bonar and McCheyne, *Narrative*, 350-3.

²³ *Ibidem*, 333-9.

The missionaries typically emphasized the Inquirers' poverty.²⁴ There were among the baptized and those being given religious instruction in Izmir some lone sickly youngsters without any income. Dr. John Mason, who worked as a missionary at the Scottish mission, recounts how in September 1848 one Adolf Rizes, an Ashkenazi Jewish orphan of 17, was brought to him in a severe condition after an attack of high fever. The youngster had already completed a process of secularization and studied at a gymnasium. He had looked for a way to make a living in Iassy after having been excommunicated by the Jewish community of Lemberg (Lviv), and most recently had been trying to earn a living in Istanbul.²⁵ This suggests that most of those crowding within the mission's precincts were not the *crème de la crème* of Jewish society. Dr. Mason also writes about a convert by the name of Shlomo Hebershtman, an ill man upon arrival, who had already got to know the mission in Iasy in the past. He visited the Scottish mission's infirmary in Istanbul in October-November 1848, read Christian writings, and recounted his life story. Following economic failures in various cities in Romania, he arrived in Moldavia, and then went to Istanbul, declared his desire to become a Christian, earn a living, and rupture his ties with the Jews. Dr. Mason proposed that he study commerce, shine shoes in the streets, or work as a servant, but he intended to study commerce and to work as a bookbinder, although he was in fact working as a servant for the moment. A few months later he sailed to England; he was baptized as a Christian in Edinburgh in January 1850.²⁶ This was a classic example of conversion for the purpose of tangible material gain. Dr. Mason describes more encounters he had with Ashkenazi candidates for conversion. In June 1848, a Jewish teacher by the name of David Yonah and his brother arrived at his mission from Lemberg on their way to Jerusalem. They told him that they would prefer to remain in Istanbul if they could only find a way to earn a living there. Mason suggested earning their bread by shining shoes in the streets. David Yonah took a copy of the New Testament from Mason, which he read; he also stayed in Mason's house, immersing himself in the study of Christianity. Mason voices his amazement at how the man, dressed in Polish garb and devoutly observing the precepts of the Jewish faith, nevertheless ate from vessels which had been used by a Christian. We do not learn of his conversion in the end; the impression persists that he only sought a temporary economic refuge at the missionary's home.²⁷

Conversion to Protestantism occasionally proved the answer for those who had been socially condemned by the Jewish community because of their unethical conduct. R. Yaakov Amado, an Izmir rabbi of the mid- nineteenth

²⁴ See for instance *The Missionary Herald*, 40 (1844), 49-52.

²⁵ Mason, *Three Years*, 306-7.

²⁶ *Ibidem*, 308-11.

²⁷ *Ibidem*, 303-5.

century, writes that the heretics and unbelievers of his time who do not observe the Sabbath and renounce the yoke of the Torah have no legal status as Jews “For man and woman are as one in heresy, and his sons are *mamzerim* [bastards]”. He rules that their sons are not to be circumcised.²⁸

We learn that most of the converts to Christianity in Istanbul and Izmir worked in petty commerce, crafts and peddling. We learn that one of those baptized in the same city was reduced to peddling, while another convert from Izmir who had gone to England returned to Izmir and found work as a bookbinder. However, upon losing his job he went back to England, where he did well. There were also some educated Ashkenazi Jews among the candidates for conversion, and some who had been trained in the liberal professions, as well as having gone through a process of secularization in the past. There were even some who had been in touch with missionaries in their previous places of residence. Dr. Mason describes a meeting he had in February 1848 in Istanbul with a young doctor by the name of Dr. Marcus Pollak, who had a short while previously arrived from Albania, where he had served in the Turkish military. While in Iasy the preceding year, he had adopted the principles of skepticism; he came to Mason’s daily to read the “Holy Scriptures”. Mason also describes a meeting with one Dr. Agular, who came to Istanbul at the time and was given an appointment as a doctor in the military; Mason gave him a copy of the Bible in German; earlier, while in Iasy, the man had been given the New Testament in French. Even though he stayed in Christian society while in Istanbul, he did not convert to Christianity.²⁹ According to the London mission report in Istanbul there were 16 Inquirers in 1854 and 13 in 1855. Only five of these were baptized.³⁰ In 1852 nine Jews were given religious instruction by a Scottish missionary in Istanbul; two of these were medical students; the third had arrived from Baghdad.³¹ It is notable that different missionaries comment on the Jews’ obstinate tenacity in holding on to their faith, despite their poverty and harsh plight.³² It is possible to conclude that Protestant missionaries had little to offer careerist-converts, and therefore in practice it was better for those Jews who wanted to live in the Ottoman Empire to convert to Islam. Islamization would give them the status of first-class citizens and various social and economic promotion options.

²⁸ Amado, *Einei david*, 8a.

²⁹ Mason, *Three Years*, 236-7.

³⁰ Gidney, *The History*, 295.

³¹ *Home and Foreign Mission*, 3 (1853), 180.

³² For example, see Mason, *Three Years*, 345-54.

V. Steps Taken against Jewish Conversion to Christianity in the 1820-30s

Conversion to Greek Orthodoxy or into the Armenian Apostolic Church was apparently rare among Jews in the Ottoman Empire in the years before the *Tanzimat*.³³ We can learn that the American missionaries in the '30s supported Jewish baptism in either one of these churches; there was as yet no Protestant millet in existence, but every subject of the Empire was required to belong to some millet or another. The choice was between the Greek Orthodox (rum millet) and the Armenian millet, which served all ethnic Armenians.³⁴

We will focus first briefly on the conversion episode of 1826-8 in Istanbul, establishing the various versions of what happened;³⁵ we will also discuss other religious conversions up to 1835. This episode was discussed in the past but can be reconstructed in light of additional sources and the reexamination of the sources. The affair occurred when the American mission had not yet established its unique mission to the Jews in Istanbul.

In late 1826, three Jews' conversions were reported by the American missionary in Istanbul, John Hartley. The three were David Bakhar, Ḥayim Castro, a bookbinder, and Nissim Cohen, a young man of about sixteen from a respected family. As per the American missionary's reports, as a result of an appeal by the Jewish community the three were imprisoned by the Ottoman authorities on 7 December 1826, after it had become known that they had converted to Christianity. Henry D. Leeves, an agent of the British Biblical Society in Istanbul, wrote in his diary entry that he had given money to save them from starvation, adding many other details of the story.³⁶ Another statement has reached us that after eight Jews had been baptized in the course of some two months, the

³³ In 1827 a Jew and his sister were baptized in the Greek Orthodox Church. Wolf, *Journal*, iii, 303-17. Other cases: David, the son of Yosef, converted to Christianity in Istanbul and sent a divorce certificate to his wife in Salonika in 1819. See R. Ḥayim, *Shemen hamishḥa*, no. 142 § 81.

About a young man from Salonika that was baptized in the Greek church and about two young Jews that were baptized in the island Tinos see *ABCFM Annual Reports* (for the year 1834), 87; Before 1833 the Jew Elias was baptized and his brother wanted to be baptized by Schauffler, who accuses the Jews that succeeded in their efforts to disappear him. *The Missionary Herald*, 29 (1833), 9, 307. See also R. Y'israel, *Yad yamin*, 'Even ha'ezar', no. 2.

³⁴ About the millet system see Braude, 'Foundation Myths of the Millet System'; Quataert, *The Ottoman Empire, 1700-1922*, 175-6; Stamatopoulos, 'From Millets to Minorities'; Davison, *Turkish Attitudes Concerning Christian-Muslim Equality*, and the extensive bibliography cited in these researches.

³⁵ Bliss, *Condensed Sketch of the Missions of the America Board*, 2-32; Brewer, *A Residence*, 306-19, 348; Grabill, *Protestant Diplomacy and the Near East*; Gordon, *American Relations with Turkey 1830-1930*. 221-51; Kalderon, 'Turkish Jews of Istanbul', 91-109; Hartley, *Researches*, 208-18; Kalderon also quotes the following sources: Sir A. Henry Layard, *Autobiography*, ii (New York, 1903), 111; E. de Cadalvane and E. Barrault, *Deux années de l'histoire d'Orient 1839-1840* (Paris, 1840), 237.

³⁶ *The Jewish Expositor*, 12 (1827), 147-50.

Jewish community was agitated by a strong reaction against them and against the Armenians who were protecting them. For the first time, the community appealed to the Ottoman authorities, demanding action against the Protestant mission. The names of the eight converts are available from a Hebrew source which tells us that they settled in Izmit, whence they sent divorce certificates to their wives: Moshe ben Yaakov, Ḥayim ben Yehudah, Nissim ben Eliyahu, Ḥayim ben Yossef, and Yitzhak Mircado ben Nissim Eliyah; Nissim Mordecai ben Abraham (who was engaged to be married), Menahem ben Yehudah, and Abraham ben Moshe. No surnames were specified.³⁷ Their arrival in Izmit finds confirmation in the words of the American ambassador to Istanbul, David Porter, in 1832, who wrote that should a Jew become a Christian, he becomes a target of repression by his people, making his life insecure. He says that even at the time of his visit to Bursa he had information about a number of Jews who had converted and been expelled from Istanbul to Izmit, as well as the Armenian clerics who had assisted them with the baptism ceremony and been expelled with them. As he would have it, this court decision had been imposed upon them by the Sublime Porte in order to prevent their being murdered by the Jews. He also writes that the Sultan had heeded the demand of the Chief Rabbi of Istanbul, and exiled six Jews who had become Christians six years previously; the six were at an Armenian monastery together with the Armenian bishop who baptized them. According to David Porter, the American ambassador in Istanbul, the six converts' exile left the Armenians making efforts to obtain authorization for their return to Istanbul.³⁸ Hartley wrote in 1831 that eight of the city's Jews had already been baptized by him, and eleven had been baptized by the Armenians.³⁹

Leeves writes on January 5, 1827, about the developments of the preceding few months in the lives of the three converts already mentioned. The three had been baptized in Istanbul after showing religious Christian fervour, and thereafter went into hiding. They were taken to a different house, intending to flee the city. On November 30, 1826, Turkish soldiers surrounded the house where they were hiding; they were arrested on December 1. They had exchanged their Jewish garb for European dress, a circumstance which was used against them at their trial when they were brought before the Grand Vizier and other high-ranking officials of the Sublime Porte, in whose presence they proclaimed their Christian faith. They even produced their head tax documents to say that they were faithful to the Sultan, and asked for his protection against the Jews. As per Leeves' claim, the Chief Rabbi and his three assistants issued an execution order against Ḥayim Castro, who had taken on the name of John the Baptist

³⁷ Ḥayim, *Shemen hamishḥa*, 114d.

³⁸ Porter, *Constantinople and Its Environs*, ii, 212.

³⁹ Hartley, *Researches*, 208.

at the time of his conversion. A petition was also submitted to the Sublime Porte interpreter, himself a Jewish convert to Islam, offering him a lump sum in exchange for ensuring that the execution order was put into effect. But the man refused the offer and went so far as to discuss the matter with Hartley. The great lengths to which the Jews went to put pressure on Nissim Cohen and David Bakhar to recant their conversion were of no avail. The two wanted to remain in Istanbul, spreading the Christian teaching among the Jews.⁴⁰

Once arrested, the three were first taken to the War Office court, whence on December 7 [1826] they were thrown into jail (located in the Kasim Pasha neighborhood arsenal) and sentenced to *bagnio* – forced labor in the arsenal – for six months.⁴¹ This was a common type of severe punishment in the Ottoman Empire beginning in the 18th century.⁴² According to Leeves, one of the three was first punished by *bastinado* (lashes on the feet), while the other two were thrown handcuffed into the arsenal.⁴³ Hartley went to the interpreter we have already mentioned to attempt to save them. We learn that they were handed over to the Jews through an Armenian barber, who shaved them and was bribed by the Jews. The police, once called in, arrested them along with the Armenian and brought them to jail. An entry from December 14 notes that Nissim Cohen and Hayim Castro were brought for trial before the chief commander; here a rabbi showed up with an offer of “a pocket of a thousand” (coins) if the two were executed. After being given 50 lashes they were sent back to jail in the arsenal with a different Jew from Ortaköy. Probably, this person was David Bakhar. Hartley claims that large amounts of money were offered by the rabbis as a bribe for torturing the converts, so as to make them return to the Jewish fold. Sir Stratford Canning, the British ambassador, intervened as per Hartley’s request, obtaining their early release. Hartley again appealed to the head interpreter, who demanded money for his aid. Hartley notes that Sultan Mahmud II was aware of the events as they unfolded; the converts’ suffering was finally relieved thanks to the British ambassador’s influence and the use of money. The converts were entirely dependent on the missionaries. Brewer writes that in his answer to the memo sent by the Jewish community, the Grand Vizier suggested it not despair, insofar as any Jew converting to Christianity was bound to end his days doing

⁴⁰ Brewer, *A Residence*, 148. The Grand Vizier was ‘Bandareli’ Mehmet Selim Pasha (15 Sept. 1824–26 Oct. 1828). The interpreter was Yitzhak Effendi, formerly a Jew from Arta in Greece, who had converted to Islam together with his brother. He was appointed to the office of the Imperial Divan interpreter in 1824. He was fluent in many languages and wrote some mathematical treatises in Turkish. He died in 1832. See Galanté, *Histoire*, viii, 775; Wolf, *Journal*, iii, 291; MacFarlane, *Constantinople in 1828*, i, 38; Brewer, *A Residence*, 308.

⁴¹ Today this building is located in the University of Istanbul. Macparlen discovered among the prisoners several dozen Jews, three Greek priests and two Europeans.

⁴² Peters, *Crime and Punishment in Islamic Law*, 99–101.

⁴³ The missionary in Istanbul writes that the *hakham bashi* and his court in Istanbul used to punish rich and poor by *bastinado* for religious delinquency. See *Occident* (1 Apr. 1843), 36.

penal service in the galleys (as dictated by a *kuruk* sentence). The Kapudan Pasha (The commander-in-chief of the Ottoman navy) punished the three based on his authority to penalize violators in the Kesim Pasha quarter, where the dockyard and the arsenal were located.⁴⁴ The Jews promised the prisoners forgiveness should they return to Judaism. Nissim Cohen, who was engaged to be married at the time, was opposed to returning to Judaism despite the pressure put upon him by his father and his prospective father-in-law. According to Leeves, the prisoners were even threatened with execution in the morning. Two Jews who'd been tracking them in jail reported to the rabbis that the converts would not return to the Jewish fold and should be put to death. The three worked in the arsenal handcuffed, overseen by Turkish guards who beat them whenever they were dissatisfied with their performance. There were 700 prisoners in the jail, 300 of them Greeks. These last treated the three converts well, going together to the Agha to ask for kinder treatment on their behalf and that they not be forced to do hard physical labour. A number of Jews arrived on the third day, the father and father-in-law of the young man among them, and bribed the prison officials to make them force the prisoners to do hard labour, and beat and torture them. This torment went on for five or six days, until what was happening was brought to the attention of the missionaries and Canning, who demanded that an end be put to the abuse. The weight of the handcuffs was in effect reduced by half, but the prisoners continued to work. A few days later two of them were hurt while working; Leeves spent a thousand piasters of his own money, anticipating that he would need about the same amount again before the prisoners would be exempted from trial.⁴⁵ Hartley visited the prisoners. Leeves was arrested while on the road, in the city of Yambol, by Tatars ordered in by the Pasha of Edirne. This came after Nissim's father sent a petition to the Grand Vizier complaining that Leeves had taken his son from his parents, altered his views, and taken him with him to Edirne to arrange his escape from Turkey. Canning wrote to the Consul and Leeves was released.

It is doubtful whether the Jewish community could have demanded the execution of the converts, considering that the city's Chief Rabbi was not authorized to pronounce a death sentence. The Jews never had the legal authority to mete out capital punishment in the Ottoman Empire.⁴⁶ On March 9, 1827, Brewer writes that David Bakhar, whose Christian name was Peter,

⁴⁴ Brewer, *A Residence*, 313; Heyd, *Studies in Old Criminal Law*, 210. The arsenal building was built by Sultan Mahmud II, and there are some photos of it from 1893.

⁴⁵ *Jewish Expositor*, 12 (1827), 148-50. See also Brewer, *A Residence*, 146-8.

⁴⁶ Brewer writes that Hartley saw a letter signed by four Jews that ordered a death sentence for Hayim Castro. Brewer learnt from the officers of the Sublime Porte that the Jews had paid 400,000 piasters to the Grand Vizier in order to imprison the converts. The Turks became compassionate because of the efforts of the translators. Brewer, *A Residence*, 308-10. About the lack of authority to discuss criminal law by Jewish courts see Hacker, 'Jewish Autonomy in the Ottoman Empire'.

alone recanted his conversion, going so far as to write to Leeves a letter in which he explained that born a Jew, he would remain a Jew, signing: David Ariel.⁴⁷ According to Leeves, he did so because he was unable to endure the torture, and because the Armenians refused to help him return to Judaism. Leeves paid yet another hundred piasters, and the prisoners were relieved of their chains. He wrote to the two prisoners in March, and they replied that they would not recant their baptism, despite the pressure put upon them by the Jews who came to visit them in prison.⁴⁸ Leeves notes that he had received funds on behalf of the two remaining converts from Christian supporters, including the French and Dutch Ambassadors.⁴⁹ In a report dating from July 1827 we even read of a Moslem who promised to liberate them, along with the Armenian who had given them refuge in his house, in exchange for 5,000 piasters (approx. \$450). The two prisoners were interrogated by the Kapudan Pasha, answering him that they were Christian believers. On 25 March 1828, the two and the Armenian were finally released as per the Sultan's order thanks to the efforts of Hartley, a few Armenians, and the head interpreter.⁵⁰ The head interpreter told Hartley that the Ottoman government was interested in putting an end to the work of the British mission due to concerns about a political conspiracy. Brewer reassured him that no political plot was afoot.⁵¹

A letter signed by Canning and dated 12 June 1827, confirms in essence the information concerning the three converts. It addresses the British Minister of Foreign Affairs:

“The conversion to Christianity and severe treatment of two or three Jews, who were baptized at their own request (p. 161b) about six months ago by an English Clergyman residing here, have attracted the notice & compassion of the public. In order to escape from the persecution of their own Countrymen and relations, they put on Frankish dress and concealed themselves in the house of an Armenian printer. It was not long before they were discovered, and they were then condemned to six months' imprisonment in the Bagnio, on the grounds of their having changed, not their religion but their costume. On learning their unhappy situation I endeavoured to the best of my power to befriend them,

⁴⁷ Brewer, *A Residence*, 348. See also *Jewish Expositor*, 12 (1827), 394, 464-5. He also noted that from the beginning there were those who doubted the purity of his intention to be baptized.

⁴⁸ Kalderon, 'Turkish Jews of Istanbul', 97, 105; *Jewish Expositor*, 12 (1827), 463, 466.

⁴⁹ Leeves received 20 pounds in expenses. In his letter of June 25, he wrote that he had received for the prisoners 2,000 piasters, and among the donors were the ambassadors of France and the Netherlands. *Jewish Expositor*, 12 (1827), 394.

⁵⁰ *Jewish Expositor*, 14 (1829), 146, 150, 394-5, 463-6; *The Missionary Herald*, 23 (1827), 282-6; *ibid*, 24 (1828), 70, 317; *ABCFM Annual Reports* (for the year 1828), 60-1; Brewer, *A Residence*, 296-7, 306-19, 348; Hartley, *Researches*, 210-8.

⁵¹ Brewer, *A Residence*, 308-10. The episode is brought up in a corrupted form by Benjamin Barker, a British missionary in Izmir, in a report written in August 1829. *Jewish Expositor*, 10 (1830), 159-60; see also Hartley, *Researches*, 348.

and succeeded so far as to obtain a material alleviation of their hardships. My first interpreter was even fortunate enough to procure from the Grand Vizier a promise, which was afterwards evaded, for their immediate enlargement. In the present state of our relations I did not think it prudent you insist directly on the performance of a promise, which rested on no public official grounds, and (p. 162) indeed it required much prudence & management to interfere at all in the business with any chance of success. At the close of the six months the customary measures were taken for securing the release of the Prisoners; when suddenly a fresh sentence was pronounced by the Vizier condemning the conscientious but unfortunate converts to a further imprisonment of three years. I have heard no adequate motives for this act of injustice and cruelty.”⁵²

It would appear that the assembly of these details is based on facts side by side with rumours. The same is true of other news, such as the rumour heard by Hartley “from different Jews who believe in Jesus” to the effect that they are careful to avoid contact with the missionary, insofar as – as per his words – a Jew cannot meet with a missionary without risking extremely severe punishment.⁵³

The American missionaries’ enthusiasm dwindled noticeably once it became clear to them that many of the candidates for conversion were not motivated by pure considerations, and that some of them were not ethical people. Thus, for instance, on 22 April 1833, Schauffler writes about the conversion of the same Hayim Castro we have already mentioned; his baptism cost the missionaries a great deal of effort. Lewis doubted his character, seeing him as a hypocrite. It appears that while in prison he used to get drunk and smoke, and even made fun at the time of the baptismal ceremony.⁵⁴

Rumours about other converts continued to proliferate; the missionaries themselves usually cite them as rumours, but ones which they do not attempt to disprove. Thus, Leeves reports in 1829 that he has it from a Greek clergyman in Istanbul that more than fifty Jews have been baptized in the Armenian Church, aiming to form a Jewish Christian community under Armenian tutelage. He also notes that more than 500 Jews are ready to become Christians, while the Jewish community spares no funds in an attempt to keep them from doing this, going so far as to impose the death penalty upon them. But on 17 December of the same year he limited the estimated number to 150 Jews, calling upon the London Society to send more missionaries to aid him in his work.⁵⁵ There may possibly have been additional isolated instances of conversion to Christianity, but the numbers cited by Leeves are groundless.

⁵² FO, 196-10, p. 161.

⁵³ Brewer, *A Residence*, 317.

⁵⁴ *The Missionary Herald*, 29 (1833), 307-8.

⁵⁵ *Ibid*, 26 (1830), 28; *The Jewish Expositor*, 15 (1830), 43-5. In 1826 Joseph Wolf cited exaggerated numbers of those who should, in his estimate, become Christians in the future. He wrote that since his arrival in the Ottoman Empire in May 1826, the number of Christian believers had risen to 500. *Wolf, Journal*, iii, 313.

We can ask why the missionary reports of the numbers of Jews ready to convert to Christianity were so grossly exaggerated and what were their motives.

It can be assumed that the answer to this is that the first missionaries in the 1820s collected rumours from Jews who came into contact with them and were impressed with the initial enthusiasm that there were many candidates for conversion. We will learn that even in the 1830s, missionaries mentioned exaggerated numbers of Jews who wanted to convert to Christianity. Schauffler also writes in 1835 – without any reliable source to bear this out – that eight years previously one hundred and fifty Jews were exiled to Kayseri on religious grounds, as well as that a group of women who shared their convictions (Christianity) were starved to death. Most of the exiles returned to the Jewish fold due to repressive measures, but not because this corresponded with their beliefs. As per his words, this was also the time when Arakal, an Armenian who had converted to Judaism and later to Christianity and who assisted him in preparing a Spanish edition of the Bible in 1835, gave up Judaism.⁵⁶

Some years later a new story took shape about the conversion episode of 1827. In January 1835, one of the Jews who had been exiled to Izmit (the town of Kayseri was specified instead by mistake) asked to be baptized, but Schauffler replied that the man must first be given Christian instruction, and the other did not pursue this with him. On 1 February another Jew came along, also one of the same exiled group, by the name of Judah Hananel. He told Schauffler that after he had been caught by a group of Jews and sent to prison, he escaped from jail, ran to the Ottoman authorities, and converted to Islam. He now wanted to escape from the Muslims, too, and to become a Christian. He asked Schauffler to aid him in escaping the Jews.⁵⁷ There is no proof whatsoever of this story; nor does the name Judah appear among the names of the eight converts who had divorced their wives in Izmit.

An 1832 record tells us that a Jewish lad of 17, Shlomo De Vidash, proclaimed his Christian faith and was invited to the Chief Rabbi of Istanbul, who immediately handed him over to the Ottoman authorities, who in turn subjected him to severe torture. The victim was forced to reveal the names of the Jewish Inquirers going regularly to the house of Lewis. According to the record, the youth went through a night of torture, until the bastinado was proclaimed as his sentence. Lewis intervened, and the youth was taken to the Dutch consulate's prison, where he was freed thanks to the influence of the Dutch ambassador.⁵⁸ These cases proved to the first missionaries that the chances of a mass Jewish conversion were slim. This was the period when the Jewish public awoke and began actively to take measures against the Protestant mission, primarily with the help of the Ottoman

⁵⁶ His conduct has not been satisfactory, and he was dismissed by the missionary. *ABCFM Annual reports* (for the year 1837), 56.

⁵⁷ *The Missionary Herald*, 32 (1836), 135.

⁵⁸ Gidney, *The History*, 171-7.

authorities. Additional information survives about the baptism in the Armenian Church of a Jewish smith by the name of Yitzhak ben Usiah and his sixteen-year-old son, from Istanbul in 1835 in the town of Dimetoka, in the Thrace region, after they had been sent there by Schauffler. This latter missionary noted that the preconditions for acceptance into the Greek and Armenian Churches were easy to meet, and that the Armenians told the converts that when in church they could pray in Hebrew without giving up their language.⁵⁹ He classified the candidates for conversion at the time as inferior and low class.⁶⁰

It is likely that Protestant missionaries in the 1820s and 1830s understood that conversion to Christianity in the Armenian Church was a preferable step at this stage because the Ottoman authorities suspected the Protestant missionaries and opposed their actions. On the other hand, the Armenians were able to baptize Jews quietly.

VI. Baptisms in Istanbul

In addition to the instances already mentioned, a few isolated cases of conversion to Christianity are known of at the American mission in the city during the thirties. On 25 December 1835, in Istanbul Schauffler baptized one Naphtali Lifshitz from Odessa, called Herman Markusson after conversion. We learn about J.W. Markusohn, who worked in 1836-7 and was an active missionary in 1859 in Hasköy, and then worked in the United States. In 1836 he baptized another young Jew, who died shortly thereafter in a plague, and on 20 October 1844, he baptized Dr. Leitner, a Jew from Hungary who then remained in the city and worked as a medical missionary.⁶¹

Prior to any activity undertaken by the London mission, during the 1820s the priest Robert Walsh baptized a Jew in the British embassy's chapel. The Jew had requested that his baptism be kept a secret, and he went to Poland the following morning.⁶² It can be assumed that in Poland he lived as a Jew.

In annual reports London missionaries would provide regular records of the conversions they had performed. In 1843, a Jew by the name of Berko Portchalof from Russia, and on 12 June 1853, a Jew who had arrived from Walachia ten years previously, and on 27 November of the same year, another Jew was baptized along with his children aged seven and eight. The London missionary Henry Aharon Stern writes in 1853: "Our congregation presently numbers three permanent participants and two irregulars."⁶³ In 1855, five Jews were baptized, including

⁵⁹ About another baptism of a Jew by the Armenians see *The Missionary Herald*, 35 (1839), 240-1.

⁶⁰ *The Missionary Herald*, 31 (1835), 334.

⁶¹ *The Jewish Chronicle*, 3, (Nov. 1846), 156-8; Mason, *Three Years*, 329-31.

⁶² Walsh, *Voyage en Turquie*, 11-2.

⁶³ *Jewish Intelligence*, 19 (Nov. 1853), 391.

one Blumenthal, who later served as the mission's colporteur.⁶⁴ In April 1856, an elderly Jew was baptized.

Only a small number of Jews, all of them of Ashkenazi origin, were baptized at the Scottish mission in the city. In 1843 the Scottish missionary baptized three Jews.⁶⁵ Leopold Rosenberg was baptized in 1844, and he joined the mission's activities in the city. A young Jewish man was baptized in 1847.⁶⁶ On 23 January 1848, a single baptism took place. In 1849 a young man of 21 "from a very rich family near Brody" converted to Christianity. The number of converts who were members of the Church of Scotland in the city up to 1851 is estimated at 17: six families and three children, some of whom moved to Malta and to Germany, where they were prepared for missionary work. 1852 saw the baptism of Yaakov Grinberg, one of the two sons of a woman working at the missionary school. The family had come to Istanbul two-and-a-half years earlier.⁶⁷

It should be noted that all the above converts by the American and London missionaries until 1856 were Ashkenazi Jews who came to the city. Presumably, the baptism was carried out quietly and was concealed from the eyes of the Ottoman authorities. The Jewish community also could not punish them because they were not subjects of the Ottoman Empire.

VII. Extent of the Conversion to Christianity in Izmir

At most, until 1856, no more than a few of the Jews in Izmir became Protestants. Above we have seen that at the time of the *Shav'at ani'im* dispute of 1846/7, 80 indigent families – and according to some records, 2,000 families – threatened to convert to Christianity, but this did not actually take place.⁶⁸

Before 1840 Giovanni Cohen from Izmir was baptized and after conversion he was called "the Evangelist". He served as a missionary in Izmir during 1840-4, going on to Istanbul in later years.⁶⁹ In 1833 there is a report of conversion by three Italian Jews: Joseppe Cantoni, Dr. Victor Morpurgo, who came from

⁶⁴ He and his wife, who was also a convert, died in 1893.

⁶⁵ *The Jewish Chronicle*, 1 (Oct. 1844), 94.

⁶⁶ *Ibidem*, 3 No. 8 (Feb. 1847), 256. Alan baptized Solomon, a worker at the mission school in Galata on 24 January 1847. This may be the same person.

⁶⁷ *Home and Foreign Mission*, 3 (1853), 181.

⁶⁸ Saba-Wolfe, *Shavat ani'im*.

⁶⁹ Joseph Wolf who met him in 1826 while Cohen was a Jew, writes that he was absolute heretic, and that he told many Christians that he was a Christian. Wolf, *Journal*, iii, 325. See about Cohen: Brewer, *A Residence*, 351; Bonar and McCheyne, *Narrative*, 330-1; Bond, *Memoir of the Rev. Plini Fisk*, 146-8; Wolf, *Journal*, iii, 325; Gidney, *The History*, 252-4. R. Hayim Palagi mentions him and another converted Jew that worked in Istanbul. Palagi, *Hayim beyad*, no. 35. About his wife see Adger, *My Life and Times, 1810-1899*, 120.

a respected Italian family in Izmir, and Joseppe Tedesco, a native of Venice.⁷⁰ On 11 June 1847, a Jewish sailor born in the US was baptized.⁷¹

Probably in the middle of the century, Yehoshua Ḥazan became a protestant Christian in Izmir. He was the fourth son of the city Rabbi at the time, Ḥayim David Ḥazan, who from 1855 on served as the *hakham bashi* of Jerusalem. In 1851 Yehoshua divorced his wife in Izmir.⁷² It seems a reasonable assumption to make that his wife demanded the divorce because he had been receiving instruction in the principles of Christianity, or else because he had already become a Christian. He married her again in 1854; hence, he had returned to Judaism, or had stopped receiving Christian instruction. The London missionary in Istanbul writes in 1853 about two Inquirers, one a respected Jew from Salonika and the other the son of the Chief Rabbi of Izmir, who opened their shops on the Day of Atonement. The Jews harassed them, shouting taunts of “Protestants!” at them. Elsewhere the same missionary writes that the son of the *hakham* of Izmir was receiving Christian spiritual instruction. He claims that the Jews attempted to keep this man from converting by offering him money and marriage to a wealthy woman, but were refused and disappointed.⁷³ It seems quite possible that he maintained ties with the Protestants; it would otherwise be hard to understand the speech made by his cousin, R. Abraham Palagi, who delivered a sermon eulogizing R. Ḥayim David Ḥazan (d. 17 January 1869), in which he mentioned Yehoshua, of whom he said, “may he will recover.”⁷⁴ This is a hint suggesting that Yehoshua needs to repent.

VIII. Apprehensiveness about Mass Conversion to Christianity in Izmir

For decades in the 1800s, harsh debates would break out between the higher and the lower classes in the Izmir community in connection with levying the meat tax.⁷⁵ Outstanding in particular was the *Shav'at ani'im* dispute of 1846–7. The small Ladino pamphlet *Shav'at ani'im* and a number of responses are indicative of the concern felt by the rabbis of Izmir about the possibility of mass Jewish conversion to Protestant Christianity at the time of the dispute. The dispute arose in the wake of an argument among the different social strata making up the

⁷⁰ ABCFM Annual Reports (for the year 1833), 56-8. In 1826 Wolf traveled with Morpurgo to Izmir. Before his conversion the latter was skeptical and restless. Wolf, *Journal*, iii, 317-20. Morpurgo is the author of the books *Politique se la Russie en Orient, Avenir de la Turquie... Documents* (Paris, 1854); *Considerations sur la question d'orient* (1859).

⁷¹ *The Jewish Chronicle*, 4 (1847), 158-9.

⁷² This information was provided to me by Dr. Dov Hacoen, according to a Manuscript of a list of divorce from Izmir written by Rabbi Abraham Ashkenazi.

⁷³ *Jewish Intelligence*, 20 (Jan. 1854), 21-3.

⁷⁴ R. Palagi, *Artzot hahayim*, sermon no. 9 at the end of the book.

⁷⁵ Levy, ‘Changes in the Leadership of the Main Spanish Communities’.

community: the wealthy community members opposing the artisan members of the various guilds, most of them indigent. The argument arose in connection with the burden of the tax on meat. A new phenomenon manifested itself at the time of the dispute: some 80 families turned to the Protestant missionaries, – while approximately 2,000 others, “poor and indigent”, also got in touch with the missionaries, purposing to bring about a mass conversion.⁷⁶ Rabbi Ḥayim David Ḥazan was then rabbi of the group of mendicants and guild members opposing the exorbitant meat tax. He wrote a letter confirming that he had managed to prevent “many families in Israel” from taking the hasty step.⁷⁷ On 6 January 1848, R. Ḥayim Palagi also wrote an extensive response against the involvement of the missionaries “in our affairs” in favour of the poor and against the wealthy. All of the city’s rabbis signed after R. Palagi and also wrote an explanatory response which justifies the tax.⁷⁸ It was also noted that the city’s rabbis had repeatedly proclaimed in the synagogues the excommunications and bans for contacting missionaries. The missionary wrote a slanderous indictment against the rabbis and the Jewish court, accusing them of issuing rulings “of perversion, and customs which had never been practiced in our city or anywhere in the Jewish diaspora”. R. Palagi writes, in fact, that “no sufficient force is in our hands” to fine and to prevent Jews from taking forbidden action. The problem remained unresolved for a long time.⁷⁹

The only source to suggest that the Jews of Izmir appealed to the Protestant mission during this period is the city’s London missionary’s statement about many Jews who wanted to become Christians, but recoiled from doing this for fear that they would be unable to find work after conversion.⁸⁰ Saba-Wolfe’s supposition seems reasonable that these may have been the eighty families mentioned in the pamphlet as having gone over to the Protestants.⁸¹ Baptism is clearly not what is meant, considering the missionaries’ statement that there were only a few converts in the city per year. The number of converts’ Gets [traditional Jewish divorce documents] in the surviving Gets lists from Izmir from this period is small, while most converts divorced their wives who remained steadfast in their Jewishness.⁸² We can appreciate that the families in question did not ultimately convert, only making threats about religious conversion as a means of exerting

⁷⁶ Idem, 249; Saba-Wolfe, *Shav’at ani’im*, 23- 85; Levi, ‘Shavat ani’im’, 183-202.

⁷⁷ Saba-Wolfe, *Shavat ani’im*, 6b, 24, 40, 71-80; R. Ḥazan, *Nediv lev*, i, ‘Yore de’ah’, no. 110.

⁷⁸ R. Ashkenazi, *Ma’ase avraham*, ‘Orach ḥayim’, no. 27; Saba-Wolfe, *Shav’at ani’im*, 12. R. Palagi, *Hukot hahayim*, ‘Hoshen mishpat’, no. 93.

⁷⁹ Ashkenazi, *Ma’ase avraham*, ‘Orach Ḥayim’, no. 27.

⁸⁰ For example see *The Jewish Chronicle*, 4 (Aug. 1847), 291-2.

⁸¹ Saba-Wolfe, *Shav’at ani’im*, 11. Levy and Greenhouse believe that these 80 families converted to Christianity and two thousand other souls were in the process of converting to Christianity. Greenhaus, ‘Class’; Saba-Wolfe believes that they only threatened to convert as the phrase in the Ladino pamphlet is expressed. Saba-Wolfe, *Shavat ani’im*, a-b, 76-79, 11-2.

⁸² See Bornstein Makovetsky, ‘Personal Names of Izmir Jews’, 234.

pressure on the community leaders so as to obtain what they wanted in connection with the meat tax. It should also be noted that conversion of this type involving hundreds in a community of 15,000 would have been sure to come to the fore in the various written sources produced during this period. The same source also indicates that some two thousand families more had initiated contact with the Protestant missionaries with the aim of bringing about a mass conversion. There is no record to bear this out in missionary documents, which would have surely commemorated such a mass appeal at length, should it have actually taken place. Saba-Wolfe's conclusion that the poor apparently were interested in obtaining financial support from the mission, but had no intention of converting is right. We also learn that the poor threatened that if the Istanbul court decided against appointing R. Ḥazan as Izmir City Rabbi, they would renounce their Judaism.⁸³

Some eight years later another appeal to the missionary took place at the time of an internal conflict within the Izmir community. The London missionary in the city notes in a report dating from 1855 that the Jews sometimes trust the missionaries and request that they negotiate a compromise when internal disputes arise. As an example he cites a letter from more than 600 Jews who expressed special thanks to the London missionaries G. Solbe and M. L. Hirschfeld and asked them for continued protection.⁸⁴ It is reasonable to assume that these missionaries maintained their ties with the Jews of the city, also in the hope that they would allow them to engage in evangelical activity.

IX. The Attitude of the Jewish Community to the Converts: Excommunication Bans, Corporal Punishment and Imprisonment

The Jewish community of Istanbul in the 1840s operated as a millet that had a considerable amount of administrative autonomy and was represented by the *hakham Bashi* who held broad powers to legislate, judge and enforce the laws among the Jews in the Ottoman Empire. We learn that the Sublime Porte "gave him backing and, when necessary, made available to him policing powers and various means of law enforcement, such as imprisonment and exile."⁸⁵

The Jewish community of Istanbul in the 1840s took steps vis-à-vis the Ottoman authorities to prevent evangelizing among the Jews and to protect its right to impose excommunication bans, along with punishment and curses, upon those contacting missionaries.⁸⁶ In the 1840s and 1850s, the opposition of the Jewish community to Jewish converts to Protestant Christianity was similar

⁸³ Saba-Wolfe, *Shav'at ani'im*, 11, 4b, 5a, 12, 79.

⁸⁴ *The Children Jewish Advocate*, n.s. 2 (1856), 281; Halsted, *Our Missions*, 356.

⁸⁵ Harel, *Intrigue and Revolution*, 9; Karmi, *The Jewish Community of Istanbul*, 13-4.

⁸⁶ In 1836 Schaufler already indicated that Jews who turned to him were forced to give up their intention by threats of imprisonment and a ban by the Chief Rabbi. Schaufler, *Autobiography*, 93. We have found a similar case in Baghdad in 1846. See R. Spector Simon, 'The Case of the Curse'.

to that of the local churches to their members' conversion to Protestantism, which found its expression both in the excommunication bans imposed on the Protestant converts and in the way they were handed over to the Ottoman authorities.⁸⁷

The rabbis of the large communities were resolute and consistent against the conversion of Jews to Protestantism. The missionaries acknowledged the importance of the position of the *hakham bashi* in Istanbul, as well as his ability to undo their work. A missionary report dating from 1834 claims that the *hakham bashi* had authorization from the Sultan and so would be able to act in ways "secret and vicious" against whomever he liked. At the same time, the prevalent impression was that the community's funding of this position would not leave it with the financial wherewithal to use oppression against converts to Christianity as it had been able to do in the past.⁸⁸ In 1835 Schaufler expressed the hope that the new *hakham bashi* (R. Abraham Halevi) would be more tolerant toward Christianity.⁸⁹ Dr. Frankel writes at the time of his visit to Istanbul in 1856 that the house of the *hakham bashi* contained a prison and that he was also permitted to imprison Jewish offenders in the state jail.⁹⁰ Members of the Scottish mission also wrote in 1839 that the principal difficulty in supporting converts was the danger that the government might intervene in the wake of the Jewish community's resistance to the Christian conversion of one of its members.⁹¹

It is worth mentioning that the Ottoman authorities and the Jewish leadership were concerned that the new converts might prove a pretext for intervention in the Ottoman Empire's affairs and in Jewish internal affairs by the European powers. The missionaries hoped that the Sublime Porte would not interfere with their activities, and that the British and the US authorities would assist them, seeing in them an agent capable of increasing their political influence in the Ottoman Empire.⁹² We learn also that R. Hayim Palagi, writes c. 1840 that Jewish policemen (this means "the commissioners of offences") in Izmir had the authority to imprison Jewish offenders for long periods of time.⁹³ In 1848, he wrote that excommunication was the only means available for resisting the missionaries, for sheer lack of opportunity to mete out "justice as prescribed",

⁸⁷ See Bliss, *Condensed Sketch of the Missions of the America Board*, 304-5. Due to the Protestant press, the Ottoman government forced the Armenians to bury an Armenian who became Protestant. Ibid, 308; Erhan, 'Ottoman Official Attitudes Towards American Missionaries', 195-8; Gordon, *American Relations with Turkey 1830-1930*; U. Makdisi, *Artillery of Heaven*.

⁸⁸ *The Missionary Herald*, 30 (1834), 139.

⁸⁹ Ibidem, 31 (1835), 334.

⁹⁰ Frankel, *To Jerusalem*, 4. See also *Jewish Intelligence* (1 Mar. 1859).

⁹¹ Bonar and McCheyne, *Narrative*, 350-3.

⁹² About this phenomenon in Baghdad see Spector Simon, 'The Case of the Curse'.

⁹³ In one case Rabbi Hayim Palagi with other Rabbis convinced the Pasha and the city authorities not to release a Jew until he obeyed the Jewish verdict. R. Palagi, *Hikekei lev*, iii, 'Yore de'ah', no. 5. About the Commissioners of offences see Bornstein-Makovetsky, 'The Va'ad Berurei Averot'.

or legal penalties, to those Jews who turned to the missionaries, and to cleanse these Jews of impurity.⁹⁴ In the same year Izmir rabbis pointed out that due to the *Tanzimat*, they had no way to punish those going over to the missionaries. Even smiting them on their feet with sticks had now become impossible, despite the fact that this had been a very common form of punishment before the *Tanzimat* orders were introduced. Now that the period of the *Tanzimat* had set in, there was no permission given by the Ottoman authorities to impose punishment of this kind, albeit occasionally “they are given blows as per the number of lashes on their feet” ad hoc. We learn that imposing bans was of no avail and that those going to the heretics were not excommunicated, the public continuing to have dealings with them as usual.⁹⁵ This information is compatible with the information provided by the American missionary in Izmir in 1849.⁹⁶

The missionaries typically mentioned the concern of the candidates for conversion about the severe treatment they could expect at the hands of the Jewish community, such as the 1854 report about a missionary school student who was beaten by the Jews and even handcuffed on account of his desire to become a Christian. He was baptized by the Scottish missionary in Istanbul, but a teacher at the school was thrown into jail based on a trumped up charge.⁹⁷

Concern about persecution and social condemnation, as well as concern about the breakdown of the family, may have led some of the converts to keep their baptism a secret.⁹⁸

X. The Magnitude of the Christianization Achieved by the Protestant Missionary Societies

The missionaries’ aim for extended activity among the Jews of Istanbul and Izmir came up against budgetary constraints which made only limited activism possible, the budget being based mainly on contributions from England and the US.⁹⁹

The first missionaries in these cities were optimistic, expressing hopes of a sweeping Christianization of Jews. After more than a decade of activism the missionaries experienced a sobering moment; their disappointment in their failure makes itself felt. For instance, Henrietta Hamlin (1811–1850), an American missionary who was well known in Istanbul, wrote in the 1840s that if one tenth or twenty percent of the Jewish population of the city became

⁹⁴ Ashkenazi, *Ma'ase avraham*, ‘Orach Hayim’, no. 27.

⁹⁵ Ibidem; R. Palagi, *Hayim beyad*, no. 35; Saba-Wolfe, *Shav'at ani'im*, 12. This punishment is called Bastinado, Falka, Tazir.

⁹⁶ ABCFM *Annual Reports* (for the year 1849), 45-6.

⁹⁷ Anderson, *History of the Missions*, 169-70; see also Gidney, *The History*, 382-3.

⁹⁸ See for example Halsted, *Our Missions*, 357-8.

⁹⁹ Perry, *British Mission*, 17; *The Foreign Missionary Chronicle*, 8 (1840), 82.

interested in Christianity, that would be a great miracle.¹⁰⁰ We have seen above that for the purposes of their work the missionaries took advantage of the social and economic decline of the Ottoman Empire.

XI. Repentance for the Baptized and Their Observance of the Precepts of Judaism

Jewish sources indicate that there were cases of conversion to Protestantism which the newly baptized kept secret, going on with their lives in the Jewish communities. Such people probably had something to lose should their conversion to Christianity become public knowledge, such as concern about the breaking up of the family or loss of social and economic status within the Jewish community. Rabbi Aharon Krispin of Izmir wrote that even though according to the Jewish law a Jewish apostate returning to Judaism must perform ritual immersion, confession before a rabbinic court, fasting, and self-flagellation, in practice this was not done, so that the non-Jews may not hear that the convert had returned to Judaism, for should this have become known to them, the returnee would be put to death.¹⁰¹ It is reasonable to assume that he wrote these words about the fear of the death penalty before 1847, when the death penalty for conversion was a possible threat.¹⁰²

It would appear that most “careerist converts” in the Ottoman Empire among the Jews preferred conversion to Islam rather than Christianity.¹⁰³ There were also converts who returned to Judaism before death. R. Ḥayim Palagi writes that those who did not repent were perfect evildoers, with the Jewish public having no obligation to help mend their souls.¹⁰⁴

Conclusions

We have seen that the Protestant assessment and analysis of the political reality was a failure from the start. The missionaries in Istanbul and Izmir were not familiar with Sephardic Jews or their heritage. They also had misguided estimates about Ashkenazi and Italian Jews. First and foremost, they failed to appreciate the Ottoman Jews’ steadfastness and commitment to their faith, or the power and the charismatic appeal of their rabbis. The rabbis of Istanbul and Izmir proclaimed a holy war against the Protestant mission during the 1840s and

¹⁰⁰ Lawrence, *Light on the Dark River*, 195-6.

¹⁰¹ R. Krispin, *Beit aharon*, Ḥore de’ah, 48d.

¹⁰² See the discussion above in § iii.

¹⁰³ Deringil, *Conversion and Apostasy*, 156-96; Bornstein-Makovetsky, ‘Jewish Converts to Islam and to Christianity’.

¹⁰⁴ R. Palagi, *Ginzei ḥayim*, no. 20.

1850s, wielding the fearful weapon of excommunication and sometimes physical punishment; the majority of the Jewish public obeyed the rabbis.

The missionaries had high hopes for the Inquirers, and also stayed in touch with converts who moved to other cities. Even so, in the cases of converts – especially refugees – who returned to their countries the contact was usually discontinued; it is highly probable that they resumed their lives as Jews without the Jewish public's knowing that they had been baptized. It is evident that not all those who underwent baptism remained Christians. We can conclude that all three missionary societies that operated in the Ottoman Empire acknowledged the fact of their failure to achieve the goal of converting the Jewish masses, and took solace in those dozens who were converted through their efforts.

We may also conclude that religious conversion was a cause of concern for the Jewish community in the Ottoman Empire during the discussed period, but did not constitute a threat to the community's very existence or its stability because of the small number of converts.

Bibliography

Archival Sources

National Archives, Foreign Office Archives, London (FO)
Fo 195/952; FO 196-10

Newspapers and Journals

ABCFM (American Board of Commissioners of Foreign Mission) Annual Report, Boston 1810-1918.

The Children's Jewish Advocate, new series, 5 Vols (London: London Society for Promoting Christianity amongst the Jews, 1855-9).

The Foreign Missionary Chronicle, Presbyterian Church in the U.S.A. Board of Home Missions, 8 Vols, 1842-9 (New York: Mission House).

Home and Foreign Mission Record, The Free Church of Scotland: (Edinburgh: J. Nichole, 1838-1929).

The Jewish Expositor and the Friends of Israel, containing Monthly Communication Respecting the Jews and the Proceedings of the London Society (London, 1815-34).

Jewish Intelligence Monthly Account of the London Society for Promoting Christianity amongst the Jews (London, 1835-92).

The Jewish Chronicle, American Society for Meliorating the Condition of the Jews (New York, 1844-55).

The Missionary Herald at Home and Abroad, American Board of Foreign Missions (Boston: ABCFM Press, 1821-1951).

Occident – The Jewish and American Jewish Advocate, (Philadelphia, 1843-69).

Printed Primary Sources

- Amado, David, *Einei david* [halakhic laws] (Izmir: Di Sigura, 1866).
- Ashkenazi, Abraham, *Ma'ase avraham* [responsa], (Izmir: Ashkenazi press, 1855).
- Bliss, E, *Condensed Sketch of the Missions of the America Board in Asiatic Turkey* (Boston: American Board of Commissioners for Foreign Missions, 1897).
- Bond, Alvan, *Memoir of the Rev. Plini Fisk* (Boston: Crocker and Brewster, 1828).
- Bonar, Andrew A and McCheyne, Robert Murray, *Narrative of a Mission of Inquiry to the Jews from the Church of Scotland in 1839*, 3rd ed. (Philadelphia: Presbyterian Board of Publication, 1845).
- Brewer, Josiah, *A Residence at Constantinople in the Year 1827 with Notes to the Present Time*, second edition, (New Haven: Durrey & Peck, 1830).
- Frankel, Ludwig A., *To Jerusalem* [Yerushalaimah.], translated to Hebrew by Mendel Stern (Vienna, 1860).
- Halsted, Thomas D, *Our Missions: Being a History of the Principal of Missionary Transactions of the London Society for Promoting Christianity among the Jews, From Foundation in 1909 to the Present Year* (London: William Makintosh, 1866).
- Ḥayim, Shmuel, *Shemen ha-mishḥa* [responsa] I (Istanbul: Di Castro, 1840).
- Hartley, John, *Researches in Greece and the Levant* (London: R.B. Seeley and W. Burnside, 1831).
- Krispin, Aharon, *Beit aharon* [responsa] (Izmir: Moda'i and Ashkenazi Press, 1863).
- Lawrence, M. Woods, *Light on the Dark River; Or, Memorials of Mrs. Henrietta A.L. Hamlin, Missionary in Turkey* (Boston: Lee and Shepard, 1854).
- Mason, John, *Three Years in Turkey, The Journal of a Medical Mission to the Jews* (London: J. Snow, 1860).
- MacFarlane, Charles, *Constantinople in 1828, a Residence of Sixteen Months in the Turkish Capital and Provinces*, Vol 1 (London: Saunders and Otley, 1829).
- Palagi, Ḥayim, *Ḥayim beyad* [responsa] (Izmir: Roditti, 1873).
- , *Hikekei lev* [responsa], 2 vols. (Salonika: Saadi Halevi Ashkenazi, 1840).
- , *Ginzei ḥayim* [responsa] (Izmir: Di Sigura, 1871).
- , *10 pktayim veshalom* [responsa], Vol 2 (Izmir: Di Sigura, 1872).
- , *Ḥukot haḥayim* [responsa] (Izmir: Deshen, 1873).
- , *Artzot haḥayim* [halakhic: Eretz Israel] (Izmir: Shmer and Vrids press, 1872).
- Porter, David, *Constantinople and Its Environs in a Series of Letters by an American Long Resident at Constantinople*, 2 Vols (New York: Harper & Brothers, 1835).
- Saba-Wolfe, Rachel, *The Judeo-Spanish (Ladino) pamphlet: Shav'at ani'im, Izmir 1847: A Generic and Thematic Study on the History of an Internal Social Controversy and its Expression in Two Sephardic Coplas* (Hebrew), Master's Thesis (Bar Ilan University (Ramat Gan, 2007).
- Schauffler, William G., *Autobiography of William G. Schauffler Forty-Nine Years as Missionary in the Orient*, ed. by his sons (New York, 1887).
- Walsh, Robert, *Voyage en Turquie et à Constantinople* (Paris: Moutardier, 1829).

Wolf, Joseph, *Journal of the Rev. Joseph Wolf*, 3 vols (New York: Bliss & White, 1829).
 Y'israel, Michael Yaacov, *Yad Yamin* [responsa] (Izmir: Roditi, 1859).

Secondary Sources

- Adger, John Bailey, *My Life and Times, 1810-1899* (New York, Columbia, S.C., Steampower Press of R.W. Gibbes, 1859).
- Anderson, Rufus, *History of the Missions of the American Board of Commissioners for Foreign Mission to the Oriental Churches*, 2 vols (Boston: Congregational Publishing Society, 1872-3).
- Bar-Yosef, Eitan, 'Christian Zionism and Victorian Culture', *Israel Studies*, 8 (2003), 18-44.
- Bartur, Ron, 'Discovery of America: Pre-Religious American Zionism in Eretz Israel, 1620-1881 – Interdisciplinary Access' (Hebrew), *Mayim Medalyo* (1997), 267-81.
- Bornstein Makovetsky, Leah, 'Personal Names of Izmir Jews in Modern Times', Aron Demsky (ed.), *Pleasant Are Their Names, Jewish Names in the Sephardi Diaspora* (Bethesda, University of Maryland, 2010), 233-62.
- , 'The Activity of the American Mission Among the Jews of Istanbul, Izmir, and Salonika during the Nineteenth Century' (Hebrew), in Minna Rozen (ed.), *Days of the Crescent* (Tel Aviv: Tel Aviv University, 1996), 273-310.
- , 'The *Va'ad Berurei Averot* as a Judicial Body in Christian Spain and the Ottoman Empire', *Jewish Law Association Studies*, 10 (2000), 117-40.
- Braude, Benjamin, 'Foundation Myths of the Millet System', *In Braude, Benjamin and Bernard Lewis. Christians and Jews in the Ottoman Empire. 1* (New York: Holmes and Meiers, 1982). 69-90.
- Clark, Christopher, *The Politics of Conversion: Missionary Protestantism and the Jews in Prussia 1728-1941* (Oxford: Oxford University press, 1995).
- Daniel, Robert, *American Philanthropy in the Near East, 1820-1960* (Athens, Ohio, 1970).
- Darby, Michael R., *The Emergence of the Hebrew Christian Movement in Nineteenth-Century Britain* (Leiden: Brill, 2010).
- Davison, Roderic H, 'Turkish Attitudes Concerning Christian-Muslim Equality in the Nineteenth Century', *The American Historical Review*, 59, no. 4 (Jul., 1954), 844-64.
- De La Roi, J. F. A, *Geschichte der Evangelischen Jugend Missions* (Leipzig, 1899).
- Deringil, Selim, *Conversion and Apostasy in the Late Ottoman Empire* (Cambridge: Cambridge University press, 2012).
- Eliav, Mordehai, 'By Virtue of Women: The Role of Women in Conversion Attempts by the British Mission' (Heb.), *Cathedra*, 76 (1995), 96-115.
- Erhan, Cagri, 'Ottoman Official Attitudes towards American Missionaries', *The Turkish Yearbook*, 30 (2000), 191-212.
- Galanté, Abraham, *Histoire des Juifs de Turquie*, 8 vols (Istanbul: ISIS, 1980).

- Gidney, William T., *The History of the London Society for Promoting Christianity Amongst the Jews from 1809 to 1908*, (London: London Society for Promoting Christianity Amongst the Jews, 1908).
- Gordon, Leland, *American Relations with Turkey 1830–1930, an Economic Interpretation* (Philadelphia: University of Pennsylvania, 1932).
- Grabill, Joseph L., *Protestant Diplomacy and the Near East* (Minneapolis: University of Minnesota Press, 1971).
- Greenhaus, N., ‘Class Struggles in the community of Izmir in the nineteenth century’ (Heb.), *Proceedings of the World Congress of Jewish Studies*, 13 (2001), 1-14.
- Hacker, Joseph R, ‘Jewish Autonomy in the Ottoman Empire – Its Scope and Limits: Jewish Courts from the Sixteenth to the Eighteenth Centuries’, in Avigdor Levy (ed.), *The Jews of the Ottoman Empire* (Princeton: Darwin Press, 1994), 153-202.
- Harel, Yaron, *Intrigue and Revolution: Chief Rabbis in Aleppo, Baghdad, and Damascus, 1774–1914* (Oxford: Littman Library, 2015).
- , *Syrian Jewry in Transition 1840-1880* (Oxford: Littman Library, 2010).
- , ‘Fighting Conversion to Christianity: The Syrian Case’, *Jewish Studies Quarterly*, 17, (2010), 29-43.
- Ḥazan, Hayim David, *Nediv lev [responsa]*, vol. 1 (Salonika: Saadi Halevi Ashkenazi, 1862).
- Heyd, Uriel, *Studies in Old Criminal Law*, V. L. Menage (ed.) (Oxford: Clarendon Press, 1973).
- Jagodzińska, Agnieszka, ‘Reformers, Missionaries, and Converts: Interactions Between the London Society and Jews in Warsaw in the First Half of the Nineteenth Century’, in David Ruderman (ed.), *Faith and Scepticism in Nineteenth Century European Jewish Society (Studies and Texts in Scepticism)*, Edited by Giuseppe Veltri in cooperation with Rachel Aumiller, Vol 1 (Berlin and Boston: De Gruyter, 2018), 9-26.
- Kalderon, A. E, ‘Turkish Jews of Istanbul and Missionary Activities during the Reign of Mahmud II’, *Turcica*, 14 (1991), 91-109.
- Kark, Ruth, ‘Missions and Architecture: Colonial and Post-Colonial Views: the Case of Palestine’, in Reeva Simon Spector and Eleanor Tejirian (eds.), *Altruism and Imperialism: Western Cultural and Religious Missions in the Middle East* (New York: Columbia university, 2002), 183-207.
- Karmi, Ilan, *The Jewish Community of Istanbul in the Nineteenth Century, Social, Legal and Administrative Transformations* (Istanbul: Isis, 1996).
- Kovacs, Abraham, *The History of the Free Church of Scotland’s Mission to the Jews in Budapest and Its Impact on the Reformed Church of Hungary, 1841–1914* (Frankfurt am Main: Peter Lang, 2006).
- Lang, Joseph, ‘The Struggle against Missionary Activity at the Beginning of First Aliya (1887–1884)’ (Hebrew), *Cathedra* 80 (1987), 63-87.
- Levy, Avner, ‘Changes in the Leadership of the Main Spanish Communities in the Nineteenth-Century Ottoman Empire’ (Hebrew), in Minna Rozen (ed.), *The*

- Days of the Crescent: Chapters in the History of the Jews in the Ottoman Empire* (Hebrew), (Tel-Aviv: Tel Aviv University Press, 1996), 237-72.
- Makdasi, Ussama., *Artillery of Heaven: American Missionaries and the Failed Conversion of the Middle East* (Ithaca, New York: Cornell University Press, 2008).
- Marten, Michael, *Attempting to Bring the Gospel Home, Scottish Missions to Palestine, 1839–1917* (London and New York: Tauris Academic Studies, 2006).
- Marten, Michael with Tamck, Martin, *Christian Witness between Continuity and New Beginnings: Modern historical missions in the Middle East* (Berlin: Muenster LIT, 2006).
- Morgenstern, Arie., *Messianism and the Resettlement of the Land of Israel* (Hebrew) (Jerusalem: Ben Zvi Institute, 1985).
- Ozdemir, Bulent, 'Political Use of Conversion in the Nineteenth Century Ottoman Context: Some Cases from Salonika', *Journal for the Study of Religions and Ideologies*, 7 (Spring 2004), 155-69.
- Peters, Rudolph, *Crime and Punishment in Islamic Law: Theory and Practice from the Sixteenth to the Twenty-first Century* (Cambridge: Cambridge University Press, 2005).
- Perry, Yaron, *British Mission to the Jews in Nineteenth Century Palestine* (London: Frank Cass, 2003).
- Quataert, Donald. *The Ottoman Empire, 1700–1922* (Cambridge University Press, 2005).
- Rozen, Minna, *The last Ottoman Century and beyond: The Jews in Turkey and the Balkans, 1808–1945*, Vol 1, (Tel Aviv: Tel Aviv University, 2005).
- Saba-Wolfe, Rachel, *The Judeo-Spanish (Ladino) pamphlet: Shavat Ani'im, Izmir 1847: A Generic and Thematic Study on the History of an Internal Social Controversy and its Expression in Two Sephardic Coplas* (Izmir 1847) (Hebrew), Master's Thesis ((Ramat Gan: Bar Ilan University, 2007).
- Sapir, Saul, 'Sources on the Anglican Missionary Societies Active in Jerusalem and the Land of Israel in the Nineteenth Century to the First World War' (Hebrew), *Cathedra* 19 (1981), 155-70.
- Sarna, Jonathan D., 'The Impact of Nineteenth-Century Christian Missions on American Jews', in Todd M. Endelman, (ed), *Jewish Apostasy in Modern World* (New York and London: Holmes and Meier, 1987), 232-54.
- Schainkar, Ellie, *Confessions of the Shtetl: Converts from Judaism in Imperial Russia, 1817-1906* (Stanford: Stanford University Press, 2017).
- Sims, Michael B., *Congregationalist and Anglican Missionaries in Ottoman Hakkari and Tur Abdin*, A Thesis (Washington, DC: Georgetown University, 2013).
- Spector, Simon Reeva, 'The Case of the Curse: The London Society for Promoting Christianity amongst Jews and the Jews of Baghdad', in: Elanor H. Tejiran and Reeva Spector Simon, eds., *Altruism and Imperialism: Western Cultural and Religious Missions in the Middle East*, New York: Columbia University press, 2003, pp. 45-65.

- Stamatopoulos, Dimitris, 'From Millets to Minorities in the 19th – Century Ottoman Empire: an Ambiguous Modernization', in S. G. Ellis, G. Háfadanarson, A.K. Isaacs (eds.) *Citizenship in Historical Perspective*, (Pisa: Pisa University Press, 2006), 253-73.
- Stanislawski, M. S., 'Jewish Apostasy in Russia: A Tentative Typology' in: Todd M. Endelman, (ed), *Jewish Apostasy in Modern World* (New York and London: Holmes and Meier, 1987), 189-205.
- Stock, Eugene, *History of the Church Missionary Society*, 4 Vols (London: Church Missionary Society, 1899).
- Tibawi, Abdul L, *British Interests in Palestine, 1800-1901* (Oxford: Oxford. University Press, 1961).
- Yaffe, Aharon, *American Protestant mission and its Activities in the Levant and in Eretz Israel during the years 1810-1914*, (Hebrew), dissertation, (Hebrew University of Jerusalem, 2001).
- , 'The Activity of the Protestant-American Mission in Eretz Israel during the Years 1821-1845' (Hebrew.), *Cathedra* 73 (1995), 36-61.
- Yitzhaki-Harel, Rika, 'The Scottish Mission in Safed Until the First World War and the Reaction of the Jewish Community to Missionary Activity' (Hebrew), *Cathedra* 123 (2007), 67-92.

SUMMARY

Jewish Conversion to Protestantism in the Ottoman Empire in the Communities of Istanbul and Izmir Until 1856

This article is devoted to a comprehensive discussion of Jews' conversion to Protestantism in the Ottoman Empire in the cities of Istanbul and Izmir by three mission societies during the decade before the *Hatt-i-Şerif of Gülhane*, the first *Tanzimat* decree in 1839, until the *Hatti hümayun* decree of 18 February 1856. We also consider the attitudes of the Ottoman authorities and the Jewish communities toward this phenomenon, as well as the extent to which missionary societies succeeded in prevailing upon Jews to give up their faith.

The missionaries of the London Society for Promoting Christianity among the Jews, the American Board of the Commissioners for Foreign Missions (ABCFM), and the Free church of Scotland mission worked with the millenarian anticipations, and looked forward to intensive activity which would result in the conversion of the Jewish masses. To achieve its objectives, the Protestant mission relied on evangelical, educational and philanthropic activities, and on medical missions.

We learn that most "careerist converts" in the Ottoman Empire among the Jews preferred conversion to Islam rather than Christianity. We study the motives and the social and economic status of converts to Christianity, and those given Christian

religious instruction, and point out that not all those baptized as Christians remained Christians. We also see that some missionaries stress that they did not agree to baptize people whose motivation was physical or materialistic. They relate also to degraded morals, particularly with a desire for limitless enrichment, an addiction to alcohol, and no conscience. We learn that most of the converts to Christianity in Istanbul and Izmir worked in petty commerce, crafts and peddling. There were also some educated Ashkenazi Jews among the candidates for conversion.

We learn that conversion to Greek Orthodoxy or into the Armenian Apostolic Church was apparently rare among Jews in the Ottoman Empire in the years before the *Tanzimat*. We learn that the American missionaries in the 1830s supported Jewish baptism in either one of these churches. The article surveys some cases of conversion in the 1820s and 1830s, and concentrates on the conversion episode of 1826-8 in Istanbul, establishing the various versions of what happened.

In annual reports the missionaries provide regular records of the conversions they had performed in Istanbul and Izmir. At most, until 1856 no more than a few of the Jews in Istanbul and Izmir had become Protestants. The article extensively reviews the *Shav'at ani'im* dispute of 1846/7, which occurred in Izmir: 80 indigent families – and according to some records, 2,000 families – threatened to convert to Christianity, but this did not actually take place.

We learn that the Jewish community of Istanbul in the 1840s took steps vis-à-vis the Ottoman authorities to prevent evangelizing among the Jews and to protect its right to impose excommunication bans, along with punishment and curses, upon those contacting missionaries. In the 1840s and 1850s, the opposition of the two Jewish communities to Jewish converts to Protestant Christianity was similar to that of the local churches to their members' conversion to Protestantism, which found its expression both in the excommunication bans imposed on the Protestant converts, and in the way they were handed over to the Ottoman authorities. But due to the *Tanzimat*, the Jewish authorities had no way to punish those going over to the missionaries.

We appreciate that concern about persecution and social condemnation, as well as the concern about the breakdown of the family, may have led some of the converts to keep their baptism a secret.

We have seen that the Protestant assessment and analysis of the political reality was a failure from the start. The missionaries in Istanbul and Izmir were not familiar with Sephardic Jews or their heritage. They also had misguided estimates about Ashkenazi and Italian Jews. First and foremost, they failed to appreciate the Ottoman Jews' steadfastness and commitment to their faith, or the power and the charismatic appeal of their rabbis.

Luigi Zingone

Università degli Studi e Campus (Novedrate, Włochy)
e-mail: luigizingone@yahoo.it

ORCID 0000-0002-4993-4328

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.02

Il Genius Loci nell'era della globalizzazione

ABSTRACT

Genius Loci in the era of globalization

In a globalized society a single identity is no longer verifiable, as happened in the Middle Ages, but as many identities as the cultural and social forms that can be found in communities.

From the considerations above reported, it would seem not only to have produced a profound rupture between past and present, but also that the meaning of the Genius Loci can be relegated to a historical and not an actual concept.

In the writer's opinion, the Genius Loci simply experiments with yet another change not very dissimilar to the many that we have been witnessing from the Roman era to the more recent one. This research claims to establish if:

- i) it is possible to enhance localization, meant as the spirit of the place, through internationalization;
- ii) there is a relationship between the spirit of the Genius Loci and the corporate strategies of internationalization in the era of globalization.

Key words: Genius Loci, globalization, internationalization, globalized society

Introduzione

Nella modernità, riferirsi al *Genius Loci* significa identificare gli aspetti caratteristici e/o distintivi di un luogo. Secondo Daniela Poli con il termine luogo

ci si riferisce ad “un insieme identitario dotato di confini certi¹”. Lidia Decandia sostiene che: “Il luogo è territorio e paesaggio. Territorio e paesaggio sottoposti a dinamiche identitarie, in cui sono presenti i termini di stabilità e continuità, che si manifestano secondo i caratteri di unitarietà e differenza²”.

Definire, dunque, un luogo comporta ineluttabilmente una riflessione sull’identità dei popoli nonché sulla morfologia del territorio, con la conseguenza, tra le altre, della riconoscibilità che sovente corrisponde all’unicità del luogo medesimo.

Negli ultimi decenni, tuttavia, le società moderne hanno generato un allentamento dei legami con il luogo. La globalizzazione e l’aumento progressivo e significativo della mobilità hanno trasformato i luoghi, dapprima caratterizzati da stanzialità, in luoghi di transito nei quali non è possibile stabilire un rapporto abitativo in senso tradizionale.

In una società globalizzata non è più riscontrabile, così come accadeva nel medioevo, una identità univoca, ma tante identità quante sono le forme culturali e sociali che in essa è possibile ritrovare.

Dalle considerazioni appena svolte parrebbe non solo essersi prodotta una profonda rottura tra passato e presente ma sembrerebbe che il significato del *Genius Loci* possa essere relegato ad un concetto storico e non attuale.

Invero, a giudizio dello scrivente, il *Genius Loci* sperimenta semplicemente l’ennesimo cambiamento non molto dissimile dai tanti ai quali si è assistito dall’epoca romana a quella più recente.

La presente ricerca ha la pretesa di stabilire se:

- i) sia possibile valorizzare la localizzazione, intesa come lo spirito del luogo, attraverso l’internazionalizzazione;
- ii) esista una relazione tra lo spirito del *Genius Loci* con le strategie aziendali di internazionalizzazione nell’epoca della globalizzazione.

¹ D. Poli, *Il cartografo-biografo come attore della rappresentazione dello spazio in comune*, in P. Castelnovi, *Il senso del paesaggio*, IRES, Torino, p. 205.

² L. Decandia, *Dell’identità. Saggio sui luoghi: per una critica della razionalità urbanistica*, Rubbettino, Soveria Mannelli 2000, p.206. L’autrice analizza le condizioni storiche di apparizione del luogo affinché si possa parlare di identità del luogo, occorrono pratiche di appropriazione e significazione dello spazio (delimitazione che lo demarca dal circostante – in tempi antichi dal caos –, mediante pratiche specifiche, di ordine rituale, simbolico, toponomastico, ordinativo, ecc.); la costituzione di un centro, di gerarchie e interrelazioni funzionali e simboliche); un sapere del governo del luogo basato sulla sua specifica configurazione, e dunque la necessità di tramandarne le regole e le pratiche; forme di memoria attiva e selettiva che garantiscano un dinamismo coerente con l’identità; statuti locali e regole consuetudinarie che assicurino la costruzione comunitaria dello spazio locale nella sua singolarità.

Capitolo 1. Il *Genius Loci*

Nella mitologia romana il *Genius Loci* rappresentava lo spirito protettore di un luogo e si identificava con la figura di un serpente.

Secondo Servio, *nullus locus sine Genio*³. Il *Genius Loci* rappresentava, dunque, il genio del luogo abitato e frequentato dall'uomo.

Nell'attualità il significato del *Genius Loci* non ha perso di significatività, ma anzi si è evoluto a tal punto da essere identificabile e, pertanto, declinato in molte discipline umanistiche e scientifiche.

Con il tempo il significato si è modificato ed ha assunto un carattere trasversale.

In architettura il termine è adottato per individuare un approccio fenomenologico allo studio dell'ambiente, all'interazione tra luogo fisico e identità, al significato culturale e quello emozionale che viene attribuito a un luogo, a uno spazio o a una città.

Il *Genius Loci* sopravvive alle strutture funzionali in continua evoluzione e conferisce un carattere indelebile alle città e al paesaggio, attraverso diversi fenomeni urbani, tutti parte di una esperienza unica e riconoscibile.

Il critico Achille Bonito Oliva sostenne⁴ che il *Genius Loci* rappresentasse la ricerca dell'identità e il recupero della soggettività nell'arte.

Enzo Battara⁵ definisce la "glocalizzazione" non solo come la localizzazione della globalizzazione ma come il tentativo di recuperare il concetto di "genio" capace di dare anima alla materia. Secondo l'autore bisogna andare oltre la manualità, investendo anche sulle nuove tecnologie, senza mai dimenticare però la propria origine. Il linguaggio artistico deve essere quanto più contemporaneo possibile senza per questo perdere le radici.

Capitolo 2. Internazionalizzazione, analisi dell'attrattività e dell'accessibilità e *Genius Loci*

2.1. L'analisi preliminare nel processo di internazionalizzazione

I mutamenti intervenuti negli ultimi decenni nel contesto competitivo in cui nascono, operano e si sviluppano le aziende, hanno sovvertito le strategie di sviluppo delle stesse nonché le modalità di gestione della concorrenza.

Le aziende che operano in un luogo preciso, non possono non interessarsi ai comportamenti adottati dalle organizzazioni facenti parte di altri sistemi

³ Nessun luogo è senza un Genio.

⁴ Intervista rilasciata dall'autore nell'anno 2004.

⁵ E. Battara, ne l'articolo dal titolo "Genius glioci: l'arte del territorio".

nazionali; ciò in quanto nell'attuale contesto competitivo la distanza non può più essere considerata una protezione contro la concorrenza. Ne consegue, pertanto, che i processi competitivi si svolgono in un contesto sovranazionale.

L'integrazione dei mercati ha accentuato la tensione concorrenziale nella maggior parte dei settori economici.

Essendosi moltiplicate le possibilità di raffronto fra beni/servizi così come l'offerta, le aziende si trovano a dover far fronte a nuove minacce e a doversi confrontare con nuovi rivali, con rinnovate e sempre più sofisticate regole di competizione, con consumatori sempre più consapevoli ed esigenti.

Le aziende orientate ad adottare una strategia di internazionalizzazione devono preliminarmente valutare l'attrattività e l'accessibilità dei paesi verso i quali indirizzare la propria offerta.

L'analisi dell'attrattività presuppone, tra gli altri, l'esame delle caratteristiche e le dimensioni della domanda, i fattori critici di successo, il grado di compatibilità dei prodotti.

Le aziende, per individuare i paesi verso i quali indirizzare il processo di internazionalizzazione, devono tener conto anche del grado di accessibilità mediante l'apprezzamento dell'ambiente competitivo, dei canali di comunicazione, dei canali di distribuzione⁶.

Le barriere artificiali, da qualificare come "manipolazioni amministrative" dei flussi di beni, fattori produttivi e informazioni, attuate dai governi nazionali mediante scelte di politica economica, rappresentano un ulteriore elemento che incide nell'analisi dell'accessibilità.

Malgrado l'impegno profuso dall'Organizzazione Mondiale del Commercio (OMC o WTO) finalizzato alla riduzione delle barriere artificiali, non esiste alcuno Stato nel quale gli scambi con l'estero siano completamente liberi e sottratti a ogni controllo⁷.

2.2. *Genius loci* quale fattore strategico per le imprese locali

Il contesto economico sociale mondiale, durante gli ultimi decenni, ha subito, ad una velocità superiore rispetto a quella caratterizzante epoche passate, molteplici cambiamenti.

La globalizzazione ha assunto un ruolo di assoluto protagonismo nel citato scenario internazionale imponendosi quale elemento generatore di modificazione delle regole macroeconomiche, delle strategie aziendali, delle abitudini dei consumatori, delle caratteristiche sociali dei popoli.

⁶ L. Zingone, F. Ruiz Moreno, *Estrategias y modalidades de ingreso para competir en mercado internacionales*. Publicaciones Universidad de Alicante, 2014.

⁷ E. Valdani, G. Bertoli, *Mercati internazionali e marketing*. Egea, Milano 2010.

Le norme che regolavano i mercati hanno subito modificazioni profonde dovute alla disgregazione dei confini abituali. Nel passato la competizione, nella maggior parte dei settori, si caratterizzava dalla presenza di un numero di concorrenti limitato e noto.

Nell'attualità, anche a seguito della rivoluzione digitale, pur in assenza della pianificazione di una strategia finalizzata all'internazionalizzazione, è astrattamente possibile che ogni azienda possa collocare la propria offerta oltre i confini del mercato fisico di appartenenza.

La crisi che ha colpito nel 2008 le maggiori economie mondiali, peraltro, ha determinato un ridimensionamento della domanda interna⁸, rendendo necessario, e in taluni casi indispensabile per la sopravvivenza stessa delle imprese, dirigere l'offerta verso un mercato divenuto ineluttabilmente unico. Il predetto processo è stato accompagnato dalla diffusione dei nuovi strumenti informatici e da internet. Le imprese di medio - grandi dimensioni hanno reagito attraverso la predisposizione di un piano di internazionalizzazione prevedendo, in taluni casi, anche la presenza fisica di stabilimenti e/o uffici nei paesi stranieri. Attraverso investimenti generalmente di modesto valore anche le imprese di piccole dimensioni e le microimprese hanno potuto partecipare al processo di cambiamento *de quo*, avviando le vendite *on-line*.

La rete ha rappresentato e rappresenta una modalità per divulgare le caratteristiche dei prodotti tipici di un luogo e, di conseguenza, uno strumento ulteriore per dare impulso alle vendite anche nei mercati internazionali.

In definitiva, la globalizzazione e la rivoluzione digitale non hanno rappresentato dei fattori negativi per le imprese produttrici di beni legati al contesto territoriale nel quale sono allocate: al contrario, hanno dato impulso all'offerta, determinando un effetto domino positivo attraverso il sostentamento e l'arricchimento del luogo.

2.3. *Genius Loci* e internazionalizzazione: dalla coesistenza alla conversione in fattore strategico

Nei processi di internazionalizzazione meno strutturati, l'identificazione dei Paesi esteri verso i quali dirigere l'offerta dell'azienda avveniva attraverso l'individuazione dei mercati più prossimi rispetto al Paese d'origine. Generalmente, minore è la distanza esistente tra due Paesi, minore è il rischio percepito dall'azienda. Per questo ragione, sovente la scelta dei Paesi risulta circoscritta a quelli limitrofi, poiché la prossimità geografica comporta di solito maggiore similarità culturale, migliore conoscenza del mercato estero e un più agevole accesso alle informazioni.

⁸ <https://www.difesa.it/InformazioniDellaDifesa/periodico/.../gambini-pignatti.pdf>.

L'offerta dell'azienda, tuttavia, grazie all'incessante sviluppo delle vie di comunicazione, della tecnologia e delle strategie di *supply chain*, patisce sempre meno le distanze geografiche. I fattori che richiedono una sempre maggiore e più sofisticata comprensione sono rappresentati dai gusti, dalle preferenze e dalla cultura dei consumatori che vivono nel contesto sociale dove l'azienda intende dirigere la predetta offerta.

Nel corso degli anni i mercati hanno sperimentato plurimi casi di prodotti di successo nei confini nazionali che si sono rivelati fallimenti di successo in taluni mercati internazionali.

Agli inizi degli anni '70, ad esempio, la multinazionale svizzera Nestlè ha cercato di imporre in Africa il proprio latte in polvere per l'alimentazione dei neonati.

La strategia di internazionalizzazione, pur essendo stata oggetto di pianificazione e supportata da un'azione di *marketing* imponente, si è rivelata del tutto inadeguata a causa di una erronea analisi dell'ambiente generale del mercato *target*. La multinazionale, difatti, non aveva tenuto in debita considerazione che l'acqua potabile (elemento, come noto, essenziale per la trasformazione del latte in polvere in latte), in molti Paesi africani è scarsamente disponibile oppure, sovente, contaminata.

Il detto tentativo di penetrazione aggressiva del mercato si è rivelato fallimentare sotto l'aspetto commerciale ed ha prodotto effetti negativi sulla reputazione della marca. L'azienda, difatti, fu accusata di uccidere più bambini con i suoi sostituti del latte di quanti ne avrebbe salvati dalla scarsa nutrizione. La Mattel, azienda produttrice della famosa bambola Barbie, ha penetrato il mercato cinese realizzando un grande *store* a Shanghai. Nonostante una strategia prudente basata nell'ingresso in una città storicamente aperta al commercio internazionale (a differenza delle altre realtà urbane cinesi), i prodotti della Mattel non hanno riscosso il successo sperato. Le ragioni del fallimento sono state originate da una sottovalutazione delle caratteristiche socioculturali del Paese *target*: i cinesi, infatti, attribuiscono ai giocattoli un ruolo educativo; avendo valutato come frivoli i prodotti offerti dalla multinazionale (in particolare la famosa bambola Barbie), si sono astenuti dall'acquisto.

Dal punto di vista aziendale una delle reazioni al superamento dei fallimenti nei mercati internazionali è avvenuta attraverso i metodi del *marketing* differenziato e della segmentazione, che concepiscono il mercato come un'entità eterogenea, formata da tanti segmenti tra loro omogenei. Porter⁹ definisce il processo di segmentazione come quello per cui si scompone un mercato in singole unità (*target*) che vengono poi riagglomerate, sulla base di variabili, in gruppi sociali ed economici più o meno ampi, definiti segmenti.

9 Michael E. Porter, *Il Vantaggio Competitivo*, Einaudi, 2011.

Le variabili attraverso le quali avviene la segmentazione si possono distinguere in: i) geografiche¹⁰; ii) sociodemografiche¹¹; iii) psicografiche¹²; iv) comportamentali¹³.

Il *marketing* differenziato parte dall'assunto che esistano tanti gruppi di potenziali clienti, a ciascuno dei quali si devono proporre più prodotti o servizi diversificati. All'esito della segmentazione vengono identificate le caratteristiche socioculturali di un luogo, di un mercato, e, di conseguenza, viene praticato un adattamento dell'offerta ai bisogni dei singoli segmenti.

Rispetto alla strategia di *marketing* indifferenziato (caratterizzata da un'offerta standard), con il *marketing* differenziato la gamma dei prodotti/servizi offerti è più ricca e postula ampie possibilità di personalizzazione.

Le tecniche di segmentazione che si sono sviluppate nel corso degli ultimi decenni, basate fondamentalmente sulla raccolta di dati statistici, hanno certamente contribuito ad una maggiore conoscenza dei consumatori e, dunque, dei mercati.

La definizione dei mercati obiettivo e la loro attrattività, tuttavia, non può essere misurata, come succedeva nel passato anche recente, unicamente attraverso l'applicazione della matrice di Ansoff¹⁴ e del modello delle 5 forze di Porter¹⁵.

Gli sforzi profusi dalle aziende nella raccolta dei dati, quelli prodotti da società specializzate anche attraverso il *web* e con l'impiego di sempre più sofisticati algoritmi, tuttavia, hanno sovente scontato il limite di prescindere da un articolato studio sociologico capace di interpretare e non manipolare il *Genius Loci* del mercato *target*.

L'evoluzione del concetto di *Genius Loci* nel tempo e la conseguente trasversalità che lo connota attualmente permettono di identificarlo, tra l'altro, con il carattere e l'insieme delle peculiarità socioculturali propri di una comunità, di un popolo. Partendo dalla predetta declinazione, appare allora essenziale per ogni azienda prendere in considerazione il *Genius Loci* quale fattore competitivo indispensabile nella predisposizione e nella esecuzione di una strategia di internazionalizzazione.

¹⁰ La predetta variabile si caratterizza per l'identificazione dell'area geografica, della popolazione e del clima.

¹¹ Si procede ad una segmentazione per età, sesso, reddito, occupazione, titolo di studio, livello di istruzione, numero di componenti in famiglia e religione.

¹² La segmentazione avviene per classe sociale, stile di vita e personalità.

¹³ La segmentazione avviene secondo: i) i vantaggi ricercati dal consumatore rispetto al prodotto; ii) la consapevolezza circa le caratteristiche ed i servizi *ante* e *post-vendita*; iii) la fedeltà alla marca.

¹⁴ Antonio Ferrandina, *Il marketing strategico per le PMI. Gli strumenti per elaborare piani e strategie vincenti*. Franco Angeli edizione 2012.

¹⁵ Michael E. Porter, op. cit.

2.4. Genius Loci Program

Il *Genius Loci Program* è stato ideato¹⁶ allo scopo di sviluppare un programma di ricerca capace di offrire:

- i) alle aziende locali un contributo alle riflessioni sempre più complesse sul tema della globalizzazione;
- ii) alle multinazionali ed alle imprese interessate a penetrare i mercati internazionali gli strumenti di analisi capaci di meglio interpretare il *sub* ambiente socioculturale che caratterizza un dato luogo.

Con il detto programma di ricerca si intendono chiarire e misurare le potenzialità locali che un'azienda o un'istituzione può vantare nel mercato globale. Partendo da una selezione dei talenti locali (*Genius Loci*) e delle qualità uniche espresse dai valori culturali di un luogo, il programma si propone, tra gli altri, di selezionare e valorizzare quegli elementi che potranno essere apprezzati nel mondo globale, in sintonia con le tendenze in altri paesi o continenti.

Parimenti, le imprese interessate a penetrare i mercati internazionali, attraverso fonti di informazione secondaria (fornite proprio dal programma), hanno la possibilità di conoscere le caratteristiche sociali, i valori culturali, i gusti e le preferenze di un popolo.

Attraverso il contributo di corrispondenti presenti in circa 40 città distribuite in 25 Paesi¹⁷, il *Genius Loci Program* identifica gli elementi caratterizzanti i luoghi offrendo spunti strategici per la gestione dei mercati sempre più coinvolti nella dialettica fra Unico e Universale.

Capitolo 3. *Genius Loci nell'era digitale*

3.1. Il *Genius Loci* Digitale nella sua declinazione storico-artistica

L'avvento della rivoluzione digitale ha reso possibile, tra gli altri, la creazione e la diffusione di sistemi di rappresentazione e comunicazione del tutto innovativi.

Attraverso la comparsa di una serie di nuovi strumenti di programmazione per oggetti multimediali, è stato possibile rendere sempre più integrabili tra loro grafica animata e interattiva, video, oggetti grafici tridimensionali, fotografia panoramica immersiva, archivi iconografici e testuali, strutture ipertestuali. La predetta integrazione ha favorito la nascita dell'ipermedialità.

L'uso di dette tecnologie ha permesso, tra gli altri, la promozione del patrimonio culturale e identitario delle comunità attraverso una indefinita pluralità

¹⁶ Ideato dalla Future Concept Lab.

¹⁷ I Paesi analizzati nel *Genius Loci Program* sono Australia, Belgio, Brasile, Cile, Cina, Colombia, Corea, Finlandia, Francia, Germania, Giappone, Grecia, India, Islanda, Israele, Italia, Olanda, Regno Unito, Russia, Spagna, Stati Uniti, Sudafrica, Svezia, Thailandia.

di informazioni che vengono veicolate sui media digitali. La conoscenza ed il “senso” del luogo si acquisiscono grazie ad una combinazione innovativa di materiali multimediali prodotti *ad hoc*, capaci di riprodurre sul *web* delle vere e proprie visite guidate¹⁸. Tuttavia, il compimento di quello che può essere definito *Genius Loci Digitale* necessita non solo di immagini ma, bensì, della rappresentazione anche testuale e delle interrelazioni intercorrenti tra fatti storici, schemi urbanistici, opere d'arte, architettura, simboli civili e religiosi.

3.2. Il *Genius Loci Digitale* nella sua declinazione economico-sociale

Con l'avvento della rivoluzione digitale il ruolo del consumatore ha subito delle profonde modificazioni. Mentre prima assumeva un ruolo quasi passivo delegando alle imprese il compito di indirizzare stimolare e condizionare le opzioni di acquisto, oggi il consumatore ha assunto un ruolo proattivo (anche grazie ad una diversa consapevolezza acquisita attraverso la rete, la quale ha consentito una drastica riduzione delle asimmetrie informative).

Il “prosumer”¹⁹ antepone al processo di acquisto una fase finalizzata all'acquisizione di informazioni, condivide esperienze, definisce la personalizzazione del bene e/o del servizio. La rete garantisce e facilita l'accesso alle informazioni e consente di condividere molteplici contenuti; di conseguenza, ogni persona è in grado di interagire e generare un cambiamento di opinioni. Le plurime opinioni divulgate nella rete, dunque, influenzano le scelte di acquisto degli altri consumatori. In definitiva, il consumatore è esposto a molti stimoli, ma quelli che si sedimentano sono quelli forniti da chi sa generare costantemente partecipazione e discussioni, fornendo argomenti a valore aggiunto e che, in prima persona, volontariamente e non per conto terzi si erge a portavoce del *brand*²⁰. Individuato un bisogno, un desiderio del consumatore, l'azienda impiega le risorse possibili allo scopo di ideare, progettare o migliorare un prodotto/servizio funzionale al bisogno captato (in altri termini, dopo la fase dell'ascolto del mercato l'azienda perviene alla risposta). Con l'avvento della rivoluzione digitale il percorso classico citato è cambiato al punto che domanda ed offerta hanno trovato delle nuove modalità d'interazione.

¹⁸ Davide Gasperi, *Strategie di spazializzazione dei contenuti nel GeniusLoci Digitale*, “Storicamente”, 9 (2013), no. 24.

¹⁹ Alvin Toffler nell'opera intitolata *The Third Wave*, del 1980, conìò il termine “prosumer” quando predisse che il ruolo di produttore e consumatore avrebbe cominciato a fondersi e confondersi (sebbene ne parli già nel libro *Future Shock* dal 1970). Toffler immaginò un mercato fortemente saturo dal momento in cui la produzione di massa di merci standardizzate cominciava a soddisfare domande basiche dei consumatori. Per continuare l'incremento dei profitti, le aziende avrebbero avviato un processo di personalizzazione di massa, cioè la produzione massiva di prodotti altamente personalizzati. Tuttavia, per raggiungere un alto livello di personalizzazione era necessario che i consumatori prendessero parte al processo soprattutto nel definire le caratteristiche estetiche progettuali dei prodotti.

²⁰ Vedi rif. *brand ambassador*.

La fase di determinazione²¹ del bisogno/desiderio latente del consumatore e la fase d'ideazione della migliore risposta (nuovo prodotto o miglioria di quello esistente) non sono più ben distinte, ma sempre più spesso avviene la loro concisione per merito delle nuove modalità di relazione e interazione. Le nuove opportunità di *business*, l'ideazione e la progettazione dei nuovi prodotti, nascono dal dialogo dell'azienda con le *community*, i clienti e i consumatori.

È la domanda (sempre più rappresentata dai membri delle *community*) che idea, crea, apporta migliorie²² e giudica un prodotto.

Il diffondersi degli acquisti *on line* di beni e/o servizi non deve indurre a pensare che questa modalità sia stata il risultato dell'applicazione di logiche di acquisto orientate al *price cutting* (inteso come decurtazione); piuttosto, essa è stata la conseguenza di cambiamenti che hanno interessato:

- i) il tempo di prenotazione o di acquisto del prodotto²³;
- ii) il luogo in cui avviene l'acquisto²⁴.

In definitiva, rispetto al passato, le *community* dell'era digitale rappresentano una evoluzione del popolo che tradizionalmente occupava un luogo ben definito i cui confini attuali sono essi stessi privi di significato. Si viene a formare, dunque, un'unione priva di confini ma che identifica comunque un gruppo di persone che si uniscono per condividere degli interessi, soddisfare dei bisogni. Le caratteristiche sociali della *community*, allora, identificano il *Genius Loci*.

4. Conclusioni

Le dottrine che si sono sviluppate nelle plurime discipline che si interessano al *Genius Loci* concordano nel sancirne una difficile coesistenza con la globalizzazione a tal punto da domandarsi se sia possibile, nell'epoca attuale, parlare ancora del genio del luogo. Ciò, tra l'altro, in quanto non sarebbe possibile individuare, come nel passato, i luoghi (attraverso dei confini definiti e certi di una data comunità), e di conseguenza, una identità univoca.

²¹ Nella fase iniziale volta ad intercettare i bisogni, si ricorre all'utilizzo di ricerche di tipo quali-quantitativo.

²² Un caso italiano di successo raggiunto attraverso l'interazione con gli utenti, è stato il lancio della nuova Fiat 500; la piattaforma 500wantsyou, ha raccolto i contributi e i suggerimenti di milioni di utenti.

²³ Il fattore in questione è detto anche "dynamic pricing", ed è alla base della strategia adottata dalle compagnie aeree. A titolo di esempio si pensi alle politiche di *pricing* adottate dalla Ryanair, la quale varia il prezzo del biglietto aereo in base all'approssimarsi della data di partenza desiderata.

²⁴ Il fattore spaziale caratterizza la strategia di tipo "multichannel pricing", nella quale il prezzo varia in base alla diversificazione dell'offerta (canale *online/offline*); ad esempio da Mediaword acquistando un elettrodomestico online si gode del 9% di sconto rispetto a chi compra direttamente nel punto vendita.

La globalizzazione avrebbe reso, dunque, il *Genius Loci* un concetto storicamente datato e non attuale.

Il concetto di *Genius Loci*, come noto, nel corso dei secoli, si è trasformato sino ad assumere un carattere trasversale.

La globalizzazione, invero, non ha sancito la fine del *Genius Loci*, ma ha rappresentato un elemento di rottura rispetto al passato, favorendone l'ennesimo mutamento.

Il processo di integrazione dei mercati, tra gli altri, attraverso la diffusione della mobilità ha reso difficile, per molti essere umani, stabilire un rapporto abitativo in senso tradizionale-stanziale, ed ha conferito alla società tante identità quante sono le forme culturali e sociali che in essa è possibile ritrovare.

In piena era digitale, attraverso la diffusione delle *community*, si sono formate unioni prive di confini ma che identificano un gruppo di persone che si uniscono per condividere degli interessi e soddisfare dei bisogni. Gli elementi di unione di una *community* favoriscono lo sviluppo di una identità e, pertanto, il *Genius Loci*.

4.1. La valorizzazione della localizzazione attraverso l'internazionalizzazione

Le imprese che operano in una qualunque area geografica non possono ignorare le strategie ed i comportamenti adottati dalle aziende facenti parte di altri sistemi nazionali, perché nell'attuale contesto competitivo la distanza non è più una protezione contro la concorrenza. Da ciò ne consegue che i processi competitivi avvengono a livello sovranazionale.

La globalizzazione unitamente al diffondersi della rivoluzione digitale e al manifestarsi dell'ultima crisi economica mondiale, hanno spinto le imprese (a prescindere dalle dimensioni) a rivolgere la propria offerta oltre i confini fisici del proprio mercato per dirigersi verso il mercato unico.

Dunque, mentre in passato l'internazionalizzazione era di esclusivo dominio delle multinazionali, ora anche le imprese di piccole dimensioni e le microimprese partecipano a questo processo attraverso il sistema delle vendite *on-line*.

La rete ha permesso di creare una vetrina informativa, accessibile a livello globale, capace di valorizzare il genio del luogo attraverso la vendita dei prodotti tipici.

4.2. Il *Genius Loci* quale valore aggiunto nel processo di internazionalizzazione

Uno degli elementi di successo alla base di un processo di internazionalizzazione è rappresentato dalla adeguata pianificazione delle strategie di *marketing* differenziato che tengano conto delle caratteristiche complessive del mercato *target*.

Nel passato le politiche di marketing ritenute di successo erano orientare ad incidere, fino a modificare, le abitudini, i gusti, le preferenze, il carattere, l'identità di un gruppo.

La rivoluzione digitale, avendo reso il consumatore più attento e consapevole, ha indotto le aziende a modificare le politiche finalizzate alla manipolazione, obbligandole a stabilire una nuova relazione improntata alla comprensione ed al rispetto del *Genius Loci*.

La conoscenza del *Genius Loci* che identifica un mercato e/o una *community* rappresenta, dunque, non solo un fattore vitale capace di decretare il successo ovvero l'insuccesso dell'offerta diretta ai mercati internazionali, ma può costituire il valore aggiunto della strategia di internazionalizzazione.

Bibliografia

- Decandia L., *Dell'identità. Saggio sui luoghi: per una critica della razionalità urbanistica*, Rubbettino, Soveria Mannelli 2000.
- Ferrandina A., *Il marketing strategico per le PMI. Gli strumenti per elaborare piani e strategie vincenti*. Franco Angeli edizione 2012.
- Gasperi D., *Strategie di spazializzazione dei contenuti nel GeniusLoci Digitale*, "Storicamente", 9 (2013), no. 24.
- Poli D., *Il cartografo-biografo come attore della rappresentazione dello spazio in comune*, in P. Castelnovi, *Il senso del paesaggio*, IRES, Torino.
- Porter M.E., *Il Vantaggio Competitivo*, Einaudi, 2011.
- Toffler A., *The Third Wave*, WorldofBooks (Goring-By-Sea, WS, Regno Unito), 1980.
- Valdani E., Bertoli G., *Mercati internazionali e marketing*. Egea, Milano 2010.
- Zingone L., Ruiz Moreno F., *Estrategias y modalidades de ingreso para competir en mercado internacionales*. Publicaciones Universidad de Alicante, 2014.

SUMMARY

Genius Loci in the era of globalization

In Roman mythology the Genius Loci represented the protective spirit of a place and identified with the figure of a snake. The Genius Loci therefore represented the genius of the place inhabited and frequented by man. The meaning of the Genius Loci has not lost significance, but rather has evolved to the point of being identifiable. Over time the meaning has changed and has taken on a transversal character.

Globalization and the progressive and significant increase in mobility have transformed places, initially characterized by permanence, into transit places where it is not possible to establish a housing relationship in the traditional sense.

In the present, even following the digital revolution, even in the absence of the planning of a strategy aimed at internationalization, it is abstractly possible that each company can place its offer beyond the borders of the physical market to which it belongs. The crisis that hit the major world economies in 2008, however, led to a reduction in domestic demand, making it necessary, and in some cases indispensable for the survival of companies, to direct the offer towards a market that has become inevitably unique. The aforementioned process was accompanied by the diffusion of the new IT tools and the Internet. Ultimately, globalization and the digital revolution did not represent negative factors for companies producing goods related to the territorial context in which they are allocated: on the contrary, they boosted the offer, resulting in a positive domino effect through livelihood and enrichment of the place.

Compared to the past, the communities of the digital age represent an evolution of the people who traditionally occupied a well-defined place whose current borders are themselves meaningless. Therefore, a union without boundaries is formed, but which nevertheless identifies a group of people who come together to share interests, satisfy needs. The social characteristics of the community, then, identify the Genius Loci.

Anastasija Jumakova

University of Latvia
e-mail: anastasija.jumakova@gmail.com

ORCID 0000-0003-4683-5188

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.03

Historical preconditions for the development of “the right to a personal identity” in Western philosophy

ABSTRACT

Any discussion on a person's right to identity ought to start with a study of the content of a person's identity. While ascertaining the essence of a person's identity, the author was inclined to think that the development of a personal identity as a permanent concept was promoted by the genesis of the human dignity, individuality, autonomy and personality of a person. It is human dignity, the manifestation of which, inter alia, is to be found in the person's identity, which forms the basis of its legal protection, transforming the identity of a person into legal value and, accordingly, creating the right of a person to identity. Thus the article provides a legally philosophical insight into the historical circumstances in which the concept of personal identity arose, and that are essential for a comprehensive modern understanding of the concept.

Key words: Right to personal identity, personal identity, philosophy, human dignity, personal autonomy

Introduction

The already complex concept “a personal identity” in fact consists of two concepts – the term “a person” or a related term such as “a personality”, as well as “an identity”. Furthermore, each of these concepts is to be viewed in a major separate study, which is not the purpose of this article, so for the sake

of clarification of the author's position, these concepts will only be sketched according to the basic question of the article.

Namely, the term "person" is to be understood as a being that has certain abilities or qualities, such as consciousness or self-esteem or morality, and is part of a socially related cultural form. Personality defining traits, and thus the circumstances that make a social being a person, vary widely across cultures and contexts.¹

The term "personality", on the other hand, reflects a person's system of qualities, and forms the structure of a human being, and is considered to be the quality of the individual that he or she obtains through impartial action, and characterizes the social aspects of his or her life.²

The concept "identity" presented in the article is a product of relatively modern ideology. It was first defined only in the 1930s in the context of psychoanalysis, when the psychologist Erik Homburger Erikson (1902–1994) developed the theory of identity while studying the development and integration of the individual as a person.³

Determining reference points

Despite the fact that the term "personal identity" was defined only in the 20th century, it can be distinguished in almost all of human history, even though only as an idea. In addition, the author defends the view that an important role in the development of the concept was played by the genesis of related concepts such as human dignity, personal individuality, personality, as well as personal autonomy. Therefore, the excursus into the process of developing the concept of "a personal identity" should begin with clarifying the author's position on concepts such as "human dignity" and "personal autonomy".

As to the concept of human dignity, the legal literature holds that it has two aspects. On the one hand, it is viewed as one of the circumstances justifying fundamental rights, and, on the other hand, as a subjective right. The recognition of a person as a value is the basis nowadays of understanding democratic rights.⁴

Human dignity is a legal category that combines the social and biological elements of personality. It is human dignity that determines a person's existence and distinguishes him or her from other individuals. Human dignity is

¹ M. Carrithers, S. Collins, S. Lukes *The category of the person: Anthropology, philosophy, history*, Cambridge University Press, 1985, p. 15.

² *Terminu un svešvārdu skaidrojošā vārdnīca*, Autoru kolektīvs Valentīnas Skujiņas vadībā, Zvaigzne ABC, 2000.

³ E. Homburger, *Erikson Identity: Youth and Crisis*, Norton, 1968, p. 225.

⁴ В. Никитяева, *Достоинство личности – основополагающий признак социального государства*, Available at: <https://cyberleninka.ru/article/n/dostoinstvo-lichnosti-osnovopolagayuschiy-priznak-sotsialnogo-gosudarstva.pdf> (18.10.2019).

a category that defines a sense of the common action of a state, the person, and other individuals.⁵

Human dignity as a criterion that justifies human rights in general has a very long history. It is interesting that the philosophical understanding of human dignity, which is partly already mentioned in the ancient world, enters Western philosophy with Christianity, and was advanced into the modern concept by the German philosopher Immanuel Kant (1724-1804). Nonetheless it was reflected by international and national laws only after the end of World War II.⁶ It is only relatively recently that human dignity has begun to play a central role in international law. The concept of human dignity did not yet figure as a concept of rights in either the classic 18th century declarations of human rights or the codifications of the 19th century.⁷ The main UN document,⁸ which forms a link between human rights and human dignity, was clearly a response to the crimes and murders of the Nazis.⁹ But that does not mean that human dignity is complementing the idea of human rights with a moral burden only because of its historical links to the Holocaust?¹⁰

To answer this question, the outstanding German philosopher and legal scientist Jürgen Habermas argues that, contrary to the idea that human dignity was linked to the concept of human rights quite late, a close link between these concepts, although indirectly, had existed ever since the beginning – human dignity is not a classifying expression, but rather the moral beginning of fundamental rights (German: *Grundrechte*).¹¹

Similarly, the concept of personal identity is to be viewed in the context of the concept of personal autonomy, that is to say, the free will of man that has been the basic axiom of Western philosophy since the Enlightenment and which underpins the modern understanding of law and state.¹²

⁵ Д. Плетенёв, Е. Стаханова *Достоинство личности*, Available at: www.law.bsu.by/pub/26/Pletenev_9.pdf (18.10.2019).

⁶ J. Habermas *The Concept of Human Dignity and the Realistic Utopia of Human rights*, In *Философия в диалоге культур. Всемирный день философии. Материалы*, Прогресс-Традиция 2010, p. 31.

⁷ Ch. McCrudden, *Human Dignity and Judicial Interpretation of Human Rights*, “The European Journal of International Law” 2008, Vol. 19, p. 655-724.

⁸ The preamble and 1st Article of the UN Universal Declaration of Human Rights states that all members of the human family reaffirmed their faith in fundamental human rights, in the dignity and worth of the human person, and proclaims that all humans are born free and equal in dignity and rights. See.: Universal Declaration of Human Rights. Available at: https://www.ohchr.org/EN/UDHR/Documents/UDHR_Translations/lat.pdf (18.10.2019).

⁹ Ю. Хабермас. *Расколотый Запад*, Весь мир, 2008, p. 148.

¹⁰ J. Habermas, *The Concept of Human Dignity and the Realistic Utopia of Human rights*, [in:] *Философия в диалоге культур. Всемирный день философии. Материалы*, Прогресс-Традиция, 2010, p. 31.

¹¹ Ibidem, p. 32.

¹² E. Levits, *Cilvēktiesības un valsts drošība: aktuālās problēmas privātās dzīves aizsardzības jomā Eiropā tiesu spriedumu gaismā: Eiropas Savienība un tiesiska valsts: Latvijas pieredze*, Rīgas Juridiskā augstskola, 2009, p. 17.

According to the author, the most effective definition of personal autonomy can be found in rulings of the European Court of Human Rights (ECHR). For instance, as recognized by the ECHR, personal autonomy is linked to human dignity and freedom, and is of a dual nature. On the one hand, it is a fundamental principle, alongside human dignity and freedom, and is necessary to identify a specific catalogue of rights.¹³ This is illustrated, for example, by the ECHR's finding in *Pretty v. United Kingdom*: "the concept of personal autonomy is an essential principle to be taken into account when interpreting protected values".¹⁴ On the other hand, the ECHR tends to classify personal autonomy as an autonomous right deriving from an expanded interpretation of human dignity and freedom.¹⁵

Summarizing the findings of the ECHR, it can be concluded that although the notion of the "self-determination of an individual" is essentially similar to the notion of personal autonomy, no sign of equality can be placed between them. Personal autonomy should be understood as the ability of a person to determine or even live his or her life according to his or her wishes and choices.¹⁶

The provided reference points in relation to a person's identity are interrelated and not to be studied in isolation. However, the relationship between these concepts is not merely a feature or side effect of law. In fact, the symbiosis of human dignity, personal individuality, autonomy and identity is a historical phenomenon. Therefore, in the following, it will be necessary to look at all the above -mentioned concepts, and the history of their symbiosis.

Genesis of related concepts

First of all, it should be mentioned that initially we should only talk about the idea of human dignity, which is the origin of the above-mentioned concepts both by content and in time. Namely, the idea of human dignity came from the moment when one began to realize his existence in nature and in interaction with other individuals in society. Some legal philosophers and historians tend to associate the beginning of human dignity with the ancient world, specifically with the understanding of ancient Greek and ancient Roman philosophers of law (7th–5th centuries B.C.).¹⁷

¹³ Ch. McCrudden, *Human Dignity and Judicial Interpretation of Human Rights*, p. 681.

¹⁴ ECHR rulling 2346/02 *Pretty v. United Kingdom*, para. p. 61.

¹⁵ N. Koffeman, *(The right to) personal autonomy in the case law of the European Court of Human Rights*, Leiden 2010, p. 55.

¹⁶ ECHR rulling 2346/02 *Pretty v. United Kingdom*, para., p. 62.

¹⁷ For example, see: Ch. McCrudden *Human Dignity and Judicial Interpretation of Human Rights*, p. 655-724, as well as: А.Н. Кокотов, *Достоинство человека в ретроспективе философско-правовой мысли*, [in:] *Конституционное право России*, ред. А.Н. Кокотов, М.И. Кукушкин, Норма, 2003, p. 115.

It should be noted that in the ancient world mainly the concept of honor was studied, namely, the concept of honour and honour as a concept of morality and ethics had developed earlier than the

However, in the author's view, it is the Bible that should be referred to as the conceptual point of reference of human dignity as it reflects the premise

concept of human dignity. One of the first who spoke of honour was Homer, stating that everyone (god or man) has *timē* (ancient Greek: *τιμή* – honour), hence the protection of individual rights.

See: A. Preus, *Historical Dictionary of Ancient Greek Philosophy*, Scarecrow Press, 2007, p. 292, as well as: *История политических и правовых учений. Учебник для вузов*, под общ. ред. В.С. Нерсесянца, Норма, 2003, p. 42.

The idea of human dignity or rather a certain description of honour can be seen in Hesiod's poem "Works and Days", specifically the rules of moral life in a politically organized society. For example, one of the hallmarks of a respected man is his desire to work. The poem also contains a call for respect for a non-national, as well as a link between the dignity or loss of dignity of the king and the consequences it has for the people.

See: С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства в политико-юридических доктринах и праве: монография*, ИПК СФУ, 2009, p. 9.

In ancient Greece, the term "honour" was associated with morality and rights, human dignity, and on the other hand, with justice. For example, Plato believed that honour was inextricably linked to rights, so that loss of honour also meant loss of rights; honour meant striving for the ideal, to "follow the best and improve the worst."

See: Платон, *Диалоги*, Мысль, 1986, p. 75.

Political scientist Aristotle defined honour as the science of the highest good of man and of the state; its purpose is the well-being of man and politics. In his works, especially in "Nicomah's Ethics", Aristotle considered honour to be of the highest good, while at the same time he understood a respectable person to be a virtuous person, capable of moderately accepting everything – poverty or wealth, success or failure, etc. Thus, the role of honour and dishonour in every person's life was emphasized.

See: Aristotelis, *Nikomaha ētika*, Zvaigzne, 1985, p. 56.

The various forms of honour and respect expressed by the ancient Greeks were also perceived by the Romans, and this is most evident in the two basic political directions of Ancient Rome: Stoicism and Epicureanism. It was united by a common theoretical understanding that dignified life consists of acting according to nature, yet human behaviour according to it was understood differently by Stoics and Epicureans. According to Roman Stoics, an honourable life means serving a country that is a community of individuals. One has to learn a profession, start a family, and try to help one's loved ones in the best possible way to meet their needs in the best possible way. As Seneca wrote, if a person has helped his relatives, he has also helped himself, because the interests of both the individual and the state ultimately coincide.

See: *История политических и правовых учений*, p. 71-73, as well as: С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства*, p. 18.

Yet, according to the Epicureans, a dignified life manifests itself in the pursuit of private affairs rather than in the work of the state. The individual should not struggle with others for material gain, but should live on a small amount of food, simple clothing and housing, and befriend others.

See: В. Нерсесянц, *Философия права. Учебник для вузов*, Норма, 1998, p. 421.

Marcus Tullius Cicero (106 AD – 43 AD, the statesman and lawyer of the ancient Roman Republic), having summarized the views of ancestors, defined human dignity as a constituent of nature and as a characteristic of a social being. Namely, the dignity which was predominantly enjoyed by the full-fledged and free inhabitants of Rome is an inherent characteristic of any human being, which distinguishes him from other living entities; it characterizes a person only according to his or her position in society, which is manifested in respect, authority and social status. Likewise, Cicero felt that there was no insult as significant as a violation of human dignity; there is nothing more humiliating than slavery. Human dignity and human freedoms are inherent in the people (meant for the full-fledged and free people of Rome) and must be respected or therefore die with dignity.

See: *Энциклопедия мысли: сборник мыслей, изречений, афоризмов, максимов, парадоксов, эпиграмм*. Сост. Н. Хоромин, Прапор, 2001, p. 129, as well as: А.Н. Кокотов, *Достоинство человека в ретроспективе философско-правовой мысли*, p. 116.

of human dignity, i.e. that human dignity stems from the likeness of man to God. Although the term “human dignity” is not explicitly defined in the Old Testament, the fact is that each person has dignity, and what is included in this concept can be inferred from several Old Testament rules. For example Genesis chapter 1, verse 26 states, “Then God said, “Let us make mankind in our image, in our likeness (...).”¹⁸ Chapter 5, verse 1: „This is the written account of Adam’s family line. When God created mankind, he made them in the likeness of God.” Thus, respect for a man as a person means respecting a man as God’s creation. All human beings are created in the sole image of God and are endowed with a reasonable soul; all human beings have one nature and one origin. Redeemed by the sacrifice of Christ, everyone is called to participate in divine bliss, so that all people are entitled to equal dignity.¹⁹

It is Christianity, as a world religion, spreading the idea of human dignity, which is common to all without exception, which has promoted the further development of the concept of human dignity.²⁰ Christian ideology has promoted the self-interest, self-esteem, and the idea that “I am a man” of a religious person.²¹ The Christian understanding of human dignity has profoundly influenced contemporary insight, and its main issue is how to balance human freedom and dignity. The idea that a man himself is a value because he is the first image of God is the basic concept of the Christian culture.²²

In the Middle Ages, the concept of human dignity was associated with the human mind, which reflects the so-called eternal law or principles of the Divine Mind. In particular, in the Middle Ages, particular attention had been drawn to the teaching of the theologian and philosopher St. Thomas Aquinas (ca. 1225–1274), who asserted that human rights and dignity derived from God, and were of decisive or supreme value.²³ According to the theory of law by Thomas Aquinas, all human laws (*ius humanum*) are interconnected. All laws are based on the eternal law, and had been derived from God (*ius divinum*). Eternal law is

At the same time, in the classical period of Ancient Rome, the notion that everyone has dignity, regardless of their private or social status (Seneca, Ulpian, Modestine) had also been developing. Classical Roman law largely reflected Stoic ideas for a dignified life. For example, Ulpian, describing Roman law, said that it meant living an honourable life, not harming one another, and giving everyone what was due.

See: *История политических и правовых учений. Учебник для вузов*, p. 102.

¹⁸ Hereinafter, the text of the Bible is used and available at: <https://www.biblegateway.com> (18.10.2019).

¹⁹ Catechism of the Catholic Church. Available at: http://www.vatican.va/archive/ENG0015/_INDEX.HTM (18.10.2019).

²⁰ С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства...*, p. 28-29.

²¹ Э. Ренан, *Жизнь Иисуса*, Амрита-Русь, 2004, p. 107, 131.

²² М. Гаскарова, *Правовая защита чести и достоинства личности (Вопросы теории)*, Дис. канд. юрид. наук, Москва, 1999, p. 32. Available at: <http://www.dslib.net/teoria-prava/pravovaja-zawita-chesti-i-dostoinstva-lichnosti.html#965981> (18.10.2019).

²³ Ibidem

reflected in the human mind as natural law (*ius gentium*).²⁴ While interpreting natural law, Thomas Aquinas mentioned human dignity, among other things. Natural law obliges man to seek righteousness (God) and to respect human dignity.²⁵

The views of Thomas Aquinas also contributed to the self-awareness of the human personality, which accordingly contributed to the development of a sense of human dignity and autonomy.²⁶ He believed that individuality is the harmonious connection of the human soul and body. It is a gift of God, and therefore it is an invaluable value in itself. This interpretation of Thomas Aquinas rehabilitates the human flesh, as well as contributes to the development of insight into person's understanding, autonomy and individuality inherited in Western culture.²⁷

A significant contribution to the further development of the concept of human dignity can be seen in the so-called Renaissance era.²⁸ Renaissance philosophers associate human dignity with a variety of human talents and abilities, while recognizing that one should not feel humiliated or sinful, but instead be proud of one's achievements in science and art, conquests and discoveries.²⁹

The issue of human dignity as a subject of research arose directly in the philosophy of European humanism in the 14th-16th centuries.³⁰ The basic idea behind the political and legal doctrines of the Renaissance era was to consolidate the value of human dignity in public consciousness, to recognize the autonomy of each individual, to provide conditions for the free development of man, and

²⁴ В. Нерсисянц, *Философия права. Учебник для вузов*, р. 442.

²⁵ М. Гаскарова, *Правовая защита чести и достоинства личности...*

²⁶ В. Иванов, *История этики средних веков* Лань, 2002, р. 420.

²⁷ M. Küle, R. Külis, *Filosofija, Zvaigzne ABC*, 1998, р. 231.

²⁸ Among philosophers of humanity the work of the Italian philosopher Giannozzo Manetti (1396–1459), namely, “On the dignity and superiority of man” should be mentioned, which states that there is the principle of the highest human mission. Man is the creator of his own image. It is his will and desire that determines whether he will be a superior creature above others or will degenerate into a lower creature. Man is not based on God or his own origin, but only on himself, his own dignity. See: *Культура Возрождения. Энциклопедия в двух томах*, Т. 1, Отв. ред. Н. Ревякина, РОССПЭН, 2007, р. 480.

According to the work of Giovanni Pico della Mirandola (1462–1494) “Oration on the dignity of man”, which characterizes the analyzed period, human dignity was based on the ability of the human mind to explore nature and the world creatively. Describing human dignity, the philosopher wrote, “We have made you a creature neither of heaven nor of earth, neither mortal nor immortal, in order that you may, as the free and proud shaper of your own being, fashion yourself in the form you may prefer. It will be in your power to descend to the lower, brutish forms of life; you will be able, through your own decision, to rise again to the superior orders whose life is divine.”

See: В. Гулиев, Ф. Рудинский, *Демократия и достоинство личности*, Наука, 1983, р. 41, as well as: Giovanni Pico della, *On The Dignity of Man*, Translated by Ch.G. Wallis, P.J.W. Miller, Hackett Publishing Company, 1998, р. 5.

²⁹ С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства...*, р. 42.

³⁰ Ж. Деломо, *Цивилизация Возрождения. Серия: Великие цивилизации*, Перевод с фран.; отв. ред. Ирина Эльфонд, У-Фактория, 2006, р. 400.

to give everyone the opportunity to achieve happiness. Most thinkers believed that a person's destiny should not be determined by his nobility, origin, title or denomination, but by his courage, activity, and generosity. The topical thesis was that one of the components of individual dignity is citizenship – selfless and active service for the common good.³¹

In the age of Renaissance and Reformation,³² the concept of human dignity was freed from religious dogma. From now on, the notion of formal equality before the law was increasingly established as a way of ensuring human dignity. Many modern legal theorists believe that the guiding concept during that era concerning the divine beginning of natural rights promoted guarantees of human equality.³³ At the same time, practical issues were addressed on how to embed natural rights into positive rights, and the state into a guarantor of natural rights.³⁴

In order to understand the further development of the concept of human dignity, the works and thoughts of Hugo Grotius (1583–1645), a Dutch lawyer of the early New age (17th–18th centuries), should be analyzed.³⁵ Grotius, one of the founding fathers of the natural and international law of the New Age, noted that natural rights consist of human life and human dignity.³⁶

Simultaneously, it should be noted that at the same time in the New age, at least formally, the individual's right to be a human and to respect him as such, was declared.³⁷

³¹ *История политических и правовых учений. Учебник для вузов*, p. 169.

³² The leader of the Reformation movement and author of the treatise "*Institutio Christianae religionis*" Johannes Calvinus (1509–1564) believed that God had originally divided people into two categories according to their dignity, one part is worth being saved and blessed, while the other is doomed to death. Humans are not capable of changing God's will, but can understand it by the way their life on earth is shaped. If one's professional activities (as determined by God) are successful, if he is faithful and virtuous, diligent and subject to the kingdom (as determined by God), then God is favourable to man. If one is fully devoted to his profession and is utterly frugal, hates pleasure and waste, only then can he hope for the salvation of God; his lineage and privileges are irrelevant.

See: *История политических и правовых учений. Учебник для вузов*, p. 181.

It should be noted that many contemporary law scholars believe that the understanding of human dignity as an almost sacred value, which is at the heart of the European legal tradition, is precisely a formulation of Protestant ethics with its individualism and rationalism, postulated by French reformer Jean Calvin during the Protestant reformation.

See: R. Panikkar, *Is the notion of Human Rights a Western Concept?* in Alston, P(ed) *Human Rights Law*, New York 1995, p. 76-77.

³³ С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства...*, p. 44.

³⁴ *Ibidem*

³⁵ В. Нерсесянц, *Философия права. Учебник для вузов*, p. 448.

³⁶ Д. Антисери, Д. Реале, *Западная философия от истоков до наших дней*, Т. 2. *Средневековье*, Пер. с итал. С. Мальцевой, Науч. ред. Э. Соколов, Петрополис, 1994, p. 321.

³⁷ For example, the Dutch philosopher Benedictus de Spinoza (1632–1777) defended the so-called secular interpretation of human dignity. Spinoza had reflected his understanding of human dignity in his interpretation of democratic rule because he believed that only such a form of government respects human dignity in the best possible manner. In his view, a democracy provides citizens with the right to work for the state. However, foreigners, women, slaves and minors, as well as those

The above-mentioned period is also remarkable for the following occurrence. Namely, the British philosopher John Locke (1632–1704), while defining the processes taking place in an individual, established the doctrine of personal identity, namely, for the first time, a person's sense of self-awareness was conceptualized into a person's identity.³⁸ Thus, from the retrospective of philosophy and history of law, it is only from this moment on that one could talk about a person's identity as a separate phenomenon.

In the following, it is worth mentioning separate thoughts found in the works of the great philosophers of the Enlightenment era,³⁹ stating that human dignity is the combination of human moral and virtuous qualities that distinguish one individual from another and transforms them into impersonal nature; human dignity symbolizes human freedom and equality.⁴⁰ Thus, political and legal doctrines sought to enshrine values based on the respect for human dignity into the legal consciousness of people, believing that the same is inseparable from man.⁴¹

In this era, one must also talk about the development of the understanding of the concept "individuality", which, according to the author, influenced by the doctrine of individualism and collectivism, culminated in the ideology of socialism. Although the founders of socialism did not provide an exhaustive definition of individuality, it can be inferred from the concept and guiding views of the said socialism movement. Namely, individuality is something that is in denial because it goes against collectivism, communion, and, solidarity or, as the French utopian Gracchus Babeuf, in real life, François-Noël Babeuf (1760–1797),

convicted of crime or immoral lifestyle, should not be involved in government work; that is, honour is considered to be a component of human dignity.

See: С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства...*, р. 47.

³⁸ J. Locke, *An Essay Concerning Human Understanding, Book II*, Penguin Classic, 1998, p. 434-440.

³⁹ For example, in the opinion of the French philosopher Jean Jacques Rousseau (1712–1778), renouncing freedom means renouncing the highest dignity, human rights and even duties. In particular, there is no reward which can replace the renunciation of the listed values, since such a renunciation is incompatible with human nature.

See: J.J. Rousseau, *The Social Contract and The First and Second Discourses* Edited by S. Dunn, Yale University Press, 2002, p. 168.

At the end of the eighteenth century, France was experiencing severe revolutions fuelled by the Jacobin movement, which at the same time influenced the content of future human rights law. However, all political ideologies of that time were based on the belief that a human has dignity. One of the leaders of the Jacobin movement, Jean-Paul Marat (1743–1793), considered the human rights deriving from dignity to be sacred. This, according to Maximilien François Marie Isidore de Robespierre (1758–1794), could be achieved if the ruling person was virtuous, including honest and "pure", and to secure these sacral rights coercive measures shall be justifiable.

See: С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства...*, 2009, р. 50, as well as: *История политических и правовых учений. Учебник для вузов*, р. 394.

⁴⁰ А.Н. Кокотов, *Достоинство человека в ретроспективе философско-правовой мысли*, р. 116.

⁴¹ *История политических и правовых учений. Учебник для вузов*, р. 340.

noted: “Human individuality is a hindrance to a democratic republic, [because] the spirit of collectivism prevails in the republic.”⁴²

Subsequent philosophers, especially so-called German classical philosophers, having synthesized the philosophy of the New Age and the Enlightenment era, while studying the understanding of human dignity, shifted the emphasis from the contradistinction of man to nature (reasonable – unreasonable) to the separation of the universal category of existence into true and false.⁴³

The idea of human dignity as the value of every human being is most effectively addressed in the works of the German philosopher Kant. Moreover, it was addressed in the view of natural rights.⁴⁴ In his teaching, human dignity is considered to be an absolute value, by which one compels others to respect him, at the same time comparing himself with others and valuing himself. The existence of human dignity gives a person the right to demand that others respect it, the right to self-esteem, while also imposing an obligation to respect other people. Kant believed that personality reflects the dignity of all mankind. Treating yourself as a means to an end means diminishing the dignity of humanity.⁴⁵ In particular, the philosopher wrote: “Act in such a way that you treat humanity, whether in your own person or in the person of any other, never merely as a means to an end, but always at the same time as an end.”⁴⁶

Moreover, “everything in the kingdom of ends has either price or dignity. What has a price can be replaced by something else as its equivalent; what on the other hand is raised above all price and therefore admits of no equivalent has a dignity.”⁴⁷ With this in mind, the philosopher developed the idea of destroying the dependence of personalities on members of society, promoting personal freedom and equality before the law, as well as removing all legal privileges.⁴⁸

Similarly, unlike his predecessors, Kant, without rejecting the common beginning of personality, expressed the view that the common man does not promote one’s natural individuality or personal interests. Autonomy is the foundation of human dignity and of any reasonable nature. The state does not have to intervene in this sphere of personality as long as one does not break the law.⁴⁹

There is no systematically assessed and determined place for human dignity in Kant’s teaching; its justification is based on the moral philosophical

⁴² В. Нерсесянц *Философия права. Учебник для вузов*, р. 403.

⁴³ А. Спиркин, *Философия: Учебник для технических вузов*, Гардарики, 2000, р. 171.

⁴⁴ С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства...*, р. 56.

⁴⁵ М. Гаскарова, *Правовая защита чести и достоинства личности...*

⁴⁶ И. Кант, *Собрание сочинений в восьми томах*, Т. 4, под общ. ред. А.В. Гулыги, ЧОРО, 1994, р. 205.

⁴⁷ Ibidem, р. 212.

⁴⁸ С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства...*, р. 56.

⁴⁹ М. Гаскарова, *Правовая защита чести и достоинства личности...*

interpretation of autonomy,⁵⁰ namely, “autonomy is thus the basis of human dignity and of every rational nature.”⁵¹

It was Kant who developed the ethical concept of human dignity, according to which its realization is impossible without granting rights and freedoms to the individual, and at the same time serving as the basis of the universally recognized concept of human rights and promoting further development of the rule of law.⁵² As can be seen, Kant as much as the French philosopher of the Enlightenment era, Rousseau, links the recognition of human dignity with the granting of rights and freedoms to the individual, that is, freedom is to be regarded as a necessary precondition for the existence of human dignity.

From this the question arises that if freedom is already an integral part of human dignity, does that mean that by limiting the same, for example, as provided by criminal law, a person at the same time loses his or her dignity.⁵³ The answer to this question can be found in the teachings of the German philosopher Georg Wilhelm Friedrich Hegel (1770-1831), who expressed the view that “man is an end in himself only by virtue of the divine in him – that which we designated at the outset as Reason, or, insofar as it has activity and power of self-determination, as Freedom.”⁵⁴ This significant “divine beginning” allows everyone to understand what is bad and what is good, and gives them the free will to choose the first or the second. Thus, if the offender, of his own free will, chooses to violate the law, the punishment is therefore a means to restore the law and the offender’s own right, that is, the act of his own free will.⁵⁵ In this way, Hegel’s idea of respect for the human dignity of the offender is reflected in one of the principles of modern criminal law, namely that the purpose of punishment is not to degrade human dignity.⁵⁶

Hegel believed that the greatest human dignity is related to freedom, and that the dignity of the state depends on the dignity of those who make it.⁵⁷ As the philosopher wrote, “Be a person and respect others as persons.”⁵⁸

The German philosophers of the above-mentioned period also associated the concept of human dignity with the problem of freedom in other ways – it was defined as freedom of the spirit.⁵⁹ For instance, Friedrich von Schiller

⁵⁰ J. Habermas, *The Concept of Human Dignity and the Realistic Utopia of Human rights*, p. 42.

⁵¹ И. Кант, *Собрание сочинений в восьми томах*, Т. 4, под общ. ред. А.В. Гулыги, ЧОРО, 1994, р. 205.

⁵² М. Гаскарова, *Правовая защита чести и достоинства личности...*

⁵³ *Ibidem*

⁵⁴ Г.В.Ф. Гегель, *Философия права*. [Автор вступительной статьи и примечаний В.С. Нерсесянц], Мысль, 1990, р. 13.

⁵⁵ *Ibidem*, р. 19.

⁵⁶ М. Гаскарова *Правовая защита чести и достоинства личности...*

⁵⁷ С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства...*, р. 57.

⁵⁸ Г.В.Ф. Гегель, *Философия права*, р. 98.

⁵⁹ С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства...*, р. 57.

(1759–1805) wrote: “Control of impulses through moral strength is spiritual freedom and its expression in appearance is called dignity [Würde].”⁶⁰ Whereas, Johann Gottlieb Fichte (1762–1814) believed that human dignity is manifested only when freedom is granted.⁶¹

In the first half of the 19th century, a liberal legal-political ideology spread in Western Europe, which, inter alia, postulated the protection of human dignity.⁶² The main conclusion of this ideology is the notion that freedom or its suppression is a criterion of respect for human dignity in society. The greater the restriction of a person’s freedom, the greater the prejudice to human dignity. However, complete personal autonomy and freedom in society is not possible; the question is how to strike a fair balance between the freedom and oppression of personality.⁶³

Simultaneously, it seems that the scientific progress, which had begun in the eighteenth century and flourished in the nineteenth century was the point of reference when the concept of “personal identity” in its current understanding appears, not only in the works of philosophers, but it also becomes a legal entity acknowledged and protected by the state. This is evidenced by several factors. First, for example, as anthropologists state, it is only from the eighteenth century that one can note the first credible, comprehensive and nationally supported census figures.⁶⁴ Secondly, in the 19th century the idea was increasingly spreading that the method of describing the physiological characteristics of the

⁶⁰ Ф. Шиллер, *Собрание сочинений в семи томах*, Т. 6, *Статьи по эстетике*, Гослитиздат, 1957, р. 156.

⁶¹ И. Готтлиб Фихте, *О достоинстве человека. Сочинения в двух томах*, Т. 1, Сост. и примеч. В. Волжского, Мифрил, 1993, р. 437–441.

⁶² For example, Jeremy Bentham (1748–1832), the founder of this ideology, while defending human dignity, argued that this debate should instead focus on the interests and security of the individual and not the individual’s freedom, that is to say, a persona has to take care of himself and his welfare and does not rely on external assistance; only he can determine what his interests are and what makes them useful. Bentham also expanded the justification that the respect for the property of a state citizen is a guarantee of his human dignity.

See: С. Дробышевский, Т. Протопопова, *Идея человеческого достоинства...*, р. 58.

Whereas, the British philosopher John Stuart Mill (1806–1873) believed that human dignity is most respected in a democratic state, but in a democracy human dignity is at the same time threatened by the despotism of public opinion, which suppresses individuality.

Utilitarianism. On Liberty. Essay on Bentham together with selected writings of Jeremy Bentham and John Austin. [Edited with an Introduction by Mary Warnock]. (Blackwell Publishing, 2008) 79.

Similarly, the French politician Benjamin Constant (1767–1830) expressed the view that the freedom of a European, namely, his independence, autonomy, security, and the right to influence the government, contributes to the guarantee of human dignity. The purpose and regime of the state must be subordinate to these values.

See: *История политических и правовых учений. Учебник для вузов*, ред. В.С. Нерсесянца, Норма, 2003, р. 656–657.

⁶³ М. Гаскарова, *Правовая защита чести и достоинства личности...*

⁶⁴ J.C. Russell, *Population in Europe*, [in:] *The Fontana Economic History of Europe*, Vol. I: *The Middle Ages*, ed. C.M. Cipolla, Collins/Fontana, 1972, p. 25.

human personality (Anthropometric Human Identification System or Bertillon System) and later scientific discoveries on the person's fingerprints, could be used to enumerate criminals and prevent crime as such.⁶⁵

Thus, during this period, for the first time, personality was considered not only as an individual's process of self-identification, self-awareness or a person's expression, but also as an independent legal phenomenon. Namely, the state had begun to admit that personality is indeed a value. Moreover, a value which is to be protected as itself.

It should be noted that the understanding of human dignity, personal autonomy and identity continues to develop and evolve nowadays, and it still occupies the minds of various scientists. Moreover, in recent decades the said concepts have been studied in legal science from different perspectives, such as the preservation of natural human qualities in the context of technological progress, human dignity and bioethics, etc.⁶⁶

While defining the role and purpose of man in nature, society and state, mankind's guiding minds for centuries go back to the idea of the exclusive nature and value of man, which is manifested in developing the notion of human dignity throughout the centuries. In fact, human dignity evolved from philosophical and Christian concepts into the fundamental principle of the constitutions of most states.⁶⁷ As Habermas wrote: "human dignity forms the portal through which the egalitarian and universalistic substance of morality is imported into law (...)"] The idea of human dignity is the conceptual hinge which connects the morality of equal respect for everyone with positive law and democratic lawmaking in such a way that their interplay could give rise to a political order founded upon human rights, given suitable historical conditions.⁶⁸ (...) Respectively, changing historical circumstances had led to a certain understanding of something that has been recorded from the outset, albeit indirectly, in human rights, and in particular the normative substance of human dignity."⁶⁹

Conclusions

1. The origin of personal identity is human dignity, which is ahead of the same both by content and in time.

2. The ideological understanding of personal identity, especially the need to protect it, even though indirectly, has existed from the beginning of humanity. In fact, the contribution of Western law philosophers, as well as the genesis

⁶⁵ O. Arājs, *Daktiloskopija*, red. A. Kavalieris, Latvijas Vēstnesis, 2005.

⁶⁶ For example, see: K. Bayertz, *Human Dignity: Philosophical Origin and Scientific Erosion of an Idea*, "Philosophy and Medicine" 1996, Vol. 52, p. 73-90.

⁶⁷ А.Н. Кокотов, *Достоинство человека в ретроспективе философско-правовой мысли*, p. 118.

⁶⁸ J. Habermas, *The Concept of Human Dignity and the Realistic Utopia of Human rights*, p. 36.

⁶⁹ Ibidem, p. 33.

of concepts such as human dignity, individuality, personality and individual autonomy and their interaction, has evolved and developed the concept of “personal identity” as an independent term. The named concepts are inextricably linked, so their symbiosis serves as a measurement of personal identity.

3. The 19th century is to be considered as the starting point of when the concept of personal identity or personality was firstly recognized by a state as a legally protectable value. Nevertheless, the right to a personal identity itself did not yet exist, it would appear much later.

4. Human dignity is inevitably linked to human freedom, and thus freedom is a necessary condition for the existence of human dignity.

5. Human dignity is the actual justification of human rights, and therefore a universally protected value. However, human dignity is not a fundamental right, because it is instead a part of every fundamental right. Thus, linking a person's identity with human dignity alone is not sufficient to ensure the automatic legal protection of a personal identity. Nevertheless, the close connection between personal identity and human dignity as one of its expressions forms the basis for the legal protection of a person's right to identity.

Bibliography

- Arājs O., *Daktiloskopija*, red. A. Kavalieris, Latvijas Vēstnesis, 2005.
- Aristotelis, *Nikomaha ētika*, Zvaigzne, 1985.
- Bayertz K., *Human Dignity: Philosophical Origin and Scientific Erosion of an Idea*, “Philosophy and Medicine” 1996, Vol. 52.
- Bible text. Available at: <https://www.biblegateway.com> (18.10.2019).
- Carrithers M., Collins S., Lukes S., *The category of the person: Anthropology, philosophy, history*, Cambridge University Press, 1985.
- Catechism of the Catholic Church*. Available at: http://www.vatican.va/archive/ENG0015/_INDEX.HTM (18.10.2019).
- Erikson E., *Homburger Identity: Youth and Crisis*, Norton, 1968.
- Habermas J., *The Concept of Human Dignity and the Realistic Utopia of Human rights*, [in:] *Filosofijā v dialoge kul'tur. Vsemirnyj den' filosofii. Materialy*, Progress-Tradiciā, 2010.
- Koffeman N., *(The right to) personal autonomy in the case law of the European Court of Human Rights*, Leiden, 2010.
- Kūle M., Kūlis R., *Filosofija*, Zvaigzne ABC, 1998.
- Levits E., *Cilvēktiesības un valsts drošība: aktuālās problēmas privātās dzīves aizsardzības jomā Eiropā tiesu spriedumu gaismā: Eiropas Savienība un tiesiska valsts: Latvijas pieredze*, “Rīgas Juridiskā augstskola” 2009.
- Locke J., *An Essay Concerning Human Understanding*, Book II, Penguin Classic, 1998.

- McCrudden Ch., *Human Dignity and Judicial Interpretation of Human Rights*, "The European Journal of International Law" 2008, Vol. 19.
- Mirandolla Giovanni Pico della, *On The Dignity of Man*, Translated by Ch.G. Wallis, P.J.W. Miller, Hackett Publishing Company, 1998.
- Panikkar R., *Is the notion of Human Rights a Western Concept?*, [in:] *Human Rights Law*, ed. P. Alston, New York 1995.
- Preus A., *Historical Dictionary of Ancient Greek Philosophy*, Scarecrow Press 2007.
- Rousseau J.J., *The Social Contract and The First and Second Discourses*, ed. S. Dunn, Yale University Press, 2002.
- Russell J.C., *Population in Europe. In The Fontana Economic History of Europe*, Vol. I: *The Middle Ages*, ed. C.M. Cipolla, Collins/Fontana 1972.
- Terminu un svešvārdu skaidrojošā vārdnīca. Autoru kolektīvs Valentīnas Skujiņas vadībā*, Zvaigzne ABC, 2000.
- Utilitarianism. On Liberty. Essay on Bentham together with selected writings of Jeremy Bentham and John Austin*, Edited with an Introduction by M. Warnock, Blackwell Publishing, 2008.
- Антисери Д., Реале Д., *Западная философия от истоков до наших дней*, Т. 2: *Средневековье*, Пер. с итал. С. Мальцевой; Науч. ред. Э. Соколов, Санкт-Петербург, 1994 // Antiseri D., Reale D., *Zapadnaâ filozofiâ ot istokov do naših dneĭ*, Т. 2: *Srednevekov'e*, Per. s ital. S. Mal'cevoj; Nauč. red. È. Sokolov, Sankt-Peterburg, 1994.
- Гаскарова М., *Правовая защита чести и достоинства личности (Вопросы теории)*, Дис. канд. юрид. наук, Москва, 1999. Available at: <http://www.dslib.net/teoria-prava/pravovaja-zawita-chesti-i-dostoinstva-lichnosti.html#965981> (18.10.2019) // Gaskarova M., *Pravovaâ zašita česti i dostoinstva ličnosti (Voprosy teorii)*, Dis. kand. ūrid. nauk, Moskva, 1999. Available at: <http://www.dslib.net/teoria-prava/pravovaja-zawita-chesti-i-dostoinstva-lichnosti.html#965981> (18.10.2019).
- Гегель Г.В.Ф., *Философия права*, Автор вступительной статьи и примечаний В.С. Нерсесянц, Москва, 1990 // Gegel' G.V.F., *Filozofiâ prava*, Avtor vstupil'noj ctat'i i primečanij V.C. Nersesânc, Moskva, 1990.
- Гулиев В., Рудинский Ф., *Демократия и достоинство личности*, Москва, 1983 // Guliev V., Rudinskij F., *Demokratiâ i dostoinstvo ličnosti*, Moskva, 1983.
- Делюмо Ж., *Цивилизация Возрождения. Серия: Великие цивилизации*, Перевод с фран.; отв. ред. И. Эльфонд, Екатеринбург, 2006 // Delûmo Ź., *Civilizaciâ Vozroždieniâ. Seriâ: Velikie civilizacii*, Perevod s fran.; отв. red. I. Èl'fond, Ekaterinburg, 2006.
- Дробышевский С., Протопопова Т., *Идея человеческого достоинства в политико-юридических доктринах и праве: монография*, Красноярск, 2009 // Drobÿševskij S., Protopopova T., *Ideâ čelovečeskogo dostoinstva v politiko-ūridičeskikh doktrinah i prave: monografiâ*, Krasnoârsk, 2009.
- Иванов В., *История этики средних веков*, Санкт-Петербург, 2002 // Ivanov V., *Istoriâ êtiki srednih vekov*, Sankt-Peterburg, 2002.

- История политических и правовых учений. Учебник для вузов*, Под общей ред. В.С. Нерсесянца, Москва, 2003 // *Istoriâ političeskikh i pravovuh učenij. Učebnik dlâ vuzov*, Pod obšej red. V.S. Nersesâncâ, Moskva, 2003.
- Кант И., *Собрание сочинений в восьми томах*, Т. 4, Под общ. ред. А.В. Гулыги, Москва, 1994 // Kant I., *Sobranie sočinenij v vos'mi tomah*, Т. 4, Pod obš. red. A.V. Gulygi, Moskva, 1994.
- Кокотов А.Н., *Достоинство человека в ретроспективе философско-правовой мысли*, [in:] *Конституционное право России*, ред. А.Н. Кокотов, М.И. Кукушкин, Москва, 2003 // Kokotov A.N., *Dostoinstvo čeloveka v retrospektive filofsfsko-pravovoj mysli*, [in:] *Konstitucionnoe pravo Rossii*, red. A.N. Kokotov, M.I. Kukuškin, Moskva, 2003.
- Культура Возрождения. Энциклопедия в двух томах*, Т. 1, Отв. ред. Н.Ревакина, Москва, 2007 // *Ku'ltura Vozroždeniâ. Ėnciklopediâ v dvuh tomah*, Т. 1, Otv. red. N. Revâkina, Moskva, 2007.
- Нерсесянц В., *Философия права. Учебник для вузов*, Москва, 1998 // Nersesânc V., *Filosofiâ prava. Učebnik dlâ vuzov*, Moskva, 1998.
- Никитяева В., *Достоинство личности – основополагающий признак социального государства*. Available at: <https://cyberleninka.ru/article/n/dostoinstvo-lichnosti-osnovopolagayuschiy-priznak-sotsialnogo-gosudarstva.pdf> (18.10.2019) // Nikitâeva V., *Dostoinstvo ličnosti – osnovopolagaûšij priznak social'nogo gosudarstva*. Available at: <https://cyberleninka.ru/article/n/dostoinstvo-lichnosti-osnovopolagayuschiy-priznak-sotsialnogo-gosudarstva.pdf> (18.10.2019).
- Платон, *Диалоги*, Москва, 1986 // Platon, *Dialogi*, Moskva, 1986.
- Плетенёв Д., *Стаханова Екатерина Достоинство личности*. Available at: www.law.bsu.by/pub/26/Pletenev_9.pdf> accessed (18.10.2019) // Pletenëv D., *Stahanova Ekaterina Dostoinstvo ličnosti*. Available at: www.law.bsu.by/pub/26/Pletenev_9.pdf> accessed (18.10.2019).
- Спиркин А., *Философия: Учебник для технических вузов*, Москва, 2000 // Spirkin A., *Filosofiâ: Učebnik dlâ tehničeskikh vuzov*, Moskva, 2000.
- Фихте И.Г., *О достоинстве человека. Сочинения в двух томах*, Т. 1, Сост. и примеч. В. Волжского, Санкт-Петербург, 1993 // Fihte I.G., *O dostoinstve čeloveka. Sočineniâ v dvuh tomah*, Т. 1, Sost. i primeč. V. Volžskogo, Sankt-Peterburg, 1993.
- Хабермас Ю., *Расколотый Запад*, Пер. с нем., Москва, 2008 // Habermas Ū., *Raskolotyj Zapad*, Per. s nem., Moskva, 2008.
- Шиллер Ф., *Собрание сочинений в семи томах*, Т. 6: *Статьи по эстетике*, Москва, 1957 // Šiller F., *Sobranie sočinenij v semi tomah*, Т. 6: *Stat'i po èstetike*, Moskva, 1957.
- Энциклопедия мысли: сборник мыслей, изречений, афоризмов, максимов, парадоксов, этиграмм*, Сост. Н. Хоромин, Харьков, 2001. // *Ėnciklopediâ mysli: sbornik myslej, izrečenij, aforizmov, maksimov, paradoksov, èpigramm*, Sost. N.H Horomin, Har'kov, 2001.
- Эрнест Р., *Жизнь Иисуса*, Москва, 2004. // Ėrnest R., *Žizn' Iisusa*, Moskva, 2004.

SUMMARY

Historical preconditions for the development of “the right to a personal identity” in Western philosophy

The goal of the article is to clarify the content and essence of personal identity, which can be achieved by carrying out an analysis of the genesis of related concepts such as “personal autonomy”, “individuality” and “human dignity”, thus assessing the preconditions for the formation of the concept. A descriptive method was therefore used to mark the keywords and the related concepts.

Stating that it is the symbiosis of human dignity, individuality and autonomy that constitutes a contemporary conceptual understanding of a person’s identity, the author, using the historical method, starts a relevant excursion not only into the history of the concept and preconditions for its formation, but also an analysis of the genesis of the above-mentioned concepts.

The analytical method has allowed the author to make logical, substantiated and reasoned conclusions. For instance, the essential grounds for the formation of the concept were mainly promoted by Western philosophers and thinkers. Special contributions were provided by philosophers as such Thomas Aquinas, Giannozzo Manetti, Giovanni Pico della Mirandola, Iohannes Calvinus, Hugo Grotius, Benedictus de Spinoza, John Locke, Jean Jacques Rousseau, and Immanuel Kant, as well as Georg Wilhelm Friedrich Hegel, Friedrich Schiller, Johann Gottlieb Fichte and many others.

Having concluded that the basic question is inextricably linked to the understanding of human dignity, the author, without denying the beginning of the genesis of human dignity in the ancient world, considers that it is the Bible, norms of the Old Testament, that should be regarded as the first source of conceptual meaning.

For the better understanding of these concepts, the author found it helpful, and was therefore assisted by, the study literature, such as “Philosophy of Law”, “Philosophy”, “History of Political and Legal Studies”, “History of Medieval Ethics”, “Anthropology of Law”, etc., as well as the monographs of several contemporary historians and philosophers (including law philosophers).

Summarizing the provided legal, philosophical and historical analysis, it can be concluded that the history of the emergence of the concept of personal identity overlaps with the emergence of the concepts of human dignity, individuality and personality, as well as personal autonomy. In fact, the interaction of these concepts, as well as the contribution of several legal philosophers, promotes the formation of a person’s identity as an independent term. In the author’s opinion, the same also serves as a yardstick for assessing personal identity.

Joanna E. Utkin

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie
e-mail: jutkin@sgh.waw.pl

ORCID 0000-0001-7446-1254

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.04

Potomkowie kupca Wołowskiego – prawnicy, powstańcy w XIX stuleciu

ABSTRAKT

Celem niniejszego opracowania jest wydobyć z cienia roztaczanego przez Jana Kantego Wołowskiego, najwybitniejszego prawnika o tym nazwisku, postaci dwóch niespokrewnionych z nim braci Wołowskich, znakomych adwokatów: Jana Tadeusza i Hieronima. Jan Tadeusz Wołowski miał długi staż zawodowy i był uznawany za wzór adwokata. Hieronim Wołowski, choć ceniony adwokat, krócej należał do palestry, był za to powstańcem listopadowym. Jan Tadeusz i Hieronim Wołowsky byli cioteczными braćmi sławnej pianistki Marii Szymanowskiej z Wołowskich, co nie pozostało bez wpływu na ich życiorysy. Jak się natomiast okazało, znanym prawnikiem spokrewnionym z Janem Kantym Wołowskim był Feliks Jeziorański. Wszyscy oni pochodzili z rodzin ochrzczonych frankistów¹. Mit o istnieniu jednej frankistowskiej rodziny Wołowskich jest sprzeczny z wiedzą zawartą w *Wielkiej genealogii Minakowskiego*.

Tematem przewodnim opracowania jest przedstawienie dwudziestoletniej kariery zawodowej Hieronima Wołowskiego na tle dziejów jego rodziny. Pokazane jest pochodzenie Hieronima od Franciszka Wołowskiego – kupca korzennego i Teresy

¹ T. Jeske-Choiński, *Neofici polscy*, Sandomierz 2017, s. 63-100: Frankiści stanowili odłam żydowskich kontrtalmudystów, którego przywódcą był żyjący w XVIII w. Jakub Frank. W latach 1759–1760 pół tysiąca jego wyznawców zostało ochrzczonych we Lwowie. Masowo przyjmowali wówczas nazwiska o polskim brzmieniu, nie troszcząc się o ich zróżnicowanie. Najliczniejsi byli Wołowscy. Jeske wymienia też m.in. Jasińskich, Jeziorańskich, Łabęckich. Pewna część ochrzczonych frankistów przysłała z Frankiem do Warszawy.

Lanckorońskiej. Tematem towarzyszącym jest połączenie wiedzy o życiu i o karierze słynnego adwokata, Jana Tadeusza Wołowskiego. Wybory życiowe i zawodowe Hieronima były podejmowane pod wpływem rad zawodowych Jana Tadeusza oraz obserwacji jego porażek i sukcesów matrymonialnych. Przypomniane jest też zaangażowanie Hieronima i jego brata Andrzeja w powstanie listopadowe. Na zakończenie zasygnalizowany jest udział dwóch synów Hieronima w powstaniu styczniowym.

ABSTRACT

Descendants of Wołowski, the merchant – lawyers, insurgents in the 19th century

The aim of the presented article is to present the lives of the Wołowski brothers, Jan Tadeusz and Hieronim, and to bring them out of the shadow casted by the most eminent and not related to them Jan Kanty Wołowski. Jan Tadeusz Wołowski had a long professional career and was recognized as a model barrister. Hieronim Wołowski had shorter professional practice as a lawyer, but was also a November insurgent. Jan Tadeusz and Hieronim Wołowski were cousins of the famous pianist Maria Szymanowska née Wołowska, what definitely affected their lives. As it turned out, the known lawyer Feliks Jeziorański was related to Jan Kanty Wołowski. They all descended from the baptized Frankists families². The myth of the existence of one Frankist Wołowski family is contrary to the information presented in Minakowski's Great Genealogy.

The leading subject of this study is to present the twenty years of the professional career of Hieronim Wołowski against the background of his family's history. It shows the descent of Hieronim from Franciszek Wołowski, the spice merchant, and Teresa Lanckorońska. The secondary subject is to spread knowledge about the life and career of the famous advocate, Jan Tadeusz Wołowski. Hieronim's life and professional choices were influenced by Jan Tadeusz's vocational advice and observation of his matrimonial failures and successes. The involvement of Hieronim and his brother Andrzej in the November Uprising is also recalled. Finally, the participation of two sons of Hieronim in the January Uprising is mentioned.

Słowa kluczowe: Królestwo Polskie, kariery i rodziny prawników

Key words: Kingdom of Poland/Congress Poland, careers and families of lawyers

² Ibidem, s. 63-100: Frankists constituted a Jewish branch negating Talmud, led by Jacob Frank who lived in the 18th century. In the years 1759-1760, half a thousand of his followers were baptized in Lviv. They adopted Polish-sounding names on a mass scale, not caring about their diversity. The most numerous were Wołowsky, Jeske also mentions adopted surnames such as: Jasiński, Jeziorański, Łabęcki. Some of the baptized Frankists came to Warsaw together with Frank.

Przodkowie Hieronima Wołowskiego i prawnicy z dalszej rodziny

Dzieje kupieckiej rodziny Wołowskich nie są tak znane, jak dzieje piwowarskich rodzin o tym nazwisku. Mimo niższej pozycji majątkowej, przedstawiciele rodziny kupieckiej mieli określone poglądy polityczne, a wywodzący się z niej kawalerowie wstępowali do oddziałów powstańczych, zarówno w czasie powstania listopadowego, jak i styczniowego. Centralną postacią opracowania jest Hieronim Napoleon Wołowski, syn kupca Józefa, prawnik, ojciec dwóch powstańców styczniowych. Urodzony w czasach marszu armii francuskiej na wschód Europy, naznaczonych zwycięstwem pod Jeną, dostał na chrzcie imiona dwóch braci Bonaparte: króla Westfalii Hieronima i cesarza Francji Napoleona. Później Wołowski używał pierwszego imienia.

Hieronim Wołowski (dwóch imion: Hieronim Napoleon) urodził się w Płocku w 1806 r. Był synem Józefa Wołowskiego i Marianny z Jasińskich Wołowskiej³. Józef Wołowski (dwóch imion: Józef Kazimierz) był kupcem. Urodził się w Warszawie w 1771 r., tam też zmarł⁴. Józef z rodziną mieszkał w Płocku ponad dwadzieścia lat. Tam urodzili się bracia Hieronima: Andrzej w 1803 r.⁵, Franciszek (trzech imion: Franciszek Ksawery Józef) w 1810 r.⁶ i Józef jr w 1815 r.⁷, a być może również siostry: Karolina Emilia w 1800 r. i Kazimiera w 1802 r. Później każda z nich była po mężu Kozicka⁸. W 1818 r. Józef Wołowski był deputowanym na sejm z okręgu miasta Płocka⁹. Warszawa i Płock leżą nad Wisłą, która była rzeką spławną. Kupiec Józef Wołowski musiał wykorzystywać ten szlak wodny do transportu towaru.

Z aktu zgonu Adama Wołowskiego, brata Józefa – kupca wynika, że ich ojciec, Franciszek Wołowski był urodzony w 1745 r., a w 1808 r. mieszkał w Warszawie, gdzie przy ul. Elektoralnej miał swój sklep z towarami korzennymi¹⁰. Według *Wielkiej genealogii Minakowskiego* wymieniony Franciszek Wołowski był ochrzczonym frankistą¹¹.

³ *Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 322/1848*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1848&kt=3&pplik=319-322.jpg#zoom=1&x=2667&y=1471> (12.05.2019).

⁴ *Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 169/1835*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1835&kt=3&pplik=167-170.jpg#zoom=1&x=2627&y=147> (12.05.2019)..

⁵ R. Gerber, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808–1831. Słownik biograficzny*, Wrocław 1977, s. 339.

⁶ *Akt małżeństwa: Płock, 22/1836*, <https://szukajwarchiwach.pl/50/155/0/-/20/#tabSkany> (15.05.2019).

⁷ *Akt zgonu: Warszawa, św. Jan, 522/1832*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0161d&sy=1832&kt=3&pplik=520-525.jpg#zoom=1&x=563&y=2108> (12.05.2019).

⁸ *Karolina Emilia Wołowska*, [w:] M.J. Minakowski, *Wielcy.pl*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=12.110.187> (12.05.2019).

⁹ M. Karpińska, *Senatorowie, posłowie i deputowani Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Warszawa 2002, s. 95.

¹⁰ *Akt zgonu: Warszawa, ASC Cyrkuł IV, 156/1808*, <https://szukajwarchiwach.pl/72/186/0/-/3/skan/full/3gRPVgLVOLmk7IihjwXzfw> (12.05.2019).

¹¹ T. Jeske-Choiński, op. cit., s.46.

Pokrewieństwo Hieronima Wołowskiego z wieloma prawnikami o tym nazwisku, jak również powinowactwo z Janem Kantym Wołowskim żyjącym w latach 1803–1864, wynika z ich koligacji z Józefem Lanckorońskim, ochrzczonym frankistą i Klarą Matuszewską. Józef i Klara Lanckorońscy mieli siedmioro dzieci¹². Najstarsza córka, Teresa, była żoną Franciszka Wołowskiego – kupca korzennego i matką Józefa Wołowskiego¹³. Najmłodsza córka, Elżbieta, była żoną Ludwika Wołowskiego, jednego z synów Franciszka Salomona Łukasza, przywódcy warszawskich frankistów. Jedna ze średnich córek, Marianna, była żoną Ignacego Jeziorańskiego, przy czym dwóch starszych synów tej pary miało związki z rodziną Jana Kantego Wołowskiego¹⁴; ich trzeci syn był przodkiem słynnego kuriera, Jana Nowaka-Jeziorańskiego¹⁵. Wymienione panny Lanckorońskie miały wnuków, którzy kończyli studia prawnicze, wielu z nich robiło kariery prawnicze, a niektórzy zdobyli sławę.

Teresa z Lanckorońskich Wołowska miała oprócz Józefa i dwóch innych synów dwie córki, które zostały korzystnie wydane za mąż. Starsza córka Barbara była żoną Franciszka Ksawerego Wołowskiego – piwowara i matką sławnej pianistki Marii Szymanowskiej¹⁶. Franciszek – piwowar był zaś synem Franciszka Salomona Łukasza Wołowskiego. Młodsza córka Teresy, Ewa została wydana za mąż za Antoniego Łabęckiego, urzędnika, polityka, wykładowcę prawa i znanego adwokata¹⁷.

Elżbieta z Lanckorońskich Wołowska była matką ośmiorga Wołowskich, z których troje weszło do historii środowiska prawników. Najstarsza z nich, Tekla Wołowska została żoną Franciszka Eliasza Wołowskiego, nabywcy majątku na Kaskach, który po ukończeniu studiów prawniczych za granicą pracował w warszawskich sądach i urzędach, a także zajmował się polityką¹⁸. Był deputowanym z okręgu warszawskiego na sejmy w 1825 r. i w 1830 r.¹⁹ oraz aktywnie uczestniczył w obradach sejmu powstańczego. Wyemigrował do Francji. Jeden z jego synów, Ludwik Wołowski zyskał sławę jako francuski prawnik

¹² Adam Wołowski, [w:] M.J. Minakowski, *Wielcy.pl*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw.717949> (12.05.2019).

¹³ *Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 169/1835*, op. cit.

¹⁴ Adam Wołowski, op. cit.

¹⁵ Zdzisław Antoni Jeziorański „Jan Nowak”, [w:] M.J. Minakowski, *Wielcy.pl*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw.155427> (27.05.2019).

¹⁶ T. Syga, S. Szenic, *Maria Szymanowska i jej czasy*, Warszawa 1960, s. 493; *Karolina Emilia Wołowska*, op. cit. O. Tokarczuk napisała w *Księgach Jakubowych...*, str. 62, że Franciszek ożenił się z Barbarą dla bułek.

¹⁷ K. Pol, *Poczet prawników polskich*, wyd. 2 przejrzał i uzupełnił A. Redzik, Warszawa 2011, s. 54; L. Sługocki, *Łabęcki Antoni*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. 1, Warszawa 1980, s. 230–233.

¹⁸ W. Witkowski, *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001, s. 43.

¹⁹ M. Karpińska, op. cit., s. 95.

i ekonomista²⁰. Brat Tekli, Adam Alfons Wołowski był sędzią w radomskim trybunale cywilnym, następnie w sądzie kryminalnym płockim, a na koniec w sądzie apelacyjnym Królestwa Polskiego²¹. Najmłodsza z dzieci Elżbiety Henrietta z Wołowskich *primo voto* Jeziorańska była żoną Jana Kantego Wołowskiego, najwybitniejszego prawnika o tym nazwisku²².

Najstarszy syn Marianny z Lanckorońskich Jeziorańskiej, Józef, został mężem Henrietty Wołowskiej. Był o tyle lat starszy od poślubionej kuzynki, że mógłby być jej ojcem. Jednak ojcem w ogóle być chyba nie mógł i małżeństwo przestało istnieć. Henrietta wyszła powtórnie za mąż za Jana Kantego Wołowskiego. W tym związku przeżyła wiele lat, towarzyszyła mężowi w czasach gdy robił karierę adwokacką, a potem prokuratorską. Po śmierci Henrietty, Jan Kanty był parodniowym ministrem sprawiedliwości, lecz przede wszystkim organizował wydział prawa i przygotowywał program wykładów dla powstającej w Warszawie Szkoły Głównej. Po rewizjach ujawniających materiały o antyrosyjskiej treści, Wołowski został aresztowany, a następnie zesłany w głąb Rosji. Na zesłaniu pisał *Kurs kodeksu cywilnego*. Zmarł w Rosji w 1864 r.²³.

Drugi syn Marianny z Lanckorońskich Jeziorańskiej, Michał, został mężem siostry Jana Kantego, Karoliny Anny Wołowskiej. Ich starszy syn Feliks (trzech imion: Feliks Ignacy Paweł) Jeziorański, urodzony na prowincji, a wykształcony w Warszawie, w zakresie gimnazjum z dwuletnim kursem prawa, piął się po szczeblach kariery sędziowskiej, a równocześnie pisał prace z teorii prawa²⁴. Po śmierci wuja, Jana Kantego, uzupełnił i wydał *Kurs kodeksu cywilnego*. Później opublikował wiele własnych opracowań prawnych. Drugi wuj Feliksa Jeziorańskiego, Franciszek Wołowski, urodzony w 1805 r. też skończył prawo, jednak po upadku powstania listopadowego wyemigrował i nie pracował w zawodzie prawnika²⁵. Według *Wielkiej genealogii Minakowskiego*, Jan Kanty Wołowski, syn Pawła i Marianny z Szymanowskich, miał łącznie czworo rodzeństwa: prócz Karoliny Anny i Franciszka byli to Adam Jakub Michał Wołowski i Natalia Wołowska²⁶.

Podsumowując, dziadek Hieronima Wołowskiego od strony ojca, Franciszek Wołowski – kupiec korzenny, urodzony w 1745 r., należał do grona Wołowskich – frankistów, którzy po przyjęciu chrztu w kościele rzymskokatolickim zamieszkali w Warszawie, jednak nie był synem ich przywódcy, Franciszka Salomona Łukasza Wołowskiego żyjącego w latach 1732–1813. Natomiast pokrewieństwo z potomkami synów przywódcy, Ludwika i Franciszka – piwowara zapewniły

²⁰ W. Witkowski, op. cit., s. 43.

²¹ Ibidem, s. 46.

²² *Jan Kanty Wołowski*, [w:] M. J. Minakowski, *Wielcy.pl*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw.206242> (12.05.2019).

²³ W. Witkowski, op. cit., s. 218-228.

²⁴ K. Pol, op. cit., s. 219-226.

²⁵ R. Gerber, op. cit., s. 239.

²⁶ *Jan Kanty Wołowski*, op. cit.

babka Hieronima ze strony ojca, Teresa Lanckorońska i siostra ojca Hieronima, Barbara Wołowska. Ustalenie rodziców Hieronima Wołowskiego, jakie podano w słowniku biograficznym studentów Uniwersytetu Warszawskiego, a powtórzono w *Słowniku biograficznym adwokatów polskich*, było błędne²⁷.

Matka Hieronima, Marianna z Jasińskich Wołowska urodzona w 1773 r., pochodziła z województwa lubelskiego. Była córką Józefa Jasińskiego i Justyny z Wołowskich. Rodzice Marianny zmarli w Warszawie²⁸. Według *Wielkiej genealogii Minakowskiego* rodzicami Józefa Jasińskiego byli Szymon Jasiński ochrzczony frankista i Rozalia. Przodkowie Justyny Wołowskiej, ani Rozalii nie są znani²⁹. Umierając w 1831 r. matka Hieronima pozostawiła po sobie, zgodnie z treścią cytowanego aktu zgonu, owdowiałego męża i dziewięcioro dzieci: siedmiu synów i dwie córki. Świadcami zejścia Marianny Wołowskiej byli jej mąż i syn Hieronim, którzy wiedzieli co podpisują. Wśród zidentyfikowanych braci Hieronima Wołowskiego najstarszy był Fryderyk (dwóch imion: Jerzy Fryderyk) – burmistrz w Serocku³⁰, a najmłodszy – Józef jr zmarły jako siedemnastolatek³¹. Losy pozostałych znanych braci tworzyły tło życia Hieronima. Do tej pory nie jest znana tożsamość jednego z braci Hieronima. Tradycja kupiecka rodziny sugeruje, że mógł to być starszy brat, który pozostał w Płocku, gdzie prowadził zainicjowane przez ojca interesy, przejęte następnie przez młodszego brata, Franciszka – subiekta handlu, który z kolei wrócił do Płocka po śmierci ojca w 1835 r. i został kupcem³².

Jan Tadeusz i Andrzej – bracia Hieronima

Hieronim był jednym z młodszych dzieci kupca Józefa Wołowskiego. Dokonywał wyborów życiowych w cieniu karier i porażek wykształconych starszych braci: prawnika Jana Tadeusza i lekarza Andrzeja, jednocześnie w okresie zubożenia swego ojca. Hieronim skończył studia prawnicze i został adwokatem jak Jan Tadeusz, wstąpił do wojska w czasie powstania listopadowego jak Andrzej, lecz przeciwnie do Jana Tadeusza nie oświadczał się pannie ze środowiska rodzinnego.

²⁷ R. Gerber, op. cit., s. 240; J. Romański, *Hieronim Wołowski*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. 1, Warszawa 1983, s. 477.

²⁸ *Akt zgonu: Warszawa, św. Jan, 357/1831*, https://szukajwarchiwach.pl/72/161/0/-/6/skan/full/yDM4UFgefsK_L2rJwC6e5g (12.05.2019).

²⁹ *Karolina Emilia Wołowska*, op. cit.

³⁰ *Akt urodzenia: Warszawa, św. Jan, 542/1841*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=8&zs=9233d&sy=135&kt=3&skan=539-542.jpg#zoom=1&x=1675&y=1294> (12.05.2019).

³¹ *Akt zgonu: Warszawa, św. Jan, 522/1832*, op. cit.

³² *Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 169/1835*, op. cit.; *Akt zgonu: Płock, par. rzym.kat. św. Bartłomieja, 122/1850*, Archiwum Państwowe w Płocku.

Dokonania zawodowe Jana Tadeusza Wołowskiego są znane³³. Warto jednak uporządkować je chronologicznie i uzupełnić faktami z życia osobistego. Te zaś wiążą się z rodziną siostry ojca, Barbary z Wołowskich i jej męża Franciszka Wołowskiego – piwowara. Najwięcej sławy klanowi Wołowskich przysporzyła córka tej pary – pianistka Maria Szymanowska. Jej europejskie sukcesy artystyczne nie poszły w zapomnienie dzięki małżeństwu córki Celiny z Adamem Mickiewiczem. W trasach koncertowych artystce zawsze towarzyszył któryś brat i piękna siostra Kazimiera (dwóch imion: Kazimiera Fryderyka)³⁴.

Jan Tadeusz Wołowski, syn Józefa i Marianny z Jasińskich, urodził się w Warszawie w 1794 r. Studiował w Szkole Prawa Księstwa Warszawskiego, w której wykładał m.in. jego wuj, Antoni Łabęcki. Wuj Łabęcki należący do ekipy prawników ministra sprawiedliwości w Księstwie Warszawskim, Feliksa Łubieńskiego, brał udział w tłumaczeniu Kodeksu Napoleona³⁵. Jan Tadeusz po odbyciu studiów wyjechał do Płocka, gdzie wówczas mieszkali jego rodzice. Był asesorem przy Trybunale Pierwszej Instancji w Płocku. Po przejściu do adwokatury już w 1824 r. został adwokatem przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, a w 1826 r. – mecenasem przy Sądzie Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego³⁶.

Życie osobiste Jana Tadeusza nie było tak udane jak zawodowe. Gdy w 1826 r. Maria Szymanowska wróciła z siostrą Kazimierą do Warszawy, gdzie bawiły aż do 1827 r., Jan Tadeusz oświadczył się Kazimierze. Nie został przyjęty. Latem 1828 r. Jan Tadeusz ożenił się z Ludwiką This, siostrą Aleksandra Thisa, pierwszego bohatera książki Wojciecha Witkowskiego. W 1832 r. urodził się ich syn, Bolesław Kazimierz Aleksander Wołowski, który umarł jeszcze tego samego roku. Ludwika z Thisów Wołowska zmarła w 1834 r.³⁷ Rok później zmarł ojciec Jana Tadeusza, a pięć dni po jego śmierci zmarła ciotka, Barbara Wołowska³⁸. Jan Tadeusz Wołowski występuje we wszystkich cytowanych aktach zgonu jako świadek zejścia wymienionych zmarłych. Kuzynka, a zarazem druga żona Jana Tadeusza, Kazimiera napisała wiele lat później: „zapraǳnął raz jeszcze mojej ręki. Objawione mi życzenie matki mojej, już natenczas umierającej, skłoniło mnie do przyjęcia go za męża”³⁹. W latach 1836–1842 Kazimiera powiła pięcioro dzieci,

33 K. Pędowski, *Wołowski Jan Tadeusz*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. 1, Warszawa 1883, s. 480-481; W. Witkowski, op. cit., s. 45, 50.

34 T. Syga, S. Szenic, op. cit.; *Karolina Emilia Wołowska*, op. cit.

35 K. Pol, op. cit., s. 52-54; L. Sługocki, *Łabęcki Antoni*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. 1, Warszawa 1981, s. 230-233.

36 W. Witkowski, op. cit., s. 35.

37 *Ludwika Nowopolski-Thisz h. Rycerzostaw*, [w:] M.J. Minakowski, *Wielcy.pl*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw:299167>, (12.05.2019).

38 *Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 169/1835*, op. cit.; *Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 179/1835*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1835&kt=3&plik=179-182.jpg#zoom=1&x=538&y=240> (12.05.2019).

39 T. Syga, S. Szenic, op. cit., s. 457.

z których dwoje nie dożyło chrztu, a dwoje innych ochrzczonych zmarło w dzieciństwie⁴⁰. Świadek, który pamiętał Kazimierę – wdowę mówił, że poświęciła się ona wychowaniu swej jedynej córki Celiny, zmarłej panną⁴¹. Jednym ze świadków zgłaszających w 1840 r. narodziny tej córki Jana Tadeusza i Kazimierzy był Hieronim Wołowski.

Jan Tadeusz Wołowski jako adwokat specjalizował się w sprawach cywilnych dotyczących najczęściej odwołań od decyzji sądów niższych instancji odnośnie do sukcesji⁴². W przypadku spraw o ciekawszym aspekcie prawnym publikował swoje wystąpienia procesowe. Wydano drukiem około dwudziestu jego pism, przy czym były one bardzo obszerne, a jednocześnie rzetelne zawodowo⁴³. W dwóch udokumentowanych sporach reprezentował sukcesorów występujących przeciwko klientom Jana Kantego Wołowskiego, mianowicie przeciwko spadkobiercom Jakuba Pisarzewskiego, a także przeciwko rodzinie Wielopolskich występującej o odzyskanie dóbr z ordynacji myszkowskiej⁴⁴. Najbardziej znana była jednak obrona księdza Dembka przed Sądem Sejmowym. Ksiądz Konstanty Tomasz Dembek, żyjący w latach 1772–1828, był profesorem teologii na Uniwersytecie Warszawskim i dyrektorem drukarni rządowej. Należał też do nielegalnego Towarzystwa Patriotycznego. Został aresztowany i w 1827 r. oskarżony wraz z Sewerynem Krzyżanowskim i innymi aktywistami Towarzystwa o zbrodnię stanu. W wyniku obrony przeprowadzonej przez Jana Tadeusza Wołowskiego księdzu zasądzono tylko trzy miesiące więzienia za udział w tajnym stowarzyszeniu. Zaangażowanie mecenasa w tę sprawę miało jeszcze inny wymiar: zarówno obrońca, jak i podsądny należeli wcześniej do loży wolnomularskiej „Świątynia Izis”, w której obrońca był członkiem pierwszego stopnia, a podsądny miał wysoki stopień wtajemniczenia. Mimo sukcesu obrońcy, ksiądz zmarł w więzieniu przed zatwierdzeniem wyroku⁴⁵. Druga wyjątkowa rola obrońcy wynikała z mianowania przez Komisję Rządową Sprawiedliwości Jana Tadeusza Wołowskiego adwokatem z przymusu przy Najwyższym Sądzie Kryminalnym

⁴⁰ *Akt urodzenia: Warszawa, św. Andrzej, 333/1836*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1836&kt=1&pplik=331-334.jpg#zoom=1&x=2639&y=404> (12.05.2019); *Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 156/1837*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1837&kt=3&pplik=155-158.jpg#zoom=1&x=938&y=2331> (12.05.2019); *Akt urodzenia: Warszawa, Nawiedzenie NMP, 881/1838*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0160d&sy=1838a&kt=1&pplik=879-882.jpg#zoom=1&x=2512&y=127> (12.05.2019); *Akt urodzenia: 247/1840 Warszawa, św. Andrzej, 247/1840*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1840&kt=1&pplik=247-250.jpg#zoom=1&x=472&y=175> (12.05.2019); *Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 290/1842*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1842&kt=3&pplik=287-290.jpg#zoom=1&x=2830&y=1668> (15.05.2019).

⁴¹ T. Syga, S. Szenic, op. cit.

⁴² A. Suligowski, *Bibliografia prawnicza polska XIX i XX wieku*, Warszawa 1911, s. 33-34.

⁴³ K. Pędowski, op. cit., s. 481.

⁴⁴ A. Suligowski, op. cit., poz. 549,555,556,563,564,568,570,572; W. Witkowski, op. cit., s. 47.

⁴⁵ K. Pędowski, op. cit., s. 480-481; A. Suligowski, op. cit., s. 33 poz. 554, s. 50 poz. 803; S. Szenic, *Cmentarz Powązkowski 1790–1850. Zmarli i ich rodziny*, Warszawa 1979, s. 211-212.

powołanym w Warszawie po upadku powstania listopadowego dla osądzenia jego uczestników. Wołowski bronił przed tym sądem podchorążego Kazimierza Płaczkowskiego⁴⁶.

Zaangażowanie Jana Tadeusza w obronę patriotów przypadało na czasy narzeczeństwa i małżeństwa z Ludwiką z Thisów. W okresie małżeństwa z Kazimierą Fryderyką z Wołowskich, Jan Tadeusz przyjmował dodatkowe funkcje: w 1838 r. był powołany obrońcą przy sądzie konsystorskim w Konsystorzu Generalnym Wyznań Ewangelickich, w 1840 r. został plenipotentem prawnym Księstwa Łowickiego, przy tym w 1842 r. po reorganizacji najwyższej instancji sądowej objął funkcję obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu⁴⁷.

Jan Tadeusz Wołowski zmarł w 1843 r. w wieku 49 lat. Jego zgon zgłosili w parafii św. Aleksandra brat Hieronim Wołowski i Aleksander Wołowski, brat Kazimierzy. Wdowa Kazimiera Wołowska umieściła swój kapitał w rencie dożywotniej. Zmarła w 1888 r.⁴⁸

Drugim bratem, który miał wpływ na życie Hieronima, głównie w okresie powstania listopadowego, był Andrzej. Wybierając zawód lekarza Andrzej poszedł w ślady Stanisława Wołowskiego, syna Barbary i Franciszka – piwowara. Obaj byli lekarzami w wojsku powstańczym, a po upadku powstania wyemigrowali do Francji⁴⁹.

Andrzej Wołowski (dwóch imion: Andrzej Piotr), syn Józefa i Marianny z Jasińskich, urodził się w Płocku 30 listopada 1803 r. W latach 1821–1825 studiował na sekcji medycyny wyższej Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Warszawskiego uzyskując stopień magistra medycyny i chirurgii. Gdy zapisywał się na studia, złożył kwit z opłaty czesnego⁵⁰. W tym czasie rodzina Józefa Wołowskiego mieszkała już z powrotem w Warszawie, choć starsza siostra Andrzeja, Karolina Wołowska, została wydana za mąż w 1820 r. jeszcze w Płocku⁵¹. W latach 1827–1830 Andrzej służył w wojsku jako lekarz: najpierw w Szpitalu Głównym Wojskowym, następnie w batalionie Pierwszej Kompanii Artylerii Pieszej Pozycyjnej. We wrześniu 1830 r. został zwolniony z wojska⁵².

Andrzej Wołowski wstąpił do wojska powstańczego dnia 17 lutego 1831 r. Był lekarzem sztabowym szpitala wojskowego i Drugiego Pułku Mazurów. Był odznaczony Krzyżem *Virtuti Militari*⁵³. W październiku 1831 r. wyszedł do

⁴⁶ T. Kędziński, *Proces „dyktatora Nocy Listopadowej” – Piotra Wysockiego*, „Palestra” 1977, nr 21/11 (239), s. 49.

⁴⁷ W. Witkowski, op. cit., s. 45.

⁴⁸ *Akt zgonu: Warszawa, św. Aleksander, 334/1843*, <https://szukajwarchiwach.pl/72/162/0/-/21/skan/full/mxqt0W5gYehvn-QM0QRWxw> (12.05.2019); T. Syga, S. Szenic, op. cit., s. 457, 493.

⁴⁹ R. Gerber, op. cit., s. 339.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ *Karolina Emilia Wołowska*, op. cit.

⁵² R. Gerber, op. cit., s. 339.

⁵³ Ibidem.

Prus z Korpusem gen. Macieja Rybińskiego⁵⁴ i udał się na emigrację do Francji. W 1832 r. zwalczał w Paryżu epidemię cholery, za co otrzymał Krzyż Legii Honorowej. W paryskim czasopiśmie medycznym „Revue Medicale” ogłosił komunikat o cholercie morowej. Po powrocie w 1832 r. do Królestwa Polskiego prowadził w latach 1833–1836 praktykę w Brześciu Kujawskim, a w późniejszych latach praktykował w Warszawie. Przez dziesięć lat kierował honorowo Szpitalem Towarzystwa Dobroczyńności, za co otrzymał Krzyż św. Stanisława⁵⁵.

Hieronim Wołowski – kariera i rodzina

Hieronim Wołowski ma trzy swoje biogramy: w słowniku studentów Uniwersytetu Warszawskiego, w słowniku biograficznym adwokatów polskich oraz w słowniku biograficznym płocczan⁵⁶. Jednak wbrew podanym tam informacjom był on synem Józefa Wołowskiego – kupca, a nie Franciszka – piwowara. Prawnicza kariera zawodowa Hieronima przypadła na czasy, gdy w Królestwie Polskim obowiązywał Kodeks Karzący z 1818 r. oparty na francuskim podziale przestępstw oraz Kodeks Cywilny z 1825 r.⁵⁷

Józef Wołowski z rodziną mieszkał to w Warszawie, to w Płocku. Hieronim rozpoczął studia na sekcji prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w październiku 1825 r. W tym czasie rodzice znów mieszkali w Płocku. Musieli mieć kłopoty finansowe – zamiast kwitu opłaty za studia Hieronim złożył świadectwo ubóstwa. Zapewne mieszkał w czasie studiów u Jana Tadeusza, korzystał z jego wskazówek zawodowych i kibicował mu w sprawach matrymonialnych. W 1828 r. uzyskał stopień magistra prawa. W końcu lipca tego roku Jan Tadeusz ożenił się z Ludwiką This⁵⁸. Podobnie jak szwagier Aleksander This, Hieronim miał zostać aplikantem, a po zdaniu odpowiedniego egzaminu podjąć pracę inkwidenta⁵⁹. W międzyczasie, rodzice Hieronima z młodszymi braćmi, Franciszkiem i Józefem, przenieśli się z powrotem do Warszawy. Zamieszkali wówczas przy ul. Bednarskiej 2688. Adres na Powiślu, wymieniony w akcie zgonu matki Hieronima, może świadczyć o osobistym nadzorze ojca nad przeładunkiem towaru spławianego barką po Wiśle.

Po wybuchu powstania listopadowego, Hieronim uznał za swojego mentora Andrzeja, byłego lekarza wojskowego. W kwietniu 1831 r., gdy zmarła ich matka, Marianna Wołowska, Hieronim podpisany na akcie zgonu jako świadek

⁵⁴ A. Taras, *Anatomia nienawiści. Stosunki polsko – rosyjskie XVIII–XX w.*, Warszawa 2015, s. 231.

⁵⁵ R. Gerber, op. cit., s. 339.

⁵⁶ Ibidem, s. 240; J. Romański, op. cit.; A. J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznan.* Słownik biograficzny, Płock 2002, s. 645.

⁵⁷ E. Kaczyńska, *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1989, s. 42, 46.

⁵⁸ *Ludwika Nowopolski-Thisz h. Rycerzostaw*, op. cit.

⁵⁹ W. Witkowski, op. cit., s. 33.

zejścia, był audytorem Drugiego Pułku Mazurów⁶⁰. Audytor był drugim po kwartmistrzu funkcjonariuszem średniego sztabu pułku. Drugi Pułk Mazurów był ochotniczym mazowieckim pułkiem jazdy, który w lutym 1831 r. przeszedł na etat Komisji Rządowej Wojny. Pułk brał udział w bitwach i potyczkach powstania listopadowego poczynając od Grochowa (25 lutego 1831 r.), a kończąc na Rypinie (3 października 1831 r.)⁶¹. Po upadku powstania Hieronim przebywał na emigracji⁶². Jednak repatriował się wystarczająco szybko, aby jako kawaler o ustabilizowanej sytuacji bytowej mógł stanąć na ślubnym kobiercu już jesienią 1832 r. Stabilizacja polegała na stałym zatrudnieniu na stanowisku inkwirenta⁶³ przy Sądzie Policji Poprawczej. Poniższe fakty przeczą informacji o kilkuletnim pobycie Hieronima Wołowskiego na emigracji we Francji zamieszczonej w *Słowniku biograficznym adwokatów polskich*⁶⁴.

29 października 1832 r. Hieronim Napoleon Wołowski zawarł religijne małżeństwo z Balbiną Teodozją Nelską. Ślub odbył się w rzymskokatolickiej parafii w Brześciu Kujawskim. Osiemnastoletnia Balbina była urodzoną w Brześciu córką Jana Nelskiego, obrońcy Sądu Pokoju powiatu brzeskiego i jego małżonki Apolonii ze Zgliczyńskich, zamieszkałych w Brześciu. Hieronim był zamieszkałym w Brześciu inkwirentem przy Sądzie Policji Poprawczej Wydziału Brzesko-Kujawskiego. Świadcami byli: Andrzej Wołowski, magister medycyny i chirurgii, brat nowo zaślubionego i Tomasz Szaniawski – pisarz wymienionego sądu, obaj w Brześciu zamieszkali⁶⁵.

W Brześciu z tego związku urodziło się przynajmniej dwoje starszych dzieci: w 1834 r. – Ludwik Dionizy Wołowski, a w 1835 r. – Leokadyna Marianna Wołowska⁶⁶. Rodzice chrzestni Leokadyny: Anna Nelska – młodsza siostra Balbiny i Józef Grodecki – inkwirent Sądu Policji Poprawczej Wydziału Brzeskiego wzięli ślub w 1838 r.⁶⁷ Starsza siostra Balbiny, Eleonora Nelska wyszła za mąż za Jana Stanisława Święcickiego, właściciela majątku Słone w pobliskiej parafii Wieniec. Jednym ze świadków tego małżeństwa zawartego w Brześciu w styczniu 1837 r. był Andrzej Wołowski, magister medycyny i chirurgii, lekarz

⁶⁰ *Akt zgonu: Warszawa, św. Jan, 357/1831*, op. cit.

⁶¹ *Drugi Pułk Mazurów*, https://pl.wikipedia.org/wiki/2_Pu%C5%82k_Mazur%C3%B3w (12.05.2019).

⁶² R. Gerber, op. cit., s. 240.

⁶³ Inkwirent – sędzia śledczy, przyp. aut.

⁶⁴ J. Romański, op. cit.

⁶⁵ *Akt małżeństwa: Brześć Kujawski, 60/1832*, <https://genealogiawarchiwach.pl/#query.query=60%25F1832&query.city=Brze%25C5%259B%25C4%2587+Kujawski&query.page=1&query.suggestion=false&query.thumbnails=false&query.facet=false&query.sortMode=DEFAULT&modal=256368355&goComments=false&searcher=big> (12.05.2019).

⁶⁶ *Akty urodzenia: Brześć Kujawski, par. rzym.-kat., 133/1834 i 38/1835*, Archiwum Państwowe w Toruniu, Oddział we Włocławku.

⁶⁷ *Akt małżeństwa: Brześć Kujawski, par. rzym.-kat., 5/1838*, Archiwum Państwowe w Toruniu, Oddział we Włocławku.

wolno praktykujący⁶⁸. Można przypuszczać, że Balbina powierzyła szwagrowi rolę swata swojej starszej siostry – z porady lekarza korzystało także ziemianstwo. Andrzej nie miał już wtedy stałej praktyki w Brześciu. Wydaje się, że nie tylko Andrzej, a także Hieronim już w 1837 r. wyjechali z Brześcia. Być może Balbina Wołowska z dziećmi mieszkała jeszcze przez parę lat w swoim rodzinnym mieście.

Po roku 1837 z powodu wakatów w sądownictwie zliberalizowano kryteria nominacji, np. aplikantom stworzono możliwość mianowania patronami, zaś odpowiedni staż pracy mógł wystarczyć, aby z patrona przejść na adwokata⁶⁹. Zapewne Jan Tadeusz podzielił się z Hieronimem wiedzą o przyspieszonej ścieżce awansu, a ten po pięciu latach pracy na jednym stanowisku inkwirenta skwapliwie z tej możliwości skorzystał. Mianowicie, Hieronim w 1839 r. został mianowany przez Komisję Rządową Sprawiedliwości patronem przy Trybunale Cywilnym Pierwszej Instancji guberni mazowieckiej w Warszawie, a w 1841 r. Rada Administracyjna mianował go adwokatem Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego⁷⁰. Hieronim w 1844 r. opublikował, naśladując Jana Tadeusza, swoją *Odpowiedź ze strony sukcesorów Teodora Chrzóstowskiego na skargę Antoniego Morzyckiego*⁷¹, lecz była to jedyna jego publikacja. Przez pewien czas Hieronim pełnił obowiązki radcy prawnego Zarządu Komunikacji Lądowych i Wodnych na XIII Okręg. W sierpniu 1847 r. w związku z reorganizacją tej instytucji, Hieronim Wołowski został mianowany przez Namiestnika Królestwa na posadę klasy VII radcy prawnego Zarządu tegoż Okręgu, z zastrzeżeniem noszenia munduru klasy VIII przez lat trzy⁷². Dla Hieronima, wychowanego wśród spraw transportu towarów kupca Wołowskiego, problematyka komunikacji pozostawała żywym zagadnieniem, tym bardziej, że jego młodszy brat Franciszek był kupcem w Płocku⁷³. Należy nadmienić, że przedsiębiorcą przodującym w inwestowaniu w transport wodny i publiczny transport lądowy był znany w rodzinie Wołowskich Piotr Steinkeller⁷⁴. Przed przejściem na posadę do Zarządu Komunikacji Hieronim złożył rezygnację z funkcji adwokata przy Sądzie Apelacyjnym. Nie

⁶⁸ *Akt małżeństwa: Brześć Kujawski, 2/1837*, <https://genealogiawarchiwach.pl/#query.query=2%252F1837&query.city=Brze%C5%259B%25C4%2587+Kujawski&query.suggestion=false&query.thumbnails=false&query.facet=true&query.sortMode=DEFAULT&modal=253050841&goComments=false&searcher=big> (12.05.2019).

⁶⁹ W. Witkowski, *Komisja Rządowa Sprawiedliwości w Królestwie Polskim*, Lublin 1986, s. 184.

⁷⁰ *Wiadomości*, „Gazeta rządowa Królestwa Polskiego”, nr 222 z 5 X 1839r., s. 1700; *Wiadomości*, „Gazeta rządowa Królestwa Polskiego”, nr 197 z 7 IX 1841 r., s. 1549; W. Witkowski, *Komisja...*, op. cit., s. 243; patron przy Trybunale Cywilnym – obrońca przy Trybunale Cywilnym.

⁷¹ A. Suligowski, op. cit., poz. 548, s. 33.

⁷² *Wiadomości*, „Gazeta rządowa Królestwa Polskiego”, nr 174 z 10 VIII 1847 r., s. 1288. Klasa urzędnicza była określona stosownie do ukazu z 23.05.1836 r. dotyczącego hierarchii urzędniczej w Cesarstwie Rosyjskim, przyp. aut.

⁷³ *Akt zgonu: Płock, par. rzym.kat. św. Bartłomieja, 122/1850*, Archiwum Państwowe w Płocku.

⁷⁴ R. Kołodziejczyk, *Steinkeller Piotr Antoni*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. J. Tazbir, t. XLIII/3, Warszawa 2005, s. 336-342.

wiadomo, czy odejście z zawodu adwokata było konsekwencją osobistej decyzji o włączeniu się w rozwój komunikacji, czy wprowadzenia rosyjskiego Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych⁷⁵, czy też może chęci zatrudnienia się na etacie gwarantującym emeryturę lub pojawienie się problemów zdrowotnych.

Hieronim Wołowski zmarł w 1848 r. Na pogrzeb Hieronima, który odbywał się na Cmentarzu Powązkowskim dnia 1 lipca 1848 r., zapraszała pozostała żona wraz z sześciorgiem dzieci⁷⁶. Dzieci miały wiek od 4 do 14 lat. Najmłodszy był Władysław Wołowski (trzech imion: Władysław Andrzej Józef) urodzony w Warszawie w 1843 r.⁷⁷. Trochę starszy od niego był Bronisław Wołowski (trzech imion: Piotr Bronisław Jan) urodzony też w Warszawie w 1842 r.⁷⁸ Zgodnie z cytowanym aktem urodzenia, ojcem chrzestnym Piotra Bronisława Jana był Piotr Steinkeller.

Balbina nie tylko w Brześciu angażowała się w życie całej rodziny. Już na początku 1838 r. wystąpiła w parze z Janem Wołowskim, stryjem Hieronima, asystując przy chrzcie Marianny Kazimiery Kozickiej, siostrzenicy męża⁷⁹. Później, dzięki przykładowi sukcesów Hieronima, udało się jej namówić siostrę Annę, aby jej rodzina przeniosła się do Warszawy, gdzie szwagier został asesorem Sądu Poprawczego. Na początku 1844 r. oboje Grodeccy wzięli udział w chrzcie Władysława Wołowskiego: Józef jako ojciec chrzestny, Anna – jako asystentka matki chrzestnej⁸⁰. Cztery lata później Józef Grodecki zgłaszał w parafii św. Andrzeja śmierć Hieronima⁸¹.

W międzyczasie zmarł ojciec Balbiny. Zgodnie z aktem zgonu Jan Nelski zmarł w Brześciu w 1846 r. scharakteryzowany jako „obrońca w Sądzie Pokoju obywatel tutejszy lat sześćdziesiąt trzy liczący, niewiadomych stawającym z imienia rodziców, mąż dawniej zmarłej Apolonii z Zgliczyńskich, pozostawiwszy jedynie trzy córki: Eleonorę zamężną Święcicką w Nowejwsi w Płockiem, Balbinę zamężną Wołowską i Annę z męża Grodecką w Warszawie zamieszkałe”. Świadkami zejścia Jana Nelskiego byli Franciszek Zgliczyński asesor w Sądzie Policji Poprawczej 50 lat liczący i Maciej Kopczyński komornik okręgu brzeskiego mający lat 42, obaj w Brześciu zamieszkali⁸².

⁷⁵ E. Kaczyńska, op. cit., s. 45.

⁷⁶ Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 322/1848, op. cit.; *Nekrolog Hieronima Wołowskiego*: <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw.467624>.

⁷⁷ Akt urodzenia: Warszawa, Nawiedzenie NMP, 16/1844, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0160d&sy=1844&kt=1&plik=015-018.jpg#zoom=1&x=956&y=1680> (12.05.2019).

⁷⁸ Akt urodzenia: Warszawa, Nawiedzenie NMP, 142/1842, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0160d&sy=1842&kt=1&plik=139-142.jpg#zoom=1&x=2372&y=1677> (12.05.2019).

⁷⁹ Akt urodzenia: Warszawa, Nawiedzenie NMP, 86/1838, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0160d&sy=1838a&kt=1&plik=083-086.jpg#zoom=1&x=2748&y=1735> (12.05.2019).

⁸⁰ Akt urodzenia: Warszawa, Nawiedzenie NMP, 16/1844, op. cit.

⁸¹ Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 322/1848, op. cit.

⁸² Akt zgonu: Brześć Kujawski, 17/1846, <https://genealogiawarchiwach.pl/#query.query=17%252F1846&query.city=Brze%25C5%259B%25C4%2587+Kujawski&query.page=1&query.suggestion=false&query.thumbnails=false&query.facet=false&query.sortMode=DEFAULT&moda->

17. Protesa. Dnia tego w wieczór dnia siedmego Marca Sędzią cym-
 not interdicentego szóstego roku ogłosznie dainwotnej swana.
 Stawili się Franciszek Łębiński i Apłownik w Sądzie
 Polickim Poprawowej tak przednieost kuznec. Ma-
 iny Kaporzyński kamornik okręgu Poleskiego tak
 w kordzieńca dwa majory obadwoy w Poleskim same:
 waktali i oswiadczyli że w dniu koncinn misierca
 i roku bierzącego ogłosznie dainwotnej swana w-
 mart w Poleskim Jan Nelski obrońca w Sądzie Po-
 kojny obywatel kulejary tak szadziowiec chryli-
 wacy, niewiadomych stanawajacych zimienia ro-
 dzicem, mazi dawniej zmarłej apłotni z Łębiński
 Michle, porataminnay podyna kony corki Eleonory same-
 nay Świecickoy w Naney wii wprostkiem Babilung sa-
 mianay Motowka i Anne z Mrow Godeckoy w War-
 szawie samonkate. - Do pakt swannu nie unowime o
 zęszinn Jana Nelskiego. Akt ten stawajacych panyay:
 kany, wozpizaczny z wakt. - kuzec Samuwł' Maf' B
 Franciszek Łębiński
 Pyrcanowski

Skan aktu zgonu Jana Nelskiego.

Mimo zaawansowanego wieku Jan Nelski był obrońcą w sądzie pokoju, tak jak ćwierć wieku wcześniej, gdy spisywano akt urodzenia jego najmłodszego dziecka, Jana Aleksandra. Nelski był niezastąpiony z racji znajomości języka rosyjskiego, a w czasach jego późnej działalności tylko sędziowie pokoju byli zwolnieni z obowiązku władania tym językiem⁸³. Żona wnuka Eleonory Święcickiej⁸⁴, z pochodzenia Rosjanka dobrze zorientowana w realiach społecznych Cesarstwa Rosyjskiego mówiła, że Nelscy byli znanym w Rosji rodem tatarskich kupców. Tatarzy byli muzułmanami. Przynależność Jana Nelskiego do mniejszości wyznaniowej potwierdza akt urodzenia jego syna, Jana Aleksandra Nelskiego, sporządzony przez księdza Antoniego Jabłońskiego jako urzędnika stanu cywilnego gminy brzeskiej. Nie ma tam wzmianki o chrzcie nowo narodzonego⁸⁵. Syn Jana Nelskiego nie był chrześcijaninem. Na przykład w XIX w. na odległym

l=258099787&goComments=false&searcher=big (15.05.2019). We wszystkich wcześniejszych wpisach do ksiąg par. Brześć nazwiska lub imiona kobiet z rodziny Jana Nelskiego są pisane błędnie.

⁸³ W. Witkowski, *Komisja...*, op. cit., s. 185.

⁸⁴ J. E. Utkin, *Wspomnienie o Witoldzie Święcickim. Czasy do 1944 roku*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2017, nr XVI, z. 2, s. 216.

⁸⁵ Akt urodzenia: Brześć Kujawski, par. rzym.-kat., 60/1821, Archiwum Państwowe w Toruniu, Oddział we Włocławku.

od Kujaw terenie zróżnicowanych etnicznie guberni litewskich wyznanie dzieci ze związków tatarsko-polskich zależało od płci: syn był chowany w wierze ojca, córka – w wierze matki, przy czym było to rozwiązanie aprobowane przez muftich. Podobnie, córki Jana Nelskiego były katoliczkami. Świadkiem, który potwierdził w akcie urodzenia, że Jan Aleksander był synem Jana Nelskiego i Apolonii ze Zgliczyńskich był Augustyn Zgliczyński, obywatel w Brześciu zamieszkały.

Świadkowie podpisani na aktach stanu cywilnego dotyczących Nelskiego i jego najbliższych, pochodzili z rodziny żony lub zięcia albo też byli pracownikami lokalnych instytucji wymiaru sprawiedliwości. Otoczenie Jana Nelskiego było więc ograniczone do kręgu rodzinno-zawodowego, w Brześciu nie było diaspy, do której by należał.

Spadkobiercy postaw i profesji Hieronima

Podsumowując życiorys Hieronima można stwierdzić, że był powstańcem i prawnikiem. Przed śmiercią zapewnił rodzinie środki na życie, lecz była to egzystencja na skromnym poziomie. Świadczą o tym dane ze spisu mieszkańców: wdowa Balbina Wołowska utrzymywała się z funduszy własnych i mieszkała w Warszawie przy ul. Dzikiej 2322 w kamienicy, której właścicielem był Wolf Blumberg. Pod tym samym adresem mieszkał szwagier Balbiny Józef Grodecki, asesor kolegialny⁸⁶. Lokalizacja była mało elegancka, gdyż wówczas ul. Dzika sąsiadowała z kolektorem miejskich ścieków. Starsze dzieci Hieronima dorosły i pozakładały rodziny. Dwaj młodszy synowie, Bronisław i Władysław, odebrali jakieś wykształcenie, lecz nie zakończyli żadnych studiów. W szczególności żaden z synów Hieronima nie został prawnikiem, co było chyba poniżej aspiracji wdowy.

Młodszy synowie Hieronima walczyli w powstaniu styczniowym. Bronisław Wołowski napisał, że walczył jako „prosty żołnierz i podoficer w powstaniu 1863/64 r., dowodził następnie oddziałkiem strzelców pieszych. Organizator wojskowy powiatu rawskiego, pomocnik organizatora województwa mazowieckiego”, którego potem zastąpił⁸⁷. Władysław Wołowski napisał jedynie, że w latach 1863–1864 brał udział w 14-miesięcznej kampanii przeciw Rosjanom⁸⁸. Po upadku powstania obaj bracia wyemigrowali do Francji.

W 1865 r. Balbina namówiła siostrę Eleonorę, aby wraz z mężem, Janem Stanisławem Świącickim i trójką uczących się dzieci przeniosła się do Warszawy. Balbina, której ojciec i mąż pracowali w sądach, przekonała Świącickich do

⁸⁶ *Skorowidz mieszkańców miasta Warszawy z przedmieściami na rok 1854*. Warszawa 1854, s. 96, 372; *Wykaz właścicieli domów* s. 20, ibidem.

⁸⁷ B. Wołowski, *Z pamiętnika tułacza. Legion Polski we Francji w 1870–1871 roku*, Lwów 1873, s. 102.

⁸⁸ L. Wołowski, *Corps franc des Vosges. Souvenirs*, Paris 1871, s. 4.

skierowania synów na studia prawnicze. Jan Świącicki, siostrzeniec urodzony w roku śmierci Hieronima, ukończył studia na Wydziale Prawa Imperatorskiego Uniwersytetu Warszawskiego. W Płocku w 1881 r. otworzył kancelarię adwokacką, a w latach 1917–1923 był prezesem Sądu Okręgowego w Płocku⁸⁹. Młodszy siostrzeniec, Ludwik Świącicki po skończeniu pierwszego kursu na Wydziale Prawa, wyjechał na studia ekonomiczne za granicę⁹⁰.

Bibliografia

Literatura

- Gerber R., *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808–1831. Słownik biograficzny*, Wrocław 1977.
- Jeske-Choiński T., *Neofici polscy*, Sandomierz 2017 (reprint wydania Warszawa 1904).
- Kaczyńska E., *Ludzie ukarani. Więzienia i system kar w Królestwie Polskim 1815–1914*, Warszawa 1989.
- Karpińska M., *Senatorowie, posłowie i deputowani Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, Warszawa 2002.
- Kędzierski T., *Proces „dyktatora Nocy Listopadowej” – Piotra Wysockiego*, „Palestra” 1977, nr 21/11(239).
- Kołodziejczyk R., *Steinkeller Piotr Antoni*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, red. J. Tazbir, t. XLIII/3, Warszawa 2005, s. 336-342.
- Papierowski A.J., Stefański J., *Płocczanie znani i nieznan. Słownik biograficzny*, Płock 2002, s. 597.
- Pędowski K., *Wołowski Jan Tadeusz*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. 1, Warszawa 1883, s. 480-481.
- Pol K., *Poczet prawników polskich*, wyd. 2 przejrzał i uzupełnił A. Redzik, Warszawa 2011.
- Romański J., *Wołowski Hieronim*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. 1, Warszawa 1983, s. 477-478.
- Skorowidz mieszkańców miasta Warszawy z przedmieściami na rok 1854*, Warszawa 1854.
- Sługocki L., *Łabęcki Antoni*, [w:] *Słownik biograficzny adwokatów polskich*, t. 1, Warszawa 1881, s. 230-233.
- Suligowski A., *Bibliografia prawnicza polska XIX i XX wieku*, Warszawa 1911.
- Syga T., Szenic S., *Maria Szymanowska i jej czasy*, Warszawa 1960.
- Szenic S., *Cmentarz Powązkowski 1790–1850. Zmarli i ich rodziny*, Warszawa 1979.
- Taras A., *Anatomia nienawiści. Stosunki polsko-rosyjskie XVIII–XX w.*, Warszawa 2015.

⁸⁹ A.J. Papierowski, J. Stefański, op. cit., s. 597.

⁹⁰ J.E. Utkin, op. cit., s. 215.

- Utkin J.E., *Wspomnienie o Witoldzie Świącickim. Czasy do 1944 roku*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2017, nr XVI, z. 2.
- Witkowski W., *Komisja Rządowa Sprawiedliwości w Królestwie Polskim*, Lublin 1986.
- Witkowski W., *Aleksander This i Jan Kanty Wołowski wybitni prawnicy Królestwa Polskiego*, Lublin 2001.
- Wołowski B., *Z pamiętnika tułacza. Legion Polski we Francji w 1870–1871 roku*, Lwów 1873.
- Wołowski L., *Corps franc des Vosges. Souvenirs*, Paris 1871.

Gazety codzienne

- Wiadomości*, „Gazeta rządowa Królestwa Polskiego”, nr 222 z 5 X 1839r., s.1700.
- Wiadomości*, „Gazeta rządowa Królestwa Polskiego”, nr 197 z 7 IX 1841 r., s. 1549.
- Wiadomości*, „Gazeta rządowa Królestwa Polskiego”, nr 174 z 10 VIII 1847 r., s. 1288.

Źródła archiwalne

- Archiwum Państwowe w Płocku, zespół: akta stanu cywilnego par. rzym. – kat. św. Bartłomieja w Płocku.
- Archiwum Państwowe w Toruniu, Oddział we Włocławku, zespół: akta stanu cywilnego par. rzym. – kat. Brześć Kujawski.

Strony internetowe

- Akt zgonu: Warszawa, ASC Cyrkuł IV, 156/1808*, <https://szukajwarchiwach.pl/72/186/0/-/3/skan/full/3gRPVgLVOLmk7IihjwXzfw> (12.05.2019).
- Akt zgonu: Warszawa, św. Jan, 357/1831*, https://szukajwarchiwach.pl/72/161/0/-/6/skan/full/yDM4UFgefsK_L2rJwC6e5g (12.05.2019).
- Akt małżeństwa: Brześć Kujawski, 60/1832*, <https://genealogiawarchiwach.pl/#query.query=60%252F1832&query.city=Brze%25C5%259B%25C4%2587+Kujawski&query.page=1&query.suggestion=false&query.thumbnails=false&query.facet=false&query.sortMode=DEFAULT&modal=256368355&goComments=false&searcher=big> (12.05.2019).
- Akt zgonu: Warszawa, św. Jan, 522/1832*, [http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zszs=0161d&sy=1832&kt=3&pplik=520-525.jpg#zoom=1&x=563&y=\(12.05.2019\)](http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zszs=0161d&sy=1832&kt=3&pplik=520-525.jpg#zoom=1&x=563&y=(12.05.2019)).
- Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 169/1835*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zszs=0159d&sy=1835&kt=3&pplik=167-170.jpg#zoom=1&x=2627&y=147> (12.05.2019).
- Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 179/1835*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zszs=0159d&sy=1835&kt=3&pplik=179-182.jpg#zoom=1&x=538&y=240> (12.05.2019).
- Akt małżeństwa: Płock, 22/1836*, <https://szukajwarchiwach.pl/50/155/0/-/20/#tabSkany> (15.05.2019).

- Akt urodzenia: Warszawa, św. Andrzej, 333/1836*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1836&kt=1&pplik=331-334.jpg#zoom=1&x=2639&y=404> (12.05.2019).
- Akt małżeństwa: Brześć Kujawski, 2/1837*, <https://genealogiawarchiwach.pl/#query.query=2%252F1837&query.city=Brze%25C5%259B%25C4%2587+Kujawski&query.suggestion=false&query.thumbnails=false&query.facet=true&query.sortMode=DEFAULT&modal=253050841&goComments=false&searcher=big> (12.05.2019).
- Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 156/1837*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1837&kt=3&pplik=155-158.jpg#zoom=1&x=938&y=2331> (12.05.2019).
- Akt urodzenia: Warszawa, Nawiedzenie NMP, 86/1838*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0160d&sy=1838a&kt=1&pplik=083-086.jpg#zoom=1&x=2748&y=1735> (12.05.2019).
- Akt urodzenia: Warszawa, Nawiedzenie NMP, 881/1838*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0160d&sy=1838a&kt=1&pplik=879-882.jpg#zoom=1&x=2512&y=127> (12.05.2019).
- Akt urodzenia: 247/1840 Warszawa, św. Andrzej, 247/1840*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1840&kt=1&pplik=247-250.jpg#zoom=1&x=472&y=175> (12.05.2019).
- Akt urodzenia: Warszawa, św. Jan, 542/1841*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=8&zs=9233d&sy=135&kt=3&skan=539-542.jpg#zoom=1&x=1675&y=1294> (12.05.2019).
- Akt urodzenia: Warszawa, Nawiedzenie NMP, 142/1842*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0160d&sy=1842&kt=1&pplik=139-142.jpg#zoom=1&x=2372&y=1677> (12.05.2019).
- Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 290/1842*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1842&kt=3&pplik=287-290.jpg#zoom=1&x=2830&y=1668> (12.05.2019).
- Akt zgonu: Warszawa, św. Aleksander, 334/1843*, <https://szukajwarchiwach.pl/72/162/0-/21/skan/full/mxqt0W5gYehvn-QM0QRWxw> (12.05.2019).
- Akt urodzenia: Warszawa, Nawiedzenie NMP, 16/1844*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0160d&sy=1844&kt=1&pplik=015-018.jpg#zoom=1&x=956&y=1680> (12.05.2019).
- Akt zgonu: Brześć Kujawski, 17/1846*, <https://genealogiawarchiwach.pl/#query.query=17%252F1846&query.city=Brze%25C5%259B%25C4%2587+Kujawski&query.page=1&query.suggestion=false&query.thumbnails=false&query.facet=false&query.sortMode=DEFAULT&modal=258099787&goComments=false&searcher=big> (12.05.2019).
- Akt zgonu: Warszawa, św. Andrzej, 322/1848*, <http://metryki.genealodzy.pl/metryka.php?ar=1&zs=0159d&sy=1848&kt=3&pplik=319-322.jpg#zoom=1&x=2667&y=1471> (12.05.2019).

- Nekrolog Hieronima Wołowskiego*, [w:] M.J. Minakowski, *Wielcy.pl (Wielka genealogia Minakowskiego)*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw.467624> (12.05.2019).
- Adam Wołowski*, [w:] M. J. Minakowski, *Wielcy.pl (Wielka genealogia Minakowskiego)*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw.717949> (12.05.2019).
- Jan Kanty Wołowski*, [w:] M.J. Minakowski, *Wielcy.pl (Wielka genealogia Minakowskiego)*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw.206242> (12.05.2019).
- Karolina Emilia Wołowska*, [w:] M.J. Minakowski, *Wielcy.pl (Wielka genealogia Minakowskiego)*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=12.110.187> (12.05.2019).
- Ludwik Wołowski*, [w:] M.J. Minakowski, *Wielcy.pl (Wielka genealogia Minakowskiego)*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw.164831> (12.05.2019).
- Ludwika Nowopolski-Thisz h. Rycerzostaw*, [w:] M.J. Minakowski, *Wielcy.pl (Wielka genealogia Minakowskiego)*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw.299167> (12.05.2019).
- Zdzisław Antoni Jeziorański „Jan Nowak”*, [w:] M.J. Minakowski, *Wielcy.pl (Wielka genealogia Minakowskiego)*, <https://wielcy.pl/wgm/?m=NG&t=PN&n=sw.155427> (12.05.2019).
- Drugi Pułk Mazurów*, https://pl.wikipedia.org/wiki/2_Pu%C5%82k_Mazur%C3%B3w (02.05.2019).

STRESZCZENIE

Kluczowa postać, Hieronim Wołowski, żyjący w latach 1806–1848 był prawnikiem, młodszym bratem mecenasa Jana Tadeusza Wołowskiego. Wywodzili się z rodziny kupieckiej. Dziadek Hieronima, Franciszek Wołowski, był ochrzczonym frankistą, kupcem korzennym, który miał swój sklep w Warszawie przy ul. Elektoralnej. Kupcem był również Józef, ojciec Hieronima, a także brat Hieronima Franciszek. Ci dwaj kupcy mieszkali na przemian w nadwiślańskich miastach: w Warszawie i Płocku. Młodzież z tej rodziny osobiście angażowała się w walkę z zaborcą, zarówno w okresie powstania listopadowego, jak i styczniowego. Większość powiązań rodzinnych Hieronima została rozwikłana na podstawie *Wielkiej genealogii Minakowskiego*. Szczególnie istotne okazały się informacje ze strony internetowej Adama Wołowskiego w edycji z 2018 r.

Wybór zawodu i późniejsza praca Hieronima w sądach nosiły ślad wpływu Jana Tadeusza. Znana kariera tego sławnego obrońcy została tu pokrótce przypomniana w połączeniu z jego dwoma związkami małżeńskimi. Pierwszą żoną Jana Tadeusza była Ludwika This, siostra Aleksandra, pierwszego bohatera książki Wojciecha Witkowskiego. Drugą żoną Jana Tadeusza – wdowca była Kazimiera Wołowska, młodsza siostra pianistki Marii Szymanowskiej, bohaterki książki Sygi i Szenica. Matka Kazimieri, Barbara z Wołowskich Wołowska, była siostrą ojca Jana Tadeusza.

Podgląd aktu zgonu Adama Wołowskiego, stryja Hieronima, pozwolił dokładniej ustalić rok urodzenia i zawód protoplasty rodu, Franciszka Wołowskiego,

a w konsekwencji obalić pogląd o ojcostwie Franciszka Salomona Łukasza Wołowskiego, przywódcy warszawskich ochrzczonych frankistów.

Analiza powiązań rodziny od strony babki Hieronima, Teresy z Lanckorońskich Wołowskiej i porównanie ich z informacjami ze strony internetowej Jana Kantego Wołowskiego, pozwoliło na ustalenie pochodzenia jego żony Henrietty z Wołowskich primo voto Jeziorańskiej, a także na stwierdzenie, że znany cywilista Feliks Jeziorański był siostrzeńcem Jana Kantego Wołowskiego. Są to fakty genealogiczne, których nie uwzględnia nawet drugie wydanie *Pocztu prawników polskich XIX–XX w.* Krzysztofa Pola.

Kariera zawodowa Hieronima Wołowskiego została przedstawiona na tle wydarzeń historycznych i dziejów jego rodziny. Kolejne szczeble tej kariery to studia, a po udziale w powstaniu listopadowym i krótkim okresie emigracji, praca inkwidenta przy Sądzie Policji Poprawczej, adwokatura i nominacja na patrona gubernialnego Trybunału Cywilnego, a po upływie dwóch lat – na adwokata Sądu Apelacyjnego. Ustąpienie z tego stanowiska wiązało się z mianowaniem na posadę radcy prawnego okręgowego Zarządu Komunikacji Lądowych i Wodnych. Podstawą opisu kariery prawniczej Hieronima była przede wszystkim notka biograficzna w słowniku Gerbera zweryfikowana wiadomościami z „Gazety Rządowej Królestwa Polskiego” oraz obie cytowane książki Wojciecha Witkowskiego. Zawodowej karierze Hieronima towarzyszyło małżeństwo z Balbiną Nelską.

U źródła zainteresowania tematyką opracowania występuje pokrewieństwo autorki z żyjącą w latach 1814–1903 żoną Hieronima Wołowskiego oraz pewna wiedza rodzinna, którą udało się uzupełnić. Weryfikacją i rozszerzeniem wiedzy rodzinnej poprzez poszukiwania genealogiczne i archiwalne przez witrynę *Genealodzy.pl*, która kierowała do dokumentów w odpowiednich serwisach genealogicznych, a także na podstawie portalu Marka Minakowskiego *Wielcy.pl (Wielka genealogia Minakowskiego)*, przeprowadził Marek Utkin, brat autorki. Opisane powiązania w rodzinie Wołowskich były weryfikowane przez podgląd skanów aktów z ksiąg parafialnych Warszawy, Brześcia Kujawskiego i Płocka. Wymienieni w aktach stanu cywilnego świadkowie odzwierciedlają relacje w rodzinie. Rok urodzenia danego Wołowskiego był, w razie braku dostępu do odpowiedniego aktu, obliczany na podstawie innych dostępnych aktów stanu cywilnego, skorygowano też błędy w brzmieniu nazwiska teściowej Hieronima.

SUMMARY

Descendants of Wołowski, the merchant – lawyers, insurgents in the 19th century

The key figure, Hieronim Wołowski, who lived in the years 1806–1848 was a lawyer, the younger brother of the attorney Jan Tadeusz Wołowski. They came from a merchant

family. Hieronim's grandfather, Franciszek Wołowski, was a baptized Frankist (Jacob Frank's follower), a spice merchant who had his shop in Warsaw at Elektoralna Street. Józef, the father of Hieronim, as well as Hieronim's brother Franciszek were also merchants. The two merchants lived alternately in cities situated on the Vistula bank: in Warsaw and in Płock. The youth from the family were personally engaged in the struggle with the Russian occupier, during both the November and January Uprisings. Most of Hieronim's family connections were unravelled thanks to *Minakowski's Great Genealogy*. Information available on the Adam Wołowski website as of 2018 turned out to be of particular importance.

The choice of profession and the later work of Hieronim in the courts were affected by Jan Tadeusz. The well-known career of this famous advocate is briefly recalled here in the context of his two marriages. The first wife of Jan Tadeusz was Ludwika This, Aleksander's sister, was the leading protagonist of Wojciech Witkowski's book. The second wife of Jan Tadeusz, widower, was Kazimiera Wołowska, younger sister of the pianist Maria Szymanowska, heroine of the book by Syga and Szenic. Kazimiera's mother, Barbara Wołowska née Wołowska, was the sister of Jan Tadeusz's father.

A preview of the death certificate of Adam Wołowski, Hieronim's uncle, enabled us to determine more precisely the year of birth and occupation of the family progenitor, Franciszek Wołowski, and consequently to rebut the view about the alleged fatherhood of Franciszek Salomon Łukasz Wołowski, leader of the baptized Frankists in Warsaw.

An analysis of family ties on the side of Hieronim's grandmother, Teresa Wołowska née Lanckorońska, and their comparison with information derived from the Jan Kanty Wołowski website, made it possible to determine the descent of his wife, Henrietta, from the Wołowski family primo voto Jeziorańska, as well as to find out that the well-known civilist, Feliks Jeziorański was a nephew of Jan Kanty Wołowski. These are genealogical facts, which are not even included in the second edition of the *List of Polish Lawyers of the 19th -20th Century* by Krzysztof Pol.

The professional career of Hieronim Wołowski is presented against the background of historical events and the history of his family. The further levels of his career are studied, and after participation in the November Uprising and a short period of emigration, he worked as an investigator at the Correctional Police Court as an advocate, and was appointed as the governorate patron of the Civil Tribunal, and after the lapse of two years he was promoted to the position of advocate of the Court of Appeal. He resigned from this position owing to his appointment as the legal adviser to the regional Board of Land and Water Transport. The basis for the description of Hieronim's legal career was primarily a biographical note in the Gerber dictionary checked against information from the "Governmental Gazette of the Kingdom of Poland" ("Gazeta Rządowa Królestwa Polskiego") and both above-quoted books by Wojciech Witkowski. Hieronim devoted himself both to his professional career and his marriage with Balbina Nelska.

The author's interest in the subject of this study originates from her kinship with Hieronim Wołowski's wife, who lived in the years 1814 – 1903, and certain family knowledge that she managed to supplement. The information on family was verified and expanded through genealogical and archival searches on the *Genealodzy.pl* website, which has links to documents in relevant genealogical websites, as well as Marek Minakowski's portal *Wielcy.pl* (the *Minakowski's Great Genealogy*) carried out by Marek Utkin, the author's brother. The described connections in the Wołowski family were verified by viewing scans of entries in the church-books of Warsaw, Brześć Kujawski and Płock. The witnesses named in the civil status records reflect the family relationships. The year of Wołowski's birth was, in the absence of access to the relevant certificate, calculated on the basis of other available civil status records, and the misspelled surname of Hieronim's mother in-law was corrected.

Michał Daniłowski

Najwyższa Izba Kontroli w Warszawie
e-mail: michal-danilowski@o2.pl

ORCID 0000-0002-0453-5200

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.05

Ewolucja systemu kontroli państwowej w Rosji Radzieckiej i Związku Radzieckim w latach 1917–1953

ABSTRAKT

Zagadnienie kontroli odgrywało istotną rolę w ideologii komunistycznej. Koncepcję kontroli robotniczej komunistów próbowali wcielić w życie jeszcze przed Rewolucją Październikową. W historii kontroli państwowej w Związku Radzieckim kluczową rolę odegrały czasy stalinowskie. Lenin, chociaż będący twórcą i głównym ideologiem nowo powstałego państwa, ze względu na swoją chorobę i śmierć niedługo po zakończeniu wojny domowej w Rosji, nie miał możliwości wprowadzenia w życie sporej części głoszonych przez siebie postulatów. Stosunkowo długi, bo niemal 30-letni okres rządów Stalina (lata 1924–1953) oraz zakres władzy, jaką udało mu się uzyskać, umożliwiły mu realizację leninowskich idei wedle własnej wizji. Wypracowane w latach 1917–1953 wzorce kontroli państwowej były w dużej mierze powielane w następnych latach istnienia Związku Radzieckiego. Ze względu na ekspansję komunizmu po II wojnie światowej były również przejmowane przez inne kraje socjalistyczne. Celem tej publikacji jest ukazanie charakterystycznych cech dla poszczególnych etapów ewolucji systemu kontroli państwowej w Rosji Radzieckiej i Związku Radzieckim w latach 1917–1953 oraz wskazanie czynników, które determinowały te zmiany.

ABSTRACT

The evolution of the state control system in Soviet Russia and the Soviet Union in 1917–1953

The issue of control played an important role in communist ideology. The concept of workers' control was tried by the communists before the October Revolution. Stalinist times played a key role in the history of state control in the Soviet Union. Lenin, although the creator and main ideologist of the newly created state, due to his illness and death shortly after the end of the civil war in Russia, had no opportunity to implement a large part of his postulates. The relatively long, almost 30-year period of Stalin's rule (1924–1953), and the scope of power he managed to obtain enabled him to implement Leninist ideas according to his own vision. The patterns of state control developed in 1917–1953 were largely reproduced in the following years of the Soviet Union's existence. Due to the expansion of communism after World War II, they were also taken over by other socialist countries. The purpose of this publication is to show the characteristic features of the various stages of the evolution of the state control system in Soviet Russia and the Soviet Union in 1917–1953, and to indicate the factors that determined these changes.

Słowa kluczowe: kontrola państwowa, Związek Radziecki, komunizm, stalinizm

Key words: state control, Soviet Union, communism, stalinism

Zagadnienie kontroli w ideologii komunistycznej przed Rewolucją październikową

Temat szeroko pojętej kontroli interesował już pierwszych teoretyków komunizmu, począwszy od Marksa. W tomie trzecim swego najbardziej monumentalnego dzieła „Kapitał: krytyka ekonomii politycznej”, odniósł się do kwestii kontroli omawiając pojęcie wolności¹. Stworzony przez niego metaforyczny obraz „królestwa wolności” oraz „królestwa konieczności” był ściśle związany ze sferą produkcji materialnej. Zgodnie z tym poglądem, uspołeczniony człowiek oraz zrzeszeni producenci mieli poddawać wspólnej kontroli swoją wymianę materii z przyrodą. Marks postrzegał więc kontrolę w kategoriach ekonomicznych i społecznych, nie przywiązywał do niej jednak wielkiej wagi. Zgodnie z zawartą w Manifeście Komunistycznym tezą², najbliższym celem komunistów

¹ K. Marks, *Kapitał: krytyka ekonomii politycznej*, t. 3, [w:] Karol Marks, Fryderyk Engels. *Dzieła*, t. 25, cz. 2, Warszawa 1984, s. 560-561.

² K. Marks, F. Engels, *Manifest Partii Komunistycznej*, Warszawa 2018, s. 20.

było zdobycie władzy politycznej przez proletariatus. Cel ten był nierozzerwalnie związany z kwestią ukształtowania proletariatus w klasę oraz obaleniem burżuazji. Jak słusznie zauważono³, w zachodniej Europie socjaliści zmagali się z kapitalistami indywidualnymi lub zorganizowanymi w trusty bądź monopole, podczas gdy w Rosji rewolucjoniści walczyli z państwem i jego aparatem. Siłą rzeczy, pierwsi teoretycy komunizmu, przygotowujący podwaliny pod rewolucję w zachodniej części Europy, skupiali się na zagadnieniach istotnych w ich geopolitycznym położeniu. Szeroko rozumiana kwestia kontroli pozostawała więc tematem pobocznym.

Lenin musiał realizować wizję robotniczej rewolucji w zupełnie innej rzeczywistości niż zachodnioeuropejscy komuniści. W ówczesnej Rosji, opartej na rolnictwie, robotnicy nie mieli możliwości ukształtowania się w społecznie dominującą klasę. Burżuazja nie stanowiła też dla ewentualnej rewolucji takiego zagrożenia, jak w rozwiniętych przemysłowo krajach zachodniej Europy. Lenin, propagandowo podkreślając konieczność kształtowania klasy robotniczej i walki z burżuazją, postanowił jednak skupić się na zdobyciu władzy politycznej przez proletariatus, a w rzeczywistości przez jego samozwańczą awangardę – bolszewików. Podkreślał on, że rewolucja ma polegać nie na tym, by nowa klasa rozkazywała, rządziła za pomocą starej maszyny państwowej, lecz na tym, by tę maszynę zburzyła i rządziła za pomocą nowej maszyny⁴. Z tego względu rosyjscy komuniści na dalszym planie stawiali kwestie stosunków społecznych i ekonomicznych, wysuwając na pierwszy plan postulaty polityczne i ustrojowe. Zarzucał on swym oponentom omijanie kwestii stosunku rewolucji proletariackiej do państwa, podczas gdy dla niego była to sprawa priorytetowa. Lenin uważał, że robotnicy zdobywszy władzę polityczną zdruzgocą dawny aparat biurokratyczny i zastąpią go nowym, złożonym z robotników. Jednym ze wskazywanych przez niego środków, mających zapobiec przekształceniu nowego aparatu władzy w biurokrację, miało być natychmiastowe przejście do tego, by wszyscy pełnili czynności kontroli i nadzoru, by wszyscy na pewien czas stawali się biurokratami i wskutek tego nikt nie mógł się stać biurokratą⁵.

Kwestia kontroli zajmowała więc istotne miejsce w działalności Lenina. Stwierdził on nawet, że zagadnienie kontroli powinno znaleźć się w programie każdego naprawdę rewolucyjnego rządu, który chciałby uratować Rosję od wojny i głodu. Uważał, że wystarczyłoby powołać samą ludność do nadzoru nad kapitalistami, a kontrola w Rosji byłaby urzeczywistniona⁶. Lenin postulował, co było jak najbardziej zgodne z doktryną marksistowską, obowiązkowy udział w kontroli robotników⁷. Abstrakcyjne rozważania Marksa dotyczące kontroli

³ R. Wraga, *Ustrój sowiecki: marksizm a stalinizm, komunizm a sowietyzacja*, Rzym 1945, s. 17-18.

⁴ W.I. Lenin, *Państwo a rewolucja*, Warszawa 1953, s. 131.

⁵ *Ibidem*, s. 126.

⁶ W.I. Lenin, *Groźąca katastrofa i jak z nią walczyć*, Warszawa 1952, s. 12.

⁷ *Idem*, *Grozi rozprężenie*, [w:] *idem*, *Dzieła*, t. 24, Warszawa 1952, s. 415.

dostosował do rosyjskiej, rewolucyjnej rzeczywistości. Koncepcję kontroli robotniczej, będącej *de facto* kontrolą społeczną środków produkcji realizowaną przez robotników, próbowano wdrożyć jeszcze przed objęciem władzy przez bolszewików. Na skutek pogłębiającego się po rewolucji lutowej kryzysu gospodarczego i politycznego, przy braku silnej administracji centralnej i niedoborach aprowizacyjnych, robotnicy w niektórych zakładach przemysłowych przejmowali nad nimi władzę i wprowadzali w nich kontrolę robotniczą. Posiadanie większości przez inne ugrupowania socjalistyczne (eserowców i mieńszewików), niepopierające metod stosowanych przez bolszewików, w podstawowych pod względem znaczenia radach robotniczych, uniemożliwiło powszechne wprowadzenie kontroli robotniczej⁸.

Lenin chciał więc oprzeć kontrolę na tzw. czynniku społecznym. Nie mający doświadczenia i fachowej wiedzy, ale zapewniający realizację celu, jakim było całkowite regulowanie produkcji⁹, czyli faktyczne wprowadzenie gospodarki planowej. Ostatecznie realizacja tego celu nie powiodła się za życia Lenina, gdyż na skutek zapaści gospodarczej zmuszony był do wprowadzenia tzw. NEP-u, czyli Nowej Ekonomicznej Polityki, przywracającej częściowo gospodarkę rynkową. Dopiero Stalin, realizując program powszechnej kolektywizacji rolnictwa i forsownej industrializacji, spełnił ten jeden z podstawowych postulatów komunizmu. Zmiany te nie pozostały bez wpływu na system kontroli państwowej. Oparcie kontroli państwowej wyłącznie na tzw. czynniku społecznym było oczywiście założeniem utopijnym, m.in. ze względu na zależność między skutecznością kontroli a profesjonalizmem kadry wykonującej czynności kontrolne. Ten związek przyczynowo-skutkowy bolszewicy dostrzegli niezwykle szybko po przejściu władzy. Chociaż nigdy nie zrezygnowali z kontroli społecznej, nadając jej, przynajmniej propagandowo, istotną rangę, szybko przystąpili do tworzenia profesjonalnych organów kontroli. Przejęcie władzy w państwie wiązało się z koniecznością powołania zinstytucjonalizowanego, podległego partii systemu kontroli państwowej. Kontrolę tą mieli sprawować oczywiście robotnicy, ale w ramach nowego aparatu władzy.

System kontroli w pierwszych latach Rosji Radzieckiej

Pierwszym aktem prawnym regulującym kwestię kontroli w Rosji Radzieckiej był uchwalony już 14 listopada 1917 r. dekret Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego (dalej: WCKW) – prawo o kontroli robotniczej. Na mocy tego aktu organy kontroli dysponowały stosunkowo szerokimi

⁸ H. Zand, *Taktyka bolszewików w okresie pokojowego rozwoju rewolucji 27 luty – 4 lipiec 1917*, Łódź 1962, s. 176-184.

⁹ W.I. Lenin, *O ekonomicznych środkach walki z rozprężeniem*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 24, Warszawa 1952, s. 544.

uprawnieniami, mogły kontrolować nie tylko dokumenty związane ze sprawozdawczością, ale również korespondencję służbową przedsiębiorstwa. Kontrolowana jednostka, nawet jeśli nie została jeszcze znacjonalizowana, nie mogła zasłonić się tajemnicą handlową¹⁰. Komitety i rady sprawujące kontrolę w poszczególnych zakładach pracy podlegały radom obejmującym swym zasięgiem poszczególne gubernie bądź największe miasta lub rejonry przemysłowe. Struktura ta nie była więc jednolita. Jej spójność miała zapewniać Wszechrosyjska Rada Kontroli Robotniczej. Znaczenie kontroli robotniczej w walce o nacjonalizację przemysłu było propagandowo podkreślane chociażby w tzw. krótkim kursie, będącym stalinowską wykładnią historii partii bolszewickiej¹¹. Pomimo kładzenia tak dużego propagandowego nacisku na ten rodzaj kontroli, zaledwie w trzy tygodnie po wydaniu dekretu regulującego kwestię kontroli robotniczej, na mocy dekretów Rady Komisarzy Ludowych (dalej:RKL) Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z dnia 5 grudnia 1917 r. „O utworzeniu Kolegium Kontroli Państwowej” oraz „O prawach Komisarza Ludowego Kontroli Państwowej w Radzie Komisarzy Ludowych” powołano pierwszy zinstytucjonalizowany radziecki organ kontroli państwowej. Terenowymi organami kontroli zostały kolegia ewidencyjno-kontrolne tworzone w poszczególnych guberniach i rejonach. Ludowy Komisarjat Kontroli Państwowej nie był jedynym organem kontrolnym w tym czasie. Podobną funkcję pełniły organy kontroli resortowej, spośród których najdonioślejszym znaczeniem cieszyła się inspekcja działająca przy Najwyższej Radzie Gospodarki Ludowej (dalej:NRGL). W ten sposób pod koniec 1919 r. uformowały się trzy pioniry kontroli: Ludowy Komisarjat Kontroli wraz z podległymi mu organami, kontrola resortowa sprawowana przez poszczególne ludowe komisariaty i organy centralne (np. NRGL) oraz robotnicza inspekcja kontrolna¹². Był to więc system rozbudowany, ale niespójny. Stalin dosyć szybko, bo już w styczniu 1919 roku zwrócił uwagę na ułomności radzieckiego systemu kontroli¹³. Jako, że wtedy głównym polem jego zainteresowania, podobnie jak i większości towarzyszy partyjnych, była sytuacja na froncie wojennym, skupił się na reformie systemu kontroli na odcinku wojskowym, postulując wprowadzenie komisji kontrolno-rewizyjnej przy Radzie Obrony. Zwracał on uwagę na to, że samo pociąganie do odpowiedzialności, chociaż absolutnie konieczne i zupełnie celowe, jest niewystarczające. Zgodnie z jego koncepcją komisja kontrolno-rewizyjna miałyby gromadzić doświadczenia (używając bardziej współczesnej terminologii: wzorce działania) i przekazywać je młodym

¹⁰ A.E. Łuniew *Kontrola Państwowa w ZSRR*, tłum. T. Raabe i Sz. Zylberberg, Warszawa 1952, s. 25.

¹¹ *Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików): krótki kurs*, Warszawa 1955, s. 224.

¹² A. Sylwestrzak, *Kontrola państwowa w europejskich krajach socjalistycznych*, Warszawa 1986, s. 76.

¹³ J.W. Stalin, F.E. Dzierżyński, *Sprawozdanie Komisji KC Partii i Rady Obrony dla towarzysza Lenina o przyczynach upadku Permu w grudniu 1918 roku*, [w:] Stalin. *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1953, s. 233-234.

pracownikom. Pełniłaby więc de facto także funkcję szkoleniową. Pomysł ten nie wszedł jednak do realizacji, chociaż konieczność reformy systemu kontroli państwowej dostrzegali inni radzieccy przywódcy, z Leninem na czele. Skupiał się on głównie na kwestii ustalania zakresu odpowiedzialności poszczególnych osób w kontrolowanych jednostkach, walce z nieefektywnością w pracy oraz wykrywaniem nadużyć¹⁴. Lenin kładł bardzo duży nacisk na swoiste „uspołecznienie kontroli”, nawet tej zinstytucjonalizowanej, domagając się wprowadzenia w drodze ustawy systematycznego udziału świadków spośród ludności proletariackiej¹⁵. Stalin, będący od 30 kwietnia 1919 r. Ludowym Komisarzem Kontroli Państwowej w pełni poparł Lenina, chociaż z jego ówczesnych, jak i późniejszych wypowiedzi można wnioskować, że był raczej zwolennikiem profesjonalizacji kontroli państwowej. Trzeba jednak zaznaczyć, że sam Stalin podchodził też wybiórczo do kwestii kontroli, np. odmawiając Leninowi przeprowadzenia kontroli, która mogłaby uderzyć w Zinowjewa (kierującego partią bolszewicką w Piotrogradzie), tym samym tolerując korupcję, pod warunkiem, że dotyczyła jego sojuszników¹⁶.

Utworzenie Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej

Lenin, przygotowując założenia ustawy, powołującej nowy organ kontroli państwowej, konsekwentnie stał na stanowisku jego jak największego uspołecznienia. Chciał zaangażowania jak największych mas pracujących w kontrolę, w szczególności kobiet, przy czym przewidywał również udział osób bezpartyjnych (wynikało to z konieczności wysyłania mężczyzn, w tym przede wszystkim członków i sympatyków partii bolszewickiej, na front wojenny). W roli świadków przy czynnościach kontrolnych przewidywał udział nawet niepiśmiennych robotników i chłopów¹⁷. Zgodnie ze wskazówkami Lenina doszło do połączenia kontroli państwowej i społecznej w jeden organ. Na mocy „Ustawy o Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej”, zatwierdzonej 7 lutego 1920 r. przez WCKW utworzono jednolity organ kontroli państwowej – Inspekcję Robotniczo-Chłopską (dalej: IRCh), która była dosyć często poddawana reformom. Pozostawiono jednak strukturę zbliżoną do rozwiązań przyjętych w 1917 r. Na szczeblu centralnym działał Ludowy Komisariat Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej, w którym istniały centralne inspekcje, takie jak żywnościowa czy oświaty i propagandy.

¹⁴ W.I. Lenin, *Szkielet przepisów dotyczących zarządzania instytucjami radzieckimi*, [w:] idem, *O usprawnieniu aparatu państwowego oraz o walce z biurokracizmem i mitręgą w urzędowaniu. Listy i notatki 1917–1922*, Warszawa 1950, s. 14–16.

¹⁵ Idem, *Notatka dla J.W. Stalina w sprawie reorganizacji kontroli państwowej*, [w:] idem, *O usprawnieniu aparatu państwowego...*, s. 21.

¹⁶ O. Figes, *Tragedia narodu. Rewolucja rosyjska 1891–1924*, Wrocław 2009, s. 703–704.

¹⁷ W.I. Lenin, *List do J.W. Stalina w sprawie opracowania ustawy o Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej*, [w:] idem, *O usprawnieniu aparatu państwowego...*, s. 29.

W terenie tworzono gubernialne i powiatowe (lub rejonowe) inspekcje o ograniczonym terytorialnie zasięgu działania oraz dwie inspekcje eksterytorialne: wojenno-morską oraz komunikacji. Stalin, stojąc na czele IRCh, nadal podkreślał braki kadrowe z jakimi zmagają się radziecka administracja. Z racji na to, że w szeregach partii bolszewickiej, co rozumiało, dominowali robotnicy i chłopcy, administrację publiczną oparto w dużej mierze na kadrach z czasów carskiej Rosji. Stalin wykorzystywał to propagandowo, twierdząc, że biurokracyzm został złamany, ale biurokraci pozostali¹⁸. Kontynuował więc on nakreśloną już wcześniej przez Lenina wizję walki z biurokracją. Stalin jako dwa podstawowe zadania IRCh wskazał pomoc organizacyjną innym pracownikom aparatu państwowego oraz przygotowywanie przyszłych kadr administracji publicznej. Krytykował on, jak to sam ujmował „policyjne metody” stosowane w kontroli państwowej w czasach carskich. Wskazywał, że najważniejszą rzeczą nie jest łapanie przestępców, lecz przede wszystkim poznawanie rewidowanych instytucji, wnikliwe zapoznawanie się z nimi, poznawanie ich wad i zalet oraz doskonalenie tychże instytucji¹⁹. Koncepcja ta, zgodna z wcześniej głoszonymi przez Stalina poglądami, nadawała IRCh bardziej charakter instytucji audytowej niż kontrolnej. Stalin, przynajmniej w sferze deklaratywnej, w kwestii kontroli państwowej kładł nacisk na inne aspekty niż Lenin dotychczas. Ten ostatni jednak również zaczął dostrzegać w IRCh instrument mogący służyć naprawie radzieckiej administracji. Zaczął nawet krytykować Ludowego Komisarza IRCh, że podległa mu instytucja co prawda wykrywa nieprawidłowości w kontrolowanych jednostkach, ale nie przedstawia rozwiązań jakie należy przyjąć w celu poprawy sytuacji²⁰. Stalin, przyjmując oczywiście uwagi Lenina, nie ukrywał jednocześnie słabości swojej inspekcji (niedobory kadrowe, brak funduszy, konflikty personalne)²¹. Powołanie IRCh doprowadziło do pewnego uporządkowania wcześniej nazbyt rozbudowanego systemu kontroli państwowej. Narastały jednak spory kompetencyjne między IRCh i terenowymi organami władzy radzieckiej z jednej strony, a prokuraturą z drugiej. W rozwiązanie tej kwestii osobiście włączył się Lenin. Stwierdził on, że IRCh ocenia decyzje władz lokalnych nie tylko z punktu widzenia praworządności, ale też celowości. Prokurator natomiast odpowiada za to, aby żadna decyzja władz terenowych nie była sprzeczna z ustawą²². Rozwiązanie było pozornie korzystne dla kontroli państwowej, ponieważ zgodnie z nim, prokuratura w przeciwieństwie do IRCh mogła kierować się jedynie kryterium

¹⁸ J.W. Stalin, *Przemówienie na otwarcie pierwszej ogólnorosyjskiej narady odpowiedzialnych pracowników Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1953, s. 375.

¹⁹ Ibidem, s. 377.

²⁰ W.I. Lenin, *W sprawie zadań RKL, ich pojmowania i wykonania*, [w:] idem, *O usprawnieniu aparatu państwowego*, s. 49-53.

²¹ Ibidem, s. 54.

²² W.I. Lenin, *O „podwójnym” podporządkowaniu i o praworządności*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 33, Warszawa 1957, s. 375.

legalności. Ze względu na przyznanie prokuratorze prawa zakładania protestu, w praktyce powstawało wiele konfliktów kompetencyjnych. Jeszcze na początku lat pięćdziesiątych w radzieckiej doktrynie pojawiały się opinie, że praktyka nie ustaliła dotychczas ścisłego rozgraniczenia funkcji pomiędzy nadzorem prokuratorским a kontrolą wykonania²³.

Kontrola partyjno-rządowa

Potrzeba reformy radzieckiego systemu kontroli państwowej była niekwestionowana. Na początku 1923 r. Lenin ogłosił na łamach „Prawdy”²⁴ koncepcję połączenia IRCh z Centralną Komisją Kontrolną (dalej:CKK), będącą organem kontroli partyjnej, powołanym na mocy Rezolucji w sprawie komisji kontroli²⁵, podjętej na X Zjeździe Rosyjskiej Komunistycznej Partii (bolszewików) (dalej: RKP(b)) w marcu 1921 r. Podporządkowane jej były odpowiednie komisje na szczeblu obwodowym i gubernialnym. Zjazd odbył się w momencie, w którym widmo obalenia władzy radzieckiej przez zagraniczną interwencję, bądź przeciwników nowego reżimu wewnątrz kraju, zostało odsunięte. Lenin postanowił więc wykorzystać sytuację i umocnić swoją władzę w RKP(b). To właśnie na X Zjeździe ogłoszono zakaz frakcyjności tj. tworzenia jakichkolwiek grup wyrażających odmienne zdanie od kierownictwa partii. Egzekwowaniem tego zakazu miała się zająć właśnie kontrola partyjna, której nadrzędnym celem było „umocnienie jedności i autorytetu partii”. Pod koniec życia Lenin bardzo krytycznie wyrażał się na temat IRCh. Twierdził, że nie ma gorzej zorganizowanej instytucji, a nadzorujący ją Komisariat nie posiada cienia autorytetu²⁶. Kwestię reformy kontroli państwowej Lenin łączył z potrzebą podniesienia standardów całej administracji publicznej. Co ciekawe, namawiał do korzystania z doświadczeń państw burżuazyjnych, chociaż sam zakładał stosowanie metod kontroli takich, jak przeprowadzanie prowokacji, co byłoby nie do przyjęcia w demokratycznych krajach kapitalistycznych²⁷. Samo powołanie kontroli partyjno-rządowej było na tyle niezwykłym rozwiązaniem, że nawet wśród europejskich państw socjalistycznych zostało później wykorzystywane jedynie w Bułgarii i NRD, z czego tylko w Niemczech Wschodnich stało się rozwiązaniem długoterminowym²⁸. Połączenie IRCh z CKK w swym założeniu miało zapewnić większą elastycz-

²³ A.E. Łuniew, op. cit., s. 19.

²⁴ W.I. Lenin, *Jak powinniśmy zreorganizować Inspekcję Robotniczo-Chłopską*, [w:] idem, *Dziela*, t. 33, Warszawa 1957, s. 498-504.

²⁵ *Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC*, cz. 1: 1898-1924, Warszawa 1956, s. 608-610.

²⁶ W.I. Lenin, *Lepiej mniej, ale lepiej*, [w:] idem, *Dziela*, t. 33, Warszawa 1957, s. 509.

²⁷ Ibidem, s. 511.

²⁸ A. Sylwestrzak, *Kontrola w państwie socjalistycznym*, Warszawa 1985, s. 11-13.

ność tym instytucjom²⁹. W rzeczywistości zespolenie to spowodowało wzrost znaczenia CKK kosztem skompromitowanej zdaniem Lenina IRCh. Głównymi zadaniami stojącymi przed zreformowaną kontrolą państwową miały być walka z biurokracją oraz wsparcie industrializacji kraju³⁰. Pomimo tego, że XII Zjazd RKP(b) w kwietniu 1923 r. był pierwszym, w którym ze względu na stan zdrowia nie mógł osobiście uczestniczyć Lenin, wszystkie jego tezy dotyczące reformy systemu kontroli państwowej zostały uwzględnione w Rezolucji w sprawie zadań IRCh i CKK³¹. Zadania postawione tym połączonym organom kontroli można zsumować w trzy bloki tematyczne: walka z biurokracją i doskonalenie administracji publicznej; kontrola, ocena i pociąganie do odpowiedzialności kierowników oraz szeregowych pracowników aparatu państwowego; działalność propagandowa i wykonywanie specjalnych zadań wyznaczanych przez władze partyjne bądź państwowe. Powołanie nowej formy kontroli nie oznaczało całkowitego połączenia kontroli państwowej (rządowej) z kontrolą partyjną. Zespolenie tych organów odbyło się na podstawie uchwał podjętych przez Centralny Komitet Wykonawczy (dalej: CKW) ZSRR i RKL ZSRR. Największa integracja została dokonana w zakresie kadrowym. Charakterystycznym było nadanie wiodącej roli pracownikom CKK. To oni obejmowali kierownictwo w niższych jednostkach kontroli, CKK wyznaczało również komisarza IRCh³². Nawet po śmierci Lenina radzieckie władze podkreślały znaczenie udziału szerokich mas robotników i chłopów w kontroli państwowej³³. Nacisk kontroli został natomiast przeniesiony na zwalczanie „naruszeń demokracji wewnątrzpartyjnej”³⁴, tj. walki Stalina z opozycją trockistowską. Tradycyjne hasła związane z kontrolą państwową takie, jak „walka z biurokracją” zeszyły na dalszy plan.

Realizacja stalinowskiej wizji systemu kontroli państwowej

W miarę utrwalania władzy przez Stalina widać było jego dążenie do zmiany systemu kontroli państwowej. Zapowiedzią przyszłej reformy było powołanie w 1930 r. Komisji Wykonania przy RKL ZSRR. W jej skład wchodził m.in. Ludowy Komisarz IRCh. Jej głównymi zadaniami były kontrola wykonania oraz walka o dyscyplinę³⁵. Powołanie tego organu zbiegło się w czasie z zakończeniem przez Stalina NEP-u i rozpoczęciem kolektywizacji i forsownej

²⁹ W.I. Lenin, *Lepiej mniej...*, s. 515.

³⁰ Ibidem, s. 520-521.

³¹ *Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego w rezolucjach...*, s. 828-833.

³² A. Sylwestrzak, *Kontrola państwowa...*, s. 149.

³³ *Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC, cz. 2: 1924-1930*, Warszawa 1957, s. 239-240.

³⁴ Ibidem, s. 474-475.

³⁵ A.E. Łuniew, op. cit., s. 47.

industrializacji ZSRR. Niezbędny stał się organ, który będzie kontrolował wykonanie planów gospodarczych i zapewniał utrzymanie dyscypliny w administracji publicznej w czasie realizacji olbrzymich inwestycji przemysłowych oraz związanych z tworzeniem kołchozów. Główne założenia reformy systemu kontroli państwowej Stalin przedstawił w Referacie³⁶ sprawozdawczym na XVII Zjeździe Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) (dalej: WKP(b)) w styczniu 1934 r. Zjazd ten bywa nazywany „zjazdem zwycięzców”. Określenie to nawiązuje do zakończenia przez Stalina rozprawy z opozycją wewnątrz partii. Moment ten jest szczególny w historii ZSRR również dlatego, że zjazd odbył się po zakończeniu tzw. pierwszej pięciolatki z lat 1928–1932, czyli planu gospodarczego, który miał za zadanie znieść własność prywatną i rozpocząć intensywną industrializację Związku Radzieckiego połączoną z kolektywizacją wsi. Stalin w swoim referacie podkreślał, że jednym z podstawowych problemów ZSRR jest brak kontroli wykonania i w związku z tym wskazywał na konieczność reorganizacji CKK i IRCh. Przez kontrolę wykonania rozumiał kontrolę nad tym, jak wykonuje się uchwały „centrum”, tj. centralnych władz partii, faktycznie dyktowane przez Stalina. W jego ocenie dotychczasowa IRCh ze względu na swoją organizację nie mogła sprostać wymogom związanym ze sprawowaniem kontroli wykonania. Twierdził, że nie można kontynuować błędnego założenia o dokonywaniu inspekcji wszystkich i wszystkiego ze względu na to, że gospodarka radziecka od czasów utworzenia IRCh znacząco się rozrosła, w szczególności na skutek realizacji pierwszej pięciolatki. Stalin przyrównał kontrolę wykonania do reflektora, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyciągnąć na światło dzienne biurokratów. Stali się oni ponownie wrogiem numer jeden kontroli państwowej. Stalin, nie bez racji, zauważył, że nie ma już niebezpieczeństwa rozłamu w partii, tym samym należało dotychczasową CKK oddzielić od kontroli rządowej i zastąpić Komisją Kontroli Partyjnej przy KC WKP(b), mającą nowe zadania i kompetencje. Zgodnie z wytycznymi Stalina już 11 lutego 1934 r. została opublikowana uchwała CKW ZSRR i RKL ZSRR o rozwiązaniu IRCh oraz przekształceniu Komisji Wykonania na Komisję Kontroli Radzieckiej (dalej: KKR) przy RKL, która stała się odtąd samodzielnym organem kontroli państwowej, niezależnym od kontroli partyjnej. W Konstytucji ZSRR z 1936 r. (tzw. konstytucja stalinowska) znalazły się regulacje dotyczące kontroli państwowej, miały one jednak charakter lakoniczny. W art. 78, wśród związkowo-republikańskich Komisarjatów Ludowych, wymieniono Ludowy Komisarjat Kontroli Państwowej (dalej: LKKP). Był to jedyny fragment stalinowskiej ustawy zasadniczej traktujący o kontroli państwowej, określał on jednak jej kluczowe aspekty organizacyjne. Usankcjonowano więc istniejący od 1934 r. model kontroli rządowej. Dokonano zmiany ustrojowej pozycji naczelnego organu

³⁶ J.W. Stalin, *Zagadnienia...*, s. 576-578.

kontroli, który przestał być ciałem działającym przy RKL, a został włączony do rządu jako pełnoprawny Komisariat Ludowy. Zgodnie z zawartą w konstytucji dyspozycją 6 września 1940 r. utworzono LKKP (przemianowany w 1946 r. na Ministerstwo Kontroli Państwowej (dalej: MKP), drogą reorganizacji KKR i Głównej Komisji Wojskowej. Określenie formy organizacyjnej LKKP jako komisariatu związkowo-republikańskiego oznaczało, że będzie działać za pośrednictwem jednoimiennych Komisariatów Ludowych republik związkowych. Może wydawać się zastanawiające, dlaczego Stalin, będący niegdyś Ludowym Komisarzem Kontroli Państwowej oraz stojący na czele IRCh, podkreślający w wielu swoich dziełach znaczenie kontroli państwowej, tak mało miejsca poświęcił temu zagadnieniu w konstytucji swojego autorstwa. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na ustrojową pozycję LKKP, które było być może jednym z ważniejszych, ale mimo wszystko jednym z wielu Komisariatów Ludowych. Stalin, w Referacie o projekcie Konstytucji ZSRR wygłoszonym na Nadzwyczajnym VIII Wszechzwiązkowym Zjeździe Rad wskazywał, że część poprawek składanych do projektu Konstytucji ZSRR zmierza do „wciśnięcia” do Konstytucji jak najwięcej tematyki, która powinna być regulowana ustawowo³⁷. Przyjmując takie założenie, niecelowe byłoby regulowanie na poziomie konstytucyjnym pracy jednego z wielu rządowych resortów.

Wnioski

W historii kontroli państwowej w ZSRR można wyróżnić trzy czynniki determinujące odpowiednio jej formę organizacyjną, zadania oraz metody. Czynnikiem mającym decydujący wpływ na formę organizacyjną były powiązane ze sobą zasady: jedności władzy oraz centralizmu demokratycznego. Pierwsza z nich, znana już od czasów monarchii absolutnych, polegała na jedności władzy wykonawczej i ustawodawczej. Chociaż w ustroju komunistycznym wyodrębniano tzw. pion organów państwowych, nie były one od siebie niezależne. Z jednej strony istniała władza ustawodawcza, nazywana organami władzy państwowej. Drugą grupę tworzyły organy administracji państwowej. System uzupełniały również ujmowane rozdzielnie sądy oraz prokuratura. W PRL, po reformie z 1957 r. wyodrębniono również pion organów kontroli państwowej, należy to jednak traktować jako ewenement w krajach o ustroju komunistycznym. Jakkolwiek by nie dokonać podziału na poszczególne pion organów państwowych należy podkreślić, że było to kwestią drugorzędą i nie mogło zagrozić jedności władzy w państwie socjalistycznym. Wynikało to z urzeczywistnienia drugiej z ww. zasad, tj. centralizmu demokratycznego.

³⁷ J.W. Stalin, *O projekcie konstytucji ZSRR: referat na nadzwyczajnym VIII wszechzwiązkowym zjeździe Rad 25 listopada 1936 r.*, Warszawa 1949, s. 21.

Polega ona na tym, że tworzy się hierarchiczną strukturę organizacyjną państwa z centralnym ośrodkiem kierowania³⁸. Taka formuła sprawowania władzy nie pozostawała oczywiście bez wpływu na system kontroli państwowej. W europejskich krajach socjalistycznych ze względu na pozycję ustrojową naczelnego organu kontroli wyróżniano zasadniczo trzy rodzaje kontroli państwowej: rządową, partyjno-rządową oraz usytuowaną przy naczelnym organach przedstawicielskich. Oprócz tego istniały systemy, takie jak jugosłowiański, niedające się przypisać do żadnego z powyższych kryteriów, miały one jednak charakter rozwiązań wyjątkowych, niestosowanych szerzej w innych krajach bloku komunistycznego. Najpowszechniejszą z ww. form kontroli była kontrola rządowa, realizowana bezpośrednio przez wyspecjalizowany resort, bądź instytucję działającą przy Radzie Ministrów (lub jej odpowiedniku). Powszechność tego rozwiązania nie jest przypadkowa. W doktrynie radzieckiej przyjmowano, że kontrola państwowa stanowi część składową aparatu wykonawczo-kierowniczego ZSRR³⁹. Dochodziło w ten sposób do sytuacji, w której naczelny organ kontroli miał za zadanie kontrolować administrację państwową, jednocześnie będąc samemu jej częścią i dodatkowo podlegając Przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR. Nie kłóciło się to jednak z zasadą jedności władzy, zakładającą niepodzielność władzy państwowej i wzajemną zależność poszczególnych jej pionów. Było to również zgodne z zasadą centralizmu demokratycznego, gdyż tworzone jeden, centralny organ kontroli państwowej działający przy pomocy odpowiednich ministerstw poszczególnych republik związkowych, hierarchicznie podporządkowany najwyższym władzom państwowym. Zorganizowanie naczelnego organu kontroli w formie ministerstwa dawało również podstawę do przyznania mu uprawnień władczych, charakterystycznych dla organów wykonawczych. Po wtóre, kierując się przytoczoną wyżej stalinowską tezą, że najważniejszym zadaniem kontroli państwowej jest kontrola wykonania uchwał „centrum”, logicznym jest, iż najlepiej, aby kontrolował to organ będący częścią tego „centrum”, a najważniejsze z gospodarczego punktu widzenia uchwały, czyli plany pięcioletnie, będące głównym przedmiotem zainteresowania ze strony organów kontroli państwowej, były tworzone w rządzie. Dzięki takiemu rozwiązaniu partia komunistyczna, stanowiąca rzeczywisty ośrodek decyzyjny, mogła w razie konieczności dystansować się od administracji państwowej (najczęściej przez przypisywanie odpowiedzialności za niepowodzenia, zwłaszcza gospodarcze, tzw. biurokratom). Komunistyczne koncepcje kontroli państwowej, w okresie po rewolucji październikowej, w większości koncentrowały się wokół rozwijania kontroli rządowej. Wyjątek stanowił stworzony przez Lenina pod koniec jego życia autorski pogląd o kontroli partyjno-rządowej. Należy jednak przyjąć, że był on wynikiem problemów

³⁸ *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, Toruń 1998, s. 45.

³⁹ A.E. Łuniew, op. cit., s. 15.

organizacyjnych związanych z IRCh oraz walką o umocnienie władzy w partii komunistycznej. Stalin, rozprawiwszy się z opozycją, mógł powrócić do rozwiązania, które biorąc pod uwagę stworzony w ZSRR ustrój wydawało się najbardziej optymalne. Nie był on oczywiście twórcą koncepcji kontroli rządowej ani nawet jej prekursorem w partii bolszewickiej, ale z pewnością można uznać go za zwolennika tego rozwiązania, a zorganizowanie naczelnego organu kontroli państwowej w formie ministerstwa jako jedną z charakterystycznych cech systemu kontroli państwowej w okresie stalinizmu.

Drugim czynnikiem, mającym olbrzymi wpływ na kształt systemu kontroli państwowej w ZSRR było wprowadzenie gospodarki centralnie sterowanej⁴⁰. W początkowym okresie istnienia Rosji Radzieckiej, w warunkach tzw. komunizmu wojennego, Lenin starał się wprowadzić postulaty gospodarcze głoszone od początku istnienia ruchu komunistycznego. Znacjonalizowano banki, transport kolejowy i wodny, rozpoczęto nacjonalizację przemysłu, począwszy od największych zakładów oraz tych mających strategicznie znaczenie w wojennej rzeczywistości ówczesnej Rosji. W 1921 r. Lenin, na skutek pogłębiającej się zapaści gospodarczej państwa, zmuszony był do zmiany swojego podejścia do gospodarki i ogłosił NEP. Zgodnie z tą doktryną przywrócono wolny rynek w gospodarce drobotowarowej, w zakresie zarówno artykułów rolniczych, jak i przemysłowych. W ograniczonym zakresie zezwolono również kapitałowi zagranicznemu na wejście na rosyjski rynek. Stalin początkowo był zwolennikiem NEP-u. Było to dla niego jednak stadium przejściowe. Na lata 1928–1932 przewidział realizację tzw. pierwszej pięciolatki. Związane z nią były forsowna industrializacja, szczególnie w zakresie przemysłu ciężkiego i maszynowego oraz kolektywizacja wsi. Realizacja zakrojonych na tak wielką skalę inwestycji uwydatniła problemy trapiące CKK-IRCh, które nie były w stanie zapewnić odpowiedniej kontroli wykonania pierwszej pięciolatki. Dlatego jeszcze w czasie jej trwania, powołano Komisję Wykonania przy RKL ZSRR. Pełniła ona rolę organu koordynującego działania kontrolne. Na podstawie tych doświadczeń utworzono już jednolity naczelną organ kontroli KKR przy RKL ZSRR, zreorganizowany następnie w LKKP. Głównym zadaniem postawionym przez Stalina przed kontrolą państwową była kontrola wykonania. Podkreślał on, że nie może się ona odbywać tylko zza biurka i nie tylko na podstawie formalnych sprawozdań, ale przede wszystkim na miejscu pracy według faktycznych rezultatów wykonania⁴¹. Należy jednak zauważyć, że plan gospodarczy był obowiązującym prawem. Radziecka kontrola wykonania obejmowała więc też kontrolę zgodności z normami wynikającymi z przepisów prawa, zarówno wynikających bezpośrednio z „pięciolatki” jak też z aktów prawnych z nią powiązanych. Można więc stwierdzić,

⁴⁰ Szerzej: J. Skodlarski, *Historia gospodarcza*, Warszawa 2012, s. 317-328.

⁴¹ J.W. Stalin, *O brakach w pracy partyjnej i o środkach likwidacji trockistowskich i innych dwulicowców: referat i słowo końcowe wygłoszone na plenum KC WKP(b) 3-5 marca 1937 r.*, Warszawa 1952, s. 37.

że kontrola wykonania w czasach stalinowskich miała tak szeroki zakres pojęciowy, że poza nią pozostaje jedynie, uznawana przez Stalina za niewystarczającą, typowa kontrola finansowa, oparta na badaniu przestrzegania zasad rachunkowości i poprawnej sprawozdawczości finansowej. Za twórcę radzieckiej koncepcji kontroli wykonania należy uznać Lenina, lecz dopiero w czasach rządów Stalina, po rozpoczęciu tzw. pierwszej pięciolatki, mogła ona przyjąć swój finalny kształt. Wprowadzenie gospodarki centralnie sterowanej determinowało też zakres działań kontroli państwowej, która ze względu na skalę i złożoność zagadnień związanych z gospodarką planową, musiała skupić się na kontroli poszczególnych zakładów pracy i organów administracji państwowej związanych bezpośrednio z realizacją „pięciolatek”.

Trzecim czynnikiem, o niebagatelnym znaczeniu dla kierunku rozwoju radzieckiego systemu kontroli państwowej, była koncepcja walki z biurokracją. Hasło to było wielokrotnie powtarzane zarówno przez Lenina, jak i Stalina. Można uznać za ironię to, że swoimi działaniami doprowadzili oni do rozrostu biurokracji do skali nieznannej w Rosji przedrewolucyjnej. Niektórzy badacze, nazywając ZSRR krajem tysiąca i jednego ministerstw⁴², szacują, że biurokracja państwowa zwiększyła się od 1914 r. do 1940 r. nawet siedmiokrotnie⁴³. Rozrost ten był związany między innymi ze stopniową likwidacją własności prywatnej, nacjonalizacją zakładów przemysłowych, banków i innych przedsiębiorstw oraz wywłaszczeniem rolników poprzez stworzenie gospodarstw państwowych (tzw. sowchozów) i spółdzielczych (tzw. kołchozów). Wśród europejskich komunistów pojawiła się nawet koncepcja, że nowa klasa biurokratyczna czerpała swą władzę właśnie z własności kolektywnej, którą administrowała w imieniu państwa i społeczeństwa⁴⁴. Zgodnie z tą teorią partia (nazywana też biurokracją polityczną) stanowi trzon tej nowej klasy biurokratycznej, kierując aparatem złożonym z pozostałych urzędników⁴⁵. Nieodzownym narzędziem, niezbędnym do kierowania tym aparatem, była kontrola państwowa. Partia i administracja państwowa nawzajem się przenikały, gdyż członkowie partii zajmowali stanowiska, najczęściej kierownicze, w aparacie państwowym. Potrzebny był, w szczególności w pierwszych latach istnienia Rosji Radzieckiej i ZSRR, organ, który pozwalałby władzom partyjnym kontrolować pozostałych członków partii. Taką instytucją była właśnie CKK. W pewnym momencie, *de facto* przejęła ona kontrolę państwową w ZSRR. Była to jednak sytuacja przejściowa i po zlikwidowaniu opozycji wewnątrzpartyjnej Stalin przywrócił rozdział między kontrolą partyjną, a państwową. Na rolę biurokracji w ZSRR zwracał uwagę również przebywający na wygnaniu Trocki. Twierdził on, że w żadnym innym reżimie, poza radzieckim,

⁴² R. Wraga, *op. cit.*, s. 71.

⁴³ *Ibidem*, s. 85.

⁴⁴ M. Djilas, *Nowa klasa*, Warszawa 1957, s. 8.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 7.

biurokracja nie osiągnęła takiego stopnia niezależności wobec klasy panującej⁴⁶. Za głównego organizatora biurokracji radzieckiej należy uznać Stalina. Pomimo tego, że jej powstanie, było nieuniknioną konsekwencją realizacji gospodarczego programu Lenina z czasów przedrewolucyjnych i tzw. komunizmu wojennego, nie zdążył on ukształtować aparatu państwowego, który w chwili jego śmierci w dużej mierze składał się jeszcze z urzędników carskich. To właśnie Stalin, już jako sekretarz generalny partii bolszewickiej, zaczął kształtować biurokrację partyjną, a następnie przez niespełna trzydzieści lat tworzył aparat biurokratyczny państwa jako nowy przywódca ZSRR. Hasło walki z biurokracją spośród bolszewików pierwszy wysunął Lenin, nim jeszcze komuniści zdołali objąć władzę w Rosji. Było ono ochoczo wykorzystywane również przez Stalina. Zasadnicza różnica polegała na tym, że Lenin chciał walczyć najpierw z carską administracją publiczną, a później z pozostałościami tej administracji w radzieckim aparacie państwowym. Stalin natomiast prowadził walkę z biurokracją państwową, którą sam stworzył. Walka ta wymagała odpowiednich narzędzi. Niezależnie od tego, czy przeciwnikiem była odziedziczony po carskiej Rosji aparat państwowy wraz z administracją nacjonalizowanych przedsiębiorstw, czy też ukształtowana w pełni biurokracja radziecka, niezbędne były władcze instrumenty, którymi można byłoby oddziaływać na maszynę biurokratyczną. Organom kontroli państwowej, począwszy od przejścia władzy przez bolszewików, nadano uprawnienia umożliwiające bezpośrednie ingerowanie w pracę kontrolowanych jednostek oraz w ich politykę kadrową. Stało się to charakterystyczną cechą radzieckiej kontroli państwowej, niezależnie od jej formy organizacyjnej. Funkcjonariusze MKP mieli prawo do wydawania obowiązujących zarządzeń i nakładania kar⁴⁷. Stalin, pomimo dystansowania się od stosowania „policyjnych metod” w kontroli państwowej, nie ograniczył władczych uprawnień organów kontroli.

Należy zwrócić uwagę również na jeszcze jedną charakterystyczną cechę radzieckiego systemu kontroli państwowej różniącą podejście Stalina od koncepcji przedstawianych przez Lenina. Tą cechą jest profesjonalizacja kontroli państwowej. Wynikała ona zarówno z wprowadzenia gospodarki centralnie sterowanej, jak i stalinowskiej wizji walki z biurokratyzacją. Lenin, nawiązując do marksistowskiej idei kontroli robotniczej, kładł duży nacisk na uspołecznienie kontroli państwowej. Zależało mu na jak najszerszym wciągnięciu mas robotniczych i chłopskich do udziału w kontrolach. On też był twórcą koncepcji połączenia kontroli państwowej z kontrolą partyjną, mającą ze swej natury charakter nieprofesjonalny. Stalin nie negował oczywiście poczynań Lenina i nie zlikwidował kontroli społecznej. W celach propagandowych podkreślał rolę kontroli

⁴⁶ L.D. Trocki, *Zdradzona rewolucja: czym jest ZSRR i dokąd zmierza?*, tłum. A. Achmatowicz, Pruszków 1991, s. 185-186.

⁴⁷ A.E. Łuniew, op. cit., s. 57

„oddolnej”, realizowanej przez podwładnych przez wykazywanie błędów kierowników i wskazywanie dróg ich naprawienia⁴⁸. Dostrzegał jednak konieczność profesjonalizacji kontroli państwowej. Zdawał on sobie sprawę, że kontrolę zarówno nad odziedziczoną z czasów carskich administracją publiczną, jak i stworzoną przez niego samego biurokracją radziecką, mogą zapewnić jedynie odpowiednio wykwalifikowani i opłacani kontrolerzy. W przeciwieństwie do Lenina, który przewidywał udział w czynnościach kontrolnych nawet niepiśmiennych robotników i chłopów, Stalin wyraźnie oddzielił kontrolę państwową, sprawowaną przez zawodowych urzędników, od kontroli społecznej (w tym partyjnej). Zabieg ten był niezbędny zarówno w celu zapewnienia odpowiednich kadr do kontroli złożonych zagadnień związanych z realizacją planów gospodarczych, jak i utrzymania w ryzach rozrośniętego aparatu biurokratycznego.

Bibliografia

Djilas M., *Nowa klasa*, Warszawa 1957.

Figes O., *Tragedia narodu. Rewolucja rosyjska 1891–1924*, Wrocław 2009.

Historia Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików): krótki kurs, Warszawa 1955.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC, cz. 1: 1898–1924, Warszawa 1956.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych KC, cz. 2: 1924–1930, Warszawa 1957.

Lenin W.I., *Grozi rozprzężenie*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 24, Warszawa 1952.

Lenin W.I., *Grożąca katastrofa i jak z nią walczyć*, Warszawa 1952.

Lenin W.I., *Jak powinniśmy zreorganizować Inspekcję Robotniczo-Chłopską*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 33, Warszawa 1957.

Lenin W.I., *Lepiej mniej, ale lepiej*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 33, Warszawa 1957.

Lenin W.I., *List do J.W. Stalina w sprawie opracowania ustawy o Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej*, [w:] idem, *O usprawnieniu aparatu państwowego oraz o walce z biurokratyzmem i mitręgą w urzędowaniu. Listy i notatki 1917–1922*, Warszawa 1950.

Lenin W.I., *Notatka dla J.W. Stalina w sprawie reorganizacji kontroli państwowej*, [w:] idem, *O usprawnieniu aparatu państwowego oraz o walce z biurokratyzmem i mitręgą w urzędowaniu. Listy i notatki 1917–1922*, Warszawa 1950.

Lenin W.I., *O ekonomicznych środkach walki z rozprzężeniem*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 24, Warszawa 1952.

Lenin W.I., *O „podwójnym” podporządkowaniu i o praworządności*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 33, Warszawa 1957.

⁴⁸ J.W. Stalin, *O brakach w pracy partyjnej...*, s. 37

- Lenin W.I., *Państwo a rewolucja*, Warszawa 1953.
- Lenin W.I., *Szkic przepisów dotyczących zarządzania instytucjami radzieckimi*, [w:] idem, *O usprawnieniu aparatu państwowego oraz o walce z biurokracyzmem i mitręgą w urzędowaniu. Listy i notatki 1917–1922*, Warszawa 1950.
- Lenin W.I., *W sprawie zadań RKI, ich pojmowania i wykonania*, [w:] idem, *O usprawnieniu aparatu państwowego oraz o walce z biurokracyzmem i mitręgą w urzędowaniu. Listy i notatki 1917–1922*, Warszawa 1950.
- Łuniew A.E. *Kontrola Państwowa w ZSRR*, tłum. T. Raabe i Sz. Zylberberg, Warszawa 1952.
- Marks K., *Kapitał: krytyka ekonomii politycznej*, t. 3 [w:] Karol Marks, Fryderyk Engels. *Dzieła*, t. 25, cz. 2, Warszawa 1984.
- Marks K., Engels F., *Manifest Partii Komunistycznej*, Warszawa 2018.
- Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, Toruń 1998.
- Skodlarski J., *Historia gospodarcza*, Warszawa 2012.
- Stalin J.W., *O brakach w pracy partyjnej i o środkach likwidacji trockistowskich i innych dwulicowców: referat i słowo końcowe wygłoszone na plenum KC WKP(b) 3-5 marca 1937 r.*, Warszawa 1952.
- Stalin J.W., *O projekcie konstytucji ZSRR: referat na nadzwyczajnym VIII wszechzwiązkowym zjeździe Rad 25 listopada 1936 r.*, Warszawa 1949.
- Stalin J.W., *Przemówienie na otwarciu pierwszej ogólnorosyjskiej narady odpowiedzialnych pracowników Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej*, [w:] Stalin, *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1953.
- Stalin J.W., *Zagadnienia Leninizmu*, Moskwa 1953.
- Stalin J.W., Dzierżyński F.E., *Sprawozdanie Komisji KC Partii i Rady Obrony dla towarzysza Lenina o przyczynach upadku Permu w grudniu 1918 roku*, [w:] idem, *Dzieła*, t. 4, Warszawa 1953.
- Sylwestrzak A., *Kontrola w państwie socjalistycznym*, Warszawa 1985.
- Sylwestrzak A., *Kontrola państwowa w europejskich krajach socjalistycznych*, Warszawa 1986.
- Trocki L.D., *Zdradzona rewolucja: czym jest ZSRR i dokąd zmierza?*, Pruszków 1991.
- Wraga R., *Ustrój sowiecki: marksizm a stalinizm, komunizm a sowietyzacja*, Rzym 1945.
- Zand H., *Taktyka bolszewików w okresie pokojowego rozwoju rewolucji 27 luty – 4 lipiec 1917*, Łódź 1962.

STRESZCZENIE

Omówienie zagadnienia kontroli państwowej w Rosji Radzieckiej i Związku Radzieckim w latach 1917–1953 wymaga na wstępie ukazania stosunku pierwszych teoretyków komunizmu do zagadnienia kontroli. W niniejszej publikacji ukazano różnice w podejściu do tego tematu między Marksem a Leninem oraz przyczyny tego stanu rzeczy. W następnej kolejności wskazano, jak kształtował się system kontroli państwowej w pierwszych latach po rewolucji październikowej. Przełomowym

momentem w historii radzieckiej kontroli państwowej było powołanie Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej. W publikacji przedstawiono, z jakimi problemami musiała się ona zmagać oraz co zadecydowało o przekształceniu jej w kontrolę partyjno-rządową. Opisano również reformy systemu kontroli państwowej podjęte przez Stalina, wskazując jednocześnie ich przyczyny. Celem tej publikacji było ukazanie charakterystycznych cech dla poszczególnych etapów ewolucji systemu kontroli państwowej w Rosji Radzieckiej i Związku Radzieckim w latach 1917–1953 oraz wskazanie czynników, które determinowały te zmiany. Aby osiągnąć założony cel wykorzystano przede wszystkim liczne prace Lenina i Stalina dotyczące zagadnienia kontroli państwowej, w mniejszym stopniu wykorzystując dzieła Marksa, dla którego nie był to kwestia priorytetowa. Posiłowano się również dorobkiem doktryny polskiej i radzieckiej w tym temacie, jak też publikacjami współczesnych Stalinowi krytyków stworzonego przez niego systemu. Wynikiem dokonanej analizy było wyodrębnienie trzech czynników determinujących formę organizacyjną, zadania oraz metody stosowane przez radziecką kontrolę państwową w latach 1917–1953. Były nimi odpowiednio: powiązane ze sobą zasady jedności władzy oraz centralizmu demokratycznego, wprowadzenie gospodarki centralnie sterowanej, radziecka koncepcja walki z biurokracją. Powyższe czynniki determinowały zorganizowanie kontroli państwowej w formie ministerstwa, wykształcenie się koncepcji kontroli wykonania, położenie nacisku na kontrole związane bezpośrednio z realizacją planów gospodarczych oraz przyznaniu kontroli państwowej szerokich uprawnień władczych względem jednostek kontrolowanych. Czynniki te wpłynęły również na stopniową profesjonalizację kontroli państwowej w ZSRR, przy zachowaniu jednak, przynajmniej w aspekcie propagandowym, istotnej roli kontroli społecznej.

SUMMARY

The evolution of the state control system in Soviet Russia and the Soviet Union in 1917–1953

Any discussion of the issue of state control in Soviet Russia and the Soviet Union in 1917–1953 requires at the outset to show the relationship of the first theorists of communism to the issue of control. This publication shows the differences in approach to this topic between Marx and Lenin, and the reasons for this. Next, it is pointed out how the state control system developed in the first years after the October Revolution. The first differences in the approach to this topic between Lenin and Stalin are also shown. The turning point in the history of Soviet state control was the establishment of the Workers 'and Peasants' Inspection. The publication presents the problems it had to deal with and what transformed it into party-government control. Stalin's reforms of the state control system are also described, indicating their reasons. The purpose of this publication is to show the characteristic features of the various stages of the evolution of the state control system in Soviet Russia and the Soviet Union in 1917–1953, and to indicate the factors that determined these

changes. To achieve the assumed goal, first of all, numerous works of Lenin and Stalin on the issue of state control were used, to a lesser extent using the works of Marx, for which this was not a priority issue. The achievements of Polish and Soviet doctrines on this subject were also used, as well as the publications of contemporary critics on the system Stalin created. The result of the analysis was to identify three factors determining the form of organization, tasks and methods used by Soviet state control in 1917–1953. They were respectively: the interrelated principles of unity of power and democratic centralism, the introduction of a centrally controlled economy, and the Soviet concept of combating bureaucracy. The above factors determined the organization of state control in the form of a ministry, the development of the concept of performance control, the emphasis on controls directly related to the implementation of economic plans, and the granting of state control of extensive powers of authority over controlled entities. These factors also influenced the gradual professionalization of state control in the USSR, while maintaining, at least in the propaganda aspect, the important role of social control.

Bartosz K. Truskowski

Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: b.truskowski@hotmail.com

ORCID 0000-0002-5568-5807

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.06

Z prac ministerialnych nad ujednoczeniem prawa chowania zmarłych w II Rzeczypospolitej

ABSTRAKT

Artykuł ma na celu przedstawienie wieloletniego procesu kształtowania się ustawy o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonów z 1932 r. oraz uzupełniającego ją rozporządzenia wykonawczego z 1933 r. Przez zarys historii zwyczajów dotyczących pochówku, a także dziejów regulacji prawnych z nim związanych od starożytności po XIX w., autor dociera do odrodzonego po latach zaborów państwa polskiego, które próbowało podjąć w tej dziedzinie własną działalność ustawodawczą. Podstawowe przepisy sanitarne związane z ekshumacją i przewożeniem zwłok udało się uchwalić bardzo szybko po odzyskaniu niepodległości, jednak kompleksowej i ujednoczającej tę trudną tematykę ustawy Polska międzywojenna doczekała się dopiero na początku lat trzydziestych. Na podstawie archiwalnych akt z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego autor podejmuje się przedstawienia chronologii prac nad ustawą z 1932 r. i oceny tego ponaddziesięcioletniego procesu.

ABSTRACT

From the ministerial work on the unification of burial law in the Second Polish Republic

The article aims to present the long-term process of forming the Burial and Determining the Cause of Death Act of 1932 and its implementing regulation of 1933. Through the outline of the history of burial customs and the related legal rules from antiquity to the 19th century, the author focuses on interwar Poland, re-established after years of non-existence, which tried to undertake its own legislative activity in

this field. Basic sanitary regulations regarding the exhumation and transportation of corpses were passed very quickly, but the comprehensive and unifying legal act in the matter of burial was not established until the beginning of the 1930s. On the basis of archival files of the Ministry of Religious Denominations and Public Enlightenment, the author undertakes to present the chronology of work on the act of 1932, and to evaluate this process, which lasted over a decade.

Słowa kluczowe: prawo chowania zmarłych, zakładanie cmentarzy, miejsca pochówku, przepisy sanitarne, Polska międzywojenna, II Rzeczpospolita

Key words: burial law, establishment of cemeteries, burial grounds, sanitary regulations, interwar Poland, the Second Polish Republic

Pochówek na przestrzeni dziejów. Zwyczaje i regulacje prawne

Śmierć towarzyszy ludzkości od początku jej istnienia, a wraz z nią problematyka postępowania wobec jej materialnej pozostałości. Od narodzin pierwszych kultur i cywilizacji miała ona wymiar podwójny – porządkowo-sanitarny oraz sakralno-kulturowy. Ten pierwszy miał podłoże praktyczne, gdyż celem było usunięcie zwłok i zabezpieczenie przed ich rozkładem w miejscach wspólnego zamieszkania i społecznego funkcjonowania. Pojawienie się zorganizowanego podejścia do szczątków ludzkich w postaci pochówku ziemnego czy ciałopalenia należałoby jednak wiązać głównie z uczuciami wyższymi i podłożem sakralno-kulturowym, gdyż związane z nimi działania wyraźnie wykraczały poza zwykłe uprzątnięcie zwłok.

Obrzędy pogrzebowe miały przede wszystkim na celu pożegnanie zmarłego, oddanie mu pośmiertnej czci i szacunku, a w połączeniu z wierzeniami o istotach wyższych i życiu po śmierci, często polegały również na wyświadczeniu mu ostatniej posługi. Obecność zwłok w przestrzeni publicznej mogła budzić powszechny niepokój, a nawet strach, stąd też zazwyczaj starano się szybko odseparować od społeczeństwa tego rodzaju świadectwa nieuchronnej śmierci¹. Każda kultura i religia wykształciła własne zwyczaje i tradycje pogrzebowe, cmentarze w wielu przypadkach stały się więc materialnym wyrażeniem ich tożsamości, a ich ochrona związana była z poczuciem bezpieczeństwa kulturowego². Dlatego też miejsca pochówku do dziś są bardzo istotnym źródłem wiedzy o dawnych

¹ A. Majdecka-Strzeżek, *Historyczne cmentarze ogrody pamięci jako wyróżniki krajobrazu kulturowego*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2012/2-A, z. 7, s. 72.

² W. Hrynicki, *Bezpieczeństwo kulturowe na przykładzie ochrony miejsc spoczynku*, [w:] *Zbornik vedeckých a odborných prác, Národná a medzinárodná bezpečnosť*, Liptowski Mikuláš 2012, s. 155.

społecznościach. W okresie neolitu upowszechniły się trzy formy pochówku, które stosowano również w późniejszych epokach: groby kamienne, cmentarzyska szkieletowe lub całopalne oraz kurhany³. Przez długi czas sama organizacja pochówków i zakładanie cmentarzy regulowane było przez prawo zwyczajowe i powiązane z nim prawo religijne. Wraz z organizacją ośrodków państwowych i utrwalaniem się systemów władzy tematyka pogrzebów zaczęła wkraczać również w sferę prawną⁴.

W starożytnym Rzymie nie organizowano cmentarzy jako wydzielonych obiektów, początkowo zwłoki można było pochować w dowolnym miejscu, później jednak zakazano grzebania i palenia zwłok w obrębie miast, grobowce lokowano więc przy drogach wyjazdowych z ośrodków miejskich⁵. Od V w. wraz z ekspansją chrześcijaństwa możemy zauważyć zmianę w podejściu do zwłok i grobów związaną z kultem świętych⁶. Powoli przestawano się ich obawiać i separować poza obręby mieszkalne, zakaz ten zniesiono na ziemiach byłego Cesarstwa Zachodniorzymskiego w VI w., a w Cesarstwie Bizantyńskim w X w⁷. Cmentarze przykościelne stały się podstawowym miejscem pochówku, do czego przyczyniła się decyzja Soboru Rzymskiego z 1059 r., która nadała im status „pól świętych” i włączyła je w obszar kościelny⁸.

Na ziemiach polskich na terenach dotychczasowych cmentarzy słowiańskich zaczęto budować świątynie chrześcijańskie dla zamazania ich pogańskiego charakteru⁹. Grzebanie zmarłych stało się w zasadzie wyłączną domeną wyznaniową, a polskie synody systematycznie prowadziły w tym zakresie działalność prawodawczą. Ustanowiły m.in. obowiązek ogradzania cmentarzy i obsadzania ich drzewami w celu ochrony przed pożarami, nakaz umieszczania kraty w bramach wejściowych, obowiązek utrzymywania na nich porządku przez plebanów czy zakaz grzebania zwłok w polu¹⁰.

³ D. Janicki, *Cmentarze w polskim prawie administracyjnym*, „Security, Economy and Law” 2014, nr 4, s. 5.

⁴ J. Mazurkiewicz, *Non omnis moriar. Ochrona dóbr osobistych zmarłego w prawie polskim*, Wrocław 2010, s. 599. J. Mazurkiewicz zwraca jednak uwagę, że problematyka cmentarna zawsze posiadała charakterystyczny i silny kontekst pozaprawny, na co wpływ miały uwarunkowania religijne, polityczne, obyczajowe czy ekonomiczne. W cytowanej pracy autor wyczerpująco opisuje problematykę ochrony praw osobistych zmarłego na podstawie ustawy z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, jednak wiele podniesionych zagadnień można odnieść do analogicznych przepisów wcześniej obowiązujących, szczególnie do ustawy z 17 marca 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu.

⁵ K. Starzecka, *Lokalizacja cmentarza wyznaniowego w świetle przepisów prawa polskiego o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2014, t. 17, s. 175. Dla bardziej wyczerpującego przekroju historii chowania zmarłych warto zajrzeć do: Z. Chodyński, *Cmentarz*, [w:] *Encyklopedia Kościelna*, wyd. M. Nowodworski, t. 3, Warszawa 1874, s. 421-437.

⁶ A. Majdecka-Strzeżek, op. cit., s. 72-74.

⁷ A. Długozima, *Cmentarze jako ogrody żywych i umarłych*, Warszawa 2011, s. 59.

⁸ D. Janicki, op. cit., s. 5-6.

⁹ Ibidem.

¹⁰ A. Długozima, op. cit., s. 60.

Dominacja przykościelnych nekropolii utrzymała się aż do drugiej połowy XVIII w. Wtedy to władze państwowe zaczęły ingerować w regulacje dotyczące pochówków, kierując się chęcią poprawy warunków sanitarnych. Pionierem okazała się Francja, która zamknęła wszystkie cmentarze w miastach i nakazała otwieranie nowych poza murami miejskimi i obrębami osiedli¹¹. Państwowymi aktami prawnymi zaczęto także ustalać zasady ich zakładania i grzebania zmarłych. Wkrótce tropem tym poczęła powoli podążać cała Europa zachodnia, a prawdziwie przełomowy okazał się wiek XIX, w którym zmiany tego typu stały się powszechne. Duży wpływ na opinię publiczną, dotychczas niechętną zmianom, wywarła praca doktora George'a Alfreda Walkera z 1839 r., w której twierdził, że gazy wydzielane w trakcie rozkładu ciał mogą być zabójcze dla każdego, kto ma z nimi regularny kontakt¹².

W Rzeczypospolitej donośny głos w tej sprawie zabrał marszałek wielki koronny Stanisław Lubomirski w swoim apelu do władz kościelnych z sierpnia 1770 r.¹³. W ostatnich latach jej istnienia podejmowano także działania praktyczne, na mocy zarządzenia Komisji Policji Obojga Narodów z 18 lutego 1792 r. rozpoczęto akcję zamykania cmentarzy przykościelnych i zmiany lokalizacji grzebania zmarłych, która trwała również po sfinalizowaniu zaborów¹⁴.

Na terenach pierwszego rozbioru próbowano zaprowadzić tego typu porządku już wcześniej. W dzielnicy pruskiej miało o tym przesądzić rozporządzenie króla Fryderyka II z 1773 r., a w zaborze austriackim dekret cesarza Józefa II wydany 11 grudnia 1783 r.¹⁵. Na terytorium rosyjskim sprawę uregulowano później, analogiczną ustawę cara Aleksandra I uchwalono w 1817 r.¹⁶. W praktyce jednak nadal często chowano zmarłych przy kościołach lub w samych świątyniach jeszcze lata po wprowadzeniu w życie powyższych aktów, a zmiany wprowadzano powoli i etapami¹⁷.

¹¹ Ibidem, s. 62.

¹² Zob. G. A. Walker, *Gatherings from grave yards: particularly those of London: with a concise history of the modes of interment among different nations, from the earliest periods. And a detail of dangerous and fatal results produced by the unwise and revolting custom of inhuming the dead in the midst of the living*, London 1839.

¹³ „Aby ogólnie wszelkie cmentarze od dalszego pogrzebania zmarłych wolne zostały, a natychmiast inne miejsca od miast tutejszych dalsze, na wolnym powietrzu, ku obrządkowi temu pobożnemu zdadne, na spoczynek zmarłych wybrane i wyznaczone były”. Zob. J. Kolbuszewski, *Cmentarze*, Wrocław 1996, s. 182.

¹⁴ *Uniwersał do Miast Wolnych względem cmentarzy i szlachtuzów*, Suplement do „Gazety Warszawskiej” 1792, nr 20, s. 1.

¹⁵ A. Dłużgozima, op. cit., s. 65-66.

¹⁶ J. Dziobek-Romański, *Cmentarze – zarys regulacji historycznych, prawnych i kanonicznych*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1999, t. XIII, s. 10-11.

¹⁷ Ibidem. Świadczą o tym późniejsze akty prawne wprowadzające sankcje za niedostosowanie się do tych przepisów, jak austriackie rozporządzenie z 9 września 1784 r., czy w praktyce powielające obowiązujące już regulacje, jak pruskie rozporządzenie z 1810 r.

W Królestwie Polskim prawo podchodzące do tematu pochówków w sposób na ówczesne czasy kompleksowy uchwalono 31 maja 1846 r., kiedy to Rada Administracyjna wydała postanowienie o chowaniu zmarłych¹⁸. Pierwsza jego część traktowała o zapobieżeniu chowania ludzi znajdujących się w stanie pozornej śmierci¹⁹. W drugiej części mogliśmy znaleźć przepisy sanitarno-porządkowe²⁰. Zwłoki miały być chowane wyłącznie na cmentarzach grzebalnych funkcjonujących w każdej parafii lub gminie duchownej (bądź wspólnych dla paru parafii lub gmin). Każdy z nich miał mieć wydzielone miejsce do chowania osób innych chrześcijańskich wyznań, które nie miały w pobliżu urządzonego cmentarza swojego wyznania. W grobach kościelnych można było chować wyłącznie biskupów, zakonników i zakonnice oraz założycieli danego kościoła. Posiadacze ziemscy mogli w obrębie swojej posiadłości zakładać cmentarze familijne. Wydano także przepisy szczegółowe, gdzie cmentarze oddano pod dozór kościelny i ustanowiono, że każdy z nich powinien być oddzielony od osiedla mieszkalnego na co najmniej 1000 kroków²¹. Ustalono m.in. także wymiary grobów, dopuszczalne powody i warunki ekshumacji oraz zasady przewożenia zwłok.

Legislacja w Polsce międzywojennej. Pierwsze akty prawne związane z cmentarzami i transportem zwłok

W 1918 r. powstało odrodzone po latach zaborów państwo polskie, które odziedziczyło funkcjonujące na poszczególnych terenach przepisy prawne ustanowione przez dotychczasowych przymusowych gospodarzy. Wśród nich znalazły się naturalnie regulacje dotyczące grzebania zmarłych i organizacji cmentarzy²². Pozaborcze lokalne regulacje utrzymywały się w mocy do wejścia w życie jednolitej dla całego kraju ustawy o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyny zgonów z 1932 r., w międzyczasie pojawiały się jednak inne akty prawne związane z tą tematyką.

Pierwszy akt prawny dotyczący problematyki pochówku wydano już 8 lutego 1919 r. Dekret Naczelnika Państwa pt. Państwowa Zasadnicza Ustawa Sanitarna powierzał nadzór Ministerstwu Zdrowia Publicznego (MZP) nad m.in.

¹⁸ Dziennik Praw Królestwa Polskiego 1847, t. 38, nr 118, s. 61-109.

¹⁹ Ibidem, Tytuł I. O środkach zapobieżenia pogrzebaniu ciał ludzi w stanie pozornej śmierci będących, s. 61-85. Pochówek miał odbywać się po upływie 48 godzin od stwierdzenia zgonu. Termin ten można było skracać bądź wydłużać w określonych sytuacjach. Na Komisję Spraw Wewnętrznych i Duchownych nałożono także obowiązek „aby się starała, w miarę potrzeby i posiadanych środków, urządzać domy przedpogrzebowe w sposób odpowiedni ich przeznaczeniu”.

²⁰ Ibidem, Tytuł II. O środkach ochronienia zdrowia ogółu od wpływów szkodliwych z wyziewów, powstających z rozkładu ciał zmarłych, s. 85-103.

²¹ *Policja lekarska. O grzebaniu ciał zmarłych*, wyd. w Drukarni Stanisława Strąbskiego, Warszawa 1846.

²² J. Dziobek-Romański, op. cit., s. 12.

sprawami zdrowotnymi i higieny społecznej²³. W art. 2 pieczę nad zdrowiem ludności powierzono zaś zarządom komunalnym na podległym im terenie. Do ich obowiązków zaliczono m.in. dbanie o czystość powietrza, gleby i wody, nadzór nad osobistą czystością ludności i ich otoczenia, przeciwdziałanie chorobom zakaźnym czy ogłędziny zwłok. W ustępie 9 tegoż artykułu wymieniono zakładanie i utrzymywanie kostnic i cmentarzy oraz czuwanie nad nimi, urządzenie i utrzymywanie grzebowisk. Wydatki związane z wymienionymi działaniami miały obciążać gminy, względnie powiatowe związki państwowe. W przypadku działań o największym priorytecie, czyli walki z ospą wietrzną, chorobami zakaźnymi i chorobami wenerycznymi połowę kosztów ponosić miał Skarb Państwa. W razie niewywiązywania się z któregoś z tych obowiązków mimo upomnień i zaleceń lekarza powiatowego, ministerstwo zastrzeżało sobie prawo wysłania do gminy lekarza sanitarnego w celu kontroli i poprawy sytuacji. Dla gmin, które nie były w stanie podołać tym powinnościom przewidziano formę wsparcia finansowego w postaci pożyczki bądź jednorazowej zapomogi. Dekret wchodził w życie niemal natychmiast, gdyż następnego dnia po jego uchwaleniu – 8 lutego 1919 r.

Jego żywot prawny był jednak nadzwyczaj krótki, gdyż już 4 sierpnia tego samego roku zastąpiła go Zasadnicza Ustawa Sanitarna z dnia 19 lipca 1919 r.²⁴. Utrzymano w niej nadzór zwierzchni nad wszystkimi sprawami zdrowotnymi i prowadzenie wszystkich działów ich dotyczących, także tych z zakresu higieny społecznej, w kompetencji Ministerstwa Zdrowia Publicznego. Art. 2 wymieniał także szczegółowe kompetencje ministerstwa, w ustępie 20 znalazły się sprawy sądowno-lekarskie i sprawy grzebania zmarłych. W art. 3 mogliśmy znaleźć spis obowiązków ciał samorządowych, a jego ustępy 9 i 10 dotyczące zakładania i utrzymywania kostnic i cmentarzy, opieki nad nimi, urządzenia i utrzymywania grzebowisk oraz ogłędzin zwłok były niemal identyczne z analogicznym przepisem z poprzedniego dekretu. Jediną różnicą było dodanie określenia „gminnych” w stosunku do kostnic i cmentarzy. Tym samym zawężono odpowiedzialność władz gminnych wyłącznie do tych obiektów, które znajdowały się pod ich administracją. Pod rządami poprzedniego przepisu można im bowiem było przypisać obowiązki także w stosunku do kostnic i cmentarzy wyznaniowych. Utrzymano finansową odpowiedzialność zarządu komunalnego za realizację wyżej wymienionych zadań, ewentualnym wsparciem służyć miał Skarb Państwa za pośrednictwem ministerstwa. W przypadku niewywiązywania się zarządu komunalnego z określonych wyżej obowiązków jednostką delegowaną do wdrożenia odpowiednich działań miał być przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia Publicznego. 14 grudnia 1921 r. rozciągnięto moc ustawy na tereny

²³ Dekret Naczelnika Państwa z dnia 8 lutego 1919 r. Państwowa Zasadnicza Ustawa Sanitarna (Dz. Pr. P. Pol. nr 15, poz. 207).

²⁴ Ustawa z dnia 19 lipca 1919 r. Zasadnicza Ustawa Sanitarna (Dz. Pr. P. Pol. nr 63, poz. 371).

województwa nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego oraz na powiaty grodzieński, wołkowyski i białowieski województwa białostockiego²⁵. 11 sierpnia 1922 r. to samo uczyniono w stosunku do Ziemi Wileńskiej²⁶.

Na mocy powyższej ustawy minister zdrowia publicznego wydał 6 maja 1920 r. rozporządzenie regulujące przewożenie i ekshumację zwłok²⁷. Akt ten istotnie ograniczył możliwość wyboru miejsca pochówku, gdyż ustanowił, że zwłoki miały być pochowane na najbliższym cmentarzu parafialnym bądź gminnym w stosunku do miejsca zgonu. Przewieźć je można było wyłącznie po otrzymaniu zezwolenia odpowiedniej władzy, a takie mogło być uzyskane tylko w porze chłodnej (pomiędzy 16 października a 15 kwietnia). W przypadku konieczności przewiezienia ciała w porze ciepłej należało zastosować odpowiednie zabezpieczenia – wstrzyknięcie sublimatu do żył, zamknięcie zwłok w trzech trumnach i obecność wapna niegaszonego w drugiej trumnie. Władzą właściwą do oceny sytuacji i wydania zezwolenia ustanowiono starostwo, które przed wydaniem decyzji miało zasięgnąć opinii lekarza powiatowego. Należało także powiadomić starostwo, na terenie którego cmentarza miał nastąpić pochówek.

Do przewozu należało umieścić zwłoki w szczelnie zalutowanej metalowej trumnie w obecności lekarza powiatowego, a tę w zapieczętowanej przez niego drewnianej skrzyni z grubego drewna. Lekarz w każdym przypadku mógł zarządzić szczególne środki bezpieczeństwa, jak balsamowanie czy dezynfekcja zwłok. Specjalne obwarowanie ustalono w stosunku od osób zmarłych na ostre choroby zakaźne, ich zwłoki nie mogły być przewożone przed upływem roku od ich pochowania. Po dotarciu na stację odbiorczą i cmentarz przeznaczenia delegowany urzędnik władzy administracyjnej lub funkcjonariusz policji miał stwierdzić całość pieczęci, odebrać pozwolenie i zarządzić bezzwłoczne pochowanie trumien bez ich otwierania. W razie niebezpiecznego ze względów sanitarnych uszkodzenia w transporcie należało umieścić trumnę w zamkniętej skrzyni i pochować na najbliższym w stosunku do miejsca ujawnienia uszkodzenia cmentarzu.

Pozwolenia na transport zwłok z innych państw wydawać miały konsulatory (w razie ich braku polskie legacje po zgodzie władzy odnośnej II instancji). W rozporządzeniu z dnia 26 kwietnia 1921 r. uściślono, że właściwe były władze w Warszawie, względnie Komisarz Rządu, a zgodę miały wydawać po wniosku

²⁵ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 listopada 1921 r. w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustaw sanitarnych, na województwa: nowogródzkie, poleskie i wołyńskie oraz na powiaty, grodzieński, wołkowyski i białowieski województwa białostockiego (Dz. U. nr 100, poz. 720).

²⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 lipca 1922 r. w przedmiocie rozciągnięcia na Ziemię Wileńską ustaw sanitarnych oraz dotyczących ograniczeń sprzedaży i użycia napojów alkoholowych (Dz. U. nr 64, poz. 569).

²⁷ Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 6 maja 1920 r. w sprawie przewożenia i ekshumacji zwłok (Dz. U. nr 42, poz. 257).

właściwych Wojewódzkich (Okręgowych) Urzędów Zdrowia²⁸. W drugą stronę, czyli za granicę, przewieźć zwłoki można było tylko po okazaniu zezwolenia właściwej władzy zagranicznej na dalszy przewóz zwłok. W okólniku Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) z 1923 r. uściślono obowiązki urzędów konsularnych²⁹. Miały wystawiać paszporty (przepustki) na przewóz zwłok do Polski na podstawie miejscowego aktu zejścia, zezwolenia polskich władz, zezwolenia władz państwa obcego, na którego terytorium znajdowało się ciało, urzędowego zaświadczenia lekarskiego o braku przeciwwskazań do transportu zwłok oraz zaświadczenia lokalnych władz o spełnieniu warunków do przewozu wynikających z polskich przepisów. Po upewnieniu się o zebraniu wymaganych dokumentów należało opieczetować trumnę.

W celu przewiezienia zwłok już pochowanych należało przeprowadzić ekshumację, która warunkowana była wieloma czynnikami. Mogła się odbyć w porze chłodnej, najlepiej wczesnym rankiem. Obecny przy niej miał być lekarz powiatowy, uczestniczyć mogły tylko osoby urzędowe i osoby bezpośrednio zainteresowane. Zwłoki miały być wydobyte wraz z trumną i umieszczone w przygotowanej zalutowanej trumnie metalowej. Uregulowano także czynności w stosunku do ekshumowanego grobu – dół miał być zasypany 20 kg niegąszonego wapna, zrównany z ziemią i nieruszany przez rok, a piwnica bądź katakumby odkażone formaliną. Wydobycie zwłok możliwe miało być wyłącznie w przypadku grobów pojedynczych i rodzinnych, masowe wydobywanie miało być bezwzględnie zakazane. Jeśli zwłok nie znaleziono w poszukiwanym miejscu, nie można było ich poszukiwać bez ponownego zezwolenia.

Przekroczenie przepisów rozporządzenia podlegało karze grzywny w wysokości do 1000 marek polskich lub aresztu do 3 miesięcy (mogły być zastosowane jednocześnie); wymierzał ją starosta. Zwłoki miały być pochowane na koszt przewożącego na najbliższym cmentarzu w stosunku do miejsca ujawnienia pogwałcenia przepisów. Obwieszczeniem z dnia 19 lipca 1920 r. sprostowano, że czyn nie podlegał wymienionym karom, jeśli podlegał karze w myśl ogólnych przepisów karnych³⁰. Rozporządzenie weszło w życie z dniem 28 maja 1920 r., jego moc została też później rozciągnięta na województwa wschodnie i Ziemię Wileńską³¹.

²⁸ Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 26 kwietnia 1921 r. w przedmiocie uzupełnienia art. 7 rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego w sprawie przewożenia i ekshumacji zwłok (Dz. U. nr 39, poz. 242).

²⁹ 76. Okólnik w sprawie przewozu zwłok z zagranicy, K. IIIb-2222 (Dz. Urz. MSZ 1923 nr 7, s. 125-127).

³⁰ Obwieszczenie z dnia 19 lipca 1920 r. w przedmiocie sprostowania rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego w sprawie przewożenia i ekshumacji zwłok (Dz. U. nr 57, poz. 360).

³¹ Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 27 marca 1922 r. w przedmiocie przewożenia i ekshumacji zwłok oraz zgłaszania zatruc ołowiem, cynkiem, fosforem, arsenikiem i rtęcią w zakładach przemysłowych, fabrykach i warsztatach na obszarze województw: nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego i powiatów: białowieskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego województwa białostockiego (Dz. U. nr 35, poz. 298).

Opracowywany od paru lat konkordat wszedł w życie 2 sierpnia 1925 r.³² Kwestia chowania zmarłych została w nim potraktowana pobieżnie, choć znamienne w treści, gdyż dotyczyła wyłącznie organizacji cmentarzy. Traktował o nich art. XVII, w którym osobom prawnym kościelnym i zakonnym przyznano prawo zakładania, posiadania i zarządzania (według prawa kanonicznego i zgodnie z prawem państwowym) cmentarzy przeznaczonych do grzebania katolików. Tym samym uprzedzono więc przepisy projektowanej ustawy o chowaniu zmarłych i potwierdzono ówczesny prawny i faktyczny stan na większości ziem II Rzeczypospolitej. Niejako skrępowano również twórców przyszłej ustawy, gdyż do tej pory z ich mających propanstwowe, laickie i sanitarne podłoże intencji wynikał kierunek w zupełnie inną stronę, o czym możemy przekonać się analizując archiwalne akta ministerialne.

Próby ujednoczenia prawa chowania zmarłych. Projekty, dyskusje i kwestie sporne

Powyższe przepisy bardzo pobieżnie dotykały tematu i nie regulowały najważniejszych kwestii związanych z chowaniem zmarłych i organizacją cmentarzy, niezbędne więc okazały się dalsze działania legislacyjne. Najpierw podjęto próby uporządkowania przepisów na terenie byłego zaboru rosyjskiego, czyli na ziemiach byłego Królestwa Polskiego i byłego Cesarstwa Rosyjskiego. W tym celu Ministerstwo Zdrowia Publicznego sporządziło projekt rozporządzenia Rady Ministrów w przedmiocie zakładania i zamykania cmentarzy z dnia 21 stycznia 1921 r.³³ Zgodnie z jego założeniami sprawy cmentarzy wyznaniowych miałyby należeć do kompetencji gmin wyznaniowych i do nadzoru Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP), sprawy cmentarzy samorządowych podlegałyby gminom samorządowym i nadzorowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (MSW), a sprawy dotyczące stanu sanitarnego cmentarzy miałyby podlegać Ministerstwu Zdrowia Publicznego. Gmina wyznaniowa lub samorządowa zamierzająca rozszerzyć, zamknąć bądź otworzyć nowy cmentarz miałyby zwrócić się do MWRiOP lub MSW, a zezwolenia na takie działania wydawałby wojewoda po wysłuchaniu „fachowych departamentów”. Od decyzji wojewody miałyby służyć prawo złożenia rekursu (skargi) do MSW w ciągu 14 dni, który miałby go rozpatrzyć w porozumieniu z MZP lub MWRiOP.

³² Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dn. 10 lutego 1925 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r.) (Dz. U. nr 72, poz. 501).

³³ Archiwum Akt Nowych, Zespół: Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: AAN, MWRiOP), syg. 659 – Cmentarze – rozporządzenia, instrukcje o zakładaniu cmentarzy, taryfach opłat za obrzędy pogrzebowe, wywłaszczaniu pod cmentarze itp. oraz dotyczące cmentarzy w wielu parafiach (dalej: syg. 659), k. 11-13.

Projekt spotkał się z ogromną krytyką Departamentu Wyznań MWRiOP i jego poszczególnych wydziałów wyznaniowych³⁴. Uznano go za zbyt ogólny, niesłużący rozwiązaniu żadnych poważnych problemów, a przez powoływanie się na obowiązujące regulacje utrwalający przestarzałe przepisy Rady Administracyjnej z 1846 r. Dodatkowo te ostatnie nie obowiązywały przecież na ziemiach przynależących niegdyś do Cesarstwa Rosyjskiego, a więc zarówno brak wyszczególnienia obowiązujących przepisów, jak i odwoływanie się do niektórych w kontekście terenów, na których nigdy nie obowiązywały, byłoby poważnym błędem legislacyjnym. Zwrócono też uwagę, że na tych terenach w ogóle nie istniały cmentarze samorządowe, a brak wcześniejszego uregulowania ich zakładania i funkcjonowania przy jednoczesnym ich wymienieniu w rozporządzeniu tworzyłby zupełną fikcję prawną.

26 lutego 1921 r. odbyła się w sprawie projektu konferencja międzyministerialna w MZP. Uczestniczyli w niej: dr Jan Władysław Adamski (przewodniczący spotkania, kierownik Referatu Higieny Publicznej MZP³⁵), dr Józef Kowalczewski (MZP), Stanisław Gawiński (radca prawny, MZP), Staniszewski (starszy referent, MZP), dr Skrzyniarz (MSW), E. Bogdański (MWRiOP), Raniecka (sekretarz spotkania)³⁶. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie zgodziło się z MWRiOP i stwierdziło, że istnieją „cmentarze (...) gmin politycznych, czyli samorządowe (...) szczególnie na terenie województw wschodnich”. Ministerstwo Zdrowia Publicznego uznało konieczność jasnego rozdziału kompetencji poszczególnych ministerstw w sprawach cmentarzy, przedstawiciel MWRiOP zaproponował także, aby MZP zajęło się wyłącznie przepisami sanitarnymi, stroną administracyjną i polityczną pozostawiając innym resortom. W projekcie uzgodniono szereg zmian, przeważnie o charakterze porządkowym, jak kolejność artykułów czy nazewnictwo (m.in. zmiana z gmin „samorządowych” na „polityczne”, z „cmentarzy gmin wyznaniowych” na „cmentarze chrześcijańskie i innych wyznań”).

8 marca podsekretarz w MZP (jednocześnie kierownik tego resortu pełniący obowiązki ministra zdrowia publicznego) Witold Chodźko³⁷ przesyłał

³⁴ AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 7-8, 25-26.

³⁵ Biuletyn Dyrekcji Zdrowia Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1918, nr 1, s. 5.

³⁶ AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 28.

³⁷ Witold Chodźko (1875–1954) – lekarz neurolog i psychiatra, kierownik Referatu Zdrowia Publicznego w Departamencie Spraw Wewnętrznych Tymczasowej Rady Stanu (1917), później naczelnik analogicznych jednostek (kolejno wydziału, sekcji i dyrekcji) w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych (1917–1918), a następnie w Ministerstwie Opieki Społecznej i Ochrony Pracy (po przeniesieniu tam działu zdrowia, 1918). W latach 1918–1919 podsekretarz stanu w nowo utworzonym Ministerstwie Zdrowia Publicznego, w latach 1918–1923 jednocześnie kierownik tego resortu, a później minister. Od 1926 r. dyrektor Państwowej Szkoły Higieny, w latach 1929–1934 prezes Naczelnej Izby Lekarskiej. Członek wielu organizacji społeczno-lekarskich, autor ok. 780 publikacji z różnych dziedzin medycyny, po II wojnie światowej profesor UMCS w Lublinie. Zob. S. Wiśniewski, *Witold Chodźko*, [w:] *Słownik Biograficzny Miasta Lublina*, red. T. Radzik, J. Skarbek, A. Witusik, t. 1, Lublin 1993, s. 54–55.

MWRiOP zredagowany na nowo projekt z prośbą o akceptację³⁸, prośbę powtórzył 23 marca³⁹. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przygotowywało w tym czasie referat o stosunku projektu do zasad religii katolickiej⁴⁰. 7 kwietnia Wydział do spraw Religii Katolickiej wydał swą opinię, w której przypominał przepisy prawa kanonicznego, dotychczasowe przepisy państwowe oraz ich stosowanie w praktyce, co w skrócie wyrażało się powierzeniem spraw cmentarzy prowadzącym je parafiom z nadzorem państwowym w kwestiach sanitarnych⁴¹. Wydział wyraził obawę o protesty Kościoła w związku z proponowaną zgodą wojewody na założenie, rozszerzenie bądź zamknięcie cmentarza, co wiązałoby się z głęboką ingerencją w istniejące prerogatywy kościelne. Proponował więc odłożenie tej sprawy do czasu podpisania konkordatu, ewentualnie zwrócenie się do miejscowej władzy kościelnej z prośbą o opinię⁴².

29 kwietnia minister Chodźko zwracał uwagę, że proponowane regulacje dotyczą wszystkich cmentarzy, a nie tylko rzymskokatolickich, tak więc porozumienie ze Stolicą Apostolską miałyby być w tej sprawie zbędne⁴³. Przypominał też, że przedstawiciel MWRiOP brał udział w konferencji na temat projektu, a w razie dalszych trudności MZP zmuszone byłoby wydać rozporządzenie samodzielnie w zakresie kompetencji państwowych władz sanitarnych. W maju MWRiOP odpowiedziało, że nie ma obiekcji przeciw uregulowaniu spraw sanitarnych rozporządzeniem MZP, ale powtórzyło swoje wątpliwości i zaniepokojenie co do ingerencji w uprawnienia Kościoła⁴⁴.

6 czerwca swoją opinię o projekcie przesłał do MWRiOP biskup Adolf Szelażek⁴⁵, który skonsultował się dodatkowo z arcybiskupem metropolitą warszawskim kardynałem Aleksandrem Kakowskim⁴⁶. Przekonywał, że sprawę odebrania

³⁸ AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 30.

³⁹ AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 31.

⁴⁰ AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 32.

⁴¹ AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 38-41.

⁴² AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 42.

⁴³ AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 43.

⁴⁴ AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 44-45.

⁴⁵ Adolf Piotr Szelażek (1865–1950) – biskup pomocniczy płocki w latach 1918–1926, biskup diecezjalny łucki w latach 1926–1950. Od 1921 r. naczelnik wydziału wyznania rzymskokatolickiego w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, uczestnik pierwszej fazy prac nad konkordatem z 1925 r., od 1928 r. członek Komisji Prawnej Episkopatu. W latach 1926–1936 członek Komisji Papieskiej i Mieszanej do wykonania konkordatu, od stycznia 1928 r. (po zawieszeniu biskupów Przeździeckiego i Łukomskiego) przez trzy lata faktycznie jedyny reprezentant Kościoła w rokowaniach z rządem. Poglądami politycznymi związany z endecją, choć w latach trzydziestych pozostawał w dobrych stosunkach z obozem rządzącym. Zob. K. Krasowski, *Biskupi katolicki II Rzeczypospolitej*, Poznań 1996, s. 233–236; P. Leszczyński, *Centralna administracja wyznaniowa II RP. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, Warszawa 2006, s. 267–268.

⁴⁶ Aleksander Kakowski (1862–1938) – od 1913 r. metropolita warszawski, od 1919 r. kardynał prezbiter. Od 1917 r. używał tytułu Prymasa Królestwa Polskiego, co po zjednoczeniu kraju wywołało konflikt z metropolitą gnieźnieńskim Edmundem Dalborem. Ostatecznie w 1925 r. Dalborowi

uprawnień kościelnych w materii zakładania, rozszerzania i zamykania cmentarzy należy rozpatrywać jako bardzo poważną i brak porozumienia z miejscową władzą duchowną może wytworzyć „bardzo przykrą sytuację”⁴⁷. Jednocześnie zapewniał o chęci rozmów i kompromisu ze strony kościelnej, a także wsparciu Kościoła w umacnianiu państwa polskiego przez pomoc w opracowywaniu i stosowaniu państwowych aktów prawnych. Zalecał więc zwrócić się z prośbą o opinię do prymasa Edmunda Dalbora⁴⁸.

Wydaje się jednak, że ta połączona z lekką groźbą chęć pomocy ostatecznie przypieczętowała los projektu, gdyż są to ostatnie o nim wzmianki w aktach archiwalnych MWRiOP. Możliwe również, że wobec dużych trudności z akceptacją ustawy na poziomie zaledwie jednej dzielnicy, ministerstwo zdecydowało się od razu rozpocząć prace nad aktem prawnym większego formatu, nie rozdrabniając się na porządkowanie poszczególnych przepisów pozaborczych.

Gorączkowo brakowało bowiem odpowiadającej potrzebom państwa i jednolitej dla całego kraju ustawy kompleksowo regulującej chowanie zmarłych. Prace nad takową rozpoczęto szybko, już 16 września 1921 r. MZP przesyłało przygotowany przez siebie projekt do MWRiOP⁴⁹. Zakładał grzebanie zwłok zmarłych wszystkich wyznań nie wcześniej niż 24 godziny po śmierci i obowiązek pochówku po 48 godzinach od zgonu, chowanie ciał tylko w miejscach specjalnie do tego przeznaczonych, oględziny przez lekarza, przewidywał możliwość spalania zwłok w krematoriach i obowiązek organizacji kostnic lub domów przedpogrzebowych⁵⁰. Cmentarze miałyby być odgródzone od siedlisk ludzkich i punktów czerpania wody na co najmniej 200 metrów, a ich otwarcie, rozszerzenie lub zamknięcie miało nastąpić zarządzeniem władzy administracyjnej II instancji na żądanie gminy wyznaniowej lub „politycznej”. Cmentarze wyznaniowe miałyby znajdować się pod zarządkiem parafii bądź gmin wyznaniowych oraz pod nadzorem MWRiOP, a gminne pod zarządkiem organów samorządowych i pod nadzorem MSW⁵¹. Ustalono także zasady ekshumacji (na żądanie

zatwierdzono tytuł Prymasa Polski, a Kakowskiemu dożywotnio tytuł Prymasa Królestwa Polskiego. Od 1928 r. przewodniczący Komisji Prawnej Episkopatu i Rady Biskupów ds. KUL, od 1929 r. przewodniczący Komisji dla Akcji Katolickiej, od 1931 r. przewodniczący tzw. Komisji Ogólnej koordynującej prace 9 komisji przygotowujących uchwały częstochowskiego Synodu Plenarnego, od 1932 r. przewodniczący Komisji Prasowej. Początkowo należał do orientacji prorosyjskiej, w latach 1917–1918 członek Rady Regencyjnej, po przewrocie w 1926 r. jako pierwszy członek Episkopatu złożył publiczną deklarację poparcia dla nowego obozu rządzącego. Konserwatysta i zwolennik naczelnej roli Kościoła w państwie, przeciwnik ślubów i rozwodów cywilnych. Zob. K. Krasowski, op. cit., s. 112-118.

47 AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 50.

48 AAN, MWRiOP, syg. 659, k. 51.

49 AAN, MWRiOP, syg. 658 - Cmentarze – grzebanie zmarłych – ustawa o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyn zgonu, rozporządzenie wykonawcze i instrukcje (dalej: syg. 658), k. 3.

50 AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 4.

51 AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 4-5.

rodziny lub otoczenia, władz sądowych, urzędu zdrowia lub władz administracyjnych II instancji), szczególnie zasady bezpieczeństwa w stosunku do ciał osób zmarłych na chorobę zakaźną, zasady spopielenia zwłok (zgodnie z wolą zmarłego i po zezwoleniu władz) i zatopienia w morzu na okręcie⁵². W uzasadnieniu projektu podkreślono potrzebę unifikacji i zastąpienia poszczególnych regulacji pozaborczych, które uznano za przestarzałe i nieodpowiadające potrzebom sanitarnym⁵³. Do tego należało dodać brak jasnego określenia właściwości ministerialnej dla spraw grzebania zmarłych, co sprawiało, że te same sprawy nierzadko załatwiali jednocześnie 3 ministerstwa (MWRiOP, MZP i MSW).

26 września 1921 r. odbyło się w sprawie projektu spotkanie przedstawicieli MSW, MWRiOP, MZP i Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej⁵⁴. MWRiOP jako jedyne negatywnie ustosunkowało się do proponowanych rozwiązań ze względu na znajdujące się w nich regulacje o krematoriach. Zwrócono uwagę na brak zwyczaju spopielenia zwłok na ziemiach polskich oraz brak jego przykazania bądź chociaż zalecenia wśród funkcjonujących w Polsce wyznań, nie stwierdzono więc obawy naruszenia równouprawnienia religijnego⁵⁵. Kwestia ta miała nie dotyczyć także bezwyznaniowców, którzy z założenia nie posiadali żadnych praw wynikających z przynależności do związku wyznaniowego. Bezwyznaniowcom przysługiwała wyrażona w art. 111 konstytucji z 17 marca 1921 r. wolność sumienia i wyznania, co MWRiOP sprowadziło jednak do zakazu zmuszania ich do uczestnictwa w praktykach religijnych⁵⁶. Stwierdzono, że możliwość spalania zwłok byłaby obrazą uczuć religijnych dla wyznawców dominujących w państwie religii rzymskokatolickiej i mojżeszowej. Obecność przepisów ją przewidujących w innych państwach miała nie być wystarczającym argumentem, gdyż prawo powinno być dostosowane do przekonań „olbrzymiej większości społeczeństwa polskiego”⁵⁷. Nie zauważono także wystąpień zwolenników takich rozwiązań⁵⁸. Zwrócono uwagę na różnicę pomiędzy ustanowieniem możliwości spalania zwłok a jej zakazem, o wprowadzenie którego ministerstwo nie postulowało, nie zachodziła więc obawa o prowokację negatywnych reakcji. Na koniec wspomniano także o kosztowności organizacji krematoriów i utrudnieniu pracy wymiarowi sprawiedliwości w przypadku konieczności przeprowadzenia ekshumacji, która po spopieleniu ciała była niemożliwa⁵⁹.

12 kwietnia 1922 r. odbyło się kolejne spotkanie międzyministerialne, na którym MWRiOP podtrzymało swoją opinię, w międzyczasie dokonywano

⁵² AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 6.

⁵³ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 7.

⁵⁴ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 15.

⁵⁵ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 10-11.

⁵⁶ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 12.

⁵⁷ Ibidem.

⁵⁸ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 13.

⁵⁹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 15.

zmian w poszczególnych postanowieniach⁶⁰. Uszczegółowiono sposób dokonywania oględzin, obowiązek pochowania zwłok powierzono rodzinie, a w dalszej kolejności władzom gminnym, pojawiła się możliwość przekazania zwłok zakładom uniwersyteckim dla celów naukowych (jeśli rodzina nie pochowała ciała). Ustalono, że zakładanie, rozszerzanie i zamykanie cmentarzy dla każdego wyznania miało być obowiązkiem „gminy politycznej”, a do realizacji takich działań niezbędne miało być zezwolenie władzy administracyjnej II instancji. Dzięki temu państwo miało mieć kontrolę nad gospodarką cmentarną, która do tej pory znajdowała się pod przemożnym wpływem związków wyznaniowych, co nie zawsze szło w parze z potrzebami ludności⁶¹. Nekropolie już istniejące miałyby pozostać pod zarządem dotychczasowych administrujących nimi instytucji. Utrzymano także propozycje dotyczące krematoriów⁶².

W lipcu 1923 r. doszło do drobnego zamieszania, gdyż nowa wersja projektu została jednocześnie skierowana na obrady Rady Ministrów i do poszczególnych wydziałów Departamentu Wyznań MWRiOP w celu wydania opinii⁶³. Projekt został przyjęty przez Radę Ministrów, ale ostatecznie przekazano go do dalszych prac w resortach po szeregu krytycznych uwag MWRiOP⁶⁴. Międzyministerialna konferencja z 9 sierpnia 1923 r. odbyła się w szerokim składzie następujących delegacji: Prezydium Rady Ministrów (Bronisław Hełczyński⁶⁵), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (Bolesław Seroka), Ministerstwo Sprawiedliwości (sędzia Stanisław Cheliński), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (naczelnik Wydziału Wyznania Mojżeszowego Samuel Adalberg⁶⁶, radca

⁶⁰ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 35-36.

⁶¹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 61-62.

⁶² AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 40-45.

⁶³ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 99-100, 116-118.

⁶⁴ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 149-151.

⁶⁵ Bronisław Hełczyński (1890–1978) – prawnik, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek polskich organizacji niepodległościowych, m.in. Polskich Drużyn Strzeleckich, żołnierz I Brygady Legionów Polskich, członek Polskiej Organizacji Wojskowej. W kwietniu 1918 r. rozpoczął pracę w powołanym przez Radę Regencyjną Prezydium Rady Ministrów, gdzie kontynuował karierę na różnych stanowiskach urzędniczych po odzyskaniu niepodległości. Od stycznia 1921 r. radca prawny Prezydium Rady Ministrów. W latach 1926–1930 doradca prawny Prezesa Rady Ministrów, od ok. 1928 r. członek Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej. W latach 1931–1934 szef Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP, w latach 1934–1939 I Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Po II wojnie światowej działacz polskich politycznych, społecznych i naukowych organizacji na emigracji. Zob. M. Szczerbiński, G. Wieczorek, *Legionista, naukowiec, polityk. Życie i działalność profesora Bronisława Hełczyńskiego (1890–1978) w kraju i na obczyźnie*, [w:] *Między historią a prawem. Tom studiów dedykowany pamięci Bronisława Hełczyńskiego (1890–1978)*, red. P. Leszczyński, R. Niro, M. Szczerbiński, Górzów Wielkopolski 2007, s. 9-37. K. Zaorski, *Udział Bronisława Hełczyńskiego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” (dalej: MH-I) 2018, t. XVII z. 1, s. 309-344.

⁶⁶ Samuel Adalberg (1868–1939) – wywodzący się ze zasymilowanej rodziny żydowskiej wybitny polski przysłowioznawca, studiował na uniwersytetach w Paryżu, Berlinie, Lipsku i Pradze. Przed I wojną światową działacz Towarzystwa Szerzenia Oświaty Wśród Żydów i propagator żydowskich

ministerialny Jan Ptaszycki), Ministerstwo Robót Publicznych (J. Chlewicki), Ministerstwo Zdrowia Publicznego (A. Lewicki, Tubiarz)⁶⁷. Nie przyniosła konsensusu, choć można mówić o pewnym przełamaniu, ponieważ przedstawiciele MWRiOP stwierdzili, że w sprawie krematoriów byłiby skłonni pójść na pewien kompromis, ale w „obecnej chwili sprawy te nie są jeszcze dojrzałe do decyzji”⁶⁸. Stanowczo jednak opowiedzieli się przeciwko „skasowaniu” cmentarzy wyznaniowych, na co przedstawiciel MZP odparł, że celem jest wprowadzenie wymogów sanitarnych, a nie odbieranie możliwości prowadzenia nekropolii związkom wyznaniowym.

10 października 1923 r. Departament Wyznań MWRiOP nadesłał wyczekiwane przez MZP propozycje poprawek. Postulował rozszerzenie listy podmiotów uprawnionych do pochowania zwłok i ustanowienie możliwości przekazania ciała zakładom uniwersyteckim wyłącznie w przypadku braku zgłoszenia którejkolwiek osoby uprawnionej do wyprawienia pochówku⁶⁹. Proponował też umożliwienie chowania zwłok w grobach kościelnych dla biskupów, zakonników, zakonnice, założycieli kościołów i osób wyjątkowej zasługi⁷⁰. Tradycyjnie sprzeciwiono się kremacji, dążono też do ustawowego zagwarantowania zarządu domów przedpogrzebowych na cmentarzach wyznaniowych przełożonym parafii i zarządom gmin wyznaniowych. Związki wyznaniowe miałyby też prawo zakładania, rozszerzania i zamykania cmentarzy na równi z „gminami politycznymi”⁷¹. Poszczególne wydziały odpowiadające za sprawy określonych wyznań zgłaszały najczęściej podobne uwagi i postulaty, ale tylko w przypadku wyznania protestanckiego nie stwierdzono przeszkód dla umożliwienia spopielenia zwłok⁷².

19 grudnia 1923 r. Ministerstwo Zdrowia Publicznego zostało zlikwidowane, a jego obowiązki przeniesiono na Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej⁷³. Sprawy z zakresu grzebania zmarłych, zakładania i utrzymywania cmentarzy i związanych z tym zagadnień powierzone zostały MSW, gdzie odpowiedzialność za nie przydzielono nowo utworzonej Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia (GDSZ) na prawach departamentu⁷⁴. W 1926 r. przekształcono ją w Departament Służby Zdrowia.

wydawnictw historycznych. Od 1918 r. referent wyznania mojżeszowego w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, później naczelnik wydziału tego wyznania do 1930 r. Zob. P. Leszczyński, op. cit., s. 271.

⁶⁷ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 103.

⁶⁸ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 104.

⁶⁹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 136.

⁷⁰ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 137.

⁷¹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 137-138.

⁷² AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 147.

⁷³ Ustawa z dnia 28 listopada 1923 r. w przedmiocie zniesienia Ministerstwa Zdrowia Publicznego (Dz. U. 1923 nr 131, poz. 1060).

⁷⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 stycznia 1924 r. w przedmiocie rozdziału kompetencji Ministra Zdrowia Publicznego (Dz. U. nr 9, poz. 86).

27 lutego 1924 r. MWRiOP zorganizowało niewielką konferencję z udziałem dyrektora Departamentu Wyznań MWRiOP Stanisława Piekarskiego⁷⁵ oraz naczelników wydziałów do spraw religii rzymskokatolickiej – biskupa Adolfa Szelążka – i żydowskiej – Samuela Adalberga⁷⁶. Przedstawicielem MSW był Tadeusz Hilarowicz. Powtórzono wcześniej prezentowane postulaty wyznaniowe, dodatkowo debatowano nad zagwarantowaniem możliwości zakładania cmentarzy wyznaniowych w projektowanym konkordacie oraz nad ewentualnym pozostawieniem już działających krematoriów na terenie byłego zaboru pruskiego. W kwietniu biskup Szelążek doprecyzował, że optował za przemilczeniem tematu spopielenia zwłok w ustawie, a MWRiOP miało nie mieć wiedzy czy jakiegokolwiek krematoria na ziemiach polskich w tym czasie funkcjonowały⁷⁷.

4 kwietnia 1924 r. dyrektor Generalnej Dyrekcji Służby Zdrowia Czesław Wroczyński⁷⁸ informował MWRiOP, że zmiany w projekcie postulowane przez Departament Wyznań tak głęboko ingerują w cały jego kształt, że wymagają ponownych międzyministerialnych uzgodnień⁷⁹. Starał się także wyjaśnić pewne kwestie i rozwiać niektóre obawy, m.in. zapewnił, że domy przedporzebne na cmentarzach wyznaniowych pozostaną w zarządzie gmin wyznaniowych. Wroczyński stwierdził, że GDSZ może zgodzić się na umożliwienie zakładania cmentarzy uznanym związkom wyznaniowym, jednak cmentarze są przede wszystkim „rzeczami użyteczności publicznej”, a więc w żadnym przypadku ich tworzenie nie powinno odbywać się bez zgody władzy politycznej⁸⁰.

75 Stanisław Piekarski (1868–1943) – prawnik, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od 1891 r. pracownik administracji powiatowej na terenie Galicji. Od 1901 r. pracownik austriackiego Ministerstwa Wyznań i Oświaty w Wiedniu, kolejno jako radca w Departamencie Prawnym, Departamencie Spraw Żydowskich i Departamencie Szkolnictwa i Seminariów Nauczycielskich. W 1905 r. przeniesiony do Wydziału Galicyjskiego, gdzie objął po czasie stanowisko kierownika departamentu odpowiedzialnego za sprawy szkolnictwa i wyznań, które piastował do rozpadu Austro-Węgier w październiku 1918 r. Od listopada 1918 r. zatrudniony w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego nowo powstałego państwa polskiego, gdzie od lutego 1921 r. piastował stanowisko dyrektora Departamentu Wyznań, aktywnie uczestniczył w pracach nad konkordatem z 1925 r. W latach 1922–1926 zastępca przewodniczącego Komisji Dyscyplinarnej dla urzędników i niższych funkcjonariuszy państwowych MWRiOP. Pracę w ministerstwie zakończył w 1926 r., kiedy przeszedł na emeryturę. Zob. P. Leszczyński, op. cit., s. 261–262.

76 AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 188–191, 199–201.

77 AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 193–194.

78 Czesław Wroczyński (1889–1940) – lekarz epidemiolog, doktor nauk medycznych, kapitan lekarz Wojska Polskiego. Absolwent Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Paryskiego, stypendysta Fundacji Rockefellera. W 1920 r. naczelnik lekarz 21 pułku piechoty, mianowany do Komisji Epidemiologicznej Ligi Narodów, pracę w jej ramach wykonywał w Grecji. Pracował jako specjalista i na kierowniczych stanowiskach m.in. w Państwowym Zakładzie Higieny i w Ministerstwie Zdrowia Publicznego. Od 1924 dyrektor generalny służby zdrowia w MSW. Zamordowany w Katyniu. Zob. M. Balińska, *80-lecie Państwowego Zakładu Higieny*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny” 1998, t. 49 (suplement), s. 100. J. Snitko-Rzeszut (red.), *Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego: Katyń*, Warszawa 2000, s. 710.

79 AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 206.

80 AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 207–208.

Bronił także organizacji krematoriów jako standardu w krajach zachodnich i postępu w rozwoju standardów higieny. 7 kwietnia 1924 r. GDSZ zredagowała kolejną wersję projektu⁸¹, jednak wobec braku uwzględnienia uwag MWRiOP została ponownie odrzucona w osobie ministra wyznań Bolesława Miklaszewskiego⁸². Bez widocznych postępów sprawa ciągnęła się do 23 kwietnia 1925 r., kiedy to minister spraw wewnętrznych Cyryl Ratajski stanął w opozycji do propozycji MWRiOP i przesłał projekt do Prezydium Rady Ministrów w celu rozstrzygnięcia kwestii spornych przez rząd⁸³.

Kolejna odnotowana w aktach konferencja międzyministerialna odbyła się 5 września 1925 r.⁸⁴. Obecni byli przedstawiciele Prezydium Rady Ministrów (Bronisław Hełczyński), Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (D. Drażek⁸⁵, D. Miklaszewski), Ministerstwa Sprawiedliwości (sędzia Cheliński), Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Zygmunt Zaleski) i Ministerstwa Robót Publicznych (Okolski). Nadal trwała dyskusja co do kształtu przekazywania zwłok zakładom uniwersyteckim, nie osiągnięto także kompromisu w kwestii krematoriów. Uzgodniono wszakże chowanie zwłok w osobnych, wydzielonych miejscach, w przypadku konieczności pochowania na cmentarzu wyznaniowym osoby innego wyznania. Nie zdecydowano się na utrzymanie możliwości zakładania i rozszerzania cmentarzy przez związki wyznaniowe⁸⁶.

W międzyczasie projekt zmienił formę na rozporządzenie prezydenta, a MSW wciąż przysyłało do MWRiOP jego kolejne, nieznacznie zmienione wersje, m.in. 25 stycznia 1927 r.⁸⁷ i 20 października 1927 r. W marcu tego roku odbyła się także seria siedmiu konferencji, oprócz przedstawicieli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dyrektor Departamentu Służby Zdrowia Jan Adamski, dr Jakub Sęczyc, referent Olszewski, dr Macko, Bolesław Seroka, Zaremba, później dr Skielski), Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Zawadzki), Ministerstwa Sprawiedliwości (sędzia Stanisław Cheliński), Ministerstwa Robót Publicznych (radca Piwocki) pojawili się także reprezentujący Ministerstwo Reform Rolnych (Orsini, później dr Sas-Kulczycki) i Ministerstwo Spraw Wojskowych (referent w Departamencie Sprawiedliwości MSWojsk mjr dr Maurycy Schlaffenberg)⁸⁸. Ministerstwo Sprawiedliwości proponowało zastrzeżenie o obowiązkowej sekcji sądowo-lekarskiej przed każdym spopieleniem zwłok⁸⁹. Ministerstwo Robót Publicznych postulowało przekazywanie na cele

⁸¹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 172-177.

⁸² AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 178.

⁸³ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 235.

⁸⁴ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 165.

⁸⁵ Prawdopodobnie Józef Drażek-Drawicz, radca ministerialny w Wydziale Organizacyjno-Prawnym Departamentu Organizacyjnego MSW.

⁸⁶ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 165-166.

⁸⁷ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 271.

⁸⁸ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 314.

⁸⁹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 315.

akademickie ciało osób zmarłych w szpitalach i takich, których koszty leczenia pokrywało państwo, a więc osób biednych, o które nie upominała się rodzina. Ministerstwo Sprawiedliwości uznało tę poprawkę za niedemokratyczną⁹⁰. Oprócz dotychczasowych obiekcji merytorycznych MWRiOP zgłaszało uwagi do stosowanej nomenklatury⁹¹. Proponowało „gminę wiejską lub miejską” zamiast „gminy politycznej”, „świątynię” zamiast „kościół” i „cmentarz komunalny” zamiast „publicznego” (gdyż cmentarze wyznaniowe były również publicznymi). Ostatecznie zdecydowano się na termin „cmentarz gminny”.

Do projektowanych rozwiązań odniosła się również Komisja Papieska w liście do Rady Ministrów z dnia 17 listopada 1927 r.⁹² Była ona jednym z dwóch ciał, obok komisji rządowej, powołanych do wykonania konkordatu z 1925 r.⁹³ Jej członkami zostali bp Henryk Przeździecki⁹⁴, bp Stanisław Łukomski⁹⁵ i wspomniany już bp Adolf Szelązek. W skład tej drugiej wchodził przedstawiciel Departamentu Wyznań MWRiOP oraz przedstawiciele poszczególnych ministerstw właściwi w danych kwestiach. Komisja Papieska nie miała w pełni jasnego umocowania do rokowań z władzami kraju, gdyż jej działanie oparte było na pisemnej informacji kardynała Kakowskiego o udzieleniu jej pełnomocnictwa przez Stolicę Apostolską⁹⁶. Było to jednak wyłącznie oświadczenie polskiego episkopatu niepotwierdzone pisemnymi pełnomocnictwami ze strony Watykanu.

Przewodniczący Komisji bp Henryk Przeździecki wyrażał zaniepokojenie pogłoskami prasowymi o niektórych rozwiązaniach zawartych w opracowywanym akcie, postanowił więc podkreślić jej stanowisko, które miało być już prze-

⁹⁰ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 317.

⁹¹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 280-282.

⁹² AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 348.

⁹³ T. Resler, *Konkordat z 1925 roku – podstawa funkcjonowania kościoła katolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Acta Erasmiiana” 2016, t. XIII, s. 56.

⁹⁴ Henryk Przeździecki (1873–1939) – od stycznia 1917 r. członek Departamentu Spraw Politycznych Tymczasowej Rady Stanu, od lutego 1917 r. wiceprzewodniczący Komisji Sejmowo-Konstytucyjnej TRS, w 1918 objął referat stosunków z Watykanem w Departamencie Spraw Politycznych Rady Regencyjnej. Wybrany do Sejmu Ustawodawczego, zrzekł się mandatu 18 marca 1918 r. W latach 1918–1924 biskup podlaski, w latach 1924–1939 biskup siedlecki, w latach 1919–1925 sekretarz Zjazdu Biskupów i członek Komitetu Biskupów, w latach 1926–1936 przewodniczący Komisji Papieskiej i Komisji Mieszanej do wykonania konkordatu. Od 1928 r. członek kilku komisji episkopatu: Prawnej, Prasowej, Unionistycznej i Rady Biskupów ds. KUL. Sympatyzował z katolickim nurtem ruchu ludowego i chadecją, po zmianie władzy w 1926 r. przeciwnik sanacji. Zob. K. Krasowski, op. cit., s. 196-200.

⁹⁵ Stanisław Kostka Łukomski (1874–1948) – w latach 1920–1926 biskup pomocniczy poznański, w latach 1916–1948 biskup diecezjalny łomżyński. W latach 1926-1935 członek Komisji Papieskiej i Komisji Mieszanej do wykonania konkordatu. W latach 1927-1946 sekretarz Konferencji Plenarnej Episkopatu. Członek Komisji Prawnej i Komisji Szkolnej Episkopatu. Politycznie sympatyzował z endecją, po maju 1926 r. ostry przeciwnik obozu sanacyjnego. Zob. K. Krasowski, op. cit., s. 159-163.

⁹⁶ Ibidem.

kazane na spotkaniu z przedstawicielem MSW 20 listopada 1926 r.⁹⁷. O ile nie negowano samej możliwości czasowego przyjmowania zwłok innowierców na cmentarze katolickie, o tyle według Komisji taka możliwość mogłaby wystąpić po porozumieniu z zarządem nekropolii, a nie na podstawie zarządzenia administracyjnego. Była to bardzo istotna deklaracja umożliwiająca dalszą dyskusję w tej materii i była wyraźnym postępem w stosunku do uprzednio prezentowanego stanowiska w kręgach kościelnych. Aby jednak takie rozwiązanie funkcjonowało w praktyce, niezbędne okazałoby się kompleksowe uregulowanie zawierania takich porozumień, aby była to rzeczywista współpraca z władzami administracyjnymi, a nie każdorazowa decyzja podmiotu zarządzającego danym cmentarzem. Komisja nie wspominała jednak o żadnej formie takiego porozumienia, podobnie jak o kategorii wyznań, których członkowie byłiby czasowo dopuszczeni do korzystania z cmentarzy katolickich. Może to świadczyć o tym, że nie podchodziła do końca poważnie do takiego rozwiązania i mogła mieć nadzieję na brak szczegółowych regulacji w tej kwestii, co pozwoliłoby mu na uzyskanie niechlubnego statusu martwego przepisu.

Ustalenie opłat za korzystanie z cmentarza miałyby według Komisji leżeć w gestii ordynariusza kościelnego, a nie władz administracyjnych. Niezmienne pozostawało negatywne stanowisko w sprawie organizacji krematoriów, odmówiono także przyjmowania prochów na cmentarze katolickie jako sprzeczne z chrześcijańskimi przekonaniem. Postulowano wyłączenie katolików z obowiązku utrzymywania cmentarzy gminnych tam, gdzie funkcjonował cmentarz katolicki. Biskup Przeździecki przestrzegał też przed określeniem, że projekt został uzgodniony z władzą kościelną, gdyż spotkanie z delegatem MSW miało jedynie charakter wstępny, dlatego Kościół katolicki nie mógłby uznać aktu prawnego w takiej formie jako niesprzecznego z konkordatem⁹⁸.

Kolejna międzyministerialna konferencja odbyła się 22 listopada 1927 r., a do dotychczasowych delegatów dołączył przedstawiciel Ministerstwa Skarbu⁹⁹. Nadal nie udało się ustalić kwestii spornych, MSW zwróciło się więc 9 grudnia 1927 r. do Biura Prawnego Prezydium RM o ich rozstrzygnięcie przez Radę Ministrów¹⁰⁰. Uczuliło także na rozdźwięk między rządową Komisją Konkordatową a kościelną Komisją Papieską w opinii o zgodności postanowień projektu z konkordatem¹⁰¹.

Do września 1928 r. projekt nie doznał żadnych większych przeobrażeń merytorycznych, choć powrócił do formy ustawy, uwzględniono w nim także zmiany w postępowaniu administracyjnym¹⁰². Podobnie było z wersją z 6 listopada

⁹⁷ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 348-349.

⁹⁸ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 349.

⁹⁹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 351.

¹⁰⁰ Ibidem.

¹⁰¹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 352-353.

¹⁰² AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 265.

1928 r., większość postulatów zgłaszanych przez poszczególne ministerstwa nadal nie zostało uwzględnionych, zmiany dotyczyły głównie nazewnictwa i stylu redakcji poszczególnych artykułów¹⁰³.

O pewnym przełomie możemy mówić w przypadku projektu z 7 grudnia 1929 r., w nim bowiem znalazło oddźwięk sporo postulatów zgłaszanych przez Departament Wyznań MWRiOP¹⁰⁴. Dozwolono chowanie zwłok osób duchownych wyznań uznanych przez państwo przez właściwą władzę duchowną, umożliwiono ustalanie opłat za korzystanie z cmentarzy wyznaniowych zarządcom tych cmentarzy (choć po zatwierdzeniu wojewódzkiej władzy administracji ogólnej), a także zakładanie, rozszerzanie i zamykanie cmentarzy przez związki religijne i inne wyznaniowe osoby prawne. To ostatnie rozwiązanie było więc potwierdzeniem uprawnień przyznanych Kościołowi w konkordacie z 1925 r.

20 grudnia bp Szelażek dodał kolejne propozycje: brak konieczności zatwierdzania opłat na cmentarzach wyznaniowych, jeśli nie byłyby wyższe niż na najbliższym cmentarzu gminnym oraz zakaz chowania popiołów na cmentarzach wyznaniowych bez zgody zarządów tych cmentarzy lub ich zwierzchniej władzy duchownej¹⁰⁵. Obiecał także przeprowadzić ankietę w sprawie chowania niekatolików w wydzielonych kwaterach i przedstawić w tej sprawie odpowiednie rozporządzenie biskupów¹⁰⁶. Znamienny był brak sprzeciwu wobec przepisów o krematoriach, co świadczy o pewnym konsensusie w tej kwestii. Oprócz tego w uzasadnieniu zwrócono m.in. uwagę na nieprecyzyjność lub błędność takich określeń jak „chowanie zwłok przez spopielenie” czy „inne wyznaniowe osoby prawne”¹⁰⁷.

Od 1930 r. czyniono starania ku organizacji konferencji z udziałem przedstawicieli rządu i Komisji Papieskiej¹⁰⁸. Finalnie udało się ją przeprowadzić 9 czerwca 1931 r. Uczestniczyli w niej dyrektor Departamentu Wyznań MWRiOP Franciszek Potocki¹⁰⁹, dyrektor Biura Prawnego Prezesa Rady Mini-

¹⁰³ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 363-372.

¹⁰⁴ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 373-376, 378, 380-382, 384, 387.

¹⁰⁵ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 377, 383.

¹⁰⁶ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 386.

¹⁰⁷ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 388-390.

¹⁰⁸ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 408-409.

¹⁰⁹ Franciszek Salezy Potocki (1877–1949) – hrabia, ziemianin, ordynat teplicko-sitkowiecki. W czasie I wojny światowej i wkrótce po niej działacz polskich organizacji kulturalnych i oświatowych na Rusi, wiceprezes Stronnictwa Prawicy Narodowej na Rusi. W 1919 r. powrócił do Polski, gdzie piastował różne funkcje w gospodarce. W latach 1922–1928 pracował jako dziennikarz i działał w Stronnictwie Prawicy Narodowej. 31 października 1928 r. mianowany dyrektorem Departamentu Wyznań MWRiOP, co było owocem sojuszu obozu sanacyjnego ze środowiskiem konserwatywistów. Jako mający dobre stosunki z hierarchami kościelnymi arystokrata i osoba ugodowa związana z prawicą rozpatrywany był przez piłsudczyków jako gwarant dobrych relacji na linii władza–Kościół. W proteście do ostrej polityki wobec prawosławia prowadzonej przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo Spraw Wojskowych złożył dymisję 14 września 1938 r. Zob. P. Leszczyński, op. cit., s. 263-265.

strów Jan Kanty Pięta¹¹⁰, bp Henryk Przeździecki, bp Stanisław Łukomski¹¹¹. O ile z organizacją krematoriów pogodzone się w MWRiOP, wydaje się, że nigdy nie nastąpiło to w przypadku decydentów kościelnych, gdyż z kolejnej wersji projektu zniknęły wszelkie przepisy dotyczące spopielenia zwłok i chowania popiołów¹¹². Przybrała ona już formę niemal tożsamą z przyszłą ustawą, wszystkie główne rozwiązania zostały już ustalone, także ułożenie artykułów było już niemal w formie końcowej. W protokole konferencji możemy przeczytać, że delegaci zgodnie uznali przepisy ustawy za niesprzeczne z konkordatem i prawem kanonicznym¹¹³, co usunęło najpoważniejszą do tej pory przeszkodę w ich uchwaleniu, czyli sprzeciw Kościoła. Porozumiano się także w kwestii zamieszczenia w przyszłym rozporządzeniu wykonawczym regulacji umożliwiających chowanie kardynałów, biskupów diecezjalnych, opatów i innych zwyczajowo przyjętych osób w kościołach. Specjalnym miejscem pochówku dla osób zasłużonych dla państwa miały być Wawel oraz kościół na Skalce. Dla gmin poniżej 2000 mieszkańców wystarczające miałyby też być wystawienie na cmentarzu niewielkiej, drewnianej kostnicy.

18 listopada 1931 r. odbyło się drugie spotkanie w tym samym gronie uzupełnione o osobę bp Adolfa Szelażka¹¹⁴. W tekście projektu wprowadzono jeszcze pewne poprawki, przede wszystkim w kwestii nomenklatury. Finalnie ustalono również, że ustawa nie będzie obowiązywać na terenie województwa śląskiego¹¹⁵. Tak ukształtowała się ostateczna forma projektu ustawy o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonów, która trafiła pod obrady parlamentarne. Znalazła się tam w roku następnym, pierwsze czytanie projektu odbyło się na 55. posiedzeniu Sejmu Rzeczypospolitej III kadencji 13 lutego 1932 r.¹¹⁶, a drugie i trzecie czytanie na 65. posiedzeniu Sejmu 8 marca 1932 r.¹¹⁷, gdzie przeszedł bez poprawek. Senat rozpatrzył go

¹¹⁰ Jan Kanty Pięta¹¹⁰ (1885–1933) – od 1920 r. kierował referatem wyznania prawosławnego w randze radcy ministerialnego w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W 1922 r. przeszedł do pracy w Prezydium Rady Ministrów, gdzie najpierw pełnił obowiązki radcy prawnego w Departamencie Ustawodawczym, od sierpnia 1926 r. piastował funkcję kierownika Działu Prawnego Prezesa Rady Ministrów, a od kwietnia 1927 r. do listopada 1932 r. dyrektora Biura Prawnego Prezesa Rady Ministrów. W latach 1932–1933 I Prezes Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Zob. Ś. p. Jan Kanty Pięta¹¹⁰, „Kurier Warszawski” z 11 kwietnia 1933, s. 4.

¹¹¹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 433.

¹¹² AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 410-423.

¹¹³ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 433.

¹¹⁴ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 500-502.

¹¹⁵ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 520, 522. W 1934 r. przepisy ustawy zostały za pomocą ustawy Sejmu Śląskiego rozciągnięte na teren województwa śląskiego, zmiany dotyczyły jedynie określenia podmiotów władz administracyjnych odpowiedzialnych za wykonanie przepisów ustawy.

¹¹⁶ Biblioteka Sejmowa, Parlamentaria polskie 1919–1997 (dalej: BS, PP), Sejm 1919-1939, 3 kadencja 1930–1935 (dalej: Sm3k), Stenogramy (dalej: St), *Sprawozdanie Stenograficzne z 55 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 13 lutego 1932 roku* (dalej: SS55), s. 57.

¹¹⁷ BS, PP, Sm3k, St, *Sprawozdanie Stenograficzne z 65 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 8 marca 1932 roku* (dalej: SS65), s. 64.

9 dni później, czyli 17 marca 1932 r. na 38. posiedzeniu III kadencji izby wyższej¹¹⁸. Tam również przeszedł bez poprawek, tym samym uchwalono ustawę o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu, weszła w życie 26 października 1932 r.

W 1932 r. przeniesiono część kompetencji z zakresu zdrowia publicznego z MSW do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej (przemianowanego w tym samym roku na Ministerstwo Opieki Społecznej¹¹⁹), sprawy cementarzy ze stanowiska sanitarno-technicznego pozostały jednak w gestii resortu spraw wewnętrznych¹²⁰. Administracją cementarzy komunalnych i wojennych zajmować się miały głównie Departament Samorządu i Departament Techniczno-Budowlany¹²¹.

Zadanie przygotowania rozporządzenia wykonawczego do ustawy przydzielono jednak Ministerstwu Opieki Społecznej, gdzie prace rozpoczęto szybko i intensywnie, gdyż 29 września 1932 r. gotowy projekt przesłano do MWRiOP¹²². Całość była już w zaawansowanym stadium i bardzo nieznacznie różniła się od tekstu przyszłego rozporządzenia¹²³, jego wejście w życie początkowo planowane było na czas uzyskania mocy obowiązującej przez ustawę. 19 października, po konsultacjach w Departamencie Wyznań¹²⁴, minister Janusz Jędrzejewicz¹²⁵ zaproponował wyjątek od wyłączności przechowywania ciał w kościołach i kaplicach pozacmentarnych, co dozwolone było tylko na czas obrzędu religijnego. Wyjątek ten polegał na przedłużeniu takiej możliwości w przypadku zwłok osoby duchownej lub świeckiej na mocy przywileju lub zwyczaju¹²⁶. Motywował to

¹¹⁸ BS, PP, Senat 1922–1939, 3 kadencja 1930–1935, Stenogramy, *Sprawozdanie Stenograficzne z 38 posiedzenia w dniu 17 marca 1932 roku* (dalej: SS38), s. 3.

¹¹⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 lipca 1932 r. o wprowadzeniu nazwy „Minister Opieki Społecznej” i „Ministerstwo Opieki Społecznej” (Dz. U. nr 64, poz. 597).

¹²⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 czerwca 1932 r. o przekazaniu zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawach zdrowia publicznego Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej (Dz.U. nr 52, poz. 493).

¹²¹ Statut organizacyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (M. P. 1932 nr 148, poz. 182).

¹²² AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 573.

¹²³ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 577-589.

¹²⁴ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 574-576.

¹²⁵ Janusz Jędrzejewicz (1885–1951) – od 1914 r. członek Polskiej Organizacji Wojskowej, od lutego do lipca 1917 r. adiutant Józefa Piłsudskiego w Komisji Wojskowej Tymczasowej Rady Stanu. W latach 1918–1923 rozwijał karierę wojskową, w latach 1924–1926 dyrektor Państwowego Seminarium Nauczycielskiego im. Sz. Konarskiego w Warszawie. Po zmianie władzy w 1926 r. urzędnik do specjalnych poruczeń Prezesa Rady Ministrów, od 1927 r. wizytator Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W latach 1928–1935 poseł na Sejm II i III kadencji, a w latach 1935–1938 senator IV kadencji. W latach 1930–1935 wiceprezes Wielkiej Rady Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Współtwórca konstytucji kwietniowej. Od 12 sierpnia 1931 r. minister WRiOP, od 10 maja 1933 r. równocześnie premier RP (zachował funkcję ministra). Oba stanowiska piastował do 13 maja 1934 r. Za jego kadencji przeprowadzono obszerną reformę szkolnictwa powszechnego i doprowadzono do rozbudowy szkolnictwa zawodowego. Zob. P. Leszczyński, op. cit., s. 242-244.

¹²⁶ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 570.

praktyką umieszczania przed pogrzebem w świątyniach ciał osób duchownych różnych wyznań oraz patronów kościołów na czas dłuższy. Minister postulował też podział kraju na rejony, z których zwłoki miałyby trafiać do z góry określonych zakładów uniwersyteckich¹²⁷. Przydzielenie uniwersytetowi miejscowości, z której miałyby otrzymywać zwłoki spoza wyznaczonego rejonu miałyby być możliwe na podstawie porozumienia zainteresowanych uczelni i zgody wojewody, a zawiadamiać o posiadaniu zwłok (po zgłoszeniu zapotrzebowania) miałyby powiatowa władza administracji ogólnej. W przypadku trudności Jędrzejewicz dopuszczał uregulowanie tych kwestii w formie okólnika (co ostatecznie się stało). Proponował też ustanowienie możliwości wydawania zgody na pochówek poza cmentarzem (min. w grobowcach i mauzoleach rodzinnych) przez ministra opieki społecznej, ewentualnie wojewodę¹²⁸.

16 maja 1933 r. w Ministerstwie Opieki Społecznej odbyła się konferencja¹²⁹ z udziałem przedstawiciela Biura Episkopatu księdza kanonika Zygmunta Choromańskiego¹³⁰. 31 maja wysłano do MWRiOP poprawioną wersję projektu. Po uzyskaniu sierpniowej opinii Komisji Papieskiej o jego zgodności z konkordatem¹³¹ we wrześniu Departament Wyznań MWRiOP nie widział już żadnych przeszkód w wydaniu uzgodnionego rozporządzenia¹³². Prace nad nim poszły więc znacznie sprawniej niż nad ustawą, choć nie udało się ich zakończyć przed wejściem w życie tej drugiej, stąd czasowy rozdźwięk w datach ich uchwalenia i uzyskania mocy obowiązującej.

Podsumowanie

Mimo przesadnie długiego okresu opracowywania przepisów ustawy z 1932 r. i rozporządzenia z 1933 r., a także rezygnacji z wielu postępowych rozwiązań, samo ich uchwalenie w takiej formie i w tamtym czasie należy rozpatrywać w kategoriach istotnego sukcesu. Z przebiegu wieloletnich prac nad poszczególnymi projektami widzimy bowiem, że głównym powodem ich hamowania

¹²⁷ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 571. Proponowany podział: woj. warszawskie, łódzkie, lubelskie i biłostockie – Uniwersytet Warszawski; woj. wileńskie, nowogródzkie i poleskie – Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie; woj. lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie i wołyńskie – Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie; woj. krakowskie, śląskie i kieleckie – Uniwersytet Jagielloński; woj. poznańskie i pomorskie – Uniwersytet Poznański.

¹²⁸ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 572.

¹²⁹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 595.

¹³⁰ Zygmunt Choromański (1892–1968) – w latach 1917–1926 notariusz w Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, w 1921 r. został obrońcą węzła małżeńskiego w sądzie arcybiskupim, w tym też czasie został wykładowcą w Wyższym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Warszawie (do 1929). Po II wojnie światowej biskup pomocniczy warszawski i sekretarz generalny Konferencji Episkopatu Polski (1946–1968). Zob. M. Smoliński, *Biskup negocjator. Zygmunt Choromański (1892–1968)*, Warszawa 2014, s. 30–40, 58–59.

¹³¹ AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 603.

¹³² AAN, MWRiOP, syg. 658, k. 602.

i przekształceń były postulaty wyznaniowe zgłaszane przez Departament Wyznań MWRiOP oraz przez związki i instytucje wyznaniowe. Naturalny prym wiódł w tym aspekcie Kościół rzymskokatolicki, którego przemożny wpływ na dyskurs polityczno-społeczny w międzywojennej Polsce nierzadko doprowadzał do istotnych modyfikacji projektów aktów prawnych, a nawet całkowitego ich uśmiercenia jeszcze przed wejściem na ścieżkę legislacyjną. Taki los spotkał chociażby przygotowane przez MWRiOP i Ministerstwo Sprawiedliwości projekty rozporządzeń prezydenta o uznawaniu związków religijnych i o zmianie wyznania¹³³, czy projekty prawa małżeńskiego i prawa o aktach stanu cywilnego autorstwa Komisji Kodyfikacyjnej¹³⁴. W przypadku prawa chowania zmarłych ostra postawa Kościoła wynikała z głębokiego przeświadczenia o przysługującym mu, niezależnie od władzy świeckiej, uprawnienia do normowania pogrzebu swych wiernych¹³⁵.

Tymczasem w ustawie o chowaniu zmarłych z 1932 r. udało się zawrzeć wiele nowoczesnych i potrzebnych rozwiązań sanitarnych i organizacyjnych, jak np. obowiązek zakładania cmentarzy gminnych dla obywateli wszystkich wyznań czy nakaz budowy kostnic lub domów przedpogrzebowych. I choć ustępstwa w postaci m.in. umożliwienia zakładania cmentarzy przez związki wyznaniowe i rezygnacji z możliwości spopielenia zwłok należy uznać za poważne, to zmiany tego typu nie wypaczyły pierwotnego charakteru ustawy i jej podstawowych założeń. Kwestie sporne przy prawie chowania zmarłych nie miały tak kontrowersyjnego dla Kościoła charakteru jak chociażby te przy wspomnianym prawie małżeńskim, jednak nietrudno wyobrazić sobie kontynuację takiego jałowego konfliktu przez kolejnych 7 lat, aż do tragicznego dla II Rzeczypospolitej września 1939 r. i końca wszelkich legislacyjnych debat. Dlatego też warto docenić kompromis, który poskutkował ujednoliceniem prawa na terenie całego kraju w tej trudnej w perspektywie ludzkiego przemijania dziedzinie życia społecznego. Tym bardziej, że jego owoc obowiązywał aż do 16 lutego 1959 r., kiedy to wszedł w życie jego obowiązujący do dziś następca, czyli ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych¹³⁶.

¹³³ K. Łopatecki, *Przebieg prac nad projektami rozporządzeń prezydenta o uznawaniu związków religijnych oraz o zmianie wyznania w Polsce w latach 1926–1927, w świetle dokumentów Archivio Segreto Vaticano*, MH-I 2012, t. XI, s. 434–439.

¹³⁴ K. Krasowski, *Prawo o aktach stanu cywilnego w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1995, z. 2, s. 248–249.

¹³⁵ H. Insadowski, *Kościelne prawo pogrzebowe*, Włocławek 1930, s. 2.

¹³⁶ Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (Dz. U. nr 11, poz. 62).

Bibliografia

Archiwalia

- Archiwum Akt Nowych, Zespół: Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, syg. 658 – Cmentarze – grzebanie zmarłych – ustawa o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyn zgonu, rozporządzenie wykonawcze i instrukcje.
- AAN, MWRiOP, syg. 659 – Cmentarze – rozporządzenia, instrukcje o zakładaniu cmentarzy, taryfach opłat za obrzędy pogrzebowe, wywłaszczaniu pod cmentarze itp. oraz dotyczące cmentarzy w wielu parafiach.
- Biblioteka Sejmowa, Zespół: Parlamentaria polskie 1919–1997, Sejm 1919–1939, 3 kadencja 1930–1935, Stenogramy, *Sprawozdanie Stenograficzne z 55 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 13 lutego 1932 roku.*
- BS, PP, Sm3k, St, *Sprawozdanie Stenograficzne z 65 posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej z dnia 8 marca 1932 roku.*
- BS, PP, Senat 1922–1939, 3 kadencja 1930–1935, Stenogramy, *Sprawozdanie Stenograficzne z 38 posiedzenia w dniu 17 marca 1932 roku.*

Akty prawne i okólniki

- Dziennik Praw Królestwa Polskiego. 1849, t. 38, nr 118.
- Biuletyn Dyrekcji Zdrowia Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1918, nr 1.
- Dekret Naczelnika Państwa z dnia 8 lutego 1919 r. Państwowa Zasadnicza Ustawa Sanitarna (Dz. Pr. P. Pol. nr 15, poz. 207).
- Ustawa z dnia 19 lipca 1919 r. Zasadnicza Ustawa Sanitarna (Dz. Pr. P. Pol. nr 63, poz. 371).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 24 listopada 1921 r. w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustaw sanitarnych, na województwa: nowogródzkie, poleskie i wołyńskie oraz na powiaty, grodzieński, wołkowyski i białowiecki województwa białostockiego (Dz. U. nr 100, poz. 720).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 1 lipca 1922 r. w przedmiocie rozciągnięcia na Ziemię Wileńską ustaw sanitarnych oraz dotyczących ograniczeń sprzedaży i użycia napojów alkoholowych (Dz. U. nr 64, poz. 569).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 6 maja 1920 r. w sprawie przewożenia i ekshumacji zwłok (Dz. U. nr 42, poz. 257).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 26 kwietnia 1921 r. w przedmiocie uzupełnienia art. 7 rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego w sprawie przewożenia i ekshumacji zwłok (Dz. U. nr 39, poz. 242).
76. Okólnik w sprawie przewozu zwłok z zagranicy, K. IIIb-2222 (Dz. Urz. MSZ 1923 nr 7, s. 125-127).
- Obwieszczenie z dnia 19 lipca 1920 r. w przedmiocie sprostowania rozporządzenia Ministra Zdrowia Publicznego w sprawie przewożenia i ekshumacji zwłok (Dz. U. nr 57, poz. 360).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 27 marca 1922 r. w przedmiocie przewożenia i ekshumacji zwłok oraz zgłaszania zatruc ołowiem, cynkiem,

fosforem, arsenikiem i rtęcią w zakładach przemysłowych, fabrykach i warsztatach na obszarze województw: nowogródzkiego, poleskiego i wołyńskiego i powiatów: białowieskiego, grodzieńskiego i wołkowyskiego województwa białostockiego (Dz. U. nr 35, poz. 298).

Ustawa z dnia 28 listopada 1923 r. w przedmiocie zniesienia Ministerstwa Zdrowia Publicznego (Dz. U. nr 131, poz. 1060).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 18 stycznia 1924 r. w przedmiocie rozdziału kompetencji Ministra Zdrowia Publicznego (Dz. U. nr 9, poz. 86).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 lipca 1932 r. o wprowadzeniu nazwy „Minister Opieki Społecznej” i „Ministerstwo Opieki Społecznej” (Dz. U. nr 64, poz. 597).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 czerwca 1932 r. o przekazaniu zakresu działania Ministra Spraw Wewnętrznych w sprawach zdrowia publicznego Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej (Dz. U. nr 52, poz. 493).

Statut organizacyjny Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (M. P. 1932 nr 148, poz. 182).

Ustawa z dnia 17 marca 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu (Dz. U. nr 35, poz. 359).

Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 30 listopada 1933 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzaniu przyczyny zgonu, wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych i Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (Dz. U. 1934 nr 13, poz. 103).

Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Rzymie dn. 10 lutego 1925 r. (ratyfikowany zgodnie z ustawą z dnia 23 kwietnia 1925 r.) (Dz. U. nr 72, poz. 501).

Opracowania i materiały prasowe

Balińska M., *80-lecie Państwowego Zakładu Higieny*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny” 1998, t. 49 (suplement).

Chodyński Z., *Cmentarz*, [w:] *Encyklopedia Kościelna*, wyd. M. Nowodworski, t. 3, Warszawa 1874.

Długozima A., *Cmentarze jako ogrody żywych i umarłych*, Warszawa 2011.

Dziobek-Romański J., *Cmentarze – zarys regulacji historycznych, prawnych i kanonicznych*, „Rocznik Historyczno-Archiwalny” 1999, t. XIII.

Hrynicky W., *Bezpieczeństwo kulturowe na przykładzie ochrony miejsc spoczynku*, [w:] *Zbornik vedeckých a odborných prác, Národná a medzinárodná bezpečnosť*, Liptovský Mikuláš 2012.

Insadowski H., *Kościelne prawo pogrzebowe*, Włocławek 1930.

Janicki D., *Cmentarze w polskim prawie administracyjnym*, „Security, Economy and Law” 2014, nr 4.

Kolbuszewski J., *Cmentarze*, Wrocław 1996.

Krasowski K., *Biskupi katoliccy II Rzeczypospolitej*, Poznań 1996.

- Krasowski K., *Prawo o aktach stanu cywilnego w II Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 1995, z. 2, s. 248-249.
- Leszczyński P., *Centralna administracja wyznaniowa II RP. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego*, Warszawa 2006.
- Łopatecki K., *Przebieg prac nad projektami rozporządzeń prezydenta o uznawaniu związków religijnych oraz o zmianie wyznania w Polsce w latach 1926–1927, w świetle dokumentów Archivio Segreto Vaticano*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2012, t. XI.
- Majdecka-Strzeżek A., *Historyczne cmentarze ogrody pamięci jako wyróżniki krajobrazu kulturowego*, „Czasopismo Techniczne. Architektura” 2012, nr 2-A, z. 7.
- Mazurkiewicz J., *Non omnis moriar. Ochrona dóbr osobistych zmarłego w prawie polskim*, Wrocław 2010.
- Policja lekarska. O grzebaniu ciał zmarłych*, wyd. w Drukarni Stanisława Strąbskiego, Warszawa 1846.
- Resler T., *Konkordat z 1925 roku – podstawa funkcjonowania kościoła katolickiego w II Rzeczypospolitej*, „Acta Erasmiana” 2016, t. XIII.
- Słownik Biograficzny Miasta Lublina*, red. T. Radzik, J. Skarbek, A. Witusik, t. I, red., Lublin 1993.
- Smoliński M., *Biskup negocjator. Zygmunt Choromański (1892–1968)*, Warszawa 2014.
- Snitko-Rzeszut J. (red.), *Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego: Katyń*, Warszawa 2000.
- Starzecka K., *Lokalizacja cmentarza wyznaniowego w świetle przepisów prawa polskiego o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2014, t. 17.
- Szczerbiński M., Wieczorek G., *Legionista, naukowiec, polityk. Życie i działalność profesora Bronisława Hełczyńskiego (1890-1978) w kraju i na obczyźnie*, [w:] *Między historią a prawem. Tom studiów dedykowany pamięci Bronisława Hełczyńskiego (1890–1978)*, red. P. Leszczyński, R. Niro, M. Szczerbiński, Gorzów Wielkopolski 2007.
- Uniwersał do Miast Wolnych względem cmentarzy i szlachtuzów*, Suplement do „Gazety Warszawskiej” 1792.
- Walker G. A., *Gatherings from grave yards: particularly those of London: with a concise history of the modes of interment among different nations, from the earliest periods. And a detail of dangerous and fatal results produced by the unwise and revolting custom of inhuming the dead in the midst of the living*, London 1839.
- Zaorski K., *Udział Bronisława Hełczyńskiego w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Rzeczypospolitej Polskiej*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2018, t. XVII, z. 1.

STRESZCZENIE

Regulacje prawne związane z pochówkiem pojawiały się już w starożytności i dotyczyły przede wszystkim ograniczeń w wyborze lokalizacji jego wyprawienia. W średniowieczu zarówno kwestie organizacyjne, jak i prawne stały się w tym temacie domeną Kościoła, co zaczęło zmieniać się w połowie XVIII w. Po odrodzeniu państwa polskiego szybko udało się uchwalić akty prawne dotyczące ogólnych spraw sanitarnych (dekret i ustawa z 1919 r.) oraz ekshumacji i przewożenia zwłok (rozporządzenie z 1920 r.). Wcześniej rozpoczęto też prace nad nowymi regulacjami dotyczącymi chowania zmarłych, które trwały co najmniej od 1921 r. W trakcie ponaddziesięcioletnich prac przygotowano łącznie kilkanaście wersji ustawy, jednak swój podstawowy kształt (przybliżony do efektu końcowego z 1932 r.) zyskała już w pierwszej połowie lat dwudziestych. Poszczególne projekty różniły się najczęściej niewielkimi elementami, jak nazewnictwo czy drobne zmiany merytoryczne i techniczne. Zorganizowano wiele międzyministerialnych konferencji, a w dyskusjach oprócz ich twórców brali udział m.in. przedstawiciele Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, Ministerstwa Robót Publicznych i Ministerstwa Sprawiedliwości. Głównymi kwestiami spornymi przedłużającymi prace okazały się uprawnienia związków wyznaniowych w stosunku do organizacji cmentarzy oraz możliwość spopielenia ciał i zakładania krematoriów. Wątpliwości w formie niedoboru tych pierwszych i niedopuszczalności ciałopalenia zgłaszał Departament Wyznań MWRiOP i same instytucje wyznaniowe, przede wszystkim reprezentanci Kościoła rzymskokatolickiego, co prowadziło do długotrwałej niemożliwości uchwalenia ustawy. W końcu udało się jednak zawrzeć kompromis, na którym merytorycznie skorzystał głównie Kościół, gdyż zrealizowano jego podstawowe postulaty. Finalnie ustawę uchwalono w 1932 r., a rozporządzenie wykonawcze w roku następnym. W kontekście trudności, z jakimi mierzono się przy ich opracowywaniu oraz wyznaczenia wielu nowoczesnych rozwiązań sanitarnych, ich uchwalenie należy uznać za pozytywny moment w historii międzywojennej polskiej legislacji.

SUMMARY

From the ministerial work on the unification of burial law in the Second Polish Republic

Regulations related to burial had already appeared in antiquity, and mainly concerned restrictions on the location of burials. In the Middle Ages, both organizational and legal issues in this matter became the domain of the Church, which began to change in the middle of the 18th century. After the revival of the Polish state, legal acts concerning general sanitary matters (decree and act of 1919) and the exhumation and transportation of corpses (ministerial decree of 1920) were quickly adopted. Work on the new regulations regarding burial of the deceased lasted at least from 1921. Over

a decade, over a dozen versions of the bill were prepared, but its basic form (similar to the final text of the act of 1932) had already taken shape in the first half of the twenties. Individual draft laws differed most often in small elements, such as nomenclature or technical and minor substantive changes. In the organized interministerial conferences representatives of many governmental units participated, among others from the Ministry of Religious Denominations and Public Enlightenment, the Ministry of Public Works, and the Ministry of Justice. The main disputable issues prolonging work were the authorizations of religious organizations in the matter of the establishment of cemeteries and the possibility of incinerating corpses and setting up crematoria. Doubts in the form of the deficiency of the first ones, and the inadmissibility of body-burning were reported by the Department of Religious Affairs of the Ministry of Religious Denominations and Public Enlightenment, and by the religious institutions themselves (mainly the Roman Catholic Church), which led to the long-term impossibility of adopting the act. In the end, however, the conflicted sides were able to reach a compromise, which essentially benefited the Church, because its basic postulates were fully implemented. The act was passed in 1932, and the executive regulation was passed in the following year. In the context of the difficulties that were faced during the work, and the importance of many modern sanitary solutions, their adoption should be considered a positive moment in the history of interwar Polish legislation.

Emilia Płońska

Uniwersytet w Białymstoku
e- mail: emiliaplonska@interia.pl

ORCID 0000-0001-5704-2445

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.07

Głośne procesy kobiet w II Rzeczypospolitej – perspektywa kryminologiczna

ABSTRAKT

Celem artykułu jest przedstawienie najciekawszych procesów sądowych z udziałem kobiet w epoce dwudziestolecia międzywojennego. W opracowaniu wykorzystano następujące podstawowe metody badawcze: metoda analizy i krytyki piśmiennictwa oraz analiza porównawcza opracowań teoretyczno-empirycznych z zakresu literatury przedmiotu. Specyficzne przypadki kobiet – uczestniczek procesów karnych omówiono opierając się na materiale archiwalnym. Uzupełniająco autorka odwołała się także do dorobku polskiego piśmiennictwa i literatury przedmiotu z zakresu prawa, socjologii i kryminologii.

ABSTRACT

Renowned criminal trials of women in the Second Polish Republic – a criminological perspective

The purpose of the article is to present the most interesting lawsuits involving women in the interwar period. The basic research methods used in the study are: the method of analysis and criticism of literature, and a comparative analysis of theoretical-empirical studies in the field of literature on the subject. Specific cases of women, participants of criminal proceedings, were discussed based on archival material. In addition, the author also referred to the achievements of Polish literature and subject literature in the field of law, sociology and criminology.

Słowa kluczowe: dwudziestolecie międzywojenne, przestępczość kobiet, proces karny, kryminologia

Key words: the interwar period, women's crime, penal process, criminology

Wprowadzenie

Okres dwudziestolecia międzywojennego to epoka odbudowy niepodległej Polski pełna gwałtownych tarć politycznych, rozwoju gospodarki, ale i niezapomnianych procesów, których bohaterkami były przedwojenne przestępczynie – zabójczynie, oszustki, aferzystki... Ówczesna prasa, a w szczególności pisma takie jak: „Ilustrowany Kurier Codzienny”, „Tajny Detektyw”, czyli „Ilustrowany Tygodnik Kryminalno-Sądowy” zawierały informacje z dziedziny kryminalno-sądowej w formie reportaży lub artykułów ilustrowanych zdjęciami. Reporterzy tych pism dostarczali szczegółowych informacji dotyczących krwawych zbrodni, handlu żywym towarem czy drastycznych zabójstw. Artykuły ilustrowano zdjęciami, co wzbudzało ciekawość i jeszcze większe zainteresowanie społeczne. Celem publikacji prasowych było wychowywanie społeczeństwa – wskazywanie, iż sprawca przestępstwa musi ponieść odpowiedzialność za swoje czyny, do czego ma doprowadzić toczący się proces. Jednakże zdaniem ówczesnych prawników lektura artykułów dotyczących przestępstw prowokowała do działań odwrotnych – powodowała, że ludzie uczyli się, jak popełniać przestępstwa.

W czasach II Rzeczypospolitej nie prowadzono selekcji osób uczestniczących w rozprawach. Miłośnicy sensacji tłumnie jako publiczność uczestniczyli w rozprawach, aby osobiście obserwować złoczyńców, czy też wychwycić jakieś sensacyjne zdarzenia. Obecnie udział publiczności w rozprawie jest możliwy pod warunkiem jawności rozprawy. Istnieją też inne ograniczenia. W dwudziestoleciu międzywojennym możliwość udziału w rozprawie ludzie wykorzystywali niejednokrotnie jako rozrywkę i szansę na zobaczenie sensacji. Do najbardziej obleganych spraw należały rozprawy dotyczące: bijatyk sąsiedzkich, pomówień towarzyskich, gróźb oraz mające charakter polityczny. Fascynujące z kryminologicznego punktu widzenia były także procesy dotyczące zbrodni dokonanych przez kobiety, co wynikało z faktu, że kobietę kojarzono z delikatnością, wrażliwością, zatem zbrodnia i kobieta stanowiły niezrozumiały dla większości związek. Charakter ówczesnych procesów wykazuje duże podobieństwo do obecnych problemów wymiaru sprawiedliwości z naciskami ze strony opinii publicznej, wydającej wyrok, zanim zostaną sprawdzone i zweryfikowane wszystkie fakty. Zdarza się również, że opinia publiczna podważa zasadność wymiaru kary nie znając zasad prawa karnego ani procesowego.

Głównym celem publikacji jest subiektywny przegląd głośnych kobiecych procesów dwudziestolecia międzywojennego, ze szczególnym uwzględnieniem procesu Marii Ciunkiewiczowej oraz ukazanie różnorodności sposobów popełniania przestępstw przez kobiety w II Rzeczypospolitej.

W pierwszej części opracowania przedstawiono statystyczny obraz przestępczości kobiet tego okresu. W części drugiej opisano najciekawsze procesy kobiece (wybór subiektywny). Artykuł ma charakter teoretyczno-empirycznej kompilacji. Powstał na podstawie kwerendy źródłowej artykułów prasowych, przedwojennych dzienników i tygodników znajdujących się w repozytoriach bibliotek krajowych oraz analizy literatury przedmiotu. Na potrzebę opracowania, posługując się rocznikami statystycznymi, dokonano również analizy statystycznej przestępczości kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym. Zastosowana metoda statystycznej analizy danych zastanych posłużyła wskazaniu różnicowania płaszczyzn kobiecej aktywności przestępczej, stanowiącej istotny problem społeczny i obserwacji zmian w tendencjach przestępczości kobiet.

Wykorzystane metody badawcze to również analiza piśmiennictwa, analiza dokumentów i metoda historyczna. Metoda analizy piśmiennictwa została zastosowana celem zebrania informacji na temat istniejących opracowań z zakresu podjętej w artykule problematyki. Analiza dokumentów miała na celu uporządkowanie i interpretację zawartych w nich treści pod kątem ustalonego problemu badawczego. Polegała na ich historycznej interpretacji, omówionej zarówno na płaszczyźnie wewnętrznej, skoncentrowanej na zawartych w nich treściach oraz zewnętrznej, zainteresowanej również czasem i warunkami ich powstania. Zastosowana metoda analizy dokumentów pozwoliła również na zgromadzenie i dokonanie wstępnej selekcji dokumentów urzędowych, statystycznych, przepisów prawa oraz ich wybór do analizy pod kątem wskazanego problemu badawczego. Ostateczne zanalizowanie ich treści i opracowywanie wniosków badawczych w kontekście historycznym było możliwe dzięki metodzie historycznej. Cenne źródło do badań nad dziejami II Rzeczypospolitej stanowiły materiały prasowe, będące niezastąpioną skarbnicą informacji o minionych wydarzeniach, z następujących powodów:

- 1) w artykułach prasowych zawarte są aktualne wiadomości, przedstawiane dramatyczne relacje z pierwszej ręki, donoszące o ważnych wydarzeniach w skali całego kraju;
- 2) artykuły redakcyjne przedstawiają różne punkty widzenia pozwalające na umiejscowienie wydarzeń we właściwym im kontekście politycznym, gospodarczym i społecznym oraz czasie;
- 3) artykuły są nieustannym zapisem historii lokalnej, historii danej społeczności;
- 4) w sytuacji braku źródeł sądowych, archiwalnych mogą być uznane za jedyne źródło poznania, przy czym należy pamiętać o subiektywizmie ocen autorów artykułów, jak i emocjonalnie i stronniczo nacechowanym charakterze niektórych artykułów zależnie od rodzaju prasy.

Zastosowana metoda historyczna miała na celu wskazanie relacji przyczynowo-skutkowych mających wpływ na aktywność przestępczą kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym oraz zjawisk i tendencji mających wpływ na obecny stan prawny. Posłużyła też dokonaniu przeglądu indywidualnych „predyspozycji” przestępczych, ujawniających się w strukturze przestępstw popełnianych przez kobiety.

Statystyczny obraz przestępczości kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym

Dwudziestolecie międzywojenne to okres szczególnie ze względu na:

- 1) wydarzenia historyczne, jakie miały wówczas miejsce w Polsce;
- 2) kształtowanie się mentalności wolnych Polaków;
- 3) problemy społeczne, narodowościowe, wyznaniowe;
- 4) różnice kulturowe nowo powstałej państwowości.

Czyny przestępcze, będące rzeczywistym problemem życia społecznego, miały swoje źródło we wskazanych powyżej zjawiskach, ale nie tylko. Motywy działania sprawców przestępstw bywały różne. Inne w przypadku kobiet inne w przypadku mężczyzn.

Jak wskazuje M. Rodak¹, w pierwszych latach funkcjonowania II Rzeczypospolitej niewiele było takich dziedzin życia, które nie wymagałyby naprawy, gdyż pozbawione wyraźnych norm moralnych społeczeństwo, po ponad stu latach zaborów i trwającej nadal wojnie na obszarach odradzającego się państwa, miało duże kłopoty z ich przestrzeganiem. Nie poprawiał tej sytuacji chaos dyspozycyjny, prawny, nieufność połączona z lekceważeniem polskiej policji, a także inne przyczyny uniemożliwiające osiągnięcie kontrolowanego ładu społecznego². Efektem tych zjawisk stał się gwałtowny wzrost przestępczości po I wojnie światowej. Generalnie okres międzywojenny, z wyjątkiem drugiej dekady lat dwudziestych, a szczególnie początku lat trzydziestych, upłynął pod znakiem dość wysokich wskaźników przestępczości³.

Sytuacja uległa poprawie w połowie lat trzydziestych, głównie za sprawą uchwalenia nowego Kodeksu Karnego w 1932 r.⁴ oraz nieznacznej poprawie

¹ M. Rodak, *Międzywojenna polska debata kryminologiczna - poszukiwanie społecznych przyczyn przestępczości i sposobów jej zwalczania*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. XXXI, s. 101-103.

² Ibidem, s.102-103.

³ M. Rodak, op. cit. podaje za: L. Radzinowicz, *Wpływ warunków ekonomicznych na przestępczość w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 2, s. 143 i nast., że na podstawie analizowanych przez autora danych dla okresów 1927-1929 oraz 1931-1933 wynika, że np. wskaźnik wzrostu kradzieży, jeśli przyjąć, że w pierwszym okresie wynosił 100, to dla okresu 1931-1933 wynosił 139,7. Autor podkreślał również, że zjawisko wzrostu przestępczości było zjawiskiem powszechnym dla całej Polski. Największy wzrost kradzieży miał miejsce w latach 1931-1932 - s. 145.

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. - Kodeks karny (Dz.U. nr 60, poz. 571).

sytuacji gospodarczej kraju po światowym kryzysie gospodarczym. Wzrastająca przestępczość była jednym z poważniejszych problemów do rozwiązania w okresie międzywojennym, zaś jej ograniczenie stanowiło jeden z podstawowych celów i priorytetów ówczesnych władz. Zjawisko przestępczości było jednym z częściej poruszanych tematów w debacie społecznej okresu międzywojennego, gdyż dyskusje o jej przyczynach, rodzajach i koniecznościach prowadzenia badań na ten temat, toczyły się zarówno w środowiskach akademickich, jak i na łamach prasy popularno-naukowej oraz społecznej, a także w dziennikach i tygodnikach, niezależnie od opcji politycznej. Naukowcy, politycy, dziennikarze, felietoniści poruszali się w co najmniej trzech obszarach dyskusji o zjawisku przestępczości:

- 1) problemu odpowiedzi na pytanie, co to jest przestępczość oraz jak definiować pojęcia: przestępczość i przestępca;
- 2) etiologii przestępczości;
- 3) poszukiwaniu rozwiązań problemu przestępczości – tzw. polityka kryminalna⁵.

Według S. Kozdrowskiego⁶ głównym czynnikiem kryminogennym w pierwszych latach istnienia II Rzeczypospolitej były skutki materialne i moralne I wojny światowej, do których zalicza on:

- 1) wycofanie przed nadejściem frontu milionów osób do Rosji;
- 2) ogromne zniszczenia i grabieże dóbr materialnych dokonywane głównie przez wojska zaborczych armii;
- 3) degradację rolnictwa i gwałtowny spadek produkcji przemysłowej;
- 4) manifestacje uliczne i masowe strajki chłopskie i robotnicze (1936–1937).

Wskazane czynniki materialne w bezpośredni sposób silnie wpłynęły na wzrost przestępczości, a zwłaszcza kradzieży i bandytyzmu. Silnym wstrząsem dla Polski był również wybuch wojny sowiecko-polskiej w 1920 r.⁷

Przestępcami w międzywojniu byli: włamywacze i handlarze ludźmi, oszuści matrymonialni, wiejscy bandyci i fałszywi pośrednicy, a nade wszystko złodzieje – szukający swych ofiar zarówno wśród nędzarzy, jak i na salonach. Lata 1918–1939 to pierwszy okres w historii Polski, w którym ze względu na dostępność danych statystycznych można dokonać oceny stanu przestępczości, pomimo utrudnień wynikających z faktu, że jednolity system statystyczny zaczął funkcjonować dopiero od stycznia 1935 r., kiedy to rozkazem Komendanta Policji Państwowej wprowadzono Instrukcję o prowadzeniu policyjnej statystyki

⁵ M. Rodak, op. cit., s. 102-103.

⁶ S. Kozdrowski, *Metody i zakres gromadzenia danych do statystyki policyjnej w II Rzeczypospolitej (1919–1934)*, „Studia nad Bezpieczeństwem” 2017, nr 2, s. 77-88.

⁷ Ibidem, s. 80-88.

kryminalnej⁸, opartej na klasyfikacji przestępstw zawartych w Kodeksie Karnym z 1932 roku. Rejestrację przestępstw z lat dwudziestych i z pierwszej połowy lat trzydziestych XX wieku prowadzono opierając się na Instrukcji o rejestracji, wydanej już 15 maja 1920 r. W strukturze przestępczości zdecydowanie dominowały przestępstwa przeciwko mieniu, w szczególności kradzieże⁹.

Pierwsze dane z zakresu sądownictwa zostały opublikowane w II części Rocznika Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej 1920/22¹⁰. W 1921 r. opublikowano również pierwszą statystykę działalności sądów doraźnych z lat 1919–1921, a w latach 1923 i 1924 Główny Urząd Statystyczny przygotował krótkie opracowania dotyczące działalności sądów doraźnych oraz statystykę skazanych przestępców¹¹. Gdy 14 grudnia 1925 r. statystyka kryminalna została przekazana przez Ministerstwo Sprawiedliwości Głównemu Urzędowi Statystycznemu, powołany wówczas Oddział Statystyki Kryminalnej w Wydziale Prezydialnym rozpoczął intensywne prace badawcze. Oddział Statystyki Kryminalnej badał zarówno statystykę przestępczości, jak i czynności sądów, opracowywał także statystykę pożarów i wyborczą. Do obszernych opracowań (artykułów i monografii) z zakresu statystyki sądowej Głównego Urzędu Statystycznego z lat 1927–1934 należą m.in.: *Statystyka kryminalna. Osoby prawomocnie skazane i uniewinnione w 1924 i 1925 roku*, t. I–II (Warszawa 1930), *Statystyka czynności sądów. Czynności sądów powszechnych w sprawach cywilnych i karnych 1927–1928* („Kwartalnik Statystyczny” 1931), *Statystyka sądownictwa, więziennictwa i przestępczości 1928–1931* (Warszawa 1932)¹².

Jeszcze przed kodyfikacją prawa karnego w II Rzeczypospolitej GUS opracował skróconą klasyfikację przestępstw (75 rodzajów), scalającą rodzaje przestępstw wyszczególnione w prawodawstwie byłych państw zaborczych. W drugiej połowie lat trzydziestych XX wieku to Ministerstwo Sprawiedliwości prowadziło samodzielnie statystykę sądową, a GUS ogłaszał na łamach *Małego Rocznika Statystycznego* i *Wiadomości Statystycznych* jedynie podstawowe dane statystyczne z zakresu statystyki kryminalnej¹³. Najczęściej popełnianym przestępstwem w dwudziestoleciu międzywojennym była kradzież, co znajduje swoje odzwierciedlenie w ówczesnych statystykach. Zmianom ulegał jedynie stopień

⁸ Rozkaz Nr 639 Komendanta Głównego Policji Państwowej z dn. 5 I 1935 r. w sprawie instrukcji o prowadzeniu policyjnej statystyki kryminalnej <http://szukajwarchiwach.pl> (25.08.2019).

⁹ K. Krajewski, *Przestępczość w II Rzeczypospolitej w świetle danych statystycznych*, „Archiwum Kryminologii” 2012, t. XXXIV, s. 531 i nast.

¹⁰ Główny Urząd Statystyczny prowadził statystykę sądową we współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości. Tablice zawierały informacje o sądach apelacyjnych i okręgowych, etatach w sądach, liczbie adwokatów, aplikantów i kandydatów adwokackich, liczbie więzień i więźniów w ujęciu terytorialnym.

¹¹ *Historia Polski w liczbach. Statystyka Polski. Dawniej i dzisiaj*, oprac. GUS, t. 4, Warszawa 2017, s. 197–199.

¹² *Ibidem*, s. 198–199.

¹³ *Ibidem*, s. 199.

jej nasilenia. Wśród ogółu przestępców złodzieje stanowili najliczniejszą grupę. W latach dwudziestych zaobserwowano systematyczny wzrost wysokości współczynnika kradzieży, który zdaniem K. Krajewskiego „wyhamował” wyraźnie w latach 1929–1930. Poczynając od 1931 roku, statystyka policyjna odnotowała jednoznaczny i dość szybki wzrost nasilenia przypadków kradzieży. W latach 1930–1933 był on bowiem ponaddwukrotnie szybszy niż w latach 1924–1930¹⁴. Ogromną skalę kradzieży generować miała powszechna w okresie międzywojennym bieda i bezrobocie. Eskalację tego procesu przyniosło załamanie koniunktury z pierwszej połowy lat trzydziestych, a plaga złodziejstwa stanowiła problem dużych ośrodków miejskich, dotykając również wsi. Statystyki policyjne odnotowują również inne przestępstwa będące w kręgu zainteresowania przestępców. Do kategorii najczęściej dokonywanych przestępstw zaliczyć można, oprócz kradzieży: ciężkie uszkodzenia ciała, oszustwa, włóczęgostwo i żebractwo, samobójstwo. Na podobnym poziomie wskazać można: zabójstwa i rozboje oraz fałszerstwa dokumentów i pieniędzy. Zależności te zawiera tabela 1.

Tabela 1. Przestępstwa dokonywane w latach 1926–1929 oraz w latach 1935–1938

Kategoria przestępstwa	1926	1927	1928	1929	1935	1936	1937	1938
Zabójstwo	1161	1213	1384	1456	3331	3548	3314	3020
Rozbój	1524	1119	1321	1107	1917	1952	2228	2000
Ciężkie uszkodzenie ciała	50491	57150	72334	72220	17215	19531	18416	17231
Dzieciobójstwo	1045	857	837	909	932	888	802	614
Kradzież	255813	295052	306294	304903	472287	478070	472518	368003
Falszerstwo pieniędzy	2603	3709	2019	1663	121	93	90	74
Falszerstwo dokumentów	1180	1085	851	1604	4168	4286	4697	4854
Oszustwo	18866	21704	23817	26359	27584	27169	27077	24429
Włóczęgostwo i żebractwo	16333	15209	14337	12134	-	-	-	-
Samobójstwo	3903	4186	4313	3929	4121	4458	4347	4377
Ogółem	352919	401284	427507	426284	531676	539995	533489	424602

Źródło: opracowanie własne na podstawie statystyki policyjnej: <http://statystyka.policja.pl> (09.08.2019).

Świat przestępczy dwudziestolecia międzywojennego niewątpliwie zdominowany był przez mężczyzn, niemniej jednak udział kobiet, szczególnie w latach dwudziestych, pozostawał na stosunkowo wysokim poziomie. W latach

¹⁴ K. Krajewski, op. cit. s. 549-550.

dwudziestych średnio rocznie przed sądem stawało i karanych było nieco ponad 30 tys. kobiet, w kolejnej dekadzie już blisko 100 tys. (w 1932 r. skazanych zostało 128 tys. kobiet). W pierwszych latach trzeciej dekady XX w. kobiety stanowiły ponad 1/5 ogółu karanych. Z czasem odsetek karanych kobiet ustabilizował się na poziomie 17%¹⁵. Potwierdza to tabela 2.

Tabela 2. Prawomocne skazania w Polsce w latach 1932–1937

	1932	1933	1934	1935	1936	1937
Nieletni:	23449	20684	20963	23217	26061	8380
– mężczyźni	20040	17534	18413	20551	23430	7592
– kobiety	3409	3150	2550	2666	2631	788
Dorośli:	726837	622007	647354	598834	500015	349656
– mężczyźni	601983	522111	538086	497568	417838	290773
– kobiety	124854	99896	109268	101266	82177	58883
Ogółem:	750286	642691	668317	622051	526076	358036

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Mały Rocznik Statystyczny 1936*, Warszawa 1936, s. 258; *Mały Rocznik Statystyczny 1937*, Warszawa 1937, s. 346; *Mały Rocznik Statystyczny 1938*, Warszawa 1938, s. 351.

Z analizy tych danych wynika, że skazywane kobiety stanowiły kolejno w 1932 r. 17,09% ogółu skazanych (łącznie kobiety nieletnie¹⁶ i dorosłe), w 1933 r. 16,03%, w 1934 r. 16,73%, w 1935 r. 16,7%, w 1936 r. 16,12%, w 1937 r. 16,6%.

Według *Małego Rocznika Statystycznego* szczególną aktywność (udział ponad 20%) kobiet odnotowano w czterech obszarach (kategoriach przestępstw):

- 1) przeciwko władzy i urzędowi;
- 2) przeciwko porządkowi publicznemu;
- 3) przeciwko prawom familijnym (głównie podrzucanie dzieci);
- 4) w stosunkach handlowych¹⁷.

¹⁵ M. Rodak, *Margines społeczny*, [w:] *Metamorfozy społeczne*, t. 10: *Spółeczeństwo międzywojenne: nowe spojrzenie*, red. J. Żarnowski, W. Mędrzecki, Warszawa 2015, s. 293.

¹⁶ *Mały Rocznik Statystyczny* podaje, że za kobiety nieletnie uznaje się kobiety do ukończenia 17 roku życia, Por. np. *Mały Rocznik Statystyczny 1936*, Warszawa 1936, s. 259.

¹⁷ M. Rodak, *Doliniarki, szopenfeldziarki, włamywaczki – kobiety złodziejki w międzywojennej Warszawie*, [w:] *Marginalizacja a rozwój społeczny. Między teraźniejszością i przeszłością*, red. Z. Galor, S. Kalinowski, U. Kozłowska, Warszawa 2017, s. 141, Por. także: *Mały rocznik statystyczny 1939*, Warszawa 1939, s. 364.

Udział kobiet w przestępczości był zawsze niższy od mężczyzn z wyjątkiem przestępstwa prostytutki. Karalne było zakażenie chorobami przenoszonymi drogą płciową. Liczba wyroków skazujących kobiety w latach 1924–1928 stanowiła 17–21% ogółu wszystkich orzeczeń. Za popełnienie czynów karalnych w ciągu roku skazywano od 31 tys. do 34 tys. kobiet. Do najczęściej dokonywanych przez kobiety naruszeń prawa należało dzieciobójstwo i przerywanie ciąży, nazywane wówczas przestępstwami przeciwko obowiązkowi macierzyńskiemu. Kobiety również swoimi czynami występowały stosunkowo częściej od mężczyzn przeciwko czci i moralności, dopuszczając się stręczycielstwa, nierządu czy też udziału w paserstwie. Przyczyn popełnienia przez kobiety powyższych przestępstw upatrywano w trudnych warunkach ich życia oraz właściwościach psychicznych w okresie przekwitania, czy też odpowiadającej kobiecej naturze chęci zaspokojenia żądzy¹⁸. Udział kobiet w przestępstwach nacechowanych dużym poziomem agresji, siły fizycznej czy popełnianych pod wpływem alkoholu był niewielki, rzadziej też od mężczyzn dopuszczały się one kradzieży. Po zmianie Kodeksu Karnego w 1932 r. w latach 1932–1937 zwiększeniu uległa częstotliwość stosowania kary pozbawienia wolności wobec kobiet, a pod koniec lat trzydziestych zaobserwowano wzrost liczby popełnianych przez kobiety przestępstw związanych z fałszowaniem dokumentów i wykroczeń przeciwko przepisom dewizowym. Od 40 do 60 kobiet rocznie skazywano za fałszowanie pieniędzy¹⁹. Analiza danych dotyczących prawomocnych skazań zawartych w *Małym Roczniku Statystycznym* z lat 1930–1937 pozwala stwierdzić, że skazań tych w latach 1934–1936 było jeszcze więcej, co pokazuje tabela 3.

Największą liczbę wyroków skazujących kobiety w latach 1934–1936 odnotowano w zakresie takich przestępstw, jak: przestępstwa przeciwko władzom i urządzeniom, lekkie uszkodzenie ciała, zniewagi, kradzież. Kobiety w tych latach były również skazywane za szalberstwo, paserstwo, oszustwo i przywłaszczenie. Zabójczynie, aferzystki oraz malwersantki napiętnowała ówczesna prasa tzw. brukowa, nagłaśniająca przestępstwa przez nie popełnione. W 1934 r., właśnie na łamach prasy, stworzony został profil morderczynie, opierający się na pseudonaukowych publikacjach²⁰.

¹⁸ M. Jankowska-Guściora, *Sytuacja uwięzionych kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Rocznik Andragogiczny” 2014, t. 21, s. 382-383.

¹⁹ Ibidem, s. 383.

²⁰ M. Jankowska-Guściora, op. cit., s. 383.

Tabela 3. Prawomocne skazania kobiet (nieletnich i dorosłych) według rodzaju przestępstw w Polsce w latach 1934–1936

Rodzaje przestępstw:	1934			1935			1936		
	Ogółem	Nieletnie kobiety	Dorosłe kobiety	Ogółem	Nieletnie kobiety	Dorosłe kobiety	Ogółem	Nieletnie kobiety	Dorosłe kobiety
Przeciwko Państwu:	2699	49	373	2688	43	340	3143	16	279
– władzom i urzędom	32933	43	8727	32206	56	8503	30033	22	7566
– porządkowi publicznemu i uczuciom religijnym	4605	8	723	4033	11	592	4124	12	504
Falszowanie pieniędzy	717	3	136	509	2	69	619	5	85
Stręczycielstwo, sutenierstwo	1439	1	318	1453	2	228	1503	7	229
Zabójstwo	1170	-	123	1289	-	132	1440	3	142
Ciężkie uszkodzenie ciała	6495	5	476	6715	8	504	6178	8	378
Lekkie uszkodzenie ciała	34218	53	6505	32138	48	6146	30594	62	6161
Inne przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu	2967	8	1004	3617	9	1415	3392	14	1259
Zniewagi	25821	63	10100	22652	68	9294	19574	46	8271
Rozbój (rabunek, wymuszenie)	1381	1	32	1499	1	33	1573	-	31
Kradzież	191727	1198	24233	179664	1390	21438	149491	1462	16840
Przywłaszczenie	15133	54	2101	15628	63	2107	11349	57	1400
Oszustwo	11384	34	1579	9372	30	1278	7157	24	851
Szalbierstwo	38450	133	4549	38233	82	4348	16696	40	1785
Paserstwo	17271	48	3734	21032	30	4341	17238	32	3739
Inne	279907	849	44557	249323	823	40498	221972	214	32657

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Mały Rocznik Statystyczny 1936*, op. cit., s. 259; *Mały Rocznik Statystyczny 1937*, op. cit., s. 347; *Mały Rocznik Statystyczny 1938*, op. cit., s. 352.

Kobiety – uczestniczki procesów karnych

Archiwalia polskie dotyczące procesów kobiet są niestety bardzo ubogie. Sprawa Rity Gorgonowej pomimo pozornej kompletności, także nie zawiera odpowiedzi na wszystkie nurtujące badacza pytania. W większości przypadków dokumentacja zaginęła, została zniszczona lub też została rozproszona w wielu miejscach. Pomocne w ustaleniu przebiegu procesów karnych, ich różnorodności są wszelkiego rodzaju artykuły prasowe publikowane na łamach dzienników ogólnopolskich, jak i dzienników lokalnych a także prasy popularnej i sensacyjnej okresu międzywojennego. Dokładność tych artykułów chociażby w sferze przytaczanych wypowiedzi przesłuchiwanym osobom, świadczy o wysokim prawdopodobieństwie zaistniałych faktów i możliwościach wnioskowania na ich podstawie o przebiegu opisanych tam procesów²¹.

Pomimo, iż mit II Rzeczypospolitej, przedstawianej jako czas honoru i pięknych zasad, już od dawna przestał nim być, to skala i różnorodność przestępstw tamtego okresu nie przestaje zadziwiać. Spojrzenie na przestępczość i okrucieństwo kobiet w wielu przypadkach posunięte do skrajności bulwersuje nawet obecnie.

Pierwszym kobiecym procesem w odrodzonej Rzeczypospolitej był proces związany ze sprawą zabójstwa 80-letniej Pauliny Sobolew, arystokratki spokrewnionej z samym hrabią Fiodorem Denisowem, zamieszkałej przy ul. Czackiego 14 w Warszawie²². Dnia 4 grudnia 1919 r. służąca damy – Agnieszka Sekulska z przerażeniem odkryła, że jej Pani nie żyje, po czym wezwała na pomoc przebywającą z wizytą krewną zmarłej 26-letnią Aleksandrę Dybowską, a sama pobiegła do sąsiadów i po lekarza. Po przybyciu na miejsce doktor stwierdził zgon kobiety. Doktora zaniepokoiły jednak podrapana twarz zmarłej, nieład w jej pokoju i powyciągane szuflady. Poinformowana policja wszelkie podejrzenia skierowała na A. Dybowską. Podejrzana A. Dybowska była córką kontrolera Rosyjskiej Izby Skarbowej, damą dworu Aleksandry Fiodorowny – matki Mikołaja II, która wyszła za mąż za osobistego adiutanta Mikołaja II, pułkownika Korwin-Piotrowskiego, a po rewolucji została kochanką tramwajarza wileńskiego – Dybowskiego. W 1919 r. po ucieczce z Wilna do Warszawy zatrzymała się u dalekiej ciotki Sobolewej. Policja po otrzymaniu zgłoszenia i przybyciu na miejsce zdarzenia nie zastała A. Dybowskiej. Pojawiła się dwie godziny później, na jej sukni odkryto 2 siwe włosy, ślady zadrapań na lewej ręce²³. Według zeznań A. Dybowskiej –

²¹ Niejednokrotnie na łamach dzienników ogólnopolskich można spotkać pokrywające się treściowo relacje dotyczące procesów sądowych. Dobrym przykładem jest np. sprawa R. Gorgonowej roztrąsana przez niemalże wszystkie dzienniki ogólnopolskie.

²² A. Haska, J. Stachowicz, *Bezlitosne. Najokrutniejsze kobiety dwudziestolecia międzywojennego*, Warszawa 2015, s. 38.

²³ *Rosyjska dama dworu zamordowała rosyjską arystokratkę*, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, z 6 grudnia 1919, s. 2-3.

ciotka miała nieprzyjemny charakter, wyzywała ją i jej rodzinę. Około północy doszło do awantury. Starsza pani uderzyła powinowatą w twarz, zaś A. Dybowska straciła panowanie nad sobą i w afekcie rzuciła się na staruszkę. W procesie tym niebagatelną rolę odegrały zaginione kosztowności, ofiara bowiem była bardzo bogata (wartość jej majątku oceniano na 2 mln marek). Dybowska wyparła się kradzieży, ale w toku śledztwa ustalono, że oddawała ona na przechowanie biżuterię i inne kosztowności ofiary znajomym, co wykazała rewizja w domach znajomych Dybowskiej²⁴.

Proces A. Dybowskiej rozpoczął się 30 marca 1920 r. i niewątpliwie odbywał się w atmosferze sensacji, którą budziła również sama postać oskarżonej, czy też jej spokojny, światowy sposób bycia. Podejrzewano, że motywem zbrodni był zapis testamentowy – ofiara przeznaczyła swój majątek na cele publiczne: zapisała wszystko instytucjom dobroczynnym, muzeom. Przed sądem A. Dybowska zeznała, że nie dusiła specjalnie Sobolewej, a „przycisnęła jej twarz do poduszki w celu przytłumienia głosu, a gdy ochłonęła Sobolewa już nie żyła (...) wyczerpana padłam jak martwa i spałam do rana. Gdy się obudziłam, przekonałam się, że Sobel już nie żyje”²⁵.

Wyrok ogłoszony w tej sprawie był zaskakujący zarówno dla obserwatorów, jak i dziennikarzy, gdyż 1 kwietnia 1920 r. sąd uniewinnił Dybowską od zarzutu uduszenia i poranienia Sobolewej, skazując ją na 3 miesiące więzienia za kradzież kosztowności znalezionych przy niej, zaliczając jej na poczet kary pobyt w areszcie. Zgodnie z relacją korespondenta „Ilustrowanego Kuryera Codziennego” oskarżona wyrok przyjęła z płaczem radości²⁶.

Innymi kobietami należącymi do śmietanki towarzyskiej dwudziestolecia międzywojennego, które zasłynęły medialnie i okryły się ponurą sławą były m.in. Maria Lewandowska i Wanda Porylewiczowa. Pierwsza z nich w październiku 1931 r. zasypywała Poznań listami wysyłanymi do najbardziej szanowanych finansistów, przemysłowców i duchownych, podając się za ich dawną kochankę i żądając pieniędzy w zamian za zachowanie milczenia. Prasa orzekła, że M. Lewandowska szantażami zarobiła nawet kilkadziesiąt tysięcy złotych. Zdziwiający jest wyrok sądu uniewinniający oskarżoną z powodu jej niepoczytalności w chwili popełnienia czynu²⁷. Warto zauważyć, że M. Lewandowska nie była

²⁴ A. Haska, J. Stachowicz, op. cit., s. 38-39.

²⁵ Ibidem, s. 41.

²⁶ Wyrok w procesie o zabójstwo Sobolewej, „Ilustrowany Kuryer Codzienny”, 2 kwietnia 1920, s. 4. Por. A. Haska, J. Stachowicz, op. cit., s. 40-41.

²⁷ A. Zaprutko-Janicka, *Ponętne i niebezpieczne*, „Dziennik Kijowski. Pismo Społeczne, Ekonomiczne i Literackie” 2014, nr 18, s. 7. K. Janicki przedstawia dokładny przebieg wszelkich zdarzeń, jak i całego procesu sądowego obu kobiet. Por. K. Janicki, *Upadłe damy II Rzeczypospolitej. Prawdziwe historie*, Kraków 2013, s. 95-142 oraz 173-232.

biedną kobietą, lecz znużoną milionerką pochodzącą z jednej z najlepszych wielkopolskich rodzin. Drugą z kobiet Wanda Porylewiczowa również należała do ścisłej śmietanki towarzyskiej przedwojennej Polski. Mąż W. Porylewiczowej był jednym z najwyższymi postawionymi sędziów w kraju, brat – ministrem spraw wewnętrznych. Wanda Porylewiczowa cierpiała na skutek swojego zakupoholizmu. Choroba ta określana obecnie uzależnieniem behawioralnym sprawiła, iż popadła ona w gigantyczne długi, o których bała się komukolwiek powiedzieć. Przedsiębiorcza, jak na owe czasy kobieta, postanowiła wykorzystać swoją pozycję i naprawić sytuację finansową, w którą popadła zakładając gang specjalizujący się w płatnej protekcji. W zamian za pieniądze oferowała stanowiska w administracji publicznej, korzystne wyroki sądów, koncesje i zwolnienia z podatków. Oczywiście nie czyniła tego osobiście, gdyż do pomocy zatrudniła obrotną żydowską przekupkę, werbującą grupę pośredników. W historii II Rzeczypospolitej była to największa, ale i najdroższa afery korupcyjna²⁸. W styczniu 1937 r. akta sprawy zajmowały 33 tomy, do tego czasu przesłuchano 750 świadków, a pod koniec procedury już 42 tomy po 200 stron każdy²⁹. Spragnione sensacji społeczeństwo polskie nie doczekało się jednak zaskakującego rozstrzygnięcia, gdyż przerwała ją tajemnicza śmierć oskarżonej, a cała afery okazała się zwykłym nieporozumieniem³⁰.

Słynnym procesem dwudziestolecia międzywojennego wywołującym historyczne wręcz emocje, którego echa nie milkną nawet do dziś jest z pewnością sprawa Rity Gorgonowej. Sensacyjne zabójstwo córki inżyniera Henryka Zaremby stało się przyczynkiem wielu kontrowersji w dziedzinie prawa, medycyny, dziennikarstwa czy też etyki. Proces I instancji przed Sądem Okręgowym odbywał się we Lwowie 23 kwietnia 1932 r., a historia z czwartej strony trafiła na nagłówki wszystkich gazet w Polsce („Ilustrowany Kurier Codzienny” pisał o sprawie Gorgonowej 151 razy). Ogłoszenie wyroku nastąpiło 14 maja 1932 r. Rita Gorgonowa została skazana na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok sądu Lwowskiego został uchylony z powodu naruszenia przepisów postępowania i prawie rok później, 6 marca 1933 r. rozpoczął się ponowny proces – przed Sądem Okręgowym w Krakowie. Prasa relacjonowała słowo w słowo zeznania oskarżonej i kolejnych świadków, pytania obrońcy i oskarżenia³¹. Wyrok zapadł 29 kwietnia 1933 r. Jednogłośnie stwierdzono wówczas, że R. Gorgonowa jest winna. Zmieniono jedynie kwalifikację

²⁸ Ibidem, s. 7.

²⁹ K. Janicki, op. cit. 227-228.

³⁰ Ibidem, s. 228.

³¹ Por. *Ważkie zeznania Stasia po zaprzysiężeniu. Sensacyjny przebieg 23 dnia procesu Gorgonowej, „Dziennik Białostocki” z 1 kwietnia 1933, s. 1-2, „Ja zmarnowałem życie Gorgonowej!”. List Erwina Gorgona do sędziego śledczego, „Dziennik Białostocki” z 5 kwietnia 1933, s. 2.*

czynu – na zbrodnię w stanie silnego wzruszenia³². Orzeczono 8 lat więzienia z zaliczeniem pobytu w areszcie śledczym³³.

Niezwykle istotną rolę w tym procesie odegrał prof. Jan Olbrycht, najwybitniejszy medyk sądowy, którego prace tworzyły podwaliny polskiej kryminalistyki, a z którego podręczników do dziś korzystają studenci wydziałów medycznych. Nieśmiertelną sławę zapewniła mu funkcja biegłego, którego zeznania pogrążyły R. Gorgonową. Profesor przez całe życie naukowe zmagał się z tą sprawą i kłamstwem o niewinności R. Gorgonowej³⁴. Szczególnie pod koniec lat trzydziestych, wobec nasilających się plotek, postanowił drobiazgowo rozprawić się z niedowiarkami pisząc pracę naukową na ten temat. Dokonując szczegółowej analizy akt, starał się rozwiązać wszelkie wątpliwości³⁵. Proces R. Gorgonowej określa mianem zbiorowej psychozy, któremu towarzyszyły dyletantyzm, złośliwość i nieuctwo. Według profesora „Sprawa Gorgonowej jest przyczynkiem do kazuistyki bardzo rzadkich w światowym fachowym piśmiennictwie przypadków upozorowanego zabójstwa z lubieżności”³⁶.

O ile sprawa zabójstwa Elżbiety Zarembianki gromadziła na sali sądowej całe rzesze ciekawskich ludzi, o tyle sprawa Małgorzaty Genzlerowej odbywała się za zamkniętymi drzwiami. Sędzia na wniosek prokuratora zdecydował o wyłączeniu jawności rozprawy. W tym przypadku chodziło o bardzo niechlubne nakłanianie do uprawiania czynów niemoralnych nieletnich dziewczyn³⁷.

Osobą, która przyczyniła się do ujawnienia afery erotycznej, z którą wiąże się osoba M. Genzlerowej był niejaki Franciszek Genzler – skromny, pochodzący

³² Proces Gorgonowej rozpoczął się 23 kwietnia 1932 r. przed Sądem Okręgowym we Lwowie, według wciąż jeszcze obowiązującej Ustawy karnej austriackiej o zbrodniach, występkach i przekroczeniach, pochodzącej z 1852 r. i niebagatelne znaczenie dla rozwoju dalszych wypadków miało wprowadzenie w Polsce 11 lipca 1932 r. nowego Kodeksu Karnego. Stara ustawa austriacka, na mocy której skazano R. Gorgonową przewidywała za skrytobójstwo wyłącznie karę śmierci, zaś nowy kodeks skazywał za taką zbrodnię na karę nie mniejszą niż pięć lat pozbawienia wolności, dożywocie albo karę śmierci. Równie istotny był fakt urodzenia 20 września 1932 r. w szpitalu więziennym drugiej córki Ewy. Proces w Krakowie rozpoczął się zatem 6 marca 1933 r. według nowego prawa karnego. Ostatecznie Sąd Okręgowy w Krakowie w dniu 29 kwietnia 1933 r., uznał Gorgonową winną zabójstwa pod wpływem silnego wzruszenia i na mocy art. 225 § 2 Kodeksu Karnego, skazał ją na 8 lat ciężkiego więzienia. Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną i 23 września 1933 r. zatwierdził wyrok jako prawomocny. Rita została osadzona w ciężkim więzieniu dla kobiet – Zakładzie Karnym Bydgoszcz-Fordon.

³³ A. Haska, J. Stachowicz, op. cit., s. 40-53.

³⁴ C. Łazarewicz, *Koronkowa robota. Sprawa Gorgonowej*, Wołowiec 2018, s. 225-230. Ekspertyzę prof. Olbrychta cytuje m.in. „Dziennik Białostocki” Zob. *Decydująca ekspertyza prof. Olbrychta o narzędziu zbrodni w Brzuchowicach*, „Dziennik Białostocki”, z 12 kwietnia 1933, s. 1-2.

³⁵ Swoje uwagi zawiera w książce *Wybrane przypadki z praktyki sądowo-lekarskiej*. Maszynopis po śmierci profesora w 1968 roku złożyła jego rodzina (Gorgonowej poświęcił cały rozdział – 130 stron maszynopisu) w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego. Według C. Łazarewicza znajduje się tam do dziś. Por. C. Łazarewicz, op. cit., s. 228.

³⁶ C. Łazarewicz, op. cit. s. 229.

³⁷ K. Janicki, op. cit., s. 145-170.

z rodziny mieszczańskiej, 30-letni mężczyzna, pracujący jako murarz w urzędzie telegraficznym głównej poczty w Poznaniu, mąż 24-letniej Małgorzaty, z domu Hermann, ojciec dwójki dzieci. Franciszka Genzlera zaniepokoiły doniesienia sąsiadów o częstym, dłuższym przebywaniu jego żony poza domem, w czasie jego pobytu w pracy. Małgorzata Gezlerowa usprawiedliwiała się przed mężem miłością do kawiarni, w których rzekomo spędzała czas. Wkrótce jednak podejrzania męża okazały się słuszne i jego osobiste śledztwo wykazało okrutną prawdę nie tylko o oszustwach i zdradzie żony, ale i jej czynnym uczestnictwie w procederze nierządu. Zeznania aresztowanej M. Genzlerowej ujawniły cały stręczycielski „interes” jej matki, głównej inspiratorki i inicjatorki wszelkich działań oraz zamieszanych w sprawę wpływowych, powszechnie szanowanych osób płci męskiej z poznańskiej śmietanki towarzyskiej³⁸.

Rzadkim procesem w historii dwudziestolecia międzywojennego, dotyczącym bowiem profanacji zwłok, była sprawa Marii Mikołajczykówny z października 1933 r. Kobieta ta skończywszy 38 lat, nie mając widoków na rychłe zamążpójście, zawiedziona tradycyjnymi metodami zdobycia mężczyzny wykorzystwała „magiczny” przepis na wzbudzenie żądz wśród przedstawicieli płci męskiej, znaleziony w zakupionej na ulicy broszurze *Sekret miłości* o następującej treści: „Aby zdobyć powodzenie u mężczyzn należy wziąć serce trupa przystojnego mężczyzny, utłuc w garnku żelaznym, a potem wysmarować się ciecżą, która spłynie z naczynia”³⁹. Maria Mikołajczykówna wcieliła pomysł w życie i wyjęła serce trupowi na ofiarę wybierając pochowanego dzień wcześniej na cmentarzu ewangelickim Zygmunta Palmasa. Zgodnie z tym, co relacjonował tygodnik „Rola”⁴⁰ w październiku 1933 r. do Józefa Lusickiego, pilnującego cmentarza ewangelickiego na Woli w Warszawie, przybiegło dwóch chłopców z wiadomością, że jeden z grobów jest rozkopany, trumna rozbita, a zwłoki wyciągnięte na wierzch. Dozorca udał się na wskazane miejsce i rozpoznał pogrzebane poprzedniego dnia zwłoki Zygmunta Palmasa i stwierdził ich okrutnie zbezczeszczenie – w piersi trupa widniała bowiem głęboka rana, zadana prawdopodobnie siekierą. W toku śledztwa stwierdzono, że dokonano sekcji trupa, wyjmując serce i początkowo przypuszczano nawet, że profanacja zwłok mogła być aktem zemsty na nieboszczyku (aresztowano nawet jedną osobę). Rozwiązanie tej zagadki przyniosła jednak złożona do sądu dwa tygodnie po wypadku, skarga Antoniny Paradowskiej przeciwko 38-letniej Marii Mikołajczykównie o zniszczenie pożyczonego naczynia kuchennego⁴¹. Na rozprawie A. Paradowska

³⁸ Por. *Genzlerowa!*, „Tajny Detektyw. Ilustrowany Tygodnik Kryminalno-Sądowy”, z 10 kwietnia 1932, s. 5.

³⁹ A. Haska, J. Stachowicz, op. cit., s. 64-65.

⁴⁰ *Wyjęła serce trupowi*, „Rola. Ilustrowany Bezpartyjny Tygodnik ku pouczeniu i Rozrywce”, z 22 kwietnia 1934, s. 13. Por. A. Haska, J. Stachowicz, op. cit., s. 64-67.

⁴¹ *Ibidem*, s. 13.

zeznawała, że dała Mikołajczykównie garnek, który po zwróceniu tak cuchnął trupem, że trzeba go było wyrzucić, bo nie nadawał się do użytku. Zapytana o datę wypożyczenia garnka Paradowska odpowiedziała, że działo się to w tym właśnie dniu, w którym znaleziono rozkopany na cmentarzu grób. Oskarżona M. Mikołajczykówna zbladła i straciła przytomność po tych słowach, a podczas rewizji w mieszkaniu, które zajmowała, znaleziono cuchnącą masę w puszcze, z posiadania której Mikołajczykówna nie potrafiła się wytłumaczyć. Ostatecznie aresztowana wyznała, że to ona dopuściła się zbrodni. Prokuratura warszawska sporządziła akt oskarżenia przeciwko niej, niemniej jednak M. Mikołajczykówna została uznana za niepocztylną⁴².

Innym tematem przewodnim rozpraw z udziałem kobiet były otrucia i samobójstwa oraz różne formy oszustwa.

Oszustwa kobiet – proces Marii Ciunkiewiczowej

W dwudziestoleciu międzywojennym najbardziej rozpowszechnionym wśród kobiet typem przestępstwa było oszustwo. Przytoczone powyżej statystyki skazanych kobiet wyraźnie wskazują, iż za oszustwa skazywano ok. 1200 kobiet rocznie (por. tabela 3).

Kobietom w dwudziestoleciu międzywojennym nie można odmówić pomysłowości i wyszukanych metod działania, jeśli chodzi o ten typ przestępstwa. Popularne obecnie oszustwa „na wnuczka”, podszywanie się pod nieistniejące osoby oraz instytucje w celu wyłudzenia pieniędzy nie są wytworem obecnych czasów, gdyż dokładnie wiek temu czyniono to z jeszcze większym rozmachem niż obecnie. W latach trzydziestych dwudziestolecia międzywojennego wykorzystywano oszustwa i metody „na zatroskaną córkę”, „żonę pijaka”, czyli podszywanie się pod rodzinę przyszłych ofiar kradzieży. Oszustki niejednokrotnie przybierały fałszywą tożsamość i podawały się za hrabiny, żony ambasadorów a nawet przenikały do klasztorów, uciekając przed policją. Włodzimierz Jarmolik podaje, iż podawanie się za inne osoby w celu osiągnięcia korzyści materialnych było wręcz specjalnością białostockich oszustów. Mężczyźni podawali się za policjantów dokonujących rewizji, kwestujących księży czy też powstańców śląskich, kobiety zaś za wdowy po bohaterach wojennych⁴³. Szczególnie ciekawą metodą ich działań była tzw. metoda na kantmaszynkę, polegająca na przekonaniu upatrzonej ofiary do udziału w produkcji fałszywych pieniędzy za pomocą specjalnej aparatury.

⁴² Ibidem, s. 13, A. Haska, J. Stachowicz, op. cit., s. 67.

⁴³ W. Jarmolik, *Świat przestępczy przedwojennego Białegostoku*, „Białostoczczyzna” 1992, nr 4, s. 35.

Zainteresowani pomnożeniem swojego majątku musieli najpierw w niego zainwestować prawdziwe pieniądze, a taki był cel działania oszustów⁴⁴. Wzrost zainteresowania kobiet przestępstwem fałszowania pieniędzy odnotowują również statystyki (por. tabela 3), a także badania kobiet uwięzionych w dwudziestoleciu międzywojennym⁴⁵.

Jedną z najsyntniejszych oszustek omawianej epoki była Maria Ciunkiewiczowa, która w 1932 r. stanęła przed sądem w Krakowie. Jej proces podobnie jak proces R. Gorgonowej śledziła cała Polska⁴⁶. Jak wskazują autorzy książki *Bezlitosne. Najokrutniejsze kobiety dwudziestolecia międzywojennego* badacze przedwojennego świata kryminalnego nazywali ją „ostatnią polską kurtyzaną w stylu wielkich kurtyzan europejskich XIX wieku”⁴⁷.

Maria Ciunkiewiczowa była „bohaterką” bardzo emocjonującego procesu karnego w 1932 r. w Krakowie. Dzieje jej życia podobnie jak i sam przebieg procesu zawierały wiele interesujących momentów. Ta seryjna mężatka zaistniała w Paryżu dzięki pomocy i przyjaźni wybitnego rosyjskiego dyplomaty, zdobyła znaczny majątek: nabyła kilka domów, majątek ziemski Ezy w Normandii i zgromadziła wspaniałą biżuterię ubezpieczając ją w paryskim Llyodzie na pięć milionów franków⁴⁸.

W 1931 r. przyjechała do Warszawy, zamieszkała w Hotelu Europejskim, następnie udała się do Krakowa, gdzie zatrzymała się w Grand-Hotelu. Dwa dni później, wracając ze spotkania z przyjaciółmi M. Ciunkiewiczowa odkryła, że została okradziona i ogłosiła, że pod jej nieobecność ktoś wyciął zawiasy w walizce i skradł 6,5 tys. funtów; 10 tys. franków; futra i biżuterię o wartości 1,2 mln zł. Po umorzeniu śledztwa w sprawie kradzieży biżuterii, M. Ciunkiewiczowa zwróciła się do paryskiego Towarzystwa Lloyda z żądaniem wypłacenia premii ubezpieczeniowej. Lloyd jednak odmówił wypłaty. Zarzucił M. Ciunkiewiczowej, że ukryła biżuterię i symulując kradzież, zażądała wypłaty premii. Sędzia śledczy Wątor, który wszczął w tej sprawie śledztwo, natychmiast osadził Ciunkiewiczową w areszcie⁴⁹.

44 Ibidem, s. 35-36.

45 M. Jankowska-Guściora, op. cit., s. 383.

46 Procesy M. Ciunkiewiczowej i R. Gorgonowej odbywały się niemal w tym samym okresie. Informacje o obu procesach niejednokrotnie się ze sobą przeplatają. Por. „Dziennik Białostocki”, z 5 kwietnia 1932, s. 2 – sprawa Gorgonowej, „Dziennik Białostocki” z 7 kwietnia 1932, s. 1 – sprawa Ciunkiewiczowej.

47 A. Haska, J. Stachowicz, op. cit., s. 137.

48 Dzieje swego życia przedstawiła sama na późniejszej rozprawie w grudniu 1932 r. Dokładne losy majątnej kobiety relacjonuje m. in. „Dziennik Białostocki”, z 13 grudnia 1932, s. 1-2.

49 M. Jarosz, *Trzy po trzy: wspomnienia obron w różnych sprawach karnych: ciekawsze sylwetki sędziów warszawskich w okresie międzywojennym*, „Palestra” 1958, nr 10-11, s. 56-58.

Powstały dwie hipotezy:

- 1) M. Ciunkiewiczowa padła ofiarą niesłychanie zuchwałej, sprawnie działającej szajki złodziei hotelowych, którzy wykorzystali fakt, że w Krakowie milionerka nie oddała swych skarbów do sejfów;
- 2) cała kradzież była symulacją, mająca na celu wyłudzenie premii asekuracyjnej⁵⁰.

Władze śledcze rozwijając hipotezę, że M. Ciunkiewiczowa raz otrzymawszy odszkodowanie we Francji od towarzystwa ubezpieczeniowego chciała je uzyskać również w Polsce uznały, że istotnie M. Ciunkiewiczowa mogła przyjechać do kraju ze wszystkimi kosztownościami, jednakże w Warszawie ukryła je, a walizki wyładowała brykietami z węglem, który następnie spaliła w piecu swego pokoju zajmowanego w krakowskim Grand-Hotelu. Sensacyjna koncepcja, jak się okazało zważywszy na wysoką sumę ubezpieczenia, nie była pozbawiona racji bytu⁵¹. Marię Ciunkiewiczową aresztowano 4 lutego 1932 r. pod zarzutem wyłudzenia, a jej proces odbył się w grudniu 1932 r. Dnia 17 grudnia 1932 r. wydano wyrok: M. Ciunkiewiczową uznano winną oszustwa i skazano na 15 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 5 lat oraz pozbawienie praw obywatelskich i honorowych na 5 lat; zapłacić też miała 80 zł kosztów sądowych⁵². „Dziennik Białostocki” podaje, że za okoliczność obciążającą, sąd uznał rozmiary usiłowanego oszustwa, natomiast jako okoliczność łagodzącą – dotychczasową niekaralność oskarżonej. Oskarżona M. Ciunkiewiczowa przyjęła wyrok spokojnie. Obrońca nie zgłosił też natychmiast na rozprawie chęci założenia apelacji, pozostawiając sobie czas do namysłu⁵³. Na rozprawie odczytano również dokumenty i akta, w tym pismo do policji krakowskiej, podpisane przez szereg osób we Francji m.in. Komisarza policji w Paryżu o wysokich wartościach moralnych oskarżonej, niezdolnej ich zdaniem do popełnienia takiego czynu. Po odczytaniu tych listów prokurator Łaba w godzinnym przemówieniu udowodnił winę M. Ciunkiewiczowej wskazując, że przyjechała do Polski jedynie w celu pozyskania funduszy na swe interesy paryskie, które znajdowały się w okropnym stanie. Zawartość walizek prokurator na podstawie zeznania Mittelmanowej, która nie widziała tyłu futer i biżuterii, jak twierdziła Ciunkiewiczowa. Zdaniem prokuratora kradzież została sfingowana przez M. Ciunkiewiczową w Polsce, a nie w Paryżu, z uwagi na fakt dysponowania wielkim aparatem śledczym przez londyńskie towarzystwo asekuracyjne. Trzygodzinna mowa obrończa dr. Woźniakowskiego i jego gorący apel do sądu, by wyrok nie był czarną plamą na sądownictwie polskim

⁵⁰ Sensacyjne oszustwo wielkiej awanturnicy. Tajemnicza kradzież w Grand-Hotelu, „Dziennik Białostocki”, z 13 grudnia 1932, s. 1-2.

⁵¹ Ibidem, s. 1-2.

⁵² Ciunkiewiczowa skazana na 15 m więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat, „Dziennik Białostocki”, z 17 grudnia 1932, s. 1-2.

⁵³ Ibidem, s. 1-2.

nie przyniósł jednak zamierzonego efektu i M. Ciunkiewiczowa została uznana winną oszustwa⁵⁴.

Sprawa M. Ciunkiewiczowej powraca na łamy gazet w lipcu 1934 r.. Kobieta zostaje bowiem aresztowana i oskarżona o to, że działając w porozumieniu z kilkoma mężczyznami, miała jednego z nich podstawić jako złodzieja z Grand Hotelu, aby zostać uniewinnioną i otrzymać wymarzone odszkodowanie. Nie udowodniono jej kierowania szajką, ale podtrzymano wyrok za oszustwo i M. Ciunkiewiczowa trafiła do więzienia⁵⁵. Dnia 22 października 1934 r. dziennik „Siedem groszy” informował czytelników, że w sprawie M. Ciunkiewiczowej, której proces znajdował się do niedawna na wokandzie Sądu Najwyższego, nastąpił zwrot, gdyż policja otrzymała dokładne informacje o miejscu ukrycia rzekomo skradzionych M. Ciunkiewiczowej przedmiotów. Autor artykułu donosił, że policja poszukuje dowodów potwierdzających, że przyjaciółka M. Ciunkiewiczowej i jej mąż wspólnie wywieźli poszukiwane przedmioty do Palestyny⁵⁶.

Sprawa M. Ciunkiewiczowej była doskonałym przykładem wymyślnych sposobów działania kobiet – przestępczyń z okresu dwudziestolecia międzywojennego, które pomimo ewidentnych dowodów świadczących przeciwko nim i tak nie chciały przyjąć do wiadomości wyroków w swoich sprawach, łudząc się, że wymiar sprawiedliwości okaże się bardziej spolegliwy i może zmienić zdanie.

Podsumowanie

Echa procesów M. Ciunkiewiczowej i R. Gorgonowej zostały w ślad w niemalże wszystkich gazetach ogólnopolskich dwudziestolecia międzywojennego. Nieporównywalny jest oczywiście charakter zbrodni popełniony przez każdą z nich. Łączy je natomiast wizerunek – wyniosłej, niedostępnej, tajemniczej kobiety uparcie stojącej na stanowisku, że jest niewinna, pomimo oczywistych dowodów świadczących przeciwko niej. Rzecz jasna proces R. Gorgonowej był bardziej medialny, budził wówczas i wzbudza nadal bardziej lub mniej uzasadnione wątpliwości dotyczące jej winy, a proces M. Ciunkiewiczowej dotyczący oszustwa jest istotny z punktu widzenia rodzaju przestępstw popełnianych przez kobiety w tamtym okresie, ponieważ większość kobiet skazywana była za przestępstwa przeciwko mieniu, oszustwa, afery finansowe, a nie zabójstwa.

Przedstawiona w artykule charakterystyka poszczególnych kobiecych procesów karnych w dwudziestoleciu międzywojennym nie wyczerpuje tematyki udziału kobiet w procesach karnych minionej epoki. Autorce zależało raczej na

⁵⁴ Ibidem, s. 1-2. Por. także A. Haska, J. Stachowicz, op. cit., s. 134-144.

⁵⁵ *Nowe oszustwo Ciunkiewiczowej*, „Dzień Pomorski”, z 10 lipca 1934, s. 2.

⁵⁶ *Futra i klejnoty Ciunkiewiczowej w Palestynie*, „Siedem groszy Dziennik Ilustrowany dla wszystkich o wszystkim”, z 22 października 1934, s. 1.

skupieniu uwagi czytelnika na różnorodności przypadków, które mogą wpłynąć na obecne spojrzenie na kryminologiczny problem przestępczości kobiet i postrzeganie wymiaru sprawiedliwości. Obecna skala przestępczości kobiet jest zdecydowanie niższa, jednak okrucieństwo zachowań kobiecych, wyrafinowane metody działania oraz przyczyny zachowań są podobne. Przykład M. Ciunkiewiczowej pokazuje, jak raz starannie zaplanowaną metodę działania usiłowała wykorzystywać wielokrotnie (z marnym skutkiem) i z jaką determinacją próbowała uzyskać to, co zaplanowała. W procesach kobiet widoczna jest również ich szczególna dbałość o wizerunek prasowy. Już wówczas kobiety dostrzegały potęgę mediów i możliwości wykorzystania ich do własnych celów. Proces R. Gorgonowej, wyraźnie pokazuje do jakiego stopnia można było wykorzystać prasę, aby wzbudzić mniej lub bardziej uzasadnione wątpliwości co do winy lub niewinności oskarżonej. Gorgonowa zawładnęła umysłami ludzkimi przez zastosowanie wystudiovanych póz, wzbudzanie litości i ogólnie rozumiane umiejętności aktorskie. Procesy te pokazują również, jak niewielkie znaczenie dla wielu kobiet miała kwestia moralności i jak lekceważąco podchodziły do kwestii prawa, licząc na niższy wymiar kary ze względu na swe społeczne pochodzenie. Procesy te obnażają również praktyki manipulacji wymiarem sprawiedliwości w sprawach wielkiej wagi państwowej (przykład W. Parylewiczowej). Na łamach dzienników publikowane były również sprawozdania z rozpraw sądowych ukazujące głupotę kobiet prowadzącą do tragedii (M. Mikołajczykówna). Wiele kobiet minionego okresu skazywano również za prostytucję, stręczycielstwo, sutenerstwo, jednakże ta tematyka nie została podjęta w artykule z uwagi na zainteresowanie tym problemem badawczym w licznych publikacjach naukowych ostatnich lat. Warto jednak wspomnieć, że bohaterki tych procesów należały do różnych kręgów społecznych, różnych wyznań i nie czyniły tego jedynie z biedy, jak zwykle się o tym pisać. Wiele inicjatorek afer erotycznych pochodziło z wyższych sfer i swą pajęczą siecią okalało inne nieszczęsne kobiety czerpiąc zyski z ich nieszczęścia z nudy i dla zabawy.

Procesy z udziałem kobiet w okresie międzywojennym nie należały do najłatwiejszych w rozstrzygnięciu. Na sali sądowej często dochodziło do ujawnienia zupełnie innych okoliczności niż w skargach rzekomo pokrzywdzonych kobiet, stąd też widoczna drobiazgowość i wielokrotność przesłuchań, wielość świadków, często przedziwnych jak np. jasnowidząca w procesie M. Ciunkiewiczowej, czy też większa wiarygodność przydawana badaniom lekarskim, analizom kryminalistycznym czy też dokumentom. Kobietami często powodowała zazdrość wobec innych przedstawicielek płci żeńskiej, popęd seksualny oraz marzenia o luksusowym życiu. Dla części z nich życie ludzkie nie stanowiło wartości bezcennej, a cudza własność straciła nietykalność. Było to niewątpliwie wynikiem niskiego poziomu oświaty i braku wpojonych zasad moralnych, stąd też analiza kryminologiczna specyfiki tych procesów może być istotna dla kierunku przyszłych działań profilaktycznych.

Bibliografia

Źródła

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. nr 60 poz. 571).

Rozkaz Nr 639 Komendanta Głównego Policji Państwowej z dn. 5 I 1935 r. w sprawie instrukcji o prowadzeniu policyjnej statystyki kryminalnej <http://szukajwarchiwach.pl> (25.08.2019).

Mały Rocznik Statystyczny 1936, Warszawa 1936.

Mały Rocznik Statystyczny 1937, Warszawa 1937.

Mały Rocznik Statystyczny 1938, Warszawa 1938.

Mały rocznik statystyczny 1939, Warszawa 1939.

Źródła prasowe

Ciunkiewiczowa skazana na 15 m więzienia z zawieszeniem kary na 5 lat, „Dziennik Białostocki”, z 17 grudnia 1932.

Decydująca ekspertyza prof. Olbrychta o narzędziu zbrodni w Brzuchowicach, „Dziennik Białostocki”, z 12 kwietnia 1933.

Futra i klejnoty Ciunkiewiczowej w Palestynie, „Siedem groszy Dziennik Ilustrowany dla wszystkich o wszystkim”, z 22 października 1934.

Genzlerowa!, „Tajny Detektyw. Ilustrowany Tygodnik Kryminalno-Sądowy”, z 10 kwietnia 1932.

„Ja zmarnowałem życie Gorgonowej!”. *List Erwina Gorgona do sędziego śledczego*, „Dziennik Białostocki”, z 5 kwietnia 1933.

Nowe oszustwo Ciunkiewiczowej, „Dzień Pomorski”, z 10 lipca 1934.

Rosyjska dama dworu zamordowała rosyjską arystokratkę, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, z 6 grudnia 1919.

Sensacyjne oszustwo wielkiej awanturnicy. Tajemnicza kradzież w Grand-Hotelu, „Dziennik Białostocki”, z 13 grudnia 1932.

Ważkie zeznania Stasia po zaprzysiężeniu. Sensacyjny przebieg 23 dnia procesu Gorgonowej, „Dziennik Białostocki”, z 1 kwietnia 1933.

Wyjęła serce trupowi, „Rola. Ilustrowany Bezpartyjny Tygodnik ku pouczeniu i Rozrywce”, z 22 kwietnia 1934.

Wyrok w procesie o zabójstwo Sobolowej, „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, z 2 kwietnia 1920.

Opracowania

Haska A., Stachowicz J., *Bezlitosne. Najokrutniejsze kobiety dwudziestolecia międzywojennego*, Warszawa 2015.

Historia Polski w liczbach. Statystyka Polski. Dawniej i dzisiaj, oprac. GUS, t. 4, Warszawa 2017.

- Jankowska-Guściora M., *Sytuacja uwięzionych kobiet w dwudziestoleciu międzywojennym*, „Rocznik Andragogiczny” 2014, t. 21.
- Janicki K., *Upadłe damy II Rzeczypospolitej. Prawdziwe historie*, Kraków 2013.
- Jarmolik W., *Świat przestępczy przedwojennego Białegostoku*, „Białostoczczyzna” 1992, nr 4.
- Jarosz M., *Trzy po trzy: wspomnienia obron w różnych sprawach karnych: ciekawsze sylwetki sędziów warszawskich w okresie międzywojennym*, „Palestra” 1958, nr 10-11.
- Kozdrowski S., *Metody i zakres gromadzenia danych do statystyki policyjnej w II Rzeczypospolitej (1919–1934)*, „Studia nad bezpieczeństwem” 2017, nr 2.
- Krajewski K., *Przestępczość w II Rzeczypospolitej w świetle danych statystycznych*, „Archiwum Kryminologii” 2012, t. XXXIV.
- Łazarewicz C., *Koronkowa robota. Sprawa Gorgonowej*, Wołowiec 2018.
- Radzinowicz L., *Wpływ warunków ekonomicznych na przestępczość w Polsce*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1969, t. XXI, z. 2.
- Rodak M., *Doliniarki, szopenfeldziarki, włamywaczki – kobiety złodziejki w międzywojennej Warszawie*, [w:] *Marginalizacja a rozwój społeczny. Między teraźniejszością i przeszłością*, red. Z. Galor, S. Kalinowski, U. Kozłowska, Warszawa 2017.
- Rodak M., *Margines społeczny*, [w:] *Metamorfozy społeczne*, t. 10: *Spółczesność międzywojenna: nowe spojrzenie*, red. J. Żarnowski, W. Mędrzecki, Warszawa 2015.
- Rodak M., *Międzywojenna polska debata kryminologiczna – poszukiwanie społecznych przyczyn przestępczości i sposobów jej zwalczania*, „Archiwum Kryminologii” 2009, t. XXXI.
- Zaprutko-Janicka A., *Ponętne i niebezpieczne*, „Dziennik Kijowski. Pismo Społeczne, Ekonomiczne i Literackie” 2014, nr 18.

STRESZCZENIE

Dwudziestolecie międzywojenne było szczególnie trudnym do funkcjonowania dla kobiet okresem, ze względu na materialne, mentalne i edukacyjne zubożenie całego społeczeństwa, stad też skala zjawisk przestępczych także nie była mała a procesy z ich udziałem nie należały do najłatwiejszych w rozstrzygnięciu. Procesy te często odbywające się w atmosferze sensacji w sposób szczególny oddziaływały na społeczeństwo. Miały wychowywać społeczeństwo – wskazywać, że sprawca przestępstwa musi ponieść odpowiedzialność za swoje czyny, stanowić przestrożę, tymczasem odnosiły niejednokrotnie efekt odwrotny – powodowały, że ludzie uczyli się, jak popełniać przestępstwa. Celem artykułu jest analiza specyfiki procesów karnych w epoce dwudziestolecia międzywojennego z udziałem kobiet. Pierwsza część opracowania poświęcona jest kryminologicznej analizie przestępczości tamtego okresu. Druga opisuje najciekawsze, znane i mniej znane procesy kobiece minionej epoki.

SUMMARY

Renowned criminal trials of women in the Second Polish Republic – a criminological perspective

The interwar period was a particularly difficult period for women, for material reasons, and the mental and educational impoverishment of the whole society, and hence the scale of criminal phenomena was also not small, and the penal processes involving them were not the easiest to resolve. These trials often took place in an atmosphere of sensation, and in a special way had an impact on society. They were to educate the society, to indicate that the perpetrator of the crime must bear responsibility for his/her actions, and be a warning, but they often had the opposite effect, meaning that people learned how to commit crimes. The aim of the article is to analyze the specificity of criminal proceedings in the interwar period with the participation of women. The first part of the study is devoted to the criminological analysis of crime in that period. The second describes the most interesting, well known and less known women's processes of the past era.

Konrad Graczyk

Uniwersytet Śląski w Katowicach
Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie
e-mail: konrad.graczyk@us.edu.pl

ORCID: 0000-0002-0991-2036

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.08

Sądy specjalne III Rzeszy jako „sądy doraźne frontu wewnętrznego” (1933–1945)¹

ABSTRAKT

Artykuł poświęcono teoretycznej analizie zagadnienia sądów specjalnych utworzonych w III Rzeszy¹. Omówiono ich genezę, ustrój, właściwość miejscową i rzeczową oraz postępowanie przed tymi sądami. Przedstawiono zadania stawiane przed sądami specjalnymi przez nazistowskich prawników w okresie pokoju i wojny oraz związany z nimi kontekst historyczny. W publikacji wykorzystano metodę historyczną oraz formalno-dogmatyczną. Opracowanie zostało oparte przede wszystkim na literaturze proweniencji niemieckiej oraz aktach normatywnych.

ABSTRACT

Special courts of the Third Reich as “summary courts of the internal front” (1933–1945)

The article is devoted to the theoretical analysis of special courts created in the Third Reich. Their genesis, system, and local and material jurisdiction, as well as proceedings before these courts are discussed. The tasks put before special courts by Nazi lawyers during peace and war are discussed, as well as the historical context associated with them. The study uses historical, and formal-dogmatic methods. The study is based primarily on literature of German provenance and normative acts.

Słowa kluczowe: sądy specjalne, III Rzesza, proces karny, ustrój sądów

Key words: special courts, Third Reich, criminal trial, court system

¹ Artykuł został opracowany w ramach projektu badawczego finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki, Polska (2017/27/N/HS5/00423).

1. Geneza

W poniedziałek 30 stycznia 1933 r. prezydent Rzeszy Paul von Hindenburg powierzył Adolfowi Hitlerowi, liderowi Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników (*Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei*), stanowisko kanclerza. Dwa dni później zarządził rozwiązanie Reichstagu, zapowiadając wybory na dzień 5 marca. W nocy z 27 na 28 lutego miał miejsce pożar Reichstagu, stanowiący początek masowych aresztowań działaczy komunistycznych, w tym posłów do Reichstagu i deputowanych parlamentów krajowych. 28 lutego rząd Rzeszy uchwalił rozporządzenie o ochronie narodu i państwa² oraz rozporządzenie o zdradzie narodu niemieckiego i zdradzieckich knowaniach³, ogłoszone jako rozporządzenia prezydenckie. Marcowe wybory przyniosły pełny sukces NSDAP – z wynikiem 43,9% (ponad 17,2 mln głosów) zdobyła 288 na 647 mandatów. Uroczysta inauguracja nowego parlamentu odbyła się 21 marca, w 62. rocznicę otwarcia przez Otto von Bismarcka pierwszego Reichstagu zjednoczonych Niemiec, w poczdamskim kościele garnizonowym, gdzie Hitler w obecności Hindenburga i generalicji złożył hołd prochom Fryderyka II. Tego samego dnia prezydent Rzeszy wydał dwa kolejne rozporządzenia: o zwalczaniu podziemnej działalności przeciw rządowi narodowego odrodzenia⁴ oraz o amnestii za czyny przestępcze popełnione w związku z rewolucją narodową⁵, rząd Rzeszy natomiast wydał rozporządzenie o utworzeniu sądów specjalnych⁶.

² *Verordnung des Reichspräsidenten zum Schutz von Volk und Staat vom 28. Februar 1933* [Rozporządzenie prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 28 lutego 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 83.

³ *Verordnung des Reichspräsidenten gegen Verrat am Deutschen Volke und hochverräterische Umtriebe vom 28. Februar 1933* [Rozporządzenie prezydenta Rzeszy przeciwko zdradzie narodu niemieckiego i zdradzieckim knowaniom z 28 lutego 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 85.

⁴ *Verordnung des Reichspräsidenten zur Abwehr heimtückischer Angriffe gegen die Regierung der nationalen Erhebung vom 21. März 1933* [Rozporządzenie prezydenta Rzeszy o zwalczaniu podziemnej działalności przeciw rządowi narodowego odrodzenia z 21 marca 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 135.

⁵ *Verordnung des Reichspräsidenten über die Gewährung von Straffreiheit vom 21. März 1933* [Rozporządzenie prezydenta Rzeszy o udzieleniu zwolnienia od kary z 21 marca 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 134. Na podstawie tego aktu prawnego zostało uwolnionych pięciu skazanych w 1932 r. przez Sąd Specjalny w Bytomiu (*Sondergericht Beuthen*) na kary śmierci – zamienione w drodze łaski na dożywotnie ciężkie więzienie – za zabójstwo polskiego komunisty Konrada Piecucha. M. Krohn, *Die deutsche Justiz im Urteil der Nationalsozialisten 1920–1933*, Frankfurt am Main 1991, s. 173–177; F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985, s. 391; idem, *Polityka hitlerowska na Śląsku w latach 1933–1945*, Wrocław 1964, s. 6–7.

⁶ *Verordnung der Reichsregierung über die Bildung von Sondergerichten vom 21. März 1933* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 136.

Powołanie sądów specjalnych było jednym z pierwszych działań na niwie ustawodawczej nowego narodowosocjalistycznego rządu i pierwszą zmianą w dziedzinie ustroju sądów⁷.

Podstawę prawną wydanego rozporządzenia rządowego stanowiło trzecie rozporządzenie prezydenta Rzeszy o zabezpieczeniu gospodarki i finansów i o zwalczaniu politycznych ekscesów z 6 października 1931 r.⁸ Prezydent upoważnił rząd Rzeszy do utworzenia, w razie potrzeby, sądów specjalnych (*Sondergerichte*) do osądzenia określonych przestępstw. W gestii rządu pozostawiono zarówno określenie liczby sądów i ich siedzib, jak też stosowanego przez nie postępowania oraz ich właściwości. Obawy wobec utworzenia sądów specjalnych wyrażano już w momencie publikacji prezydenckiego rozporządzenia z października 1931 r., a przepis rozporządzenia zawierający (lakonicznie określoną) podstawę prawną utworzenia sądów specjalnych porównywano do komendy wojskowej⁹.

Narodowi socjaliści wykorzystali więc do utworzenia sądów specjalnych tę samą podstawę prawną co rząd Franza von Papena w 1932 r. Podobnie jak w poprzednich przypadkach twierdzono, że sądy specjalne utworzono „w najsilniejszym nawale politycznej potrzeby”. Zadanie nowych ciał sądowych – w czasie pokoju – polegało na szybkim i dosadnym wykonywaniu władzy karnej podczas politycznych napięć. Sądy specjalne miały dążyć do „ostrzeżenia wzburzonych umysłów lub ich usunięcia oraz do tego, aby machina państwowa mogła działać bez przeszkód”. W czasie wojny natomiast ich zadanie miało polegać na wspieraniu walki i ducha wojska przez zaostrzone, wojenne prawo karne. W ten sposób charakteryzował cele narodowosocjalistycznych sądów specjalnych dyrektor ministerialny w pruskim ministerstwie sprawiedliwości Wilhelm Crohne¹⁰.

Minister sprawiedliwości Rzeszy Franz Gürtner w 1935 r. jako cele sądów specjalnych wskazywał odparcie podstępnych ataków elementów antypaństwowych na państwo i partię, zabezpieczenie spokojnej i zgodnej z planem pracy twórczej narodu niemieckiego, zagwarantowanie wewnętrznego porządku prawnego oraz utrzymanie siły niemieckiej gospodarki narodowej¹¹. Natomiast kilka

⁷ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 200-207, 383; G., s. 36; C. Bozyakali, *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht. Eine Untersuchung der NS-Sondergerichte unter besonderer Berücksichtigung der Anwendung der Verordnung gegen Volksschädlinge*, Frankfurt am Main 2005, s. 55; L. Gruchmann, *Justiz im Dritten Reich 1933-1940. Anpassung und Unterwerfung in der Ära Gürtner*, München 2001, s. 946.

⁸ *Dritte Verordnung des Reichspräsidenten zur Sicherung von Wirtschaft und Finanzen und zur Bekämpfung politischer Ausschreitungen vom 6. Oktober 1931* [Trzecie rozporządzenie prezydenta Rzeszy o zabezpieczeniu gospodarki i finansów i o zwalczaniu politycznych ekscesów z 6 października 1931 r.]. RGBl. 1931, S. 537.

⁹ T. Balk, *Streik vor dem Sondergericht*, Berlin 1932, s. 8.

¹⁰ W. Crohne, *Bedeutung und Aufgaben der Sondergerichte*, „Deutsche Justiz” 1933, s. 384.

¹¹ H. Schmidt, „Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen”. *Die nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit im Oberlandesgerichtsbezirk Düsseldorf 1933-1945*, Essen 1998, s. 37.

lat później, już w warunkach wojennych, sekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości Rzeszy i późniejszy prezydent Trybunału Ludowego Roland Freisler charakteryzował sądy specjalne jako „wojska pancerne wymiaru sprawiedliwości” (*Panzertruppe der Rechtspflege*). W przemówieniu skierowanym do przewodniczących sądów specjalnych pod koniec października 1939 r. rozwinął tę metaforę. Sędziowie mieli wzorować się na czołgach, działających szybko, wyszukujących nieprzyjaciela z wielkim parciem i zdolnością oraz dysponujących przesywającą pewnością zniszczenia. Sędzia miał być „politycznym żołnierzem Führera w dziedzinie prawa”¹². Koncepcję tę Freisler obwarował zastrzeżeniem, że żaden sędzia nie może twierdzić, że nie został wyposażony przez ustawodawcę w wystarczającą „siłę bojową”¹³.

Jak wynika z poglądów niemieckich prawników, sądom specjalnym nie zostało wyznaczone zadanie – zdawałoby się podstawowe – wymierzania sprawiedliwości. Sformułowanie takie nie pojawiło się w żadnym z przytoczonych komentarzy. W żadnym z nich nie odwołano się do konieczności wydania sprawiedliwego wyroku. Mimo braku zasady działania przez sąd z urzędu, lecz na wniosek prokuratury, akcentowano szybkość i wyjątkowość działania, a nade wszystko aktywność, przejawiającą się w wyszukiwaniu i eliminowaniu nieprzyjaciela. Spełnianie funkcji przez te sądy miało spowodować poprawne działanie pozostałych gałęzi państwa. Inną cechą charakterystyczną jest przenikanie do języka prawniczego terminologii wojskowej. Stanowiło to z pewnością przejaw postępującej w Niemczech militarystyki życia codziennego, w wymiarze sprawiedliwości dawało jednak podstawy pod rozkład sądu jako niezależnej instytucji i sędziego jako podlegającego wyłącznie ustawom. Przypisywało bowiem sądowi rolę analogiczną do wojska – walki z nieprzyjacielem „na wewnętrznym froncie”. A przecież żołnierz podlegał rozkazom przełożonych.

Sądy specjalne III Rzeszy, które ze swej istoty miały być rozwiązaniem tymczasowym, nie tylko istniały aż do upadku reżimu¹⁴, ale wciąż zyskiwały na znaczeniu i wzrastała liczba powierzanych im spraw karnych. Stawały się sądami „powszechnymi” państwa stanu wyjątkowego.

2. Ustrój

Sądy specjalne orzekały w składzie trzyosobowym, składającym się z przewodniczącego (*Vorsitzender*) oraz dwóch członków, zatrudnionych w danym

¹² D. Majer, „*Fremdvölkische*” im Dritten Reich. Ein Beitrag zur nationalsozialistischen Rechtssetzung und Rechtspraxis in Verwaltung und Justiz unter besonderer Berücksichtigung der eingegliederten Ostgebiete und des Generalgouvernements, Boppard am Rhein 1981, s. 723.

¹³ G. Weckbecker, op. cit., s. 40.

¹⁴ J. Lahrz, *Nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit in Sachsen. Das Beispiel der Verfolgung der Zeugen Jehovas in den Jahren von 1933 bis 1940*, Frankfurt am Main 2003, s. 44.

okręgu¹⁵. Miało to przyczynić się do obniżenia kosztów funkcjonowania. Wszyscy z nich musieli być sędziami zawodowymi. Funkcję przewodniczącego należało powierzyć, w miarę możliwości, sędziemu w randze dyrektora sądu krajowego (*Landgerichtsdirektor*). Miało to gwarantować objęcie przewodnictwa wyłącznie przez doświadczonych sędziów¹⁶. Na wszelki wypadek trzeba było wyznaczyć zastępstwo dla każdego członka składu o podobnych kwalifikacjach. Początkowo nominacja stanowiła kompetencję prezydium właściwego sądu krajowego (§ 4 rozporządzenia)¹⁷. To rozwiązanie uległo zmianie w 1937 r. w związku z realizacją zasady wodzostwa (*Führerprinzip*) w sądach przez likwidację prezydium i skupienie całości kompetencji w osobie prezydenta sądu krajowego¹⁸. Wyłączeniu podlegali jedynie członkowie podstawowego składu orzekającego. Zastępcy członków podstawowego składu nie mogli się wyłączać (§ 8 rozporządzenia). Organem oskarżycielskim przy sądzie specjalnym była prokuratura przy sądzie krajowym, w którego okręgu mieściła się siedziba sądu specjalnego¹⁹. Implikowało to, że funkcje oskarżycielskie przy sądzie specjalnym pełnili urzędnicy prokuratury (*Beamten der Staatsanwaltschaft*) posiadający kwalifikacje wymagane do zajmowania stanowiska sędziego, wskazywani przez krajową administrację wymiaru sprawiedliwości (§ 5 rozporządzenia). W tym względzie w niedługim czasie nastąpiła zmiana podmiotu decyzyjnego, co stanowiło konsekwencję przeprowadzanego szeroko „ujednoczenia” (*Gleichschaltung*) krajów z Rzeszą. Początkowo odbierano poszczególne kompetencje rządowi krajowym i ich ministrom, a ostatecznie – pod koniec 1934 r. – zlikwidowano resorty sprawiedliwości we wszystkich krajach związkowych. Ich kompetencje przejął minister sprawiedliwości Rzeszy²⁰, a zatem od tego momentu to on wyznaczał przedstawicieli prokuratury przy sądzie specjalnym.

Mimo że treść rozporządzenia nie zawierała sugestii tego rodzaju, w rzeczywistości poszukiwano sędziów politycznie zaufanych, odpowiadających oczekiwaniom nowej władzy. Dopiero po pewnym czasie zinstytucjonalizowano proces naboru przez nałożenie na organ nominujący obowiązku przeprowadzenia szerokich konsultacji kandydatów. Składały się na nie opinie okręgowego

¹⁵ Z czasem ze względu na problemy kadrowe zrezygnowano z wymogu, aby sędziowie byli zatrudnieni w danym okręgu sądowym, co umożliwiło powoływanie do sądów specjalnych sędziów pomocniczych. F. Grau, K. Krug, O. Rietzsch, *Deutsches Strafrecht. Erläuterungen zu den seit dem 1.9.1939 ergangenen strafrechtlichen und strafverfahrensrechtlichen Vorschriften*, t. 1, Berlin 1943, s. 467.

¹⁶ G. Weckbecker, op. cit., s. 40-41.

¹⁷ Prezydium sądu krajowego składało się z prezydenta, dyrektora oraz sędziego sądu krajowego z najdłuższym stażem służby. Jeżeli nie było obsadzone stanowisko dyrektora, jego miejsce w prezydium zajmował kolejny sędzia najstarszy stażem służby. Ibidem, s. 40.

¹⁸ A. Schwarz, *Rechtsprechung durch Sondergerichte. Zur Theorie und Praxis im Nationalsozialismus am Beispiel des Sondergerichts Berlin*, Aachen 1992, s. 28.

¹⁹ A. Konieczny, *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*, Warszawa–Wrocław 1972, s. 167.

²⁰ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 383-384.

kierownictwa (*Gauleitung*) NSDAP oraz informacje uzyskane ze związku narodowosocjalistycznych niemieckich prawników. Wypowiedzieć się mogli również miejscowi komendanci SA i SS²¹.

Rozporządzenie o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiaru sprawiedliwości z 1 września 1939 r.²² przedstawiało niemieckie sądownictwo na tory wojenne, zwiększając jego skuteczność i operatywność. W odniesieniu do sądów specjalnych ten akt prawny dopuszczał możliwość mianowania członkiem sądu specjalnego asesora sądowego jako „sędziego pomocniczego”, a także ułatwiał tworzenie, przenoszenie i likwidację sądów²³. Należy przypuszczać, że poszerzenie możliwości obsady sądów specjalnych było spowodowane trudnościami kadrowymi, z jakimi zmagał się wówczas i w latach następnych niemiecki wymiar sprawiedliwości, wynikającymi przede wszystkim z tworzenia nowych sądów w miarę ekspansji oraz powoływania pracowników sądownictwa do wojska. Owe trudności wraz ze wzrastającą liczbą spraw spowodowały dopuszczenie w 1942 r. do orzekania w składzie jednoosobowym²⁴, przez samego przewodniczącego lub jego zastępcę, w sprawach nieskomplikowanych²⁵ i za zgodą prokuratora²⁶.

W 1940 r. zmieniono organ mianujący członków sądów specjalnych na prezydenta wyższego sądu krajowego²⁷. Miało to przyczynić się do wyboru wyłącznie „politycznie poprawnych” sędziów²⁸.

Na początku września 1939 r. upoważniono ministra sprawiedliwości Rzeszy do ustanawiania sądów specjalnych na niższym poziomie, tj. w okręgach sądów krajowych²⁹.

Rozporządzenie z 1933 r. nie zawierało wielu przepisów ustrojowych. Odniesienie jego treści do rozwiązań ustawy o ustroju sądów z 1877 r. prowadzi do wniosku, że w rozporządzeniu powstał jedynie zarys owego ustroju. Nie przewidziano przykładowo podziału wewnętrznego sądu na izby czy wydziały.

²¹ H. Schmidt, op. cit., s. 31-32.

²² *Verordnung der Reichsregierung über Maßnahmen auf dem Gebiet der Gerichtsverfassung und der Rechtspflege vom 1. September 1939*. RGBl. 1939, S. 1658.

²³ A. Konieczny, op. cit., s. 42; G. Weckbecker, op. cit., s. 41. Korzystając z tych uproszczeń minister sprawiedliwości Rzeszy zarządzeniem w 1941 r. utworzył Wyższy Sąd Krajowy w Katowicach, zaś w następnym roku Sąd Specjalny w Bielsku (*Sondergericht Bielitz*).

²⁴ *Art. 4 der Verordnung zur weiteren Vereinfachung der Strafrechtspflege vom 13. August 1942* [Art. 4 rozporządzenia o dalszym uproszczeniu karnego wymiaru sprawiedliwości z 13 sierpnia 1942 r.]. RGBl. 1942, S. 508.

²⁵ A. Konieczny, op. cit., s. 166-167, 176.

²⁶ H. Schmidt, op. cit., s. 60.

²⁷ *Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 21. Februar 1940* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprosesowych z 21 lutego 1940 r.]. RGBl. 1940, S. 405.

²⁸ H. Schmidt, op. cit., s. 31.

²⁹ A. Konieczny, op. cit., s. 164.

W sądach specjalnych, ze względu na modyfikacje procedury karnej przed tymi organami, nie występowało stanowisko sędziego śledczego (*Untersuchungsrichter*). Rozporządzenie niewiele mówiło o nadzorze administracyjnym: nie wymieniało stanowiska prezydenta sądu specjalnego (prezesa) ani prezydium sądu specjalnego.

Ponieważ sądy specjalne (oraz prokuratury przy nich) zostały utworzone jako sądy krajów związkowych (a nie Rzeszy), początkowo nadzór nad nimi stanowił kompetencję krajów, wykonywaną przy pomocy krajowych resortów sprawiedliwości. Zostało to odnotowane również w przepisach rozporządzenia z 21 marca 1933 r. dotyczących nominacji kadr. Jak już zasygnalizowano, ujednoczenie administracji wymiaru sprawiedliwości przez likwidację odrębności instytucjonalnej poszczególnych krajów skutkowało także w sferze nadzoru nad sądami i prokuratorami. W 1935 r. takim organem nadzorczym stało się ministerstwo sprawiedliwości. Zaowocowało to stopniowym ograniczeniem samorządu sądów. Tendencja ta czyli apogeum oznaczające całkowite usunięcie samorządności osiągnęła na podstawie ustawy o podziale czynności w sądach z 1937 r.³⁰ Zgodnie z § 3 tej ustawy ustalenie podziału czynności w sądzie specjalnym było kompetencją prezydenta wyższego sądu krajowego, zamiast dotychczasowego prezydium sądu krajowego³¹. Usunięcie samorządności oznaczało wprowadzenie zasady wodzostwa w całym sądownictwie³².

3. Właściwość miejscowa

Właściwość miejscowa sądów specjalnych została skonstruowana szerzej niż sądów powszechnych. O ile bowiem właściwość sądu powszechnego wynikała z miejsca popełnienia przestępstwa lub miejsca zamieszkania sprawcy, o tyle w przypadku sądów specjalnych można było ustalić ją również opierając się na miejscu ujęcia oraz miejscu aresztowania. Zasadniczo więc właściwość miejscową zakreślono szeroko i elastycznie, choć nie było to rozwiązanie nowe – funkcjonowało już na gruncie rozporządzeń nadzwyczajnych z 1920 r. Później do tych przesłanek dodano także miejsce osadzenia w areszcie ochronnym (*Schutzhaft*)³³.

Zgodnie z § 1 rozporządzenia rządu Rzeszy o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r. sąd specjalny należało utworzyć w każdym okręgu wyższego sądu krajowego. Sądy specjalne znajdowały się na etacie landów, a wyznaczenie ich siedzib leżało w kompetencji krajowej administracji wymiaru sprawiedliwości.

³⁰ Gesetz über die Geschäftsverteilung bei den Gerichten vom 24. November 1937 [Ustawa o podziale czynności w sądach z 24 listopada 1937 r.]. RGBl. 1937, S. 1286.

³¹ C. Bozyakali, op. cit., s. 87; C. Oehler, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim 1933–1945*, Berlin 1997, s. 51–52.

³² F. Neumann, *Behemot. Narodowy socjalizm – ustrój i funkcjonowanie 1933–1944*, Warszawa 2016, s. 523.

³³ G. Weckbecker, op. cit., s. 55.

W 1933 r., zgodnie z treścią rozporządzenia, w każdym okręgu wyższego sądu krajowego powołano sąd specjalny. Proporcja ta skutkowałą utworzeniem 26 sądów specjalnych. W 16 przypadkach siedziba wyższego sądu krajowego pokrywała się z siedzibą sądu specjalnego: Bamberg, Berlin (w tym przypadku był to *Kammergericht*, a nie wyższy sąd krajowy), Brunzswik, Darmstadt, Drezno, Düsseldorf, Frankfurt nad Menem, Hamburg, Kassel, Kolonia, Królewiec, Monachium, Oldenburg, Szczecin, Stuttgart i Wrocław. W pozostałych przypadkach wyznaczono inne miasta: dla Wyższego Sądu Krajowego w Celle – Hanower, dla Wyższego Sądu Krajowego w Hamm – Essen, dla Wyższego Sądu Krajowego w Jenie – Weimar, dla Wyższego Sądu Krajowego w Karlsruhe – Mannheim, dla Wyższego Sądu Krajowego w Kilonii – Altonę, dla Wyższego Sądu Krajowego w Kwidzynie – Elbląg, dla Wyższego Sądu Krajowego w Naumburgu – Halle, dla Wyższego Sądu Krajowego w Norymberdze – Norymbergę-Fürth, dla Wyższego Sądu Krajowego w Rostocku – Schwerin, dla Wyższego Sądu Krajowego w Zweibrücken – Saarbrücken. Wszystkie z tych miast były jednak siedzibą sądów krajowych³⁴.

Pod koniec 1935 r. istniało w Niemczech 27 sądów specjalnych. Utworzono Sąd Specjalny we Frankenthal w związku z ustaleniem Saarbrücken jako siedziby sądu specjalnego właściwego dla obszaru Zagłębia Saary. Przeniesiono także siedziby dwóch sądów specjalnych: z Essen do Dortmundu oraz z Drezna do Freiberga.

Zwiększenie liczby sądów specjalnych było wypadkową prowadzonej przez Rzeszę agresywnej polityki zagranicznej i – jak słusznie wskazał Alfred Konieczny³⁵ – w pierwszym okresie wynikało z pokojowych aneksji, zaś w drugim z wojennych podbojów. W ramach pierwszego etapu wprowadzono niemieckie sądy, w tym sądy specjalne, do Zagłębia Saary w 1936 r., w 1938 r. na teren Austrii oraz do Sudetenlandu, a w marcu 1939 r. do Protektoratu Czech i Moraw. Jednocześnie zagęszczano nasycenie obszaru Rzeszy sądami specjalnymi. Następnie utworzono je na terenach okupowanych przez Niemcy, przede wszystkim w Polsce, oraz na terenach zajętych przez wojska niemieckie po 22 czerwca 1941 r., np. na Litwie i Łotwie, w Estonii i ZSRR, a także w Jugosławii. Odnotować należy również – w niewielkiej liczbie – obecność niemieckich sądów specjalnych na terenie północnych Włoch oraz wschodniej Francji.

W 1940 r. liczba sądów specjalnych na terenie państwa niemieckiego wzrosła do 55³⁶. W stosunku do poprzedniego stanu zlikwidowano sądy w Altonie, Frankenthal oraz Freibergu. Utworzono natomiast sądy specjalne z siedzibą

³⁴ M. Fürst, *Reformen im politischen Strafrecht in der Zeit des Dritten Reiches unter besonderer Berücksichtigung der Sondergerichte für politische Strafsachen und deren Arbeit*, Augsburg 1990, s. 79.

³⁵ A. Konieczny, op. cit., s. 164.

³⁶ *Allgemeinverfügung des Reichsjustizministers vom 11. März 1940* [Zarządzenie ogólne ministra sprawiedliwości Rzeszy z 11 marca 1940 r.], „Deutsche Justiz” 1940, s. 323.

w Bytomiu–Katowicach, Opolu, Bydgoszczy, Gdańsku, Dreźnie, Lipsku, Grazu, Klagenfurcie, Leoben, Bremie, Essen, Feldkirch, Innsbrucku, Salzburgu, Kilonii, Ciechanowie, Litomierzycach, Opawie, Linzu, Pile, Magdeburgu, Inowrocławiu, Kaliszu, Łodzi, Poznaniu, Brnie, Pradze, Wiedniu, Krems, Sankt Pölten i Znojmie. Spośród 55 sądów specjalnych istniejących w 1940 r., na terenie dawnego państwa austriackiego znajdowało się ich 10, na terenie państwa polskiego i Wolnego Miasta Gdańska 8, natomiast na terenie dawnej Czechosłowacji (na terenach czeskich) 5.

Można by przypuszczać, że stwierdzenie ogólnej liczby istniejących w latach 1933–1945 sądów specjalnych nie będzie nastęrcząc trudności. Jednak wyliczenia poszczególnych autorów różnią się i to znacząco. Leksykon historii Niemiec podaje, że w czasie wojny na terenie Niemiec i obszarach anektowanych do Rzeszy istniały 92 sądy specjalne³⁷. Natomiast zdaniem Ludwiga Nestlera, który zaznaczył, że nie są to dane ostateczne, istniało nie mniej niż 151 sądów specjalnych, w tym 104 na terenie Niemiec, 6 w Protektoracie Czech i Moraw, 19 na ziemiach polskich wcielonych do Rzeszy, 10 na terenie Generalnego Gubernatorstwa i 12 na terytorium sowieckim³⁸. Niestety w pracach tych nie zamieszczono wykazu sądów specjalnych, co uniemożliwia porównanie obliczeń.

W latach sześćdziesiątych prowadzono w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej prace dotyczące sądów specjalnych, w szczególności ich obsady kadrowej oraz dalszych losów niemieckich prawników. W 1969 r. archiwiści niemieccy sporządzili alfabetyczną listę miejscowości, w których działał sąd specjalny. Niestety, nie opatrzono jej wyjaśnieniem co do sposobu sporządzenia. Zawiera ona 224 pozycje³⁹.

4. Właściwość rzeczowa

O ile właściwość miejscowa zasadniczo nie ulegała zmianom (poza rozszerzeniem o miejsce odbywania aresztu ochronnego), o tyle właściwość rzeczowa,

³⁷ *Sachwörterbuch der Geschichte Deutschlands und der deutschen Arbeiterbewegung*, red. H. Bartel i in., t. 2, Berlin 1970, s. 484–485. Definicja prezentowana w leksykonie odzwierciedla popularny i przyjmowany *a priori* pogląd, że sądy specjalne orzekały prawie wyłącznie karę śmierci. Nie znajduje to jednak potwierdzenia w pracach naukowych poświęconych poszczególnym sądom. Natomiast liczbę osób skazanych na karę śmierci przez sądy specjalne oszacowano na ponad 30 tys.

³⁸ L. Nestler, *Zum Aufbau und zur Tätigkeit der faschistischen Sondergerichte in den zeitweilig okkupierten Gebieten Polens*, „Jahrbuch für Geschichte” 1974, s. 585.

³⁹ Bundesarchiv Berlin (Archiwum Federalne w Berlinie-Dahlem), DO1 Ministerium des Innern [Ministerstwo Spraw Wewnętrznych]/32093, *Vorläufige Aufstellung der Sondergerichte vom 1. Oktober 1969* [Tymczasowe zestawienie sądów specjalnych z 1 października 1969 r.]. Lista ta nie jest pełna (nie obejmuje np. Lipska, w którym miał swoją siedzibę sąd specjalny) i najprawdopodobniej obejmuje również te miejscowości, w których sądy specjalne działały na sesjach wyjazdowych (w tym aspekcie jednak lista pomija np. Królewską Hutę, Tarnowskie Góry, Zabrze–Mikulczyce i Sosnowiec, w których Sąd Specjalny w Katowicach orzekał na sesjach wyjazdowych). Lista ta nie jest więc treściowo tożsama z listą utworzonych w latach 1933–1945 sądów specjalnych, lecz obszerniejsza.

podobnie jak liczba sądów specjalnych, zmieniała się i to znacznie. Zmiany te polegały na rozszerzaniu kognicji.

Właściwość rzeczowa sądów specjalnych została określona w akcie prawnym je ustanawiającym, tj. w rozporządzeniu z 21 marca 1933 r. § 2 rozporządzenia stanowił, że do właściwości sądów specjalnych należą zbrodnie i występki określone w rozporządzeniu prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 21 marca 1933 r. oraz w rozporządzeniu prezydenta Rzeszy o zwalczaniu podziemnej działalności przeciw rządowi narodowego odrodzenia z 21 marca 1933 r., o ile nie była co do nich uzasadniona właściwość Sądu Rzeszy lub wyższych sądów krajowych (a od 1934 r. także Trybunału Ludowego – po jego ustanowieniu).

Rozporządzenie o ochronie narodu i państwa w § 4 penalizowało czyn polegający na działaniu wbrew zarządzeniom najwyższych władz krajowych lub organów im podporządkowanych lub rządu Rzeszy, wydawanym w celu wykonania rozporządzenia, nawoływaniu do takiego działania lub podżeganiu do niego; § 5 rozporządzenia groził karą śmierci za czyny zagrożone w kodeksie karnym dożywotnim ciężkim więzieniem: za zdradę stanu, otrucie, podpalenie, eksplozję, doprowadzenie do powodzi, uszkodzenie urządzeń kolejowych. Zaostrzono także odpowiedzialność karną za wszystkie postacie zjawiskowe czynu polegającego na zamachu na prezydenta Rzeszy, członka lub komisarza rządu Rzeszy lub rządu krajowego, za popełnienie z użyciem broni lub wspólnie i w porozumieniu z osobą uzbrojoną kwalifikowanego rozruchu (*schwerer Aufruhr*) lub kwalifikowanego naruszenia spokoju publicznego (*schwerer Landfriedensbruch*), a także za pozbawienie wolności, jeżeli zostało popełnione z zamiarem wykorzystania pozbawionego wolności jako zakładnika w walkach politycznych.

Rozporządzenie o ochronie narodu i państwa wykazuje dwie cechy charakterystyczne niemieckiego prawa karnego z lat 1933–1945. Po pierwsze, zaostrzenie odpowiedzialności karnej – z karą śmierci włącznie. Po drugie, operowanie klauzulami generalnymi, a więc unikanie (względnie osłabianie) fundamentalnej zasady określoności w prawie karnym. § 4 rozporządzenia wiązał bowiem odpowiedzialność karną za czyny, których znamiona ustawowe nie zostały zdefiniowane, a miały być uzależnione od aktu prawnego władzy wykonawczej, działającego na podstawie rozporządzenia i w celu jego realizacji. W ten sposób w ręce przedstawicieli władzy wykonawczej została złożona możliwość nieograniczonego kreowania stanów faktycznych⁴⁰ podlegających ściganiu na podstawie rozporządzenia przez sądy specjalne. Na tej podstawie prawnej podejmowano środki służące „przywróceniu bezpieczeństwa i porządku publicznego”, obejmujące np. wykroczenia przeciw decyzji o delegacji międzynarodowego zrzeszenia bibliotek⁴¹.

⁴⁰ C. Bozyakali, op. cit., k. 91; C. Oehler, op. cit., s. 41.

⁴¹ G. Weckbecker, op. cit., s. 49; G. Hacke, *Die Zeugen Jehovas im Dritten Reich und in der DDR*, Göttingen 2011, s. 40-54, 112.

Drugi z aktów prawnych obejmujących właściwość rzeczową sądów specjalnych – rozporządzenie prezydenta Rzeszy o zwalczaniu podziemnej działalności przeciw rządowi narodowego odrodzenia – w istocie udzielał ochrony prawno-karnej NSDAP i jej wizerunkowi, a także autorytetowi Rzeszy, kraju związkowego, rządu Rzeszy oraz rządu krajowego, a także organizacjom wspierającym te rządy. Rozporządzenie penalizowało nieuprawnione posiadanie munduru\ związku wspierającego rząd Rzeszy, nieuprawnione noszenie takiego munduru a także odznaki członkostwa związku, nieuprawnione noszenie takiego munduru lub odznaki przy popełnieniu przestępstwa przeciwko osobom lub mieniu, umyślne wysuwanie lub szerzenie nieprawdziwych lub przeinaczonych twierdzeń nadających się do podważania pomyślności Rzeszy lub kraju związkowego lub autorytetu rządu Rzeszy lub rządu krajowego lub wspierających te rządy partii lub związków (tzw. szeptanki). Rozporządzenie to zostało uchylone pod koniec 1934 r., a w istocie zastąpione przez ustawę przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych⁴². Treść rozporządzenia w przeważającej części znalazła się bowiem w nowej ustawie. Ponadto, w ustawie penalizacją objęto zarobkowy obrót (produkowanie, trzymanie na składzie, oferowanie i wprowadzanie do obrotu) mundurami i ich częściami, sztandarami lub odznakami NSDAP bez zezwolenia. Właściwość sądów specjalnych w stosunku do czynów z ustawy przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych ustalono rozporządzeniem o właściwości sądów specjalnych z 20 grudnia 1934 r.⁴³, z tradycyjnym zastrzeżeniem braku uzasadnienia właściwości Trybunału Ludowego lub wyższych sądów krajowych.

Nie ulega wątpliwości, że oba rozporządzenia, stanowiące punkt wyjścia budowy kognicji sądów specjalnych, miały polityczny charakter. Nie tylko stanowiły środki oddziaływania na społeczeństwo i opozycyjnych działaczy (politycznych, związkowych), mające ugruntować władzę narodowych socjalistów, ale wyraźnie chroniły jedną partię polityczną poprzez ściganie osób i czynów narażających jej wizerunek na szwank.

Już na początku kwietnia 1933 r. nastąpił rozrost właściwości rzeczowej zgodnie z § 2 ustawy o obronie przed politycznymi aktami przemocy⁴⁴. Przepis ten rozszerzał kognicję sądów specjalnych o określone czyny z kodeksu karnego, za które § 1 tej ustawy przewidywał surowszą odpowiedzialność karną (podpalenie, wysadzenie, otrucie, spowodowanie powodzi, uszkodzenie urządzeń

⁴² *Gesetz gegen heimtückische Angriffe auf Staat und Partei und zum Schutz der Parteiuniformen vom 20. Dezember 1934* [Ustawa przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 20 grudnia 1934 r.]. RGBl. 1934, S. 1269.

⁴³ *Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 20. Dezember 1934* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 20 grudnia 1934 r.]. RGBl. 1935, S. 4.

⁴⁴ *Gesetz zur Abwehr politischer Gewalttaten vom 4. April 1933* [Ustawa o obronie przed politycznymi aktami przemocy z 4 kwietnia 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 162.

kolejowych), a także z ustawy przeciwko przestępczemu i niebezpiecznemu dla ogółu użyciu materiałów wybuchowych⁴⁵.

Do tego momentu właściwość rzeczowa sądów specjalnych – nie licząc wyjątku, gdy dany czyn mieścił się jednocześnie w kognicji Sądu Rzeszy, Trybunału Ludowego lub wyższych sądów krajowych – miała charakter wyłączny. Rozporządzenie o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r. nie zawierało bowiem klauzuli upoważniającej prokuraturę do odstąpienia od wniesienia sprawy np. gdy postępowania nie można było szybko ukończyć lub było to niecelowe z innych powodów. Ten stan rzeczy jednak szybko uległ zmianie, skoro już w maju 1933 r. dokonano nowelizacji przez dodanie przepisu, zgodnie z którym organ oskarżycielski w przypadkach o mniejszym znaczeniu dla utrzymania porządku publicznego lub bezpieczeństwa państwowego lub przy młodocianych sprawcach mógł skierować sprawę do rozpatrzenia w postępowaniu zwyczajnym⁴⁶.

W tym samym roku skierowano do rozpoznania przez sądy specjalne czyny z ustawy o zdradzie niemieckiej gospodarki narodowej⁴⁷, polegające na niespełnieniu obowiązku zgłoszenia zagranicznych majątków i dewiz o wartości powyżej 200 marek, oraz czyny z ustawy o zagwarantowaniu porządku prawnego⁴⁸. Ostatnia ustawa penalizowała wszystkie postacie zjawiskowe zabójstwa popełnionego z pobudek politycznych lub w związku z urzędową lub służbową działalnością ofiary, jeżeli był nią sędzia, prokurator, funkcjonariusz policji, żołnierz Wehrmachtu, członek SA, SS, Stahlhelmu, niemieckiego związku sportu powietrznego (*Deutsche Luftsportverband*) oraz urzędnika NSDAP (*Amtswalter*). Na gruncie tej ustawy zrównano więc prawnokarny status urzędnika państwowego z urzędnikiem NSDAP. Taką samą ochroną objęto ławników, przysięgłych, świadków i biegłych w związku z ich występowaniem w sądzie. Druga grupa czynów dotyczyła tzw. nielegalnych kontaktów z zagranicą i obejmowała wytwarzanie, kolportowanie i przygotowywanie do kolportażu druków o zdradzieckiej treści zagranicą i ich przemykanie lub kolportowanie takich pism w kraju⁴⁹.

W 1935 r. dokonano zmiany rozporządzenia o właściwości sądów specjalnych z 20 grudnia 1934 r. przez dodanie do kognicji sądów zbrodni i występów określonych w § 134b StGB, penalizujących publiczne znieważanie lub

45 *Gesetz gegen den verbrecherischen und gemeingefährlichen Gebrauch von Sprengstoffen vom 9. Juni 1884* [Ustawa przeciwko przestępczemu i niebezpiecznemu dla ogółu użyciu materiałów wybuchowych z 9 czerwca 1884 r.]. RGBl. 1884, S. 61.

46 *Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 6. Mai 1933* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 6 maja 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 259.

47 *Gesetz gegen Verrat der Deutschen Volkswirtschaft vom 12. Juni 1933* [Ustawa o zdradzie niemieckiej gospodarki narodowej z 12 czerwca 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 360.

48 *Gesetz zur Gewährleistung des Rechtsfriedens vom 13. Oktober 1933* [Ustawa o zagwarantowaniu porządku prawnego z 13 października 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 723.

49 G. Weckbecker, op. cit., s. 50-51.

zniesławianie NSDAP, jej struktur, znaków, sztandarów, odznak i odznaczeń, również z zastrzeżeniem braku uzasadnienia właściwości Trybunału Ludowego lub wyższych sądów krajowych⁵⁰. Nieco później w ten sam sposób wprowadzono we właściwość sądów specjalnych § 134a StGB, dotyczący publicznego znieważania lub zniesławiania Rzeszy, jej krajów, ich konstytucji, ich barw lub flag oraz Wehrmachtu⁵¹.

Powyższe zmiany we właściwości rzeczowej sądów specjalnych od ich ustanowienia w 1933 r. aż do 1938 r. są określane w literaturze jako tzw. pierwsza faza⁵². Można scharakteryzować ją jako odpowiadającą idei wyjątkowości ze względu na stosunkowo niewielką liczbę czynów podpadających pod właściwość sądów specjalnych. Ulegała ona co prawda kilkukrotnym zmianom od pierwszego skonstruowania kognicji w 1933 r. – co już w tym miejscu odróżnia narodowosocjalistyczne sądy specjalne od ich poprzedników z lat 1919–1932 – ale nadal pozostawała w ramach stosunkowo wąskiego wycinka polityki karnej. Ze względu na konstrukcję właściwości – obejmowane przez nią typy czynów zabronionych – trzeba w ówczesnym stanie prawnym określić sądy specjalne jako orzekające wyłącznie w sprawach politycznych. Poddane ich orzecznictwu sprawy – aż do 1938 r. – nie miały charakteru kryminalnego ani gospodarczego. Kolejna cecha to stosunkowo precyzyjne rozgraniczenie kompetencji pomiędzy sądami specjalnymi i powszechnymi. Mimo kilku zmian właściwości na przestrzeni pięciu lat, uregulowanie kompetencji sądów specjalnych było jasne i przejrzyste. Wreszcie należy podkreślić, że uelastycznienie wyłącznej właściwości sądów specjalnych, dokonane w maju 1933 r. miało charakter negatywny, a nie pozytywny. Pozwalało bowiem nie na skierowanie do sądu specjalnego zamiast powszechnego pewnych kategorii spraw, lecz odwrotnie: prokuratura mogła zrezygnować z „postępowania specjalnego” na rzecz trybu zwyczajnego przed sądem powszechnym. Warto zwrócić uwagę na kierunek tego uelastycznienia, zwłaszcza w kontekście zmian przeprowadzonych pod koniec 1938 r.

Drugą fazę, będącą fazą wojenną, wyznacza rozporządzenie o rozszerzeniu właściwości sądów specjalnych z 20 listopada 1938 r.⁵³ Ten akt prawny zapoczątkował proces, który chyba można określić mianem upowszechnienia sądów specjalnych. Był to pierwszy przejaw decyzji politycznej o charakterze strategicznym – rozciągnięcia orzecznictwa sądów specjalnych także na przestępczość po-

⁵⁰ *Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 24. September 1934* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 24 września 1934 r.]. RGBl. 1934, S. 1179.

⁵¹ *Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 5. Februar 1936* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 5 lutego 1936 r.]. RGBl. 1936, S. 97.

⁵² C. Bozyakali, op. cit., s. 90.

⁵³ *Verordnung über die Erweiterung der Zuständigkeit der Sondergerichte vom 20. November 1938* [Rozporządzenie o rozszerzeniu właściwości sądów specjalnych z 20 listopada 1938 r.]. RGBl. 1938, S. 1632.

wszechną⁵⁴. Artykuł 1 rozporządzenia umożliwił prokuraturze wniesienie aktu oskarżenia do sądu specjalnego przy zbrodni⁵⁵ należącej do właściwości sądu przysięgłych lub niższego, jeżeli była zdania, że ze względu na ciężar lub naganność czynu albo wywołane w opinii publicznej wzburzenie zasadne jest natychmiastowe orzeczenie przez sąd specjalny. Przepis ten umożliwił wniesienie aktu oskarżenia w sprawach według obowiązujących przepisów należących do właściwości sądów obwodowych oraz krajowych przed sądy specjalne. Przesłanka owej modyfikacji została zakreślona elastycznie, z użyciem klauzul generalnych, a to z odwołaniem do naganności lub ciężaru czynu oraz wzburzenia opinii publicznej. Minister sprawiedliwości w swoich wytycznych konkretyzował owe klauzule wskazując, że chodzi w istocie o takie zbrodnie, które są szczególnie ciężkie i szczególnie naganne, albo które doprowadziły do wzburzenia ludności. Jak dodał – w takich sytuacjach należało oskarżać przed sądem specjalnym, jeżeli nieuchronna zwłoka poprzez osądzenie w postępowaniu zwyczajnym stawała się niepożądana⁵⁶. Nadto minister preferował kierowanie do sądów specjalnych spraw nieskomplikowanych pod względem dowodowym, w których sprawca przyznał się lub dowody były oczywiste⁵⁷.

Na początku czerwca 1939 r. do właściwości sądów specjalnych, jednak jedynie na nieco ponad rok⁵⁸, dodano naruszenia przepisów rozporządzenia o karach i postępowaniu karnym przy działaniach wbrew przepisom o cenach⁵⁹. Czyny zabronione rozporządzeniem polegały na umyślnym lub nieumyślnym naruszaniu przepisów wydawanych przez komisarza Rzeszy ds. kształtowania cen lub podległe mu organy.

W ramach drugiej fazy (wojennej), trwającej do 1945 r. włącznie, właściwość rzeczowa sądów specjalnych osiągnęła największy zakres. Doprowadzono do tego z wykorzystaniem dwóch metod: przez dalsze uelastycznianie możli-

54 C. Bozyakali, op. cit., s. 93; L. Herbst, *Das nationalsozialistische Deutschland 1933–1945. Die Entfesselung der Gewalt: Rassismus und Krieg*, Frankfurt am Main 1996, s. 269. W czasie wojny sądy specjalne stały się najważniejszym pionem sądownictwa karnego. D. Majer, „Narodowo obcy” w Trzeciej Rzeszy. Przyczynek do narodowo-socjalistycznego ustawodawstwa i praktyki prawniczej w administracji i wymiarze sprawiedliwości ze szczególnym uwzględnieniem ziem wcielonych do Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa, Warszawa 1989, s. 216.

55 StGB znał podział czynów zabronionych na wykroczenia (*Übertretungen*) i przestępstwa (*Straftaten*) oraz podział przestępstw na zbrodnie (*Verbrechen*) i występki (*Vergehen*). Zgodnie z przepisem § 1 StGB zbrodnią był czyn zagrożony karą śmierci, ciężkiego więzienia lub karą twierdzy powyżej 5 lat. Ten sam przepis występki określał jako czyn zagrożony karą twierdzy do 5 lat, karą więzienia albo karą grzywny powyżej 150 marek. Wykroczeniem był zaś czyn zagrożony karą aresztu lub grzywny do 150 marek.

56 C. Bozyakali, op. cit., s. 94.

57 H. Schmidt, op. cit., s. 43.

58 Ibidem, s. 45.

59 *Verordnung über Strafen und Strafverfahren bei Zuwiderhandlungen gegen Preisvorschriften vom 3. Juni 1939* [Rozporządzenie o karze i postępowaniu karnym przy działaniach wbrew przepisom o cenach z 3 czerwca 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 999.

wości wniesienia przez prokuraturę aktu oskarżenia oraz poprzez penalizację nowych czynów przy oznaczeniu właściwości sądów specjalnych, także wyłącznej. Zmiany w tym względzie dokonywały się na trzech płaszczyznach: nowości w materialnym prawie karnym, zmian i przesunięcia akcentów w prawie karnym procesowym oraz „środków kierowniczych” (*Lenkungsmaßnahmen*). Te ostatnie obejmowały rozbudowany obowiązek sprawozdawczy wobec ministerstwa sprawiedliwości⁶⁰, prowadzone w resorcie analizy poszczególnych aktów oskarżenia i wyroków, konferencje czynników kierowniczych sądów i prokuratur (prezydentów wyższych sądów krajowych oraz prokuratorów generalnych) oraz ich zarządzenia, omówienia wybranych orzeczeń w prasie fachowej, gdzie wyraźnie wskazywano kierunek orzecznictwa w konkretnych zagadnieniach, a także „listy sędziowskie”, w których za pomocą krytyki poszczególnych orzeczeń objaśniano linię ministerstwa⁶¹.

Rozszerzanie sądownictwa specjalnego miało – według koncepcji Rolanda Freislera – uczynić z sądów specjalnych „sądy dorażne frontu wewnętrznego”⁶². Koncepcja ta wyniknęła z tzw. legendy o ciosie w plecy (*Dolchstoß-Legende*), w której narodowi socjaliści widzieli powód przegranej Niemiec w I wojnie światowej. Teoria ta zakładała, że armia II Rzeszy nie została zwyciężona, lecz podstępnie pokonana od wewnątrz przez siły antypatriotyczne⁶³, tj. przez socjaldemokratów, pacyfistów, liberałów, niektórych katolików, dezertów i pospolitych przestępców⁶⁴. Odpowiedzialnością za to załamanie się Niemiec obarczano również prawników⁶⁵. W konsekwencji zadaniem niemieckiego wymiaru sprawiedliwości, przede wszystkim sądów specjalnych i Trybunału Ludowego, było

⁶⁰ H. Rüping, *Staatsanwaltschaft und Provinzialjustizverwaltung im Dritten Reich. Aus den Akten der Staatsanwaltschaft bei dem Oberlandesgericht Celle als höherer Reichsjustizbehörde*, Baden-Baden 1990, s. 70-71; T. Bichat, *Die Staatsanwaltschaft als recht- und kriminalpolitische Steuerungsinanz im NS-Regime. Dargestellt am Beispiel des Kölner Sondergerichts von 1933-1945*, Bonn 2014, s. 220-221.

⁶¹ L. Gruchmann, op. cit., s. 1091-1112; H. Schorn, *Der Richter im Dritten Reich. Geschichte und Dokumente*, Frankfurt am Main 1959, s. 57-62; W. Johe, *Die gleichgeschaltete Justiz. Organisation der Rechtswesens und Politisierung der Rechtsprechung 1933-1945 dargestellt am Beispiel des Oberlandesgerichtsbezirks Hamburg*, Frankfurt am Main 1967, s. 118; M. Achraier, „Standgerichte der Heimatfront”. *Die Sondergerichte in Tirol und Voralberg*, [w:] *Tirol und Voralberg in der NS-Zeit*, red. R. Steininger, S. Pitscheider Innsbruck 2002, s. 114-117.

⁶² K. von Lingen, *Sondergericht Bozen: ‚Standgerichte der Besatzungsjustiz‘ gegen Südtiroler, 1943-1945*, [w:] *Sonderjustiz im besetzten Italien (1943-1945)*, red. T. Omezzoli, K. von Lingen, Innsbruck-Wien-Bozen 2016, s. 82; M. Wogersien, *Allgemeines „unpolitisches” Strafrecht als Kriegsstrafrecht vor den Sondergerichten*, [w:] red. H. Daubach, „...eifrigster Diener und Schützer des Rechts, des nationalsozialistischen Rechts...”. *Nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit. Ein Tagungsband*, Düsseldorf 2007, s. 63.

⁶³ A. Vollmer, *Doppelleben. Heinrich und Gottliebe von Lehndorff im Widerstand gegen Hitler und von Ribbentrop*, Frankfurt am Main 2010, s. 193.

⁶⁴ F. Ryszka, *Państwo stanu wyjątkowego...*, s. 489.

⁶⁵ F. Anders-Baudisch, *Aus der „Rechts” – Praxis nationalsozialistischer Sondergerichte im „Reichsgau Sudetenland” 1940-1945*, „Bohemia” 1999, nr 40, s. 335.

niedopuszczenie do powtórzenia się tej sytuacji w nowej wojnie⁶⁶, co uświadamiano sędziom na szkoleniach ideologicznych⁶⁷. Realizacja założeń stała więc w sprzeczności z prezentowanymi początkowo postulatami nieobciążania sądów specjalnych zwykłymi przestępstwami oraz osądzania przez nie tylko spraw „jasnych dowodowo”⁶⁸.

W sierpniu 1938 r. opublikowano rozporządzenie o wojennym specjalnym prawie karnym⁶⁹. Zasadniczo ten akt prawny miał chronić niemieckie siły zbrojne, ich karność i dyscyplinę, a także wolę obronną narodu niemieckiego oraz sojuszniczego. Rozporządzenie formułowało nowy czyn zabroniony karany śmiercią, polegający na rozkładowym działaniu na siły zbrojne (*Wehrkraftzersetzung*). Obejmował on działania polegające na publicznym zachęcaniu lub nawoływaniu do odmowy spełniania obowiązku służby wojskowej oraz paraliżowanie lub rozkładanie woli narodu niemieckiego (lub sprzymierzonego) ukierunkowanej na zbrojne samostanowienie (*wehrhafte Selbstbehauptung*). Karano nakłanianie żołnierza lub obowiązanego do służby wojskowej do dezercji lub nieuprawnionego oddalenia się od oddziału oraz usiłowanie (także nieudolne) uchylecia się od służby wojskowej przy pomocy samookaleczenia lub oszustwa.

W związku z napaścią na Polskę we wrześniu 1939 r. w Niemczech opublikowano wiele aktów normatywnych. Spośród nich zwraca szczególną uwagę rozporządzenie o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiarze sprawiedliwości⁷⁰, zwane rozporządzeniem upraszczającym (*Vereinfachungsverordnung*). Między innymi pozostawiało ono decyzji ministra sprawiedliwości Rzeszy tworzenie i znoszenie sądów oraz zmiany okręgów sądowych, umożliwiało przenoszenie

⁶⁶ A. Klütz, *Volksschädlinge am Pranger*, Berlin 1940, s. 5; L. Herbst, op. cit., s. 269. W konsekwencji liczba wyroków śmierci wydanych przez niemieckie sądy w latach 1933–1945, jak też tylko w okresie II wojny światowej, wielokrotnie przewyższała liczbę wyroków śmierci wydanych przez niemieckie sądy cywilne i wojskowe w okresie I wojny światowej. Sądy niemieckie bowiem od 1933 do 1941 r. wydały w sumie 2 tys. wyroków śmierci, zaś w latach następnych do końca wojny 30 tys. takich orzeczeń. Tymczasem podczas I wojny światowej sądy niemieckie wydały łącznie 291 wyroków śmierci. W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013, s. 29.

⁶⁷ E. Müller, *Die Rechtsprechung des Sondergerichts nach der Saarrückgliederung von 1935*, [w:] *150 Jahre Landgericht Saarbrücken. Festschrift. Herausgegeben vom Präsidenten des Landgerichts in Zusammenarbeit mit dem Fachbereich Rechtswissenschaften der Universität des Saarlandes*, red. R. Holschuh, Köln–Berlin–Bonn–München 1985, s. 163.

⁶⁸ B. Dörner, »Heimtücke«: *das Gesetz als Waffe. Kontrolle, Abschreckung und Verfolgung in Deutschland 1933–1945*, Paderborn–München–Wien–Zürich 1998, s. 46.

⁶⁹ *Verordnung über das Sonderstrafrecht im Kriege und bei besonderem Einsatz (Kriegssonderstrafrechtsverordnung) vom 17. August 1938* [Rozporządzenie o specjalnym prawie karnym w czasie wojny i przy akcjach specjalnych (Rozporządzenie o wojennym specjalnym prawie karnym) z 17 sierpnia 1938 r.]. RGBl. 1939, S. 1455. Ten akt prawny został opublikowany w Dzienniku Ustaw Rzeszy dopiero 26 sierpnia 1939 r.

⁷⁰ *Verordnung über Maßnahmen auf dem Gebiete der Gerichtsverfassung und der Rechtspflege vom 1. September 1939* [Rozporządzenie o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiaru sprawiedliwości z 1 września 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 1658.

sędziów oraz znosiło wymogi dla kandydatów na stanowiska przewodniczących wydziałów i izb. W kwestii właściwości rozporządzenie w § 18 umożliwiało ministrowi ustanawianie sądów specjalnych także dla okręgów sądów krajowych. Co jednak najistotniejsze, w tym miejscu, § 19 rozporządzenia z pewnym zastrzeżeniem otwierał podwoje sądów specjalnych na wszystkie przestępstwa. Przepis ten stanowił, że przy zbrodniach i występkach należących do właściwości sądów przysięgłych lub niższych prokuratura może wnieść oskarżenie do sądu specjalnego, jeżeli jest zdania, że przez czyn został szczególnie ciężko zagrożony porządek publiczny i bezpieczeństwo. Od tego momentu można było – opierając się na tych nieostrych przesłankach – wnieść sprawę do sądu specjalnego zamiast powszechnego, odbierając tym samym podsądnemu choćby uprawnienie do zaskarżenia wyroku, także w sprawach lżejszych gatunkowo, jakimi były występkki.

Powyzsze uelastycznienie właściwości miało charakter pozytywny, umożliwiało bowiem wniesienie sprawy do sądu specjalnego zamiast powszechnego. Nie była to jednak jedyna zmiana kognicji sądów specjalnych. W ich wyłącznej właściwości rzeczowej znalazły się czyny opisane w nowych aktach prawnych: w rozporządzeniu o nadzwyczajnych środkach radiowych⁷¹ oraz w rozporządzeniu przeciwko szkodnikom narodowym⁷² (w tym przypadku z zastrzeżeniem braku właściwości wojennych sądów polowych – § 1 ust. 2 rozporządzenia).

Pierwsze z rozporządzeń penalizowało słuchanie zagranicznych audycji radiowych oraz szerzenie informacji z nich pochodzących – jeśli zagrażały sile narodu niemieckiego. Natomiast drugie rozporządzenie groziło odpowiedzialnością karną za plądrowanie na wyzwolonym terytorium, za popełnienie zbrodni lub występkki przeciwko życiu, zdrowiu lub własności, za podpalenie lub inne niebezpieczne dla ogółu przestępstwo połączone ze szkodą dla siły narodu niemieckiego, a także zaostrzało odpowiedzialność karną za przestępstwa popełnione z wykorzystaniem nadzwyczajnych warunków spowodowanych stanem wojny do kary śmierci wyłącznie, jeżeli wymagało tego „zdrowe odczucie narodu” (*gesunde Volksempfinden*) ze względu na szczególną naganność czynu.

Do wyłącznej właściwości sądów specjalnych przeznaczono także orzekanie w sprawach przestępstw gwałtownych, popełnianych z użyciem siły. Czyny ujęto w kolejnym szczególnym akcie prawnym – rozporządzeniu przeciwko przestępcom gwałtownym z grudnia 1939 r.⁷³ § 1 rozporządzenia przewidywał karę śmierci za użycie przy gwałcie, rabunku ulicznym lub bankowym lub innym ciężkim akcie przemocy broni palnej, białej lub kolnej lub innego również

⁷¹ *Verordnung über außerordentliche Rundfunkmaßnahmen vom 1. September 1939* [Rozporządzenie o nadzwyczajnych środkach radiowych z 1 września 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 1683.

⁷² *Verordnung gegen Volksschädlinge vom 5. September 1939* [Rozporządzenie przeciwko szkodnikom narodowym z 5 września 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 1679.

⁷³ *Verordnung gegen Gewaltverbrecher vom 5. Dezember 1939* [Rozporządzenie przeciwko przestępcom gwałtownym z 5 grudnia 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 2378.

niebezpiecznego środka lub grożenie taką bronią życiu lub zdrowiu. Natomiast § 5 nadawał rozporządzeniu moc wsteczną.

Legislacyjne uporządkowanie omawianej materii zostało dokonane już w lutym 1940 r. rozporządzeniem o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych oraz o innych przepisach karnoprosesowych wydanym przez Generalnego Pełnomocnika do spraw Administracji Rzeszy⁷⁴. O sądach specjalnych traktował obszerny art. 2, składający się z 27 paragrafów. W artykule tym poza właściwością ujęto także zagadnienie tworzenia sądów specjalnych i prokuratury oraz ich obsady, a także postępowanie karne. Rozporządzenie przewidywało trzy reżimy kognicji sądów specjalnych: wyłączny, uzasadniony przez prokuraturę (wynikający z jej uznania), rozszerzony (dotyczący sytuacji, gdy przestępstwo właściwe sądowi specjalnemu jednocześnie wypełniało znamiona innego czynu) oraz wyjątek w razie uzasadnienia właściwości Trybunału Ludowego lub wyższych sądów krajowych.

Porównanie treści rozporządzenia z 21 lutego 1940 r. z omówionymi regulacjami dowodzi, że w rozporządzeniu znalazły się zarówno przestępstwa będące uprzednio we właściwości sądów specjalnych, jak też nowe czyny. Nowymi czynami było uprowadzenie człowieka (§ 239a StGB), rabunek uliczny pod postacią napadu na samochód⁷⁵ oraz zbrodnie i występki z § 1 rozporządzenia o gospodarce wojennej⁷⁶. § 1 rozporządzenia o gospodarce wojennej swoją hipotezą obejmował niszczenie, ukrywanie lub zatrzymywanie surowców lub produktów oraz zatrzymywanie pieniędzy bez usprawiedliwionego powodu.

Rozporządzenie z 21 lutego 1940 r. w § 24 przewidywało także możliwość wniesienia przez prokuraturę sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym, jeżeli szybkie skazanie miało niewielkie znaczenie dla utrzymania porządku publicznego lub bezpieczeństwa państwowego albo podejrzany był młodociany. Przepis ten treściowo odpowiadał nowelizacji z maja 1933 r. i był po prostu kontynuacją poprzedniej regulacji. Na etapie kierowania do sądu ocena owych nieostrych, elastycznych przesłanek, należała do prokuratury. Jeżeli sprawa już zawisła przed sądem specjalnym, sąd ten mógł wobec zaistnienia powyższych warunków przekazać postanowieniem sprawę do postępowania zwyczajnego, jednakże jedynie na wniosek prokuratury.

⁷⁴ *Verordnung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 21. Februar 1940* [Rozporządzenie o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprosesowych z 21 lutego 1940 r.]. RGBl. 1940, S. 405.

⁷⁵ *Gesetz gegen Straßenraub mittels Autofallen vom 22. Juni 1938* [Ustawa przeciwko rabunkowi ulicznemu przy pomocy napadu na samochód z 22 czerwca 1938 r.]. RGBl. 1938, S. 651. Rozporządzenie składało się jedynie z jednego przepisu, działało wstecz aż do 1 stycznia 1936 r. i powstało *ad hoc*, w celu wymierzenia kary śmierci w określonym przypadku – braci Götze przez Sondergericht Berlin. G. Werle, *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung im Dritten Reich*, Berlin–New York 1989, s. 200–201.

⁷⁶ *Kriegswirtschaftsverordnung vom 4. September 1939* [Rozporządzenie o gospodarce wojennej z 4 września 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 1609.

Kolejnym aktem prawnym, umożliwiającym wniesienie przed sądy specjalne nowej kategorii spraw, było wydane 4 października 1939 r. rozporządzenie o ochronie przed młodocianymi zbrodniarzami⁷⁷. § 1 ust. 1 rozporządzenia przewidywał możliwość wniesienia przez prokuraturę aktu oskarżenia również do sądu właściwego dla dorosłych przeciwko młodocianemu, który w chwili popełnienia czynu miał ponad 16 lat. W takiej sytuacji, jeżeli jego rozwój duchowy i umysłowy był równy osobie dorosłej i jeżeli swoim czynem wykazał szczególnie naganne, przestępcze nastawienie, albo jeżeli wymagała tego ochrona narodu, sąd stosował kary i środki karne przewidziane dla dorosłych.

W marcu 1940 r.⁷⁸ dodano do wyłącznej właściwości sądów specjalnych § 130a kodeksu karnego. Przepis ten był adresowany do stosunkowo wąskiej grupy sprawców. Penalizował zachowanie duchownych i innych osób pełniących posługę religijną, polegające na publicznym poruszaniu spraw państwowych w sposób zagrażający spokojowi publicznemu, wydawaniu i rozpowszechnianiu pism o podobnej treści.

W toku działań wojennych wydawano akty prawne dotyczące ochrony poszczególnych dóbr lub surowców, niezwykle istotnych z punktu widzenia gospodarki wojennej III Rzeszy. Wprowadzały one nowe rodzaje czynów zabronionych, przeznaczone do właściwości sądów specjalnych. Rozporządzenie o ochronie zbiorów metali z 1940 r.⁷⁹ przewidywało karę śmierci dla tego, kto wzbogacał się na zebranych metalach lub zabierał je wbrew ich przeznaczeniu. Rozporządzenie o ochronie zbiorów rzeczy zimowych dla frontu z 1941 r.⁸⁰ przewidywało karę śmierci za świadome wzbogacenie się na zebranych darach, tak istotnych z punktu widzenia kampanii na froncie wschodnim. Ochrona prawnokarna obejmowała nie tylko ubrania i bieliznę dla żołnierzy, ale także materiały pędne⁸¹. Rozporządzenie o zabezpieczeniu totalnej akcji wojennej z 1944 r.⁸² groziło więzieniem lub karą grzywny za umyślne lub nieumyślne działanie wbrew nakazom lub zakazom wydawanym w celu przeprowadzenia totalnej akcji wojennej. Za działanie umyślne lub jeśli w efekcie czynu powstała ciężka szkoda lub

⁷⁷ *Verordnung zum Schutz gegen jugendliche Schwerverbrecher vom 4. Oktober 1939* [Rozporządzenie o ochronie przed młodocianymi zbrodniarzami z 4 października 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 759.

⁷⁸ *Verordnung zur Durchführung der Verordnung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 13. März 1940* [Rozporządzenie o wykonaniu rozporządzenia o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprosesowych z 13 marca 1940 r.]. RGBl. 1940, S. 489.

⁷⁹ *Verordnung zum Schutz der Metallsammlung des deutschen Volkes vom 29. März 1940* [Rozporządzenie o ochronie zbiorów metali z 29 marca 1940 r.]. RGBl. 1940, S. 565.

⁸⁰ *Verordnung des Führers zum Schutz der Sammlung von Wintersachen für die Front vom 23. Dezember 1941* [Rozporządzenie o ochronie zbiorów rzeczy zimowych dla frontu z 23 grudnia 1941 r.]. RGBl. 1941, S. 797.

⁸¹ H. Schmidt, op. cit., s. 61.

⁸² *Verordnung zur Sicherung des totalen Kriegseinsatzes vom 25. August 1944* [Rozporządzenie o zabezpieczeniu totalnej akcji wojennej z 25 sierpnia 1944 r.]. RGBl. 1944, S. 184.

niebezpieczeństwo dla prowadzenia wojny można było orzec do kary śmierci wyłącznie⁸³. Rozporządzenie o ochronie zbiorów ubrań i przedmiotów wyposażenia dla Wehrmachtu i niemieckiego Volkssturmu ze stycznia 1945 r.⁸⁴ także przewidywało karę śmierci za wzbogacanie się lub zabieranie zebranych rzeczy.

Aktem prawnym przewidującym właściwość sądów specjalnych i mającym zasadnicze znaczenie z punktu widzenia sytuacji prawnej Polaków i Żydów – wbrew tytułowi – nie tylko na obszarach okupowanych przez Niemcy, ale także na terenie Rzeszy⁸⁵, było rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r.⁸⁶ Cechą charakterystyczną tego aktu – z punktu widzenia niemieckiego prawodawstwa – było nakierowanie wyłącznie na „obcych narodowo” Polaków i Żydów⁸⁷ oraz co do zasady wymierzenie kary śmierci za każde naruszenie przepisów rozporządzenia. Jedynie w „mniej ciężkich przypadkach” (*minder schwerer Fällen*) można było od niej odstąpić⁸⁸, orzekając karę pozbawienia wolności (odbywaną w obozie karnym), grzywnę i konfiskatę majątku⁸⁹. Rozporządzenie zawierało zarówno przepisy materialne i procesowe, w tym dotyczące postępowania doroznego, jak też rozszerzające moc obowiązującą i końcowe. Przepisy materialne nakazywały Polakom i Żydom przestrzeganie ustaw i rozporządzeń władz niemieckich, zaniechanie wszystkiego, co mogłoby przynieść szkodę Rzeszy lub narodowi niemieckiemu, penalizowały akty gwałtu wobec Niemców popełnione na tle narodowościowym. Karano także działalność świadczącą o antyniemieckim nastawieniu i poniżającą godność Rzeszy lub na szkodę Rzeszy lub narodu niemieckiego, w szczególności wrogie wypowiedzi oraz zrywanie obwieszczeń

⁸³ H. Schmidt, op. cit., s. 61.

⁸⁴ *Verordnung zum Schutz der Sammlung von Kleidung und Ausrüstungsgegenständen für die Wehrmacht und den Deutschen Volkssturm vom 10. Januar 1945* [Rozporządzenie o ochronie zbiorów ubrań i przedmiotów wyposażenia dla Wehrmachtu i niemieckiego Volkssturmu z 10 stycznia 1945 r.]. RGBl. 1945, S. 5.

⁸⁵ Rozporządzenie obejmowało także czyny Polaków i Żydów popełnione w Rzeszy, jeżeli byli byłymi obywatelami polskimi. G. Werle, op. cit., s. 351.

⁸⁶ *Verordnung über die Strafrechtspflege gegen Polen und Juden in den eingegliederten Ostgebieten vom 4. Dezember 1941* [Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r.]. RGBl. 1941, S. 759. Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze uznał rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wcielonych obszarach wschodnich za bezprawne jako naruszające konwencje haskie, ponieważ jego wydanie i wprowadzenie nastąpiło w wykonaniu prześladowania rasowego i eksterminacji na obszarach anektowanych w toku zbrodniczej wojny agresywnej. W. Kulesza, *Crimen laesae iustitiae...*, s. 44. Z kolei co do prawniczej konstrukcji rozporządzenia niezwykle trafnie wypowiedziała się D. Majer stwierdzając, że użyte w nim przesłanki umożliwiały „wykładnię nieograniczoną”. D. Majer, „*Narodowo obcy*”..., s. 209.

⁸⁷ G. Werle, op. cit., s. 352.

⁸⁸ H. Schmidt, op. cit., s. 58.

⁸⁹ A. Konieczny, op. cit., s. 130.

niemieckich władz⁹⁰. Rozporządzenie pozbawiało Polaków prawie całej ochrony prawnej, jaka przysługiwała oskarżonym Niemcom⁹¹.

Zakres zmian kognicji sądów specjalnych może ilustrować twierdzenie, że w czasie wojny punkt ciężkości sądownictwa karnego spoczywał właśnie na sądach specjalnych⁹², a nie powszechnych.

5. Postępowanie

Skoro sam sąd był specjalny, postępowanie przed nim nie mogło być zwyczajne i od samego początku nie było takie, mimo iż za punkt wyjścia w postępowaniu przed sądami specjalnymi przyjęto kodeks postępowania karnego (*Strafprozessordnung* – StPO)⁹³ i przywoływaną już ustawę o ustroju sądów z 1877 r., o ile ustawy szczególne nie stanowiły inaczej (§ 6 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.).

Cechami charakterystycznymi postępowania przed sądami specjalnymi było przyspieszenie i uproszczenie. Postępowanie służyło „nagłemu ściganiu” i osądzeniu (*schlagartige Verfolgung und Aburteilung*), błyskawicznemu ujęciu (*blitzartige Zugreifen*), a gdy było to konieczne, unicestwieniu przestępcy (*Vernichten des Verbrechers*) jako samoobronnej reakcji państwa uzasadnionej także ochroną narodu⁹⁴. Postępowanie przed sądami specjalnymi miało odznaczać się szybkością, której pośrednio lub bezpośrednio służyła większość wprowadzonych szczególnych przepisów prawa procesowego⁹⁵.

Modyfikacji w stosunku do powszechnego procesu było sporo i to właściwie w każdym stadium postępowania. Polegały one bądź na zmianach, bądź na eliminacji poszczególnych faz postępowania. W ten sposób stworzone postępowanie określano jako „silnie skrócone”⁹⁶, sumaryczne⁹⁷, znacznie uproszczone⁹⁸, względnie po prostu szybkie⁹⁹.

⁹⁰ Ibidem, s. 129.

⁹¹ M. Broszat, *Zweihundert Jahre deutsche Polenpolitik*, Frankfurt am Main 1972, s. 290-291. Jak podaje Martin Broszat, tylko w 1942 r. (a więc w pierwszym roku obowiązywania rozporządzenia) skazano na jego podstawie na ziemiach wcielonych 63 tys. Polaków, z których w tym samym roku ścięto 930, a ponad 45 tys. osadzono w obozach karnych.

⁹² C. Bozyakali, op. cit., s. 90.

⁹³ *Strafprozessordnung vom 1. Februar 1877* [Kodeks postępowania karnego z 1 lutego 1877r.]. RGBl. 1877, S. 253.

⁹⁴ M. Fürst, op. cit., s. 115.

⁹⁵ W. von Gleispach, *Deutsches Strafverfahrensrecht. Ein Grundriss*, Berlin 1943, s. 178.

⁹⁶ B. Fleuchaus, *Die Sondergerichte im Strafprozess*, Philippsburg a.Rh. 1936, s. 16.

⁹⁷ S. Glaser, *Reforma prawa karnego w Niemczech*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, z 30 lipca 1934 r., s. 459.

⁹⁸ A. Wrzyszczyk, *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008, s. 44.

⁹⁹ B. Gallrein, *Das schleunige Verfahren im Strafprozess. Schnellgerichtsverfahren und Sondergerichte*, Breslau 1934, s. 51.

Pierwszy etap postępowania karnego stanowiło postępowanie wstępne (*Vorverfahren*) – przygotowawcze (*das vorbereitende Verfahren*). W ramach tego etapu postępowania zazwyczaj jako pierwsza czynności przeprowadzała policja kryminalna (*Kriminalpolizei*), najczęściej do niej kierowano bowiem zawiadomienia o przestępstwie. Jej działania w tym momencie stanowiły fazę postępowania wstępnego – policyjne postępowanie dochodzeniowe (*polizeiliches Ermittlungsverfahren*). Zadaniem policji było niezwłoczne zbadanie stanu faktycznego i podjęcie środków niezbędnych w celu zapobieżenia „zaciemnieniu sprawy”. Formalne wszczęcie postępowania wstępnego następowało w momencie dowiedzenia się przez prokuraturę o popełnieniu przestępstwa, np. z raportu przesłanego przez policję. Zadaniem prokuratury było zbadanie sprawy w celu podjęcia decyzji co do ewentualnego wniesienia aktu oskarżenia (§ 158 ust. 1 StPO), przy czym miała badać nie tylko okoliczności przemawiającej na niekorzyść, ale także na korzyść podejrzanego. Badając sprawę prokuratura mogła przedsięwziąć wszelkie działania, z wyjątkiem przesłuchania pod przysięgą (§ 159 StPO). Podejrzanemu nie musiał być pouczony o prawie do odmowy składania wyjaśnień i nie przysługiwało mu prawo do kłamstwa. Zabronione było stosowanie niedozwolonych metod przez przesłuchujących¹⁰⁰.

Orzeczenia w przedmiocie aresztu tymczasowego mógł podejmować sędzia obwodowy (*Amtsrichter*) lub przewodniczący sądu specjalnego. Podlegały one zaskarżeniu do sądu specjalnego (§ 9 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Uległo to zmianie w związku z § 20 rozporządzenia z 21 lutego 1940 r. O ile nadal decyzje aresztowe mógł podejmować sędzia obwodowy i przewodniczący sądu specjalnego (a także jego zastępca), o tyle orzeczenie przewodniczącego (i jego zastępcy) było niezaskarżalne. Podstawowymi przesłankami aresztu tymczasowego była obawa mactwa oraz ucieczka. W 1935 r. do przesłanek dodano niebezpieczeństwo, że pobyt na wolności aresztowany wykorzysta do popełnienia nowych czynów zabronionych oraz szczególną sytuację, w której ze względu na ciężar czynu i wywołane wzburzenie opinii publicznej nie byłoby możliwe pozostawienie go na wolności. Osoba zatrzymana winna była zostać niezwłocznie (najpóźniej następnego dnia, także w niedziele i święta) doprowadzona przed oblicze sędziego obwodowego¹⁰¹.

Postępowanie wstępne było ukończone wówczas, gdy zgromadzono dane pozwalające na podjęcie decyzji co do dalszych losów postępowania. Od tego momentu w postępowaniu zwyczajnym były możliwe dwa tory dalszego toku procesu. Prokuratura wносиła akt oskarżenia do sądu wraz z wnioskiem o wydanie postanowienia o otwarciu postępowania głównego (§ 170 StPO) lub składała

¹⁰⁰ C. Bozyakali, op. cit., s. 101-102.

¹⁰¹ Ibidem, s. 102-103.

wniosek o otwarcie sądowego śledztwa wstępnego (*gerichtliche Voruntersuchung*; § 179 StPO), prowadzonego przez sędziego śledczego (*Untersuchungsrichter*; § 184 StPO).

Modyfikacja postępowania przed sądami specjalnymi polegała na pełnym wyeliminowaniu sądowego śledztwa wstępnego (§ 11 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). W ten sposób śledztwo w sprawach właściwych sądom specjalnym zostało całkowicie powierzone prokuraturze, bez kontroli sądowej. Regulacja była zgodna z myślą przewodnią zmian ustawodawczych – uproszczenia i przyspieszenia postępowania karnego. Zbędne było także postanowienie o otwarciu postępowania (*Eröffnungsbeschluss*) – zamiast niego wystarczał wniosek prokuratury o zarządzenie rozprawy głównej. Co ciekawe usunięcie sądowego śledztwa wstępnego było postulowane w piśmiennictwie także w odniesieniu do postępowania zwyczajnego¹⁰², mimo że było w istocie postępowaniem wpadkowym, którego cel sprowadzał się do niedopuszczenia przed sąd bezpodstawnych lub źle przygotowanych oskarżeń¹⁰³. W tym elemencie procesu karnego widziano bowiem przejaw „liberalnej nieufności względem prokuratury”. Dokonana zmiana skutkowała pewnym uzależnieniem sądu od prokuratury – zasadniczo sąd był bowiem zmuszony do przeprowadzenia rozprawy głównej na wniosek prokuratury¹⁰⁴. Faktem jest natomiast, że zmiana ta znacząco pogorszyła pozycję procesową podejrzanego. Twierdzi się nawet, że bez tego elementu nie był możliwy praworządny proces¹⁰⁵.

Zmiany dotknęły także postępowanie główne. Jak już wspomniano, nie wydawano postanowienia o jego otwarciu. Konieczne było natomiast wniesienie przez prokuraturę aktu oskarżenia, który zawierał istotne wyniki przeprowadzonego śledztwa, wraz z wnioskiem o zarządzenie rozprawy głównej. Po spełnieniu spełniającego ustawowe przesłanki aktu oskarżenia przewodniczący sądu specjalnego zarządzał rozprawę główną. W przeciwnym przypadku wydawał postanowienie. W zarządzeniu rozprawy głównej przewodniczący orzekał także o zastosowaniu aresztu tymczasowego lub jego przedłużeniu (§ 12 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.).

Termin wezwania na rozprawę zasadniczo skrócono do trzech dni, przy czym mógł on ulec dalszemu skróceniu do 24 godzin (§ 12 ust. 4 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). W 1940 r. pozwolono na natychmiastowe wezwanie na rozprawę, bez dochowania jakichkolwiek terminów. Dotyczyło to jednak tylko sytuacji, gdy sprawcę ujęto na gorącym uczynku lub jego wina była

¹⁰² G. Weckbecker, op. cit., s. 44.

¹⁰³ C. Bozyakali, op. cit., s. 104-105.

¹⁰⁴ C. Oehler, op. cit., s. 61.

¹⁰⁵ C. Bozyakali, op. cit., s. 103.

oczywista. W pozostałych przypadkach obowiązywał termin 24-godzinny¹⁰⁶. W celu uniknięcia opóźnień wezwania były wykonywane przez sekretariat sądu specjalnego¹⁰⁷.

Ze stosowania przed sądami specjalnymi wyłączono kodeksowy przepis (§ 201 StPO) nakładający na przewodniczącego – sprawującego kierownictwo rozprawy głównej¹⁰⁸ – m.in. obowiązek zakomunikowania oskarżonemu aktu oskarżenia i wyznaczenia mu terminu na złożenie wniosków dowodowych. Wyłączenie to wynikało z odwołania się przepisu do postanowienia o otwarciu postępowania głównego – które zostało przecież usunięte z postępowania przed sądami specjalnymi. Z tego powodu w przepisach resortowych starano się doprecyzować, że o akcie oskarżenia należy oskarżonego zawiadomić „we właściwym czasie” przed rozprawą, aby miał wystarczający czas na przedstawienie wniosków dowodowych lub bezpośrednio wezwanie świadków i biegłych¹⁰⁹.

Jeżeli oskarżony nie dysponował obrońcą z wyboru, należało mu go ustanowić z urzędu. Stanowiło to kompetencję przewodniczącego sądu przy wydawaniu zarządzenia o rozprawie głównej (§ 10 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Obrona obligatoryjna po raz pierwszy została ograniczona w związku z wybuchem wojny. Zgodnie z § 20 rozporządzenia o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiaru sprawiedliwości z 1 września 1939 r. zachodziła w trzech przypadkach: jeżeli sąd specjalny orzekał zamiast sądu przysięgłych, jeżeli należało oczekiwać orzeczenia kastracji, umieszczenia w zakładzie opiekuńczym lub areszcie ochronnym oraz jeżeli oskarżony był głuchy lub niemy. W 1940 r. – stosownie do § 32 i 33 rozporządzenia rządu Rzeszy o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprosesowych – zasady obrony obligatoryjnej zostały uregulowane na nowo. Odtąd obejmowała przypadki rozprawy głównej przed Sądem Rzeszy, Trybunałem Ludowym lub wyższym sądem krajowym; czynu zagrożonego karą śmierci lub dożywotniego ciężkiego więzienia; czynu zagrożonego karą ciężkiego więzienia z wnioskiem prokuratora o ustanowienie obrońcy; jeżeli w rachubę wchodziło zabójstwo lub krzywoprzysięstwo; jeżeli w rachubę wchodziło orzeczenie kastracji, umieszczenia w zakładzie opiekuńczym lub areszcie ochronnym oraz jeżeli oskarżony był głuchy lub niemy. Nadto, przewodniczący ustanawiał adwokata na okres całego postępowania lub jego części, jeżeli ze względu na ciężar czynu lub skomplikowanie stanu faktycznego lub prawnego uznał jego udział za pożądany lub gdy oskarżony nie był w stanie bronić się sam. Jako obrońcę należało, w miarę

¹⁰⁶ M. Fürst, op. cit., s. 116. Należy podkreślić, że w postępowaniu zwyczajnym termin wezwania na rozprawę wynosił co najmniej tydzień.

¹⁰⁷ C. Bentz, *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München von 1939–1945*, München 2003, s. 11.

¹⁰⁸ W. von Gleispach, op. cit., s. 171.

¹⁰⁹ C. Oehler, op. cit., s. 62.

możliwości, ustanowić adwokata dopuszczonego przed sądem w danym okręgu sądowym. W 1944 r., ponownie ograniczono obronę obligatoryjną, przewidując udział obrońcy z urzędu ze względu na jej ciężar faktyczny lub prawny lub gdy oskarżony nie był w stanie bronić się sam¹¹⁰. Nie doczekały się natomiast realizacji pomysły związane z uzależnieniem udziału obrońcy w sprawach przed sądem specjalnym od zezwolenia przewodniczącego, co było postulowane już w lutym 1940 r. przez Służbę Bezpieczeństwa Reichsführera SS¹¹¹ i funkcjonowało w postępowaniach prowadzonych przed Trybunałem Ludowym.

Wniosek o wyłączenie sędziego był dopuszczalny i podlegał rozpoznaniu przez sąd specjalny. W razie jego uwzględnienia w miejsce wyłączonego sędziego wstępował zastępca. Wniosek o wyłączenie zastępcy nie był dopuszczalny (§ 8 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Pod koniec 1941 r., w związku z wydaniem rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wcielonych obszarach wschodnich, pozbawiono Polaków i Żydów prawa wnioskowania o wyłączenie sędziego. Nadto, ten akt prawny statuował zasadę wyłączności orzecznictwa sądów specjalnych lub sędziego obwodowego przeciwko Polakom i Żydom. Z tej ostatniej możliwości prokuratura miała korzystać, gdy przewidywana kara miała nie przekroczyć 5 lat obozu karnego (nowy rodzaj kary wprowadzony tym aktem prawnym) lub 3 lat zaostrożonego obozu karnego. W przypadku postępowania karnego przeciwko Polakom i Żydom niemieckie organy procesowe miały stosować przepisy GVG i StPO „zgodnie z obowiązkiem” (*pflichtmäßig*), tj. mogły od nich odstąpić, jeżeli było to celowe ze względu na szybkie i „dobitne” przeprowadzenie postępowania¹¹².

Rozprawa główna przed sądem specjalnym – tak jak w powszechnym procesie karnym – rozpoczęła się od wywołania oskarżonych, świadków i biegłych. Zasadniczo rozprawa była jawna (§ 172 GVG), a wyłączenie jawności mogło nastąpić w razie zagrożenia obyczajności lub ważnych tajemnic handlowych lub zakładowych. Podczas rozprawy prowadzono protokół, do którego jednak nie wpisywano treści poszczególnych dowodów (§ 15 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Najpierw oskarżony był przesłuchiwany odnośnie swoich stosunków osobistych, następnie świadkowie opuszczali salę rozpraw i prokurator odczytywał akt oskarżenia. Po tym oskarżony był przesłuchiwany w sprawie. Po przesłuchaniu oskarżonego przeprowadzono poszczególne dowody, a przy każdym z nich pytano oskarżonego, czy chce coś oświadczyć. Świadkowie byli wywoływani pojedynczo. Sąd specjalny w zakresie postępowania dowodowego

¹¹⁰ H. Schmidt, op. cit., s. 34; J. Luge, *Die Rechtsstaatlichkeit der Strafrechtspflege im Oldenburger Land 1932–1945*, Hannover 1993, s. 131.

¹¹¹ *Meldungen aus dem Reich 1938–1945. Die geheimen Lageberichte des Sicherheitsdienstes der SS*, red. H. Boberach, t. 3, Herrsching 1984, s. 747-756; C. Bentz, op. cit., s. 11.

¹¹² O. von Hinüber, W. Tegtmeyer, *Strafverfahrensrecht und Strafvollstreckungsrecht unter Berücksichtigung des Führererlasses vom 21.3.1942 und der Verordnungen vom 13.8.1942*, Leipzig 1943, s. 169.

dysponował pełną dowolnością. Mógł odrzucić wniosek dowodowy oparty na przekonaniu, że nie jest on niezbędny dla wyjaśnienia sprawy (§ 13 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Postępowanie było oparte na zasadzie bezpośredniości, stąd priorytetowym dowodem byli naoczni świadkowie. Tak zwanych świadków ze słyszenia dopuszczano jedynie w razie śmierci świadków z widzenia lub gdy nie mogli oni zeznawać. Zasada bezpośredniości doznała ograniczenia w 1943 r. przez dopuszczenie prokuratorskich i policyjnych protokołów przesłuchań, które mogły być odczytane¹¹³. Po zakończeniu postępowania dowodowego przewodniczący udzielał głosu prokuratorowi, a następnie obrońcy i oskarżonemu, który zabierał głos jako ostatni. W słowie końcowym prokurator wygłaszał wniosek odnośnie skazania/uniewinnienia oraz żądanego wymiaru kary/środków karnych. Po wysłuchaniu wszystkich stron sąd udawał się na naradę nad wyrokiem, który mógł być skazujący, uniewinniający lub umarzający postępowanie (§ 260 StPO). Treścią wyroku mogło być także zarządzenie zastosowania środka zabezpieczającego¹¹⁴, samodzielnie lub obok kary głównej¹¹⁵. Wyrok zapadał większością głosów i był ogłaszany niezwłocznie po naradzie przez przewodniczącego¹¹⁶. Na ogłoszenie wyroku – zgodnie z § 268 StPO – składało się odczytanie sentencji oraz podanie motywów.

Częściami składowymi wyroku były: nagłówek (zawierał określenie sprawy według nazwiska oskarżonego i czynu, oznaczenie dnia rozprawy, nazwisk sędziów, prokuratora i protokolanta), sentencja (*Urteilsspruch*), uzasadnienie (*Gründe*) oraz podpisy¹¹⁷. W uzasadnieniu należało przedstawić fakty uznane za udowodnione, ilustrujące znamiona czynu przestępczego. Jeżeli podczas rozprawy powoływano szczególne okoliczności, z którymi ustawa karna wiązała zmniejszenie, zwiększenie lub wyłączenie odpowiedzialności karnej, sąd winien był wypowiedzieć się czy uznał te okoliczności za stwierdzone. W uzasadnieniu należało także określić zastosowane przepisy prawa oraz przytoczyć okoliczności decydujące dla wymiaru kary¹¹⁸. Ponadto, w każdym wyroku należało zamieścić rozstrzygnięcie o kosztach postępowania¹¹⁹.

Ponieważ postępowanie przed sądem specjalnym było jednoinstancyjne, wyrok uzyskiwał natychmiast prawomocność i fakt ten był każdorazowo ogłaszany skazanemu przez przewodniczącego. Wyrok nie mógł zostać zaskarżony zwyczajnym środkiem odwoławczym. W przypadku wyroku skazującego, w zależności od kwalifikacji prawnej czynu i ustawowego zagrożenia, sąd mógł orzec

¹¹³ C. Oehler, op. cit., s. 63.

¹¹⁴ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, op. cit., s. 62.

¹¹⁵ W. von Gleispach, op. cit., s. 178.

¹¹⁶ C. Bozyakali, op. cit., s. 121-122.

¹¹⁷ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, op. cit., s. 67.

¹¹⁸ W. von Gleispach, op. cit., s. 178-180.

¹¹⁹ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, op. cit., s. 170.

karę śmierci, ciężkiego więzienia (od roku do piętnastu lat oraz dożywotnie), więzienia (od jednego dnia do pięciu lat), aresztu (od jednego dnia do sześciu tygodni) i karę grzywny¹²⁰. Wyrok mógł również zawierać kary dodatkowe w postaci utraty obywatelskich praw honorowych, dozoru policyjnego, zakazu pełnienia urzędów publicznych oraz przepadku. Można było stosować również wynikające z przepisów kodeksu karnego środki poprawy (np. umieszczenie w zakładzie leczniczym, zakaz wykonywania zawodu). Zgodnie natomiast z § 60 StGB sąd mógł zaliczyć odbyty areszt tymczasowy w całości lub w części na poczet orzeczonej kary. Pod koniec 1941 r. katalog kar głównych zmieniono – w stosunku do Polaków i Żydów wprowadzono możliwość orzeczenia kary przepadku majątku (a nie przedmiotu służącego do przestępstwa lub uzyskanej korzyści) oraz nowych kar więzienia: kary obozu karnego (od trzech miesięcy do dziesięciu lat) oraz zaostrego obozu karnego (od dwóch do piętnastu lat)¹²¹.

Choć zapadły wyrok – jak wynikało z § 16 ust. 1 rozporządzenia z 21 marca 1933 r. – nie był zaskarżalny środkiem prawnym, możliwe był złożenie wniosku o wznowienie postępowania. W tym względzie należało stosować przepisy kodeksowe. Instytucja wznowienia postępowania na korzyść oskarżonego była unormowana w § 359 StPO. Przepis ten jako podstawy wznowienia wskazywał przypadek fałszerstwa dokumentu będącego dowodem, krzywoprzysięstwa świadka lub biegłego, niedopełnienia obowiązków przez sędziego, uchylenia wyroku sądu cywilnego, na którym oparto wyrok sądu karnego oraz nowe fakty lub dowody. Natomiast przesłankami wznowienia na niekorzyść było – poza fałszerstwem dokumentu, krzywoprzysięstwem świadka lub biegłego oraz niedopełnieniem obowiązków przez sędziego – złożenie wiarygodnego zeznania o przestępstwie (§ 362 StPO). Te przesłanki także mogły znaleźć zastosowanie wobec wyroków sądów specjalnych. Ustawodawca niemiecki był jednak świadom „znacznie podwyższonego zagrożenia wadliwych wyroków”¹²² i niemożności ich usunięcia w ramach zlikwidowanego toku instancji. Z tego powodu do opisanych w kodeksie przesłanek wznowienia na korzyść dodano sytuację, gdy „istniały przesłanki ukazujące jako konieczne sprawdzenie sprawy w postępowaniu zwyczajnym” (§ 16 ust. 2 rozporządzenia z 21 marca 1933 r.). Ze względu na dodanie tego przepisu wznowienie postępowania zakończonych przed sądem specjalnym określano jako „znacznie łatwiejsze”¹²³ oraz jako przeciwwagę dla bezpośrednio prawomocnych orzeczeń sądu specjalnego¹²⁴. W przypadku

¹²⁰ C. Oehler, op. cit., s. 64.

¹²¹ Art. III der Verordnung über die Strafrechtspflege gegen Polen und Juden in den eingegliederten Ostgebieten vom 4. Dezember 1941 [Art. III rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wcielonych obszarach wschodnich z 4 grudnia 1941 r.].

¹²² W. Idel, *Die Sondergerichte für politische Strafsachen*, Schramberg 1935, s. 132.

¹²³ B. Gallrein, op. cit., s. 57.

¹²⁴ J. Glunz, *Die Stellung der Sondergerichte in der Strafrechtspflege*, Essen 1940, s. 40.

postępowań zakończonych przed sądem specjalnym rozstrzygnięcie co do wniosku o wznowienie postępowania należało do izby karnej sądu krajowego¹²⁵. W razie zasadności wniosku zarządzano nową rozprawę przed właściwym sądem powszechnym¹²⁶.

Wznowienie postępowania umożliwiało usunięcie braków lub błędów w ustaleniach faktycznych, nie pozwalało natomiast na reakcję w jakże subiektywnej sytuacji – istnienia wątpliwości co do sprawiedliwości wyroku¹²⁷. Mimo że wadliwość niesprawiedliwego orzeczenia mogła mieć dwa kierunki: przesadną surowość lub zbytnią łagodność, narodowych socjalistów – recenzentów wymiaru sprawiedliwości interesowała tylko ostatnia sytuacja. Świadczą o tym dwie specjalne instytucje prawa procesowego wprowadzone w życie po wybuchu II wojny światowej.

Pierwszą był nadzwyczajny sprzeciw, wprowadzony art. 2 § 3 ustawy z 16 września 1939 r.¹²⁸ Nadzwyczajny sprzeciw od prawomocnego wyroku mógł wnieść Naczelny Prokurator przy Sądzie Rzeszy w terminie roku od nastania prawomocności. Przesłanką wniesienia tego środka było uznanie przez prokuratora za niezbędną nowej rozprawy i orzeczenia w sprawie ze względu na poważne wątpliwości co do prawidłowości wyroku. Nadzwyczajny sprzeciw był rozpoznawany przez izbę szczególną Sądu Rzeszy. *Ratio legis* regulacji polegało na stworzeniu możliwości Führerowi, będącemu „najwyższym sędzią” (*Oberste Gerichtsherr*), wyeliminowania każdego wyroku, wobec którego istniały poważne wątpliwości, zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego¹²⁹. *De facto* umożliwiała ona Naczelnemu Prokuratorowi – działającemu przeciw z nominacji i w imieniu Führera – na podstawie nieostrej przesłanki „poważnych wątpliwości” na skasowanie każdego wyroku i przeprowadzenie nowej rozprawy

¹²⁵ Z meldunku Służby Bezpieczeństwa Reichsführera SS nr 43 z 22 stycznia 1940 r. wynika, że sędziowie i adwokaci uważali za niesprawiedliwe, że od wyroków sądów specjalnych w przedmiocie wznowienia postępowania orzekał sąd krajowy, a nie sam sąd specjalny, mimo że w innych sprawach karnych co do wniosku o wznowienie rozstrzygnięcie wydawał ten sam sąd, który wydał wyrok. W regulacji tej dopatrywano się „zdeklasowania” sądów specjalnych oraz zagrożenia osłabienia znaczenia ich wyroków. Obawy te odniosły z czasem skutek, bowiem na podstawie rozporządzenia z 29 stycznia 1943 r. skreślono przepis regulujący wyjątkowy tryb procedowania wniosku o wznowienie postępowania zakończony wyrokiem sądu specjalnego. Od tego momentu miał więc być stosowany do postępowań zakończonych w Sondergerichtach przepis § 367 StPO wskazujący sąd, który wydał wyrok jako właściwy do rozstrzygnięcia wniosku wznowieniowego. Oznaczało to, że odtąd o wznowieniu sprawy zakończonej w sądzie specjalnym będzie orzekać sam sąd specjalny. H. Boberach (red.), op. cit., s. 667-677; G. Weckbecker, op. cit., s. 341.

¹²⁶ G. Weckbecker, op. cit., s. 47.

¹²⁷ J. Glunz, op. cit., s. 41.

¹²⁸ *Gesetz zur Änderung von Vorschriften des allgemeinen Strafverfahrens, des Wehrmachtstrafverfahrens und des Strafgesetzbuchs vom 16. September 1939* [Ustawa o zmianie przepisów powszechnego postępowania karnego, postępowania karnego Wehrmachtu oraz kodeksu karnego z 16 września 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 1841.

¹²⁹ O. von Hinüber, W. Tegtmeier, op. cit., s. 151.

głównej przed izbą szczególną Sądu Rzeszy. Nadzwyczajny sprzeciw można było wnieść także przeciwko orzeczeniom sądowym innym niż wyroki¹³⁰.

Minęło nieco ponad pięć miesięcy od wprowadzenia nadzwyczajnego sprzeciwu, gdy ustawodawca niemiecki postanowił wzbogacić katalog nadzwyczajnych środków pozwalających na uchylenie prawomocnego wyroku. Artykuł 5 rozporządzenia rządu Rzeszy o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprosesowych z 21 lutego 1940 r. regulował instytucję skargi z powodu nieważności (*Nichtigkeitsbeschwerde*). Skargę można było wnieść wobec prawomocnych wyroków sędziego obwodowego, izby karnej sądu krajowego oraz sądu specjalnego w terminie roku od nastania prawomocności. Podobnie jak w przypadku nadzwyczajnego sprzeciwu, organem uprawnionym do wniesienia skargi z powodu nieważności był Naczelny Prokurator przy Sądzie Rzeszy. Przesłanka skargi z powodu nieważności polegała na niesprawiedliwości wyroku z powodu błędu przy stosowaniu prawa do ustalonego stanu faktycznego. Skarga musiała się więc opierać na błędnej kwalifikacji prawnej czynu. Należało ją wnieść w formie pisemnej do Sądu Rzeszy, który po przeprowadzeniu rozprawy wydawał wyrok, a za zgodą prokuratora mógł odstąpić od przeprowadzenia rozprawy i wówczas orzekał postanowieniem. Jeżeli Sąd Rzeszy uchylał zaskarżony wyrok, mógł sam orzec, o ile pozwalały na to dotychczasowe ustalenia faktyczne. Jeżeli Sąd Rzeszy orzekał kasatoryjnie, przekazywał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji lub innemu sądowi. Sąd ten był związany oceną prawną wyrażoną przez Sąd Rzeszy przy uchyleniu wyroku. Skargę z powodu nieważności można było wnieść także przeciwko orzeczeniom sądowym innym niż wyroki¹³¹.

W drugiej połowie 1942 r. – na podstawie art. 7 § 2 rozporządzenia z 13 sierpnia 1942 r.¹³² – znacząco rozszerzono zakres możliwego zastosowania skargi z powodu nieważności, zarówno w aspekcie rzeczowym, jak też podmiotowym. Odtąd skargę można było wnieść również wówczas, gdy „poważne wątpliwości” dotyczyły ustalonego stanu faktycznego oraz orzeczenia co do kary. Aspekt podmiotowy zmiany polegał na tym, że Naczelny Prokurator mógł oddać sprawę prokuratorowi generalnemu (a nawet upoważnić go do bezpośredniego wnoszenia skargi w określonych kategoriach spraw), który wnosił wówczas skargę z powodu nieważności do właściwego wyższego sądu krajowego. Nieco wcześniej – na mocy rozporządzenia o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r. – doszło do decentralizacji wnoszenia skargi z powodu nieważności od orzeczeń wydanych wobec Polaków i Żydów.

¹³⁰ F., s. 1107-1112.

¹³¹ Ibidem, s. 1114-1117.

¹³² *Verordnung zur weiteren Vereinfachung der Strafrechtspflege vom 13. August 1942* [Rozporządzenie o dalszym uproszczeniu karnego wymiaru sprawiedliwości z 13 sierpnia 1942 r.]. RGBl. 1942, S. 508.

Wnioski

Sądy specjalne nie były wynalazkiem narodowych socjalistów. Reżim Hitlera tworząc je korzystał z doświadczeń i regulacji swoich poprzedników, choćby rządu Franza von Papena w 1932 r. W 1933 r. zdecydowano się na utworzenie sądów specjalnych orzekających w uproszczonym postępowaniu jednoinstancyjnym, w składzie trzech sędziów zawodowych. W aspekcie procesowym obowiązujące uprzednio rozwiązania zostały wzbogacone przez narodowych socjalistów o nadzwyczajny sprzeciw prokuratorski oraz skargę z powodu nieważności. Na gruncie przepisów kodeksu postępowania karnego (StPO) można było również wznowić postępowanie zakończone wyrokiem Sondergerichtu. W porównaniu z pierwowzorami sądy specjalne III Rzeszy miały zdecydowanie szerszą kognicję. Jej rozmiary może zilustrować twierdzenie, że w czasie wojny punkt ciężkości sądownictwa karnego spoczywał właśnie na sądach specjalnych.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Bundesarchiv Berlin:

DO1 Ministerium des Innern [Ministerstwo Spraw Wewnętrznych]: 32093;

Akty prawne

Allgemeinverfügung des Reichsjustizministers vom 11. März 1940 [Zarządzenie ogólne ministra sprawiedliwości Rzeszy z 11 marca 1940 r.], „Deutsche Justiz” 1940, s. 323.

Allgemeinverfügung des Reichsjustizministers vom 9. Dezember 1935 [Zarządzenie ogólne ministra sprawiedliwości Rzeszy z 9 grudnia 1935 r.], „Deutsche Justiz” 1935, s. 1811.

Dritte Verordnung des Reichspräsidenten zur Sicherung von Wirtschaft und Finanzen und zur Bekämpfung politischer Ausschreitungen vom 6. Oktober 1931 [Trzecie rozporządzenie prezydenta Rzeszy o zabezpieczeniu gospodarki i finansów i o zwalczaniu politycznych ekscesów z 6 października 1931 r.]. RGBl. 1931, S. 537.

Gesetz gegen den verbrecherischen und gemeingefährlichen Gebrauch von Sprengstoffen vom 9. Juni 1884 [Ustawa przeciwko przestępczemu i niebezpiecznemu dla ogółu użyciu materiałów wybuchowych z 9 czerwca 1884 r.]. RGBl. 1884, S. 61.

Gesetz gegen heimtückische Angriffe auf Staat und Partei und zum Schutz der Parteiuniformen vom 20. Dezember 1934 [Ustawa przeciwko podziemnym atakom na państwo i partię i o ochronie mundurów partyjnych z 20 grudnia 1934 r.]. RGBl. 1934, S. 1269.

- Gesetz gegen Straßenraub mittels Autofallen vom 22. Juni 1938* [Ustawa przeciwko rabunkowi ulicznemu przy pomocy napadu na samochód z 22 czerwca 1938 r.]. RGBl. 1938, S. 651.
- Gesetz gegen Verrat der Deutschen Volkswirtschaft vom 12. Juni 1933* [Ustawa o zdradzie niemieckiej gospodarki narodowej z 12 czerwca 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 360.
- Gesetz über die Geschäftsverteilung bei den Gerichten vom 24. November 1937* [Ustawa o podziale czynności w sądach z 24 listopada 1937 r.]. RGBl. 1937, S. 1286.
- Gesetz zur Abwehr politischer Gewalttaten vom 4. April 1933* [Ustawa o obronie przed politycznymi aktami przemocy z 4 kwietnia 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 162.
- Gesetz zur Änderung von Vorschriften des allgemeinen Strafverfahrens, des Wehrmachtstrafverfahrens und des Strafgesetzbuchs vom 16. September 1939* [Ustawa o zmianie przepisów powszechnego postępowania karnego, postępowania karnego Wehrmachtu oraz kodeksu karnego z 16 września 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 1841.
- Gesetz zur Gewährleistung des Rechtsfriedens vom 13. Oktober 1933* [Ustawa o zagwarantowaniu porządku prawnego z 13 października 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 723.
- Kriegswirtschaftsverordnung vom 4. September 1939* [Rozporządzenie o gospodarce wojennej z 4 września 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 1609.
- Strafprozessordnung vom 1. Februar 1877* [Kodeks postępowania karnego z 1 lutego 1877r.]. RGBl. 1877, S. 253.
- Verordnung der Reichsregierung über die Bildung von Sondergerichten vom 21. März 1933* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o utworzeniu sądów specjalnych z 21 marca 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 136.
- Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 20. Dezember 1934* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 20 grudnia 1934 r.]. RGBl. 1935, S. 4.
- Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 6. Mai 1933* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 6 maja 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 259.
- Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 24. September 1934* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 24 września 1934 r.]. RGBl. 1934, S. 1179.
- Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Sondergerichte vom 5. Februar 1936* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o właściwości sądów specjalnych z 5 lutego 1936 r.]. RGBl. 1936, S. 97.
- Verordnung der Reichsregierung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 21. Februar 1940* [Rozporządzenie rządu Rzeszy o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprocessowych z 21 lutego 1940 r.]. RGBl. 1940, S. 405.
- Verordnung der Reichsregierung über Maßnahmen auf dem Gebiet der Gerichtsverfassung und der Rechtspflege vom 1. September 1939*. RGBl. 1939, S. 1658.

- Verordnung des Führers zum Schutz der Sammlung von Wintersachen für die Front vom 23. Dezember 1941* [Rozporządzenie o ochronie zbiorów rzeczy zimowych dla frontu z 23 grudnia 1941 r.]. RGBl. 1941, S. 797.
- Verordnung des Reichspräsidenten gegen Verrat am Deutschen Volke und hochverräterische Umtriebe vom 28. Februar 1933* [Rozporządzenie prezydenta Rzeszy przeciwko zdradzie narodu niemieckiego i zdradzieckim knowaniom z 28 lutego 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 85.
- Verordnung des Reichspräsidenten über die Gewährung von Straffreiheit vom 21. März 1933* [Rozporządzenie prezydenta Rzeszy o udzieleniu zwolnienia od kary z 21 marca 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 134.
- Verordnung des Reichspräsidenten zum Schutz von Volk und Staat vom 28. Februar 1933* [Rozporządzenie prezydenta Rzeszy o ochronie narodu i państwa z 28. lutego 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 83.
- Verordnung des Reichspräsidenten zur Abwehr heimtückischer Angriffe gegen die Regierung der nationalen Erhebung vom 21. März 1933* [Rozporządzenie prezydenta Rzeszy o zwalczaniu podziemnej działalności przeciw rządowi narodowego odrodzenia z 21 marca 1933 r.]. RGBl. 1933, S. 135.
- Verordnung gegen Gewaltverbrecher vom 5. Dezember 1939* [Rozporządzenie przeciwko przestępcom gwałtownym z 5 grudnia 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 2378.
- Verordnung gegen Volksschädlinge vom 5. September 1939* [Rozporządzenie przeciwko szkodnikom narodowym z 5 września 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 1679.
- Verordnung über außerordentliche Rundfunkmaßnahmen vom 1. September 1939* [Rozporządzenie o nadzwyczajnych środkach radiowych z 1 września 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 1683.
- Verordnung über das Sonderstrafrecht im Kriege und bei besonderem Einsatz (Kriegssonderstrafrechtsverordnung) vom 17. August 1938* [Rozporządzenie o specjalnym prawie karnym w czasie wojny i przy akcjach specjalnych (Rozporządzenie o wojennym specjalnym prawie karnym) z 17 sierpnia 1938 r.]. RGBl. 1939, S. 1455.
- Verordnung über die Erweiterung der Zuständigkeit der Sondergerichte vom 20. November 1938* [Rozporządzenie o rozszerzeniu właściwości sądów specjalnych z 20 listopada 1938 r.]. RGBl. 1938, S. 1632.
- Verordnung über die Strafrechtspflege gegen Polen und Juden in den eingegliederten Ostgebieten vom 4. Dezember 1941* [Rozporządzenie o prawie karnym dla Polaków i Żydów na wschodnich obszarach wcielonych z 4 grudnia 1941 r.]. RGBl. 1941, S. 759.
- Verordnung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 21. Februar 1940* [Rozporządzenie o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprocesowych z 21 lutego 1940 r.]. RGBl. 1940, S. 405.
- Verordnung über Maßnahmen auf dem Gebiete der Gerichtsverfassung und der Rechtspflege vom 1. September 1939* [Rozporządzenie o środkach w dziedzinie ustroju sądów i wymiaru sprawiedliwości z 1 września 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 1658.

- Verordnung über Strafen und Strafverfahren bei Zuwiderhandlungen gegen Preisvorschriften vom 3. Juni 1939* [Rozporządzenie o karze i postępowaniu karnym przy działaniach wbrew przepisom o cenach z 3 czerwca 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 999.
- Verordnung zum Schutz der Metallsammlung des deutschen Volkes vom 29. März 1940* [Rozporządzenie o ochronie zbiorów metali z 29 marca 1940 r.]. RGBl. 1940, S. 565.
- Verordnung zum Schutz der Sammlung von Kleidung und Ausrüstungsgegenständen für die Wehrmacht und den Deutschen Volkssturm vom 10. Januar 1945* [Rozporządzenie o ochronie zbiorów ubrań i przedmiotów wyposażenia dla Wehrmachtu i niemieckiego Volkssturmu z 10 stycznia 1945 r.]. RGBl. 1945, S. 5.
- Verordnung zum Schutz gegen jugendliche Schwerverbrecher vom 4. Oktober 1939* [Rozporządzenie o ochronie przed młodocianymi zbrodniarzami z 4 października 1939 r.]. RGBl. 1939, S. 759.
- Verordnung zur Durchführung der Verordnung über die Zuständigkeit der Strafgerichte, die Sondergerichte und sonstige strafverfahrensrechtliche Vorschriften vom 13. März 1940* [Rozporządzenie o wykonaniu rozporządzenia o właściwości sądów karnych, sądów specjalnych i o innych przepisach karnoprosesowych z 13 marca 1940 r.]. RGBl. 1940, S. 489.
- Verordnung zur Sicherung des totalen Kriegseinsatzes vom 25. August 1944* [Rozporządzenie o zabezpieczeniu totalnej akcji wojennej z 25 sierpnia 1944 r.]. RGBl. 1944, S. 184.
- Verordnung zur weiteren Vereinfachung der Strafrechtspflege vom 13. August 1942* [Rozporządzenie o dalszym uproszczeniu karnego wymiaru sprawiedliwości z 13 sierpnia 1942 r.]. RGBl. 1942, S. 508.

Monografie

- Balk T., *Streik vor dem Sondergericht*, Berlin 1932.
- Bentz C., *Die Rechtsprechungspraxis des Sondergerichts München von 1939-1945*, München 2003.
- Bichat T., *Die Staatsanwaltschaft als recht- und kriminalpolitische Steuerungsinstanz im NS-Regime. Dargestellt am Beispiel des Kölner Sondergerichts von 1933-1945*, Bonn 2014.
- Bozykali C., *Das Sondergericht am Hanseatischen Oberlandesgericht. Eine Untersuchung der NS-Sondergerichte unter besonderer Berücksichtigung der Anwendung der Verordnung gegen Volksschädlinge*, Frankfurt am Main 2005.
- Broszat M., *Zweihundert Jahre deutsche Polenpolitik*, Frankfurt am Main 1972.
- Dörner B., *»Heimtücke«: das Gesetz als Waffe. Kontrolle, Abschreckung und Verfolgung in Deutschland 1933 - 1945*, Paderborn-München-Wien-Zürich 1998.
- Fleuchaus B., *Die Sondergerichte im Strafprozess*, Philippsburg a.Rh. 1936.
- Fürst M., *Reformen im politischen Strafrecht in der Zeit des Dritten Reiches unter besonderer Berücksichtigung der Sondergerichte für politische Strafsachen und deren Arbeit*, Augsburg 1990.

- Gallrein B., *Das schleunige Verfahren im Strafprozess. Schnellgerichtsverfahren und Sondergerichte*, Breslau 1934.
- Gleispach W. von, *Deutsches Strafverfahrensrecht. Ein Grundriss*, Berlin 1943.
- Glunz J., *Die Stellung der Sondergerichte in der Strafrechtspflege*, Essen 1940.
- Gruchmann L., *Justiz im Dritten Reich 1933-1940. Anpassung und Unterwerfung in der Ära Gürtner*, München 2001.
- Hacke G., *Die Zeugen Jehovas im Dritten Reich und in der DDR*, Göttingen 2011.
- Herbst L., *Das nationalsozialistische Deutschland 1933–1945. Die Entfesselung der Gewalt: Rassismus und Krieg*, Frankfurt am Main 1996.
- Hinüber O. von, Tegtmeier W., *Strafverfahrensrecht und Strafvollstreckungsrecht unter Berücksichtigung des Führererlasses vom 21.3.1942 und der Verordnungen vom 13.8.1942*, Leipzig 1943.
- Idel W., *Die Sondergerichte für politische Strafsachen*, Schramberg 1935.
- Johe W., *Die gleichgeschaltete Justiz. Organisation der Rechtswesens und Politisierung der Rechtsprechung 1933-1945 dargestellt am Beispiel des Oberlandesgerichtsbezirks Hamburg*, Frankfurt am Main 1967.
- Klütz A., *Volksschädlinge am Pranger*, Berlin 1940.
- Konieczny A., *Pod rządami wojennego prawa karnego Trzeciej Rzeszy. Górny Śląsk 1939–1945*, Warszawa–Wrocław 1972.
- Krohn M., *Die deutsche Justiz im Urteil der Nationalsozialisten 1920–1933*, Frankfurt am Main 1991.
- Kulesza W., *Crimen laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013.
- Lahrtz J., *Nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit in Sachsen. Das Beispiel der Verfolgung der Zeugen Jehovas in den Jahren von 1933 bis 1940*, Frankfurt am Main 2003.
- Luge J., *Die Rechtsstaatlichkeit der Strafrechtspflege im Oldenburger Land 1932–1945*, Hannover 1993.
- Majer D., „Fremdvölkische“ im Dritten Reich. Ein Beitrag zur nationalsozialistischen Rechtssetzung und Rechtspraxis in Verwaltung und Justiz unter besonderer Berücksichtigung der eingegliederten Ostgebiete und des Generalgouvernements, Boppard am Rhein 1981.
- Majer D., „Narodowo obcy“ w Trzeciej Rzeszy. Przyczynek do narodowo-socjalistycznego ustawodawstwa i praktyki prawniczej w administracji i wymiarze sprawiedliwości ze szczególnym uwzględnieniem ziem wcielonych do Rzeszy i Generalnego Gubernatorstwa, Warszawa 1989.
- Meldungen aus dem Reich 1938-1945. Die geheimen Lageberichte des Sicherheitsdienstes der SS*, red. H. Boberach, t. 3, Herrsching 1984.
- Neumann F., *Behemot. Narodowy socjalizm – ustrój i funkcjonowanie 1933–1944*, Warszawa 2016.
- Oehler C., *Die Rechtsprechung des Sondergerichts Mannheim 1933-1945*, Berlin 1997.

- Rietzsch O., *Deutsches Strafrecht. Erläuterungen zu den seit dem 1.9.1939 ergangenen strafrechtlichen und strafverfahrensrechtlichen Vorschriften*, t. 1, Berlin 1943.
- Rüping H., *Staatsanwaltschaft und Provinzialjustizverwaltung im Dritten Reich. Aus den Akten der Staatsanwaltschaft bei dem Oberlandesgericht Celle als höherer Reichsjustizbehörde*, Baden-Baden 1990.
- Ryszka F., *Państwo stanu wyjątkowego. Rzecz o systemie państwa i prawa Trzeciej Rzeszy*, Wrocław 1985.
- Ryszka F., *Polityka hitlerowska na Śląsku w latach 1933–1945*, Wrocław 1964.
- Schmidt H., „*Beabsichtige ich die Todesstrafe zu beantragen*”. *Die nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit im Oberlandesgerichtsbezirk Düsseldorf 1933–1945*, Essen 1998.
- Schorn H., *Der Richter im Dritten Reich. Geschichte und Dokumente*, Frankfurt am Main 1959.
- Schwarz A., *Rechtsprechung durch Sondergerichte. Zur Theorie und Praxis im Nationalsozialismus am Beispiel des Sondergerichts Berlin*, Aachen 1992.
- Vollmer A., *Doppelleben. Heinrich und Gottliebe von Lehdorff im Widerstand gegen Hitler und von Ribbentrop*, Frankfurt am Main 2010.
- Weckbecker G., *Die Rechtsprechung der nationalsozialistischen Sondergerichte Frankfurt/Main und Bromberg*, Baden-Baden 1998.
- Werle G., *Justiz-Strafrecht und polizeiliche Verbrechensbekämpfung im Dritten Reich*, Berlin-New York 1989.
- Wrzyszczyk A., *Okupacyjne sądownictwo niemieckie w Generalnym Gubernatorstwie 1939–1945. Organizacja i funkcjonowanie*, Lublin 2008.

Artykuły

- Achrainer M., „*Standgerichte der Heimatfront*”. *Die Sondergerichte in Tirol und Vorarlberg*, [w:] *Tirol und Vorarlberg in der NS-Zeit*, red. R. Steininger, S. Pittschi, Innsbruck 2002.
- Anders-Baudisch F., *Aus der „Rechts“- Praxis nationalsozialistischer Sondergerichte im „Reichsgau Sudetenland“ 1940–1945*, „Bohemia” 1999, nr 40.
- Crohne W., *Bedeutung und Aufgaben der Sondergerichte*, „Deutsche Justiz” 1933.
- Dietmeier F., *Außerordentlicher Einspruch und Nichtigkeitsbeschwerde*, [w:] *Politische NS-Justiz in Hessen. Die Verfahren des Volksgerichtshofs, der politischen Senate der Oberlandesgerichte Darmstadt und Kassel 1933–1945 sowie Sondergerichtsprozesse in Darmstadt und Frankfurt/M. (1933–1945)*, red. W. Form, T. Schiller, Marburg 2005.
- Glaser S., *Reforma prawa karnego w Niemczech*, „Gazeta Sądowa Warszawska”, nr 30/31 z 30 lipca 1934 r.
- Lingen K. von, *Sondergericht Bozen: ‚Standgerichte der Besatzungsjustiz‘ gegen Südtiroler, 1943–1945*, [w:] *Sonderjustiz im besetzten Italien (1943–1945)*, red. T. Omezoli, K. von Lingen, Innsbruck–Wien–Bozen 2016.

- Müller E., *Die Rechtsprechung des Sondergerichts nach der Saarrückgliederung von 1935*, [w:] *150 Jahre Landgericht Saarbrücken. Festschrift. Herausgegeben vom Präsidenten des Landgerichts in Zusammenarbeit mit dem Fachbereich Rechtswissenschaften der Universität des Saarlandes*, red. R. Holschuh, Köln–Berlin–Bonn–München 1985.
- Nestler L., *Zum Aufbau und zur Tätigkeit der faschistischen Sondergerichte in den zeitweilig okkupierten Gebieten Polens*, „Jahrbuch für Geschichte” 1974.
- Wogersien M., *Allgemeines „unpolitisches” Strafrecht als Kriegsstrafrecht vor den Sondergerichten*, [w:] *„...eifrigster Diener und Schützer des Rechts, des nationalsozialistischen Rechts...”. Nationalsozialistische Sondergerichtsbarkeit. Ein Tagungsband*, red. H. Daubach, Düsseldorf 2007.

Słowniki, leksykony, encyklopedie

- Sachwörterbuch der Geschichte Deutschlands und der deutschen Arbeiterbewegung*, red. Bartel H. i in., t. 2, Berlin 1970.

STRESZCZENIE

Artykuł poświęcono teoretycznej analizie zagadnienia sądów specjalnych utworzonych w III Rzeszy. Zwrócono uwagę na podstawy prawne ich utworzenia. Omówiono zadania stawiane przed sądami specjalnymi przez nazistowskich prawników w okresie pokoju oraz wojny oraz związany z nimi kontekst historyczny. Znalazło się wśród nich m.in. odparcie ataków na państwo i partię i utrzymanie siły niemieckiej gospodarki narodowej, zabrakło natomiast zadania podstawowego – wymierzania sprawiedliwości. Zwrócono również uwagę na zjawisko militaryzacji życia – skutkowało ona porównywaniem sędziów do czołgistów, a sądów specjalnych do „wojsk pancernych wymiaru sprawiedliwości”. Przedstawiono zagadnienie ustroju sądów specjalnych, obsady kadrowej (w tym procedury nominacji sędziów) oraz zmian w tym zakresie wymuszonych przez stan wojny i problemy kadrowe. Zwrócono także uwagę na zmiany w liczbie sądów specjalnych w skali Rzeszy oraz terenów okupowanych. Omówiono rozrost właściwości rzeczowej sądów specjalnych, który skutkowałam przeniesieniem ciężaru sądownictwa karnego właśnie na sądy specjalne, które z biegiem czasu utraciły swój podstawowy charakter sądu politycznego. W części opracowania poświęconej postępowaniu omówiono zakres modyfikacji w stosunku do powszechnego procesu karnego. Najistotniejsze zmiany polegały na wyeliminowaniu sądowego śledztwa wstępnego, skróceniu terminów procesowych oraz jednoinstancyjności postępowania. Scharakteryzowano w podstawowym zakresie nadzwyczajne środki zaskarżenia przysługujące od wyroku sądu specjalnego.

SUMMARY

Special courts of the Third Reich as “summary courts of the internal front” (1933–1945)

The article is devoted to the theoretical analysis of special courts created in the Third Reich. Attention is paid to the legal bases for their creation. The tasks put before special courts by Nazi lawyers during peace and war are discussed, as well as the historical context associated with them. Among them was, among others, repelling attacks on the state and party, and maintaining the strength of the German national economy, but the basic task - to administer justice - was missing. Attention was also paid to the phenomenon of the militarization of life, which resulted in comparing judges to tankers, and special courts to “armoured forces of the judiciary”. The issue of the structure of special courts, staffing (including the procedure for appointing judges) and changes in this area forced by the state of war and staffing issues are presented. Attention is paid to changes in the number of special courts on the scale of the Reich and the occupied areas. The expansion of the material property of special courts is discussed, which resulted in shifting the burden of criminal justice to special courts, which over time lost their basic character as political courts. The part of the study devoted to proceedings discusses the scope of modifications in relation to the common criminal process. The most important changes consisted in the elimination of the preliminary court inquiry, the shortening of procedural deadlines, and the single instance of proceedings. The extraordinary means of appeal against a special court judgment are characterized to a basic extent.

Krzysztof Prokop

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
e-mail: krzysztof.prokop@uph.edu.pl

ORCID 0000-0002-3447-4592

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.09

Uprawnienia nadzwyczajne Prezydenta Rzeczypospolitej w świetle przepisów konstytucji kwietniowej z 1935 r.

ABSTRAKT

Przedmiotem artykułu jest analiza uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 kwietnia 1935 r. (tzw. Konstytucji kwietniowej). Przyjmowała ona system rządów, w którym Prezydent sprawował funkcję najwyższego czynnika w państwie (hiperprezycjalizm). Podlegały mu naczelne organy państwa, łącznie z parlamentem, rządem i sądami. W razie konieczności użycia Sił Zbrojnych do obrony państwa Prezydent mógł wprowadzić stan wojenny. Konstytucja pozwalała w takiej sytuacji na realizację szeregu uprawnień nadzwyczajnych, w tym wydawanie dekretów z mocą ustawy i powołanie izb parlamentarnych (Sejmu i Senatu) w zmniejszonym składzie. W razie wybuchu wojny Prezydent uzyskiwał możliwość mianowania Naczelnego Wodza oraz powołania swojego następcy, którego kadencja upływała trzy miesiące po zawarciu pokoju. Prezydent dysponował również uprawnieniami nadzwyczajnymi w czasie stanu wyjątkowego. Zdaniem autora artykułu na tle Konstytucji kwietniowej Prezydent mógł także realizować uprawnienia nadzwyczajne w razie niewykonywania przez podległe mu organy państwa zadań przypisanych im przez Konstytucję.

ABSTRACT

**Extraordinary powers of the President of the Republic of Poland in light
of the April Constitution of 1935**

The subject of the article is an analysis of the President's extraordinary powers in the Constitution of the Republic of Poland of April 23, 1935 (the so-called April Constitution). It adopted a system of government in which the President held the

function of the highest factor in the state (hyper-presidentialism). Supreme state organs, including parliament, government and courts, were subordinate to him. If it was necessary to use the Armed Forces to defend the state, the President could impose martial law. In such a situation, the Constitution allowed for the implementation of a number of extraordinary powers, including issuing decrees with the force of law and the establishment of parliamentary chambers (the Sejm and the Senate) in a reduced composition. In the event of war, the President was given the opportunity to appoint the Supreme Commander and to appoint his successor, whose term of office expired three months after the conclusion of peace. The President also had extraordinary powers during the state of emergency. According to the author of the article, against the background of the April Constitution, the President could also exercise extraordinary powers in the event of failure by the subordinate organs of the state to perform the tasks assigned to them by the Constitution.

Słowa kluczowe: prezydent, stany nadzwyczajne, II Rzeczpospolita, dekrety z mocą ustawy, siły zbrojne

Key words: president, extraordinary powers, II Republic of Poland, decrees with the force of law, armed forces

1. Uwagi wprowadzające

Konstytucja kwietniowa¹, której przyjęcie w 1935 r. stanowiło uwieńczenie kilkuletniego procesu ewolucji ustroju II Rzeczypospolitej po zamachu majowym Józefa Piłsudskiego z 1926 r., ustanawiała system rządów, który należy zakwalifikować jako hiperprezydencjalizm². Znaczące umocnienie pozycji ustrojowej Prezydenta Rzeczypospolitej³ odpowiadało kierunkowi przemian, jakie miały miejsce w państwach europejskich w latach trzydziestych XX w., zmierzającym do ograniczenia, a w niektórych przypadkach unicestwienia, demokracji

¹ Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. uchwalona przez Sejm 23 marca 1935 r. (Dz.U. nr 30, poz. 227).

² Por. E. Zwierzchowski, *Prezydent i rząd w Konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 2, s. 63. Kształt ustroju państwa przyjęty przez twórców Konstytucji kwietniowej był w dużej mierze odpowiedzią na oczekiwania J. Piłsudskiego, mimo że nie przybierały one formy konkretnego modelu doktrynalnego lub normatywnego (*idem*, *Józef Piłsudski o ustrojowej roli Prezydenta w Odrodzonej Rzeczypospolitej*, [w:] *Studia z prawa konstytucyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Prof. zw. dr. hab. Wiesławowi Skrzydle*, red. J. Połuszny, J. Buczkowski, K. Eckhardt, Przemysław-Rzeszów 2009, s. 440-441).

³ W Konstytucji marcowej z 1921 r. pozycja ustrojowa Prezydenta była określona klasycznymi regułami parlamentarnego systemu rządów i sprowadzała się do funkcji reprezentacyjnej, udzielania rad gabinetowi, lecz bez możliwości realizowania samodzielnych uprawnień decydujących o kierunkach polityki wewnętrznej i zagranicznej państwa.

parlamentarnej⁴. Nie mieściło się jednak w trendzie europejskiego konstytucjonalizmu, którego początek dała konstytucja Republiki Weimarskiej i który po II wojnie światowej został sklasyfikowany jako prezydencko-parlamentarny system rządów (semiprezycjonalizm)⁵, ponieważ Prezydent Rzeczypospolitej w świetle Konstytucji kwietniowej nie stanowił organu egzekutywy, lecz czynnik zwierzchni wobec naczelnych organów państwowych.

Celem niniejszego opracowania jest sformułowanie i przedstawienie koncepcji uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta, które stanowiły ważny czynnik determinujący jego pozycję ustrojową. Była ona konsekwencją pełnionej roli ustrojowej jako nadrzędnego czynnika w państwie⁶. Prezydenta uznawano za źródło władzy państwowej⁷. Stojąc na czele państwa, stał się realnym nosicielem jego suwerenności⁸. Konstytucja kwietniowa konsekwentnie unikała określenia Prezydenta jako organu państwa – inaczej niż ciała wymienione w art. 3⁹. W ten sposób ustrojodawca podkreślał, iż Prezydent jest przede wszystkim czynnikiem nadrzędnym w państwie, stojącym ponad aparatem państwowym¹⁰.

Według koncepcji twórców Konstytucji kwietniowej „silny Prezydent miał urzeczywistnić ideę silnego państwa”¹¹. Dlatego też koncentrował w swojej

⁴ Zob. m.in. A. Ajnenkiel, *Ewolucja systemów ustrojowych w Europie Środkowej 1918–1939*, [w:] *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej 1918–1939. Konferencja naukowa w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk 2-3 XII 1971*, red. A. Lergetporer-Jakimow, Wrocław 1973, s. 41 i nast.; J. Szymanek, *Dwie konstytucje – dwie inspiracje. Dziedzictwo polskiego konstytucjonalizmu okresu międzywojennego*, [w:] *Konstytucje polskie dwudziestolecia międzywojennego. Doświadczenia, inspiracje, instytucje*, red. P. Czernicki, B. Opaliński, Warszawa 2014, s. 146-147; W. Rostocki, *Pięćdziesiąt pięć lat mocy obowiązującej Konstytucji Kwiecniowej. Ustrój władzy państwowej w ustawie zasadniczej i w praktyce*, Lublin 2002, s. 73.

⁵ Inaczej: K. Dunaj, *Weimarski model prezydentury*, Warszawa 2010, s. 12. Autorka słusznie dopatruje się niektórych wzorców ustrojowych wywodzących się z niemieckiej konstytucji z 1919 r. w przepisach Konstytucji kwietniowej (zob. s. 168 i nast.), ale nie zmienia to faktu, że konstytucje te – zdaniem autora niniejszego opracowania – mieszczą się w dwóch różnych kierunkach ewolucji ustrojowej państw europejskich.

⁶ Z tego tytułu Kazimierz W. Kumaniecki określił Prezydenta Rzeczypospolitej jako „zwierzchnika państwa” (K.W. Kumaniecki, *Nowa konstytucja polska*, Kraków 1935, s. 29-30).

⁷ M. Pietrzak, *Druga Rzeczpospolita*, [w:] J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009, s. 531.

⁸ E. Gdulewicz, A. Gwiżdż, Z. Witkowski, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, red. M. Kallas, t. 2, Warszawa 1990, s. 174; R. Mojak, *Instytucja Prezydenta w polskim prawie konstytucyjnym*, cz. II: 1935–1939, „*Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska*” 1990, Sectio G (Ius), t. XXXVII, s. 125; J. Wawrzyniak, *Dziedzictwo i tradycja polskiego konstytucjonalizmu*, [w:] *Zasady podstawowe Polskiej Konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa 1998, s. 43.

⁹ E. Gdulewicz, *Zasada jednolitej i niepodzielnej władzy Prezydenta w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 23 kwietnia 1935 r.*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*” 1974, Sectio G (Ius), t. XXI, s. 9-10.

¹⁰ E. Gdulewicz, A. Gwiżdż, Z. Witkowski, op. cit., s. 175.

¹¹ D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu w Ustawie Konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 roku*, Łódź 1992, s. 74; podobnie J. Szymanek, *Tradycje konstytucyjne. Szkice o roli ustawy zasadniczej w społeczeństwie demokratycznym*, Warszawa 2006, s. 184-185.

osobie najwyższą władzę ustrojodawczą, wykonawczą i kontrolną. Konstytucja kwietniowa zrywała z zasadą trójpodziału władz¹², hołdując modelowi jednolitej i niepodzielnej władzy Prezydenta i wykluczając tym samym istnienie innych podmiotów, które mogłyby ewentualnie hamować i równoważyć uprawnienia głowy państwa¹³. Dlatego też na tle przepisów Konstytucji kwietniowej można mówić o zasadzie koncentracji władzy państwowej w urzędzie Prezydenta Rzeczypospolitej¹⁴. Sprawowanie przez Prezydenta najwyższej władzy państwowej wiązało się w zamierzeniu twórców Konstytucji kwietniowej z pełnieniem przez niego funkcji arbitra¹⁵. Zakładano bowiem, że tylko w ten sposób możliwe będzie osiągnięcie stanu swobodnego rozstrzygnięcia sporów przez głowę państwa¹⁶.

O silnej pozycji ustrojowej Prezydenta decydowały funkcje, jakie miał do spełnienia pod rządami Konstytucji kwietniowej, zaś narzędziem umożliwiającym ich realizację były kompetencje określone jej przepisami. Do najważniejszych funkcji Prezydenta należało dbanie o dobro państwa i jego gotowość obronną (art. 2 ust. 3 Konstytucji), co miało najistotniejsze znaczenie w czasie szczególnego zagrożenia państwa. Do realizacji owej funkcji służyły uprawnienia nadzwyczajne. Pozwalały one Prezydentowi na podejmowanie działań umożliwiających ochronę bytu państwa, jego ustroju oraz bezpieczeństwa obywateli¹⁷.

2. Koncepcja uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta

Wśród komentatorów Konstytucji kwietniowej występują dość istotne rozbieżności w przedmiocie klasyfikacji kompetencji Prezydenta Rzeczypospolitej¹⁸. Spowodowane są one głównie rozległością uprawnień głowy państwa, które służyły wykonywaniu najistotniejszych funkcji państwowych jako organu nadzrzednego¹⁹. Niemniej panuje na ogół zgoda co do celowości wyróżnienia upraw-

¹² K. Grzybowski, *Zasady Konstytucji kwietniowej. Komentarz prawniczy do części I. Ustawy Konstytucyjnej*, [w:] K. Grzybowski, *O demokracji i dyktaturze. Wybór pism*, Kraków 2017, s. 201; W. Rostocki, op. cit., s. 53.

¹³ E. Gdulewicz, op. cit., s. 10.

¹⁴ G. Górski, *Polonia Restituta. Ustrój państwa polskiego w XX wieku*, Lublin 2007, s. 98.

¹⁵ Jak przekonywał Stanisław Car, nadrzędność Prezydenta wobec innych organów państwa oznaczała, że „musi istnieć w państwie czynnik rozjemczy, któryby w razie konfliktu pomiędzy naczelnymi organami państwa mógł je usuwać lub łagodzić w charakterze najwyższego arbitra” (S. Car, *Czynnik równowagi w nowej Konstytucji*, Warszawa 1934, s. 12).

¹⁶ P. Błachowski, *Wpływ Konstytucji kwietniowej na pozycję Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w ustawie zasadniczej z 2 kwietnia 1997 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2006, t. LVIII, z. 2, s. 292.

¹⁷ Por. przesłanki wprowadzenia stanu wyjątkowego (art. 78 Konstytucji).

¹⁸ Jak stwierdził Eugeniusz Zwierzchowski: „Klasyfikacja konstytucyjnych kompetencji Prezydenta już od zarania nastroczała trudności, co owocowało zindywidualizowaną oryginalnością autorskich poszukiwań” (E. Zwierzchowski, *Prezydent...*, s. 50).

¹⁹ Por. D. Górecki, op. cit., s. 74.

nień nadzwyczajnych Prezydenta²⁰. Opinię taką prezentował zwłaszcza Wacław Komarnicki. Postrzegał on uprawnienia nadzwyczajne jako grupę kompetencji, które przysługiwały Prezydentowi obok kompetencji ogólnych²¹. Klasyfikacja ta świadczy, jak dużą wagę uprawnienia nadzwyczajne odgrywały w określeniu pozycji ustrojowej głowy państwa. Pogląd o celowości wyróżnienia uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta występuje również we współczesnej doktrynie²².

Decydującym argumentem na rzecz wyróżnienia uprawnień nadzwyczajnych jest fakt, że w art. 79, traktującym o stanie wojennym, ustrojodawca wymieniał szereg kompetencji Prezydenta²³, które dawały mu w praktyce władzę dyktatorską²⁴. Stąd też najczęściej komentatorzy Konstytucji kwietniowej utożsamiają uprawnienia nadzwyczajne Prezydenta z kompetencjami związanymi ze stanem wojennym, względnie okresem wojny.

W takim układzie nadzwyczajne uprawnienia Prezydenta obejmowały: 1) wyznaczenie na czas wojny następcy Prezydenta RP; 2) postanowienie o użyciu Sił Zbrojnych do obrony państwa (łącznie z możliwością pełnienia przez Prezydenta funkcji Naczelnego Wodza); 3) mianowanie Naczelnego Wodza oraz pociągnięcie go do odpowiedzialności na zasadach określonych w art. 63 ust. 4 Konstytucji; 4) wprowadzenie stanu wojennego; 5) wydawanie dekretów z mocą ustawy w zakresie całego ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem zmiany Konstytucji; 6) kompetencje realizowane wobec parlamentu, do których zaliczały się: możliwość przedłużenia kadencji Izby Ustawodawczych do czasu zawarcia pokoju, otwieranie, odraczanie i zamykanie sesji obu izb w terminach dostosowanych do potrzeb obrony państwa oraz powoływanie Sejmu i Senatu w zmniejszonym składzie²⁵.

Zdaniem autora niniejszego artykułu ujęcie nadzwyczajnych uprawnień Prezydenta w Konstytucji kwietniowej było znacznie szersze, dlatego też większościowe stanowisko doktryny wymaga rewizji z trzech zasadniczych powodów.

Po pierwsze, większość wymienionych uprawnień nadzwyczajnych mogła być realizowana przez Prezydenta w razie wprowadzenia stanu wojennego, a nie w czasie wojny (art. 79 Konstytucji kwietniowej). Były to dwie różne kategorie konstytucyjne. Na tle Konstytucji kwietniowej nie można zatem zamiennie

²⁰ Ewa Gdulewicz (op. cit., s. 16) wprowadziła do obiegu naukowego sformułowanie „uprawnienia wyjątkowe”, które jednak nie przyjęło się w literaturze.

²¹ W. Komarnicki, *Ustrój państwowy Polski współczesnej*, Wilno 1937, s. 217-218.

²² Tytułem przykładu, o uprawnieniach nadzwyczajnych (obok ustawodawczych, ustrojodawczych, wykonawczych i kontrolnych) pisze M. Pietrzak, op. cit., s. 532.

²³ Przytoczyć tu należy stanowisko Macieja Starzewskiego, zdaniem którego bardziej właściwe było powiązanie uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta wymienionych w art. 79 Konstytucji ze stanem wojny a nie stanem wojennym (M. Starzewski, *Kilka dalszych zagadnień Konstytucji kwietniowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1938, z. 3, s. 250).

²⁴ Dlatego też stan wojenny w przepisach Konstytucji kwietniowej stanowi przykład modelu konstytucyjnej regulacji stanu nadzwyczajnego określanego mianem „konstytucyjnej dyktatury”.

²⁵ M. Pietrzak, op. cit., s. 532.

używać pojęć „wojna” (względnie „stan wojny”) i „stan wojenny”, a w ślad za tym bezrefleksyjnie wiązać kategorię uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta z tymi instytucjami. Co prawda warunkiem wprowadzenia stanu wojennego była konieczność użycia Sił Zbrojnych do obrony państwa, ale nie oznaczało to, że musiała ona wystąpić dopiero w momencie wybuchu działań zbrojnych lub wypowiedzenia wojny²⁶. Stan wojenny mógł być wprowadzony wcześniej, jeżeli okoliczności faktyczne towarzyszące podjęciu takiej decyzji uzasadniały konieczność realizacji przez Siły Zbrojne działań przygotowawczych do obrony państwa. Mogło temu służyć np. zarządzenie częściowej lub powszechnej mobilizacji. Nieuprawnione jest zatem wiązanie wszystkich uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta ze stanem wojennym lub okresem (stanem) wojny bez precyzyjnego określenia, z którą instytucją są związane²⁷.

Po drugie, stan wojenny nie był jedyną kategorią stanu nadzwyczajnego. Konstytucja kwietniowa знаła bowiem, podobnie jak jej poprzedniczka, również instytucję stanu wyjątkowego (art. 78). W dotychczasowych ustaleniach doktryny nie udzielono odpowiedzi na pytanie, czy Konstytucja kwietniowa знаła kategorię uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta realizowanych w okresie stanu wyjątkowego. Zdaniem piszącego tego słowa, mimo iż – w przeciwieństwie do stanu wojennego – ustrojodawca nie precyzował *expressis verbis* katalogu uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta w czasie stanu wyjątkowego, nie znaczy to, by odmawiał głowie państwa możliwości realizacji kompetencji o charakterze ekstraordynaryjnym w razie jego wprowadzenia. Wniosek taki byłby całkowicie fałszywy, chociażby ze względu na doniosłe role ustrojowe, jakie Prezydent miał do spełnienia pod rządami Konstytucji kwietniowej.

Po trzecie, zdaniem autora niniejszego artykułu zasadne jest wyróżnienie uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta na okoliczność sytuacji, które w ostatnich latach Republiki Weimarskiej niemiecka doktryna określiła jako „stan nadzwyczajny Konstytucji”²⁸. Należy zatem określić na tle przepisów Konstytucji kwietniowej taką grupę uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta, która służyłaby mu do ochrony konstytucyjnego ustroju państwa w wersji nadanej Ustawą Konstytucyjną z 1935 r. w sytuacji, w której naczelny organ państwa utraciłby zdolność do wykonywania swoich konstytucyjnych funkcji lub wykonywał je –

²⁶ Por. M. Starzewski, *Uwagi prawno-polityczne nad projektem konstytucji wicemarszałka Cara*, Kraków 1934, s. 40.

²⁷ Owo pomieszczenie terminologiczne występuje powszechnie w literaturze naukowej, chociażby u W. Komarnickiego (op. cit., s. 217-218). Niemniej Autor ten dostrzegał potencjalne problemy związane z faktem, że uprawnienia nadzwyczajne Konstytucja wiązała ze stanem wojennym, a nie czasem trwania wojny, co nie musiało być równoznaczne: „Zarządzenie stanu wojennego może precedować wybuch wojny, trwać on może również i po zawarciu pokoju” (ibidem, s. 250).

²⁸ Zob. K. Prokop, *Modele stanu nadzwyczajnego*, Białystok 2012, s. 252-254 i tam przywołane źródła niemieckojęzyczne.

w przekonaniu Prezydenta – w sposób sprzeczny z dobrem Rzeczypospolitej. Podstawą sformułowania tej grupy uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta jest akceptacja założenia o niedopuszczalności interpretacji przepisów Konstytucji kwietniowej z zasadami wyrażonymi w art. 2 i 3²⁹ i wynikającą stąd możliwością ich rozszerzającej wykładni.

3. Uprawnienia nadzwyczajne Prezydenta w czasie stanu wojennego

Podstawową kategorię uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta stanowiły kompetencje wymienione w art. 79 Konstytucji. W tym przedmiocie komentatorzy Konstytucji kwietniowej są zgodni, o ile wskazany przepis pozostaje w polu ich eksploracji naukowej. Zważyć jednak należy, iż nie jest to katalog wyczerpujący. Po pierwsze, uprawnieniem nadzwyczajnym był sam akt wprowadzenia stanu wojennego – wniosek taki wynika z samej istoty owej instytucji jako stanu nadzwyczajnego. Po drugie, za uprawnienie nadzwyczajne uznać należy decyzję o użyciu Sił Zbrojnych do obrony państwa. Po trzecie, katalog ów należy uzupełnić o mianowanie Naczelnego Wodza, która to jednak kompetencja – ściśle rzecz biorąc – związana była z okresem wojny, co oznacza, że do jej realizacji nie był formalnie wymagany akt wprowadzenia stanu wojennego. Podobnie w czasie stanu wojennego, o ile nie był on równoznaczny z okresem wojny, Prezydent nie mógł zrealizować kompetencji powołania swojego następcy, z czym wiązało się przedłużenie kadencji głowy państwa do trzech miesięcy po zawarciu pokoju.

Zasadniczo rzecz biorąc akt wprowadzenia stanu wojennego należał do samodzielnych uprawnień Prezydenta³⁰. Konstytucja nie wymagała działania na wniosek innego organu, ale z przepisów ustawowych wynikało, że stan wojenny jest wprowadzany na wniosek Rady Ministrów uchwalony z inicjatywy Ministra Spraw Wojskowych. Zarządzenie Prezydenta wymagało kontrasygnaty premiera i właściwego ministra (art. 14 ust. 1 Konstytucji)³¹ i było ogłaszane, oprócz publikacji w Dzienniku Ustaw, w gminach objętych stanem wojennym. Konstytucja nie przewidywała żadnej procedury kontrolnej nad decyzją o wprowadzeniu stanu wojennego. Możliwa była tylko kontrola następcza rządu w trybie postępowania przed Trybunałem Stanu (art. 30). Prezydent oczywiście nie mógł być postawiony w stan oskarżenia, gdyż odpowiadał tylko „wobec Boga i historii” (art. 2 ust. 2). Aktu wprowadzenia stanu wojennego w żadnym wypadku nie można było postrzegać w kategoriach obowiązku Prezydenta, choć co innego mogłoby wynikać z językowego brzmienia art. 79 ust. 1 Konstytucji („Prezydent

²⁹ K. Grzybowski, op. cit., s. 208.

³⁰ Por. T.J. Orlewicz, *Zasady konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku*, Warszawa 1935, s. 106.

³¹ Por. L. Mażewski, *Bezpieczeństwo publiczne. Stany nadzwyczajne w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej 1918–2009*, Toruń 2010, s. 94–95.

Rzeczypospolitej zarządzi stan wojenny...”)³². Stan wojenny mógł być wprowadzony na całym lub części terytorium państwa.

Możliwość realizacji w czasie stanu wojennego uprawnień nadzwyczajnych była równoznaczna przede wszystkim z degradacją pozycji ustrojowej parlamentu. Spowodowana ona była w pierwszej kolejności uzyskaniem przez Prezydenta niemal nieograniczonej władzy dekretodawczej. Konstytucja kwietniowa odrzucała zasadę wyłączności ustawy, a także regułę, iż akty prawne egzekutywy o mocy ustawy mają charakter subsydiarny³³. Dlatego też na tle jej przepisów występowały różne postacie ustawodawstwa delegowanego.

Mimo dysponowania szerokimi możliwościami wydawania aktów o randze ustawy, Prezydent w razie wprowadzenia stanu wojennego otrzymywał upoważnienie jeszcze dalej idące. W myśl art. 79 ust. 2 Prezydent bowiem mógł wydawać dekrety z mocą ustawy w zakresie całego ustawodawstwa państwowego z wyjątkiem zmiany Konstytucji. Były to dekrety wynikające bezpośrednio z upoważnienia Konstytucji, zbędne zatem było uchwalenie przez Sejm ustawy upoważniającej. Przedmiotem dekretu mogła być każda materia ustawowa, w tym również określenie budżetu państwa, co miało „szczególnie praktyczne znaczenie”³⁴. Prezydent dysponował swobodnie władzą dekretodawczą³⁵. Dekrety z mocą ustawy wydawane przez Prezydenta w czasie stanu wojennego nie wymagały wniosku Rady Ministrów³⁶. Konstytucja nie wymagała również zatwierdzenia dekretów Prezydenta przez parlament³⁷.

Prezydent miał prawo wydawania „dekretów wojennych” niezależnie od tego, czy trwała kadencja Sejmu i Senatu i czy izby były rozwiązane³⁸. Zważyć

³² Jak zauważa M. Starzewski, inna interpretacja tego przepisu mogłaby oznaczać, że stan wojenny zaistniałby *ex lege* jako skutek zarządzenia przez Prezydenta użycia Sił Zbrojnych do obrony państwa (Kilka..., s. 250).

³³ A. Kulig, *Uwagi o kształtowaniu ustawodawstwa w Konstytucji kwietniowej*, [w:] *Zagadnienia prawa konstytucyjnego. Polskie i zagraniczne rozwiązania ustrojowe. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Dariuszowi Góreckiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Skotnicki, K. Składowski, A. Michalak, Łódź 2016, s. 279.

³⁴ W. Komarnicki, op. cit., s. 250; L. Mażewski, *Prezydencka odmiana systemu parlamentarnego w Konstytucji kwietniowej*, „*Studia Prawnicze*” 1984, nr 3-4, s. 121.

³⁵ W razie skorzystania przez Prezydenta z uprawnień określonych w art. 79 ust. 2 Konstytucji nie miał zastosowania art. 55, który odnosił się do wydawania dekretów z mocą ustawy na podstawie upoważnienia ustawowego oraz w okresie, gdy Sejm był rozwiązany.

³⁶ D. Górecki, op. cit., s. 100-101; A. Deryng, *Siły Zbrojne jako organ władzy państwowej w nowej Konstytucji*, „*Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*” 1938, nr 1, s. 9; E. Gdulewicz, op. cit., s. 16-17.

³⁷ „Dekrety utraciły charakter formy ustawodawstwa tymczasowego lub zastępczego, były wszak aktami normatywnymi czynnika nadrzędnego w państwie i jako takie nie mogły podlegać kontroli ze strony żadnego organu państwowego” (A. Deryng, *Siły Zbrojne...*, s. 13).

³⁸ Pod tym względem dekrety wydawane w czasie stanu wojennego różniły się znacznie od tzw. dekretów międzykadencyjnych, wydawanych z mocy samego upoważnienia Konstytucji (art. 55 ust. 2), tzw. dekretów intrakadencyjnych – z upoważnienia ustawy (art. 55 ust. 1) i tzw. dekretów organizacyjnych (art. 63 ust. 1, art. 25 ust. 5 i art. 74). Zob. P. Sarnecki, *Dekrety Konstytucji kwietniowej*, [w:] *Zagadnienia prawa konstytucyjnego...*, s. 349 i n.

przy tym należy, iż w czasie stanu wojennego działały obie izby parlamentu w zmniejszonym składzie. Skoro Konstytucja przewidywała utrzymanie działalności Sejmu i Senatu i nie uzależniała możliwości wydawania dekretów prezydenckich od zdolności izb do pełnienia funkcji ustawodawczej, powstaje pytanie o sens władzy dekretodawczej Prezydenta. Jak wskazuje K.W. Kumaniecki, ten stan rzeczy może oznaczać, iż celem ustrojodawcy było stworzenie Prezydentowi możliwości podzielenia się swą odpowiedzialnością z organem przedstawicielskim w sytuacji, w której uznał to za wskazane³⁹.

Oprócz realizacji uprawnień dekretodawczych Prezydent mógł przedłużyć kadencje Izb Ustawodawczych do czasu zawarcia pokoju. Zważywszy na fakt, że traktat pokojowy mógł być zawarty długi czas po zakończeniu działań wojennych, Prezydent mógł w sposób praktycznie nieograniczony nie dopuścić do odnowienia legitymizacji ciała ustawodawczego. Oprócz tego Prezydent mógł w czasie stanu wojennego przedłużyć kadencję Izb Ustawodawczych do czasu zawarcia pokoju, otwierać, odraczać i zamykać sesje Sejmu i Senatu w terminach, dostosowanych do potrzeb obrony państwa. Otwieranie, odraczanie i zamykanie sesji parlamentarnych stosownie do potrzeb obrony państwa zwalniało Prezydenta z obowiązku przestrzegania przepisów określających czas trwania sesji⁴⁰.

Na mocy art. 79 ust. 3 Konstytucji Prezydent mógł powoływać do rozstrzygnięcia spraw, wchodzących w zakres działania Izb Ustawodawczych, Sejm i Senat w zmniejszonym składzie. Sejm i Senat był powoływany w zmniejszonym składzie wyłonionym przez same izby (art. 79 ust. 3 *in fine*). Konstytucja nie określała jednak zasad, na jakich miał być oparty tryb wyłaniania Sejmu i Senatu w zmniejszonym składzie. Z przytoczonego przepisu wynika natomiast wyraźnie, że skład ten nie mógł pochodzić z nominacji Prezydenta. Nie mógł więc on dokonać nominacji 1/3 senatorów (por. art. 47 ust. 1 Konstytucji). Izby miały taki sam zakres działania jak w czasie pokoju⁴¹. Koncepcja tzw. parlamentu szkieletowego (kadłubkowego) w czasie stanu wojennego⁴² była realizacją pomysłu zgłoszonego w Sejmie II kadencji przez Klub Narodowy. Zmierzał on do utworzenia na czas wojny Komisji Wojennej Sejmu. Jego autorzy określali sposób powołania i skład Komisji, kierując się zarówno interesem obrony państwa, jak i ochrony ustroju konstytucyjnego⁴³. Realizacja owego pomysłu w Konstytucji kwietniowej odbiegała dość znacząco od pierwowzoru, tym bardziej że Prezydent dysponował kompetencją rozwiązania izb, nawet jeżeli działały w zmniejszonym składzie, co zresztą w praktyce miało miejsce⁴⁴.

39 K.W. Kumaniecki, op. cit., s. 55.

40 W. Komarnicki, op. cit., s. 249.

41 D. Górecki, op. cit., s. 101.

42 Podobne rozwiązania przyjmują obecnie konstytucje niektórych państw (np. Niemiec lub Szwecji). Zob. więcej: K. Prokop, op. cit., s. 306-314; 332-337.

43 W. Komarnicki, op. cit., s. 249, przypis 1.

44 2 listopada 1939 r. został rozwiązany „szkieletowy” Sejm i Senat utworzony dwa miesiące wcześniej na czas wojny.

4. Uprawnienia nadzwyczajne Prezydenta w czasie wojny

Drugą grupę uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta tworzyły kompetencje realizowane w okresie wojny, który – jak wskazano wyżej – nie musiał się pokrywać z czasem trwania stanu wojennego. Zgodnie z art. 12 lit. f Konstytucji Prezydent stanowił o wojnie i pokoju. Jedynym ograniczeniem kompetencji Prezydenta w tej mierze było uzyskanie kontrasygnaty i ministra spraw zagranicznych dla zarządzenia stanowiącego akt wypowiedzenia wojny lub zawarcia pokoju⁴⁵. W procedurach tych nie brał natomiast udziału parlament⁴⁶, co stanowiło radykalne odejście od rozwiązania funkcjonującego na podstawie przepisów Konstytucji marcowej⁴⁷. W razie zbrojnej napaści na terytorium Polski akt wypowiedzenia wojny ogłaszany przez Prezydenta miał charakter formalny, jeśli w ogóle nie zbyteczny, ponieważ obowiązkiem Prezydenta i rządu było w tej sytuacji przystąpienie do obrony państwa⁴⁸. Powierzenie Prezydentowi decyzji w przedmiocie wypowiedzania wojny i zawierania pokoju odpowiadało jego pozycji ustrojowej jako „zwierzchnika Rzeczypospolitej”⁴⁹, ale było też krytykowane w doktrynie⁵⁰.

Prezydent nie tylko decydował o wszczęciu, ale i sposobie prowadzenia działań wojennych⁵¹. Kluczowe znaczenie miała pod tym względem kompetencja

45 D. Górecki, *Prezydent w Konstytucji kwietniowej – oryginalność rozwiązania konstytucyjnego*, [w:] *Prawo konstytucyjne II Rzeczypospolitej. Nauka i instytucje. XLVII Ogólnopolski Zjazd Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego*, red. P. Sarnecki, Kraków 2006, s. 143. „Jest jednak oczywiste, że z uwagi na doniosłość decyzji sprawa wypowiedzenia wojny musiałaby w praktyce być najpierw omówiona na posiedzeniu Rady Ministrów i zadecydowana przez cały gabinet, dopiero po pozytywnym wypowiedzeniu się w tej kwestii generalnego inspektora sił zbrojnych” (idem, *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej...*, s. 88-89; por. A. Deryng, op. cit., s. 20).

46 Proces ratyfikacji traktatu pokojowego wymagał współudziału Sejmu tylko wówczas, gdy dokonywano zmiany granic państwa (art. 52); D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej...*, s. 89.

47 W myśl art. 50 wypowiedzenie wojny należało do kompetencji Prezydenta, ale jej realizacja wymagała zgody Sejmu oraz rządowej kontrasygnaty. W analogiczny sposób Prezydent podejmował decyzję o zawarciu pokoju. Dotyczyło to również traktatów pokojowych powodujących zmianę granic państwa (por. art. 49 ust. 2).

48 W. Komarnicki, op. cit., s. 247.

49 „Oddanie decyzji o wojnie i pokoju w ręce Prezydenta odpowiada całkowicie koncepcji jego stanowiska w Konstytucji kwietniowej, jest bowiem zasadniczym atrybutem zwierzchnictwa, sprawowanego przez Prezydenta” (ibidem, s. 247-248).

50 Na niejasność tego przepisu wskazywał Stanisław Starzyński. Jego zdaniem przepis ten „niekoniecznie inwolwuje wypowiedzanie wojny, zaś konieczność wojny obronnej w razie inwazji lub wypowiedzenia wojny przez nieprzyjaciela narzuca się wtedy automatycznie, sama przez się” (S. Starzyński, *Analiza Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 23 kwietnia 1935 roku*, [w:] S. Starzyński, *Studia konstytucyjne. Wybór pism*, Kraków 2018, s. 387).

51 A. Deryng, *Akty rządowe głowy państwa*, Lwów 1934, s. 109. Aprobatę dla rozwiązań przyjętych przez Konstytucję kwietniową wyraził pod tym względem M. Starzewski, który stwierdził: „Podczas wojny jej potrzeby stają się najwyższym nakazem, ich zaś interpretacja musi być dziełem organu możliwie skoncentrowanego, zdolnego jednolicie kierować zbiorowym wysiłkiem narodu” (M. Starzewski, *Uwagi prawnopolityczne...*, s. 41).

powołania Naczelnego Wodza, przy czym Konstytucja kwietniowa nie zawierała zakazu pełnienia tej funkcji przez Prezydenta⁵². Formalna dopuszczalność piastowania przez Prezydenta stanowiska Naczelnego Wodza wynikała z art. 63 ust. 3 Konstytucji: „W razie mianowania Naczelnego Wodza prawo dysponowania Siłami Zbrojnymi przechodzi na niego”⁵³. Wskazać należy, iż u progu niepodległości funkcję głowy państwa oraz naczelne dowództwo nad polską armią sprawował J. Piłsudski jako (Tymczasowy) Naczelnik Państwa⁵⁴. Dopiero twórcy Konstytucji marcowej, w obawie przed dalszym utrzymywaniem tego stanu rzeczy, zdecydowali o wprowadzeniu konstytucyjnego zakazu łączenia urzędu Prezydenta ze stanowiskiem Naczelnego Wodza (art. 46 ust. 1). Rozwiązanie przyjęte przez Konstytucję kwietniową stanowiło z jednej strony ukłon w kierunku modelu stworzonego przez J. Piłsudskiego, z drugiej zaś cechowało się elastycznością, tak by ograniczyć ryzyko, że obroną państwa będzie kierowała osoba nieposiadająca odpowiednich kwalifikacji wojskowych. Zauważyć przy tym należy, iż ewentualne objęcie przez Prezydenta naczelnego dowództwa powodowało, że za sposób prowadzenia działań wojennych nikt nie ponosił odpowiedzialności⁵⁵. Jeżeli natomiast Prezydent mianował Naczelnego Wodza, ponosił on odpowiedzialność przed głową państwa za akty związane z dowodzeniem. Reguła ta wynikała bezpośrednio z art. 63 ust. 4 Konstytucji⁵⁶. Prezydent w żaden sposób nie tracił atrybutów związanych ze sprawowaniem funkcji zwierzchnika Sił Zbrojnych⁵⁷.

Prawnoustrojowe ukształtowanie pozycji Naczelnego Wodza wynikało z przekonania J. Piłsudskiego o potrzebie powierzenia tego stanowiska generałowi przewidzianemu do kierowania obroną państwa w czasie wojny, dysponującemu stosunkowo szerokimi kompetencjami⁵⁸. Od czasu wejścia w życie dekretu z dnia 6 sierpnia 1926 r. o sprawowaniu dowództwa nad Siłami Zbrojnymi w czasie pokoju i o ustanowieniu Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych⁵⁹ przyjmowano, iż Generalny Inspektor jest osobą przewidzianą do zajęcia stanowiska Naczelnego Wodza w czasie wojny. Wejście w życie Konstytucji kwietniowej wpłynęło

52 D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej...*, s. 140; M. Starzewski, *Uwagi prawnopolityczne...*, s. 38.

53 S. Starzyński, *op. cit.*, s. 388.

54 Koncepcja silnej prezydentury nawiązywała do władzy, jaką skupił w swoim ręku J. Piłsudski jako Naczelnik Państwa. E. Gdulewicz, *op. cit.*, s. 4; por. W.T. Kulesza, *Ustawa konstytucyjna z 23 kwietnia 1935 roku*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 2, s. 35.

55 E. Gdulewicz, A. Gwiżdż, Z. Witkowski, *op. cit.*, s. 184.

56 J. Nikulin, *Rola, miejsce i zadania Sił Zbrojnych w konstytucyjno-prawnych uwarunkowaniach historycznych*, [w:] *Konstytucyjny obowiązek obrony Ojczyzny. Uwarunkowania organizacyjno-prawne*, Stalowa Wola 2009, s. 217.

57 E. Gdulewicz, *op. cit.*, s. 15.

58 D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych w Polsce w latach 1935–1939*, „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Iuridica” 1992, t. 51, s. 96.

59 Dz.U. nr 79, poz. 445 ze zm.

zasadniczo na zmianę pozycji ustrojowej Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych⁶⁰. Rząd utracił wpływ na obsadę tego stanowiska. Akt powołania i odwołania Generalnego Inspektora stanowił od tej pory prerogatywę Prezydenta⁶¹. Cały czas jednak utrzymywało się rozwiązanie, zgodnie z którym Generalny Inspektor był osobą przewidzianą do zajęcia stanowiska Naczelnego Wodza (art. 4 dekretu z dnia 9 maja 1936 r. o sprawowaniu zwierzchnictwa nad Siłami Zbrojnymi i organizacji naczelných władz wojskowych w czasie pokoju⁶²). W praktyce zajmujący stanowisko Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych marszałek Edward Rydz-Śmigły wyrobił sobie tak silną pozycję, że w dniu 13 lipca 1936 r. premier Felicjan Sławoj-Składkowski wydał okólnik⁶³, w którym ogłaszał, że Generalny Inspektor jest drugą (po Prezydencie) osobą w państwie i wszyscy funkcjonariusze państwowi (na czele z samym premierem) powinni okazywać mu posłuszeństwo. Wydanie okólnika oznaczało faktyczną zmianę Konstytucji. Został stworzony system duumwiratu, w którym Prezydent Ignacy Mościcki dzielił się władzą z Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych⁶⁴. Po wybuchu wojny 1 września 1939 r. Prezydent mianował na stanowisko Naczelnego Wodza marszałka E. Rydza-Śmigłego. Naczelný Wódz mógł udzielać rządowi wytycznych i instrukcji w sprawach związanych bezpośrednio z działaniami zbrojnymi oraz stawiania wiążących postulatów w zakresie obrony państwa⁶⁵.

Jedną z najważniejszych rozwiązań, które przyjęła Konstytucja kwietniowa była możliwość powołania przez Prezydenta swojego następcy oraz przedłużenie kadencji Prezydenta do trzech miesięcy po zawarciu pokoju (art. 24)⁶⁶. Podobnie jak mianowanie Naczelnego Wodza, kompetencja ta była związana z okresem wojny (a nie stanu wojennego). Konstytucja kwietniowa nie precyzowała, w jakim terminie po wybuchu wojny Prezydent powinien wyznaczyć swojego następcę⁶⁷. Kompetencja Prezydenta do wyznaczenia swojego następcy na czas wojny było oryginalnym rozwiązaniem przyjętym przez twórców Konstytucji kwietniowej, nieznajującym odpowiednika w konstytucjach innych państw⁶⁸. Postanowienia art. 24 Konstytucji „stały się swoistą normą fundamentalną dla działalności polskich władz na Wychodźstwie oraz gwarancją ciągłości i trwania

⁶⁰ P.K. Marszałek, *Najwyższe władze wojskowe w systemie ustrojowym II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2011, s. 257.

⁶¹ Jak pokazała późniejsza praktyka ustrojowa, rozwiązania konstytucyjne pozwoliły na uniezależnienie się Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych od rządu.

⁶² Dz.U. Nr 38, poz. 286.

⁶³ Mon. Pol. Nr 163.

⁶⁴ D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych...*, s. 105.

⁶⁵ M. Pietrzak, op. cit., s. 611.

⁶⁶ W. Komarnicki, op. cit., s. 250.

⁶⁷ Podobnie było w przypadku mianowania Naczelnego Wodza. D. Górecki, *Polskie naczelne władze państwowe na uchodźstwie w latach 1939–1990*, Warszawa 2002, s. 10.

⁶⁸ E. Gdulewicz, op. cit., s. 9.

Rzeczypospolitej, zarówno podczas II wojny światowej, jak i na długie lata po jej zakończeniu”⁶⁹.

Zarówno powołanie Naczelnego Wodza, jak i powołanie swojego następcy należało do uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta stanowiących jego prerogatywy, co gwarantowało bezzwłoczną ich realizację w sytuacji zagrożeń wynikających z wybuchu działań wojennych⁷⁰.

5. Uprawnienia nadzwyczajne Prezydenta w czasie stanu wyjątkowego

Konstrukcja uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta w czasie stanu wyjątkowego może *prima facie* sprawiać trudności, jeśli zważyć na fakt, iż w art. 78 ust. 7 Konstytucji kwietniowej ustrojodawca przyznawał tego rodzaju kompetencje rządowi. Były one dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, dotyczyły możliwości zawieszania na czas trwania stanu wyjątkowego swobód obywatelskich⁷¹. Po drugie, dawały możliwość korzystania rządowi z „uprawnień szczególnych” przewidzianych ustawą o stanie wyjątkowym. W przedmiocie nadzwyczajnych kompetencji rządu Konstytucja odsyłała zatem do ustawy, sama katalogu owych kompetencji nie określając. Natomiast w ogóle Konstytucja nie wypowiedziała się *expressis verbis* na temat nadzwyczajnych uprawnień Prezydenta w czasie stanu wyjątkowego. W przeciwieństwie do stanu wojennego Konstytucja nie zawierała katalogu owych uprawnień, ani nie odsyłała do ustawy, jak miało to miejsce w przypadku rządu. W ogóle można odnieść wrażenie, że rola Prezydenta w czasie stanu wyjątkowego była bierna, sprowadzała się tylko do udzielenia „zezwoleń” na jego wprowadzenie przez rząd.

Wniosek, iż stan wyjątkowy był narzędziem pozostawionym wyłącznie Radzie Ministrów do realizacji zadań, które uzasadniały jego wprowadzenie, bez aktywnej postawy Prezydenta, stałby jednak w sprzeczności z konstytucyjnymi zasadami określającymi pozycję ustrojową głowy państwa. W żaden sposób nie można zgodzić się z poglądem, iż rola Prezydenta ograniczała się jedynie do wyrażenia „zezwoleń” na wprowadzenie stanu wyjątkowego. Tak było pod rządami Konstytucji marcowej, skąd instytucja stanu wyjątkowego została przeniesiona bez większych zmian (z wyjątkiem ograniczenia roli parlamentu

⁶⁹ W.T. Kulesza, op. cit., s. 37-38.

⁷⁰ A. Kotarski, *Nadzwyczajne uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej w czasie wojny. Uregulowania Konstytucji kwietniowej oraz wnioski de lege ferenda*, [w:] *O kształt Rzeczypospolitej. Studia z zakresu polskiej myśli politycznej i ustrojowej okresu międzywojennego*, red. P. Gofron, A. Paderewska, A. Matuła, Kraków 2016, s. 175.

⁷¹ Konstytucja kwietniowa utrzymała w mocy kilkanaście przepisów swojej poprzedniczki regulujących problematykę swobód obywatelskich (zob. W. Rostocki, op. cit., s. 70-72). Jednakże nie zawierała enumeratywnego wyliczenia tych praw i wolności, które mogły ulec zawieszeniu w razie wprowadzenia stanu wyjątkowego. Oznaczało to, że ustrojodawca dopuścił możliwość ograniczenia wszystkich praw i wolności wymienionych w utrzymanych przepisach (A. Chmurski, *Nowa konstytucja*, Warszawa 1935, s. 116).

w procedurze jego wprowadzenia⁷²). Jednakże na tle przepisów Konstytucji kwietniowej podtrzymywanie tego poglądu nie ma racji bytu. Odrzucenie koncepcji uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta w czasie stanu wyjątkowego musiałoby pociągnąć za sobą konieczność odpowiedzi na pytanie, dlaczego w razie zagrożenia wojną twórcy Konstytucji przyznawali głowie państwa władzę dyktatorską (niemal absolutną), a w razie zagrożenia przewrotem wewnętrznym⁷³ Prezydent nie dysponował żadnymi uprawnieniami natury nadzwyczajnej, zaś jedynym organem realizującym odpowiednie kompetencje był rząd. Na tak postawione pytanie trudno udzielić odpowiedzi, nie kwestionując podstawowych zasad Konstytucji kwietniowej. Należy zatem dokonać takiej interpretacji jej przepisów, by pozwalały na uwzględnienie funkcji Prezydenta.

Przyjęta przez twórców Konstytucji kwietniowej regulacja w obszarze stanów nadzwyczajnych, mimo iż terminologicznie nawiązywała do poprzedniej ustawy zasadniczej, stanowiła świadectwo przyjęcia innej filozofii ustrojowej, przejawiającej się w tym przypadku uznaniem, iż zagrożenie państwa jest wartością istotniejszą niż kwestia uchylecia gwarancji wolności i praw obywatelskich. Stany nadzwyczajne (stan wyjątkowy i stan wojenny) zostały uregulowane w osobnym rozdziale Konstytucji (XII), zatytułowanym *Stan zagrożenia państwa*. Zatem konstytucyjne określenie „stan zagrożenia państwa” odnosi się w równej mierze do stanu wyjątkowego, jak i stanu wojennego⁷⁴. Pozornie tylko zatem stan wyjątkowy był tą samą instytucją co w Konstytucji marcowej. Twórcy Konstytucji kwietniowej zerwali z postrzeganiem stanu wyjątkowego jako instytucji służącej ograniczeniu praw i wolności jednostki⁷⁵. Teraz nadrzędnym celem omawianej instytucji była ochrona państwa, zaś możliwość zawieszenia praw i wolności jednostki stała się narzędziem służącym do osiągnięcia tego celu.

Z tego też tytułu zakres uprawnień realizowanych przez Prezydenta w czasie stanu wyjątkowego, a służących do odsunięcia zagrożenia, które spowodowało jego wprowadzenie, zaliczyć należy do katalogu uprawnień nadzwyczajnych. Chodziło bowiem – podobnie jak w przypadku stanu wojennego – o ochronę państwa, które zostało dotknięte szczególnym zagrożeniem. Fakt, że Prezydent nie uzyskiwał władzy dyktatorskiej w czasie stanu wyjątkowego (jak miało to

⁷² Dodać należy, iż Konstytucja kwietniowa powierzyła Senatowi współdecydowanie w sprawie wprowadzenia stanu wyjątkowego, która to konstrukcja obca była postanowieniom Konstytucji marcowej (J. Czajowski, *Senat w Konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 2, s. 71). Zob. także: M. Karpiuk, *Kształtowanie się instytucji stanów nadzwyczajnych w Polsce*, Warszawa 2013, s. 27-28; M. Brzeziński, *Stany nadzwyczajne w polskich konstytucjach*, Warszawa 2007, s. 87-90.

⁷³ Nie ulega wątpliwości, iż na tle Konstytucji kwietniowej stan wojenny nie mógł być wprowadzony w razie zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego. Jedynym środkiem prawnym dopuszczonym przez Konstytucję był stan wyjątkowy.

⁷⁴ L. Mażewski, *Prezydencjalna...*, s. 121; M. Brzeziński, op. cit., s. 85.

⁷⁵ W Konstytucji marcowej stany nadzwyczajne zostały uregulowane w ostatnich przepisach rozdziału o prawach i wolnościach obywatelskich.

miejsce w razie wprowadzenia stanu wojennego) nie może przekreślać możliwości korzystania z kompetencji określonych przez Konstytucję, a które z racji na fakt iż były realizowane w czasie stanu wyjątkowego w celu odsunięcia szczególnego zagrożenia państwa, powinny zostać zaliczone do grona uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta.

Ponieważ w przypadku stanu wyjątkowego chodzi o instytucję przewidzianą na wypadek wystąpienia szczególnych zagrożeń państwa, do katalogu uprawnień nadzwyczajnych należy zaliczyć samo udzielenie przez Prezydenta zezwolenia na wprowadzenie stanu wyjątkowego. Nie zasługuje zatem na aprobatę stanowisko W. Komarnickiego, który kompetencję tę zaliczał do grupy aktów z zakresu „zarządu wewnętrznego”, odmawiając jej cechy ekstraordynaryjności⁷⁶. Rola Prezydenta w procedurze wprowadzenia stanu wyjątkowego nie sprowadzała się już do funkcji opiniodawczo-doradczej lub inspirującej, ale faktycznego decydowania o wprowadzeniu stanu wyjątkowego, choć inicjatywa spoczywała w ręku Rady Ministrów⁷⁷.

W dalszej kolejności chodzi o możliwość użycia sił zbrojnych do obrony konstytucyjnego ustroju państwa i zapewnienia bezpieczeństwa obywateli. Nie ulegała wątpliwości możliwość użycia Sił Zbrojnych do obrony państwa – takie zresztą zadanie stawiał przed Siłami Zbrojnymi art. 61 ust. 2 Konstytucji. Natomiast nie przewidywała Konstytucja kwietniowa w sposób bezpośredni możliwości użycia Sił Zbrojnych do zwalczania zagrożeń natury wewnętrznej⁷⁸. Dlatego też konstytucyjnej podstawy użycia Sił Zbrojnych w czasie stanu wyjątkowego należy upatrywać w art. 61 ust. 1 Konstytucji: „Siły Zbrojne stoją na straży bezpieczeństwa i praw zwierzchniczych Rzeczypospolitej”⁷⁹. Ponieważ w przepisie tym ustrojodawca nie konkretyzował o jakie bezpieczeństwo chodzi, uznać należy, iż miał na myśli nie tylko bezpieczeństwo zewnętrzne, ale i bezpieczeństwo wewnętrzne⁸⁰. Jeśli tak, art. 61 ust. 1 musi być ujmowany jako podstawa użycia Sił Zbrojnych w razie każdego zagrożenia, a w szczególności w okresie stanu wyjątkowego.

Pamiętać przy tym należy, iż stan wyjątkowy mógł być wprowadzony nie tylko w czasie zagrożenia wewnętrznego, ale również w sytuacji zagrożenia zewnętrznego (art. 78 ust. 1)⁸¹. Wynikało to z faktu, iż w okresie II Rzeczypospolitej przy rozróżnianiu kategorii stanu nadzwyczajnego posługiwano się metodą stopnia zagrożenia, a nie źródła zagrożenia. W przekonaniu twórców Konstytucji kwietniowej zagrożenie wojną stanowiło zagrożenie wyższego rzędu, stąd

⁷⁶ W. Komarnicki, op. cit., s. 216-217.

⁷⁷ D. Górecki, *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej...*, s. 99.

⁷⁸ W.J. Wołpiuk, *Siły Zbrojne w regulacjach Konstytucji RP*, Warszawa 1998, s. 20.

⁷⁹ Por. K.W. Kumaniecki, op. cit., s. 56.

⁸⁰ Z. Witkowski, M. Szewczyk, *Stosunki cywilno-wojskowe pod rządami Ustawy Konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 r.*, [w:] *Zagadnienia prawa konstytucyjnego...*, s. 477.

⁸¹ Por. W.J. Wołpiuk, op. cit., s. 20.

przesłanką wprowadzenia stanu wojennego stała się konieczność użycia Sił Zbrojnych do obrony państwa. Jednakże fakt ów nie mógł oznaczać odebrania stanowi wyjątkowemu charakteru stanu nadzwyczajnego, chociażby ze względu na fakt, że został pomieszczony wraz ze stanem wojennym w jednym rozdziale Konstytucji jako stan zagrożenia państwa.

Prezentowany w tym miejscu pogląd o możliwości odwołania się do art. 61 ust. 1 Konstytucji jako podstawy użycia sił zbrojnych w ramach reżimu stanu wyjątkowego w celu usunięcia zagrożeń wewnętrznych odbiega od dotychczasowych ustaleń doktryny, której przedstawiciele – na ogół nie kwestionując samej możliwości użycia Sił Zbrojnych w razie wystąpienia zagrożeń wewnętrznych – wskazywali na ogół, że zupełnie wystarczająca jest podstawa ustawowa⁸². Jednakże w przekonaniu autora niniejszego opracowania konstruowana na podstawie art. 61 ust. 1 kompetencja Prezydenta do użycia Sił Zbrojnych w razie wystąpienia zagrożeń natury wewnętrznej bardziej odpowiada konstytucyjnym zasadom określającym pozycję ustrojową Prezydenta. Trudno bowiem dopuścić kierunek interpretacji przepisów konstytucyjnych, który nie dawałby Prezydentowi stosownego uprawnienia w tej mierze. Zaprezentowana wykładnia art. 61 ust. 1 Konstytucji pełniej odpowiada też prezentowanej w niniejszym artykule koncepcji uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta.

Zdaniem piszącego te słowa art. 61 ust. 1 Konstytucji był jedyną podstawą użycia sił zbrojnych w ramach reżimu stanu wyjątkowego, niezależnie od przyczyny, dla której został wprowadzony. Niedopuszczalne byłoby – moim zdaniem – odwoływanie się do art. 63 ust. 3 w razie konieczności użycia sił zbrojnych w celu ochrony przed zagrożeniem zewnętrznym państwa, ponieważ przepis ten traktuje o użyciu sił zbrojnych do obrony państwa, a na taką okoliczność Konstytucja przewidywała inną kategorię stanu nadzwyczajnego: stan wojenny.

Reasumując zatem ten wątek rozważań wskazać należy, iż decyzja o użyciu Sił Zbrojnych (zarówno przed zagrożeniem zewnętrznym, jak i wewnętrznym) należała do grona uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta realizowanych w ramach reżimu stanu wyjątkowego, a konstytucyjną podstawę owej kompetencji stanowił art. 61 ust. 1 Konstytucji.

6. Uprawnienia nadzwyczajne realizowane w sytuacji „defektu konstytucyjnego”

Do katalogu uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta można zaliczyć również te kompetencje, które Prezydent realizował bez wprowadzenia stanu nadzwyczajnego, a które stanowiły przejaw realizacji jego konstytucyjnych funkcji realizowanych w razie wystąpienia „defektu konstytucyjnego”, czyli sytuacji,

⁸² M. Starzewski, *Uwagi o zwierzchnictwie sił zbrojnych oraz o prawie łaski Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1936, t. XXX, s. 216.

w której konstytucyjny organ władzy państwowej niewłaściwie wykonywał przypisane mu zadania, przy czym niemożność ta nie mogła być przezwyciężona normalnymi środkami konstytucyjnymi.

Skoro w osobie Prezydenta skupiała się jednolita i niepodzielna władza państwowa i podlegały mu inne organy państwowe, więc w sytuacji, w której nie mogłyby one skutecznie wypełniać przypisanych im zadań, Prezydent był władny przejąć ich wykonywanie do czasu odzyskania przez ów organ zdolności do wykonywania powierzonych mu zadań. Wniosek taki wypływa z postanowień art. 11 Konstytucji, który przyznawał Prezydentowi funkcję harmonizowania działań naczelných organów państwowych. Z funkcji tej wynikają kompetencje ustalania zasadniczej linii polityki państwa, kontrolowania zgodności działania organów z tą linią i jej ewentualnego korygowania w razie stwierdzenia rozbieżności. Prezydent uzyskiwał w ten sposób szeroką możliwość ingerencji w działalność podległych mu organów państwa, oceny ich działalności, a w ostateczności narzucenia im swojej woli zgodnie z własnym postrzeganiem zasady dobra państwa⁸³.

Przedstawiony kierunek interpretacji przepisów Konstytucji kwietniowej nie przeczy wnioskowi, iż każdy z organów państwowych miał określony zakres kompetencji. Mimo iż Prezydent sprawował funkcję zwierzchniczą, ograniczony był literą Konstytucji i ustaw⁸⁴. Prezydent nie mógł w sposób arbitralny naruszać granic właściwości kompetencyjnej podległych mu organów. Jak pisał M. Starzewski, „organy te nie mają być wcale narzędziami woli Prezydenta, przeciwnie, ich zadaniem naczelnym jest «służenie Rzeczypospolitej» po liniach wytkniętych w pierwszym rzędzie przez prawo”⁸⁵. Stanowisko to odpowiada również ustaleniom współczesnej doktryny. Mimo iż naczelne organy państwowe podlegały Prezydentowi jako czynnikowi zwierzchniemu, nie mogły zostać poddane jego nieograniczonej woli⁸⁶.

Inaczej jednak rzecz się miała, jeżeli jeden z naczelných organów państwa z takich czy innych powodów nie wykonywał swojego podstawowego zadania – służenia Rzeczypospolitej (art. 3 ust. 2 Konstytucji). Wówczas Prezydent, jako organ zwierzchni, mógł przystąpić do realizacji swojej funkcji harmonizującej działania owego organu. Z dekalogu (pierwszych dziesięciu artykułów Konstytucji) wynika niezbiecnie nie tylko dyrektywa zakazująca przyjmowania wykładni przepisów konstytucyjnych pomniejszających zakres zwierzchnictwa Prezydenta i związanych z nim uprawnień (w tym uprawnień nadzwyczajnych),

⁸³ E. Gdulewicz, op. cit., s. 10.

⁸⁴ „Prezydent wykonuje swe funkcje w ramach układu prawnego, a więc tym samym ograniczone są kompetencje władzy naczelnéj już w Konstytucji, którą stosować zobowiązuje się Prezydent w przysiędze” (A. Schorr, *Założenia Konstytucji kwietniowej. Próba charakterystyki*, Warszawa 1936, s. 23).

⁸⁵ M. Starzewski, *Uwagi prawno-polityczne...*, s. 24.

⁸⁶ „Prezydent nie był autokratą i nie mógł dowolnie wykraczać poza swe uprawnienia wyznaczone konstytucją” (D. Górecki, *Prezydent...*, s. 136).

ale również domniemanie właściwości kompetencji Prezydenta⁸⁷ – zwłaszcza w celu realizacji naczelnego obowiązków: troski o dobro państwa, gotowość obronną i stanowisko wśród narodów świata (art. 2 ust. 3). Harmonizowanie działań naczelných organów państwowych nie oznaczała bowiem li tylko pełnienia funkcji neutralnego arbitra rozstrzygającego konflikty między nimi, lecz dokonywanie oceny ich działań z punktu widzenia zasady dobra państwa⁸⁸. Jej konsekwencją była możliwość realizacji odpowiednich kompetencji, które z punktu widzenia ustaleń poczynionych w niniejszym artykule określić należy jako uprawnienia nadzwyczajne.

Na tle niemieckiego pierwowzoru koncepcja nadzwyczajnych uprawnień Prezydenta RP w obszarze „defektu konstytucyjnego” wykazuje swoją specyfikę, naznaczoną przede wszystkim odrzuceniem przez twórców Konstytucji kwietniowej zasady trójpodziału władz. Z przepisów art. 2 i art. 3 wynika, że Prezydent, jako organ zwierzchni, miał prawo do oceny, czy organy te właściwie wypełniają swoje zadania określone przez Konstytucję. W razie negatywnej oceny Prezydent mógł podjąć odpowiednie środki, by doprowadzić do skutecznej realizacji owego zadania. W skomentowanych przepisach Konstytucji kwietniowej należy zatem upatrywać koncepcji uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta realizowanych w razie zaistnienia „defektu konstytucyjnego”, którego istota leżała w niewłaściwej realizacji przez organ państwowy naczelnego zadania, jakim było służenie Rzeczypospolitej.

W obszarze „defektu konstytucyjnego” najważniejsze znaczenie miał ewentualny imposybilizm parlamentu i wkroczenie przez Prezydenta w sferę władzy ustawodawczej⁸⁹. Zważyć przy tym należy (była o tym mowa wyżej), iż Konstytucja ustanawiała silną władzę dekretodawczą Prezydenta. W przekonaniu autora niniejszego opracowania w razie stwierdzenia przez Prezydenta, iż Izby Ustawodawcze nie są w stanie skutecznie wypełniać powierzonych im zadań, był on władny przejąć owe zadania do realizacji, łącznie ze sferą ustawodawczą. Ponieważ *Konstytucja expressis verbis* przewidywała możliwość wykonywania ustawodawstwa państwowego w czasie, gdy nie było parlamentu, tj. w okresie przerwy międzykadencyjnej, Prezydent mógł wydawać dekrety z mocą ustawy tak, jak gdyby trwała przerwa międzykadencyjna, a jedynym warunkiem było stwierdzenie, że Izby Ustawodawcze nie wypełniają swojego naczelnego zadania – służenia Rzeczypospolitej. W żadnym jednak przypadku Prezydent nie mógł

⁸⁷ E. Gdulewicz, A. Gwiżdż, Z. Witkowski, op. cit., s. 175; K. Dunaj, op. cit., s. 185.

⁸⁸ Por. R. Mojak, op. cit., s. 126-127.

⁸⁹ Por. uwagę Pawła Sarneckiego: „Żaden więc segment z przedmiotowego zakresu działania władzy publicznej nie zostaje z władzy Prezydenta wyłączony, żadna też forma (przejaw) realizacji tej władzy nie zostaje spod jego wpływu usunięta” (P. Sarnecki, *Głowa państwa w obu polskich konstytucjach kwietniowych*, [w:] *Podstawowe zagadnienia konstytucjonalizmu państw współczesnych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ewie Gdulewicz w siedemdziesięciolecie urodzin*, red. R. Mojak, W. Skrzydło, Lublin 2014, s. 298).

dokonać zmiany Konstytucji. Kluczowym argumentem jest tutaj fakt, że takiej kompetencji nie powierzał Prezydentowi nawet art. 79, określający niemal nieograniczoną władzę dekretoдавczą Prezydenta w czasie stanu wojennego.

Podstawowym celem realizacji uprawnień nadzwyczajnych w razie wystąpienia „defektu konstytucyjnego”, jak i w razie wprowadzenia stanu nadzwyczajnego, było zapewnienie przez Prezydenta ciągłości władzy państwowej. Co prawda Konstytucja kwietniowa nic na ten temat nie wspominała bezpośrednio, lecz wniosek taki wypływa niezbiec z jej postanowień⁹⁰. Środkiem, który mógł służyć do tego celu, było wykorzystanie przez Prezydenta nadzwyczajnych uprawnień jako czynnika nadrzędnego w państwie, harmonizującego działalność podległych mu organów.

Podsumowanie

Ogół przepisów konstytucyjnych określających nadzwyczajne uprawnienia Prezydenta wskazuje, że uzyskiwał on nieograniczoną kompetencję prowadzenia polityki państwa. Uwaga ta dotyczy w szczególności okresu wojny. Zabezpieczenie państwa na wypadek konfliktu zbrojnego, który w połowie lat trzydziestych XX w. stawał się coraz bardziej prawdopodobny, należało do głównych celów, jakie stawiali przed sobą twórcy Konstytucji kwietniowej. Dostosowanie aparatu państwowego do warunków wojennych było niewątpliwie jedną z jej zalet⁹¹.

Uprawnienia nadzwyczajne przyznane Prezydentowi na mocy Konstytucji kwietniowej były tak duże, że dawały mu władzę niemal absolutną⁹². Konstytucja kwietniowa została przez jej twórców pomyślana w taki sposób, „by w zakresie rządzenia państwem Prezydent Rzeczypospolitej mógł zrobić niemal wszystko, bądź przez bezpośrednie i dosłowne stosowanie przepisów Konstytucji, bądź przez korzystne ich dla siebie zinterpretowanie”⁹³. Jedyną granicą uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta była zmiana Konstytucji, choć pamiętać należy, iż w procedurze tej głowie państwie przysługiwały kompetencje uprzywilejowujące jej projekt względem innych inicjatyw ustrojodawczych.

Realizacja przez Prezydenta uprawnień nadzwyczajnych w czasie stanu wojennego była równoznaczna z radykalnym ograniczeniem pozycji ustrojowej Izb Ustawodawczych. Funkcjonowanie parlamentu zostało uzależnione od woli głowy państwa stosownie do okoliczności wojennych⁹⁴. Szczególne znacznie miał

⁹⁰ A. Kotarski, op. cit., s. 176.

⁹¹ D. Górecki, *Sejm w Ustawie Konstytucyjnej 23 kwietnia 1935 roku*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 2, s. 96.

⁹² W. Komarnicki, op. cit., s. 249; M. Pietrzak, op. cit., s. 532; L. Mażewski, *Prezydencjalna...*, s. 122.

⁹³ J. Wawrzyniak, op. cit., s. 46.

⁹⁴ W. Komarnicki, op. cit., s. 249.

szeroki zakres władzy dekreto dawczej. Stanowił on jeden z najpoważniejszych przejawów degradacji pozycji ustrojowej Sejmu i Senatu, którym Konstytucja wyznaczyła podrzędną pozycję w systemie organów państwowych⁹⁵.

Bibliografia

- Ajnenkiel A., *Ewolucja systemów ustrojowych w Europie Środkowej 1918-1939*, [w:] *Dyktatury w Europie Środkowo-Wschodniej 1918-1939. Konferencja naukowa w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk 2-3 XII 1971*, red. A. Lergetporer-Jakimow, Wrocław 1973.
- Błachowski P., *Wpływ Konstytucji kwietniowej na pozycję Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w ustawie zasadniczej z 2 kwietnia 1997 r.*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2006, t. LVIII, z. 2.
- Brzeziński M., *Stany nadzwyczajne w polskich konstytucjach*, Warszawa 2007.
- Car S., *Czynnik równowagi w nowej Konstytucji*, Warszawa 1934.
- Chmurski A., *Nowa konstytucja*, Warszawa 1935.
- Czajowski J., *Senat w Konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 2.
- Deryng A., *Akty rządowe głowy państwa*, Lwów 1934.
- Deryng A., *Siły Zbrojne jako organ władzy państwowej w nowej Konstytucji*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1938, nr 1.
- Dunaj K., *Weimarski model prezydentury*, Warszawa 2010.
- Gdulewicz E., *Zasada jednolitej i niepodzielnej władzy Prezydenta w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 23 kwietnia 1935 r.*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1974, Sectio G (Ius), vol. XXI.
- Gdulewicz E., Gwiżdż A., Witkowski Z., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1935 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, t. 2, red. M. Kallas, Warszawa 1990.
- Górecki D., *Polskie naczelne władze państwowe na uchodźstwie w latach 1939–1990*, Warszawa 2002.
- Górecki D., *Pozycja ustrojowo-prawna Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych w Polsce w latach 1935–1939*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 1992, t. 51.
- Górecki D., *Pozycja ustrojowo-prawna Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu w Ustawie Konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 roku*, Łódź 1992.
- Górecki D., *Prezydent w Konstytucji kwietniowej – oryginalność rozwiązania konstytucyjnego*, [w:] *Prawo konstytucyjne II Rzeczypospolitej. Nauka i instytucje. XLVII Ogólnopolski Zjazd Katedr i Zakładów Prawa Konstytucyjnego*, red. P. Sarnacki, Kraków 2006.

⁹⁵ M. Pietrzak, op. cit., s. 154-155.

- Górecki D., *Sejm w Ustawie Konstytucyjnej 23 kwietnia 1935 roku*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 2.
- Górski G., *Polonia Restituta. Ustrój państwa polskiego w XX wieku*, Lublin 2007.
- Grzybowski K., *Zasady Konstytucji kwietniowej. Komentarz prawniczy do części I. Ustawy Konstytucyjnej*, [w:] K. Grzybowski, *O demokracji i dyktaturze. Wybór pism*, Kraków 2017.
- Karpiuk M., *Kształtowanie się instytucji stanów nadzwyczajnych w Polsce*, Warszawa 2013.
- Komarnicki W., *Ustrój państwowy Polski współczesnej*, Wilno 1937.
- Kotarski A., *Nadzwyczajne uprawnienia Prezydenta Rzeczypospolitej w czasie wojny. Uregulowania Konstytucji kwietniowej oraz wnioski de lege ferenda*, [w:] *O kształt Rzeczypospolitej. Studia z zakresu polskiej myśli politycznej i ustrojowej okresu międzywojennego*, red. P. Gofron, A. Paderewska, A. Matuła, Kraków 2016.
- Kulesza W.T., *Ustawa konstytucyjna z 23 kwietnia 1935 roku*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 2.
- Kulig A., *Uwagi o kształtowaniu ustawodawstwa w Konstytucji kwietniowej*, [w:] *Zagadnienia prawa konstytucyjnego. Polskie i zagraniczne rozwiązania ustrojowe. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Dariuszowi Góreckiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Skotnicki, K. Składowski, A. Michalak, Łódź 2016.
- Kumaniecki K.W., *Nowa konstytucja polska*, Kraków 1935.
- Marszałek P.K., *Najwyższe władze wojskowe w systemie ustrojowym II Rzeczypospolitej*, Wrocław 2011.
- Mażewski L., *Bezpieczeństwo publiczne. Stany nadzwyczajne w Rzeczypospolitej Polskiej oraz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej 1918–2009*, Toruń 2010.
- Mażewski L., *Prezydencka odmiana systemu parlamentarnego w Konstytucji kwietniowej*, „Studia Prawnicze” 1984, nr 3-4.
- Mojak R., *Instytucja Prezydenta w polskim prawie konstytucyjnym, cz. II: 1935-1939*, „Annales Universitatis Mariae Curie Skłodowska” 1990, Sectio G (Ius), vol. XXXVII.
- Nikulin J., *Rola, miejsce i zadania Sił Zbrojnych w konstytucyjno-prawnych uwarunkowaniach historycznych*, [w:] *Konstytucyjny obowiązek obrony Ojczyzny. Uwarunkowania organizacyjno-prawne*, Stalowa Wola 2009.
- Orlewicz T.J., *Zasady konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku*, Warszawa 1935.
- Pietrzak M., *Druga Rzeczpospolita*, [w:] J. Bardach, B. Leśnodorski, M. Pietrzak, *Historia ustroju i prawa polskiego*, Warszawa 2009.
- Prokop K., *Modele stanu nadzwyczajnego*, Białystok 2012.
- Rostocki W., *Pięćdziesiąt pięć lat mocy obowiązującej Konstytucji Kwieciowej. Ustrój władzy państwowej w ustawie zasadniczej i w praktyce*, Lublin 2002.
- Sarnecki P., *Dekrety Konstytucji kwietniowej*, [w:] *Zagadnienia prawa konstytucyjnego. Polskie i zagraniczne rozwiązania ustrojowe. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Dariuszowi Góreckiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Skotnicki, K. Składowski, A. Michalak, Łódź 2016.

- Sarnecki P., *Głowa państwa w obu polskich konstytucjach kwietniowych*, [w:] *Podstawowe zagadnienia konstytucjonalizmu państw współczesnych. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ewie Gdulewicz w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. R. Mojak, W. Skrzydło, Lublin 2014.
- Schorr A., *Założenia Konstytucji kwietniowej. Próba charakterystyki*, Warszawa 1936.
- Starzewski M., *Kilka dalszych zagadnień Konstytucji kwietniowej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1938, z. 3.
- Starzewski M., *Uwagi o zwierzchnictwie sił zbrojnych oraz o prawie łaski Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1936, t. XXX.
- Starzewski M., *Uwagi prawnopolityczne nad projektem konstytucji wicemarszałka Cara*, Kraków 1934.
- Starzyński S., *Analiza Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 23 kwietnia 1935 roku*, [w:] S. Starzyński, *Studia konstytucyjne. Wybór pism*, Kraków 2018.
- Szymanek J., *Dwie konstytucje – dwie inspiracje. Dziedzictwo polskiego konstytucjonalizmu okresu międzywojennego*, [w:] *Konstytucje polskie dwudziestolecia międzywojennego. Doświadczenia, inspiracje, instytucje*, red. P. Czernicki, B. Opałiński, Warszawa 2014.
- Szymanek J., *Tradycje konstytucyjne. Szkice o roli ustawy zasadniczej w społeczeństwie demokratycznym*, Warszawa 2006.
- Wawrzyniak J., *Dziedzictwo i tradycja polskiego konstytucjonalizmu*, [w:] *Zasady podstawowe Polskiej Konstytucji*, red. W. Sokolewicz, Warszawa 1998.
- Witkowski Z., Szewczyk M., *Stosunki cywilno-wojskowe pod rządami Ustawy Konstytucyjnej z 23 kwietnia 1935 r.*, [w:] *Zagadnienia prawa konstytucyjnego. Polskie i zagraniczne rozwiązania ustrojowe. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Dariuszowi Góreckiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. K. Skotnicki, K. Składowski, A. Michalak, Łódź 2016.
- Wołpiuk W.J., *Sily Zbrojne w regulacjach Konstytucji RP*, Warszawa 1998.
- Zwierzchowski E., *Józef Piłsudski o ustrojowej roli Prezydenta w Odrodzonej Rzeczypospolitej*, [w:] *Studia z prawa konstytucyjnego. Księga jubileuszowa dedykowana Prof. zw. dr. hab. Wiesławowi Skrzydle*, red. J. Pośluszny, J. Buczkowski, K. Eckhardt, Przemyśl-Rzeszów 2009.
- Zwierzchowski E., *Prezydent i rząd w Konstytucji z 23 kwietnia 1935 roku*, „Przegląd Sejmowy” 2005, nr 2.

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie istoty oraz charakterystyka uprawnień nadzwyczajnych, jakimi dysponował Prezydent Rzeczypospolitej w świetle przepisów Konstytucji kwietniowej z 1935 r. Analiza obejmuje określenie koncepcji uprawnień nadzwyczajnych, realizację uprawnień nadzwyczajnych w czasie stanu wojennego, wojny i stanu wyjątkowego, jak również w razie wystąpienia tzw. defektu konstytucyjnego, czyli sytuacji, w której organ państwa nie wypełnia zadań powierzonych mu

przez Konstytucję. Bazę bibliograficzną stanowią opracowania naukowe współczesnej i międzywojennej doktryny polskiego prawa konstytucyjnego. W pracy wykorzystano metodę dogmatyczną i historyczną. Autor dochodzi do wniosku, iż przedstawiony dotychczas w doktrynie katalog uprawnień nadzwyczajnych Prezydenta jest zbyt wąski. Nie ogranicza się bowiem do stanu wojennego (okresu wojny), lecz obejmuje również kompetencje realizowane w czasie stanu wyjątkowego i sytuacji tzw. defektu konstytucyjnego.

SUMMARY

Extraordinary powers of the President of the Republic of Poland in light of the April Constitution of 1935

The purpose of the article is to present the essence and characteristics of extraordinary powers at the disposal of the President of the Republic of Poland in light of the provisions of the April Constitution of 1935. The analysis includes the definition of the concept of extraordinary powers, the implementation of extraordinary rights during martial law, war and state of emergency, as well as in the event of constitutional defect, i.e. a situation in which a state authority fails to fulfill the tasks entrusted to it by the Constitution. The bibliographic base consists of scientific studies of the contemporary and inter-war doctrine of Polish constitutional law. Dogmatic and historical methods were used in the work. The author concludes that the catalogue of the President's extraordinary powers presented so far in the doctrine is too narrow. It is not limited to martial law (the war period), but also includes competences implemented during the state of emergency and so-called constitutional defect situations.

Kamil Niewiński

Urząd Miejski w Białymstoku
e-mail: kamilnwnsk18@gmail.com

ORCID 0000-0002-1752-2871

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.10

Odbudowa sądownictwa powszechnego w świetle protokołu z konferencji odbytej 14 września 1944 r. w Białymstoku z udziałem delegacji Resortu Sprawiedliwości PKWN

ABSTRAKT

Publikacja ma na celu zaprezentowanie protokołu z konferencji odbytej 16 września 1944 r. w Białymstoku na temat zorganizowania sądownictwa powszechnego. W konferencji udział wzięli ocaleni białostoccy prawnicy oraz delegacja Resortu Sprawiedliwości Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Zapoczątkowała ona odbudowę Sądu Okręgowego w Białymstoku. Protokół ukazuje problemy, jakie napotymano przy odbudowie białostockiego sądownictwa. Miały one jednak charakter powszechny. Dotyczyły głównie znalezienia odpowiednich siedzib dla sądów, wyposażenia lokali i zapewnienia sędziom podstawowych narzędzi pracy oraz uzupełnienia wakatów na stanowiskach sędziowskich. Dokument prezentuje ponadto praktykę działania Resortu Sprawiedliwości wykraczającą poza ramy prawne, w szczególności w zakresie obsadzania stanowisk sędziowskich. Ukazuje także propagandowe znaczenie organizacji tego typu konferencji i próby ukrycia faktycznych intencji władz, przez składanie fałszywych zapewnień, iż przyszłe reformy zmierzać miały do demokratyzacji i zwiększania niezależności sądownictwa.

ABSTRACT

Reconstruction of the common judiciary in the light of the minutes of the conference held on September 14, 1944 in Białystok, with the participation of the delegation of the Ministry of Justice of the Polish Committee of National Liberation

The publication aims to present the protocol of the conference held on September 16, 1944 in Białystok on the organization of the common judiciary. Conference participants were surviving lawyers from Białystok and a delegation of the Ministry of Justice of the Polish Committee of National Liberation. It initiated the reconstruction of the District Court in Białystok. This document shows the problems encountered in the reconstruction of the Białystok judiciary. However, they were universal. The problems mainly concerned finding suitable seats for courts, equipping premises and providing basic work tools for judges, as well as filling vacancies in judicial positions. In addition, it presents the practice of the Ministry of Justice's activities going beyond the legal framework, in particular in the area of staffing judges. It also shows the propaganda significance of organizing this type of conference. Attempts were made to hide the real intentions of the authorities by making false assurances that future reforms were aimed at democratizing and increasing the independence of the judiciary.

Słowa kluczowe: Białystok, konferencja, sądy powszechne, resort sprawiedliwości, niezawisłość sędziowska

Key words: Białystok, conference, common courts, Ministry of Justice, judicial independence

Wprowadzenie

Latem 1944 r. Armia Czerwona wkroczyła na Podkarpacie, Lubelszczyznę i Białostocczyznę wypierając Niemców. W Lublinie zainstalowany został Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego (dalej:PKWN), który stał się centralnym ośrodkiem władzy administracyjnej na terenach Polski, wyposażonym również w szerokie kompetencje prawodawcze (prawo wydawania dekretów z mocą ustawy). Powołano do życia także namiastkę parlamentu w postaci Krajowej Rady Narodowej (dalej: KRN). Przewodniczący, a od 1945 r. Prezydent KRN przejmował prerogatywy przysługujące z mocy konstytucji marcowej z 1921 r.¹, uznanej

¹ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 44, poz. 267).

za obowiązującą, Prezydentowi Rzeczypospolitej. Zainstalowane na wyzwalanych terytoriach organy władzy były opanowane przez polskich działaczy tzw. ruchu komunistycznego, uległych wobec dyrektyw płynących z Moskwy². Palącym problemem, przed którym stanęły, była organizacja sądownictwa powszechnego. Zadanie to powierzone zostało zastępcy kierownika Resortu Sprawiedliwości PKWN Leonowi Chajnowi, który był jego faktycznym kierownikiem³.

Pierwsze sądy uruchamiane były przez delegatów PKWN na obszary poszczególnych województw. Tak było w przypadku Sądu Grodzkiego w Białymstoku powołanego zarządzeniem mjr Leonarda Borkowicza z 18 sierpnia 1944 r. Później sprawą zajęli się delegowani pracownicy Resortu Sprawiedliwości, którzy organizowali konferencje inicjujące odbudowę sądownictwa w wyzwalanych miastach⁴. Konferencja taka miała miejsce w Białymstoku w dniu 16 września 1944 r., zainicjowała ona odbudowę Sądu Okręgowego w Białymstoku, a protokół z niej został zaprezentowany poniżej⁵.

Dokument ten pozwala częściowo zrekonstruować przebieg wydarzeń związanych z odbudową sądownictwa powszechnego w Białymstoku. Dzięki sprawozdaniu złożonemu na konferencji przez sędziego Wiktora Popławskiego, który pełnił obowiązki kierownika funkcjonującego już od blisko miesiąca Sądu Grodzkiego w Białymstoku, dowiadujemy się o ogromie problemów, jakie pojawiły się przy odbudowie sądownictwa. Szczegółowo referowane przez sędziego Popławskiego braki w wyposażeniu i w zakresie dostępu do podstawowych narzędzi pracy były powszechnym problemem. W Białymstoku główną przeszkodą w sprawnym zorganizowaniu pracy uruchamianych sądów stanowił brak odpowiedniej siedziby oraz dostatecznej liczby wykwalifikowanych prawników.

Pierwszy problem mógł zostać rozwiązany dzięki odzyskaniu na potrzeby sądownictwa przedwojennej siedziby Sądu Grodzkiego i Sądu Okręgowego

² A.L. Sowa, *Wielka historia Polski. Od drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945–2001)*, t. 10, Kraków 2001, s. 9-12; idem, *Historia Polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011, s. 26-28.

³ Formalnie kierownikiem Resortu Sprawiedliwości do 1945 r. był lewicowy działacz ludowy Jan Czechowski. Od 1945 r. funkcję ministra sprawiedliwości w Rządzie Tymczasowym objął Edmund Zalewski. Obydwaj ministrowie nie byli jednak prawnikami i piastowali te funkcje z przyczyn politycznych. Dlatego faktycznie za funkcjonowanie resortu i odbudowę sądownictwa w pierwszych latach powojennych odpowiedzialny był prawnik Leon Chajn. Zachował on w resorcie decydujący głos w sprawach ustroju i organizacji sądownictwa do końca pełnienia funkcji wiceministra, a potem podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, a więc do stycznia 1949 r. Nawet po objęciu funkcji ministra sprawiedliwości przez prawnika cywilistę Henryka Świątkowskiego w połowie 1945 r.

⁴ Na początku 1945 r. sformowane zostały w tym celu trzy grupy operacyjne Resortu Sprawiedliwości PKWN, które podążały tuż za linią frontu. G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002, s. 94-101.

⁵ *Protokół konferencji w sprawie zorganizowania wymiaru sprawiedliwości w okręgu Sądu Okręgowego w Białymstoku, przeprowadzonej w dniu 16 września 1944 r. w lokalu Sądu Grodzkiego w Białymstoku, z udziałem delegatów Resortu Sprawiedliwości*, Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), 579 Biuro Prezydyjne KRN, sygn. 151, k. 2-4.

w Białymstoku przy ul. Mickiewicza 5, zajętej na potrzeby szpitala wojskowego. Kwestia ta została podniesiona na konferencji przez sędziego Popławskiego, zaś zastępca kierownika Resortu Sprawiedliwości Leon Chajn zobowiązał się – jak czytamy w protokole – do podjęcia starań w tym kierunku. Działania rzeczywiście zostały podjęte⁶, jednak nie odniosły one oczekiwanego skutku. Dawna siedziba białostockich sądów, po zwolnieniu jej przez Armię Czerwoną, została przekazana na potrzeby Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, co dodatkowo obrazuje, iż ta instytucja była zdecydowanie ważniejsza dla władz niż sądy.

Problemy lokalowe białostockich sądów rozwiązane zostały dopiero pod koniec lat pięćdziesiątych, kiedy do użytku oddano nową siedzibę przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1. Do tego czasu Sąd Grodzki oraz Sąd Okręgowy w Białymstoku, a od 1951 r. Sąd Powiatowy i Sąd Wojewódzki, były często relokowane, głównie ze względu na brak budynku, który miałby lokale dostosowane do odbywania posiedzeń sądowych.

Problemy kadrowe białostockich sądów nie zostały rozwiązane praktycznie do końca lat czterdziestych. W latach 1944-1946 sytuacja była wręcz katastrofalna. Zastępca kierownika Resortu Sprawiedliwości PKWN Leon Chajn wskazywał w piśmie z 22 sierpnia 1944 r., iż Białystok został „ogłocony z sił prawniczych”⁷. Dlatego na wrześniowej konferencji, wraz z delegacją resortową, pojawili się w Białymstoku sędziowie Jan Lisiecki i Józef Ziemowit Adamczyk oraz prokuratorzy Andrzej Mieczysław Joel i Kazimierz Surowiński, którzy mieli wzmocnić kadrowo białostockie sądy. Nie rozwiązało to jednak problemu. Jeszcze przez cały rok 1945 Sąd Okręgowy w Białymstoku miał kłopot ze skompletowaniem trzyosobowego składu orzekającego. Sytuacja uległa poprawie w 1947 r. Białostocki Sąd Okręgowy wzmocniło kilku przedwojennych sędziów, m.in. Antoni Borejko i Józef Siawciłło, którzy zostali przewodniczącymi wydziałów – odpowiednio karnego i cywilnego, Czesław Pawski, Stefan Tobolczyk, Oskar Wińcza, a także ocaleni przedwojenni sędziowie Sądu Okręgowego w Białymstoku Henryk Kownacki i Stanisław Olecki. Związali się oni na dłużej z Białymstokiem. Sąd Grodzki wzmocnili zaś młodzi sędziowie, m.in. Stanisław Łopatecki, Wanda Wenclik, czy Mikołaj Mokrauz, który już w 1948 r. awansował do Sądu Okręgowego.

Prezentowany dokument pokazuje również, jak od strony praktycznej przedstawiała się sprawa obsady stanowisk sędziowskich w warunkach powojennej odbudowy sądownictwa powszechnego. Kierownictwo Resortu Sprawiedliwości czyniło to z pominięciem obowiązujących procedur. Na organizowanych kon-

⁶ *Memoriał w sprawie zwolnienia lokali sądowych zajętych przez wojsko radzieckie z 28 października 1944 r.*, AAN, 185 PKWN, sygn. IX/5 (mkf 24252), k. 140-142.

⁷ *Pismo Nr 54/44 z dnia 22 sierpnia 1944 r. Zastępcy Kierownika Resortu Sprawiedliwości*, AAN, 185 PKWN, sygn. I/71 (mkf 24116), k. 1.

ferencjach, takich jak omawiana konferencja w Białymstoku, szef delegacji resortowej, w późniejszym okresie tzw. grupy operacyjnej, wyznaczał pełniących obowiązki kierowników sądów, odpowiedzialnych za ich uruchomienie oraz w miarę możliwości obsadzał wstępnie stanowiska sędziowskie⁸. Delegowani przedstawiciele Resortu Sprawiedliwości czynili to na podstawie upoważnień, wydanych przez osoby do tego nieuprawnione, tj. Przewodniczącego PKWN, potem premiera Rządu Tymczasowego Edwarda Osóbkę-Morawskiego lub Kierownika Resortu Sprawiedliwości, do końca 1944 r. był nim działacz komunistyczno-ludowy Jan Czechowski⁹. Z oficjalnymi wnioskami o mianowanie na stanowiska sędziowskie z datą wsteczną kierownictwo Resortu Sprawiedliwości występowało do Przewodniczącego/Prezydenta KRN po kilku tygodniach¹⁰. Sytuację tę można było zrozumieć i tłumaczyć nadzwyczajnymi warunkami wciąż toczących się działań wojennych. Jednak w drugim kwartale 1945 r. kierownictwo Resortu Sprawiedliwości zaprzestało przekazywania wniosków o mianowanie sędziów do Prezydenta KRN. W czerwcu 1945 r. w sprawie samowoli Resortu Sprawiedliwości interweniował Naczelnik Wydziału Prawnego Biura Prezydyjального KRN Bolesław Walawski¹¹. Skarga odniosła skutek, gdyż od tego momentu do KRN ponownie zaczęły wpływać regularnie wnioski Ministerstwa Sprawiedliwości. Jednak praktyka obsadzania stanowisk sędziowskich z pominięciem Prezydenta KRN nie ustała. Wnioski o mianowanie na stanowiska sędziowskie z mocą wsteczną (od miesiąca do nawet 2 lat wstecz) pojawiały się jeszcze w początkach 1947 r. Prezydent KRN wszystkie te wnioski jednak zatwierdzał¹².

Protokół z białostockiej konferencji ukazuje ponadto cel propagandowy jej zorganizowania. Zastępca kierownika Resortu Sprawiedliwości PKWN Leon Chajm zapewniał zebranych o „szczerych” intencjach władz. „Oświadczył, że (...) zmiany na przyszłość mają iść w kierunku demokratyzacji życia prawniczego na płaszczyźnie manifestu P.K.W.N. Ustrój sądownictwa i adwokatury będzie zmieniony w sensie większej niezawisłości tych czynników. Urzędy sędziowskie mają być piastowane przez osoby o pełnych kwalifikacjach”¹³.

⁸ Pismo Ministerstwa Sprawiedliwości do Prezesa Rady Ministrów z dnia 9 stycznia 1945 r. o utworzeniu grup operacyjnych oraz *Instrukcja dla grup operacyjnych Ministerstwa Sprawiedliwości*, [w:] AAN, 290 Urząd Rady Ministrów, sygn. 5/26, k. 1-6.

⁹ Upoważnienia do tymczasowego obsadzania stanowisk sędziowskich [w:] AAN, 185 PKWN, sygn. IX/17, k. 3.

¹⁰ Zob. wnioski i nominacje od listopada 1944 r. do lutego 1945 r. AAN, 579 Biuro Prezydyjne KRN, sygn. 151, k. 12-14 oraz sygn. 266, k. 1-13 i 17-19.

¹¹ Zapisek urzędowy [w:] AAN, 579 Biuro Prezydyjne KRN, sygn. 151, k. 49.

¹² Wnioski i nominacje z lat 1945-1946, AAN, 579 Biuro Prezydyjne KRN, sygn. 266, k. 41-50, 61-66, 86-87 i 91-92 oraz sygn. 363, k. 1-17, 23-29, 34-46, 53-59, 89-91, 99-120, 124-133, 136-139, 150-151 i 155-156.

¹³ *Protokół konferencji w sprawie zorganizowania wymiaru sprawiedliwości w okręgu Sądu Okręgowego w Białymstoku, przeprowadzonej w dniu 16 września 1944 r. w lokalu Sądu Grodzkiego w Białymstoku, z udziałem delegatów Resortu Sprawiedliwości*, AAN, 579 Biuro Prezydyjne KRN, sygn. 151, k. 4.

Działania władz szybko jednak zweryfikowały prawdziwość tych zapewnień. Już w marcu 1945 r. ograniczona została niezawisłość sędziowska. Władze starały się zwerbować wśród sędziów jak najliczniejszą grupę zwolenników wprowadzanego ustroju „demokracji ludowej”. Zniesiony został zakaz przynależności sędziów do partii politycznych¹⁴. Władze oczekiwały masowego wstępowania sędziów do Polskiej Partii Robotniczej, przekształconej w grudniu 1948 r. w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, lub do stronnictw zależnych. Każdy kolejny akt normatywny był dalszym krokiem ku złamaniu niezależności sądów. Dekretem z dnia 22 stycznia 1946 r. o wyjątkowym dopuszczaniu do obejmowania stanowisk sędziowskich, prokuratorskich i notarialnych oraz do wpisywania na listę adwokatów (Dz. U. nr 4, poz. 33) władze zniosły obowiązek posiadania odpowiednich, wysokich kwalifikacji merytorycznych do zajmowania stanowiska sędziego, prokuratora, adwokata i notariusza. Kilka miesięcy później dekretem z dnia 14 maja 1946 r. o tymczasowym uregulowaniu stosunku służbowego funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. nr 22, poz. 139) minister sprawiedliwości został wyposażony w uprawnienia do przenoszenia sędziów w stan spoczynku. Zmiany jawnie godzące w niezawisłość sędziowską, niezależność sądownictwa, zmierzające do wprowadzenia do sądów kadr bez przygotowania merytorycznego do zajmowania stanowisk sędziowskich, lecz wykształconych pod względem ideowo-politycznym w szkołach prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości¹⁵, były wprowadzane pod hasłem „demokratyzacji” wymiaru sprawiedliwości. Proces przemian w sądownictwie, zmierzających do przejścia nad nim kontroli przez władze, został zamknięty wielką reformą prawa sądowego z lat

¹⁴ Dekret z dnia 14 marca 1945 r. o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 9, poz. 46).

¹⁵ Zob. P. Kładoczny, *Kształcenie prawników w Polsce w latach 1944-1989*, „Studia Iuridica” 1998, nr 35, s. 96-101; M. Zaborski, *Szkolenie „sędziów nowego typu” w Polsce Ludowej*, cz. 1: *Średnie szkoły prawnicze*, „Palestra” 1998, nr 1-2, s. 79-92; M. Zaborski, *Szkolenie „sędziów nowego typu” w Polsce Ludowej*, cz. 2: *Centralna Szkoła Prawnicza im. Teodora Duracza i Wyższa Szkoła Prawnicza im. Teodora Duracza*, „Palestra” 1998, nr 3-4, s. 105-107; A. Lityński, *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 1999, s. 139-145; A. Stawarska-Rippel, *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944-1950 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2006, s. 127-141; A. Pasek, *Szkoły prawnicze jako przykład „demokratyzacji” wymiaru sprawiedliwości w początkach Polski Ludowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2017, nr 3799, Prawo CCCXXIV, s. 247-262.

¹⁶ Reforma składała się z pakietu 4 ustaw przyjętych 27 kwietnia 1949 r.: o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 32, poz. 237), o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. nr 32, poz. 238), o zmianie dekretu o postępowaniu doraźnym (Dz. U. nr 32, poz. 239) i o zmianie niektórych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, prawa upadłościowego oraz przepisów wprowadzających małżeńskie prawo majątkowe (Dz. U. nr 32, poz. 240) oraz pakietu 5 ustaw przyjętych 20 lipca 1950 r.: o Prokuraturze Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 38, poz. 346), o zmianie prawa o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. nr 38, poz. 347), o zmianie przepisów postępowania karnego (Dz. U. nr 38, poz. 348), o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 38, poz. 349) i o zmianie przepisów o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (Dz. U. nr 38, poz. 350). Na ten temat pisali:

1949–1950¹⁶ oraz przeprowadzoną na szeroką skalę akcją wymiany kadr sędziowskich w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych¹⁷.

Dokument¹⁸

Protokół

konferencji w sprawie zorganizowania wymiaru sprawiedliwości w okręgu Sądu Okręgowego w Białymstoku, przeprowadzonej w dniu 16 września 1944 r. w lokalu Sądu Grodzkiego w Białymstoku z udziałem delegatów Resortu Sprawiedliwości

O b e c n i :

Chajn^a – zastępca Kierownika Resortu Sprawiedliwości P.K.W.N. w Lublinie, sędzia Banczerz^b - referent ustawodawczy Res. Spraw., sędzia Witkowski^c - referent personalny Res. Spraw., prokurator Joel^d, wiceprokurator Surowiński^e, sędzia Adamczyk^f, sędzia

A. Rzepliński, *Sądownictwo w PRL*, Londyn 1990, s. 38-41; idem, *Przystosowanie ustroju sądownictwa do potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956*, [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2001, s. 317-331 i 385-391; A. Lityński, *O prawie i sądach...*, op. cit., s. 150-160; G. Jakubowski, *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002, s. 240-248; A. Lityński, *Na drodze ku nowej procedurze karnej: o postępowaniu przygotowawczym w latach 1943–1950* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2001, s. 49-66; A. Machnikowska, *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008, s. 117-137; A. Berezka, *Sąd Najwyższy w latach 1945–1962. Organizacja i działalność*, Warszawa 2012, s. 119-131.

¹⁷ *Uwagi Departamentu Nadzoru Sądowego o pracy sądów*, informacja z końca października 1954 r. na posiedzenie Kolegium Ministerstwa Sprawiedliwości, AAN, 285 Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 1510, k. 72.

¹⁸ Zachowano oryginalną treść dokumentu oraz w miarę możliwości odwzorowano jego strukturę. Z tego względu w tekście mogą pojawić się błędy ortograficzne, interpunkcyjne i stylistyczne.

^a Leon Chajn – zastępca kierownika Resortu Sprawiedliwości PKWN, od 1945 r. wiceminister sprawiedliwości i podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości do 1949 r. Był w tym okresie także posłem do Krajowej Rady Narodowej, na Sejm Ustawodawczy oraz Sejm PRL I, II, III i IV kadencji z ramienia Stronnictwa Demokratycznego. W latach 1957-1965 członek Rady Państwa, a następnie naczelny dyrektor archiwów państwowych do 1976 r.

^b Stefan Banczerz – faktycznie asesor. Od września 1944 r. dyrektor Wydziału Ustawodawczego w Resorcie Sprawiedliwości PKWN. W dniu 21 listopada 1944 r. Przewodniczący KRN odmówił jego mianowania na stanowisko sędziego Sądu Grodzkiego w Lublinie ze względu na przedwojenne powiązania Stefana Banczerza z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem. Nie przeszkodziło mu to jednak w dalszym piastowaniu funkcji dyrektora Departamentu Ustawodawczego w Ministerstwie Sprawiedliwości.

^c Adam Witkowski.

^d Andrzej Mieczysław Joel.

^e Kazimierz Surowiński.

^f Józef Ziemowit Adamczyk.

Lisiecki^g, sędzia W. Popławski^h, sędzia L. Telmaszewskiⁱ, sędzia Koldrasiński^j, sędzia śl. Damulewicz^k. Protokołował Wł. Lewgowd^l.

Konferencję zagał delegat Resortu Spraw. Chajni i zaproponował następujący porządek dzienny: 1/ Sprawozdanie sędziego W. Popławskiego z działalności Sądu Grodzkiego w Białymstoku i zarysy organizacyjne Sądu Okręgowego II/ Zagadnienia ustawodawcze w referacie sędziego Banczerza 3/ sprawy personalne - przez referenta personalnego, sędziego Witkowskiego 4/ Wolne wnioski i przemówienie delegata Res. Spraw. P.K.W.N.

1. P.o. Kierownik Sądu Grodzkiego sędzia W. Popławski złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności Sądu Grodzkiego w Białymstoku - Sąd Grodzki został powołany do życia zarządzeniem delegata P.K.W.N. na województwo białostockie z dnia 18 sierpnia 1944 r. W początkowym okresie były znaczne trudności z uzyskaniem i urządzeniem lokalu dla Sądu. Chwilowo Sąd mieścił się przy ul. Ogrodowej 27, obecnie - przy ul. Warszawskiej 38.

Dawny lokal Sądu przy ul. Mickiewicza nie mógł być wzięty pod uwagę wobec zajęcia lokalu przez szpital wojskowy. Kierownictwo Sądu objął na zarządzenie delegata P.K.W.N. sędzia W. Popławski, ponadto zaś funkcje sędziego objął przybyły z Wileńszczyzny sędzia L. Telmaszewski. Sąd Grodzki zatrudnił również pięć osób z pośród dawnych urzędników sądowych przy pracy w sekretariacie jak również woźnych sądowych. Dotychczasowa działalność Sądu przejawiała się w trzech posiedzeniach z dn. 11, 13 i 15 września, na których rozpoznane były sprawy cywilne i karne. Wpływ spraw karnych wyniósł dotychczas ok. 150 spraw, cywilnych - ok. 20. Przy prowadzeniu spraw karnych współpracowała z Sądem Milicja Obywatelska.

Na mocy zarządzenia delegata P.K.W.N. został powołany również sędzia śledczy - p. Damulewicz.

W związku z projektowanym powołaniem Sądu Okręgowego poruszył sędzia Popławski następujące kwestje: Ze względu na przewidziane w procedurze kolegialne rozpoznawanie niektórych spraw - konieczne jest powołanie

^g Jan Lisiecki - przed wojną sędzia Sądu Pracy w Wilnie, od marca 1945 r. kierownik Sądu Grodzkiego w Białymstoku. Pełnił tę funkcję do czasu jego reorganizacji w 1951 r.

^h Wiktor Popławski - przed wojną sędzia Sądu Okręgowego w Białymstoku, po wojnie kierownik Sądu Grodzkiego w Białymstoku do października 1944 r., a następnie prezes Sądu Okręgowego w Białymstoku do 1950 r.

ⁱ Leonard Telmaszewski - przed wojną asystent w Katedrze Prawa Karnego na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie. Pełnił funkcję kierownika Sądu Grodzkiego w Białymstoku do lutego 1945 r.

^j Ignacy Koldrasiński - notariusz, a nie sędzia, jak podano w protokole.

^k Leon Damulewicz - przed wojną asesor w okręgu Sądu Okręgowego w Białymstoku, po wojnie sędzia śledczy, następnie sędzia Sądu Grodzkiego w Białymstoku. Po reorganizacji sądownictwa powszechnego w 1951 r. awansował na sędziego Sądu Wojewódzkiego w Białymstoku, gdzie pracował do połowy lat siedemdziesiątych.

^l Włodzimierz Lewgowd.

do Sądu Okręgowego co najmniej trzech sędziów, sprawę zaś podziału sądu na wydziały należałoby pozostawić dalszej przyszłości. Obok sądu mieliby istnieć notariusze i pisarz hipoteczny. Obecnie funkcje pisarza hipotecznego i notariusza pełni ta sama osoba - notariusz Kołdrasiński, ponadto zaś jest na terenie Białegostoku drugi notariusz - p. Szlauper. Wyłania się kwestia, kto miałby sprawować nadzór nad hipoteką. Akta hipoteczne prawie doszczętnie zostały zniszczone, a ocalała tylko nieznaczną część. Opłaty sądowe i notarialne są pobierane dotychczas również i w markach niemieckich, wobec odpowiedniego zarządzenia delegata P.K.W.N. Wyłania się wątpliwość, w jakiej wysokości mają być pobierane powyższe opłaty i w jakiej walucie. Co do ewentualnego powołania komorników sądowych, należałoby do tych czynności delegować wykwalifikowanych urzędników sądowych wobec tego, że w Białymstoku jest tylko jeden były komornik. Ustalić należy sposób powoływania aplikantów sądowych, zgłaszają się bowiem kandydaci z ukończonym studium prawniczym. Adwokatura w Białymstoku reprezentowana jest obecnie przez 4 adwokatów. Nie wiadomo, czy warunkiem uzyskania nominacji na aplikanta adwokackiego będzie nadal złożenie egzaminu sędziowskiego. Nie wiadomo również czy zostanie utrzymana instytucja obrońców sądowych. Obrońcy tacy znajdują się na terenie tutejszego Sądu Okręgowego. Taksa adwokacka, wobec wysokości cen wymaga pewnych zmian. Dotychczasowe stawki byłyby krzywdzące dla strony w wypadku zasądzenia jej kosztów prowadzenia sprawy przez adwokata według taksy przedwojennej. Nie jest dotychczas unormowana sprawa nominacji urzędników sądowych i woźnych oraz ewentualnego przyjmowania i zaszeregowania nowych sił. Sposób pobierania opłat stemplowych nie jest unormowany - w praktyce pobiera się opłaty wyłącznie gotówkowe wobec braku znaczków stemplowych i sądowych.

Sąd nie posiada kasy ogniotrwałej dla przechowywania gotówki i cennych przedmiotów, jak również nie ma instytucji, do której możnaby przekazywać sum sądowych. Potrzebne są sumy na wydatki rzeczowe sądu. Funduszków na to narazie nie ma. Dla potrzeb wymiaru sprawiedliwości w Białymstoku potrzeba co najmniej 5 egzemplarzy Dziennika Ustaw. O ile w najbliższym czasie ma działać Sąd Okręgowy powinien być rozszerzony lokal Sądu. Wchodzi tu w rachubę albo zajęcie lokalu dawnego sądu, gdzie obecnie mieści się szpital wojsk. lub też dodatkowe zajęcie lokali, w których mieszczą się urzędy: Rolnictwa i Ziemiański, w domu przy ul. Warszawskiej 38 - obecnej siedzibie Sądu Grodzkiego. Dom przy ul. Warszawskiej przedstawia tę niedogodność, że nie posiada większej sali dla posiedzeń sądowych. Wyłaniają się znaczne trudności z ewentualnym umeblowaniem lokalu i z opałem, poza tym Sąd narazie nie posiada telefonu. Wobec wielkich trudności aprowizacyjnych i mieszkaniowych aktualna byłaby sprawa zorganizowania stołówki dla sędziów oraz przydzielenia mieszkań nowoprzybyłym sędziom i prokuratorom. Są trudności

przy doręczeniach w sprawach karnych z oskarżenia publicznego wobec tego, że urzędy pocztowe żądają opłacenia znaczków pocztowych wbrew przepisom przedwojennym, a funduszków na to nie ma. Wobec tego, że miejscowe władze bezpieczeństwa w związku z prowadzeniem dochodzeń powołują się na stan wojenny – zachodzi wątpliwość, czy ustawa o stanie wojennym obecnie obowiązuje – i czy jej przepisy, mówiące o władzach administracyjnych, dotyczą milicji. Nie jest ustalony tryb i terminy zaskarżenia orzeczeń sądowych wobec braku wyższych instancji sądowych. Również nie ma żadnych rejestrów skazanych, co stanowi dużą trudność w sprawach karnych. Inna trudność to kwestia ustalenia wartości przedmiotu sporu i przedmiotu przestępstwa w związku z kompetencją rzeczową sądu i w związku z różnicą cen przedwojennych i obecnych.

Co się tyczy ewentualnego powołania do życia Sądów Grodzkich na prowincji to w obecnej sytuacji w rachubę wchodzi utworzenie tych sądów przynajmniej w miastach powiatowych: Bielsku, Sokółce i Wysokim Mazowieckim. Reaktywowanie sądów w Knyszynie Ciechanowcu, Hajnówce i Siemiatyczach należałoby odroczyć na dalszą przyszłość. Co do Wysokiego Mazowieckiego, to przed wojną miasto to należało do okręgu sądowego łomżyńskiego i nie wiadomo, czy będzie w przyszłości przyłączony Sąd w Wys. Maz. do Sądu Okręgowego w Białymstoku.

II/ Następnie przemawiał referent ustawodawczy Resortu Sprawiedliwości sędzia Bancercz na temat ustawodawstwa: Zasada jest, że obowiązuje stan prawny z 1939 roku. Nowe akty ustawodawcze wprowadzają tylko zmiany w związku z potrzebami bieżącej chwili. Nowe dekrety i rozporządzenia zawarte są w 1-4 Nr. Dziennika Ustaw. Z tego aktami dotyczącymi wymiaru sprawiedliwości są: dekret o sądach przysięgłych, dekrety o utworzeniu specjalnych sądów karnych i o wymiarze kary dla hitlerowsko-faszystowskich zbrodniarzy oraz dekret o komisjach mieszkaniowych. Referent omówił szeroko tendencje ustawodawcze w wymienionych dekretych i udzielił obecnym szeregu wyjaśnień, dotyczących bieżących prac ustawodawczych, omawiając przy tym szczegóły dekretu w sprawie specjalnego postępowania spadkowego.

III/ Referent personalny Res. Spraw. sędzia Witkowski omawiał sprawy związane z ewentualnym kompletowaniem składu osobowego organów wymiaru sprawiedliwości na terenie okręgu sądowego białostockiego. Oświadczył, że według projektów instytucja pisarza hipotecznego ma być zniesiona, natomiast nadzór nad hipoteką objąć miały jeden z sędziów grodzkich. Co do nominacji na stanowiska w sądownictwie pozostają w mocy przepisy z 1939 r. To samo obowiązuje odnośnie kwalifikacji sędziów, prokuratorów, aplikantów i biegłych.

IV/ Następnie przemawiał delegat Resortu Spraw. P.K.W.N., zastępca kierownika Res. Spraw. Chajn: Wyraził on uznanie dla przedstawicieli miejscowego świata prawniczego za dokonaną pracę w zakresie organizacji wymiaru sprawiedliwości w okręgu S.O. w Białymstoku. Oświadczył, że wymiar sprawiedliwości opierać się ma zasadniczo na ustawodawstwie z 1939 r.

Zmiany na przyszłość mają iść w kierunku demokratyzacji życia prawniczego na płaszczyźnie manifestu P.K.W.N. Ustrój sądownictwa i adwokatury będzie zmieniony w sensie większej niezawisłości tych czynników. Urzędy sędziowskie mają być piastowane przez osoby o pełnych kwalifikacjach. Ponadto delegat Res. Spraw. oświadczył, że sądownictwu będzie zapewniony dostęp młodych sił fachowych, jak również zostaną zniesione specjalne utrudnienia co do aplikacji adwokackiej. W sprawie uposażenia i aprowizacji funkcjonariuszy wymiaru sprawiedliwości na razie wypłacane będą zaliczkowo sumy pieniężne do chwili normalizacji stosunków gospodarczych a dla potrzeb sądownictwa zorganizowana zostanie specjalna stołówka. Kwestia waluty ma zostać uregulowana specjalnym dekretem. Omówiona została również sprawa wymiaru sprawiedliwości dla przestępców przeciwko interesom Narodu i udział czynnika obywatelskiego w tego rodzaju sprawach.

Udzielając odpowiedzi i wyjaśnień zebranym Chajn w dalszym ciągu omawiał sprawy: insygniów sędziowskich, co do których pozostały w mocy dawne przepisy; zagadnienie trudności doręczeń przez urzędy pocztowe oraz sprawy lokalu sądowego, w tej ostatniej kwestii Chajn wyraził nadzieję, że w porozumieniu z władzami wojskowymi można będzie odzyskać dawny lokal Sądu Okręgowego po ewentualnym usunięciu się szpitala wojskowego. Jako prowizorium służyć ma tymczasowe zajęcie całego gmachu przy ul. Warszawskiej.

Przechodząc do spraw personalnych Chajn wyraził życzenie, aby w ciągu 7 dni został zorganizowany Sąd Okręgowy, którego tymczasowym Kierownikiem wyznaczył dotychczasowego Kierownika Sądu Grodzkiego, sędziego Popławskiego, sędzią S.O. - sędziego Adamczyka. W wypadku orzekania kolegiального komplet sądowy uzupełniałby jeden z sędziów grodzkich. Prokuratorem wyznaczony został p. Joel, wiceprokuratorem - p. Surowiński. Na stanowiska sędziego śledczego pozostać ma p. Damulewicz, pełniący dotychczas te funkcje.

Kierownictwo Sądu Grodzkiego powierzone zostało sędziemu Telmaszewskiemu, sędzią grodzkim wyznaczony został sędzia Lisiecki. Pełnienie funkcji pisarza hipotecznego powierzone zostało sędziemu Kołdrasińskiemu do czasu utworzenia urzędu sędziego hipotecznego. Sąd Okręgowy i Grodzki mają nadsyłać miesięczne sprawozdania statystyczne dotyczące ruchu spraw /do dnia 10-go następnego miesiąca/, Prokuratura zaś dwa razy na miesiąc. Telefony mogą być nadesłane z Lublina. Do czasu utworzenia Sądu Apelacyjnego w Warszawie Kierownik miejscowego Sądu Okręgowego będzie mógł

samodzielnie przyjmować i zaszeregowywać urzędników. Sądy Przysięgłych będą wprowadzone dopiero po nowelizacji przepisów dotyczących sposobu powoływania przysięgłych. Ławników w Sądach Grodzkich nie będzie.

Przymus adwokacki narazie obowiązuje. Rejestr handlowy ma narazie pozostać przy Sądzie Okręgowym. Opłaty sądowe i stemplowe należy pobierać gotówką w wysokości przedwojennej. Taksa Adwokacka i notariatu pozostaje w mocy.

Do czasu utworzenia Rady Adwokackiej - obrońców z urzędu w sprawach cywilnych mógłby wyznaczać również sąd. Dziennik Ustaw należy zaprenumerować w ilości dziesięciu egzemplarzy. Wartość pozwu względnie wartość skradzionego i przywłaszczonego mienia należy obliczać według cen z 1939 r.

Do czasu utworzenia sądów w miastach powiatowych można tam zorganizować tylko sekretariaty sądowe, sędzia zaś będzie przyjeżdżał na sesje wyjazdowe z Białegostoku.

Na tym konferencję zakończono.
dopisano „personalnego”

Przekreślono „ustawodawczego”

Przekreślono „Grodzki” dopisano
„Okręgowy”

Poprawiono „odroczyć”

Protokółował: W. Lewgowd.

Bibliografia

- Bereza A., *Sąd Najwyższy w latach 1945–1962. Organizacja i działalność*, Warszawa 2012.
- Jakubowski G., *Sądownictwo powszechne w Polsce w latach 1944–1950*, Warszawa 2002.
- Kładoczny P., *Kształcenie prawników w Polsce w latach 1944–1989*, „*Studia Iuridica*” 1998, nr 35.
- Lityński A., *O prawie i sądach początków Polski Ludowej*, Białystok 2001.
- Lityński A., *Na drodze ku nowej procedurze karnej: o postępowaniu przygotowawczym w latach 1943–1950* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. W. Kulesza, A. Rzepliński, Warszawa 2001.
- Machnikowska A., *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008.
- Pasek A., *Szkoły prawnicze jako przykład „demokratyzacji” wymiaru sprawiedliwości w początkach Polski Ludowej*, „*Acta Universitatis Wratislaviensis*” 2017, nr 3799, Prawo CCCXXIV.
- Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. Kulesza W., Rzepliński A., Warszawa 2001.
- Rzepliński A., *Przystosowanie ustroju sądownictwa do potrzeb państwa totalitarnego w Polsce w latach 1944–1956* [w:] *Przestępstwa sędziów i prokuratorów w Polsce lat 1944–1956*, red. Kulesza W., Rzepliński A., Warszawa 2001.
- Rzepliński A., *Sądownictwo w PRL*, Londyn 1990.
- Sowa A.L., *Historia Polityczna Polski 1944–1991*, Kraków 2011.
- Sowa A.L., *Wielka historia Polski. Od drugiej do Trzeciej Rzeczypospolitej (1945–2001)*, tom 10, Kraków 2001.
- Stawarska-Rippel A., *Prawo sądowe Polski Ludowej 1944–1950 a prawo Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2006.
- Zaborski M., *Szkolenie „sędziów nowego typu” w Polsce Ludowej*, cz. 1: *Średnie szkoły prawnicze*, „*Palestra*” 1998, nr 1-2.
- Zaborski M., *Szkolenie „sędziów nowego typu” w Polsce Ludowej*, cz. 1: *Centralna Szkoła Prawnicza im. Teodora Duracza i Wyższa Szkoła Prawnicza im. Teodora Duracza*, „*Palestra*” 1998, nr 3-4.

STRESZCZENIE

Prezentowany protokół z konferencji odbytej 16 września 1944 r. w Białymstoku odkrywa przebieg wydarzeń związanych z odbudową sądownictwa powszechnego w Białymstoku. Przedstawia on podstawowe problemy, z jakimi borykało się białostockie sądownictwo w okresie odbudowy po II wojnie światowej – brak odpowiednich siedzib dla sądów, podstawowego wyposażenia i narzędzi pracy oraz kłopoty kadrowe. Ponadto prezentuje praktykę działania Resortu Sprawiedliwości wykraczającą poza ramy prawne, w szczególności w zakresie obsadzania stanowisk sędziowskich, które nie wynikały jedynie z warunków, w jakich przyszło władzom odbudowy-

wać sądownictwo. Protokół ujawnia również hipokryzję władz oraz propagandowy charakter białostockiej konferencji, fakt ukrywania rzeczywistych intencji w zakresie przyszłych reform sądownictwa, które zmierzały do jego podporządkowania władzy. Na konferencji zaś zastępca kierownika Resortu Sprawiedliwości Leon Chajn zapewniał zebranych prawników o zamiarach podjęcia działań zmierzających do zwiększenia niezależności sądownictwa.

SUMMARY

Reconstruction of the common judiciary in the light of the minutes of the conference held on September 14, 1944 in Białystok with the participation of the delegation of the Ministry of Justice of the Polish Committee of National Liberation

The presented protocol of the conference held on September 16, 1944 in Białystok reveals the course of events related to the reconstruction of the common judiciary in Białystok. It shows the basic problems faced by the judiciary in the period of restoration after the Second World War – no suitable buildings for the courts, basic equipment, working tools and staffing problems. In addition, it presents the practice of the Ministry of Justice's activities going beyond the legal framework, in particular in the area of staffing judges, which did not result only from the conditions in which the authorities had to rebuild the judiciary. The protocol also reveals the hypocrisy of the authorities and the propaganda nature of the Białystok conference, the fact of concealing real intentions regarding future judicial reforms that aimed at subordinating it to power. At the conference, however, the Deputy Head of the Ministry of Justice, Leon Chajn assured the lawyers that they were intending to take action to increase the independence of the judiciary.

Anna Fermus-Bobowiec

Uniwersytet Marii Curie Słodowskiej w Lublinie

e-mail: fermus@wp.pl

ORCID 0000-0003-3001-8829

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.11

Prawne instrumenty polityki mieszkaniowej w Polsce w latach 1944–1956

ABSTRAKT

Trudna sytuacja mieszkaniowa w Polsce po II wojnie światowej wymagała interwencji państwa. Kwestia mieszkaniowa w warunkach dużego deficytu mieszkań stała się bowiem problemem ogólnospołecznym, którego rozwiązanie stanowiło istotny czynnik utrwalenia władzy ludowej. Nowe regulacje prawne, pochodzące z lat 1944–1956, pozostające w ścisłym związku z socjalistycznymi przeobrażeniami w Polsce, stworzyły system gospodarki mieszkaniowej poddany całkowicie kontroli państwa. Prezentowana problematyka wpisuje się w szersze zagadnienie instrumentalizacji prawa Polski Ludowej oraz publicyzacji prawa prywatnego przez administracyjno-prawną ingerencję w jego treści. Pozostaje także silnie powiązana z problematyką własności prywatnej w ustroju komunistycznym.

ABSTRACT

Legal instruments of housing policy in Poland 1944–1956

The difficult housing situation in Poland needed the state's intervention after World War II. The housing matter became a social problem due to the large deficit of dwellings. The solution to that problem was an important factor in the solidification of the People's Republic of Poland Government. New legal regulations from the years 1944–1956 remained closely linked to the socialist transformations in Poland and created a housing economy system which was completely controlled by the state. The presented matter fits into the wider issue of the instrumentalization of the law of the People's Republic of Poland and the publicization of the private law by the

administrative-legal interference in its content. Also, it remains strongly connected with the issue of private ownership in the communist system.

Słowa kluczowe: Polska Ludowa, polityka mieszkaniowa, najem mieszkań, budownictwo mieszkaniowe

Key words: Polish People's Republic, housing policy, lease of apartments, housing construction

Wprowadzenie

Zadaniem polityki mieszkaniowej jest z jednej strony badanie stosunków mieszkaniowych, a z drugiej – wskazywanie metod rozwiązywania zdiagnozowanych problemów mieszkaniowych¹, przede wszystkim w warunkach istniejącego deficytu mieszkań. Polityka mieszkaniowa będzie zatem ściśle powiązana z sytuacją mieszkaniową, przyjętymi rozwiązaniami ustrojowymi oraz całą polityką państwa, zwłaszcza społeczną i gospodarczą.

Po II wojnie światowej sytuacja mieszkaniowa w Polsce była bardzo trudna. Ukształtowała się ona pod wpływem trzech czynników:

- 1) zniszczeń wojennych;
- 2) zmian terytorialnych;
- 3) migracji ludności².

W miastach zniszczonych zostało ok. 370 mln m³ zasobów mieszkaniowych, tj. ok. 1 mln mieszkań, co stanowiło 22-24% zasobów mieszkaniowych z 1939 r. w granicach Polski z 1945 r. Zmiany terytorialne z kolei wpłynęły korzystnie na powojenną sytuację mieszkaniową. Ziemie odzyskane były bowiem bardziej zurbanizowane, o wyższym standardzie zasobów mieszkaniowych³. Tereny te zostały opuszczone przez ludność niemiecką i zasiedlone przez repatriantów oraz ludność z ziem dawnych. Migracji tej, która osiągnęła niespotykany dotąd zakres, towarzyszyła migracja ludności wiejskiej do miast⁴. W efekcie zmian terytorialnych i ruchów migracyjnych stan ludności w nowych granicach w 1946 r. wynosił 23,9 mln osób i był niższy o 8,1 mln w porównaniu ze stanem w 1939 r.⁵ Straty ludnościowe były przy tym większe niż ubytek zasobów mieszkaniowych, co sprawiło, że pomimo ogromnych strat wojennych nastąpiło

¹ A. Andrzejewski, *Polityka mieszkaniowa*, Warszawa 1987, s. 29.

² Z. Radwański, *Najem mieszkań w świetle publicznej gospodarki lokalami*, Warszawa 1961, s. 8.

³ A. Andrzejewski, *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w latach 1918–1974*, Warszawa 1977, s. 132-133.

⁴ Z. Radwański, op. cit., s. 8.

⁵ A. Andrzejewski, *Sytuacja mieszkaniowa...*, s. 135.

obniżenie przeciętnego zaludnienia z 2 osób na izbę mieszkalną w 1939 r. do 1,7 osoby w 1946 r. Dane te jednak nie odzwierciedlają poważnego zróżnicowania sytuacji mieszkaniowej w poszczególnych regionach kraju i w miastach. W Warszawie uległo zniszczeniu 70% budynków, we Wrocławiu 65%, w Gdańsku 55%, w Łodzi 30%. Ponadto, wyraźnemu obniżeniu uległa jakość mieszkań, które wskutek braku remontów i konserwacji w okresie wojny, wymagały teraz pilnych napraw⁶.

Przed polityką mieszkaniową po II wojnie światowej stały zatem następujące zadania:

- 1) budowa nowych mieszkań;
- 2) rozdział istniejących zasobów mieszkaniowych w warunkach istniejącego deficytu⁷.

Sposób realizacji tych zadań pozostaje w ścisłym związku z socjalistycznymi przeobrażeniami państwa, wśród których, w kontekście prezentowanej problematyki, wymienić należy przede wszystkim znaczne ograniczenie własności prywatnej oraz wprowadzenie jednolitego planowego ujęcia procesu reprodukcji zasobów mieszkaniowych. Socjalistyczna gospodarka mieszkaniowa była planową działalnością państwa, polegającą na zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych w sposób podporządkowany planowi centralnemu⁸.

Podstawowym instrumentem realizacji polityki mieszkaniowej stały się przepisy prawne regulujące organizację budownictwa mieszkaniowego oraz rozdział i korzystanie, zarówno z istniejących, jak i nowo powstających zasobów mieszkaniowych⁹. Prezentowana tematyka, jest przy tym interesująca, ponieważ wkomponowuje się doskonale w szersze zagadnienie instrumentalizacji prawa Polski Ludowej, wykorzystywanego do realizacji celów politycznych oraz publiczności prawa prywatnego poprzez władczą (administracyjną) ingerencję w jego treści¹⁰.

Artykuł obejmuje lata 1944–1956, których wyodrębnienie jest w pełni uzasadnione z punktu widzenia prowadzonej polityki mieszkaniowej, towarzyszących jej przekształceń ustrojowych, jak i zmian prawnych. W okresie tym wyróżnić można fazę wielosektorowej gospodarki mieszkaniowej realizowanej w warunkach odbudowy (1944–1948), która jednak wraz z wprowadzaniem metod gospodarki nakazowo-rozdzielczej przejdzie w fazę scentralizowaną

⁶ A. Andrzejewski, *Polityka mieszkaniowa, zagadnienia ekonomiczne i socjalne*, Warszawa 1959, s. 130-133. E. Ochendowski, *Prawo mieszkaniowe i polityka mieszkaniowa*, Toruń 1980, s. 25-26.

⁷ W. Brzeziński, *Prawo mieszkaniowe*, Warszawa 1953, s. 62; J. Frąckowiak, *Sytuacja prawna najemcy lokalu mieszkalnego oznaczonego w decyzji o przydziale*, Wrocław 1977, s. 13.

⁸ E. Ochendowski, op. cit., s. 11.

⁹ Ibidem, s. 13.

¹⁰ Szerzej por. J. Nowacki, *Prawo publiczne - prawo prywatne*, Katowice 1992, *passim*; Z. Radwański, *Prawo cywilne PRL*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” (dalej:CPH) 1995, t. XLVII, z. 1 i 2, s. 23-24, 25.

(1949–1956)¹¹. Dopiero przełom polityczny w październiku 1956 r. zapoczątkował okres tzw. nowej polityki mieszkaniowej, charakteryzującej się odejściem od dominującej roli państwa w gospodarce mieszkaniowej na rzecz wielosektorowości, przez państwo jednak kontrolowanej, w postaci spółdzielczego i zakładowego budownictwa mieszkaniowego oraz budownictwa indywidualnego domów jednorodzinnych¹².

1. Polska polityka mieszkaniowa w latach 1944–1956 i jej założenia

„Rozładowanie nędzy mieszkaniowej” w ramach programu odbudowy polskiej państwowości zapowiedział Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego w swoim Manifestie z dnia 21 lipca 1944 r.¹³ Niedługo później, 7 września 1944 r., Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego wydał dekret o komisjach mieszkaniowych¹⁴, który zapoczątkował wprowadzanie nowego systemu gospodarki mieszkaniowej, opartej na dominującej roli państwa. W ten sposób gospodarka mieszkaniowa stała się jednym z działów gospodarki, które najwcześniej zostały poddane kontroli państwa. Przeobrażenia w mieszkalnictwie rozpoczęły się przy tym równoległe z reformą rolną, co wskazuje jednoznacznie, iż waga zagadnienia z punktu widzenia zmian systemowych polityczno-ustrojowych i społeczno-gospodarczych była znacząca¹⁵.

W okresie odbudowy i likwidowania skutków wojny (1944–1948), pomimo wprowadzenia państwowej (administracyjnej) formy gospodarki lokalami mieszkalnymi, tolerowane były przez państwo i przez nie popierane inne niż państwowe formy aktywności, służące poprawie sytuacji mieszkaniowej w Polsce. Istniejący wtedy model polityki mieszkaniowej został oparty na trójsektorowości: państwo – spółdzielczość – inicjatywa prywatna¹⁶.

Państwo przypisało sobie zadanie przydziału mieszkań i ogólnego uregulowania poziomu czynszów¹⁷, włączając prywatne nieruchomości w prowadzo-

¹¹ W. Nieciński, *Czterdzieści pięć i dziewięć lat polityki mieszkaniowej w Polsce*, [w:] *Przeszłość i przyszłość polskiej polityki mieszkaniowej*, red. L. Frąckiewicz, Warszawa 2005, s. 113; D. Jarosz, *Mieszkanie się należy... Studium z peerełowskich praktyk społecznych*, Warszawa 2010, s. 28-29, 35-36.

¹² W. Nieciński, op. cit., s. 113, 115; E. Ochendowski, op. cit., s. 33.

¹³ *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, Załącznik do Dziennika Ustaw z 1944 r.

¹⁴ Dz. U. nr 4, poz. 18; dalej: dekret o komisjach mieszkaniowych.

¹⁵ I. Paczyńska, *Gospodarka mieszkaniowa a polityka państwa w warunkach przekształceń ustrojowych w Polsce w latach 1945–1950 na przykładzie Krakowa*, Kraków 1994, s. 8. Reformę rolną zapoczątkował dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. nr 4, poz. 17). Szerzej na temat przeprowadzenia reformy rolnej w Polsce Ludowej por. J. Jastrzębski, *Reforma rolna po II wojnie światowej. Ustawodawstwo państwa polskiego*, CPH 2018, t. LXX, z. 1, s. 120-149.

¹⁶ W. Nieciński, op. cit., s. 113.

¹⁷ M. Kaczorowski, *Początki polityki mieszkaniowej*, [w:] *Przeszłość i przyszłość polskiej polityki mieszkaniowej*, red. L. Frąckiewicz, Warszawa 2005, s. 94.

ną przez siebie gospodarkę mieszkaniową¹⁸. Z kolei konieczność likwidowania skutków wojny przez odbudowę zniszczonych zasobów mieszkaniowych i budowę nowych zmusiło władzę do doraźnego, jak się potem okazało, zaangażowania w dzieło odbudowy inicjatyw innych, niż państwowe – w odbudowie kraju uczestniczyła, obroniona przed nacjonalizacją, spółdzielczość mieszkaniowa¹⁹, a z różnych form wsparcia korzystało także budownictwo prywatne.

Koniec lat czterdziestych i zakończenie planu odbudowy, czemu towarzyszyło wprowadzanie, wzorowanych na Związku Radzieckim, metod gospodarki nakazowo-rozdzielczej, doprowadziło do ostatecznego wyeliminowania z gospodarki mieszkaniowej podmiotów innych, niż państwowe. Zadanie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych przyjęło na siebie wyłącznie państwo – budownictwo spółdzielcze i prywatne zostało zahamowane. Wyrazem tych tendencji było powstanie w 1948 r. Zakładu Osiedli Robotniczych, będącego scentralizowaną, państwową instytucją inwestorską w zakresie budownictwa mieszkaniowego²⁰.

Władza ludowa postawiła sobie bowiem za zadanie „sprawiedliwy rozdział niewystarczającej powierzchni mieszkalnej i poprawę warunków mieszkaniowych mas pracujących”²¹. Cel ten realizowany miał być poprzez: budownictwo mieszkaniowe oraz planową gospodarkę lokalami istniejącymi.

Ostatecznie zatem ukształtowany został model polityki mieszkaniowej oparty na dominacji państwa, realizowany w gospodarce nakazowo-rozdzielczej²². Państwo stało się zatem podstawowym realizatorem polityki mieszkaniowej i gwarantem zaspokajania potrzeb mieszkaniowych obywateli²³.

Tak postawione cele władza ludowa realizowała przez regulacje prawne, oparte na następujących założeniach:

- 1) państwo jest dysponentem lokali mieszkalnych w budynkach stanowiących własność prywatną;
- 2) państwo dokonuje rozdziału zasobów mieszkaniowych;
- 3) państwo określa standardy mieszkaniowe (normy zaludnienia i normatywy mieszkaniowe);
- 4) państwo reguluje wysokość czynszu (czynsze reglamentowane);

¹⁸ I. Paczyńska, op. cit., s. 8.

¹⁹ M. Cesarski, *Polityka mieszkaniowa w Polsce w pracach naukowych 1918–2010. Dokonania i wpływ polskiej szkoły badań*, Warszawa 2013, s. 89.

²⁰ W. Nieciński, op. cit., s. 114.

²¹ Wytoczne Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 9 listopada 1950 r. w sprawie wykonywania dekretu o publicznej gospodarce lokalami i zapobiegania nadużyciom w sprawach kwaterunkowych (nr M.L. II-I-3830-1/50), [w:] J. Prokopczuk, *Publiczna gospodarka lokalami. Zbiór przepisów prawnych*, Warszawa 1956, s. 120.

²² J. Zapart, *Polityka mieszkaniowa w Polsce. Zarys przemian*, Wrocław 1999, s. 29; E. Kucharska-Stasiak, *Ewolucja modelu polityki mieszkaniowej w Polsce*, „Studia i Materiały Towarzystwa Naukowego Nieruchomości” 2008, t. 16, nr 1, s. 22.

²³ J. Zapart, op. cit., s. 29

- 5) stosunek najmu lokalu mieszkalnego jest stosunkiem trwałym, a państwo zapewnia szczególną ochronę najemcy przed pozbawieniem mieszkania;
- 6) państwo jest podmiotem odpowiedzialnym za rozwój budownictwa mieszkaniowego²⁴.

2. Państwo jako dysponent lokali mieszkalnych w budynkach stanowiących własność prywatną i podmiot dokonujący ich rozdziału

Pierwszym aktem prawnym regulującym w powojennej Polsce zagadnienie dysponowania i rozdziału mieszkań był wspomniany już dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 września 1944 r. o komisjach mieszkaniowych²⁵.

Na podstawie art. 1 tego dekretu zostały utworzone komisje mieszkaniowe, urzędujące przy miejskich i gminnych radach narodowych, mające za zadanie „likwidację nędzy mieszkaniowej”, spowodowanej „masowym przesiedleniem ludności, przymusowym usuwaniem jej z mieszkań, zniszczeniem miast i wsi polskich”. Zadanie to komisje realizowały przez przejęcie całkowitej kontroli nad rozdziałem mieszkań, przy wyłączeniu prawa dysponowania lokalem mieszkalnym przez jego właściciela. Zgodnie z art. 2 dekretu o komisjach mieszkaniowych do ich wyłącznej kompetencji należało regulowanie sposobu zajmowania pomieszczeń mieszkalnych w oparciu o prowadzoną ewidencję mieszkań i zasadę przydziału przestrzeni mieszkalnej o powierzchni odpowiedniej do zawodu, stanu zdrowia i stanu rodzinnego wnioskodawcy, z wyraźnym zastrzeżeniem, że umowy o najem lokali zawarte z pominięciem komisji – są nieważne. Prawa innych osób do lokalu mieszkalnego, objętego przydziałem, w tym jego właściciela, mogły być uwzględniane wyłącznie, gdy nie sprzeciwiały się temu względy słuszności. Mieszkania przydzielane były przez komisje mieszkaniowe na wniosek zainteresowanych (art. 4 lit. a dekretu o komisjach mieszkaniowych), który powinien zostać rozpatrzony w terminie 2 tygodni (art. 5 lit. c dekretu o komisjach mieszkaniowych).

Formą prawną działania komisji mieszkaniowych w zakresie przyznanych jej kompetencji były orzeczenia, od których przysługiwało odwołanie do sądu grodzkiego (art. 5 lit. a i lit. e dekretu o komisjach mieszkaniowych). Orzeczenie komisji mieszkaniowej, przydzielające lokal oznaczonej osobie, było przy

²⁴ Ibidem.

²⁵ Uzupełnieniem przepisów dekretu o komisjach mieszkaniowych było rozporządzenie kierowników resortów administracji publicznej i sprawiedliwości z dnia 3 października 1944 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 września 1944 r. o komisjach mieszkaniowych (Dz. U. nr 7, poz. 36), które regulowało kwestie powołania, organizacji i sposobu procedowania komisji mieszkaniowych.

tym skuteczne w stosunku do każdego: na podstawie prawomocnego orzeczenia komisji mieszkaniowej, przydzielającego mieszkanie, każdy, kto je zajmował bez przydziału i bez zgody osoby uprawnionej z tytułu takiego przydziału, podlegał usunięciu z mieszkania²⁶.

Komisjom mieszkaniowym przyszło działać w trudnych warunkach deficytu mieszkań i rosnącej liczby petentów wnioskujących o przydział. Nadmiar pracy sprawiał, że interesanci załatwiali sprawy mieszkaniowe nawet po kilka dni²⁷, do tego dochodziły liczne zażalenia na pracę komisji, zarówno w kwestiach *stricte* formalnych, jak i merytorycznych, zarzucające im nieuczciwość, czy też spekulację²⁸. Dodatkowym utrudnieniem w działalności komisji mieszkaniowych było jednoczesne realizowanie przydziałów także przez wojsko, urzędy bezpieczeństwa i milicję, co często doprowadzało do sytuacji istnienia dwóch konkurencyjnych przydziałów dla tego samego lokalu mieszkalnego²⁹.

W tej sytuacji, wobec wzrastającej krytyki sposobu rozwiązywania kwestii mieszkaniowych przez komisje mieszkaniowe³⁰, w ramach tzw. akcji usprawnienia gospodarki mieszkaniowej realizowanej od 10 czerwca 1945 r. do 31 lipca 1945 r., Biuro Kontroli Państwa przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej wydało zarządzenie zobowiązujące Prezydium Miejskich Rad Narodowych w miastach wojewódzkich i przemysłowych powyżej 50 tys. mieszkańców do powołania komisji dla kontroli i usprawnienia gospodarki mieszkaniowej, spośród członków rad narodowych, rad zakładowych, związków zawodowych, organizacji politycznych i innych stowarzyszeń społecznych. Miały one za zadanie „zbadać sprawność funkcjonowania komisji mieszkaniowych”, „przeprowadzić kontrolę w wydziałach mieszkaniowych (kwaterunkowych) zarządów miejskich z punktu widzenia prawidłowości, racjonalności i celowości dokonanych przydziałów mieszkań” oraz przeanalizować „konkretne skargi obywateli na postępowanie wydziałów mieszkaniowych i ich poszczególnych funkcjonariuszy”. Wyniki przeprowadzonej kontroli miały zostać przedłożone Miejskim Radom

²⁶ Orzeczenie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1946 r., III C 813/46, OSN(C) 1947/3/76.

²⁷ Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Akta miasta Lublina (dalej: AmL) 1944–1950, sygn. 179, pismo z dnia 12 października 1944 r. Naczelnika Wydziału Mieszkaniowego Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie do Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, k. 7, 7v.

²⁸ I. Paczyńska, op. cit., s. 52.

²⁹ Ibidem, s. 52–53; APL, AmL 1944–1950, sygn. 13, pismo z dnia 12 listopada 1945 r. Stanisława Krzykały Wiceprezydenta Lublina do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie, w którym prosi o informację dotyczącą zrealizowania przydziału przez tenże Urząd na mieszkanie wcześniej już objęte przydziałem Komisji Mieszkaniowej w Lublinie, k. 190.

³⁰ I. Paczyńska, op. cit., s. 53; APL, AmL 1944–1950, sygn. 179, pismo z dnia 14 listopada 1944 r. Przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie do Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie, k. 3; pismo z dnia 12 października 1944 r. Naczelnika Wydziału Mieszkaniowego Miejskiej Rady Narodowej w Lublinie do Przewodniczącego Miejskiej Rady Narodowej, k. 7, 7v; pismo Biura Kontroli Państwa przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej do delegatów wojewódzkich Biura Kontroli Państwa, do Przewodniczących Terenowych Rad Narodowych, k. 59–60.

Narodowym wraz z wnioskami „w przedmiocie uzdrowienia aparatu rozdzielnictwa mieszkań”, by „ustalone zasady zaopatrzenia ludu pracy w jasne i zdrowe mieszkania” były należycie przestrzegane³¹.

Cała akcja usprawnienia gospodarki mieszkaniowej prowadzona była pod szczególnym nadzorem Biura Kontroli Państwa przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej, której rady miejskie i wojewódzkie miały złożyć sprawozdania z wyników akcji³². Choć nie udało się ich odnaleźć, to przypuszczać należy, że przyczyniły się one do rychłej zmiany stanu prawnego i uchylecia dekretu o komisjach mieszkaniowych, który zastąpiony został dekretem z dnia 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu³³.

Modelowo, dekret ten kontynuował rozwiązania dotychczasowe, tj. administracyjnoprawną formę rozdziału lokali mieszkalnych, tym razem jednak pod postacią dwóch nowych instytucji prawnych: publicznej gospodarki lokalami oraz publicznej kontroli najmu.

Pierwsza z nich, zdecydowanie bardziej rygorystyczna, sprowadzała się do tego, że jedynie przydział wydany przez władzę kwaterunkową (tzw. przydział kwaterunkowy) był tytułem prawnym do zajmowania mieszkania³⁴. Z chwilą natomiast objęcia w posiadanie przydzielonego lokalu między właścicielem nieruchomości a osobą, której lokal przydzielono powstawał z mocy prawa stosunek najmu³⁵. Wszelkie umowy najmu lokalu, zawarte z naruszeniem przepisów dekretu o publicznej gospodarce lokalami, a zatem z pominięciem przydziału kwaterunkowego, były zabronione i obarczone sankcją nieważności³⁶. Oznaczało to zatem wyłączenie uprawnień właściciela nieruchomości w zakresie samego

³¹ APL, AmL 1944–1950, sygn. 179, pismo Biura Kontroli Państwa przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej do delegatów wojewódzkich Biura Kontroli Państwa, Do Przewodniczących Terenowych Rad Narodowych, k. 59-60.

³² Ibidem, k. 60.

³³ Dz. U. z 1946 r., nr 4, poz. 27, tekst jedn. Dz. U. z 1950, nr 36, poz. 343 z późn. zm.; (dalej: dekret o publicznej gospodarce lokalami). Powołanie się w dalszej części artykułu na dekret o publicznej gospodarce lokalami bez bliższego oznaczenia wersji wskazuje na brzmienie pierwotne danego artykułu, który przy kolejnych nowelizacjach nie uległ w ogóle zmianom lub zmiany te nie były na tyle istotne, by na potrzeby niniejszego opracowania je przytaczać. W pozostałych przypadkach, przy powoływaniu się na artykuły dekretu o publicznej gospodarce lokalami znajdują się odniesienia także do tekstu jednolitego dekretu z późniejszymi zmianami przez oznaczenie: w wersji tekstu jednolitego z 1950 r.

³⁴ Art. 5 ust. 1 dekretu o publicznej gospodarce lokalami oraz ten sam artykuł w wersji tekstu jednolitego z 1950r.

³⁵ Art. 10 ust. 2 dekretu o publicznej gospodarce lokalami oraz art. 11 ust. 2 dekretu o publicznej gospodarce lokalami w wersji tekstu jednolitego z 1950 r.

³⁶ Art. 10 ust. 1 dekretu o publicznej gospodarce lokalami oraz art. 11 ust. 2 dekretu o publicznej gospodarce lokalami w wersji tekstu jednolitego z 1950 r. Zarówno oddanie lokalu w najem osobie nie mającej przydziału, jak i objęcie lokalu w posiadanie bez uzyskania przydziału było czynem zabronionym, zagrożonym karą aresztu do lat dwóch lub grzywny – art. 37 dekretu o publicznej gospodarce lokalami oraz art. 35 dekretu o publicznej gospodarce lokalami w wersji tekstu jednolitego z 1950 r.

wyboru najemcy, nawiązania stosunku najmu i jego treści. Tym samym do stosunków najmu objętych dekretem nie znajdowała zastosowania wyrażona w art. 50 i 370 k.z. zasada, że dla ich powstania potrzebna jest zgodna wola stron³⁷. Rygoryzm tej instytucji, określonej przez Sąd Najwyższy „wprowadzeniem czynnika publicznego do stosunku najmu”³⁸, uzasadniany był potrzebą „racjonalnego wykorzystania uszczuplonego wskutek wojny zapasu lokali oraz planowego uregulowania publicznych potrzeb lokalowych”. Zakładano przy tym, że instytucja ta będzie miała charakter przejściowy, „dopóki odbudowa zniszczonych miast i osiedli nie zapewni dostatecznej ilości pomieszczeń dla instytucji publicznych oraz nie zaspokoi potrzeb mieszkańców tych miast i osiedli”³⁹ oraz ograniczony terytorialnie. Początkowo bowiem publiczna gospodarka lokalami była stosowana w Warszawie, Łodzi, Gdańsku, Lublinie, Krakowie, Katowicach i Poznaniu⁴⁰. Rada Ministrów została jednak upoważniona do jej wprowadzania w drodze rozporządzenia w innych miejscowościach, z czego zresztą skwapliwie korzystała⁴¹. W rezultacie, do końca okresu prezentowanego w niniejszym opracowaniu, objęła ona swoim zasięgiem terytorium prawie całego państwa, stając się instytucją o powszechnym zastosowaniu⁴².

Z kolei publiczna kontrola najmu była instytucją łagodniejszą, która mogła zostać wprowadzona na podstawie uchwały właściwej rady narodowej⁴³. W tym przypadku właściciel zachowywał uprawnienia w zakresie nawiązania stosunku najmu, czy też wyboru osoby najemcy, ale każda zawarta umowa wymagała zatwierdzenia władzy kwaterunkowej, pod rygorem nieważności⁴⁴.

Publiczna kontrola najmu nie ostała się jednak długo w prawie mieszkaniowym Polski Ludowej – została zniesiona już w 1950 r.⁴⁵, gdyż w praktyce to publiczna gospodarka lokalami była już wtedy centralną instytucją w zakresie najmu lokali w Polsce Ludowej, pomimo pierwotnie zakładanego jej przejściowego charakteru.

Przydział kwaterunkowy stał się więc ostatecznie podstawowym źródłem nawiązania stosunku najmu lokalu mieszkalnego.

Dekret wskazywał jednocześnie kategorie osób, mające prawo uzyskania przydziału mieszkania. Przyjęte rozwiązania oparte zostały na założeniu ochrony

37 Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1948 r., C. Prez. 331/48, „Państwo i Prawo” (dalej: PiP) 1949, z. 1, s. 120-122.

38 Ibidem.

39 Por. art. 1 dekretu o publicznej gospodarce lokalami.

40 Art. 2 ust. 1 dekretu o publicznej gospodarce lokalami.

41 Art. 2 ust. 2 dekretu o publicznej gospodarce lokalami

42 J. Frąckowiak, op. cit., s. 15; Wykaz miejscowości objętych publiczną gospodarką lokalami oraz normy zaludnienia w nich obowiązujące, [w:] J. Prokopczuk, op. cit., s. 488-566.

43 Art. 19 ust. 1 dekretu o publicznej gospodarce lokalami.

44 Art. 21 lit. c) dekretu o publicznej gospodarce lokalami; E. Ochendowski, op. cit., s. 28.

45 Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. zmieniająca dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu (Dz. U. nr 36, poz. 337). Wtedy „kontrola najmu” została usunięta z tytułu dekretu.

interesów świata pracy, gdyż dostrzegano ścisły związek między realizacją planów gospodarczych a planowym rozdziałem zasobów mieszkaniowych⁴⁶. Zgodnie z art. 6 ust. 1 powołanego dekretu⁴⁷ o przydział mieszkania ubiegać się mogły: osoby, których zawód, wykonywana praca lub zajmowane stanowisko wymagała zamieszkania w mieście (osiedlu), a w szczególności: posłowie na Sejm, osoby zatrudnione we władzach, urzędach i instytucjach⁴⁸, osoby, których główną podstawą utrzymania był stosunek pracy, członkowie rad narodowych lub ich organów wykonawczych, wojskowi i funkcjonariusze służby bezpieczeństwa za zgodą właściwej władzy przełożonej, duchowni wyznań uznanych przez Państwo, osoby, których główną podstawą utrzymania była zawodowa twórczość albo działalność naukowa, oświatowa, artystyczna, literacka lub publicystyczna, osoby wykonujące wolny zawód, osoby prowadzące zakłady przemysłowe, handlowe i rzemieślnicze oraz uczniowie przemysłowi i terminatorzy, osoby prowadzące gospodarstwo rolne lub warzywniczko-ogrodnicze, osoby pobierające naukę w szkołach wyższych, średnich i zawodowych, inwalidzi wojenni i wojskowi oraz inne osoby, pobierające zaopatrzenie lub rentę z zakładów ubezpieczeń społecznych lub innych funduszy publicznych.

Jak nietrudno się domyślić, zagadnienie zasad rozdziału mieszkań było sferą szczególnego zainteresowania władzy ludowej, zwłaszcza, że zostało wkomponowane wraz z całą polityką mieszkaniową w plany intensywnego uprzemysłowienia kraju oparte na metodach gospodarki nakazowo-rozdziałczej⁴⁹.

Państwo rozbudowywało zatem system organów administracji właściwych w sprawach mieszkaniowych. Na mocy dekretu o publicznej gospodarce lokalami były to władze kwaterunkowe oraz komisje lokalowe (miejskie lub gminne) jako organy II instancji⁵⁰. Od 7 czerwca 1946 r. w strukturze organów pojawiła się Państwowa Komisja Lokalowa, która w trybie nadzoru mogła uchylić lub zmienić każdą decyzję władzy kwaterunkowej lub komisji lokalowej⁵¹. Została ona zniesiona dekretem z dnia 18 lutego 1955 r., którym zreorganizowano strukturę organów orzekających w sprawach publicznej gospodarki lokalami

⁴⁶ E. Ochendowski, op. cit., s. 41.

⁴⁷ Art. 6 ust. 1 dekretu o publicznej gospodarce lokalami w wersji tekstu jednolitego z 1950 r.

⁴⁸ Władze, urzędy i instytucje, w których zatrudnienie uprawniało do przydziału mieszkania zostały wymienione szczegółowo w art. 27 ust. 1 pkt 1) dekretu o publicznej gospodarce lokalami w wersji tekstu jednolitego z 1950 r.

⁴⁹ W. Nieciński, op. cit., s. 114.

⁵⁰ Art. 24-26 dekretu o publicznej gospodarce lokalami.

⁵¹ Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 maja 1946 r. w sprawie Państwowej Komisji Lokalowej i wojewódzkich komisji lokalowych (Dz. U. nr 24, poz. 157); rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1949 r. w sprawie organizacji, składu i sposobu postępowania Państwowej Komisji Lokalowej i wojewódzkich komisji lokalowych (Dz. U. nr 38, poz. 275); rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1950 r. w sprawie organizacji, składu i sposobu postępowania Państwowej Komisji Lokalowej i wojewódzkich komisji lokalowych (Dz. U. nr 54, poz. 942).

w ten sposób, że organami orzekającymi w I instancji były nadal władze kwaterunkowe, w II instancji – powiatowe i miejskie komisje lokalowe. Natomiast wojewódzkie komisje lokalowe rozpatrywały w trybie nadzoru zażalenia na decyzje powiatowych (miejskich) komisji lokalowych, przy jednoczesnym zwierzchnim nadzorze ministra gospodarki komunalnej nad całością gospodarki mieszkaniowej⁵².

Z kolei, od sierpnia 1946 r. do końca 1947 r. nadzór nad działalnością władz kwaterunkowych i komisji lokalowych realizowany był także przez Nadzwyczajną Komisję Mieszkaniową przy Prezesie Rady Ministrów oraz podległe jej miejscowe Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe⁵³, mające prawo rozpatrywania zażaleń na działalność władz kwaterunkowych, kontroli ich działalności, a także orzekania o usunięciu z mieszkania osób uchylających się od pracy lub uprawiających spekulację i przydzielania opróżnionych mieszkań. Wszelkie zalecenia Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych były wiążące dla władz kwaterunkowych⁵⁴. Miały one prawo uchylić i zmienić każde orzeczenie o przydziale, zarówno władzy kwaterunkowej, jak i komisji mieszkaniowej⁵⁵, a Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów nie wiązały nawet wyroki sądów⁵⁶. Zachowany, dość bogaty materiał archiwalny z działalności Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych, jako swego rodzaju „spec organów” w sprawach mieszkaniowych, pozwala stwierdzić, iż pomimo bardzo szerokich kompetencji, miejscowe Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe były organami niewydolnymi, borykającymi się z deficytem mieszkań⁵⁷, brakami kadrowymi⁵⁸, korupcją

⁵² Dekret z 18 lutego 1955 r. o właściwości organów w zakresie publicznej gospodarki lokalami (Dz. U. nr 9, poz. 55).

⁵³ Dekret z dnia 8 sierpnia 1946 r. o Nadzwyczajnych Komisjach Mieszkaniowych (Dz. U. nr 37, poz. 229); dalej: dekret o Nadzwyczajnych Komisjach Mieszkaniowych. Dekret ten tracił moc 31 grudnia 1947 r., a zatem z założenia swojego miał mieć tylko czasowy charakter, w celu nadzoru i „uzdrowienia” zasad dystrybucji mieszkań w okresie odbudowy. Na podstawie przepisów dekretu zostało powołanych 70 miejscowych nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych – Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa (dalej: NKM), sygn. 7, Wykaz Miejskowych Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych, k. 3.

⁵⁴ Art. 5 dekretu o Nadzwyczajnych Komisjach Mieszkaniowych.

⁵⁵ AAN, NKM, sygn. 4, Protokół z posiedzenia Miejskowej Nadzwyczajnej Komisji Lokalowej w Gdyni z dnia 24 kwietnia 1947 r., k. 61; sygn. 31, pismo Miejskowej Nadzwyczajnej Komisji Lokalowej w Grudziądzu z dnia 13 listopada 1946 r. do Zarządu Miejskiego Wydział Kwaterunkowy, k. 49-51.

⁵⁶ AAN, NKM, sygn. 8, pismo z dnia 17 stycznia 1947 r. Dyrektora Biura Wykonawczego Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów z dnia 17 stycznia 1947 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości, k. 3.

⁵⁷ Np. w Będzinie brakowało mieszkań do rozdysponowania - AAN, NKM, sygn. 21, pismo Miejskowej Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Będzinie z dnia 20 października 1947 r. do Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów, k. 44.

⁵⁸ AAN, NKM, sygn. 56, pismo Miejskowej Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Lublinie z dnia 29 stycznia 1947 r. do Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów, k. 25-26; sygn. 21, pismo Miejskowej Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Zgierzu z dnia 19 marca 1947 r. do Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów, k. 55.

swoich członków⁵⁹. Przyszło im nadto funkcjonować w warunkach silnych sporów kompetencyjnych z władzami kwaterunkowymi⁶⁰. Większość z nich nie dotrwała do zakładanego końca ich istnienia 31 grudnia 1947 r., gdyż już od kwietnia tego roku zawieszały lub likwidowały swoją działalność⁶¹.

Struktura organów właściwych w sprawach mieszkaniowych, oparta na wyrażonej dwutorowości organów orzekających⁶², wywoływała więc pewien chaos kompetencyjny, stwarzając jednocześnie niepewność prawa. Było to zapewne działaniem zamierzonym, umożliwiającym władzy ludowej władczą ingerencję we wszystkie sprawy lokalowe, w każdym czasie.

3. Państwo jako podmiot określający standardy mieszkaniowe

Określanie standardów mieszkaniowych przez państwo przybrało formę norm zaludnienia oraz normatywów mieszkaniowych, które miały zapewnić planowe i celowe – odpowiadające interesom mas pracujących, gospodarowanie przestrzenią mieszkalną, niewystarczającą dla zaspokojenia wszystkich potrzeb.

W warunkach obecnego deficytu mieszkań, normy zaludnienia polegały na określeniu wielkości oddawanej do użytku powierzchni mieszkalnej w stosunku do liczby mieszkańców. W założeniu, były one dostosowywane do sytuacji mieszkaniowej w danej miejscowości, z uwzględnieniem istniejącej w niej struktury ludności⁶³. Stąd też początkowo nie określano ich na szczeblu centralnym,

⁵⁹ Odnaleźć można liczne przykłady wszczętych dochodzeń przeciwko członkom miejscowych Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych za przestępstwa popełnione w związku z urzędowaniem, a nawet wyroków skazujących – AAN, Urząd Rady Ministrów, sygn. 22.1/6, k. 49, 60, 66, 423-427. W wielu przypadkach ściganiem przestępstw popełnionych przez członków miejscowych Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych zajmowała się Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym – ibidem; D. Jarosz, op. cit., s. 175. Były to najczęściej przestępstwa zaliczane, według klasyfikacji przyjętej przez P. Fiedorczyka, do grupy gospodarczych przestępstw pracowniczych, a zwłaszcza przestępstwo działania na szkodę interesu publicznego lub prywatnego poprzez przekroczenie władzy lub niedopełnienie obowiązku (art. 286 k.k.), a także przyjmowania korzyści majątkowej (art. 290 k.k.) – P. Fiedorczyk, *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Studium historycznoprawne*, Białystok 2002, s. 114-120.

⁶⁰ AAN, NKM, sygn. 56, pisma Miejscowej Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Piotrkowie z dnia 9 lipca i 29 lipca 1947 r. do Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów, k. 33, 34; sygn. 21, pismo Wojewódzkiej Komisji Lokalowej w Rzeszowie z dnia 10 września 1947 r. do Ministerstwa Administracji Publicznej, k. 69.

⁶¹ AAN, NKM, sygn. 21, uchwały Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów o likwidacji lub zawieszeniu poszczególnych miejscowych Nadzwyczajnych Komisji Mieszkaniowych, k. 9-11, 14-19, k. 25-28.

⁶² A. Machnikowska: *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008, s. 463-464.

⁶³ W. Brzeziński, op. cit., s. 84-85.

lecz kompetencję tę przyznano miejskim (gminnym) radom narodowym⁶⁴, które korzystały w tym zakresie z dość szerokiego zakresu autonomii⁶⁵.

Na mocy ustawy z dnia 20 lipca 1951 r., zmieniającej dekret o publicznej gospodarce lokalami, w celu ujednoczenia reguł ustalania norm zaludnienia przez rady narodowe, zobowiązano je do przestrzegania zasad określonych przez ministra gospodarki komunalnej w porozumieniu z ministrem zdrowia i przewodniczącym Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego⁶⁶. Wydatnie ograniczyło to kompetencje rad narodowych przez przepisy wykonawcze naczelných organów administracji państwowej⁶⁷. Ponadto, zostały wskazane jednoznacznie osoby, które należało uwzględniać, oprócz samego uprawnionego do przydziału, przy ustalaniu powierzchni mieszkaniowej zajmowanego lub przydzielanego pomieszczenia mieszkalnego. Byli to co do zasady członkowie rodziny najemcy, pozostający z nim we wspólnym gospodarstwie domowym⁶⁸.

W wykonaniu przepisów dekretu o publicznej gospodarce lokalami zostało wydane zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 8 marca 1951 r. w sprawie zasad ustalania norm zaludnienia mieszkań⁶⁹. Normy zaludnienia określne były w m² powierzchni użytkowej dla mieszkań odpowiadającym standardom stosowanym w nowym budownictwie mieszkaniowym⁷⁰, a dla mieszkań pozostałych, tj. wybudowanych w okresie przedwojennym i w czasie wojny – w m² powierzchni mieszkalnej. Powierzchnią użytkową mieszkania była całkowita wewnętrzna powierzchnia mieszkania przeznaczona na cele mieszkalne

⁶⁴ Art. 6 ust. 1 dekretu o publicznej gospodarce lokalami

⁶⁵ E. Ochendowski, *Zagadnienie norm zaludnienia mieszkań w przepisach o publicznej gospodarce lokalami*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, z 3, s. 26. Przyjmowane przez rady narodowe normy zaludnienia wynosiły, np. w Warszawie 10 m² na osobę, w Lublinie – 9 m², w Katowicach i w Chorzowie – 20 m² na osobę – AAN, NKM, sygn. 9, k. 1-2, 3, 4-5. 8. Z kolei w Krakowie – 10 m² na osobę – I. Paczyńska, op. cit., s. 70. Prawo do przyznania osobnej izby przysługiwało osobom, których praca zawodowa, społeczna lub publiczna uzasadniała zapewnienie specjalnych warunków mieszkaniowych. W Lublinie np. dotyczyło to lekarzy, felczerów, dentyistów, adwokatów, inżynierów, profesorów uniwersyteckich, innych osób na podstawie orzeczenia Prezydium Zarządu Miejskiego, a także osób chorych, na podstawie orzeczenia Komisji Lekarskiej –APL, AmL 1944–1950, sygn. 179, protokół z posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej m. Lublina w dniu 3 kwietnia 1946 r., k. 70-71.

⁶⁶ Art. 1 pkt 8 ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. zmieniająca dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu (Dz. U. nr 36, poz. 337). Art. 7 ust. 1 dekretu o publicznej gospodarce lokalami w wersji tekstu jednolitego z 1950 r.

⁶⁷ E. Ochendowski, *Zagadnienie norm zaludnienia...*, s. 28.

⁶⁸ Art. 1 pkt 8 ustawy z dnia 20 lipca 1950 r. zmieniająca dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu (Dz. U. nr 36, poz. 337). Art. 7 ust. 3 dekretu o publicznej gospodarce lokalami w wersji tekstu jednolitego z 1950 r.

⁶⁹ Monitor Polski z dnia 23 marca 1951 r. nr A-24, poz. 314.

⁷⁰ Chodziło o mieszkania wybudowane zgodnie z ustawą z dnia 3 lipca 1947 r. o normach i standardach budowlanych (Dz. U. nr 52, poz. 269); dalej: ustawa o normach i standardach budowlanych. Ustawa ta zastąpiona została następnie dekretem z dnia 4 marca 1953 r. o normach i Polskim Komitecie Normalizacyjnym (Dz. U. nr 15, poz. 61)

i pomocnicze, a powierzchnię mieszkalną definiowano jako sumę powierzchni izb z przeznaczenia mieszkalnych lub niemieszkalnych, ale użytkowanych na cele mieszkalne. Rady narodowe zobowiązane zostały ustalić normy podstawowe i normy dodatkowe. Te pierwsze określane były odrębnie dla dwóch kategorii osób, tj. dla osób mających prawo do przydziału mieszkania, określonych w art. 6 dekretu o publicznej gospodarce lokalami, ich niepracujących współmałżonków, wychowujących dziecko do lat 7, dla dzieci w wieku przedszkolnym lub pobierających naukę w szkołach wszystkich typów (kategoria pierwsza) oraz dla osób pozostałych, mających prawo zamieszkania z osobą uprawnioną – co do zasady to pozostali członkowie rodziny, którzy pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym (kategoria druga). Normy podstawowe dla mieszkań, które odpowiadały obowiązującym standardom wynosiły dla pierwszej kategorii osób od 9 do 12,5 m² powierzchni użytkowej, a dla drugiej kategorii – od 6 do 9 m². Z kolei w mieszkaniach (starych), które nie odpowiadały obowiązującym standardom – od 7 do 11 m² powierzchni mieszkalnej w przypadku osób z kategorii pierwszej i od 5 do 8 m² – w przypadku osób z kategorii drugiej⁷¹. Natomiast normy dodatkowe stanowiły dodatkową powierzchnię mieszkalną, którą uprawniony mógł zajmować ponad powierzchnię przysługującą mu na podstawie ogólnych norm mieszkaniowych. Uprawnienia do korzystania z dodatkowej powierzchni mogły zostać przyznane z tytułu szczególnych zasług dla Polski Ludowej, z tytułu prowadzenia w związku z pracą zawodową lub społeczną stałej twórczej działalności naukowej artystycznej, technicznej lub publicystycznej, jeśli działalność ta wymagała wykonywania systematycznej pracy w mieszkaniu, z tytułu zajmowania szczególnie odpowiedzialnych stanowisk kierowniczych w pracy zawodowej lub społecznej, ze względu na stan zdrowia⁷².

Zjawiskiem obecnym w gospodarce mieszkaniowej Polski Ludowej, a związanym ściśle z normami zaludnienia było dokwaterowywanie, czyli „zagęszczanie” lokali zajmowanych poniżej normy zaludnienia. Uprawnienie władz kwaterunkowych do dokwaterowywania wynikało wprost z przepisów regulujących normy zaludnienia oraz z art. 8 dekretu o publicznej gospodarce lokalami. Zgodnie z jego ust. 1 przepisy ustalające normę zaludnienia mieszkań uzyskiwały moc obowiązującą w terminie trzydziestu dni od daty podania ich do publicznej wiadomości. W terminie tym najemca miał prawo wprowadzić do części lokalu zaludnionej poniżej normy jako współnajemców osoby według własnego

⁷¹ Pkt 2, 4, 5, 8 i 9 zarządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 8 marca 1951 r. w sprawie zasad ustalania norm zaludnienia mieszkań (Monitor Polski z dnia 23 marca 1951 r. nr A-24, poz. 314).

⁷² §2 i § 3 uchwały Nr 583 Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1952 r. w sprawie dodatkowej powierzchni mieszkalnej (Monitor Polski z dnia października 1952 r., nr A – 83, poz. 1326; sprostowanie błędu: Monitor Polski 1952., nr A – 100, poz. 1529).

wyboru spośród osób mających prawo do uzyskania przydziału. Jeżeli najemca nie uczynił tego w tym terminie, władza kwaterunkowa przeprowadzała sama dokwaterowanie, w drodze decyzji o przydziale⁷³.

Z kolei na potrzeby budownictwa mieszkaniowego, od 1947 r. rozpoczęło się tworzenie formalnych ram prawnych dla rozwoju standaryzacji, które przyjęły postać tzw. normatywów mieszkaniowych, określających stopień zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych, odnoszących się do przestrzeni mieszkalnej i użytkowej oraz wyposażenia budynków⁷⁴. Ustawą z dnia 3 lipca 1947 r. o normach i standardach budowlanych⁷⁵ dokonano normalizacji materiałów i elementów budowlanych oraz zdefiniowano standardy budowlane, przez określenie minimalnych i maksymalnych wymiarów powierzchni mieszkalnych i użytkowych oraz minimalnego i maksymalnego poziomu wyposażenia budynków. Normy i standardy budowlane ustanawiał Minister Odbudowy⁷⁶, który po raz pierwszy uczynił to w instrukcji z dnia 10 września 1947 r.⁷⁷ Za kategorie podstawowe uznano wtedy mieszkania o powierzchni użytkowej: 22 m² (pokój z wnęką kuchenną), 35 m² (pokój z kuchnią), 41 m² (dwa pokoje z kuchnią), 48 m² (trzy pokoje z kuchnią) oraz 58 m² (cztery pokoje z kuchnią), przy czym wielkość powierzchni mieszkalnej była proporcjonalna do liczby przewidywanych mieszkańców⁷⁸. Kolejne normatywy zostały zatwierdzone uchwałą Prezydium Rządu z dnia 6 lutego 1954 r.⁷⁹ Normatywne wielkości mieszkań zostały wtedy określone nieco bardziej elastycznie: 18-22 m² (pokój z wnęką kuchenną), 28-39 m² (pokój z kuchnią), 41-50 m² (dwa pokoje z kuchnią), 51-58 m² (trzy pokoje z kuchnią) oraz 59-66 m² (cztery pokoje z kuchnią)⁸⁰. W praktyce jednak, przyjmowano w budownictwie najniższe wskaźniki normatywne, a przeciętne mieszkanie budowane w Polsce na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. miało powierzchnię od 24 do 50 m²⁸¹.

4. Państwo jako podmiot regulujący wysokość czynszu

Na mocy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 września 1944 r. o komisjach mieszkaniowych czynsze zostały zamrożone na

73 Okólnik Nr 9 Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 17 stycznia 1951 r. w sprawie przestrzegania przepisów dekretu o publicznej gospodarce lokalami (L.dz. 0/0/8/51), [w:] J. Prokopczuk, op. cit., s. 127.

74 A. Nadolny, *Normatyw mieszkaniowy w odniesieniu do zabudowy mieszkaniowej o charakterze użytkowym z lat 1945–1968 na przykładzie Poznania*, „Architecturae et Artibus” 2010, z. 2, s. 43.

75 Dz. U. nr 52, poz. 269.

76 Art. 2 i 3 ustawy o normach i standardach budowlanych.

77 A. Nadolny, op. cit., s. 44.

78 D. Jarosz, op. cit., s. 44.

79 M.P. nr 120, poz. 1688.

80 D. Jarosz, op. cit., s. 44.

81 A. Nadolny, op. cit., s. 44

poziomie przedwojennym. Obowiązywał bowiem czynsz w wysokości przedwojennej, tj. według stawki z 1 września 1939 r.⁸² Na podwyżkę czynszu (komornego) i opłat dodatkowych zezwolenie wydawały komisje mieszkaniowe, jedynie w przypadkach uzasadnionych wysokością nakładów i remontów, dokonanych przez wynajmującego⁸³.

Dekret o publicznej gospodarce lokalami także zamroził czynsze za lokale mieszkalne na poziomie przedwojennym tak, jak to czynił dekret o komisjach mieszkaniowych⁸⁴, ale ten aspekt ochrony najemcy został poddany następnie przepisom dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali⁸⁵ i rozporządzeń wydanych na jego podstawie.

Zgodnie z tą regulacją najlichniesza grupa płaciła nadal czynsz w wysokości obowiązującej 1 września 1939 r., który zdewaluował się na tyle, że osiągał kwoty symboliczne⁸⁶. Byli to pracownicy najemni, także czasowo bez pracy, ale zarejestrowani w urzędach zatrudnienia jako poszukujący pracy, osoby pobierające zaopatrzenie lub rentę z funduszy państwa albo utrzymujące się ze środków opieki społecznej, oraz różne grupy inteligencji pracującej⁸⁷. Lista najemców objęta „immunitetem czynszowym” została rozszerzona następnie na dalsze kategorie najemców, wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 29 września 1948 r. w sprawie zwolnień i ulg w opłacaniu czynszu za najem lokali mieszkalnych oraz zwolnień od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej⁸⁸.

W konsekwencji, krąg osób uprzywilejowanych był bardzo szeroki. Czynsz pełny pojawiał się jedynie wyjątkowo i dotyczył wąskiej grupy najemców, określanych mianem „inicjatywy prywatnej”⁸⁹.

Oprócz czynszu w wysokości reglamentowanej wynajmujący miał prawo żądać od najemcy opłat tytułem zwrotu kosztów za dostarczane do lokalu media, co wyczerpywało w całości obowiązkowe świadczenia najemcy wobec właściciela lokalu⁹⁰. Jedynie za zgodą najemcy wynajmujący mógł pobierać dodatkowo

⁸² Art. 12 dekretu o komisjach mieszkaniowych.

⁸³ Por. art. 4 dekretu o komisjach mieszkaniowych.

⁸⁴ Por. art. 52 dekretu o komisjach mieszkaniowych i art. 41 dekretu o publicznej gospodarce lokalami, który został następnie uchylony przez art. 35 dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali (Dz. U. nr 36, poz. 259). Z kolei art. 37 ust. 2 tego dekretu uchylił ustawę z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie praw lokatorów (tekst jedn. Dz. U. z 1936 r., nr 39, poz. 297).

⁸⁵ Dz. U. nr 36, poz. 259. Dekret ten był wielokrotnie nowelizowany i w okresie objętym niniejszym opracowaniem miał dwa teksty jednolite: z dnia 21 listopada 1950 r., Dz. U. 1950, nr 11, poz. 21 oraz z dnia 17 lipca 1953 r., Dz. U. 1953, nr 35, poz. 152. W dalszej części opracowania znajdują się przede wszystkim odwołania do tekstu pierwotnego oraz do testów jednolitych, co będzie przywoływane odpowiednio jako dekret o najmie oraz dekret o najmie w wersji tekstu jednolitego z danego roku.

⁸⁶ Z. Radwański: *Najem mieszkań...*, s. 95.

⁸⁷ Art. 3 ust. 1 i 2 dekretu o najmie.

⁸⁸ Dz. U. nr 49, poz. 374; por. § 2 i § 3 powołanego rozporządzenia.

⁸⁹ Z. Radwański: *Najem mieszkań...*, s. 97.

⁹⁰ Art. 11 dekretu o najmie oraz art. 12 dekretu o najmie w wersji tekstu jednolitego z 1958 r.

ponad czynsz kwoty stanowiące udział najemcy w pokrywaniu kosztów eksploatacji oraz bieżącego remontu⁹¹.

5. Państwo gwarantem ochrony najemcy przed pozbawieniem mieszkania

Początkowo, ochrona najemcy przez rozwiązaniem stosunku najmu, realizowana była na gruncie ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie praw lokatorów⁹², ograniczającej prawo wypowiedzania umów najmu przez wynajmującego do przypadków zaistnienia tzw. ważnych przyczyn, wśród których znalazły się m.in.: zaległość z zapłatą co najmniej dwóch następujących po sobie rat komornego oraz uporczywe lub rażące przekroczenie obowiązującego porządku domowego⁹³.

Następnie, ochrona najemcy w tym zakresie uregulowana została w dekrete z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali. Zasadą było powstanie stosunku najmu na czas nieoznaczony i możliwość odstąpienia od umowy przez wynajmującego wyłącznie z przyczyn uprawniających do odstąpienia bez wypowiedzenia, tj. gdy:

- 1) najemca używa rzeczy w sposób niezgodny z jej przeznaczeniem lub umową i mimo upomnienia nie przestaje jej używać w ten sposób, albo gdy zaniedbuje rzecz tak, że jest narażona na znaczne uszkodzenie, wreszcie gdy najemca pomieszczenia wykracza w sposób rażący i uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu, albo gdy przez nieprzystoite zachowanie się wywołuje zgorszenie u innych mieszkańców lub sąsiadów;
- 2) najemca zalega z zapłatą czynszu co najmniej za dwa okresy płatności⁹⁴.

O ile przyczyna pierwsza miała nadzwyczajny charakter, to druga w świetle prowadzonej polityki czynszowej i symbolicznych niemalże stawek czynszu miała w praktyce niewielkie zastosowanie. Wypowiedzenie umowy najmu w innych przypadkach było na gruncie przepisów dekretu o najmie niedopuszczalne, a najem na czas oznaczony nie kończył się pomimo upływu terminu, na jaki był zawarty. Wyjątkowo jedynie, wynajmujący mógł rozwiązać umowę zawartą na

⁹¹ § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września 1948 r. o właściwości władz i postępowaniu przy ustalaniu wysokości czynszu oraz przy wymiarze i ściąganiu wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej (Dz. U. nr 49, poz. 375).

⁹² Dz. U. z 1936 r., nr 39, poz. 297.

⁹³ Szerzej por. art. 11 ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie praw lokatorów (tekst jedn. Dz. U. 1936, nr 39, poz. 297).

⁹⁴ Art. 14 dekretu o najmie lokalu, art. 16 dekretu o najmie w wersji tekstu jednolitego z 1953 r. w zw. z art. 382 i art. 388 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz. U. nr 82, poz. 598 z późn. zm.); (dalej: k.z.), którego przepisy o najmie lokali miały zastosowanie, o ile dekret o najmie lokali nie stanowił inaczej – art. 34 dekretu o najmie lokali.

czas określony, po upływie terminu jej obowiązywania, jeżeli ze szczególnych okoliczności wynikało, że strony nie zawarłyby umowy na czas nieokreślony⁹⁵.

Pozycja najemcy została ponadto dodatkowo wzmocniona ówczesną judykaturą Sądu Najwyższego, który dokonywał wykładni zagadnienia wypowiedzenia umów najmu przez wynajmujących właścicieli, a w konsekwencji eksmisji, przez pryzmat art. 3 Przepisów ogólnych prawa cywilnego⁹⁶. W wyroku z dnia 21 listopada 1950 r. (C 345/50) Sąd Najwyższy podkreślił, iż „jest zasadą współżycia społecznego w Państwie Ludowym, że każdy powinien popierać cele wytyczone przez Państwo. Jeżeli więc Państwo czyni szczególne starania, aby zaopatrzyć każdego w mieszkanie, nie może nikt wywoływać nowej potrzeby dlatego tylko, że służy mu prawo cywilne żądania eksmisji. Zasadą współżycia społecznego w Państwie Ludowym jest również zakaz wyzyskiwania jednostki przez jednostkę i pobieranie zysków bez pracy”⁹⁷. Z kolei w wyroku z dnia 15 października 1953 r. (I-C-1288/53) Sąd Najwyższy stwierdził, że uwzględnienie żądania eksmisji byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w Państwie Ludowym, wobec istniejącego braku mieszkań, zwłaszcza, jeżeli najemcy nie będą mieli dokąd się wyprowadzić, a żądający eksmisji uzyskaliby w jej wyniku nadmierną przestrzeń mieszkaniową⁹⁸.

6. Państwo jako podmiot odpowiedzialny za rozwój budownictwa mieszkaniowego

W latach 1945–1949 podstawowym zadaniem polityki mieszkaniowej była odbudowa i naprawa budynków zniszczonych podczas wojny, oczywiście jeżeli się do tego nadawały. Zaangażowanie środków państwowych nie było jednak w tym zakresie duże wobec dominujących w tym okresie nakładów inwestycyjnych na gospodarkę⁹⁹. Strategia rozwoju gospodarczego wyraźną preferencją obejmowała bowiem inwestycje produkcyjne¹⁰⁰. W związku z powyższym, państwo dopuściło i popierało zarazem budownictwo osób fizycznych. Znalazło to wyraz w następujących aktach prawnych: w dekrete z dnia 26 października 1945 r. o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny¹⁰¹, w ustawie z dnia 2 czerwca 1947 r. o ulgach inwestycyjnych¹⁰² oraz w ustawie z dnia 3 lipca 1947 r. o popieraniu

⁹⁵ Art. 15 dekretu o najmie lokali, art. 17 dekretu o najmie w wersji tekstu jednolitego z 1953 r.

⁹⁶ Dekret z dnia 12 listopada 1946 r. – Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. Nr 67, poz. 369).

⁹⁷ PiP 1951, z. 4, s. 740-741.

⁹⁸ PiP 1954, z. 3, s. 553.

⁹⁹ E. Ochendowski, *Prawo mieszkaniowe...*, s. 26.

¹⁰⁰ E. Kucharska-Stasiak, op. cit., s. 22.

¹⁰¹ Tekst jedn. Dz. U. 1947, nr 37, poz. 181 ze zm.

¹⁰² Dz. U. nr 43, poz. 221.

budownictwa¹⁰³. Wprowadzone tymi przepisami rozwiązania prawne jako instrumenty polityki mieszkaniowej, które miały pobudzić inwestycje prywatne w gospodarce mieszkaniowej to: ulgi podatkowe, wyłączenie budynków gruntownie odbudowanych spod publicznej gospodarki lokalami i przepisów o reglamentacji czynszów najmu, wyłączenie spod przepisów o dogęszczaniu mieszkań o powierzchni użytkowej do 80 m² w domach budowanych i do 90 m² w domach odbudowywanych. Państwu chodziło zatem o przeznaczenie istniejących kapitałów prywatnych na inwestycje celowe gospodarczo i społecznie¹⁰⁴.

W odbudowę ze zniszczeń i uszkodzeń wojennych zaangażowana została także, obroniona przed nacjonalizacją, spółdzielczość mieszkaniowa, która uczestniczyła w odbudowie kraju przez odnowę zasobów własnych oraz przywracanie do użytkowania obiektów opuszczonych¹⁰⁵.

Spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe i prywatne w latach 1945–1947 było finansowane przede wszystkim przez Bank Gospodarstwa Krajowego¹⁰⁶. Daje się jednak zaobserwować, iż polityka kredytowania mieszkalnictwa stwarzała dogodniejsze warunki finansowe dla tych spółdzielni mieszkaniowych, które zaspokajały potrzeby mieszkaniowe pracowników najemnych niż dla spółdzielni budowlano – mieszkaniowych i spółdzielni administracyjno-mieszkaniowych, których działalność była ukierunkowana raczej na ludność lepiej sytuowaną¹⁰⁷.

Zasadnicza zmiana w polityce mieszkaniowej państwa nastąpiła w 1948 r., kiedy to opierając się na dekrete z 26 kwietnia 1948 r. powołano do życia Zakład Osiedli Robotniczych, tzw. ZOR¹⁰⁸, jako centralną organizację inwestorską i jego oddziały terenowe oraz zorganizowano przedsiębiorstwa budowlane na potrzeby budownictwa mieszkaniowego. Powołanie ZOR dało początek skrajnie centralistycznym tendencjom w polityce mieszkaniowej, opartej na dominującej roli państwa w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych i na centralnym finansowaniu budownictwa mieszkaniowego.

Zadaniem ZOR było realizowanie planów inwestycyjnych w zakresie budownictwa mieszkaniowego dla ludności pracowniczej. Maciej Cesarski o efektach działalności ZOR pisze: „Osiedla budowane przez ZOR nie nawiązują na ogół do istniejących struktur urbanistycznych, nie są w nie wkomponowywane, dać bowiem mają początek miastu socjalistycznemu. Wzbogacają jednak, zwłaszcza mniejsze ośrodki miejskie, w uzbrojone i uporządkowane zespoły mieszkaniowe, w sumie nowoczesne stosunkowo dobrze utrzymane, nade wszystko dostępne

¹⁰³ Dz. U. nr 52, poz. 270.

¹⁰⁴ E. Ochendowski, *Prawo mieszkaniowe...*, s. 26; M. Cesarski, op. cit., s. 91.

¹⁰⁵ M. Cesarski, op. cit., s. 89.

¹⁰⁶ Ibidem, s. 91.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 89.

¹⁰⁸ Dekret z dnia 26 kwietnia 1948 r. o Zakładzie Osiedli Robotniczych (Dz. U. nr 24, poz. 166).

dla ludności pracowniczej”¹⁰⁹. Zakład Osiedli Robotniczych budował nowe osiedla przyfabryczne, zlokalizowane na obrzeżach miast (np. osiedle Dębiec w Poznaniu – dla Zakładów Cegielskiego, osiedle „Dąbrowskiego” w Rzeszowie – dla Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego – WSK, osiedle Raków w Częstochowie na potrzeby huty) lub w całkowitym oderwaniu od miasta, ale w sąsiedztwie nowo powstających ośrodków przemysłowych (np. Świdnik koło Lublina, czy Nowa Huta). Tereny peryferyjne uznawano bowiem za łatwiejsze do zabudowy, a budowę miast i osiedli podporządkowano lokalizacjom zakładów przemysłowych. Od 1953 r. rozpoczęło się z kolei wprowadzanie klasy robotniczej do centrów miast, co było z jednej strony efektem szukania oszczędności w inwestycjach mieszkaniowych, a z drugiej – rozbudowywania już istniejących w miastach zakładów przemysłowych¹¹⁰.

Podsumowanie

Instrumenty prawne prowadzonej w Polsce w latach 1944–1956 polityki mieszkaniowej służyły ewidentnie dwóm celom: uczynienia państwa podmiotem odpowiedzialnym za dystrybucję mieszkań oraz za stworzenie warunków, zapewniających trwałość nawiązanych stosunków najmu, a od 1948 r. – także podmiotem odpowiedzialnym za budownictwo mieszkaniowe.

Realizacja tych celów była możliwa przez wyłączenie mechanizmów rynkowych w zakresie najmu lokali mieszkalnych oraz przez znaczne ograniczenie prawa własności, którego wykonywanie podporządkowane zostało interesom państwa i sfer pracujących. Dla tych ostatnich, to państwo stało się gwarantem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Właścicielskie uprawnienie do dysponowania lokalem, określania zasad korzystania z niego, w tym wysokości czynszów, zostało wyłączone i zastąpione administracyjną formą dystrybucji mieszkań, państwową kontrolą korzystania z nich, reglamentacją czynszów oraz gwarancjami trwałości nawiązanego stosunku najmu wobec zdecydowanego ograniczenia uprawnienia wynajmującego do jednostronnego rozwiązania stosunku najmu. Przy formalnym istnieniu własności prywatnej doszło zatem do zjawiska określonego w doktrynie mianem „pośredniej nacjonalizacji”¹¹¹, gdzie rola prywatnych właścicieli nieruchomości sprowadzona została do funkcji administratora¹¹². W tym kontekście pojawia się wręcz pytanie, czy przy tak szerokiej

¹⁰⁹ M. Ciesarski, op. cit., s. 91.

¹¹⁰ D. Jarosz, op. cit., s. 37.

¹¹¹ A. Stelmachowski, *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1969, s. 214.

¹¹² Jak słusznie zauważa A. Lityński, ówczesne regulacje prawne znacznie wykroczyły poza ramy ochrony lokatorów z okresu II Rzeczypospolitej, pozbawiając właściciela budynku prawa wynajmowania lokali; A. Lityński, *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2013, s. 216.

ingerencji administracyjnej w sferę stosunków mieszkaniowych, stosunek najmu nie zatracił swojego cywilnoprawnego charakteru? W ówczesnej doktrynie pojawiały się bowiem poglądy, iż stał się on instytucją prawa administracyjnego, a nawet poszukiwano dla niego nowego ujęcia normatywnego w postaci stosunku organizacji gospodarczej, zbliżonego do spółki, a pojmowanego jako wspólnota interesów osób zajmujących lokale i właściciela, których wspólnym celem jest utrzymanie nieruchomości w należytych stanie¹¹³.

Mechanizmy rynkowe wyłączone zostały także w budownictwie mieszkaniowym, które podporządkowane zostało państwowym planom gospodarczym, a w konsekwencji potrzebom mieszkaniowym ludności pracującej w nowo powstających zakładach przemysłowych.

Rozluźnienie tej tendencji nastąpiło od 1957 r. i zostało zapoczątkowane ustawą z dnia 28 maja 1957 r. o wyłączeniu spod publicznej gospodarki mieszkaniowej domów jednorodzinnych oraz lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych¹¹⁴. Oznaczało to dopuszczenie zaspokajania potrzeb mieszkaniowych przez zamieszkiwanie własne w domach jednorodzinnych, a zatem i przez budowanie tychże domów, stanowiących własność osobistą, bez obawy przed „dokwaterowaniem” najemców. Pojawiła się także możliwość finansowania budownictwa z własnych środków mieszkańców, którą to formę oferowały spółdzielnie budownictwa mieszkaniowego¹¹⁵.

Nie zmienia to jednak faktu, że rozluźnienie, o którym mowa, było w pełni kontrolowane przez państwo, a oparcie polityki mieszkaniowej lat 1944 – 1956 na modelu dominacji państwa, skorelowanego zresztą z przewagą regulacji administracyjnoprawnej w zakresie najmu mieszkań, utrzymało się do końca istnienia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, jako państwa totalitarnego, które co do zasady musiało panować nad wszystkim i w którym zapewnienie mieszkania stało się jednym z instrumentów budowania poparcia politycznego, przy zastosowaniu prostego mechanizmu – państwo „daje” tym, którzy je respektują. Dopiero wraz z transformacją ustrojową mógł rozpocząć się zatem proces przejścia gospodarki mieszkaniowej do modelu rynkowego, opartego na regulacji cywilnoprawnej.

¹¹³ Z. Radwański, *Najem lokali w świetle przepisów kodeksu cywilnego a prawo lokalowe*, PiP 1966, z. 2, s. 216-217; J. Gwiazdomorski, „Najem” lokali jako problem kodyfikacyjny, PiP 1956, z. 4, s. 652-677; J. Skąpski, *Zagadnienia cywilistyczne prawa lokalowego*, „Nowe Prawo” 1957, nr 7-8, s. 32-33.

¹¹⁴ Tekst jedn. Dz. U. 1962, nr 47, poz. 228; L. Myczkowski: *Prawo lokalowe*, Warszawa 1977, s. 9.

¹¹⁵ Por. art. 1 ustawy z dnia 28 maja 1957 r. o wyłączeniu spod publicznej gospodarki mieszkaniowej domów jednorodzinnych oraz lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych (tekst jedn. Dz. U. 1962, nr 47, poz. 228).

Bibliografia

Akty prawne

- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. nr 4, poz. 17).
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 września 1944 r. o komisjach mieszkaniowych (Dz. U. nr 4, poz. 18).
- Dekret z 18 lutego 1955 r. o właściwości organów w zakresie publicznej gospodarki lokalami (Dz. U. nr 9, poz. 55).
- Dekret z dnia 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu (Dz. U. 1946, nr 4, poz. 27, tekst jedn. Dz. U. 1950, nr 36, poz. 343 z późn. zm).
- Dekret z dnia 26 kwietnia 1948 r. o Zakładzie Osiedli Robotniczych (Dz. U. nr 24, poz. 166).
- Dekret z dnia 26 października 1945 r. o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (tekst jedn. Dz. U. 1947, nr 37, poz. 181 ze zm.).
- Dekret z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali (Dz. U. nr 36, poz. 259; tekst jedn. Dz. U. z 1950, nr 11, poz. 21; Dz. U. 1953, nr 35, poz. 152; Dz. U. 1958, nr 50, poz. 243).
- Dekret z dnia 4 marca 1953 r. o normach i Polskim Komitecie Normalizacyjnym (Dz. U. nr 15, poz. 61).
- Dekret z dnia 8 sierpnia 1946 r. o Nadzwyczajnych Komisjach Mieszkaniowych (Dz. U. nr 37, poz. 229).
- Dekret z dnia z dnia 12 listopada 1946 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz. U. nr 67, poz. 369).
- Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, Załącznik do Dziennika Ustaw z 1944 r.
- Rozporządzenie kierowników resortów administracji publicznej i sprawiedliwości z dnia 3 października 1944 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 września 1944 r. o komisjach mieszkaniowych (Dz. U. nr 7, poz. 36).
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 14 czerwca 1949 r. w sprawie organizacji, składu i sposobu postępowania Państwowej Komisji Lokalowej i wojewódzkich komisji lokalowych (Dz. U. nr 38, poz. 275). Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 listopada 1950 r. w sprawie organizacji, składu i sposobu postępowania Państwowej Komisji Lokalowej i wojewódzkich komisji lokalowych (Dz. U. nr 54, poz. 942).
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 maja 1946 r. w sprawie Państwowej Komisji Lokalowej i wojewódzkich komisji lokalowych (Dz. U. nr 24, poz. 157).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 października 1933 r. - Kodeks zobowiązań (Dz. U. nr 82, poz. 598 z późn. zm.).

- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25 lipca 1958 r. w sprawie zwolnień i ulg w opłaceniu czynszu za najem lokali mieszkalnych (Dz. U. nr 50, poz. 244).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 września 1948 r. o właściwości władz i postępowaniu przy ustalaniu wysokości czynszu oraz przy wymiarze i ściąganiu wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej (Dz. U. nr 49, poz. 375).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 września 1948 r. w sprawie zwolnień i ulg w opłaceniu czynszu za najem lokali mieszkalnych oraz zwolnień od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej (Dz. U. nr 49, poz. 374).
- Uchwała nr 70 Prezydium Rządu z dnia 6 lutego 1954 r. w sprawie zatwierdzenia normatywów projektowania dla budownictwa mieszkaniowego (Monitor Polski nr 120, poz. 1688).
- Uchwała nr 583 Rady Ministrów z dnia 9 lipca 1952 r. w sprawie dodatkowej powierzchni mieszkalnej (Monitor Polski z dnia października 1952 r., nr A – 83, poz. 1326; sprostowanie błędu: Monitor Polski z 1952 r., nr A – 100, poz. 1529).
- Ustawa z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie praw lokatorów (tekst jedn. Dz. U. 1936, nr 39, poz. 297).
- Ustawa z dnia 2 czerwca 1947 r. o ulgach inwestycyjnych (Dz. U. nr 43, poz. 221).
- Ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. zmieniająca dekret o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu (Dz. U. nr 36, poz. 337).
- Ustawa z dnia 28 maja 1957 r. o wyłączeniu spod publicznej gospodarki mieszkaniowej domów jednorodzinnych oraz lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych (tekst jedn. Dz. U. 1962, nr 47, poz. 228).
- Ustawa z dnia 28 maja 1957 r. o wyłączeniu spod publicznej gospodarki mieszkaniowej domów jednorodzinnych oraz lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych (tekst jedn. Dz. U. 1962, nr 47, poz. 228).
- Ustawa z dnia 3 lipca 1947 r. o normach i standardach budowlanych (Dz. U. nr 52, poz. 269).
- Ustawa z dnia 3 lipca 1947 r. o popieraniu budownictwa (Dz. U. nr 52, poz. 270).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1958 r. o zmianie dekretu o najmie lokali (Dz. U. nr 35, poz. 155).
- Zarządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 8 marca 1951 r. w sprawie zasad ustalania norm zaludnienia mieszkań (Monitor Polski z dnia 23 marca 1951 r. nr A-24, poz. 314).

Orzecznictwo

- Orzeczenie Sądu Najwyższego z 17 grudnia 1946 r., III C 813/46, OSN(C) 1947/3/76.
- Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1948 r., C. Prez. 331/48, „Państwo i Prawo”, 1949, z.1, s. 120 – 122.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1950 r., C 345/50, „Państwo i Prawo” 1951, z. 4, s. 740 – 741.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 października 1953 r., I-C-1288/53, „Państwo i Prawo” 1954, z. 3, s. 553.

Archiwalia

- Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta miasta Lublina 1944–1950, sygn. 13, 179.
Archiwum Akt Nowych: Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa, sygn. 4, 7, 8, 9, 21, 31, 56.
Urząd Rady Ministrów, sygn. 22.1/6

Literatura

- Andrzejewski A., *Polityka mieszkaniowa*, Warszawa 1987.
Andrzejewski A., *Polityka mieszkaniowa, zagadnienia ekonomiczne i socjalne*, Warszawa 1959.
Andrzejewski A., *Sytuacja mieszkaniowa w Polsce w latach 1918–1974*, Warszawa 1977.
Brzeziński W., *Prawo mieszkaniowe*, Warszawa 1953.
Cesarski M., *Polityka mieszkaniowa w Polsce w pracach naukowych 1918–2010. Dokonania i wpływ polskiej szkoły badań*, Warszawa 2013.
Fiedorczyk, P., *Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym 1945–1954. Studium historycznoprawne*, Białystok 2002.
Frąckowiak J., *Sytuacja prawna najemcy lokalu mieszkalnego oznaczonego w decyzji o przydziale*, Wrocław 1977.
Gwiazdomorski J., „Najem” lokali jako problem kodyfikacyjny, „Państwo i Prawo” 1956, z. 4, s. 652-677.
Jarosz D., *Mieszkanie się należy ... Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Warszawa 2010.
Jastrzębski J., *Reforma rolna po II wojnie światowej. Ustawodawstwo państwa polskiego*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 2018, t. LXX, z. 1, s. 111-151.
Kaczorowski M., *Początki polityki mieszkaniowej*, [w:] *Przeszłość i przyszłość polskiej polityki mieszkaniowej*, red. L. Frąckiewicz, Warszawa 2005.
Kucharska – Stasiak E., *Ewolucja modelu polityki mieszkaniowej w Polsce*, „Studia i Materiały Towarzystwa Naukowego Nieruchomości” 2008, t. 16, nr 1, s. 21-36.
Lityński A., *Historia prawa Polski Ludowej*, Warszawa 2013.
Machnikowska A., *Wymiar sprawiedliwości w Polsce w latach 1944–1950*, Gdańsk 2008.
Myczkowski L., *Prawo lokalowe*, Warszawa 1977.
Nadolny A., *Normatyw mieszkaniowy w odniesieniu do zabudowy mieszkaniowej o charakterze uzupełniającym z lat 1945–1968 na przykładzie Poznania*, „Architecturae et Artibus” 2010, z. 2, s. 42-51.
Nieciuński W., *Czterdzieści pięć i dziewięć lat polityki mieszkaniowej w Polsce*, [w:] *Przeszłość i przyszłość polskiej polityki mieszkaniowej*, red. L. Frąckiewicz, Warszawa 2005, s. 113 – 121.
Nowacki J., *Prawo publiczne-prawo prywatne*, Katowice 1992.
Ochendowski E., *Prawo mieszkaniowe i polityka mieszkaniowa*, Toruń 1980.
Ochendowski E., *Zagadnienie norm zaludnienia mieszkań w przepisach o publicznej gospodarce lokalami*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1963, z. 3, s. 25-38.

- Paczyńska I., *Gospodarka mieszkaniowa a polityka państwa w warunkach przekształceń ustrojowych w Polsce w latach 1945–1950 na przykładzie Krakowa*, Kraków 1994.
- Prokopczuk J., *Publiczna gospodarka lokalami. Zbiór przepisów prawnych*, Warszawa 1956.
- Radwański Z., *Najem lokali w świetle przepisów kodeksu cywilnego a prawo lokalowe*, „Państwo i Prawo” 1966, z. 2, s. 216-230.
- Radwański Z., *Najem mieszkań w świetle publicznej gospodarki lokalami*, Warszawa 1961.
- Radwański Z., *Prawo cywilne PRL*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1995, t. XLVII, z. 1 i 2, s. 23-31.
- Skąpski J., *Zagadnienia cywilistyczne prawa lokalowego*, „Nowe Prawo” 1957, nr 7-8, s. 32-51.
- Stelmachowski A., *Wstęp do teorii prawa cywilnego*, Warszawa 1969.
- Zapart J., *Polityka mieszkaniowa w Polsce. Zarys przemian*, Wrocław 1999.

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie rozwiązań normatywnych, za pomocą których władza ludowa realizowała politykę mieszkaniową w latach 1944–1956. Okres ten charakteryzuje się tworzeniem takich regulacji prawnych, które zapewniały państwu dominującą rolę w gospodarce mieszkaniowej. Można zaobserwować zatem daleko posuniętą instrumentalizację prawa mieszkaniowego, wykorzystywanego do realizacji celów politycznych. W artykule zostają omówione kolejno następujące zagadnienia: dysponowanie lokalami mieszkalnymi i ich rozdziału, określanie standardów mieszkaniowych, regulowanie wysokości czynszu, zapewnienie najemcy szczególnej ochrony przed pozbawieniem mieszkania, rozwój budownictwa mieszkaniowego. Przeprowadzona analiza doprowadzi do wniosku, iż w prezentowanym okresie państwo stało się jedynym podmiotem odpowiedzialnym za zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Z kolei przepisy prawne, które zapewniły mu dominującą pozycję w tej sferze, doprowadziły do wyłączenia mechanizmów rynkowych w zakresie najmu lokali mieszkalnych i znacznego ograniczenia prawa własności.

SUMMARY

Legal instruments of housing policy in Poland 1944–1956

The article aims at presenting the normative solutions which were used by authorities to implement the housing policy in 1944–1956. This period is characterized by the drafting of such legal regulations which provided the state with a dominant role in the housing sector. Therefore, one can observe the far-reaching instrumentalization of housing law used in the implementation of policy objectives. The article deals with

the following issues: the disposition of dwellings and their distribution, specifying the housing standards, regulation of the rental rate, providing the tenant with specific protection from apartment deprivation, and the development of housing construction. The performed analysis leads to the conclusion that in the presented period the state was the sole entity responsible for the fulfillment of housing needs. However, the legal regulations which gave the state the dominant position, excluded the market mechanisms of the lease of apartments and significantly limited property rights.

Karolina Zapolska

Uniwersytet w Białymstoku
e-mail: k.zapolska@uwb.edu.pl

ORCID 0000-0003-2859-6996

DOI: 10.15290/mhi.2019.18.02.12

Ewolucja podstaw normatywnych wolności gospodarczej w Polsce w XX wieku

ABSTRAKT

Rzeczpospolita Polska gwarantuje wolność gospodarczą, która stanowi jednocześnie fundament gospodarki rynkowej. Ograniczenia swobody działalności gospodarczej mogą być nakładane tylko w drodze ustawy lub ze względu na ważny interes publiczny. Celem artykułu jest analiza ewolucji podstaw prawnych wolności działalności gospodarczej w Polsce w XX w. Autorka przedstawia rozwiązania normatywne w zakresie wolności gospodarczej w okresie międzywojennym, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, po 1989 r. oraz po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Uwzględni również podejście do wolności gospodarczej w doktrynie prawa.

ABSTRACT

The history of law basics of freedom of economic activity in Poland in the 20th century

The Republic of Poland shall guarantee the freedom of business activity. It constitutes the foundation of a market economy. Restrictions on the freedom of economic activity may be imposed only by means of statute or when the public interest is threatened.

The purpose of this article is to analyse the evolution of business activity freedom in Poland in the 20th century. The author presents normative solutions in the field of economic freedom in the interwar period, the Polish People's Republic, after 1989,

and after Poland's accession to the European Union. The article also includes the approach to economic freedom in legal doctrine. The paper also shows content elements of freedom of business activity in doctrinal meaning.

Słowa kluczowe: wolność gospodarcza, Konstytucja RP, przedsiębiorca, ograniczenia wolności gospodarczej

Key words: the freedom of business activity, Constitution of the Republic of Poland, entrepreneur, limitation of the freedom of economic activity

Wprowadzenie

Wolność gospodarcza w doktrynie prawa występuje pod szeregiem nazw m.in. jako wolność przemysłowa, wolność gospodarowania, wolność ekonomiczna, wolność handlu, wolna przedsiębiorczość, czy swoboda działalności gospodarczej. Obecnie zasada wolności gospodarczej w polskim porządku prawnym jest jednym z fundamentów ustroju gospodarczego, a jej istota od lat stanowi doniosłą i aktualną problematykę naukowo-badawczą¹.

Podstawowym celem artykułu jest przedstawienie rozwoju wolności gospodarczej w Polsce. Autorka postara się znaleźć odpowiedź na pytanie jak wyglądało podejście do wolności gospodarczej na przestrzeni XX w. w Polsce, a także jaki był i jest dopuszczalny zakres ograniczeń w tym zakresie. Biorąc pod uwagę zakres poruszanych zagadnień, a także konieczność limitacji pracy, należy zaznaczyć, że tekst nie będzie miał kompleksowego charakteru.

1. Wolność gospodarcza w okresie międzywojennym

Państwo polskie odzyskało niepodległość w 1918 r., po 123 latach od ostatniego rozbioru Polski². Ze względu na konieczność ujednoczenia zasad obrotu gospodarczego i unifikacji prawa gospodarczego na ziemiach, z jakich powstała po I wojnie światowej Polska, wymagało przyjęcia w tym zakresie odpowiednich rozwiązań prawnych, które miały niwelować istniejące różnice³. Warto jednak

¹ Zob. szerzej: C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza w prawie polskim*, Warszawa 1995.

² D. Dudek, *Prawo konstytucyjne II Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Synteza prawa polskiego 1918–1939*, red. T. Guz, J. Głuchowski, M.R. Pałubska, Warszawa 2013, s. 99.

³ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 3: *Okres międzywojenny*, Kraków 2001, s. 211-212.

podkreślić, że w Polsce regulacje w zakresie wolności gospodarczej pojawiły się stosunkowo późno. W okresie międzywojennym wolność gospodarczą utożsamiano przede wszystkim z wolnością przemysłową⁴. Było to podejście charakterystyczne dla większości państw europejskich w tym okresie⁵. Pierwsze odniesienie do wolności gospodarczej możemy znaleźć w konstytucji z 17 marca 1921 r.⁶ w art. 101 zgodnie z którym: „Każdy obywatel ma wolność obrania sobie na obszarze Państwa miejsca zamieszkania i pobytu, przesiedlenia się i wychodźstwa, niemniej wolność wyboru zajęcia i zarobkowania oraz przenoszenia swej własności, oraz w uzupełniającym go art. 99, który zapewniał ochronę własności. Ograniczenie tych praw może wprowadzić tylko ustawa”. Pojęcie wolności gospodarczej nie pojawia się wobec powyższego *expressis verbis* w konstytucji marcowej⁷, ponieważ nie formułowała ona wprost zasady wolności gospodarczej, ale można ją wywieść „pośrednio z katalogu wolności obywatelskich”⁸. Konstytucja marcowa ustanowiła jednak normatywne podstawy wolności gospodarczej, podkreślając jednocześnie, że nie ma ona charakteru absolutnego i może być ograniczana⁹. Co ważne, jak podkreśla P. Fiedorczyk, art. 101 Konstytucji marcowej „kładzie nacisk na wolność przemieszczania się jako podstawowy warunek wolności ekonomicznej”¹⁰. W doktrynie prawa wskazuje się, że jego uzupełnieniem była art. 99 (gwarantujący ochronę własności) oraz art. 68 (przewidujący „samorząd gospodarczy dla poszczególnych dziedzin życia gospodarczego”¹¹) Konstytucji marcowej.

⁴ W 1918 r. na ziemiach polskich obowiązywało aż pięć odrębnych systemów prawnych w tym zakresie, w ramach których podstawami prawnymi były m.in.: 1) rosyjska ustawa przemysłowa (ros. *Ustav o promyszlenności fabryczno-zawodskoj i remieslennoj*) z 1893 r.; 2) postanowienie namiestnika Królestwa z 31 grudnia 1816 r. o zgromadzeniach rzemieślniczych; 3) postanowienie namiestnika Królestwa z 11 stycznia 1817 r. o urządzeniu kupiectwa; 4) austriacka ordynacja przemysłowa z 20 grudnia 1860 r.; 5) węgierska ustawa przemysłowa z 1884 r.; 6) niemiecka ustawa przemysłowa z 21 czerwca 1900 r.; 7) austriacka ustawa z 1859 r. o przemyśle fabrycznym i przemysłowym (aust. *gewerbeordnungen*); 8) niemiecka ustawa z 1869 r. o przemyśle fabrycznym i przemysłowym (niem. *gewerbeordnungen*); P. Fiedorczyk, „Administracyjnoprawna regulacja działalności gospodarczej, [w:] *Synteza prawa polskiego...*, s. 754-755; por. M. Gwoździcka-Piotrowska, *Wybrane aspekty wolności gospodarczej*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny dla Bezpieczeństwa” 2008, nr 2, s. 89; F. Ryszka (red.), *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, cz. I, Warszawa 1962, s. 388.

⁵ P. Fiedorczyk, op. cit., s. 753.

⁶ Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 44, poz. 267), (dalej: Konstytucja marcowa).

⁷ P. Zacharczuk, *Normatywne ujęcie wolności działalności gospodarczej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, t. 15, nr 2, s. 427.

⁸ J. Olszewski, *Prawo gospodarcze. Kompendium*, Warszawa 2013, s. 3; W. Kubala, *Wolność działalności gospodarczej i jej ograniczenia*, „Przegląd Sądowy” 2001, nr 7-8, s. 4.

⁹ Zob. szerzej: A. Paszkudzki, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17.2.1921 r. Komentarz*, Lwów–Warszawa 1927, s. 128, za: P. Fiedorczyk, op. cit., s. 753.

¹⁰ P. Fiedorczyk, op. cit., s. 753.

¹¹ W tym zakresie można wymienić m.in. izby rzemieślnicze, izby przemysłowo-handlowe (1927 r.) czy też izby rolnicze (1928 r.).

W doktrynie prawa podkreśla się, że szczególne znaczenie w zakresie wolności gospodarczej w okresie międzywojennym miało przede wszystkim rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym¹², ponieważ wprowadzało w życie zasady liberalizmu gospodarczego w polskim porządku prawnym¹³. Jego twórcy przede wszystkim czerpali z austriackich i niemieckich wzorców¹⁴. Rozporządzenie wprowadzało pojęcie „przemysł”, czyli „wszelkie zatrudnienie zarobkowe lub przedsiębiorstwo, wykonywane samoistnie i zawodowo, bez względu na to, czy było ono wytwarzające, przetwarzające, handlowe lub usługowe”¹⁵, dzieląc go na cztery kategorie: a) przemysł ze stałą siedzibą (art. 7-44 r.p.p.), b) przemysł okružny (art. 45-59 r.p.p.), c) targi gminne (art. 60-68 r.p.p.) oraz d) rzemiosło (art. 141-194 r.p.p.)¹⁶. Przemysłem była więc działalność zarobkowa o charakterze zawodowym wykonywana we własnym imieniu¹⁷.

Co istotne, prowadzenie przemysłu zgodnie z art. 3 r.p.p.¹⁸ było przy tym wolne i dozwolone każdemu, o ile rozporządzenie niniejsze nie przewiduje w tym względzie wyjątków lub ograniczeń. Rozporządzenie regulowało tym samym tzw. wolność przemysłową, ponieważ w art. 3 urzeczywistniało, wyrażoną w art. 101 konstytucji marcowej, „wolność wyboru zajęcia i zarobkowania”¹⁹. Wolność przemysłowa nie miała jednak charakteru absolutnego i posiadała stosunkowo szeroki „katalog ograniczeń w sferze dostępu do przemysłu oraz jego wykonywania”²⁰. W rozporządzeniu wyróżniono trzy

¹² Dz. U. 1927 nr 53 poz. 468, (dalej: r.p.p.).

¹³ S. Biernat, A. Wasilewski, *Ustawa o działalności gospodarczej. Komentarz*, Kraków 1997, s. 13; W.J. Katner, *Prawo działalności gospodarczej. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 16; szerzej: S. Kwiecień, *Polskie prawo przemysłowe 1927-1939*, „Zeszyty Prawnicze” 2011, nr 2, t. 11, s. 207-234; K. Sobczak, *Gospodarka rynkowa a władza publiczna*, Warszawa 1998, s. 75; C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza w prawie polskim*, Warszawa 1995, s. 35-36.

¹⁴ S. Kwiecień, *Polskie prawo przemysłowe 1927-1939*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2011, nr 2, t. 11, s. 207; idem, *Polskie prawo gospodarcze okresu międzywojennego*, Lublin 2016.

¹⁵ Art. 1 r.p.p.

¹⁶ M. Etel, *Pojęcie przedsiębiorcy w prawie polskim i prawie Unii Europejskiej oraz w orzecznictwie sądowym*, Warszawa 2012, s. 145.

¹⁷ Działalność musiała w związku z tym być potencjalnie zdolna do przysporzenia zysku; L. Pokarzyński, *Pojęcie przemysłu w polskim prawie przemysłowym*, „Administracja i Samorząd na Ziemiach Odzyskanych” 1947, nr 11-12, s. 433-453, za: P. Fiedorczyk, „Administracyjnoprawna regulacja działalności gospodarczej [w:] *Synteza Prawa Polskiego 1918-1939*, red. T. Guz, J. Głuchowski, M.R. Pałubska, Warszawa 2013, s. 757.

¹⁸ Art. 3 r.p.p. „Prowadzenie przemysłu jest wolne i dozwolone każdemu, o ile rozporządzenie niniejsze nie przewiduje w tym względzie wyjątków lub ograniczeń. Prawa prowadzenia przemysłu, nabyte na podstawie dotychczasowych przepisów, pozostają w mocy. Rozporządzenie niniejsze nie narusza uprawnień przemysłowych z ustawy o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych”.

¹⁹ Zob. szerzej: *Jurisprudencja Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Prawa nabyte w prawie przemysłowym*, «gazeta sądowa warszawska» 49/1933, s. 632.

²⁰ S. Kwiecień, *Polskie prawo przemysłowe...*, s. 213.

kategorie ograniczeń wolności gospodarczej rozumianej jako wolność przemysłu: podmiotowe (konieczność legitymowania się dowodem uzdolnienia zawodowego z art. 9 r.p.p.²¹), reglamentacyjne (odnoszące się do 13 rodzajów działalności gospodarczej objętych koncesjonowaniem w art. 8 r.p.p.) i policyjne (wymienione w art. 6 r.p.p. sfery tworzące tzw. policję przemysłową oraz przepisy weterynaryjne, przeciwpożarowe czy też dotyczące bezpieczeństwa i inne). Istotnym ograniczeniem wolności przemysłowej (gospodarczej) były przede wszystkim koncesje, które były przyznawane w drodze decyzji o charakterze uznaniowym²². W rozporządzeniu można było również znaleźć ograniczenia dotyczące cudzoziemców (art. 4 r.p.p.)²³.

Ponadto w art. 2 r.p.p. były wymienione aktywności, które nie podlegały przepisom rozporządzenia. Wyłączeniu podlegało łącznie około 60 sfer działalności. Jak podkreśla S. Kwiecień, było to uzasadnione, ponieważ „większość tych dziedzin w dniu wejścia w życie prawa przemysłowego została już uregulowana w innych ustawach, rozporządzeniach lub w utrzymanych w mocy przepisach dzielnicowych”²⁴. Warto podkreślić, że r.p.p. w okrojonej i zmienionej wersji formalnie obowiązywało do końca 1972 r., kiedy zostało uchylone na podstawie art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 8 czerwca 1972 r. o wykonywaniu i organizacji rzemiosła²⁵.

Na wzór konstytucji marcowej również w konstytucji kwietniowej²⁶ z 1935 r. brakowało bezpośredniego odwołania do wolności gospodarczej. Kwestie gospodarcze regulowały natomiast m.in.:

- a) art. 4 ust. 2 Konstytucji kwietniowej, zgodnie z którym: „Państwo zapewnia «społeczeństwu» swobodny rozwój, a gdy tego dobro powszechne wymaga, nadaje mu kierunek lub normuje jego warunki”;
- b) art. 8 ust. 2 Konstytucji kwietniowej, zgodnie z którym: „Państwo rozciąga opiekę nad pracą i sprawuje nadzór nad jej warunkami”;
- c) art. 10 Konstytucji kwietniowej, zgodnie z którym: „Żadne działanie nie może stanąć w sprzeczności z celami Państwa, wyrażonymi w jego prawach; w razie oporu Państwo stosuje środki przymusu”.

²¹ K. Jasińska, *Uprawnienia przemysłowe jednostek gospodarki nieuspołecznionej w systemie gospodarki planowej PRL*, Poznań 1966, s. 30.

²² P. Fiedorczyk, *Uznanie administracyjne w doktrynie i orzecznictwie Najwyższego Trybunału Administracyjnego w II Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo a dzieje państwa i ustroju*, red. M. Szyszkowski, Białystok 1996, s. 148-152; K. Jasińska, *Uznanie administracyjne w sferze działania państwowych organów administracji przemysłowej*, „Ruch Prawniczy” 1969, z. 3, s. 86.

²³ Zob. szerzej: S. Klusek, W. Gaertner, *Polskie prawo przemysłowe*, Poznań 1936, s. 33-34, za: P. Fiedorczyk, op. cit., s. 753.

²⁴ S. Kwiecień, *Polskie prawo przemysłowe...*, s. 213.

²⁵ Ustawa z dnia 8 czerwca 1972 r. o wykonywaniu i organizacji rzemiosła (Dz. U. z 1983 r., nr 7, poz. 40 ze zm.).

²⁶ Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz. U. 1935 nr 30 poz. 227), (dalej: konstytucja kwietniowa).

Przywołane artykuły niewątpliwie podkreślają silną pozycję państwa w kwestiach gospodarczych. Konstytucja kwietniowa nie odnosiła się wprost do wolności gospodarczej, ale „obejmowała gwarancją swobodny rozwój obywateli i społeczeństwa w granicach dobra powszechnego”²⁷. W doktrynie prawa można spotkać się z poglądem, że konstytucji kwietniowej można dostrzec „tendencję do ograniczania wolności gospodarczej na rzecz rozwiązań etatystycznych”²⁸.

Wśród innych istotnych aktów prawa w analizowanym zakresie w okresie dwudziestolecia międzywojennego można wskazać na m.in.:

- ustawa z dnia 20 stycznia 1921 r. o organizacji giełd w Polsce²⁹;
- uoządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 r. o organizacji giełd³⁰;
- ustawę z dnia 2 sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, która odnosiła się przede wszystkim do działalności zarobkowej³¹;
- Prawo bankowe uregulowane rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy z 17 marca 1928 r.³², które regulowało problematykę banków, kantorów wymiany, a także działalność zakładów zastawniczych;
- rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych³³;
- rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności³⁴;
- rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy³⁵;
- ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe³⁶;
- ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo czekowe³⁷.

W II Rzeczypospolitej istniały również różne monopole państwowe (skarbowe), które z czasem zostały przekształcone w przedsiębiorstwa państwowe posiadające osobowość prawną³⁸.

²⁷ M. Sługocka-Kończyszka, *Koncesja jako przykład ograniczenia wolności działalności gospodarczej* [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, red. A.F. Bator, M. Jabłoński, M.K. Maciejewski, K.M. Wójtowicz, Wrocław 2013, s. 329.

²⁸ P. Fiedorczyk, *Administracyjnoprawna regulacja działalności gospodarczej*, op. cit., s. 754.

²⁹ Dz. U. nr 13, poz. 71.

³⁰ Dz. U. nr 114, poz. 1019.

³¹ Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. nr 96, poz. 559).

³² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 r. o prawie bankowym (Dz. U. nr 34, poz. 321 ze zm.).

³³ Dz. U. nr 39, poz. 384.

³⁴ Dz. U. nr 95, poz. 860.

³⁵ Dz. U. nr 57, poz. 502.

³⁶ Dz. U. nr 37, poz. 282.

³⁷ Dz. U. nr 37, poz. 283.

³⁸ M.in. eksploatacji gazu (1919 r.), loteryjny (1920 r.), tytoniowy (1922 r.) czy też solny (1925 r.), P. Fiedorczyk, *Administracyjnoprawna regulacja działalności gospodarczej*, op. cit., s. 770-771.

2. Wolność gospodarcza w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Zmiany w podejściu do wolności gospodarczej w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej niewątpliwie były związane z narzuceniem Polsce ustroju politycznego i gospodarczego przez Związek Radziecki. Wiązało się to m.in. z licznymi przemianami własnościowymi w przemyśle czy też reformą rolną i tworzeniem PGR-ów. W tym zakresie warto wskazać na szereg aktów prawnych, które stopniowo wprowadzały w Polsce marksistowski system gospodarki, czyli m.in.:

- dekret z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej³⁹.
- dekret z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa⁴⁰;
- dekret z dnia 2 marca 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych⁴¹;
- ustawa z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych⁴²;
- ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej⁴³;
- ustawa z dnia 10 lutego 1949 r. o zmianie organizacji naczelných władz gospodarki narodowej⁴⁴;
- dekret z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych⁴⁵.

Ich wprowadzenie stopniowo umożliwiało przejmowanie przez państwo na własność prywatnych majątków, fabryk i przedsiębiorstw. W efekcie m.in. nacjonalizacji przedsiębiorstw, powstawała potrzeba wprowadzenia regulacji odnoszących się do zarządu tak przejętym mieniem⁴⁶. W tym zakresie niewątpliwie należy wspomnieć o dwóch dekretach, a mianowicie dekreście z 3 stycznia 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. nr 8, poz. 42) oraz dekreście z 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych (tj. Dz.U. 1960, nr 18, poz. 111).

Jednocześnie, jak już zostało wspomniane, r.p.p. uchylono w całości dopiero w 1972 r. Na przestrzeni lat było ono stopniowo zmieniane m.in. przez ustawę o zakładaniu nowych przedsiębiorstw i poprawieniu prywatnej inicjatywy w przemyśle i handlu z 3 stycznia 1946 r.⁴⁷, ustawę o zezwoleniach na prowadzenie

³⁹ Dz. U. nr 4, poz. 17.

⁴⁰ Dz. U. nr 15, poz. 82.

⁴¹ Dz. U. nr 9, poz. 45.

⁴² Dz. U. nr 17, poz. 97.

⁴³ Dz. U. nr 3, poz. 17.

⁴⁴ Dz. U. nr 7, poz. 43.

⁴⁵ Dz. U. nr 49, poz. 439.

⁴⁶ J. Grabowski, *Państwowy sektor gospodarczy – struktura podmiotowa*, [w:] *Publiczne prawo gospodarcze system prawa administracyjnego*, t. 8b, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, s. 6.

⁴⁷ Dz. U. nr 3, poz. 17.

przedsiębiorstw handlowych i budowlanych i na zezwolenie wykonywania czynności handlowych z 2 czerwca 1947 r.⁴⁸, a także dekret o częściowej zmianie prawa przemysłowego z 3 kwietnia 1948 r.⁴⁹ Warto jednak podkreślić, że jego funkcjonowanie w okresie PRL było fikcją i swoistym niechlujstwem legislacyjnym.

Kolejny etapem wzmocnienia pozycji państwa w gospodarce była tzw. „bitwa o handel” w latach 1947–1949. Stanowiła ona program gospodarczy zaproponowany przez H. Minca, którego celem miało być przeciwdziałanie pogarszającym się warunkom rynkowym przez ograniczenie sektora prywatnego, ustalanie wysokości marż, koncesje, domiary podatkowe czy też utworzenie sieci państwowych domów towarowych⁵⁰. Doprowadził on do stopniowego upaństwowienia rynku i środków produkcji oraz dał podwaliny do stworzenia gospodarki centralnie kierowanej.

Duże zmiany w podejściu do wolności gospodarczej nastąpiły również w wyniku przyjęcia nowej konstytucji. W Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 22 lipca 1952 r.⁵¹ odstąpiono bowiem od zasady wolności gospodarczej. W jej miejsce przyjęto zasadę gospodarki planowej, na co wskazuje m.in.:

- a) art. 2b Konstytucji PRL, zgodnie z którym: „W PRL podstawowym celem działalności państwa jest wszechstronny rozwój społeczeństwa socjalistycznego, rozwój twórczych sił narodu i każdego człowieka, coraz lepsze zaspokajanie ludzkich potrzeb”;
- b) art. 7 ust. 1 Konstytucji PRL, zgodnie z którym: „Podstawę ustroju społeczno-gospodarczego PRL stanowi socjalistyczny system gospodarczy, oparty na uspołecznionych środkach produkcji i socjalistycznych stosunkach produkcji”;
- c) art. 7 ust. 2 Konstytucji PRL, zgodnie z którym: „Przedsiębiorstwa państwowe, gospodarując racjonalnie powierzoną im częścią mienia ogólnonarodowego, realizują w sposób planowy zadania gospodarcze i społeczne”;
- d) art. 7 ust. 4 Konstytucji PRL, zgodnie z którym: „Państwo posiada monopol handlu zagranicznego”;
- e) art. 11 Konstytucji PRL, zgodnie z którym: „PRL popiera rozwój różnych form ruchu spółdzielczego w mieście i na wsi oraz udziela mu wszechstronnej pomocy w wypełnianiu jego zadań, a własności spółdzielczej jako własności społecznej zapewnia szczególną opiekę i ochronę”.

⁴⁸ Dz. U. nr 43, poz. 220.

⁴⁹ Dz. U. nr 18, poz. 130.

⁵⁰ Zob. szerzej: J. Kaliński, *Bitwa o handel 1947–1948*, Warszawa 1970.

⁵¹ Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz. U. nr 33, poz. 232), (dalej: Konstytucja PRL).

Jak wskazuje E. Kosiński, Konstytucja PRL „jawnie przyznała państwu jedynie monopol handlu zagranicznego, niemniej faktyczny monopol w innych sferach działalności wynikał z realizacji przepisów szczególnych, jak np. ustawy nacjonalizacyjnej z 1946 r.”⁵². Konstytucja PRL przewidywała jednocześnie wprowadzenie preferencyjnych warunków rozwoju sektora gospodarki uspołecznionej, czyli działalności jednostek gospodarki państwowej i spółdzielczej⁵³. Wykonywanie działalności gospodarczej przez podmioty niemieszczące się w tej kategorii było wyraźnie utrudnione⁵⁴. W konsekwencji w okresie PRL miało miejsce właściwie zupełne zniesienie wolności gospodarczej, a polski ustroj gospodarczy został oparty przede wszystkim o własność państwową i centralne planowanie gospodarcze⁵⁵.

Odrodzenie się idei wolności gospodarczej nastąpiło dopiero w latach osiemdziesiątych. Narastający kryzys gospodarczy i społeczny związany z powstaniem NSZZ „Solidarność” wymusił podjęcie reform gospodarczych⁵⁶. Próby w tym zakresie podejmowano zarówno w 1981 r. wraz z opublikowaniem dokumentu „Kierunki reform gospodarczych” oraz w 1987 r., gdy przygotowano „Tezy w sprawie II etapu reformy gospodarczej”⁵⁷. Następnie w 1988 r. Sejm przyjął „Program realizacyjny II etapu reformy gospodarczej”⁵⁸, który zawierał m.in. postulat wspierania przedsiębiorczości prywatnej. Jak podkreśla się w doktrynie, „nowe elementy polityki gospodarczej spotkały się z silnym oporem ze strony grup zachowawczych w kierownictwie państwa. Ich wyrazem była ustawa z dnia 11 maja 1988 r. o nadzwyczajnych uprawnieniach i upoważnieniach dla Rady Ministrów (Dz. U. nr 13, poz. 98). Ustawa wzmocniła system centralnego kierowania gospodarką i elementy „ręcznego sterowania” istotnie ograniczające, wprowadzoną w 1981 roku, samorządność przedsiębiorstw”⁵⁹.

Jednak największą zmianą w podejściu do kwestii związanych z wolnością gospodarczą okazała się tzw. ustawa Wilczka, czyli ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej⁶⁰, która została przygotowana przez

⁵² E. Kosiński, *Aspekty wolności gospodarczej*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2003, nr 3/4, s. 22.

⁵³ Zob. T. Włudyka, *Model społecznej gospodarki rynkowej a transformacja ustrojowa polskiej gospodarki. Analiza prawnogospodarcza*, Kraków 2002, s. 179-181.

⁵⁴ A. Wasilewski, *Zasady prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” [dalej:PUG] 1988, nr 5-6, s. 141.

⁵⁵ D. Sypniewski (red.), U. Legierska, A. Małkowska, *Ograniczenia wolności podejmowania działalności gospodarczej*, Ryski 2016, s. 14.

⁵⁶ J. Kaliński, *Kiedy zaczęło się odradzanie gospodarki rynkowej w Polsce?*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2015, nr 1(73), s. 4.

⁵⁷ Można w tym zakresie dostrzec wpływ Michaiła Gorbaczowa i zaproponowanej przez niego *piestrojki*, J. Kaliński, *Kiedy zaczęło się odradzanie...*, s. 4.

⁵⁸ Program realizacyjny II etapu reformy gospodarczej przyjęty przez Sejm PRL uchwałą z 11 lutego 1988 r.

⁵⁹ J. Kaliński, *Kiedy zaczęło się odradzanie gospodarki...*, s. 4.

⁶⁰ Dz. U. 1988 nr 41, poz. 324, (dalej: u.d.g.).

Mieczysława Wilczka⁶¹ oraz premiera Mieczysława Rakowskiego. W doktrynie prawa podkreśla się, że zapoczątkowała ona „proces liberalizacji działalności gospodarczej w Polsce”⁶², ponieważ przywróciła zasadę wolności gospodarczej. Zgodnie bowiem z art. 1 u.d.g.: „Podejmowanie i prowadzenia działalności gospodarczej jest wolne i dozwolone każdemu na równych prawach, z zachowaniem warunków określonych przepisami prawa”⁶³. Dodatkowo do wolności gospodarczej ustawodawca odniósł się m.in. w art. 2 u.d.g., wprowadzając definicję działalności gospodarczej⁶⁴ i podmiotu gospodarczego, w art. 5 u.d.g., w którym, przewidział możliwość „zatrudniania pracowników w nieograniczonej liczbie i bez pośrednictwa organów zatrudnienia” oraz w art. 6 ust. 1 u.d.g., w którym wprowadził „na zasadach dobrowolności, prawo zrzeszania się w organizacje podmiotów gospodarczych”. Ustawa Wilczka przewidywała jednocześnie szereg ograniczeń wolności gospodarczej⁶⁵, które następnie zostały rozwinięte w szeregu odrębnych aktów prawnych, mających charakter *lex specialis*. Sama ustawa i przyjęte w jej zakresie rozwiązania są, zarówno w doktrynie prawa, jak i ekonomii, oceniane wyjątkowo pozytywnie. Niewątpliwie wywarła ona olbrzymi wpływ na transformację ustrojową i umożliwiła stopniowe przejście z gospodarki centralnie sterowanej do gospodarki wolnorynkowej⁶⁶. Odegrała ona istotną rolę w transformacji gospodarczej w Polsce. Dodatkowo w doktrynie prawa bardzo często traktuje się ją jako niedościgniony wzór regulacji odnoszącej się do kwestii związanych z relacją przedsiębiorca–organy administracji publicznej.

3. Wolność gospodarcza po 1989 r.

Ustawa Wilczka oraz wprowadzone na jej podstawie zmiany stanowiły pierwszy etap przemian gospodarczych w Polsce⁶⁷. Wraz z transformacją ustrojową, do której doszło w Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, koniecznością stała się również nowelizacja Konstytucji PRL, która nastąpiła 29 grudnia 1989 r.⁶⁸ Na jej podstawie przywrócono w konstytucji wol-

⁶¹ Mieczysław Wilczek (1932–2014) z wykształcenia był chemikiem i prawnikiem, przez wiele lat był prywatnym przedsiębiorcą, a w latach 1988–1989 sprawował tękę ministra przemysłu w rządzie Mieczysława Rakowskiego.

⁶² P.S. Załęski, *Neoliberalizm i społeczeństwo obywatelskie*, Toruń 2012, s. 191.

⁶³ Szerzej: K. Pawłowicz, *Konstytucyjne a ustawowe pojęcie przedsiębiorcy*, „Przegląd Legislacyjny” 2007, nr 2, s. 44–46.

⁶⁴ Zgodnie z nią działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy Wilczka była działalność wytwórcza, budowlana, handlowa i usługowa, prowadzona w celach zarobkowych i na własny rachunek podmiotu prowadzącego taką działalność.

⁶⁵ M.in. w art. 11 u.d.g. regulującym działalności objęte koncesją.

⁶⁶ S. Małecki-Tepicht, *Przyczyny zmiany systemu gospodarczego [w:] Transformacja systemowa w Polsce*, red. K. Żukrowska, Warszawa 2010, s. 277–278.

⁶⁷ Szerzej A. Walaszek-Pyziół, *Swoboda działalności gospodarczej*, Kraków 1994, s. 14–18; C. Kosikowski, *Nowe prawo działalności gospodarczej*, PUG 1999, nr 2, s. 2.

⁶⁸ Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. nr 75, poz. 444).

ność gospodarczą, zgodnie bowiem z art. 6: „Rzeczpospolita Polska gwarantuje swobodę działalności gospodarczej bez względu na formę własności; ograniczenie tej swobody może nastąpić jedynie w ustawie”. Konsekwencją zmian w Konstytucji PRL była możliwość przeprowadzenia reform gospodarczych w Polsce w ramach pakietu przygotowanego przez ministra Leszka Balcerowicza, czyli Planu Balcerowicza.

Mimo wprowadzonych zmian, na początku lat dziewięćdziesiątych, zauważono potrzebę uchwalenia nowej konstytucji. W ramach dyskusji nad kształtem nowej ustawy zasadniczej zaczęto się zastanawiać również nad kwestiami związanymi z wolnością gospodarczą. Zastanawiano się w tym okresie m.in. nad tym, komu ma ona przysługiwać, czy powinna mieć charakter absolutny, czy też względny. Zgodnie z ustawą konstytucyjną z 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁶⁹ zgłoszono projekty: Konfederacji Polski Niepodległej (KPN), Unii Demokratycznej (UD), Sojuszu Lewicy Demokratycznej (SLD), Polskiego Stronnictwa Ludowego (PSL), Porozumienia Centrum (PC) oraz „projekt senacki”, „projekt prezydencki” oraz „projekt obywatelski”⁷⁰.

Ostatecznie nową konstytucję przyjęto 2 kwietnia 1997r.⁷¹ Ustrój gospodarczy Rzeczypospolitej Polski na podstawie art. 20 Konstytucji RP stanowi społeczna gospodarka rynkowa oparta na wolności działalności gospodarczej, własności prywatnej oraz solidarności, dialogu i współpracy partnerów społecznych. Przytoczony artykuł Konstytucji RP jest zasadą konstytucyjną, w której prawodawca wyraża „kierunkową dyrektywę dla działalności prawotwórczej przekształcania gospodarki w stronę gospodarki rynkowej w stronę społecznej, mierzonej stopniem odejścia od systemu gospodarki centralnie sterowanej”⁷². Zgodnie z postanowieniami Konstytucji RP jednym z filarów społecznej gospodarki rynkowej jest w związku z tym wolność podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej⁷³. Konstytucja nie zawiera definicji działalności gospodarczej.

⁶⁹ Dz. U. nr 67, poz. 336.

⁷⁰ M. Lasocki, *Projekty zmiany Konstytucji RP*, „Społeczeństwo i Polityka” 2007, nr 1(10), s. 114–119; zob. też: B. Papelewski, *Ewolucja prawa do swobody działalności gospodarczej w prawie polskim w XX w.*, „Societas et ius” 2014, nr 3, s. 10.

⁷¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483), (dalej: Konstytucja RP).

⁷² K. Strzyczkowski, *Konstytucyjna zasada społecznej gospodarki rynkowej jako podstawa tworzenia i stosowania prawa*, [w:] *Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania Konstytucji*, red. C. Kosikowski, Warszawa 2005, s. 15-16.; zob. też A. Żurawik, *Interes publiczny w prawie gospodarczym*, Warszawa 2013, s. 51.

⁷³ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 4, Warszawa 2005, s. 6-7; Por. G.W. Kołodko, *Refleksje na temat pojęcia „społeczna gospodarka rynkowa” w art. 20 Konstytucji RP*, [w:] *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Trybunał Konstytucyjny Praca zbiorowa, Warszawa 2010, s. 31 i nast.; W.M. Orłowski, *Refleksje na temat pojęcia „społeczna gospodarka rynkowa” w art. 20 Konstytucji RP*, [w:] *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Trybunał Konstytucyjny Praca zbiorowa, Warszawa 2010, s. 39 i nast.; P. Pysz, *Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, Warszawa 2008, s. 16 i nast.

Takie umiejscowienie art. 20 i 22 Konstytucji RP w systematyce ustawy zasadniczej w rozdziale I podkreśla ich priorytetowe znaczenie dla ustroju Rzeczypospolitej⁷⁴. Wolność gospodarcza została wobec tego sformułowana *expressis verbis* jako podstawa polskiego ustroju gospodarczego⁷⁵. Konstytucja RP odwołuje się do pojęcia wolności działalności gospodarczej bezpośrednio w art. 20 i 22. Analizując swobodę działalności gospodarczej, należy wskazać, że jej całościowe rozumienie możliwe jest jedynie przy równoczesnym uwzględnieniu wspomnianych dwóch artykułów ustawy zasadniczej. Tym samym normy wyrażone w art. 20 i art. 22 Konstytucji RP winny być rozpatrywane łącznie. W świetle rozwiązań konstytucyjnych wolność gospodarcza ma względny charakter, wobec czego może – na gruncie art. 22 ustawy zasadniczej – podlegać ograniczeniom w drodze ustawy, jeżeli przemawia za tym ważny interes publiczny⁷⁶. W zakresie ważnego interesu publicznego wskazuje się na określone wartości mające istotne znaczenie dla Państwa i jego obywateli⁷⁷. Jednocześnie istnieje potencjalne ryzyko ich naruszenia działalnością przedsiębiorcy.

Warto podkreślić, że Konstytucja RP określenie ram wolności gospodarczej pozostawia ustawodawstwu zwykłemu. Pierwszą próbą, w tym zakresie była ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej⁷⁸, która w art. 5 wskazywała, że: „Podejmowanie i wykonywanie działalności gospodarczej jest wolne dla każdego na równych prawach, z zachowaniem warunków określonych przepisami prawa”. Ustawa regulowała podstawowe zasady podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej. Prawo działalności gospodarczej precyzowało również ograniczenia wolności gospodarczej wprowadzając m.in. koncesje na 8 rodzajów działalności gospodarczej, a także zezwolenia.

4. Wolność gospodarcza po akcesji Polski do Unii Europejskiej

W związku z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej (UE) nastąpiła harmonizacja prawa polskiego z ustawodawstwem unijnym. Przynależność Polski do Unii Europejskiej wiąże się bowiem przede wszystkim z koniecznością

74 C. Kosikowski, *Wolność gospodarcza i jej ograniczenia w praktyce stosowania Konstytucji RP*, [w:] *Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania Konstytucji*, red. C. Kosikowski, Warszawa 2005, s. 44.

75 K. Kruczałak, *Wolność gospodarcza i jej ograniczenia w świetle Konstytucji RP*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 1998, t. 3, s. 44.

76 K. Strzyczkowski, *Konstytucyjna zasada społecznej gospodarki rynkowej jako podstawa tworzenia i stosowania prawa*, [w:] *Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania Konstytucji*, red. C. Kosikowski, Warszawa 2005, s. 23.

77 M. Etel, *Ograniczenia wolności gospodarczej w świetle Konstytucji RP (uwagi wprowadzające)*, [w:] *Czesko-polska komparatystyka prawna 2012. Praca zbiorowa z międzynarodowej konferencji*, red. D. Czudek, M. Koziel, Brno 2012, s. 24.

78 Ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. nr 101, poz. 1178 z późn. zm.), (dalej: p.d.g).

uwzględniania rozwiązań unijnych w polskim porządku prawnym. Procesy dostosowawcze w znacznej mierze odnosiły się do zagadnień związanych z prawem gospodarczym. W kontekście niniejszego rozdziału szczególna uwaga w tym zakresie skupia się na standardach UE w zakresie wolności gospodarczej.

Wolność gospodarcza pełni ważną rolę w systemie prawnym Unii Europejskiej i można ją uznać za jeden z fundamentów UE⁷⁹. Jak trafnie zauważa A. Cieśliński, wolność gospodarcza jest jednym „z kluczowych gwarantów praw jednostek oraz realizacji procesu jej integracji ekonomicznej”⁸⁰. Niewątpliwie można dostrzec jej wpływ na rozumienie i właściwe stosowanie prawa rynku wewnętrznego. Unia Europejska zagadnienie działalności gospodarczej sprowadza do swobody przedsiębiorczości i swobody świadczenia usług, które zaliczane są do swobód podstawowych⁸¹, akcentując jednocześnie, iż wspomniane wolności nie mają charakteru absolutnego. Analogicznie do polskich rozwiązań możliwe jest zatem ich ograniczanie m.in. ze względu na nadrzędny interes publiczny. Warto również podkreślić, że wolność gospodarcza pojawia się również w art. 16 Karty Praw Podstawowych⁸². Na jego podstawie uznaje się wolność prowadzenia działalności gospodarczej zgodnie z prawem Unii oraz ustawodawstwami i praktykami krajowymi.

W celu dostosowania polskiego prawa do prawa UE przyjęto w lipcu 2004 r. ustawę o swobodzie działalności gospodarczej⁸³, która obowiązywała w Polsce do 30 kwietnia 2018 r.

Zakres wolności gospodarczej został w niej wyrażony w art. 6 ust. 1, zgodnie z którym: „Podejmowanie, prowadzenie i zakończenie działalności gospodarczej jest wolne dla każdego na równych prawach, z zachowaniem warunków określonych przepisami prawa”. Ustawa uwzględniała w związku z tym art. 20 i art. 22 Konstytucji RP, precyzując jednocześnie czym jest działalność gospodarcza. Zgodnie z art. 3 u.s.d.g. działalnością gospodarczą jest zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopaliny ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. Ustawa zawierała również regulacje odnoszące

⁷⁹ P. Cegiello, *Prawa i wolności ekonomiczne i socjalne*, [w:] *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, red. L. Koba, W. Waclawczyk, Warszawa 2009, s. 273-288.

⁸⁰ A. Cieśliński, *Natura wolności gospodarczej i jej geneza w systemie prawnym Unii Europejskiej*, „Przeгляд Prawa i Administracji C/2” 2015, nr 3661, s. 463.

⁸¹ Ze swobodą przedsiębiorczości i swobodą świadczenia usług wiąże się bezpośrednie uprawnienia do podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej na terenie UE, J. Barcz, *Swoboda przedsiębiorczości*, [w:] *Prawo Unii Europejskiej. Prawo materialne i polityki*, red. J. Barcz, Warszawa 2003, s. 79; Zob. też C. Kosikowski, *Wolność działalności gospodarczej i jej ograniczenia w praktyce stosowania Konstytucji RP*, [w:] *Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania Konstytucji*, red. C. Kosikowski, Warszawa 2005, s. 43.

⁸² Dz. Urz. UE 2012/C 326/02.

⁸³ Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. nr 173, poz. 1807 z późn. zm.), (dalej: u.s.d.g.).

się do działalności reglamentowanej, czyli koncesji, działalności regulowanej oraz zezwoleń (licencji, zgód).

Kolejna istotna zmiana w regulacjach odnoszących się do wolności gospodarczej nastąpiła 6 marca 2018 r., czyli w dniu, w którym ustawodawca przyjął pakiet ustaw dotyczących działalności gospodarczej i jej ograniczeń, a także przedsiębiorców. W tym zakresie należy wskazać na ustawę z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców⁸⁴ oraz uzupełniające ją ustawy:

- 1) ustawa z dnia 6 marca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej⁸⁵;
- 2) ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców⁸⁶;
- 3) ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy⁸⁷;
- 4) ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej⁸⁸.

W zakresie wolności gospodarczej wprowadzono w niej bardzo ważną zasadę, zgodnie z którą, co nie jest prawem zabronione, jest dozwolone⁸⁹. Z pewnością należy takie rozwiązanie ocenić pozytywnie. Co więcej, potwierdzenie tej zasady można już znaleźć w orzecznictwie⁹⁰. Wśród innych ważnych zmian warto wspomnieć wprowadzeniu domniemania uczciwości przedsiębiorcy, zasadę uprawnionych oczekiwań, czy też wykładnię na korzyść przedsiębiorcy w przypadku niedających się usunąć wątpliwości co do stanu faktycznego lub co do treści normy prawa. Ciekawym rozwiązaniem związanym z ustawą – Prawo przedsiębiorców jest również wprowadzona w niej preambuła, w której już na samym początku podkreślono rolę wolności gospodarczej.

Należy przy tym pamiętać, że aktów prawnych odnoszących się do przedsiębiorcy i działalności gospodarczej jest znacznie więcej, ponieważ blisko 1000. Sytuację prawną przedsiębiorcy dodatkowo pogarsza fakt, iż znaczna część prawa gospodarczego w tym zakresie jest często niespójna. Regulacje w tym zakresie cechuje mała przejrzystość, co w efekcie może stanowić źródło barier w podejmowaniu i wykonywaniu działalności gospodarczej. Dodatkowo prawo w zakresie obowiązków przedsiębiorców bardzo często się zmienia, m.in.

⁸⁴ Dz. U. poz. 646 z późn. zm. (dalej: u.p.p.).

⁸⁵ Dz. U. 2018 poz. 650. Ustawa m.in. dostosuje przepisy licznych ustaw odrębnych do rozwiązań zawartych w Prawie przedsiębiorców.

⁸⁶ Dz. U. poz. 648.

⁸⁷ Dz. U. poz. 647.

⁸⁸ Dz. U. poz. 649 z późn. zm.

⁸⁹ Podobna zasada obowiązywała w tzw. ustawie Wilczka.

⁹⁰ Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 5 grudnia 2018 r., sygn. akt II OSK 3297/18.

ze względu na konieczność dostosowywania prawa polskiego do prawa UE. Ogranicza to tzw. pewność prawa. Niewątpliwie wiąże się to z potrzebą ich ujednolicenia oraz poprawienia jakości.

Podsumowanie

Rozważania na temat ewolucji prawa do wolności gospodarczej prowadzą do kilku wniosków. Przede wszystkim dostrzegalna jest na przestrzeni lat zmiana nastawienia państwa, a w konsekwencji ustawodawcy do wolności gospodarczej i jej zakresu. Niewątpliwie już od II Rzeczypospolitej Polskiej dostrzegalne jest, że wolność gospodarcza nie ma charakteru absolutnego i możliwe jest jej ograniczanie.

Jednocześnie okres PRL pokazuje, że wolność gospodarcza nie jest wartością samoistną, czego przykładem była stopniowa transformacja do gospodarki centralnie planowanej. Obecnie podejście do wolności gospodarczej w polskim porządku prawnym jest często odbiciem prawa unijnego. Polska jak państwo członkowskie UE jest bowiem zmuszona do wprowadzania w tym zakresie standardów unijnych. W tym miejscu warto się zastanowić, czy akcesja Polski do UE wpłynęła na poziom wolności gospodarczej? Wydaje się, że tak, zważywszy na rolę, jaką przypisuje jej prawo unijne. Podkreślanie roli wolności gospodarczej jest również zauważalne w nowej ustawie – Prawo przedsiębiorców. Jednoznaczna odpowiedź na to pytanie wymaga jednak dalszych badań.

Analiza wolności gospodarczej jasno wskazuje, że stanowi ona niezbędny element społecznej gospodarki rynkowej, która stanowi podstawę ustroju gospodarczego RP.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z dnia 20 stycznia 1921 r. o organizacji giełd w Polsce (Dz.U. nr 13, poz. 71).

Ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. nr 44, poz. 267).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1924 r. o organizacji giełd (Dz. U. nr 114, poz. 1019).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym (Dz. U. nr 53, poz. 468).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 r. o prawie bankowym (Dz. U. nr 34, poz. 321ze zm.).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych (Dz. U. nr 39, poz. 384).

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. nr 95, poz. 860).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. Kodeks handlowy (Dz.U. nr 57, poz. 502).
- Ustawa z dnia 2 sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. nr 96, poz. 559).
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1935 r. (Dz. U. nr 30, poz. 227).
- Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz. U. nr 37, poz. 282).
- Ustawa z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo czekowe (Dz.U. nr 37, poz. 283).
- Dekret z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, (Dz. U. nr 4, poz. 17).
- Dekret z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejęciu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa, (Dz. U. nr 15, poz. 82).
- Dekret z dnia 2 marca 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych (Dz. U. nr 9, poz. 45).
- Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, (Dz. U. nr 3, poz. 17).
- Ustawa o zezwoleniach na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i budowlanych i na zezwolenie wykonywania czynności handlowych z 2 czerwca 1947 r. (Dz. U. nr 43, poz. 220).
- Dekret o częściowej zmianie prawa przemysłowego z 3 kwietnia 1948 r. (Dz. U. nr 18, poz. 130).
- Dekret z dnia 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych, (Dz. U. nr 49, poz. 439).
- Dekret z 3 stycznia 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. nr 8, poz. 42).
- Dekret z 26 października 1950 r. o przedsiębiorstwach państwowych (tj. Dz. U. nr 18, poz. 111).
- Ustawa z dnia 10 lutego 1949 r. o zmianie organizacji naczelných władz gospodarki narodowej, (Dz. U. nr 7, poz. 43).
- Ustawa z dnia 20 marca 1950 r. o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, (Dz. U. nr 14, poz. 130).
- Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalona przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz. U. nr 33, poz. 232).
- Ustawa z dnia 8 czerwca 1972 r. o wykonywaniu i organizacji rzemiosła (Dz. U. nr 7, poz. 40 ze zm.).
- Ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz. U. nr 41, poz. 324).
- Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. nr 75, poz. 444).
- Ustawa Konstytucyjna z dnia 23 kwietnia 1992 r. o trybie przygotowania i uchwalenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. nr 67, poz. 336).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. nr 78, poz. 483).

- Ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. nr 101, poz. 1178 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. nr 173, poz. 1807 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo przedsiębiorców oraz inne ustawy dotyczące działalności gospodarczej (Dz. U. poz. 650).
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (Dz. U. poz. 647).
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (Dz. U. z 2018 r. poz. 646 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Rzeczniku Małych i Średnich Przedsiębiorców (Dz. U. poz. 648).
- Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. poz. 649, 1293).

Druki zwartwe i ciągle

- Barcz J., *Swoboda przedsiębiorczości*, [w:] *Prawo Unii Europejskiej. Prawo materialne i polityki*, red. J. Barcz Warszawa 2003.
- Biernat S., Wasilewski A., *Ustawa o działalności gospodarczej. Komentarz*, Kraków 1997.
- Cegielko P., *Prawa i wolności ekonomiczne i socjalne*, [w:] *Prawa człowieka. Wybrane zagadnienia i problemy*, red. L. Koba, W. Waclawczyk, Warszawa 2009.
- Cieśliński A., *Natura wolności gospodarczej i jej geneza w systemie prawnym Unii Europejskiej*, „Przegląd Prawa i Administracji C/2” 2015, nr 3661.
- Dudek D., *Prawo konstytucyjne II Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Synteza prawa polskiego 1918–1939*, red. T. Guz, J. Głuchowski, M. R. Pałubska, Warszawa 2013.
- Etel M., *Ograniczenia wolności gospodarczej w świetle Konstytucji RP (uwagi wprowadzające)*, [w:] *Czesko-polska komparatystyka prawna 2012. Praca zbiorowa z międzynarodowej konferencji*, red. D. Czudek, M. Koziol, Brno 2012.
- Etel M., *Pojęcie przedsiębiorcy w prawie polskim i prawie Unii Europejskiej oraz w orzecznictwie sądowym*, Warszawa 2012.
- Fiedorczyk P., *Administracyjnoprawna regulacja działalności gospodarczej*, [w:] *Synteza prawa polskiego 1918–1939*, red. T. Guz, J. Głuchowski, M. R. Pałubska, Warszawa 2013.
- Fiedorczyk P., *Uznanie administracyjne w doktrynie i orzecznictwie Najwyższego Trybunału Administracyjnego w II Rzeczypospolitej Polskiej*, [w:] *Prawo a dzieje państwa i ustroju*, red. M. Szyszkowska, Białystok 1996.
- Grabowski J., *Państwowy sektor gospodarczy – struktura podmiotowa*, [w:] *Publiczne prawo gospodarcze system prawa administracyjnego*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, t. 8b.
- Gwoździcka-Piotrowska M., *Wybrane aspekty wolności gospodarczej*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny dla Bezpieczeństwa” 2008, nr 2.

- Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, red. F. Ryszka, cz. I, Warszawa 1962.
- Jasińska K., *Uznanie administracyjne w sferze działania państwowych organów administracji przemysłowej*, „Ruch Prawniczy” 1969, z. 3.
- Jasińska K., *Uprawnienia przemysłowe jednostek gospodarki nieuspołecznionej w systemie gospodarki planowej PRL*, Poznań 1966.
- Kaliński J., *Bitwa o handel 1947–1948*, Warszawa 1970.
- Kaliński J., *Kiedy zaczęło się odradzanie gospodarki rynkowej w Polsce?*, „Optimum. Studia Ekonomiczne” 2015, nr 1(73).
- Katner W.J., *Prawo działalności gospodarczej. Komentarz*, Warszawa 2003.
- Kłusek S., Gaertner W., *Polskie prawo przemysłowe*, Poznań 1936.
- Kołodko G.W., *Refleksje na temat pojęcia „społeczna gospodarka rynkowa” w art. 20 Konstytucji RP*, [w:] *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Trybunał Konstytucyjny Praca zbiorowa*, Warszawa 2010.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 4, Warszawa 2005.
- Kosikowski C., *Nowe prawo działalności gospodarczej*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1999, nr 2.
- Kosikowski C., *Wolność działalności gospodarczej i jej ograniczenia w praktyce stosowania Konstytucji RP*, [w:] *Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania Konstytucji*, red. C. Kosikowski, Warszawa 2005.
- Kosikowski C., *Wolność gospodarcza w prawie polskim*, Warszawa 1995.
- Kosiński E., *Aspekty wolności gospodarczej*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” 2003, nr 3/4.
- Kruczalak K., *Wolność gospodarcza i jej ograniczenia w świetle Konstytucji RP*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 1998, t. 3.
- Kubala W., *Wolność działalności gospodarczej i jej ograniczenia*, „Przegląd Sądowy” 2001, nr 7-8.
- Kwiecień S., *Polskie prawo przemysłowe 1927-1939*, „Zeszyty Prawnicze UKSW 2011”, nr 2, t. 11.
- Kwiecień S., *Prawo gospodarcze okresu międzywojennego*, Lublin 2016.
- Lasocki M., *Projekty zmiany Konstytucji RP*, „Społeczeństwo i Polityka” 2007, nr 1(10).
- Małecki-Tepicht S., *Przyczyny zmiany systemu gospodarczego*, [w:] *Transformacja systemowa w Polsce*, red. K. Żukrowska, Warszawa 2010.
- Olszewski J., *Prawo gospodarcze. Kompendium*, Warszawa 2013.
- Orłowski W. M., *Refleksje na temat pojęcia „społeczna gospodarka rynkowa” w art. 20 Konstytucji RP*, [w:] *Podstawowe założenia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2010.
- Paplewski B., *Ewolucja prawa do swobody działalności gospodarczej w prawie polskim w XX w.*, „Societas et ius” 2014, nr3/1.
- Paszczudzi A., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 17.2.1921 r. Komentarz*, Lwów–Warszawa 1927.

- Pawłowicz K., *Konstytucyjne a ustawowe pojęcie przedsiębiorcy*, „Przegląd Legislacyjny” 2007, nr 2.
- Płaza S., *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. 3: *Okres Międzywojenny*, Kraków 2001.
- Pokarzyński L., *Pojęcie przemysłu w polskim prawie przemysłowym*, Administracja i Samorząd na Ziemiach Odzyskanych 1947, nr 11-12.
- Pysz P., *Spoleczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, Trybunał Konstytucyjny Praca zbiorowa, Warszawa 2008.
- Ślugocka-Kończyczyńska M., *Koncesja jako przykład ograniczenia wolności działalności gospodarczej*, [w:] *Współczesne koncepcje ochrony wolności i praw podstawowych*, red. A.F. Bator, M. Jabłoński, M.K. Maciejewski, K.M. Wójtowicz, Wrocław 2013.
- Sobczak K., *Gospodarka rynkowa a władza publiczna*, Warszawa 1998.
- Strzyczkowski K., *Konstytucyjna zasada społecznej gospodarki rynkowej jako podstawa tworzenia i stosowania prawa*, [w:] *Zasady ustroju społecznego i gospodarczego w procesie stosowania Konstytucji*, red. C. Kosikowski, Warszawa 2005.
- Sypniewski D., Legierska U., Małkowska A. (red.), *Ograniczenia wolności podejmowania działalności gospodarczej*, Ryski 2016.
- Walaszek-Pyziół A., *Swoboda działalności gospodarczej*, Kraków 1994.
- Wasilewski A., *Zasady prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1988, nr 5-6.
- Włudyka T., *Model społecznej gospodarki rynkowej a transformacja ustrojowa polskiej gospodarki. Analiza prawnogospodarcza*, Kraków 2002.
- Zacharczuk P., *Normatywne ujęcie wolności działalności gospodarczej*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, t. 15, nr 2.
- Załęski P.S., *Neoliberalizm i społeczeństwo obywatelskie*, Toruń 2012.
- Żurawik A., *Interes publiczny w prawie gospodarczym*, Warszawa 2013.

STRESZCZENIE

Zasada wolności gospodarczej jest jedną z podstawowych zasad polskiego prawa. Ogólna klauzula wolności gospodarczej została przyjęta w art. 20 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. Ponadto, zgodnie z art. 2 ustawy Prawo przedsiębiorców z 2018 r., podejmowanie, wykonywanie i zakończenie działalności gospodarczej jest wolne dla każdego na równych prawach. Artykuł zawiera rozdział wprowadzający, w którym podkreślono źródła prawa zasady wolności gospodarczej i wyjaśniono termin „wolność gospodarcza” w jego znaczeniu prawnym. Następne części pracy koncentrują się na historii wolności gospodarczej w polskim systemie prawnym w XX w. W końcowych uwagach autorka stara się wskazać na dzisiejsze

problemy. Głównym tematem poruszonym w artykule jest konstytucyjna zasada wolności działalności gospodarczej w Polsce w XX w. Przedstawiono także elementy treściowe wolności działalności gospodarczej w sensie doktrynalnym. W artykule autorka próbuje przedstawić ewolucję regulacji prawnych w tych aspekcie. Badanie zarysowanych problemów opierało się głównie na metodzie dogmatycznej i historycznej.

SUMMARY

The history of law basics of freedom of economic activity in Poland in the 20th century

The principle of economic freedom is one of the fundamental principles of Polish law. A general clause of freedom of the economy is adopted in Article 20 of the Constitution of the Republic of Poland of 1997. Furthermore, according to article 2 Entrepreneurs Law Act of 2018, everyone shall be free to undertake, conduct and terminate economic activity under equal rights and pursuant to terms and conditions set forth by the law. The article includes an introductory section which highlights the regulation sources of the freedom of economy rule and explains the term “freedom of the economy” in its legal meaning. The proceeding chapter focuses on the history of the freedom of the economy in the Polish legal system in the 20th century, giving its general characteristics. In the final remarks the author attempts to analyse current issues. The main issue discussed in the paper is the constitutional principle of business activity freedom in Poland in the 20th century. The paper also shows content elements of the freedom of business activity in doctrinal meaning, and presents a review of the literature. This article will attempt to emphasize the evolution of regulations in these aspects. The study of the outlined problems was mainly based on dogmatic and historical methods.

MISCELLANEA HISTORICO-IURIDICA

vol. 18, issue 2

Chief Editor: Piotr Fiedorczyk

Issue Editors: Piotr Fiedorczyk and Bartosz Kamil Truszkowski

University of Białystok

Faculty of Law

Białystok 2019

Contents

Leah Bornstein-Makovetsky

Jewish Conversion to Protestantism in the Ottoman Empire in the Communities of Istanbul and Izmir Until 1856..... 7

Luigi Zingone

Genius Loci in the era of globalization..... 37

Anastasija Jumakova

Historical preconditions for the development of “the right to a personal identity” in Western philosophy..... 51

Joanna E. Utkin

Descendants of Wołowski, the merchant – lawyers, insurgents in the 19th century.... 69

Michał Daniłowski

The evolution of the state control system in Soviet Russia and the Soviet Union in 1917–1953..... 91

Bartosz K. Truszkowski

From the ministerial work on the unification of burial law in the Second Polish Republic..... 111

Emilia Płońska

Renowned criminal trials of women in the Second Polish Republic – a criminological perspective..... 139

Konrad Graczyk

Special courts of the Third Reich as “summary courts of the internal front” (1933–1945)..... 165

Krzysztof Prokop

Extraordinary powers of the President of the Republic of Poland in light of the April Constitution of 1935 203

Kamil Niewiński

Reconstruction of the common judiciary in the light of the minutes of the conference held on September 14, 1944 in Białystok with the participation of the delegation of the Ministry of Justice of the Polish Committee of National Liberation 227

Anna Fermus-Bobowiec

Legal instruments of housing policy in Poland 1944–1956 241

Karolina Zapolska

The history of law basics of freedom of economic activity in Poland in the 20th century 267

Contents 287

„MISCELLANEA HISTORICO-IURIDICA”**INSTRUKCJE DLA AUTORÓW****ZAKRES TEMATYCZNY CZASOPISMA**

„Miscellanea Historico-Iuridica” (MHI) są publikowane przez historyków prawa z Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku. Zamieszczane w nim teksty są przede wszystkim efektem badań pracowników Katedry, mają charakter historycznoprawny bądź traktują o prawie współczesnym z wyraźnym kontekstem historycznym. Są wydawane jako półrocznik w wersji papierowej (wersja podstawowa) oraz w elektronicznej pod adresem: <http://miscellanea.uwb.edu.pl>.

ZASADY WYDAWNICZE I INFORMACJE OGÓLNE**PRZYJMOWANIE PUBLIKACJI DO DRUKU**

Kopia publikacji powinna być wysłana drogą e-mailową do sekretarza redakcji: miscellanea@uwb.edu.pl. Rękopis powinien zawierać dane autorów, w tym ich afiliację, oraz mieć dołączone pisemne oświadczenie autora/autorów o tym, że żadna podobna publikacja autora/autorów nie została i nie zostanie opublikowana w innym miejscu. Ponadto autorzy winni oświadczyć, iż zgadzają się na publikację tekstu w MHI. W razie przyjęcia publikacji do druku autor/autorzy zostaną poproszeni o przekazanie praw autorskich do publikacji na rzecz wydawcy, tj. Wydawnictwa Uniwersytetu w Białymstoku.

PROCES RECENZYJNY

Wszystkie złożone publikacje zostaną poddane procesowi recenzyjnemu. Wszystkie teksty (tj. artykuły, artykuły recenzyjne oraz dokumenty archiwalne) będą recenzowane przez dwóch niezależnych ekspertów pochodzących z zewnętrznej placówki naukowej. W przypadku tekstów powstałych w języku obcym, co najmniej jeden z recenzentów będzie afiliowany w instytucji zagranicznej innej niż narodowość autora pracy. Jako zasada wprowadzony zostanie model, w którym autor/autorzy i recenzenci nie znają swoich tożsamości (tzw. *double-blind review process*). Jednakże w niektórych przypadkach wydawcy mogą nie zastosować tej procedury. Wówczas recenzent zostanie poproszony o podpisanie oświadczenia o niewystępowaniu konfliktu interesów pomiędzy nim a autorem publikacji. Recenzja będzie miała formę pisemną i kończyła się jednoznacznym wnioskiem co do dopuszczenia artykułu do publikacji lub jego odrzucenia. Gdy decyzja zostanie podjęta, autor publikacji zostanie zawiadomiony o niej listownie, włącznie z treścią uwag recenzentów (bez podania ich nazwisk). Wydawcy podejmą działania w celu ochrony MHI przed przypadkami „ghostwriting” i „guest authorship”. Wszystkie tego typu przypadki będą upubliczniane przez informowanie o nich odpowiednich placówek naukowych. Lista recenzentów będzie publikowana w każdym tomie.

KRYTERIA RECENZJI

Kryteria oceny artykułu złożonego do Redakcji „Miscellanea Historico-Iuridica” obejmują:

- 1) wstępną charakterystykę artykułu – czy ma on wymiar teoretycznoprawny, prawno-porównawczy, historycznoprawny
- 2) czy tytuł odpowiada treści artykułu
- 3) czy jasno i poprawnie określone zostały cel i założenia artykułu
- 4) czy cel artykułu został osiągnięty
- 5) ocenę wartości naukowej artykułu
- 6) ocenę zastosowanej metody badawczej
- 7) ocenę i celowość zastosowania metody statystycznej
- 8) ocenę wykorzystania literatury naukowej
- 9) ocenę poprawności wniosków końcowych
- 10) ocenę językową i stylistyczną

Każda recenzja powinna się kończyć jednoznaczną rekomendacją do druku lub innymi wnioskami.

ZGODA NA PUBLIKACJĘ

Materiały kopiowane z innych źródeł muszą być zaopatrzone w publiczne oświadczenie autora i wydawnictwa, zawierające zgodę na publikację przez Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku. Uzyskanie takiej zgody obciąża autora/autorów.

PRZYGOTOWANIE PUBLIKACJI DO DRUKU

Artykuły powinny być napisane w języku polskim lub angielskim, francuskim, niemieckim, włoskim, hiszpańskim czy rosyjskim. Strona tytułowa powinna zawierać:

1. Imię (imiona), nazwisko i afiliację Autora (Autorów).
2. Dane kontaktowe Autora (Autorów) – adres (do wiadomości redakcji), e-mail.
3. Identyfikator ORCID Autora (Autorów) - Open Researcher and Contributor ID – kod alfanumeryczny stworzony dla unikalnego identyfikowania autorów i współautorów publikacji naukowych i akademickich; rejestracja dostępna na <https://orcid.org/register>.
4. Pełny tytuł artykułu w języku złożonego tekstu.
5. Abstrakt (zapowiedź artykułu do 1200 znaków) w języku złożonego tekstu.
6. Pełny tytuł artykułu w języku angielskim.
7. Abstrakt w języku angielskim.
8. Słowa lub frazy kluczowe w języku złożonego tekstu (od 3 do 6).
9. Słowa lub frazy kluczowe w języku angielskim.

Na końcu artykułu należy umieścić:

1. Wykaz bibliograficzny zawierający wszystkie wykorzystane w artykule źródła, literaturę w porządku alfabetycznym, orzecznictwo, strony internetowe itp.
2. Streszczenie artykułu w języku złożonego tekstu.
3. Streszczenie artykułu w języku angielskim.

WSKAZÓWKI DLA AUTORÓW TEKSTÓW

INFORMACJE OGÓLNE

1. Objętość tekstu nie powinna przekraczać 25 stron przygotowanych według wskazanych zasad. Tekst główny powinien być napisany czcionką Times New Roman 12 pkt, wyrównany do lewej i prawej (wyjustowany), interlinia 1,5 wiersza. Dopuszcza się stosowanie wyróżnień w tekście, np. pogrubienie tekstu (w nagłówkach) i kursywę (cytaty, terminy, zwroty i sentencje łacińskie). Cytaty należy umieszczać w cudzysłowie „...”. Redakcja nie weryfikuje stosowanych w tekstach cytatów ani ich tłumaczeń. Redakcja zastrzega sobie prawo do usuwania usterek stylistycznych i ujednolicania tekstu zgodnie z przyjętymi zasadami, bez porozumienia z Autorem.
2. Jeżeli zachodzi potrzeba, w tekście należy konsekwentnie stosować wyliczenia punktowe: 1), 2), 3) itd., lub a), b), c) itd. Nie należy stosować wyliczeń w innej postaci (np. • czy <).
3. Wszystkie strony powinny zawierać ciągłą numerację.
4. W tekście należy stosować następujące łacińskie skróty:

eadem	– taż, teźże
ibidem	– tamże
idem	– tenże
op. cit.	– dzieło cytowane
passim	– tu i ówdzie, wszędzie.

ZASADY SPORZĄDZANIA PRZYPISÓW

1. Przypisy należy sporządzić czcionką Times New Roman 10 pkt, tekst powinien być wyrównany do lewej i prawej (wyjustowany), interlinia 1,0 z odnośnikami w indeksie górnym. Należy stosować ciągłą numerację przypisów.

2. W tekście numer przypisu należy umieszczać bez spacji po wyrazie, przed przecinkiem lub kropką kończącą zdanie, np. W dalszej części swojego wystąpienia nawiązał do tradycji nauczania prawa rzymskiego w Wilnie¹, przypominając postać hiszpańskiego humanisty i romanisty Petrusa Roysiusa² (Pedro Ruiz de Moroz 1505–1571), znanego w naszym kraju pod nazwiskiem Roizjusz³.
3. Przypis należy traktować jak zdanie, dlatego też powinien zaczynać się wielką literą, a kończyć kropką.
4. Dzieło autora, które jest powoływane po raz pierwszy, należy cytować w następujący sposób: inicjał imienia autora z kropką, nazwisko, tytuł artykułu kursywą, tytuł czasopisma, miejsce wydania i rok, strony, np. J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 174-178; kolejne wydanie należy zaznaczyć w następujący sposób: J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, wyd. 2, Kraków 2001, s. 266.
5. Dzieło cytowane po raz pierwszy z czasopisma naukowego należy cytować, podając kolejno: inicjał imienia autora z kropką, nazwisko, tytuł artykułu kursywą, tytuł czasopisma w cudzysłowie i jeśli dalej będzie przywoływane w tekście, to jego skrót w nawiasie, cyframi arabskimi rok wydania, numer (zeszyt), cytowane strony, np. I. Koschembahr-Łyskowski, *O pojęciu własności, zarazem jako przyczynek do nauki o źródłach prawa*, „Przegląd Prawa i Administracji” (dalej: PPIA) 1902, z. 6, s. 385-410. Publikację cytowaną po raz kolejny z tego samego czasopisma naukowego należy podawać w skrócie, np. I. Koschembahr-Łyskowski, *Dwa nowe opracowania rzymskiego prawa prywatnego*, PPIA 1908, z. 5, s. 329-353.
6. Tylko jedno dzieło (np. monografia, artykuł) tego samego autora przywoływane po raz kolejny należy cytować w następujący sposób: inicjał imienia autora z kropką, nazwisko, skrót op. cit., numer strony oraz ewentualnie przypis, np. J. Sondel, op. cit., s. 185.
7. Jeśli w tekście cytowanych jest kilka opracowań tego samego autora, to należy wówczas w przypisach (z wyjątkiem pierwszego przypisu do danego opracowania) wprowadzić jednoznaczny skrót tytułu, który pozwoli odróżnić te opracowania, następnie należy postawić po nim trzy kropki z przecinkiem ..., oraz podać numer strony, np. F. Bossowski, *Ze studiów nad rzeczami wyjętymi z obiegu wedle prawa rzymskiego*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1923, nr 30, s. 257-260; F. Bossowski, *Znalezienie skarbu wedle prawa rzymskiego*, Kraków 1925, s. 38 – w dalszych przypisach należy cytować (jeśli opracowania tego samego autora znajdują się w tym samym przypisie): F. Bossowski, *Ze studiów nad rzeczami...*, s. 258; idem, *Znalezienie skarbu...*, s. 45.
8. Jeśli w tekście artykułu znajdują się obok siebie w kolejnych przypisach dwa odniesienia do tego samego opracowania autora, należy stosować skrót ibidem, np. R. Taubenschlag, *Die materna potestas im gräko-ägyptischen Recht*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 1929, nr 49, s. 115-128; kolejny przypis: Ibidem, s. 120.
9. Artykuł z publikacji zbiorowej cytuje się, podając kolejno: inicjał imienia autora z kropką, nazwisko, tytuł artykułu kursywą, przecinek, następnie [w:] tytuł publikacji zbiorowej kursywą, inicjał imienia redaktora (redaktorów) z kropką, nazwisko, tom, miejsce wydania i rok, strony, np. F. Bossowski, *Nowela Justyniana 115-Statut Litewski I R. IV. Art. 13 (14), Statut Litewski II i III R. VIII. Art. 7.-T. X. cz. 1 Art. 167*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu czterechsetnej rocznicy zoydania Pierwszego Statutu Litewskiego*, red. S. Ehrenkreutz, Wilno 1935, s. 107-121; G. Bałtruszajtys, *History of the Roman Law Department at the Warsaw University*, [w:] *Au-delà des frontières. Mélanges de droit romain offerts à Witold Wołodkiewicz*, red. M. Zabłocka, J. Krzynówek, J. Urbanik, Z. Służewska, t. 1, Varsovie 2000, s. 35-36.

10. Hasło encyklopedyczne cytuje się, podając kolejno: inicjał imienia autora z kropką, nazwisko, tytuł hasła kursywą, przecinek, następnie [w:] tytuł publikacji zbiorowej kursywą, inicjał imienia redaktora (redaktorów) z kropką, nazwisko, tom, miejsce wydania i strony (szpalty), np. R. Taubenschlag, *Münzverbrechen*, [w:] *Real-Encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, red. A. Pauly, G. Wissowa, t. XVI (1), Stuttgart 1933, szp. 455–457.
11. Artykuł z gazety codziennej cytuje się, podając kolejno: inicjał imienia autora z kropką, nazwisko, tytuł artykułu kursywą, tytuł gazety w cudzysłowie, datę wydania, np. Ł. Zalewski, *Brak zgody to równy podział na dziecko*, „Dziennik Gazeta Prawna” z 4 listopada 2013, s. B3.
12. Recenzję należy cytować w następujący sposób: skrót rec., inicjał imienia autora recenzji z kropką, nazwisko, tytuł czasopisma w cudzysłowie cyframi arabskimi rok wydania, numer (zeszyt), cytowane strony, przecinek, następnie [z:] inicjał imienia autora recenzowanej pracy z kropką, nazwisko, tytuł pracy, miejsce i rok wydania, np. Zob. rec. A. Berger, „Kritische Vierteljahresschrift für Gesetzgebung und Rechtswissenschaft” 1925, nr 21, s. 191-195, [z:] U. Willamowitz-Moellendorff, *Staat und Gesellschaft der Griechen und Römer bis zum Ausgang des Mittelalters*, Leipzig–Berlin 1923.
13. Orzeczenia sądów lub trybunałów cytuje się, podając kolejno: nazwę orzeczenia, nazwę organu, który je wydał, datę wydania, sygnaturę akt oraz, jeśli orzeczenie było publikowane – miejsce publikacji i numery stron, np. Orzeczenie SN z 13 stycznia 1965 r., I CR 464/64, OSNCP 1965, nr 10, poz. 171.
14. Akty prawne cytuje się w następujący sposób: Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.); Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (t.j. Dz. U. 2010 nr 243, poz. 1623 z późn. zm.).
15. Stronę internetową należy podawać w następujący sposób: <http://www.ms.gov.pl> (25.09.2013).

“MISCELLANEA HISTORICO-IURIDICA”

INSTRUCTIONS FOR AUTHORS

SCOPE

“The Miscellanea Historico-Iuridica” (MHI) is published by the historians of law from University of Białystok, Faculty of Law. The published texts primarily include the results of research conducted by the members of our Department, the articles are of historical and legal nature or concern contemporary law with a clear historical context. It is issued twice a year in the printed form (the basic form), and in the electronic form at: <http://miscellanea.uwb.edu.pl>.

EDITORIAL POLICY AND GENERAL INFORMATION

SUBMISSION OF MANUSCRIPTS

The copy of the manuscript should be sent by the e-mail to the Secretary of the Editorial Board: miscellanea@uwb.edu.pl. The manuscript must be accompanied by a written statement of corresponding author that no similar paper has been or will be submitted for publication elsewhere as well as all authors listed on a manuscript have agreed to its submission. Upon acceptance of the manuscript, the author(s) will be asked to transfer the copyright to the publisher (i.e. Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku).

REVIEW PROCESS

All submitted manuscripts (i.e. studies, archive documents, book reviews – articles) will be subject to review by two independent experts from the outside unit for the scientific evaluation. If the text is written in foreign language, at least one of the reviewers should be affiliated in the foreign institution other than the nationality of the author(s). The “double-blind review process” will be introduced as a rule. However, in some cases the editors may not introduce this procedure and they may ask the reviewer to sign a statement of no conflict of interest existing between the reviewer and the author. The review must contain clear declaration that the reviewed text should be published or withdrawn. When a decision is reached, a decision letter will be sent to the authors, including the comments of the referees (not showing his name). The editors will take the measures to protect the MHI from “ghostwriting” and “guest authorship” cases. All these kind of cases will be exposed, by informing relevant scientific units about such cases. A list of reviewers will be published in each volume.

REVIEW CRITERIA

The criteria of reviewing an article submitted for publishing in “Miscellanea Historico-Iuridica” include:

- 1) the initial characteristics of the article – if it has theoretical, legal comparative, historical and legal dimension
- 2) does the title correspond with the content of the article
- 3) has the purpose and the concept of work been clearly and correctly defined
- 4) has the purpose of the article been achieved
- 5) the scientific value of the article
- 6) the correctness of the method of research
- 7) the necessity of using the statistical method
- 8) the value of bibliography used
- 9) the correctness of final conclusions
- 10) the style and linguistic value of the text

Every review should have a clear recommendation for publishing the text or include other conclusions.

PERMISSIONS

Materials copied from other sources must be accompanied by a written statement from both the author and publisher giving permission to Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku for reproduction. It is the author's responsibility to ensure that such permissions are obtained.

PREPARATION OF MANUSCRIPTS

Articles should be written in Polish or English, French, German, Russian, Italian or Spanish. The title page should include:

1. Name (names), surname and affiliation of the Author(s).
2. Contact details of the Author(s) – address, e-mail.
3. ORCID number of the Author(s) - Open Researcher and Contributor ID – alphanumeric code to uniquely identify scientific and other academic authors and contributors; registration available at <https://orcid.org/register>.
4. Full title of the article in the language of the submitted text.
5. Abstract in the language of the submitted text (up to 1200 characters).
6. Full title of the article in English.
7. Abstract in English.
8. Key words in the language of the submitted text (from 3 to 6).
9. Key words in English.

On the end of the article the Author should attach:

1. A list of references (full bibliography) in alphabetical order including all of the sources used throughout the text: publications, original sources, case law, internet sites, etc.
2. Summary of the article in the language of the submitted text.
3. Summary of the article in English.

GUIDELINES FOR AUTHORS GENERAL INFORMATION

1. The length of the text should not exceed 25 pages formatted according to the rules given below. The main text should be typed in 12-point Times New Roman, with full justification, 1.5 line spacing. Bolding is allowed in headlines, italics while using citations, terms, phrases and sentences in Latin. Quotation marks are requested for citations. The Editorial Board of *Miscellanea* does not verify citations and their translations used in submitted papers. The Board reserves the right to remove stylistic mistakes and to standardize the text according to accepted rules, without consulting the Author.
2. When necessary, consistent enumeration should be used: 1), 2), 3) etc., or a), b), c) etc. No other types (such as • or <) should be used.
3. Consistent enumeration of all pages should be included at the bottom of each page.
4. The following Latin abbreviations should be used:
 - eadem, idem – the same (the former refers to a lady, the latter to a man)
 - ibidem – the same place
 - op. cit. – in the work cited
 - passim – here and there, everywhere.

CITATION GUIDE

1. Footnotes (in 10-point Times New Roman, with full justification, 1,0 line spacing with footnote symbols in the upper index) should be consistently enumerated.
2. In the main text the footnote symbol should be inserted after the word (no space) and before a coma or period ending the sentence. For example: In the next part of his presentation, tradition of teaching Roman law in Vilnius was recalled¹, accompanied by the note of Spanish humanist Petrus Roysius² (Pedro Ruiz de Moroz 1505–1571), known as Roizjus³.

3. A footnote should be formatted as a sentence, starting with a capital letter and ending with period.
4. Publication used for the first time should be cited as follows: initial of the author's name followed by period, last name of the author, title of the work in italics, place and year of publication, pages. For example: J. Sondel, *Latin-Polish dictionary for Lawyers*, Krakow 1997, pp. 174-178; Later edition should be indicated as follows: J. Sondel, *Latin-Polish dictionary for Lawyers*, ed. 2, Krakow 2001, p. 266.
5. First citation of a paper published in a scientific periodical/journal should include: the initial of the author's name followed by period, last name of the author, title of the work in italics, title of the periodical/journal in quotation marks and, if it is to be cited again, its abbreviation in parenthesis, publication year, volume (issue), cited pages. For example: I. Koschembahr-Lyskowski, *On the history of property law*, "Journal of Law and Administration" (hereinafter: JoLA) 1902, vol. 6, pp. 385-410. A further publication from the same periodical should be cited with abbreviation. For example: I. Koschembahr-Lyskowski, *Two new reviews of the Roman law*, JoLA 1908, vol. 5, pp. 329-353.
6. Only one other work of the same author referred to again should be cited as follows: initial of the author's name followed by period, last name of the author, op. cit., pages (or footnote number). For example: J. Sondel, op. cit., p. 185.
7. If several works of the same author are used, a clear abbreviation should be selected to identify each work followed by ellipsis, coma and page number. For example: F. Bossowski, *Roman law issues*, "Judicial Gazette of Warsaw" 1923, nr 30, pp. 257-260; F. Bossowski, *Property law problems*, Krakow 1925, p. 38 – should be further cited (in the same footnote) as: F. Bossowski, *Roman law...*, p. 258; idem, *Property law...*, p. 45.
8. If two references to the same work are made next to each other in the text, the Ibidem term should be used in footnotes. For example: R. Taubenschlag, *Die materna potestas im gräko-ägyptischen Recht*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung fur Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung" 1929, nr 49, pp. 115-128; followed by: Ibidem, p. 120.
9. Article from a group publication should be cited as follows: initial of the author's name followed by period, last name of the author, title of the article in italics, [in:], title of the group publication in italics, initial of the name of the editor/s followed by period, last name of the editor/s, volume, place and year of publication pages. For example: F. Bossowski, *Justynia's novels*, [in:] *Anniversary book for the First Lithuanian Statute*, ed. S. Ehrenkreutz, Vilnius 1935, pp. 107-121; G. Bałtruszajtys, *History of the Roman Law Department at the Warsaw University*, [in:] *Au-delà des frontières. Mélanges de droit romain offerts à Witold Wołodkiewicz*, édités par M. Zablocka et J. Krzynówek, J. Urbanik, Z. Służewska, vol. 1, Varsovie 2000, pp. 35-36.
10. Encyclopedia entry reference should include the following: initial of the author's name followed by period, last name of the author, title of the entry in italics, [in:] title of the publication in italics, initial of the name of the editor/s followed by period, last name of the editor/s, volume, place and date of publication, pages. For example: R. Taubenschlag, *Münzverbrechen*, [in:] *Real-Encyclopädie der classischen Altertumswissenschaft*, eds. A. Pauly, G. Wissowa, vol. XVI (1), Stuttgart 1933, pp. 455-457.
11. Article from a newspaper should be cited as follows: initial of the author's name followed by period, last name of the author, title of the article in italics, title of the newspaper in quotation marks, day date of the publication, page. For example: Ł. Zalewski, *Lack of consensus on custody*, "Legal Paper", 4 November 2013, p. B3.
12. Review should be cited as follows: abbreviation rev., initial of the author's name followed by period, last name of the author, title of the periodical in quotation marks, year of publication, volume (issue), cited pages, [from:] initial of the name of the reviewed author, last name of that author, title of work, place and date of publication. For example: See rev. A. Berger, "Kritische Vierteljahresschrift für Gesetzgebung und Rechtswissenschaft" 1925, nr 21, pp. 191-195, [from:] U. Willamowitz-Moellendorff, *Staat und Gesellschaft der Griechen und Römer bis zum Ausgang des Mittelalters*, Leipzig-Berlin 1923.

13. Judgments of the courts and tribunals should be cited as follows: title of the case, name of the organ issuing the judgment, date of the judgment, reference symbols, and, if the judgment was published – indication of the place of publication and pages. For example: Judgment of the Supreme Court of Poland of 13 January 1965, CR 464/64, OSNCP 1965, nr 10, pos. 171.
14. Polish legal acts reference: Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.); Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane (t.j. Dz. U. 2010 nr 243, poz. 1623 z późn. zm.).
15. Website reference: <http://www.ms.gov.pl> (25.09.2013).



Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Czasopismo uzyskało wsparcie finansowe Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach programu „Wsparcie dla czasopism naukowych” w wysokości 87.202,00 PLN (nr umowy 404/WCN/2019/1).



Ministry of Science and Higher Education

Republic of Poland

The Journal has been granted financial support from the Ministry of Science and Higher Education within the „Support for scientific periodicals” program with the amount of 87.202,00 PLN (Agreement number 404/WCN/2019/1).